INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
im. Stanisława Leszczyckiego

POLSKA AKADEMIA NAUK

Mariusz Kowalski

KSIĘSTWA RZECZPOSPOLITEJ
PAŃSTWO MAGNACKIE JAKO REGION POLITYCZNY



PAN
IGiPZ

Warszawa 2013

INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
IM. STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO

POLSKA AKADEMIA NAUK

PRACE GEOGRAFICZNE NR 238

GEOGRAPHICAL STUDIES

No. 238

THE DUCHIES OF THE POLISH-LITHUANIAN COMMONWEALTH

THE MAGNATE LORDSHIP AS A POLITICAL REGION

INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
IM. STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO
POLSKA AKADEMIA NAUK

PRACE GEOGRAFICZNE NR 238

Mariusz Kowalski

KSIĘSTWA RZECZPOSPOLITEJ

PAŃSTWO MAGNACKIE JAKO REGION POLITYCZNY

PAN
IGiPZ

WARSZAWA 2013

ADRES REDAKCJI PRAC GEOGRAFICZNYCH

IGiPZ PAN
ul. Twarda 51/55, 00–818 Warszawa

Zgłoszenie pracy do druku jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody
na opublikowanie w wersji papierowej i elektronicznej

Opracowanie redakcyjne i techniczne: Ewa Jankowska

Zdjęcie na okładce: fragment mapy *Magni Ducatus Lithuaniae...* (wydanie z 1613 r.)

PL ISSN 0373-6547
ISBN 978-83-61590-27-9

Łamanie wykonano w IGiPZ PAN

Druk i oprawa: Drukarnia Klimiuk
ul. Zwierzyniecka 8A, 00-719 Warszawa

SPIS TREŚCI

1. Wstęp....................9

2. Perspektywa badawcza 13

2.1. Badania geograficzno-polityczne i ich historyczna perspektywa....................13

2.2. Region polityczny jako element krajobrazu polityczno–geograficznego 25

2.3. Cel, założenia i hipotezy badawcze....................37

3. Tradycje polityczno-administracyjnej terytorializacji w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim przed Unią Lubelską....................49

3.1. Rozbicie dzielnicowe Polski....................49

3.2. Nowy status księstw piastowskich 51

3.3. Nowe księstwa lenne w Królestwie Polskim....................55

3.4. Władztwa duchowne....................56

3.5. Terytoria wielkich miast królewskich....................59

3.6. Ruś Czerwona....................61

3.7. Przejawy wzrostu statusu polskich możnowładców 68

3.8. Przywileje polskiej szlachty 75

3.9. Ustrój terytorialny Litwy i Rusi....................79

3.10. Książęta a kniaziowie 86

3.11. Nowe księstwa i hrabstwa w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego 89

4. System władzy publicznej Rzeczpospolitej Obojga Narodów....................95

4.1. Rzeczpospolita Obojga Narodów jako nowa przestrzeń polityczna 95

4.2. Władze centralne Rzeczpospolitej 100

4.3. Hetman.................... 104

4.4. Zarząd terytorialny 108

4.5. Urząd starosty grodowego 111

4.6. Urzędy i godności ziemskie 112

4.7. Osłabienie władzy centralnej.................... 113

4.8. Państwa magnackie jako ośrodki władzy.................... 120

4.9. Próby reform administracji publicznej Rzeczpospolitej w XVIII w.......... 124

5. Państwa magnackie w systemie politycznym Rzeczpospolitej Obojga Narodów 129

5.1. Status prawno-ustrojowy szlachcica i jego posiadłości.................... 129

5.2. Księstwa alodialne.................... 133

5.3. Ordynacje.................... 162

5.4. Książęta litewsko-ruscy a książęta lenni Rzeczpospolitej.................... 179

5.5. Księstwa duchowne 182

5.6. Hrabstwa i państwa.................... 183

5.7. Inne formy państw magnackich.................... 188

5.8. Złożoność państw magnackich 190
5.9. Związki dynastyczne magnatów.. 193
5.10. Starania magnatów o wzmocnienie instytucjonalnych i terytorialnych podstaw władzy 200
5.11. Państwa magnackie w oczach współczesnych.. 215
5.12. Organizacja państwa magnackiego na przykładzie Ordynacji Zamojskiej 4
i księstw Radziwiłłów birżańskich 224
5.13. Cechy państwa magnackiego 244
6. Tradycje państw magnackich po rozbiorach 251
6.1. Nowe położenie państw magnackich 251
6.2. Szczególny status arystokracji i jej dóbr w czasach zaborów 255
6.3. Status arystokracji i ich posiadłości w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 256
6.4. Polska arystokracja w Galicji 263
6.5. Posiadłości arystokratyczne o szczególnym statusie w zaborze pruskim. 264
6.6. Terytoria miejskie 270
6.7. Relikty państw magnackich po upadku systemu monarchicznego.. 271
7. Wpływ terytorializacji władzy czasów Rzeczpospolitej na dzisiejsze środowisko geograficzne i życie społeczne.. 277
7.1. Sfera społeczno-gospodarcza i polityczna 277
7.2. Sfera kultury 282
7.3. Sfera religii 286
7.4. Granice administracyjne.. 293
7.5. Krajobraz wiejski i naturalny.. 295
7.6. Ciągłość arystokratycznych tradycji.. 295
8. Miejsce państw magnackich w krajobrazie polityczno-geograficznym nowożytnej Europy.. 301
8.1. Strefy polityczno-ustrojowe nowożytnej Europy.. 301
8.2. Rzeczpospolita – szczególny przypadek 306
8.3. Uwarunkowania rozwoju Europy Środkowo-Wschodniej.. 313
8.4. Uwarunkowania geopolityczne 317
9. Wnioski.. 323
10. Zakończenie.. 337
Literatura 340
Inne źródła (źródła historyczne, opracowania statystyczne, bazy danych, słowniki, encyklopedie, opracowania kartograficzne) 381
The Duchies of the Polish-Lithuanian Commonwealth. The magnate lordship as a political region – summary.. 385

Motto:

Żył pewnego razu książę, który chciał poślubić księżniczkę.
Pragnął jednak, aby była to prawdziwa księżniczka.

Hans Christian Andersen (tłum. M.K.)

1. WSTĘP

W latach dwudziestych XIX w. rody arystokratyczne Hohenzollernów i Radziwiłłów stanęły przed wspólnym dylematem dotyczącym planów małżeństwa pomiędzy synem króla Prus, królewiczem Wilhelmem, a córką księcia Antoniego Radziwiłła, księżniczką Elizą. Małżeństwo nie doszło do skutku przede wszystkim z powodów politycznych. Dwór pruski nie chciał komplikować swej pozycji w kwestii polskiej. Prusy panowały wówczas nad częścią Polski, a jego władca nosił tytuł wielkiego księcia poznańskiego. Większa część dawnej Rzeczpospolitej była jednak pod panowaniem Rosji, której władca nosił tytuł króla Polski. Ślub z polską księżniczką mógł zobowiązywać dwór pruski do ustępstw wobec Polaków, mógł również pogorszyć stosunki prusko-rosyjskie. Oficjalnym argumentem była jednak teza o braku równości urodzenia pomiędzy niedoszłymi małżonkami. Wilhelm był niemieckim księciem, synem króla Prus, a więc przedstawicielem rodu panującego. Radziwiłłowie, choć przysługiwał im tytuł książęcy, nie posiadali statusu panujących monarchów. Nie posiadali również przywileju mniej znaczących rodów niemieckiej arystokracji, które po upadku Rzeszy utraciły, co prawda, swoje odrębne władztwa terytorialne, lecz w ramach państw Związku Niemieckiego zostały uznane za równe dynastiom panującym (z przyznaniem rodowej suwerenności). Zarzut nierówności książąt Radziwiłłów był jednak dla wielu obserwantów (i dla samych Radziwiłłów) absurdalny. Matką Radziwiłłówny była księżniczka pruska, Luiza Hohenzollern (stryjeczna siostra króla pruskiego). Gdy w 1795 r. oświadczył się jej Antoni Radziwiłł, pojawiały się, co prawda, obiekcje ze strony dworu pruskiego, do ślubu jednak doszło. Pruski monarcha przysłał nawet na tę uroczystość klejnoty koronne (Bartoszewicz 1928). Radziwiłłowie także wcześniej zawierali – na zasadach równości – małżeństwa z przedstawicielami panujących dynastii niemieckich (Hohenzollernami, Wittelsbachami, Anhaltami, Thurn-Taxis).

Pokolenie Elizy i Wilhelma żyło już jednak w innej epoce i związanym z nią systemem politycznym. Gdy w marcu 1796 r. rodzice Elizy zawierali związek małżeński, Rzesza Niemiecka wciąż istniała (zlikwidowano ją w 1806 r.), a do nieobecności Rzeczpospolitej nie zdołano się jeszcze przyzwyczaić. Gdy w latach dwudziestych XIX w. rozważano możliwość małżeństwa Elizy i Wilhelma, obowiązywały już nowe realia polityczno-ustrojowe zatwierdzone przez niedawny Kongres Wiedeński, ustanawiający m.in. Związek Niemiecki i nowe – związane unią z Rosją – Królestwo Polskie, oraz podtrzymujący inkorporację ziem litewsko-ruskich (jako Kraju Zachodniego) w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Stary porządek polityczno-ustrojowy,

w ramach którego funkcjonowały Rzeczpospolita i Rzesza, przestał obowiązywać. Pojawiały się problemy, które przypominały dylemat księcia z baśni Andersena *Księżniczka na ziarnku grochu*. Zaczerpnięto z niej motto do niniejszego opracowania, gdyż w bajkach zawarta jest życiowa mądrość naszych przodków. Można w nich poczuć ciągłość i jedność ludzkiego losu niezależnie od etapów historii, formacji społecznych, religii (Miller, Cichocka 2008). Historia Elizy i Wilhelma wydarzyła się tuż przed publikacją pierwszego wydania baśni, nie można więc wykluczyć, że sprawa ta (lub jej podobna) była dla Andersena inspiracją. Baśń oddawałaby problem zmiany statusu niektórych europejskich domów książęcych na początku XIX w. Zmiana ta i poprzedzające ją praktyki może jednak sugerować, że w poprzedniej epoce systemy ustrojowe Rzeczpospolitej i Rzeszy były do siebie zbliżone. Książęta polsko-litewskiej monarchii musieli pod względem statusu politycznego przypominać niemieckich książąt terytorialnych, skoro mogli z nimi – na równych prawach – wchodzić w związki rodzinne.

Status prawno-ustrojowy książąt niemieckich, związana z nim autonomia niemieckich księstw terytorialnych jest powszechnie znana i akceptowana jako rys charakterystyczny Rzeszy epoki nowożytnej. Inaczej jest w przypadku Rzeczpospolitej Obojga Narodów, która bardzo często postrzegana jest jako jednolita struktura polityczno-administracyjna, poprzedniczka nowoczesnego i unitarnego państwa polskiego. To dominujące w popularnym przekazie wyobrażenie oddziałuje niejednokrotnie na poglądy badaczy, szczególnie tych nieobeznanych z realiami nowożytnej monarchii polsko-litewskiej. Bardzo często podkreśla się ciągłość tradycji kolejnych polskich państwowości (I Rzeczpospolita, II Rzeczpospolita, III Rzeczpospolita), a dzielący je okres „narodowej niewoli" postrzegany jest jedynie, jako rodzaj „technicznej przerwy", będącej rezultatem obcej agresji. W tej wizji państwo polskie w 1918 r. jedynie odzyskuje utraconą przed 123 laty niepodległość. Przedrozbiorowa Rzeczpospolita, szczególnie w świetle dość dowolnych interpretacji Konstytucji 3 maja, utożsamiana jest z nowoczesnym i scentralizowanym polskim państwem narodowym a ówczesny naród szlachecki z dzisiejszym narodem polskim. Złudzenie kontynuacji utrwalają nazwy wielu urzędów i instytucji przeniesione z osiemnastowiecznej do dwudziestowiecznej Polski (czasami za pośrednictwem dziewiętnastowiecznych rozwiązań): rzeczpospolita, sejm, senat, wojewoda, starosta, powiat, województwo, marszałek sejmu, posłowie. Czasami mogłoby się wydawać, że jedynie króla zastąpił prezydent (również wybierany), hetmana zaś szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, a prawa obywatelskie przysługujące początkowo szlachcie (tzw. demokracja szlachecka), zostały jedynie rozszerzone na wszystkie stany.

Opisana powyżej tendencja z pewnością utrudnia rozumienie mechanizmów ustrojowego funkcjonowania przedrozbiorowej Rzeczpospolitej, przeszkadzając w racjonalizacji przyczyn jej osiemnastowiecznego upadku

(rozbiorów). Jednym z elementów, który zdaniem autora często umyka dzisiejszym obserwatorom, jest terytorialno-polityczna złożoność przedrozbiorowego organizmu państwowego. Równorzędny status Korony i Litwy w ramach Rzeczpospolitej, prawno-ustrojowe odrębności niektórych jej prowincji (Wołyń i Kijowszczyzna, Mazowsze, Prusy) czy też szerokie uprawnienia samorządów ziemskich (rządy sejmikowe) zostały już dostrzeżone i opisane przez badaczy, jednak wciąż niezwykle rzadko w analizach krajobrazu polityczno-geograficznego Rzeczpospolitej Obojga Narodów podejmowany jest problem decentralizacji związany z rozbudową struktur władzy w posiadłościach przedstawicieli uprzywilejowanych stanów (głównie szlachty). Poddając analizie to zagadnienie, badacze podejmują przede wszystkim problematykę ziem lennych (księstwo pruskie, kurlandzkie, Lębork i Bytów, ziemia piltyńska) i niektórych dóbr biskupich posiadających podobny status (Siewierz, Warmia). Znacznie rzadziej podejmowany, i zdecydowanie niedoceniany, wydaje się problem rozwoju własnych struktur władzy w przypadku innych posiadłości. Może to zaskakiwać, zważywszy, że zjawisko to najbardziej chyba odróżniało Rzeczpospolitą Obojga Narodów od dzisiejszych państw narodowych (tak unitarnych, jak federacyjnych).

Rozwój samodzielnych struktur władzy sądowniczej i administracyjnej dotyczył wszystkich rodzajów dóbr, tak szlacheckich, jak kościelnych, królewskich i miejskich. Wydaje się, że zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania państwa miały przede wszystkim posiadłości szlacheckie. Szlachta była bowiem warstwą rządzącą, a jej dobra zajmowały znaczną część Rzeczpospolitej. Najbogatszych i najbardziej wpływowych przedstawicieli tego stanu nazywano magnatami. Swą pozycję zawdzięczali olbrzymim posiadłościom skupionym przede wszystkim we wschodniej, litewsko-ruskiej części Rzeczpospolitej. Dominacja magnatów w życiu politycznym Rzeczpospolitej, współwystępująca z postępującą tendencją do autonomizacji ich posiadłości, zachęcać powinna do postrzegania państw magnackich jako istotnego elementu krajobrazu polityczno-geograficznego. Pod tym jednak względem praktyka badawcza jest stosunkowo skromna a zagadnienie polityczno-geograficznej organizacji Rzeczpospolitej analizowane jest najczęściej z perspektywy jej centralnych, względnie regionalnych instytucji politycznych. Fenomen państw magnackich nie stał się do tej pory przedmiotem analizy polityczno-geograficznej – i to pomimo podkreślania w licznych opracowaniach znaczenia najpotężniejszych feudałów (magnatów) i ich posiadłości (państw magnackich) w życiu politycznym i gospodarczym Rzeczpospolitej, współwystępującego z ogólną słabością władzy centralnej (Niemcewicz 1868; Olszewski 1969; Konopczyński 1986; Bardach i in. 1987; Cegielski, Kądziela 1990).

Nie próbowano również rozpatrywać tego fenomenu w odniesieniu do ogólnoeuropejskich procesów o charakterze polityczno-geograficznym i geopolitycznym. Tymczasem zjawisko decentralizacji zarządu terytorialnego

w państwie polsko-litewskim pod wieloma względami przypomina zjawiska występujące w późnośredniowiecznych i nowożytnych Niemczech i Włoszech. Bez głębszej analizy trudno wskazywać na wspólne korzenie obu zjawisk, nie sposób natomiast nie zauważyć, że decentralizacja Niemiec i Włoch, była istotnym elementem współtworzącym ogólną sytuację geopolityczną w Europie. Równolegle rosło znaczenie Francji oraz regionalnych monarchii niemieckich i włoskich, przede wszystkim Austrii, Brandenburgii-Prus i Piemontu-Sabaudii. Dokonania badawcze dotyczące politycznej terytorializacji władzy w Niemczech i Włoszech powinny zachęcać do analogicznych badań nad miejscem i rolą posiadłości magnackich w krajobrazie geograficzno-politycznym Rzeczpospolitej i ówczesnej Europy. Ustalenia w tym zakresie mogą również stanowić istotne wsparcie w analizie i interpretacji ogólnej sytuacji politycznej i geopolitycznej Rzeczpospolitej w okresie jej powstawania, rozkwitu oraz upadku. Mogą również stać się istotną wskazówką przy ocenie nowego porządku polityczno-terytorialnego, jaki po likwidacji Rzeczpospolitej uformował się w ciągu następnego dwudziestolecia i funkcjonował przez następne 100 lat. Problem wydaje się wciąż aktualny, gdyż odwołania do tradycji polsko-litewskiej monarchii są nadal żywe. Jej upadek wciąż wywołuje emocje, a widmo nowych rozbiorów pojawia się czasami jako element polskiej debaty politycznej.

Niniejsze opracowanie stanowi rozwinięcie zainteresowań badawczych, które znalazły odzwierciedlenie także we wcześniejszych publikacjach autora, zarówno tych dotyczących państw magnackich w ramach Rzeczpospolitej (Kowalski 2007, 2008a, 2009, 2012a), jak również tych podejmujących problem miejsca ziem wchodzących w skład polsko-litewskiej monarchii w europejskim systemie cywilizacyjnym i geopolitycznym (Kowalski 1999, 2000, 2001). Celem podjętych badań była chęć pogłębiania i weryfikacji wiedzy dotyczącej zasad funkcjonowania Rzeczpospolitej Obojga Narodów, w obrębie której magnaci odgrywali istotną rolę polityczną, kulturową i gospodarczą.

2. PERSPEKTYWA BADAWCZA

2.1. BADANIA GEOGRAFICZNO-POLITYCZNE I ICH HISTORYCZNA PERSPEKTYWA

PODSTAWY TEORETYCZNO-METODOLOGICZNE

Ludzie w znacznym stopniu określają swoją tożsamość w kategoriach zajmowanej przestrzeni. Dążenie do terytorialności uważa się za jeden z elementarnych procesów społecznych (Tyner 2004; Sack 1980, 1986; Blacksell 2008). Z tego powodu terytorialność definiuje się jako *strategię wykorzystywaną przez jednostki, grupy i organizacje w celu sprawowania władzy nad określoną przestrzenią i jej zawartością* (Agnew 2000). Zwraca się uwagę na trzy podstawowe aspekty terytorialności. Po pierwsze, jest ona formą klasyfikacji ze względu na przestrzeń, polegającą na włączaniu i wyłączaniu pewnych elementów rzeczywistości. Po drugie, terytorialność musi być oznaczona za pomocą jasnych i zrozumiałych oznaczeń graficznych w terenie i/lub na mapach (lub innych formach opisu). Po trzecie, terytorialność wymaga egzekwowania swoich praw do terenu przy użyciu wszelkich dostępnych środków przymusu (prawnych, administracyjnych, policyjnych i wojskowych). W wielu wypadkach nie status formalno-prawny, lecz panująca sytuacja decyduje o tym, kto jest rzeczywistym dysponentem danego obszaru (Blacksell 2008).

Terytorialność prowadzi w sposób oczywisty do podziału przestrzeni na mniejsze obszary. Tak powstałe jej fragmenty nadają kształt temu, co się dzieje w ich granicach. Posiadana przestrzeń często okazuje się być niewystarczająca dla ludzi i działań. W takich okolicznościach potrzeba terytorialności staje się podłożem ekspansjonizmu, poszukiwania dodatkowej przestrzeni, by realizować swoje ambicje i potrzeby. Powoduje to, że terytorialność jest z natury polityczna, dynamiczna i kontrowersyjna. Pęd do podziału przestrzeni i wyłącznego posiadania pewnych terytoriów stanowi o istocie funkcjonowania społeczności ludzkich. Ukształtowane podziały przestrzeni są jednak podatne na kontestacje i z tego powodu bardzo zmienne (Blacksell 2008).

Podział polityczno-administracyjny określić można sformalizowanym przejawem terytorialności. Na kształtowanie się podziału terytorialnego wpływ mają: panujący system polityczny, położenie geopolityczne, walory środowiska geograficznego, poziom rozwoju ekonomicznego, potencjał

demograficzny oraz zróżnicowanie etniczno-kulturowe (Painter 1995). Wydzielanie odrębnych regionów polityczno-administracyjnych, uznaje się jednocześnie za jedną z form regionalizacji (Domański 2005).

JEDNOSTKA POLITYCZNO-ADMINISTRACYJNA JAKO REGION

Pojęcie regionu powiązane jest bardzo silnie z życiem politycznym. Termin nawiązuje do łacińskich czasowników *rego* (*regere, rexi, rectum*) i *regno* (*regnare, regnavi, regnatus*) oznaczających między innymi „rządzić", „kierować", „władać" („posiadać władzę"). Łacińskie r*egnum* oznacza królestwo, *rex* to król, a *regent* to zastępca na czas nieobecności monarchy. W języku niemieckim pochodne słowo *Regierung* oznacza rząd (podobnie jest m.in. w duńskim i niderlandzkim). André Cholley (1957) podkreśla, że region to obszar rządzony lub rządzący się sam, na którym człowiek organizuje się do wspólnego życia. Francuski badacz postuluje w związku z tym by termin ten wyeliminować z zagadnień przyrodniczych i gospodarczych i stosować wyłącznie do określania organizacji tworzonych na powierzchni ziemi przez człowieka. Zakładając, że geografia bada wzajemne związki między człowiekiem a środowiskiem, region geograficzny byłby obszarem, na którym człowiek organizuje swe życie, dostosowując się do warunków przyrodniczych (Janiszewski 1959). Idea regionu kształtowanego na skutek wzajemnego oddziaływania czynników przyrodniczych i społecznych zyskała uznanie również wśród innych badaczy (m.in. Whittlesey 1954; Blij, Muller 2004).

Koncepcja regionu uwzględniana jest również w badaniach nad życiem społeczno-gospodarczym Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Według A. Mączaka (1992) ujęcie to nie powinno jednak zmierzać do delimitacji regionu szlacheckiego na mapie Rzeczpospolitej, lecz do poznania mechanizmów współżycia społecznego. Zdaniem tego badacza istnieje kilka kręgów tematycznych odpowiadających różnym przejawom życia regionu i zarysowujących jego granice. W ramach gospodarki obrót ziemią ograniczał się do najbliższego sąsiedztwa, natomiast transakcje kredytowe mogły mieć szerszy zasięg. W sferze społeczno-kulturowej region to przede wszystkim zasięg więzi pionowych (siatka klienteli magnackiej) lub poziomych (powiązania międzyszlacheckie) oraz ich znaczenie. Życie towarzyskie, ceremonie rodzinne obejmowały szerokie niekiedy sąsiedztwo. Istniało w tej dziedzinie duże zróżnicowanie wynikające z rozwoju więzi rynkowych, poziomu urbanizacji czy roli wielkiej własności. Zasięg korespondencji pomiędzy magnatem a szlachtą zakreśla ramy oddziaływania pana. Nie były one zbieżne z zasięgiem szlacheckiego samorządu, który uważany jest bardzo często za szczególnie istotny wyznacznik regionu. Sejmiki stanowiły natomiast forum komunikowania się i tworzenia opinii publicznej (Mączak 1992)[(1)].

---

(1) W niniejszym opracowaniu starano się wykazać istnienie jeszcze jednego rodzaju regionu charakterystycznego dla Rzeczpospolitej Obojga Narodów – państwa magnackiego jako jed-

Według K. Dziewońskiego (1967) termin region używany jest w trzech podstawowych znaczeniach: jako narzędzie badania zróżnicowanej przestrzennie powierzchni ziemi (np. region statystyczny), jako narzędzie działania (np. region administracyjny) oraz jako przedmiot poznania (gdy szukamy regionów obiektywnych). W dwóch pierwszych przypadkach podział przestrzeni na określone obszary służy celom organizacyjnym określonego działania społecznego w przestrzeni. W trzecim przypadku sam podział przestrzeni jest przedmiotem badania, którego celem jest wyróżnienie regionów.

Część badaczy zakłada obiektywne istnienie regionu jako podzbioru ogólnej przestrzeni społeczno-ekonomicznej. Wyróżniają go odrębne cechy, co nazywane bywa specyfikacją domknięcia. Domknięcie to może wyrażać się w niezależności, samowystarczalności lub być efektem współzależności, czyli spełniania względem obszarów zewnętrznych określonych funkcji. Regiony polityczno-administracyjne z momentem formalizacji uzyskują obiektywny charakter. Dzieje się tak niezależnie od tego, czy zostały wyodrębnione na podstawie subiektywnych kryteriów, czy też odzwierciedlają realnie wyróżniające się z otoczenia jednostki przestrzenne. Długotrwałe funkcjonowanie regionu wydzielonego w oparciu o subiektywne kryteria może również przyczynić się do powstania regionu rozumianego jako przedmiot poznania (Dziewoński 1967; Miszczuk 2003). Region wydzielony w celach administracyjnych można by określić mianem *regionu organizacji terytorialnej*. Region o charakterze społeczno-gospodarczym byłby natomiast *terytorialnym systemem społecznym* (Chojnicki 1988, 1996).

W nawiązaniu do tych koncepcji można zdefiniować region administracyjny lub polityczny (względnie polityczno-administracyjny). Określałby on zinstytucjonalizowany terytorialnie system społeczno-polityczny, w którym zbiorowość ludzi trwale zajmuje, zagospodarowuje i kontroluje określone terytorium. Tak określony region może być podsystemem większej całości, i/lub sam składać się z mniejszych podsystemów polityczno-społecznych (Miszczuk 2003). Rozumiany w ten sposób region administracyjny ma charakter złożony (zdeterminowany przez elementy składowe, strukturę i związki z otoczeniem), funkcjonalny (działający z uwzględnieniem specyfiki elementów składowych) i dynamiczny (przechodzący różne fazy rozwojowe) (Chojnicki 1996; Parysek 2001).

Cechy regionu politycznego można też opisać bardziej szczegółowo. Zdaniem M. Kotera (1993) region taki *tworzy złożony system przestrzenny, na który składają się określone struktury ludnościowe (językowe, religijne, społeczne i in.), układy osadnicze i komunikacyjne, podziały ziemi, specyficzne formy architektury i sztuki, tradycje, układy instytucjonalne, systemy prawny i administracyjny, formy gospodarowania i wiele, wiele innych. Stąd taki region*

---

nostki przestrzennej posiadającej własne struktury władzy administracyjnej, sądowniczej i gospodarczej funkcjonującej w ściśle określonych, choć zmieniających się w czasie, granicach.

ma charakter „funkcjonalny i nodalny, gdyż bazuje na wszechstronnej interakcji pomiędzy centralnym metropolis i jego naturalnym zapleczem". Istnieją również pewne formy politycznej jedności, dzięki którym egzystują regiony będące przedmiotem zainteresowania geografii politycznej. Owa jedność polityczna może wynikać z „unifikacji regionu pod zarządem jednego suwerennego rządu, bądź władzy lokalnej, zasadzać się na istnieniu w jego obrębie określonych poglądów (świadomości regionalnej czy etnicznej) lub aspiracji (...).

W odróżnieniu od płynnych i umykających jednoznacznej percepcji granic regionu w ujęciu strukturalno-systemowym, granice polityczne „*mają wyraźnie sprecyzowany, na mapie i w terenie, przebieg linearny*", dzięki czemu region polityczny odznacza się *najbardziej jednoznacznymi kryteriami wydzielenia*. Ponadto granice *żyją własnym życiem*, gdyż jest to system urządzeń, posiadający aspekt prawny oraz wymiar ekonomiczny, społeczny i kulturowy. Granice mogą pozostawać niemal niezmienione przez setki lat, należy jednak pamiętać, że bywają również granice bardzo nietrwałe. Znaczenie granicy politycznej podkreśla fakt, że w przypadku jej formalnego zniesienia, zwłaszcza między państwami (traktowanymi jako regiony polityczne), w pewnych okolicznościach jeszcze długo zaznacza się ona w terenie, podziale terytorialnym niższego rzędu (administracja), sferach gospodarczej i społecznej (Koter 1993). Takie zjawisko nosi nazwę *efektu granicy* (Sobczyński 1993). Dzieje się tak pomimo tego, iż wielu badaczy uważa granicę polityczną za sztuczną, gdyż *oczywisty fakt ciągłości powierzchni Ziemi implikuje konwencjonalność wszelkich granic liniowych* (Rykiel 1990; Komornicki 1999).

Konwencje społeczne i ich skutki wydają się potwierdzać, że granice mają charakter społeczny (są efektem umowy społecznej), a nie materialny. Są efektem terytorializacji, która również jest zjawiskiem o charakterze społecznym, choć na jej kształt przestrzenny w oczywisty sposób wpływają uwarunkowania naturalne (hydrografia, ukształtowanie poziome, ukształtowanie pionowe).

Istnienie jednostek polityczno-administracyjnych wydaje się być w związku z tym pewniejsze (co nie oznacza, że trwalsze) niż istnienie regionu społeczno-gospodarczego. Niektórzy sądzą nawet, że tylko państwa są realnie istniejącymi regionami (Barbag 1987). Siła odrębności regionów administracyjnych wzrasta niewątpliwie, gdy w ich granicach pojawiają się procesy i zjawiska dające badaczom podstawy do wyróżniania regionu społeczno-gospodarczego. Abstrahując od dyskusji na temat obiektywnego istnienia tego ostatniego, można niewątpliwie dostrzec, że przejawy mające świadczyć o jego istnieniu (oddziaływanie ośrodków regionalnych, siły ciążenia, powiązania gospodarcze, tożsamość regionalna) służą niejednokrotnie do wyznaczania regionów administracyjnych lub są efektem istnienia tego typu jednostek. Widać tu dużą współzależność obu zjawisk (przesłanek skłaniających do wyznaczania obiektywnych regionów społeczno-gospodarczych i istnienia regionów administracyjnych).

Podsumowując należy stwierdzić, że region polityczno-administracyjny (państwo, autonomiczna część federacji, autonomiczna jednostka administracyjna, samorządowa jednostka administracyjna, terytorialna jednostka administracji centralnej)[2] jest jedynym (przy założeniu obiektywności życia społecznego) istniejącym regionem.[3] Pozwala nam tak sądzić fakt, że jest ustanawiany przez władze i/lub społeczeństwo, ma najczęściej ściśle określone granice, jego istnienie jest efektem działania człowieka a swym istnieniem w większym lub mniejszym stopniu oddziałuje na życie społeczne. Region ten funkcjonuje na zasadzie umowy społecznej w dążeniu do realizacji potrzeby terytorializacji życia społecznego. Nawiązuje to wyraźnie do etymologii pojęcia region (w obcojęzycznej etymologii można oddać jego pierwotny sens polskim terminem *władztwo*), wiążącej się z wyodrębnionym na zasadzie tradycji, umowy lub aktem prawnym obszarem w celach odrębnego nim zarządzania i władania. Można w związku z tym przypuszczać, że inne rodzaje regionów (w tym fizyczno-geograficzne) wyodrębniane są przez człowieka na jego wzór, w celu szeroko rozumianego władania (porządkowania, zagospodarowywania, kontrolowania, poznawania) poszczególnymi fragmentami powierzchni ziemi. Na skutek określenia obszaru i granic (siłą ugruntowanej tradycji lub na mocy nowego prawa), region zostaje niejako powołany do obiektywnego (w świadomości społecznej) istnienia. Można by tu dostrzec również pewne nawiązania do hipotetycznego regionu węzłowego (będącego spontanicznym wyrazem terytorializacji życia społecznego), którego przejawy tworzą się w wyniku funkcjonowania regionu polityczno-administracyjnego, ewentualnie zachęcają do utworzenia takiego regionu.

Najistotniejszym z punktu widzenia geografii politycznej przejawem terytorialności (polityczno-administracyjnej regionalizacji) jest państwo, jako podstawowa część krajobrazu geograficzno-politycznego. Współczesna geografia polityczna postrzega państwo jako efekt łącznego oddziaływania terytorialności i suwerenności (Mamadouh 2001). Wewnętrzne podziały państw są jednym z wyznaczników „siły administracyjnej" państwa, oraz decydują o posiadaniu wpływu na zjawiska zachodzące na jego terytorium (Giddens 1985; Mann 1988). Z punktu widzenia badawczego istotne są przede wszystkim: zmieniające się znaczenie geopolityczne państw; delimitacja i zmienność przestrzenno-funkcjonalna granic państwowych; charakter, funkcje i wymiar przestrzenny władzy państwowej (Johnston 2001; Flint 2002; Miszczuk 2003).

---

[2] W przypadku Rzeczpospolitej Obojga Narodów regionami polityczno-administracyjnymi, w zależności od szczebla hierarchii władzy, byłyby: całe państwo (Rzeczpospolita), następnie dwa główne państwa składowe – Wielkie Księstwo i Korona, dalej – ziemie lenne, województwa oraz ziemie posiadające samorząd szlachecki i własną hierarchię urzędniczą, a przy uznaniu publiczno-prawnego statusu dóbr ziemskich, także posiadłości należące do uprzywilejowanych stanów (w tym państwa magnackie).

[3] Automatycznie dotyczyć to musi również hipotetycznego regionu węzłowego czy fizyczno-geograficznego, gdy tylko zostanie uznany przez kompetentną instytucję, jako odrębna jednostka administracyjna czy techniczna.

PERSPEKTYWA HISTORYCZNA GEOGRAFII POLITYCZNEJ

Przedmiotem geografii politycznej są bez wątpienia przestrzeń i zachodzące w niej procesy polityczne (Otok 2006). Istotnym atrybutem zjawisk (procesów) politycznych jest również czas, co oznacza, że przedmiotem analizy geografów politycznych powinna być czasoprzestrzeń polityczna. Geografia polityczna ograniczona do faktografii, bez wyjaśniania przyczyn uwarunkowanych złożonymi procesami (często długotrwałymi) przestaje być geografią a staje się *geografizmem* (Rykiel 2006). Nawiązuje to do postulatów takich badaczy jak Oskar Halecki czy Ferdynand Braudel, którzy podkreślali, że zrozumienie wielu procesów dotyczących rozwoju struktur społecznych i cywilizacji, możliwe jest jedynie gdy ich analiza przeprowadzana jest dla odpowiednio długiego, trwającego wiele stuleci, okresu (Bobińska 1987; Moczulski 2010).

Analiza procesów w szerokim ujęciu czasowym staje się nieodzowną koniecznością w przypadku wielu badań geograficznych. Zasada ta obowiązuje nie tylko w geografii człowieka, ale również w geografii fizycznej. Badania geomorfologów nie mogą być pełne, jeżeli nie wyjaśniają procesów zachodzących w mniej lub bardziej odległych okresach czwartorzędu (m.in. Starkel 1960, 2001; Kalicki 1989; Błaszkiewicz 2005) a nawet trzeciorzędu (np. Kosmowska-Suffczyńska 1966). Badania retrospektywne pozwalają nie tylko wyjaśnić kształt współczesnych form przestrzennych, będących efektem oddziaływania zjawisk z przeszłości, ale dostarczają również wiedzy dotyczącej uniwersalnych procesów, które zachodziły, zachodzą i prawdopodobnie będą zachodzić w przyszłości (Guelke 1982). Uznanie dla długotrwałości procesów kształtujących środowisko geograficzne i wynikająca stąd potrzeba głębokiej retrospekcji wydają się szczególnie istotne w geografii politycznej. W wielu krajach uniwersyteckie studia geograficzne[(4)] prowadzone są w połączeniu ze studiami historycznymi, co pozwala ujmować zachodzące zjawiska i procesy polityczne w szerszej perspektywie historyczno-kulturowej.

Konieczność analizowania długotrwałych procesów, co jest szczególnie istotne przy badaniu terytorialnych organizmów politycznych (państw), każe postawić pytanie, jak daleko w głąb dziejów może wkraczać geograf w wyjaśnianiu zjawisk zachodzących w czasoprzestrzeni. Zrozumienie niektórych wymaga analizy uwarunkowań na przestrzeni wielu wieków. Dotyczy to m.in. ewolucji terytorialnych organizmów politycznych (państwa).

Zjawiska i procesy badane przez geografów przebiegają w czasoprzestrzeni. Geografowie mierzą ją za pomocą długości i szerokości geograficznej, rozpiętości w pionie (głębokość, wysokość) oraz upływającego czasu. Bardzo często podejście geograficzne utożsamiane jest jednak tylko z dwoma wymiarami: szerokością i długością geograficzną. Wielu badaczom umyka trzeci wymiar

(4) Od kilku lat na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego funkcjonuje specjalizacja z geografii politycznej i historycznej. Niedawno kierunek studiów licencjackich „geografia z historią" obok „geografii z biologią" pojawił się na Wydziale Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska Uniwersytetu Wrocławskiego.

przestrzeni (mapa jest przecież płaska), wielu zakłada również z góry, że bada teraźniejszość, ewentualnie procesy o ponadczasowym charakterze. Badany krajobraz nie jest jednak statyczną organizacją obiektów. Jest on efektem długotrwałego procesu, a zarazem pozostaje w trakcie procesu zmiany w coś innego. Geografię teraźniejszości można by uznać za pewnego rodzaju oszustwo, gdyż już w momencie swego powstania przechodzi do historii. Z tego punktu widzenia cała geografia jest geografią historyczną. Teraźniejszość, podobnie jak każdy inny moment z przeszłości, można jednocześnie porównać do pojedynczej klatki wyciętej z filmu. By poznać fabułę filmu, jedna klatka nie wystarczy. To samo dotyczy procesów zachodzących w przestrzeni. Nie możemy postawić granicy pomiędzy geografią i historią, gdyż proces stawania się jest procesem ciągłym (Darby 1953). Ciągłość zmian otaczającego świata – *Panta rhei kai ouden menei* (*wszystko płynie, nic nie stoi w miejscu*) – dostrzegał już Heraklit z Efezu (Gaarder 1995).

Według Leonarda Guelke, zadaniem geografii historycznej (a więc i geografii w ogóle) nie jest ani opisywanie fizycznych zmian w krajobrazie, ani badanie myśli z przeszłości (włącznie z myślą geograficzną), ale próba zrozumienia zachodzących w przeszłości zmian dotyczących geograficznej aktywności. Nie chodzi więc o rejestrowanie zjawisk zachodzących w przestrzeni, ale wyjaśnianie zmian mających przestrzenny aspekt. Badania nad zjawiskiem centralności w piętnastowiecznej Moskwie czy miejscami centralnymi w osiemnastowiecznej Francji nie różnią się niczym od badań nad współczesnymi zjawiskami tego typu (Guelke 1982).

Zasadność podejścia geograficzno-historycznego doceniana jest przede wszystkim w geografii miast (np. Dziewoński 1952; Koter 1969; Kulesza 2001). Wynika to z dostrzegania ponadczasowego charakteru procesów urbanizacji. Geografia miast, badająca współczesną sieć miast i charakter poszczególnych jednostek miejskich, jest w gruncie rzeczy aktualną płaszczyzną zjawisk obserwowanych i badanych w ujęciu dynamicznym (Koter, Tkocz 1994; Krzysztofik 2008). Nie można jednak zapominać, że zasadnicze pole badań współczesnej geografii historycznej jest znacznie szersze. Obejmuje ono środowisko naturalne (pierwotne), środowisko przekształcone (kulturowe), dawne podziały terytorialne (krajobraz historyczno-polityczny), dawną sieć komunikacyjną, historię horyzontów geograficznych oraz teorię regionów i przestrzeni historycznej (Kulesza 2008a).

Wątpliwości dotyczące zakresu czasowego badań geografii człowieka znalazły wyraz w debacie, jaka w 1953 r. odbyła się na łamach „Przeglądu Geograficznego". Reprezentant nauk historycznych, Gerard Labuda uważał, że geografia powinna się zajmować tylko czasami postfeudalnymi, środowiskiem geograficznym przekształconym w wyniku rewolucji przemysłowej. Wcześniejsze okresy powinno się pozostawić historykom stosującym podejście geograficzne. Innego zdania była Maria Dobrowolska – geograf, badaczka rozwoju i historii osadnictwa. W polemicznym wobec G. Labudy

(1953) wystąpieniu podkreślała, że nie powinno być ograniczeń czasowych dla badań geograficznych (Dobrowolska 1953). Autorka dała temu wyraz w licznych opracowaniach. Wymienić można między innymi *Studia nad osadnictwem w dorzeczu Wisłoki i Białej* (1931), *Dynamika krajobrazu kulturalnego* (1947), *Przemiany środowiska geograficznego Polski do XV w.* (1961), *Przeobrażenia struktur regionalnych Polski oraz kierunki ich analizy* (1975). Zagadnienia związane z geografią historyczną wchodziły w zakres zainteresowań także kolejnych reprezentantów polskich ośrodków geograficznych. Wymienić można prace m.in.: J. Dylika (1948), K. Dziewońskiego (1952), S. Liszewskiego (1965), H. Szulc (1968), M. Kotera (1969), J. Tkocza (1971), P. Eberhardta (1990, 2004a), M. Sobczyńskiego (1993, 1997, 2008d), G. Kosmali (1993), M. Kuleszy i M. Kotera (1998), M. Kuleszy (2001, 2006), R. Krzysztofika (2007), M. Sobczyńskiego i M. Barwińskiego (2009), A. Rykały (2011), i wielu innych.

Cechy szczególne geografii politycznej, badającej procesy przestrzenne związane z polityczną działalnością człowieka, skłaniają do przekonania, że także odległe czasowo zjawiska powinny być przedmiotem zainteresowania geografów. Przekonanie to podzielał J. Barbag uważając geografię polityczną za dyscyplinę dążącą do *zinterpretowania mapy politycznej w teraźniejszości i przeszłości oraz do ujawnienia przestrzennych różnic i podobieństw o charakterze politycznym, a także do poznania specyfiki terytorialnego formowania się i rozwoju politycznego krajów oraz innych regionów* (Barbag 1987).

ROZWÓJ MYŚLI GEOGRAFICZNO-POLITYCZNEJ

Analizy rzeczywistości politycznej odwołującej się do czynników geograficznych można odnaleźć już u Herodota, Tukitydesa i Strabona. Pierwszą znaczącą próbą szukania związków między geografią, historią i polityką było studium A.R.J. Turgota *Plan d'un ouvrage sur la géographie politique* z 1751 r. (Moczulski 2010; s. 8). Na gruncie polskim kierunek ten kontynuował Hugo Kołłątaj, w swej pracy *Rozbiór krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego*, zakończonej w 1811 r., wydanej jednak dopiero w 1841 r. Za prawdziwego twórcę geografii politycznej uważa się jednak Friedricha Ratzela. W swym dziele *Politische Geographie* (1897) przedstawił zwarty model rozwoju państwa, oparty o siedem praw. Wśród nich można wyróżnić zasady mówiące, iż rozwój terytorialny państwa następuje na drodze wchłaniania mniejszych jednostek polityczno-przestrzennych; że granice nie mają charakteru stałego, ponieważ są jedynie czasowym odbiciem siły i rozwoju państwa oraz, że kraje zacofane przyjmują tendencje wzrostowe od bardziej rozwiniętych. Nieco inne spojrzenie na zagadnienie geografii politycznej reprezentował francuski geograf Paul Vidal de la Blache, który nie przeciwstawiał działalności człowieka środowisku geograficznemu, uważając je za jego integralną część. Kontynuatorem myśli Ratzla był szwedzki badacz Rudolf Kjellén. Dla obu jednostką odniesienia analizy było przede wszystkim

państwo. W tym kręgu badaczy, pod wpływem teorii Darwina, powstała koncepcja państwa organicznego. Zadaniem analizy geograficzno-politycznej była ocena zdolności tego państwa do przetrwania w konkurencji z innymi państwami. Geografia polityczna miała analizować sytuację i udzielać rad politykom (Eberhardt 2012).

Dużą popularność zdobyła również koncepcja cykliczności rozwoju jednostek politycznych. Pierwszym, który dostrzegał tego typu prawidłowości był arabski uczony Ibn Chaldun (1332–1406), twórca teorii o politycznej integracji i dezintegracji państw, mających charakter powtarzających się cykli. Według tej koncepcji państwa powstają w wyniku podboju z zewnątrz. Zdobywcy stopniowo integrują się z podbitą społecznością i zatracają umiejętności (stanowczość, siłę militarną), które zapewniły im początkowy sukces polityczny. Następuje upadek imperium, a jego terytorium zostaje podbite przez kolejną falę najeźdźców z zewnątrz (Becker, Barnes1964). W wieku XIX podobną teorię cykliczności, lecz opartą na analogii rozwoju organizmu wysunął współtwórca nowoczesnej geografii, Carl Ritter (Otok 2006).

Kolejnym krokiem w myśli niemieckich antropogeografów i ekonomistów była koncepcja gospodarki wielkiego obszaru, pojawiająca się od końca XVIII w. Głosiła ona nie tylko konieczność zjednoczenia Niemiec, tradycyjnie podzielonych na mniej lub bardziej niezależne terytoria, ale również utworzenie pod egidą zjednoczonego państwa niemieckiego bloku polityczno-gospodarczego obejmującego kraje Europy Środkowej, Wschodniej i Północnej. Nieco później pojawiła się koncepcja Mitteleuropy, przedstawiająca propozycję organizacji politycznej środkowej części kontynentu pod egidą Niemiec, po ewentualnym zwycięstwie państw centralnych w wyniku I wojny światowej. Klęska Niemiec nie zahamowała tych dążeń. Niemiecki geopolityk K. Haushofer postawił w przededniu II wojny światowej postulat podziału kuli ziemskiej na kilka stref wpływów (niemiecką, japońską, amerykańską, sowiecką), nazywając je panregionami. Koncepcję tą należy już jednak zaliczyć do rozwijającego się od początku XX w. nurtu geografii politycznej, która stara się wyznaczać szersze od państw geograficzno-polityczne strefy podziału kuli ziemskiej. Do jego twórców zaliczani są prócz Haushofera także Alfred Thayer Mahan, Halford Mackinder. Państwa są według nich osadzone w konkretnych geopolitycznych strefach kuli ziemskiej, które wpływają na ich rozwój. Wśród tych rozważań największą popularność zdobyła koncepcja dzieląca świat na trzy podstawowe strefy. We wnętrzu kontynentu eurazjatyckiego położony byłby Heartland, na jego obrzeżach Rimland, a pozostałe kontynenty tworzyłyby strefę zewnętrzną. Według niektórych badaczy panowanie nad światem możliwe było jedynie po opanowaniu Heartlandu. Inni uważali natomiast, że obszar ten generuje jedynie kolejne ekspansje, podczas gdy największe cywilizacje świata powstawały na obszarze Rimlandu (Moczulski 2010; Eberhardt 2005, 2009, 2011, 2012; Cianciara 2013).

Okres po II wojnie światowej nie sprzyjał badaniom z zakresu geografii politycznej. Wojenna trauma oraz ustanowienie nowego światowego porządku, skierowała zainteresowania badaczy w innych kierunkach. Istotną rolę odegrało również dążenie geografów do odcięcia się od geopolityki (często utożsamianej z geografią polityczną), którą uznano za pseudonaukę i narzędzie w rękach ekspansjonizmu (Barbag 1987; Jean 2003; Blacksell 2008). W krajach Europy Wschodniej dodatkową niedogodnością był gorset ideologiczny narzucony przez władze komunistyczne. Zaliczenie w Polsce geografii do nauk przyrodniczych, tym bardziej sprzyjało kierowaniu zainteresowań geografów ku innym obszarom badawczym. Wobec tych uwarunkowań rozwój geografii politycznej jako dojrzałej dyscypliny naukowej był przez pewien czas ograniczony. Zaczęto ją utożsamiać z opisem krajobrazu polityczno-geograficznego świata. Tak rozumiana dziedzina dostarczała podstawowych informacji o państwach: ich ustroju, granicach, powierzchni, liczbie mieszkańców, stolicach, podziałach administracyjnych, terytoriach zamorskich, językach urzędowych, składzie narodowościowym. Przez wiele lat odrzucano nawet pojęcie geografii politycznej, uprawiając raczej – jak określa to S. Otok (2006) – geografię regionalną o treści politycznej.

Nieliczne opracowania publikowane w Polsce podejmowały przede wszystkim problem kształtowania podziałów administracyjnych (np. Dylik 1971; Kowalski J.J. 1966) oraz propozycje jego reformowania (np. Dziewoński 1974; Leszczycki 1974; Kukliński 1974; Lijewski 1983; Stasiak 1984). Do wyjątków należą takie pozycje jak *Polska granica zachodnia* (Labuda 1974) czy *Kształty polskiej przestrzeni* (Piskozub 1970). Ich autorami, co symptomatyczne, nie byli jednak geografowie (co nie oznacza, że ich badania nie mają charakteru geograficznego). Dopiero koniec lat 60. XX wieku przyniósł ponowne zainteresowanie geografią polityczną jako dziedziną nauk geograficznych. Pionierską rolę odegrał ośrodek warszawski z profesorami: J. Barbagiem, M. Rościszewskim i S. Otokiem, ośrodek łódzki z prof. M. Koterem, i ośrodek gdański z prof. A. Piskozubem. Jedynym polskim podręcznikiem podejmującym zagadnienie geografii politycznej wydawanym w latach 70. i 80. XX wieku był *Zarys geografii politycznej* (następne wydania pt. *Geografia polityczna ogólna)* J. Barbaga (1971). W ostatnich latach geografią polityczną, uwzględniającą zagadnienia historyczno-kulturowe, zajmują się badacze w kilku ośrodkach naukowych kraju (Warszawa, Łódź, Gdańsk, Kraków, Wrocław, Lublin, Poznań, Opole) (Eberhardt 2004a; Sobczyński 2008a).

DOROBEK BADAWCZY POLSKIEJ GEOGRAFII POLITYCZNEJ

Geografia polityczna w Polsce rozwijała się równolegle do jej europejskiego i światowego nurtu. Przegląd jej dokonań przedstawili nie tak dawno P. Eberhardt (2004a) oraz M. Sobczyński (2008a). Początki przypadły na czas zaborów, co kierowało zainteresowania polskich geografów do badań, których celem było podkreślanie ciągłej obecności Polski w przestrzeni Europy.

Według Oskara Żebrowskiego (1847)[(5)] i Wincentego Pola (1869) granice Polski pokrywały się z granicami przedrozbiorowej Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Tę wizję Polski podtrzymywał m.in. Antoni Rehman (1895). Następne pokolenie badaczy koncentrowało się na ustalaniu przyrodniczych podstaw wyodrębniających ziemie polskie z otoczenia. Wacław Nałkowski stworzył koncepcję „przejściowego" położenia Polski, podczas gdy krytyczny wobec niego Eugeniusz Romer wysunął koncepcję „pomostowego" położenia kraju. Obu próbował pogodzić Włodzimierz Wakar mówiąc o położeniu „tranzytowym". Dla każdego z tych autorów Polska, jako byt polityczny, była efektem wyodrębniających ją cech środowiska naturalnego (Eberhardt 2004a).

Wysiłek badawczy związany z wyznaczaniem sprawiedliwych, optymalnych lub uwarunkowanych przyrodniczo granic Polski można uzasadnić sytuacją polityczną podzielonej i pozbawionej suwerenności Polski. Kierunek ten był kontynuowany także w latach późniejszych już po odrodzeniu państwa polskiego, praktycznie przez cały XX w. Zainteresowaniom tym sprzyjała niestabilność sytuacji geopolitycznej, związane z nią zmiany granic i niepewność terytorialnych rozstrzygnięć (Eberhardt 2006).

Utrata niepodległości, nadzieje na jej odzyskanie oraz odrodzenie państwa w 1918 r. sprawiało, że dużo miejsca w badaniach geografów zaczęła również zajmować ocena geopolitycznego położenia ziem polskich. Analizie poddawano zarówno aktualną sytuację geopolityczną państwa polskiego, jak również analizowano uwarunkowania, w jakich funkcjonowały wcześniejsze państwowości polskie, lub współtworzone przez Polskę (Rzeczpospolita Obojga Narodów). Ten kierunek badawczy rozwija się do dnia dzisiejszego. W okresie międzywojennym reprezentował go przede wszystkim Józef Wąsowicz m.in. *Materiały do geografii politycznej Polski* (1937) i Eugeniusz Romer m.in. *Ziemia i Państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych* (1939). Tuż po II wojnie światowej, wobec zmian granic państwa polskiego, wielu badaczy – m.in. M. Kiełczewska-Zalewska (1946) i S. Leszczycki (1947) – dążyło do przedstawienia geograficznych podstaw tej nowej sytuacji. W późniejszym okresie istotną rolę odegrały opracowania A. Piskozuba (1968, 1970, 1987, 1994, 1945). Pośród nielicznych badaczy zajmujących się geopolityką wymienić można m.in. L. Moczulskiego, który przełożył na język geopolityki polityczne idee J. Piłsudzkiego. Rozwinął między innymi koncepcję Międzymorza, regionu geopolitycznego pomiędzy Morzem Czarnym, Adriatyckim i Bałtyckim, który w nawiązaniu do federalistycznej koncepcji Piłsudzkiego i zgodnie z sugestiami Mackindera[(6)], uznał za kluczowy na mapie

(5) L. Sykulski (2010) uważa Oskara Żebrowskiego za prekursora polskiej myśli geopolitycznej.
(6) H. Mackinder zwrócił uwagę na bezpośrednie sąsiedztwo Międzymorza z Heartlandem. Według badacza, opanowanie tego drugiego obszaru przez któreś z europejskich mocarstw (w domyśle chodziło o Niemcy), mogło by zapewnić kontrolę nad całym światem. Wzmocnienie państw strefy Międzymorza, które tworzyłyby strefę buforową, powinno być zdaniem badacza priorytetem polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii (Moczulski 2010).

geopolitycznej świata, a związku z tym stawiającym przed Polską i jej sąsiadami szczególne wyzwania (Moczulski 2007, 2010). W ten zakres tematyczny wpisują się również badania nad współczesnymi zagadnieniami geopolitycznego położenia Polski (Rościszewski 1997; Wendt 1999; Sobczyński 2007). Rozważania te uzupełniać może historiozoficzna koncepcja Młodszej Europy, przypisująca szczególne cechy Europie Środkowo-Wschodniej (w tym Polsce), związane z jej krótszym stażem w ramach cywilizacji europejskiej (Kłoczowski 2003). Szczególne cechy Europy Środkowo-Wschodniej, wynikające z przedchrześcijańskich tradycji Słowian i Germanów (w kontraście do dziedzictwa Grecji, Rzymu i chrześcijaństwa), podkreśla także K. Modzelewski (2004) w swej „Barbarzyńskiej Europie".(7)

Odzyskanie suwerenności przez państwo polskie pod koniec XX w. spowodowało także nasilenie badań dotyczących wewnętrznego zróżnicowania Polski pod względem geograficzno-politycznym. W nurt ten wpisują się przede wszystkim opracowania dotyczące analizy przestrzennego zróżnicowania zachowań wyborczych (Węcławowicz 1995; Zarycki 1997; Kowalski 2000, 2003a; Sobczyński 2000; Śleszyński 2003), oraz szerzej pojmowanej geografii władzy (Wendt 2001, 2007), w tym władzy gospodarczej (Śleszyński 2007).

Geografia polityczna zajmuje się także problemami administracyjnego podziału kraju. Tematyka ta stała się nie tak dawno szczególnie popularna w związku z reformą administracji publicznej w Polsce, obejmującej zarówno zmianę terytorialnego podziału, jak również ustrojową organizację poszczególnych szczebli zarządzania (Miszczuk 2003). Do tego kierunku zaliczyć należy także studia nad terytorialnymi podziałami i ustrojową organizacją wcześniejszych państwowości obejmujących ziemie polskie. Badania te dotyczyły rozdrobnienia feudalnego ziem polskich, ruskich i litewskich w okresie poprzedzającym powstanie Rzeczpospolitej Obojga Narodów.(8) Szereg studiów podejmowało zagadnienie struktury własnościowej i rozmieszczenia poszczególnych latyfundiów oraz kwestie podziałów terytorialnych struktur władzy kościelnej. Przeglądu tego typu literatury dla Wielkiego Księstwa Litewskiego dokonał ostatnio Grzegorz Błaszczyk (2012). Stosunkowo niewiele opracowań poruszało zagadnienie statusu prawno-państwowego ówczesnych dóbr wielkiej własności w strukturach polsko-litewskiej federacji. Z reguły dotyczyły one pojedynczych posiadłości lub kompleksów dóbr należących do jednego magnata (m.in. Leśnodorski 1949; Stankowa 1975; Klementowski 1989; Augustyniak 2001; Miłuński 2009). Nieco więcej opracowań poruszało problematykę wewnętrznej organizacji dóbr ziemskich, przede wszystkim w odniesieniu do kwestii gospodarczych (np. Dworzaczek

(7) Odniesienia do historyczno-kulturowej odrębności Europy Środkowo-Wschodniej dostrzec można także w pracach zagranicznych historyków, w szczególności u J. Szűcsa (1995), K. Zernacka (2000) czy M.G. Müller (2012).

(8) Analizowano również funckjonowanie terytorialnych jednostek administracji publicznej w jej ramach (Sobczyński, Kulesza 2006).

1971; Cynarski 1996; Długosz 1997; Ujma 2005). J. Kurtyka (2013) słusznie zauważył, że w rozważaniach nad wielką własnością aspekt gospodarczy i własnościowy wyraźnie dominował nad kwestiami prawno-ustrojowymi.

W analizach sytuacji geograficzno-politycznej, Rzeczpospolita Obojga Narodów bardzo często postrzegana była jako polityczny monolit, różniący się pod tym względem od Polski piastowskiej przede wszystkim swymi rozmiarami. Ten monolit utożsamiany był zazwyczaj z Polską, z tego powodu po rozbiorach, po powstaniu Królestwa Kongresowego, pojawił się postulat przyłączenia do niego ziem litewsko-ruskich. W ostatnich dziesięcioleciach coraz częściej podkreślane bywają istotne odrębności kształtujące życie publiczne poszczególnych prowincji współtworzących Rzeczpospolitą. Prócz różnic kulturowych dostrzegane są również odrębności o charakterze polityczno-ustrojowym (Bömelburg 2007; Salmonowicz 2007; Augustyniak 2008; Naworski 2008). Wielu badaczy podkreśla również znaczenie województwa i ziem, a przede wszystkim funkcjonującego w ich ramach szlacheckiego samorządu ziemskiego (Kriegseisen 1991; Zakrzewski 2000; Choińska-Mika 2002; Radaman 2009; Zwierzykowski 2010). A. Piskozub (2012) widzi w nich dojrzałe regiony samorządowe. J. Wojciechowski (2005) podkreśla jednak ich ograniczone kompetencje w zakresie zarządu terytorialnego, który jego zdaniem opierać się miał przede wszystkim – szczególnie w przypadku państw magnackich – na aparacie władzy działającym w ramach dóbr szlacheckich. W dotychczasowych opracowaniach brak jednak znaczącej refleksji nad polityczno-ustrojowym statusem państw magnackich i ich miejscem w systemie geograficzno-politycznym Rzeczpospolitej i Europy. Trudno także znaleźć opracowania próbujące omawiać problematykę państw magnackich w nawiązaniu do strefowego (geopolitycznego, geozoficznego) zróżnicowania kontynentu europejskiego. Inspirującą i interesującą koncepcję w tym zakresie, ale dotyczącą Polski piastowskiej (i jej ustroju terytorialnego) nie tak dawno przedstawił natomiast Sławomir Gawlas (2000).

2.2. REGION POLITYCZNY JAKO ELEMENT KRAJOBRAZU POLITYCZNO-GEOGRAFICZNEGO

CECHY PAŃSTWA

Państwo i idea państwa stanowią tradycyjną podstawę geografii politycznej (Blacksell 2008). Badacze zwracają jednak uwagę, że *na skutek różnych ograniczeń nie udało się, jak dotąd, wypracować powszechnie akceptowalnej w życiu międzynarodowym definicji państwa* (Sobczyński 2006). Prawo międzynarodowe posługuje się pojęciem podmiotu prawa międzynarodowego. Cezary Berezowski (1966) dokonał podziału wszystkich podmiotów prawa międzynarodowego na zorganizowane i niezorganizowane. Podmioty zorganizowane podzielił na terytorialne i bezterytorialne (np. organizacje

międzynarodowe). Następnie wśród podmiotów o charakterze terytorialnym wyróżnił podmioty suwerenne oraz niesuwerenne. Te suwerenne, zorganizowane terytorialnie podmioty prawa międzynarodowego, należy uznać za państwa. Niesuwerenne, zorganizowane terytorialnie podmioty prawa międzynarodowego, traktowane są jako terytoria zależne. Wśród tych ostatnich wyróżnia się podmioty o charakterze trwałym, posiadające stabilną pozycję na arenie międzynarodowej oraz nietrwałe (czasowe), mające w swych założeniach charakter czasowy, jak na przykład naród podejmujący walkę o swoją niepodległość (Sobczyński 2006).

Powyższa klasyfikacja nawiązuje do tradycyjnego ujęcia, które w końcu XIX w. ugruntował niemiecki prawnik Georg Jellinek. Według jego założeń państwo powinno charakteryzować się trzema elementami: (1) posiadać określone terytorium, (2) ludność trwale zamieszkującą to terytorium, oraz (3) władzę (rząd), mającą charakter władzy najwyższej, suwerennej. Przyjęta w 1933 roku w Montewideo Międzyamerykańska Konwencja o Prawach i Obowiązkach Państw do tych trzech elementów dodawała jeszcze jeden, tj. zdolność utrzymywania stosunków z innymi państwami. Z kolei współczesny teoretyk prawa Jean Dabin, do elementów podstawowych dodaje inny – państwo powinno posiadać również swój cel (Krukowski 2004; Sobczyński 2006).

Terytorium i ludność są nieodzownymi elementami współtworzącymi państwo. Jak wykazał ostatnio Marek Sobczyński (2006), niektóre podmioty, aspirujące do miana państwa, mają istotny problem także z tymi cechami. Wobec powszechności trwale zaludnionych terytoriów, kluczowym elementem w rozstrzyganiu o państwowym charakterze danej jednostki geopolitycznej jest najczęściej suwerenność. Nowożytny koncept tego pojęcia, który wyłania się już z traktatu *Książę* (1513), autorstwa Niccolò Machiavellego (1469–1527), został rozwinięty w dziele J. Bodina w 1576 r. w dziele *Sześć ksiąg o Rzeczpospolitej*. Pierwotnie suwerenność na gruncie międzynarodowym mogła oznaczać swobodę jedynie w sensie faktycznym, a jej granice były wyznacznikiem siły państwa. W wyniku dalszej ewolucji, suwerenność państwa stała się również funkcją rozwoju prawa międzynarodowego, którego podwaliny położył w 1625 r. Hugo Grotius w dziele *O prawie wojny i pokoju*. Połączenie zasad suwerenności i prawa międzynarodowego po raz pierwszy na wielką skalę zostało zastosowane w 1648 r., w postanowieniach Pokoju Westfalskiego (Sobczyński 2006; Blacksell 2008; Dubel 2009; Jackson 2011).

W dzisiejszych czasach suwerenność państwa należy kojarzyć z jego odpowiedzialnością za międzynarodowe zobowiązania umowne (Antonowicz 1993). Pogląd ten wzbogacony jest pojmowaniem suwerenności państwa w dwóch płaszczyznach: wewnętrznej (*ad intra*) i zewnętrznej (*ad extra*). Suwerenność w płaszczyźnie wewnętrznej oznacza, że na terytorium państwa nie ma władzy wyższej od jego centralnych organów, nie istnieją takie organa

na obszarze podległym ich jurysdykcji, które by im nie podlegały. Suwerenność w płaszczyźnie zewnętrznej oznacza niepodległość państwa, a więc sytuację kiedy najwyższe organy państwa w podejmowaniu swoich decyzji politycznych nie podlegają organom zewnętrznym, mogąc tym samym samodzielnie podejmować decyzje dotyczące spraw wewnętrznych oraz przyjmować zobowiązania wobec innych podmiotów prawa międzynarodowego.

Należy także pamiętać, że suwerenne państwa mogą przekazać część swojej suwerenności do organów ponadpaństwowych i/lub organizacji międzynarodowych. Muszą również liczyć się z interesami innych, szczególnie tych potężniejszych od siebie państw (grup państw). Wobec tych uwarunkowań, suwerenność rozumie się raczej jako rzeczywiste sprawowanie funkcji państwowych na określonym terytorium niż brak zależności od innych państw. Szczególnego znaczenia nabiera więc przede wszystkim posiadanie suwerenności w płaszczyźnie wewnętrznej (zob. Bierzanek 1972; Krukowski 2004; Sobczyński 2006).

Obok państwa w sensie prawa międzynarodowego, wyróżniane bywa również państwo definiowane w innych kategoriach niż prawno-międzynarodowe. Jedną z takich kategorii jest państwo autonomiczne, funkcjonujące w ramach struktur federacyjnych. Uznaje się je za państwa w rozumieniu prawa krajowego (Antonowicz 1988; Sobczyński 2006). Współcześnie elementy tej odrębności zachowują m.in. amerykańskie stany i niemieckie landy. Nieco szersze kompetencje mają państwa składowe, czyli jednostki geopolityczne, które wchodzą w skład danego państwa i wraz z nim uczestniczą w stosunkach międzynarodowych. Taki charakter miały królestwa, księstwa i wolne miasta współtworzące w latach 1871–1918 Cesarstwo Niemieckie, czy też – raczej teoretycznie – republiki Związku Radzieckiego (Antonowicz 1993). Każdy przypadek tego typu rozwiązań wymaga niewątpliwie indywidualnej analizy.

Brak jednoznacznej definicji państwa skłania do przyjmowania rozwiązań realizowanych w praktyce jako wyznacznika państwowości. Za państwa uznawane są więc te jednostki geopolityczne, które występują jako państwa w umowach międzynarodowych. Państwem byłaby więc taka jednostka geopolityczna, która posiadając podstawowe atrybuty państwowości (terytorium, ludność, osobny rząd) jest traktowana jako równoprawny z pozostałymi państwami podmiot prawa międzynarodowego. Można mówić więc o prawie zwyczajowym, wynikającym z zawartych umów i praktyki międzynarodowej, które pewnym jednostkom geopolitycznym przydają przywilej suwerenności, innym zaś nie (zob. Antonowicz 1988; Sobczyński 2006).

REGION POLITYCZNY NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Region polityczno-administracyjny wiąże się z uniwersalnymi zjawiskami o charakterze politycznym zachodzącymi w przestrzeni i ma niewątpliwie ponadczasowy charakter. Współcześnie można zaliczyć do niego państwa (np. Rzeczpospolita Polska), jak i ugrupowania państw (np. Unia Europejska). W definicji tej mieszczą się również autonomiczne części składowe państw (np. niemieckie landy, amerykańskie stany, rosyjskie republiki) oraz „zwykłe" (samorządowe, rządowe) jednostki administracji terytorialnej kraju (np. województwa, gubernie, departamenty, obwody). Ten typ jednostek tworzyć może wielopoziomowe struktury (w Polsce województwa, powiaty, gminy), pozostające w różnym stopniu zależności pomiędzy sobą i uzupełniające się swymi kompetencjami w zarządzaniu przestrzenią. Wszystkie razem składają się na terytorialny system władzy publicznej (Miszczuk 2003; Niziołek 2008; Izdebski 2011).

Należy jednak pamiętać, że podane wyżej definicje nowoczesnego państwa i jego wewnętrznych podziałów odnoszą się do dzisiejszego porządku polityczno-ustrojowego. Zasady organizacji systemu władzy w epoce feudalnej powodowały, że także poszczególne poziomy władzy terytorialnej funkcjonowały na nieco innych zasadach. Do zwierzchności nad całym chrześcijańskim światem rościli pretensje cesarz i papież. Z biegiem czasu najpotężniejsi monarchowie zaczęli jednak głosić zasadę, iż król jest cesarzem w swoim królestwie (łac. *rex imperator in regno suo*). Średniowieczne królestwa dzieliły się również bardzo często na księstwa, hrabstwa, baronie i wolne miasta. W ich ramach funkcjonowały posiadłości mniej znacznego (wasalnego) rycerstwa, duchowieństwa i miast. Władcom naczelnym udawało się niejednokrotnie tworzyć własne struktury administracji terytorialnej. Często jednak powstałe w ramach tych struktur okręgi przechodziły – na drodze uzurpacji – w dziedziczne władania dotychczasowych urzędników królewskich. Tak stało się z frankijskimi hrabstwami i margrabstwami oraz z Palatynatem Reńskim w średniowiecznej monarchii niemieckiej.

Cechą charakterystyczną epoki feudalnej była dominacja społeczności rolniczych. Charakteryzowały się one samodzielnością i samowystarczalnością, jednak bardzo często były osadzone w luźnych strukturach politycznych (Gellner 1991). Na każdym poziomie władzy średniowieczne organizmy polityczne zorganizowane były zazwyczaj w bardzo prosty sposób. Rezygnując z wielu sfer działań, charakterystycznych dla państw starożytnych, stawiano akcent na siłę. Stała ona za feudalnym tytułem własności do ziemi i wynikającymi z niej chłopskimi posługami, daninami, robociznami i czynszami na rzecz pana feudalnego. Dotyczyło to władzy państwa (królestwa), jak również władzy poszczególnych właścicieli ziemskich. Charakterystyczną cechą średniowiecznej państwowości było zlewanie się władzy z własnością ziemską. W odróżnieniu od dzisiejszych państw narodowych przednowoczesny system władzy opierał się przede wszystkim na autorytecie pana feudalnego

(cesarza, króla, księcia, rycerza) będącego najczęściej dziedzicznym zwierzchnikiem z uprawnieniami władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej (Baszkiewicz 2009).

Zakres władzy właścicieli ziemskich zależał od posiadanego immunitetu. Różnicowanie się kompetencji poszczególnych poziomów władzy powodowało, że ciężar władzy bywał bardzo różnie rozdysponowany pomiędzy nimi. Poszczególni panowie feudalni mogli posiadać suwerenność (monarchowie), udzielność (książęta), lub tylko nominalną zwierzchność nad powierzonymi im terytoriami (księstwami, hrabstwami, rycerskimi senioriami). Dodatkową rolę odgrywała wielkość władanego terytorium i jego zasoby, które wraz z posiadanymi uprawnieniami współdecydowały o znaczeniu danego pana feudalnego w życiu politycznym Europy, konkretnej monarchii lub prowincji. Rozdział kompetencji pomiędzy poziomami władzy miał istotny wpływ na procesy centralizacji lub decentralizacji w ramach poszczególnych monarchii.

Decentralizacja władzy, rozbicie feudalne, uznawane jest za cechę charakterystyczną systemu politycznego monarchii średniowiecznej Europy. Autonomiczne władztwa wkomponowane zostały w system polityczno-ustrojowy niektórych monarchii stanowych. W jego ramach książęta terytorialni tworzyli zazwyczaj odrębny i najbardziej uprzywilejowany stan. W charakterystycznym dla monarchii stanowej dualizmie władzy, wiele spraw dotyczących całego kraju uzgadniano wspólnie pomiędzy monarchą a stanami. Wiele spraw należało do unitarnych kompetencji władcy. Utrzymywał jednak szerokie prerogatywy o charakterze publiczno-prawnym pozostające wciąż w zakresie unitarnych kompetencji książąt (lub innych zwierzchników terytorialnych) w ich posiadłościach (Orzechowski 2008). W Niemczech i we Włoszech, pod nominalną zwierzchnością cesarza rzymskiego (a jednocześnie króla Niemiec i Włoch), nastąpiła daleko idąca polityczna emancypacja najpotężniejszych władców terytorialnych. Na początku XIX w. ich posiadłości przekształciły się w kilkanaście suwerennych państw (np. Toskania, Bawaria). Państwa te zostały później w większości włączone w skład zjednoczonych państw narodowych, lecz ślady ich odrębności można do dziś dostrzec w organizacji terytorialno-administracyjnej Niemiec (landy) i Włoch (regiony). Reliktami rozbicia feudalnego są również funkcjonująca do dziś mini-państwa – Wielkie Księstwo Luksemburg, Księstwo Lichtenstein, Księstwo Monaco, Księstwo Andory czy Republika San Marino. Udało się im uniknąć wchłonięcia przez formujące się scentralizowane monarchie absolutystyczne i następujące po nich państwa narodowe. W różnych okolicznościach, lecz również na skutek utrzymujących się tradycji autonomii terytorialnej, z ram dawnego terytorium Niemiec wyodrębniły się również Holandia, Szwajcaria, Belgia i Austria (Sobczyński 2006; Łaptos 2007; Schulze 2012).

Terytorializacja władzy była zjawiskiem typowym przede wszystkim dla tych średniowiecznych monarchii zachodnioeuropejskich, które powstały w wyniku rozpadu imperium zbudowanego przez Karola Wielkiego. Można w tych tendencjach dostrzec swego rodzaju naturalne stadium rozwojowe. Karolińska monarchia została zbudowana dzięki militarnym sukcesom kolejnych władców (Pepina Małego, Karola Wielkiego). W IX w., w związku z nasileniem się konfliktów i walk wewnętrznych, które wybuchały pomiędzy władcami podzielonego na trzy części imperium (monarchie: wschodnio-, zachodnio- i środkowofrankijska), poszczególnym królom frankijskim coraz trudniej było utrzymać kontrolę nad najpotężniejszymi możnowładcami, zarówno podporządkowanymi książętami, jak również hrabiami zarządzającymi poszczególnymi okręgami królestwa. Wykorzystywali oni tę sytuację, by w zamian za swoją lojalność wymuszać od władców kolejne nadania ziemskie i poszerzenie uprawnień.

W wyniku tego procesu władza monarchów nad poszczególnymi częściami ich królestw stawała się coraz słabsza. Ich prerogatywy w terenie zaczęli przejmować lokalni zwierzchnicy, czyli książęta i hrabiowie, instytucje kościelne i wszyscy możni, którzy byli w stanie zawłaszczyć kompetencje osłabionej władzy centralnej. Właściciele ziemscy ugruntowali przede wszystkim swoje prawo sądzenia i karania ludności poddańczej. Najpotężniejsi feudałowie zdobyli również dodatkowe uprawnienia kosztem władzy królewskiej. Budowali zamki, prowadzili prywatne wojny, wybijali własne monety, zaopatrywali się w insygnia władzy (nosili korony, dzierżyli berła, tworzyli własne dwory).

Istotną rolę odgrywała również kolonizacja nowych ziem podejmowana przez możnowładców, pozwalająca wprowadzać od podstaw swoje własne struktury władzy. W wyniku tego procesu najpotężniejsi możnowładcy (książęta, hrabiowie) uzyskali praktycznie pełną niezależność od wszelkiej władzy zwierzchniej, a posiadane przez nich prerogatywy upodobniły się bardziej do prerogatyw władzy publicznej niż do prerogatyw wynikających z uprawnień majątkowych. Czyniło to z książąt i hrabiów władców przypominających monarchów, a ich posiadłości bardzo często określane były jako *regna*. W niektórych krajach zniknęła w praktyce wszelka władza zwierzchnia dla całego ich terytorium, ustępując systemowi dzielnicowemu. Było to szczególnie widoczne już poza granicami dawnego imperium karolińskiego, w Polsce i na Rusi Kijowskiej, gdzie książęta dzielnicowi urośli do rangi suwerennych władców (Gellner 1991; Gawlas 2000; Baszkiewicz 2009; Jackson 2011; Reynolds 2011).

Dopiero u schyłku Średniowiecza rządy możnowładcze zaczęły ulegać ograniczeniu, związanemu z odradzaniem się autorytetu monarchii. Rozwój ekonomiczny stwarzał warunki do zwiększenia dochodów monarchy, pozwalających rozbudować administrację, sądownictwo i siły zbrojne niezależne od feudalnych baronów. W nowej sytuacji odnaleźli się również

ci ostatni, dochodząc do wniosku, że istnieją inne drogi bogacenia się i wpływania na władzę, niż uzyskiwanie indywidualnych koncesji od władcy. W tej atmosferze rodziła się monarchia stanowa, której podstawową zasadą było współdziałanie uprzywilejowanych grup społecznych (stanów), kleru, szlachty, mieszczaństwa, w dążeniu do uzyskania obopólnych korzyści, przy jednoczesnym zapewnieniu monarsze jego podstawowych – poprzednio uszczuplonych – prerogatyw. Całość tych procesów miała jednak odmienny przebieg w poszczególnych krajach i regionach Europy. W przemianach politycznych przodowała Anglia i Sycylia. Podążały za nimi Francja i Hiszpania (Baszkiewicz 2009)

W wyniku dalszych dążeń zjednoczeniowych rozbicie feudalne zostało w większości monarchii przełamane. Niektórzy badacze dostrzegają w tym oddziaływanie logiki kolejnego etapu rozwojowego cywilizacji zachodnioeuropejskiej. Z jednej strony następowało przesilenie gospodarki feudalnej i związanych z nią porządków politycznych, z drugiej strony wprowadzenie nowego porządku gospodarczego i związanych z nim rozwiązań natury politycznej (wzmocnienie władzy centralnej, emancypacja stanu trzeciego). Powstawanie nowych więzi społecznych, i związanej z nimi nowoczesnej świadomości narodowej powodowało, że władza drobnych i średnich feudałów stawała się anachronizmem (Gellner 1991).

Świat feudalny, *respublica christiana*, zastępowany był stopniowo przez nowy porządek międzynarodowy. Formowały go suwerenne podmioty polityczne – państwa (*status*) i zawierane pomiędzy nimi wielostronne układy (prawo międzynarodowe). W tym świecie nie było już miejsca na symboliczną nawet zwierzchność papieża czy cesarza nad światem chrześcijańskim. Nie było też miejsca na zdecentralizowane monarchie składające się z udzielnych władztw terytorialnych, pretendujących do odgrywania autonomicznej roli politycznej. Suwerenni władcy nie chcieli dzielić się władzą z pośrednikami. Feudałowie musieli zrezygnować ze swych uprawnień na rzecz władzy publicznej (centralnej) lub sami utworzyć podobną władzę na podległych sobie terytoriach (co czasami się udawało). W nowych jednostkach politycznych – państwach, autonomiczne władztwa feudałów zostały zastąpione jednostkami polityczno-administracyjnymi stanowiącymi element ogólnego systemu władzy publicznej (rządowej lub samorządowej, demokratycznej lub autorytarnej) (Gellner 1991; Sobczyński 2006; Blacksell 2008; Eberhardt 2011; Jackson 2011; Schulze 2012).

Pokój westfalski uznaje się za kamień milowy w formowaniu stosunków międzynarodowych w dzisiejszym ich rozumieniu.(9) Dla czasów go poprzedzających trudno mówić o państwach w ich dzisiejszej postaci. Konieczność wprowadzenia nowych zasad w relacji pomiędzy politycznymi podmiotami wymuszona została erozją tradycyjnych stosunków feudalnej Europy,

(9) Ta cezura czasowa ma oczywiście umowny charakter. Nowy ład kształtował się w wyniku długotrwałego procesu.

związanych z upadkiem cesarstwa i papiestwa oraz wzrostem znaczenia monarchii absolutnych. Dopiero jednak schyłek epoki feudalnej i nadejście nowoczesności z kapitalizmem i industrializacją doprowadziły do ukształtowania się instytucji państwa w takiej formie, jaką znamy dzisiaj. Jest ona produktem porządku postfeudalnego, w którym organy państwowe stopniowo przejmowały coraz większą odpowiedzialność za zarządzanie procesami socjalizacji. Ten nowy model państwa skłonił również do porzucenia tradycyjnych nazw, takich jak korona czy rzeczpospolita, i zastąpienia ich nową, bardziej ogólną i abstrakcyjną zarazem, odpowiadającą łacińskiemu słowu *status* (*pl.* stan) (Blacksell 2008; Schulze 2012).

Uczestnicząca w westfalskich pertraktacjach społeczność międzynarodowa miała dość ograniczony zasięg. Pełnoprawnymi uczestnikami zjazdu były jedynie Niemcy, Francja, Hiszpania, Szwecja i Wenecja. Postanowienia pokoju uznawały jednak suwerenność Szwajcarii i Holandii oraz powiększały autonomię terytoriów Rzeszy. Pozostałe kraje kontynentu nie były związane tymi układami, regulując swoje stosunki z pozostałymi podmiotami polityczno-państwowymi (w tym sygnatariuszami pokoju westfalskiego) na drodze indywidualnych umów. Dotyczyło to również Rzeczpospolitej polsko-litewskiej (zob. Sobczyński 2006).

Dalsze rozszerzenie społeczności międzynarodowej, rozumianej jako zbiór podmiotów politycznych związanych wzajemnymi traktatami, nastąpiło w wyniku Rewolucji Francuskiej i wojen napoleońskich. Skala oraz geograficzny zasięg ówczesnych przekształceń politycznych zmusiły europejskich przywódców do międzynarodowego usankcjonowania nowego porządku. Został on ustanowiony na Kongresie Wiedeńskim, którego uczestnikami byli przedstawiciele wszystkich państw europejskich. Kongres ustanowił i zatwierdzał nowy porządek polityczno-państwowy na obszarze całej Europy (Jackson 2011). Jego postanowienia dotyczyły również ziem dawnej Rzeczpospolitej (m.in. powołanie Królestwa Kongresowego) i niewątpliwie otwierał nowy etap w ich dziejach.

Rzeczpospolita Obojga Narodów uformowana została niewątpliwie przez epokę poprzedzającą okoliczności kształtujące nowy porządek. Wydaje się więc, że przy ocenie jej struktury politycznej powinno brać się pod uwagę kryteria odpowiadające temu wcześniejszemu okresowi. Polsko-litewska monarchia *mixta* była niewątpliwie odmianą monarchii stanowej. Nie wszystkie tego typu organizmy polityczne uległy tendencjom centralistycznym, by później przekształcić się w monarchie absolutne lub konstytucyjne. Sztandarowym przykładem jest Rzesza Niemiecka, która określana jest mianem *republiki książąt*, a która w wyniku wojny trzydziestoletniej (Pokój Westfalski) i wojen napoleońskich (Kongres Wiedeński) przekształciła się w luźny związek suwerennych państw (królestw, wielkich księstw, księstw i wolnych miast).

Podobne tendencje można po Unii Lubelskiej zauważyć także w Rzeczpospolitej. W jej ramach istniały państwa magnackie, a magnaci zdobyli z czasem decydujący wpływ na sprawy publiczne. W tym kontekście mówi się o wtórnej feudalizacji i decentracji suwerenności (Olszewski 1969; Bardach i in. 1987; Cegielski, Kądziela 1990). Podkreśla się również złożony charakter polsko-litewskiej monarchii (Bömelburg 2007; Salmonowicz 2007; Augustyniak 2008; Naworski 2008). Otwartą kwestią pozostaje prawno-państwowy status państw magnackich. Żadne państwo magnackie nie zostało (inaczej niż niektóre terytoria niemieckie) uznane na forum międzynarodowym. Pokój Westfalski nie dotyczył jednak bezpośrednio spraw Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Ona sama, wraz z jej magnackimi państwami, został zlikwidowana przez swych sąsiadów w 1795 r. Kongres Wiedeński ustanawiający nowy porządek międzynarodowy na obszarze całej Europy nie przywrócił jej do życia. Nie wskrzesił także, ani tym bardziej nie wzmocnił, politycznej autonomii magnatów i ich państw. Ich znaczenie jako ośrodków władzy zakończyło się wraz z likwidacją Rzeczpospolitej. Ani Rzeczpospolita, ani funkcjonujące w jej ramach państwa magnackie, nie stały się podstawą formowania nowego międzynarodowego porządku politycznego. To gwałtowne przejście nie wyjaśnia jednak jaki status w ramach państwa polsko-litewskiego zajmowały państwa magnackie z punku widzenia kryteriów charakterystycznych dla starego porządku.

POJĘCIE PAŃSTWA MAGNACKIEGO

Obecnie polski termin *państwo* używany jest przede wszystkim do określania każdej organizacji władzy politycznej w znaczeniu abstrakcyjnym. W tym znaczeniu odpowiada łacińskiemu *status,* włoskiemu *lo stato*, francuskiemu *l'Etat*, angielskiemu *state czy* niemieckiemu *der Staat*. Również w języku polskim używano przez pewien czas (gł. XVIII w.) określenia *stan*, jednak na początku XIX wieku zostało ono prawie całkowicie wyparte przez termin *państwo*. Relikty terminu *stan*, z czasów (XVIII w.) gdy próbowano go stosować w języku polskim na wzór języków zachodnioeuropejskich, zachowały się w takich wyrażeniach jak: zamach stanu (fr. *coup d'état*), sekretarz stanu (fr. *Secrétaire d'État*), racja stanu (fr. *raison d'État)*, Stany Zjednoczone (fr. *États-Unis*) czy też zdrada stanu (patrz. Matuszewski 1958). Termin stan nie zniknął jednak całkowicie z polskiej terminologii geograficzno-politycznej, gdyż służy do określania autonomicznych części państw federalnych, które w ich ojczyznach są określane jako państwo (np. *state* w Stanach Zjednoczonych Ameryki, *estado* w Brazylii czy Meksyku) (Sobczyński 2006).

Początkowo termin *państwo* miał jednak nieco szersze znaczenie niż angielskie *state,* oznaczając nie tylko autonomiczną jednostkę polityczną (królestwo, księstwo) i związane z nią prerogatywy (panowanie, władza, rządy), ale również terytorialną jednostkę administracyjną i związaną z nią władzę urzędniczą (np. kasztelania). Mogło również odnosić się do szeroko

rozumianej własności ziemskiej, a także oznaczać zamożność i dostatek. Podobnie, jak w innych językach termin *państwo* wywodziło się od słowa *pan* (*dominus, signor, Seigneur, Lord, Herr*), i w niektórych swych znaczeniach odpowiadało łacińskiemu *dominium*, włoskiemu *Signoria*, francuskiemu *Seigneurie*, angielskiemu *lordship*, niemieckiemu *Herrschaft*. Tym terminem określano m.in. dobra ziemskie należące do pana feudalnego i związane z ich posiadaniem uprawnienia (Matuszewski 1958; Reczek 1968; Reuter 2006).

Nie przekreślając interpretacji ze sfery prawno-państwowej, można założyć, że określenie *państwo magnackie* miało związek z owym szerokim znaczeniem terminu *państwo*, oznaczając rozległe, należące do magnata dobra ziemskie oraz związaną z nią zamożność. Oznaczać mogło posiadanie władzy zwierzchniej nad zamieszkującymi tą posiadłość poddanymi. Dyskusyjny wydaje się zakres i ranga tej władzy.

W czasach powstawania Rzeczpospolitej Obojga Narodów, gdy państwo mogło oznaczać każdą feudalną posiadłość, funkcjonujące wówczas byty o charakterze politycznym (cesarstwa, królestwa, księstwa) także należały do tej szeroko rozumianej kategorii. Znacznie częściej stosowano jednak bardziej precyzyjne określenia, odnoszące się do statusu ich władców. Byli oni nie tylko panami, ale również cesarzami, królami, książętami, hrabiami. Z tego powodu ich państwa nazywane były cesarstwami, królestwami, koronami, księstwami, hrabstwami, a w przypadku innych kategorii władców także margrabstwami, województwami (czyli naddunajskimi hospodarstwami), palatynatem (nazwa także nawiązująca do województwa), despocjami (na Bałkanach). Dla politycznych wspólnot, w tym dla polsko-litewskiej monarchii, stosowano także terminy: „rzeczpospolita" lub „policja". Ten pierwszy nie oznaczał jednak republikańskiego ustroju, lecz odnosił się ogólnie do organizacji politycznej o charakterze państwowym. Z tego powodu unia Korony Polskiej z Wielkim Księstwem Litewskim, pomimo formalnego zachowania monarchicznego ustroju, mogła być nazywana Rzeczpospolitą. Ziemie polskie nie były wyjątkiem. Określenia „rzeczpospolita" (*res publica*) używał w swoich pracach J. Bodin, mając na myśli monarchię rządzoną w sposób absolutystyczny (Machaj 2006). Bardziej abstrakcyjne określenie „stan" (łac. *status*), w odniesieniu do terytorialnego bytu politycznego, pojawiło się nieco później. W Polsce jednak, jak już wspomniano, termin ten nie przyjął się i został w tym znaczeniu zastąpiony terminem „państwo" (Matuszewski 1958).

Zmieniające się z upływem czasu znaczenie terminu *państwo* wywoływać może pewne nieporozumienia. W związku z tym, w przypadkach odnoszących się do feudalnego prawa własności, konieczne wydaje się stosowanie zwrotu „państwo, jako władztwo feudalne". Stosowanie zwrotu „magnackie państwo, jako władztwo feudalne" nie jest chyba potrzebne, gdyż z założenia były to posiadłości o charakterze feudalnym. Problem wieloznaczności terminu *państwo* można by również uniknąć, stosując obok przymiotnika

magnackie rzeczownik *latyfundium*, *dominium* lub *patrymonium*, które w języku polskim określają posiadłości o charakterze feudalnym. Określenie *państwo magnackie* wydaje się mieć jednak najmocniej ugruntowaną w języku polskim tradycję. Otwarty pozostaje problem politycznego statusu takiego organizmu.

Wieloznaczność słowa *państwo* uwidacznia się w przypadku państw magnackich ze szczególną ostrością. Być może nie jest to dziełem przypadku, lecz stanowi odzwierciedlenie rzeczywistego politycznego znaczenia magnackich latyfundiów. Średniowieczne i nowożytne posiadłości o charakterze feudalnym bardzo często były równocześnie jednostkami o charakterze politycznym, które również w dzisiejszym języku nazywalibyśmy państwem (*status, lo stato*, *State*, *l'Etat*, *Staat)*. Były nimi średniowieczne monarchie (cesarstwa, królestwa, księstwa), stanowiące podstawowe elementy ówczesnej mapy politycznej. Wielkie średniowieczne monarchie ulegały procesowi feudalnej decentralizacji. Znajdujące się w ich obrębie posiadłości możnowładców przekształcały się w autonomiczne księstwa i hrabstwa, a więc we władztwa terytorialne posiadające znaczenie polityczne (publiczno-prawne). Według doktryny władzy patrymonialnej, to właśnie władza księcia (lub innego monarchy) w jego posiadłościach, legła u podstaw władzy państwowej. Koncepcja ta ujmowała państwo jako dziedziczną własność dynastii panującej, z zasadami dziedziczenia charakterystycznymi dla stosunków prywatnoprawnych (von Haller 2001; Szmulik, Żmigrodzki 2007).

Doktryna władzy patrymonialnej została na nowo sformułowana w okresie Restauracji przez Karla Ludwiga von Hallera (1768–1854) w dziele *Restauration der Staatswissenschaften*. Poglądy tam zawarte spotkały się z krytyką Georga Hegla (1770–1831). Filozof ubolewał, że niemieckie prawo publiczne końca XVIII w., będące pozostałością feudalnej przeszłości, jest tak naprawdę prawem prywatnym, a prawa polityczne podlegają prawu własności. Uznając ten stan za swoistą patologię, postulował konieczność oparcia państwa na wspólnocie służącej obronie własności ogółu (dbałość o interes publiczny), a nie partykularnym interesom rodów arystokratycznych (Avineri 2009). Osąd Hegla opierał się na podstawach natury etyczno-moralnej. Potwierdzał jednak realnie istniejącą rzeczywistość, w której – w sposób charakterystyczny dla epoki feudalnej – uprawnienia publiczno-prawne powiązane były z uprawnieniami prywatno-prawnymi. Zgadzając się z taką interpretacją, nie można wykluczyć, iż także państwa magnackie były bytami o charakterze politycznym (publiczno-prawnym).

Feudalne rozbicie było cechą charakterystyczną ziem polskich, litewskich i ruskich w epoce Średniowiecza. Pierwsi Piastowie budowali swoją monarchię podporządkowując sobie księstwa plemienne w dorzeczu Odry i Wisły. Ich władcy jeszcze przez jakiś czas zachowywali swoje polityczne uprawnienia (Gawlas 2000). W te uwarunkowania wkomponowany został podział polskiej monarchii pomiędzy przedstawicieli dynastii Piastów w XII w.

Księstwa dzielnicowe stały się podstawowymi elementami mapy politycznej ziem polskich w XII i XIII stuleciu. Podobnie rozwijała się sytuacja na Rusi, a nieco później także w Wielkim Księstwie Litewskim, w skład którego weszła zachodnia część Rusi (Łowmiański 1986). Rozdrobnienie feudalne w Polsce i na Litwie zostało w dużym stopniu przezwyciężone w wyniku wysiłków władców z dynastii Piastów i Jagiellonów oraz poparcia polskiego rycerstwa i litewskiego bojarstwa. W początkowej fazie trwania unii polsko-litewskiej w obu organizmach państwowych wciąż jednak funkcjonowały udzielne dzielnice Piastów (m.in. Mazowsze) i Gedyminowiczów (m.in. ks. słuckie). Powoływano również nowe księstwa lenne (Prusy Książęce, Kurlandia)

Stopniowe zacieśnianie związków pomiędzy Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Litewskim doprowadziło do powstania Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Uformowany ostatecznie w II połowie XVI w. system ustrojowy tego państwa, przetrwał bez większych zmian do końca XVIII w. Jego struktura polityczna daleka była od rozwiązań charakterystycznych dla monarchii absolutystycznych. Władza nie była skoncentrowana w jednym ośrodku, lecz wykonywały ją różne podmioty. Było w niej miejsce dla samorządu mieszczańskiego Prus Królewskich, szlacheckiej samorządności Wielkiej i Małej Polski oraz magnackiej dominacji na Litwie i Rusi. Można mówić o władzy dzielonej pomiędzy króla, arystokratów, duchowieństwo, szlachtę a nawet mieszczaństwo (Walicki 1991; Cichocki 2010). Coraz częściej badacze nazywają Rzeczpospolitą monarchią złożoną (Zakrzewski 2010). Czasami porównywana jest do Rzeszy Niemieckiej (Cegielski, Kądziela 1990; Müller 2008). Z uwagi na akcentowaną przez badaczy wtórną feudalizację systemu terytorialnego Rzeczpospolitej[(10)], konieczne staje się rozważenie możliwości uznania państw magnackich za jednostki polityczne (analogicznie jak księstwa niemieckie). Uzyskanie odpowiedzi na tak postawioną kwestię nie wydaje się możliwe bez ustalenia genezy oraz okoliczności funkcjonowania państw magnackich.

[(10)] *(…) panowie mając najwyższe rządy i sądy w dobrach swoich, w czasie kiedy ginęło obywatelstwo, a prywata znów stawała się głośniejszą, mówili sobie, że są książętami, że składają tylko rzeszę polską pod naczelnictwem króla, który był pierwszym pomiędzy równymi, dobra swoje nazywali państwami, a nawet niektórzy zaszli tak daleko, że się i niepodległymi uważali. Radziwiłł nieświeski, kładł na bramie swojej stolicy napis, że postawiona za jego panowania, Carolo Stanislao Regnante, i bez żartu powiadał: król sobie królem w Warszawie, a ja w Nieświeżu. (…) Był stan rzeczy taki w całej Polsce w XVIII wieku, jaki kiedyś przed unją Władysława Jagiełły był w Litwie, to jest, wielcy książęta panowali nad udzielnymi książętami a ci znowu nad wszystkimi poddanymi dzielnic. Tak w Rzplitej XVIII w. król panował nad panami, a panowie nad swoimi poddanymi* (Bartoszewicz 1881).

2.3. CEL, ZAŁOŻENIA I HIPOTEZY BADAWCZE

STAN BADAŃ NAD GEOGRAFIĄ PAŃSTW MAGNACKICH

Analizy krajobrazu politycznego Rzeczpospolitej Obojga Narodów niezbyt często pojawiają się w opracowaniach stosujących „podejście geograficzne". Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, że również późniejsze okresy nie wzbudzały ich zainteresowania. Spośród polskich publikacji wymienić można pozycje m.in. F. Bujak (1925), E. Romera (1925), S. Arnolda (1927, 1951), J. Natansona-Leskiego (1953), J. Kowalskiego (1966), W. Ćwika i J. Redera (1977), J. Barbaga (1987), A. Piskozuba (1987), J. Wendta (1992), M. Sobczyńskiego (1993, 2006), M. Najgrakowskiego (1993a, 1993b), R. Wapińskiego (1994), M. Kotera (1997), M. Baczwarowa i A. Suliborskiego (2003), M. Kowalskiego (2003b), P. Eberharda (2004a), M. Kuleszę i M. Kotera (1998, 2001), M. Kuleszę (2001, 2006), J. Tyszkiewicza (2003), S. Otoka (2006), czy A. Rykałę (2009, 2009–2010). Badali oni przede wszystkim rozwój przestrzenny organizmów politycznych na ziemiach polskich, rozwój podziałów terytorialnych funkcjonujących w ramach tych organizmów oraz ewolucję obrazu przestrzennego zasięgu ziem polskich. W przypadku Rzeczpospolitej Obojga Narodów podnoszono problematykę powiatów, ziem, województw i prowincji jako jednostek systemu administracji terytorialnej.

Poważne osiągnięcia mają badania z zakresu geografii historycznej dotyczące stosunków własnościowych. Niedoścignionym przedsięwzięciem jest przede wszystkim dzieło Aleksandra Jabłonowskiego i Adolfa Pawińskiego *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*. Jej kartograficznym uzupełnieniem miał być *Atlas historyczny Rzeczypospolitej Polskiej*. Udało się opracować jego część dotyczącą Rusi Koronnej (Jabłonowski 1889-1904), która prezentowała przynależność rodową poszczególnych dóbr ziemskich. W okresie międzywojennym kontynuowano te badania wydając opracowania dotyczące woj. krakowskiego (Buczek 1929) i mniej dokładne, dotyczące Wielkiego Księstwa Litewskiego (Jakubowski 1928). Opracowanie dotyczące województwa krakowskiego przedstawiało stosunki własnościowe w podziale na własność królewską, kościelną, szlachecką i miejską (bez wskazywania indywidualnych właścicieli) z dokładnością do miejscowości. Badań w tym kierunku nie zaniechano również w okresie powojennym. W ich wyniku powstała seria wydawnicza *Atlasu Historycznego Polski* przedstawiająca stosunki własnościowe zachodniej części Rzeczpospolitej w XVI w. Wydano części dotyczące woj. płockiego (Herbst, Gieysztor 1958), Prus Królewskich (Biskup, Koc 1961), woj. lubelskiego (Pałucki, Wojciechowski 1966), Mazowsza (Pałucki 1973), woj. sandomierskiego (Pałucki 1993), woj. sieradzkiego i łęczyckiego (Rutkowski 1998) oraz ponownie woj. krakowskiego (Rutkowski 2008). Najbardziej szczegółowo opracowane zostały woj. sandomierskie i krakowskie, gdzie prócz wyróżnienia głównych typów własności przedstawiono również granice największych majątków możnowładczych.

Wymienione opracowania przedstawiły również w wyczerpujący sposób kształt administracji terytorialnej na badanych obszarach, dotyczącej podziałów publicznych (województwa, ziemie, powiaty) i kościelnych (do parafii włącznie).

W ostatnim okresie podobne prace badawcze dla ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przeprowadzono na Białorusi. Ich wyniki w formie kartograficznej zawiera m.in. *Nacionalny Atłas Białorusi* (2002), *Histaryczny Atłas Biełarusi* (2008) i *Wialiki Histariczny Atłas Biełarusi* (2009). Na ich podstawie można zidentyfikować stan posiadania poszczególnych rodów w końcu XVI w. oraz status polityczny poszczególnych włości (wyodrębniono m.in. dzielnice książęce) przed zawarciem Unii Lubelskiej.

Opracowania kartograficzne zestawione z wynikami prac nad stanem posiadania poszczególnych rodów pozwalają uświadomić sobie terytorialną potęgę warstwy magnackiej. W wielu wypadkach pozwalają również poznać stan stosunków terytorialno-politycznych (udzielne księstwa, przywileje panów litewskich) na ziemiach litewsko-ruskich przed Unią Lubelską. Nie podejmują jednak problematyki statusu państw magnackich w systemie polityczno-ustrojowym Rzeczpospolitej, a więc również ich miejsca w krajobrazie polityczno-geograficznym nowożytnej Europy. Wyjątkiem jest opracowanie L. Voytovicha (2000), przedstawiające m.in. interesujące przemyślenia dotyczące statusu książąt ruskich w pierwszych latach funkcjonowania Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Inspirujące są również rozważania N. Jakowenko, poświęcone pozycji ideowej wołyńskich książąt w tych czasach (Jakowenko 2010). Problematykę nowych rodów książęcych w kontekście ich starań o uzyskanie arystokratycznego prestiżu omawia T. Bernatowicz (2011). Wciąż jednak do rozwiązania pozostaje szereg istotnych kwestii, interesujących zarówno specjalistów z dziedziny geografii politycznej, jak i historycznej.

Pomimo braku systematycznych badań nad znaczeniem państw magnackich w krajobrazie geograficzno-politycznym Rzeczpospolitej, problematyka posiadłości magnackich cieszyła się dość dużym zainteresowaniem badaczy, przede wszystkim historyków. Trudno w tym miejscu przedstawić wszystkie tego typu opracowania. Nie sposób jednak nie zauważyć, że szczególną popularnością w ostatnich dziesięcioleciach cieszyła się, wśród polskich badaczy, Ordynacja Zamojska. Było to największe państwo magnackie na ziemiach wchodzących obecnie w skład państwa polskiego i jedno z największych w skali całej Rzeczpospolitej. Należało jednocześnie do najlepiej zorganizowanych pod względem ustrojowym, administracyjnym i gospodarczym. Z racji swego statusu stanowiło byt szczególnie trwały oraz związany z rodem, który pozytywnie zapisał się w dziejach kraju (Kozaczka 2004a). W drugiej połowie XX w. Ordynacja stała się ulubionym przykładem państwa magnackiego w opracowaniach dotyczących historii Polski, a jej mapę umieszczono również w najpopularniejszym powojennym atlasie historycznym Polski (Czapliński, Ładogórski 1977).

Zagadnienie statusu Ordynacji Zamojskiej w systemie polityczno-administracyjnym podejmowane było przez wielu autorów. Wielokrotnie, choć bez większych konsekwencji dla ogólnego obrazu sytuacji prawno-ustrojowej posiadłości, przywoływano obiegową opinię o swego rodzaju *państwu w państwie*. Brakowało pogłębionych badań dotyczących organizacji i funkcjonowania systemu władzy w samej Ordynacji, jak również uwarunkowań ustrojowo-politycznych jej funkcjonowania w ramach Rzeczpospolitej. Tylko nieliczni autorzy bardziej systematycznie omawiali status prawny posiadłości lub jej części (Sochaniewicz 1929; Tarnawski 1935; Stankowa 1975; Klementowski 1989; Kowalski 2009a). Więcej uwagi poświęcono funkcjonowaniu gospodarki Ordynacji (Tarnawski 1935; Bartyś 1963; Orłowski 1968; Herbst 1969; Kasperek 1972; Żygawski 2005), jej miejscu w kształtowaniu odrębności regionalnej Zamojszczyzny (Reder 1983; Wojciechowski 2005), czy też wpływowi na użytkowanie gruntów, stan środowiska naturalnego oraz osadnictwo (Skowronek 1999, 2005; Wołoszyn 2005; Tittenbrun 2005). Duży dorobek przyniosły badania nad rodziną Zamojskich oraz losami samej posiadłości (Orłowski 1968, 1969; Kozaczka 2004a). Publiczno-prawny charakter władzy ordynatów, jako władców swego rodzaju państwa, najwcześniej i najsilniej zaakcentował chyba M. Klementowski (1989).

Badacze zajmowali się również innymi państwami magnackimi, opracowania im poświęcone nie były już jednak tak liczne. Z dawniejszych opracowań na uwagę zasługują m.in. praca W. Dworzaczka (1971), poświęcona Leliwitom tarnowskim, M. Malczewskiej (1985) dotycząca latyfundium Radziwiłłów czy K. Pietkiewicza (1982), podejmująca tematykę posiadłości rodu Kieżgajłów. Wśród późniejszych opracowań wymienić można m.in. opracowania S. Cynarskiego (1996), poświęcone Lanckorońskim czy J. Długosza (1997), dotyczące latyfundium Lubomirskich w XVII w. Szerokie omówienie literatury w tym zakresie przedstawił niedawno Janusz Kurtyka (1999b, 2013)[(11)]. Przegląd opracowań dotyczących Wielkiego Księstwa Litewskiego rozszerza Grzegorz Błaszczyk (2012). Dla dawnej kartografii dotyczącej Wielkiego Księstwa Litewskiego istotne znaczenie miały badania Stanisława Alexandrowicza (2012).

W ostatnich latach problematyka związana z magnatami i ich posiadłościami przeżywa swoisty renesans. Szczególnie duża liczba publikacji dotyczy posiadłości związanych z rodem Radziwiłłów. Utrzymujące się przez stulecia znaczenie rodu oraz rozmiary i trwałość znajdujących się w jego rękach dóbr ziemskich stanowią niewątpliwie istotną inspirację dla wielu autorów (Rachuba 1997; Degiel 2000; Wisner 2000; Kempa 2000; Karkucińska 2000; Augustyniak 2001, 2004; Miłuński 2009; Antoniewicz 2011). Nie można oczywiście pominąć publikacji dotyczących innych rodów i posiadłości. Dużym zainteresowaniem cieszyła się problematyka związana z Sobieskimi

(11) J. Kurtyka (1999b) zaproponował również, by badając problematykę dóbr magnackich nie ograniczać jej ramami jednej tylko epoki. W niniejszym opracowaniu starano się uwzględnić ten postulat.

(Ujma 2005), Ostrogskimi (Kempa 2002), Czartoryskimi (Kuras 2010), Wiśniowieckimi (Czamańska 2007), Sapiehami (Stępnik 2007). Istotne znaczenie dla pogłębienia wiedzy o znaczeniu magnatów i ich państw mają także publikacje zajmujące się bardziej ogólnymi zagadnieniami związanymi z funkcjonowaniem tej warstwy (Kulesza-Woroniecka 2002; Skowronek 2005; Górzyński 2009; Baczewski 2009; Bernatowicz 2011). Istotną rolę odgrywają prace zbiorowe koncentrujące się na tej tematyce (np. Kostkiewiczowa, Roćko 2005; Augustyniak 2009). Niektóre przybrały formę serii wydawniczych, jak na przykład cztery zbiory pod redakcją E. Dubas-Urwanowicz i J. Urwanowicza (Urwanowicz i in. 2003; Dubas-Urwanowicz, Urwanowicz 2006, 2011, 2012).

Dla badaczy reprezentujących nauki geograficzne, szukających przede wszystkim wyjaśnienia współcześnie występujących zjawisk i form przestrzennych, istotne znaczenie ma wpływ dawnej wielkiej własności na dzisiejsze środowisko geograficzne. Badania dotyczą współczesnego szeroko rozumianego krajobrazu kulturowego i związanego z nim zróżnicowania form użytkowania terenu (np. Żółtowska 1997; Stepaniuk 2008; Plit 2009, 2010, 2011). Widoczne do dnia dzisiejszego skutki oddziaływania dawnej struktury własności pozwalają niewątpliwie mówić o występowaniu zjawiska granicy reliktowej (Sobczyński 2008c).

W licznej literaturze poświęconej problematyce posiadłości magnackich niezbyt często znaleźć można odniesienia do ich prawno-ustrojowego statusu w ramach Rzeczpospolitej. Szereg autorów zwraca przede wszystkim uwagę na szczególny charakter niektórych dóbr należących do duchowieństwa (Księstwo Siewierskie, Dominium Warmińskie) oraz powiatów prywatnych na Rusi Czerwonej w okresie późnego Średniowiecza. W przypadku księstw z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego dominuje przekonanie o ich mediatyzacji, czyli zlikwidowaniu ich szczególnego i autonomicznego statusu (zob. Sobczyński 2006; Korczak 2008). Władysław Konopczyński (1986) sugeruje jednak, że za Jana Kazimierza Wazy nastąpił faktyczny rozpad terytorium państwa polsko-litewskiego na odrębne terytoria magnackie. Hagen Schulze (2012) uważa Rzeczpospolitą, za luźny związek mniej więcej 60 tysięcy szlacheckich „domen panowania". Frank Sysyn waha się nawet czy Rzeczpospolita można nazywać państwem (za: Mączak 2000). Tezy te są jednak dyskusyjne. Urszula Augustyniak zwraca m.in. uwagę, że „państewka" magnackie nie stanowiły zwartego obszaru, lecz konglomerat dóbr dziedzicznych (nieraz z pretensjami do quasi-suwerenności w drugiej połowie XVII w.), królewszczyzn (starostw niegrodowych), dóbr zakupionych i otrzymanych w posagu (Augustyniak 2008). Antoni Mączak – w odniesieniu do poglądów F. Sysyna – zauważa zaś, że pojęcia państwa nie powinno się zawężać do jednego tylko typu (Mączak 2000). Ta ostatnia uwaga pozwala sądzić, że Rzeczpospolita mogła mieć jakieś szczególne cechy, wyróżniające ją od „typowych" organizmów państwowych epoki nowożytnej.

Ważną rolę w kwestii oceny stopnia „państwowości" dóbr magnackich mogą mieć refleksje dotyczące ogólnego statusu dziedzicznych posiadłości szlacheckich. Podkreśla się ich daleko posuniętą samorządność, wynikającą z niezależności sądowo-administracyjnej i społeczno-gospodarczej, w stosunku do władz publicznych Rzeczpospolitej. Wiązała się ona ze zwierzchnictwem publiczno-prawnym, dającym szlachcicowi najwyższą władzę sądowniczą i administracyjną nad poddanymi (Salmonowicz 2009; Uruszczak 2010). Wspomniana autonomia dotyczyła nie tylko patrymonialnej zwierzchności nad chłopami pańszczyźnianymi, ale także nad ludnością wolną, mieszczanami, bojarami[12] i szlachtą. Zagadnienie to wiąże się ściśle z kategorią szlachty zależnej w dobrach ziemskich. Na ziemiach polskich dotyczyło jedynie niektórych posiadłości należących do duchowieństwa (Księstwo Siewierskie, Dominium Warmińskie, Dominium Lubawskie, „Księstwo" Sieluńskie) oraz niektórych starostw (np. kazimierskie, lanckorońskie) i ekonomii (np. malborskiej, grodzieńskiej) (Smoleński 1878; Biskup, Koc 1961; Mączak 2000; Kurtyka 1999c; Naworski 2004; Zakrzewski 2013). W dziedzicznych posiadłościach możnowładztwa świeckiego pojawiła się jedynie w regionach peryferyjnych, krócej związanych z Królestwem Polskim (Ruś Czerwona) lub poddanych obcym wpływom (ziemia wałecka i wschowska) i prócz klucza szczebrzeskiego Ordynacji Zamoyskiej zanikła prawdopodobnie z końcem XVI w. (Jabłonowski 1903; Prochaska 1907; Chmielewski 1960; Jurek 1997, 1998; Janeczek 2010). Znacznie bardziej zjawisko to było rozpowszechnione na ziemiach litewsko-ruskich, gdzie szlachta zależna utrzymała się do końca istnienia Rzeczpospolitej. Problematykę tą w sposób najbardziej wyczerpujący przedstawił W. Sienkiewicz (1982, 1983). Porusza ją również m.in. J. Sikorska-Kulesza (1995) i D. Beauvois (2011).

Ważne miejsce w badaniach nad organizacją państw magnackich przyniosły rozważania nad instytucją ordynacji. Nieliczne opracowania (Mełeń 1929; Rafacz 1933; Zielińska 1977a; Borowiak 2008) omawiały przede wszystkim okoliczności pojawienia się tego rozwiązania prawnego, oraz konsekwencje jego stosowania dla prywatnego prawa spadkowego. W mniejszym stopniu akcentowały publiczno-prawną wyjątkowość ordynacji, jako elementu urozmaicającego krajobraz geograficzno-polityczny.

Istotne miejsce w rozważaniach dotyczących państw magnackich miała również refleksja nad ich administracyjną organizacją. Analiza zjawisk zachodzących w Rzeczpospolitej w XVIII w. wskazuje, że magnaci w ramach swoich posiadłości byli bardziej zaawansowani w budowie jej nowoczesnych form niż instytucje publiczne. Dotyczy to również wielu królewszczyzn (w tym dóbr stołowych monarchy). Posiadacze dóbr, z uwagi na swe uprawnienia zagwarantowane przywilejami i wolnościami szlacheckimi, mieli dużo swobody w zakresie działań organizatorskich. Umożliwiało to wprowadzanie do swych dóbr rozwiązań administracyjnych sprawdzonych w sąsiednich

[12] Mowa o ludności wolnej, zajmującej pośrednią pozycję w hierarchii społecznej pomiędzy szlachtą a chłopstwem, występującej w licznych dobrach na ziemiach litewsko-ruskich.

monarchiach absolutnych. Zasady ustrojowe Rzeczpospolitej utrudniały natomiast tego typu rozwiązania na szczeblu ogólnokrajowym (Stańczak 1973; Malec 2008; Uruszczak 2010).

Znaczący wysiłek związany z wprowadzaniem nowatorskich rozwiązań administracyjnych dostrzega się już w działalności hetmana Jana Zamoyskiego (Sochaniewicz 1929). Między innymi w tym kontekście W. Tygielski (2010) – w ślad za S. Łempickim (1929) – nazywa go „Medyceuszem polskim". W tym samym czasie działalność zmierzającą do usprawnienia funkcjonowania swych dóbr prowadził Mikołaj Radziwiłł „Sierotka", tworząc i organizując zwarty kompleks dóbr ze stolicą w Nieświeżu (Kempa 2000). W tyle nie pozostawała protestancka linia Radziwiłłów: Krzysztof II Radziwiłł dążył do usprawnienia funkcjonowania swych dóbr, których najbardziej prestiżową częścią było tytularne Księstwo Birżańskie (Augustyniak 2001). Druga gałąź tej linii odziedziczyła po Olelkowiczach, w osobie Janusza Radziwiłła (starszego), potężne Księstwo Słucko-Kopylskie, posiadające utrwalone tradycje odrębności instytucjonalnej w ramach Wielkiego Księstwa (Łowmiański 1986; Degiel 2000), co należy uznać za istotne wzmocnienie prestiżu rodu i ułatwienie dla działań organizatorskich. Potężne i dobrze zagospodarowane latyfundium w północno-wschodniej części Wielkiego Księstwa zbudował w tym czasie także Lew Sapieha (Inglot 1931). Dla drugiej połowy XVII w. dość dobrze została omówiona działalność Bogusława Radziwiłła (Miłuński 2009) i Jana Sobieskiego (Ujma 2005, 2008). W wieku XVIII wielu magnatów podejmowało reformy pod wpływem nowych, oświeceniowych tendencji. Znaczące osiągnięcia na tym polu osiągnęli m.in. ksiądz referendarz Paweł Brzostowski, Anna Jabłonowska, Andrzej Zamoyski, Joachim Chreptowicz czy Stanisław Poniatowski (Malec 2008). Wysiłki reformatorskie w swych dobrach stołowych podejmował również August III (Stańczak 1973).

Dużym zainteresowaniem badaczy cieszyła się także problematyka polityczno-ustrojowej organizacji Rzeczpospolitej. Zagadnienie to ma z punktu widzenia statusu państw magnackich kluczowe znaczenie, zważywszy, że funkcjonowały one w jej ramach. Wciąż podkreślane są braki w wiedzy dotyczącej mechanizmów i podstaw władzy publicznej polsko-litewskiej monarchii. Zupełnie niedawno przeglądu dotyczącego tego zagadnienia dokonał Andrzej B. Zakrzewski (2010). Omawiając poglądy innych autorów (m.in. Mączak 2000, 2002; Rachuba 2003; Dzięgielewski 2003; Tygielski 2007; Uruszczak 2007) zwrócił uwagę na tendencje do krytycznego postrzegania takich określeń, jak „demokracja szlachecka" czy „oligarchia magnacka" w odniesieniu do rzeczywistości polityczno-ustrojowej Rzeczpospolitej. W przypadku ziem polskich, określenie „demokracja szlachecka" można z pewnymi zastrzeżeniami przyjąć dla niektórych okresów (np. czasy ruchu egzekucji praw). W przypadku Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziem ukrainnych, określenie to jest już mało adekwatne. Trudno mówić jednak o „oligarchii magnackiej", gdyż nie istniała instytucjonalna forma upoważniająca do używania takiego określenia. Magnaci nie stanowili jednolicie

zorganizowanej siły, lecz tworzyli wiele rodowych ośrodków konkurujących o wpływy na ziemiach litewsko-ruskich i w całej Rzeczpospolitej. W przypadku Wielkiego Księstwa Litewskiego ich przewaga nad szlachtą była zdecydowana i wiązała się z rozwojem stosunków patronackich, czy też klientalnych (Mączak 2000, 2002). Ten skomplikowany układ zależności w obrębie Rzeczpospolitej, związany z przenikaniem się aspiracji monarchy, szlachty i magnatów, w ramach określonych ustrojowymi normami, coraz częściej nazywany jest monarchią mieszaną (*monarchia mixta* lub *republika mixta*). Oznaczać by to miało, że współudział we władzy należał do monarchy, magnatów i całego stanu szlacheckiego. W II połowie XVII wieku ustaliła się jednak tendencja, że o najistotniejszych sprawach Rzeczpospolitej decydowali król i najpotężniejsi magnaci. W niektórych jej częściach, przede wszystkim w Wielkim Księstwie Litewskim, na Wołyniu i Kijowszczyźnie, znacząca rola magnaterii była trwałym elementem krajobrazu politycznego.

CEL PRACY I HIPOTEZA BADAWCZA

Brak całościowej refleksji dotyczącej statusu państw magnackich w ramach systemu ustrojowego Rzeczpospolitej Obojga Narodów, związanego z określeniem ich miejsca w krajobrazie geograficzno-politycznym, zachęcił autora do podjęcia problematyki prezentowanej w niniejszym opracowaniu. Przegląd literatury przedmiotu pozwala przypuszczać, że Rzeczpospolita Obojga Narodów, jak również funkcjonujące w jej ramach państwa magnackie można spróbować wpisać w schematy ustrojowe charakterystyczne dla „epoki przedwestfalskiej". Obie jakości polityczne można uznać za różne poziomy funkcjonowania regionu polityczno-administracyjnego. Istotnym zadaniem będzie ustalenie stopnia ich wzajemnych relacji i zakresu kompetencji. Istotna będzie również skala zjawiska, czyli wielkość, liczebność i rozmieszczenie państw magnackich funkcjonujących w ramach Rzeczpospolitej. Ważnym wydaje się również, jak te dwa czynniki (rozmiary posiadłości i zakres kompetencji ich właścicieli) mogły wpływać na funkcjonowanie Rzeczpospolitej jako całości, a więc również na jej pozycję w systemie politycznym Europy. Kolejnym zadaniem badawczym powinno być wyjaśnienie genezy systemu, określenie jego specyfiki na tle europejskim oraz uwarunkowań jego kryzysu i ostatecznego upadku. Warto również sprawdzić, czy ślady badanej rzeczywistości przetrwały do naszych czasów w otaczającym nas środowisku geograficznym.

W związku z powyższym postanowiono zweryfikować następującą hipotezę badawczą:

Państwa magnackie były wschodnioeuropejskim odpowiednikiem niemieckich i włoskich władztw terytorialnych epoki nowożytnej (księstw, hrabstw, baronii), jako takie posiadały charakter regionów geograficzno-politycznych, których istnienie uwarunkowane było oddziaływaniem szeregu czynników geopolitycznych i społeczno-gospodarczych.

Ewentualna pozytywna weryfikacja powyższej hipotezy zachęcać może do postawienia dodatkowej, zakładającej, że **decentralizacja ustrojowa Rzeczpospolitej**, uwarunkowana oddziaływaniem szeregu czynników geopolitycznych i społeczno-gospodarczych, pozwalająca funkcjonować magnackim państwom (a także innym autonomicznym posiadłościom), **utrudniała** (w wyniku decentralizacji i słabości rządu centralnego) **mobilizację potencjału ziem wchodzących w skład polsko-litewskiej monarchii w schyłkowym okresie systemu feudalnego**. Uniemożliwiała również przeprowadzenie radykalnych reform mogących zmienić tę sytuację. Przy niekorzystnym położeniu geopolitycznym (sąsiedztwo dobrze zorganizowanych i potężnych, ale czerpiących z innych tradycji politycznych, mocarstw) tworzyło to zagrożenie dla istnienia Rzeczpospolitej, jako suwerennego bytu politycznego.

METODY

W celu zrozumienia powstawania i funkcjonowania państw magnackich oraz ich oddziaływania na dzisiejsze środowisko geograficzne, niezbędnym było wykorzystanie metod analizy retrospektywnej umożliwiającej prześledzenie procesu kształtowania się latyfundiów i uzyskiwania przez nie funkcji publiczno-prawnych.

Z uwagi na różnorodność elementów składających się na zagadnienie funkcjonowania państw magnackich, trudno mówić o jednej przyjętej dla całej pracy metodologii szczegółowej. Ponadto, geografia polityczna w ujęciu historycznym operuje z jednej strony faktami dotyczącymi środowiska geograficznego, z drugiej strony niepowtarzalnymi zjawiskami historycznymi, które nie podlegają eksperymentom ani wieloletniej obserwacji badawczej. Nie można mówić o prostym, przyczynowo-skutkowym, układzie zjawisk. Trudno na tej podstawie konstruować tezy ogólnie obowiązujące, znacznie łatwiej mówić o pewnym stopniu prawdopodobieństwa. Geografia polityczna stara się w związku z tym, za pomocą obserwacji faktów i przeprowadzanych analiz, wykryć prawidłowości związane z przebiegiem zjawisk politycznych o charakterze przestrzennym na tle istniejących uwarunkowań geograficznych. Podstawowymi środkami badawczymi są badania homologii (podobieństwa form) i analogii (podobieństwa funkcji). Metody te nie są w stanie wyjaśnić w sposób wyczerpujący zachodzących w czasoprzestrzeni zjawisk i procesów. Pozwalają jednak wskazać niektóre uwarunkowania tych faktów, sprzyjając ich lepszemu rozumieniu (Barbag 1987; Bohdanowicz, Dzięcielski 2000). Podejście to starano się stosować w niniejszym opracowaniu.

W ramach geografii politycznej wyróżnić można trzy podstawowe skale badawcze. Badania mikroskalowe, prowadzone w obrębie państw, okręgów administracyjnych i w innych jednostkach terytorialnych; badania interakcji, polegające na analizie oddziaływania czynników strukturalnych i ich

wpływie na siłę polityczną, konflikty, wartości systemów politycznych czy politykę społeczną; oraz badania mezo- i makroregionalne, koncentrujące się na państwie, problemach międzypaństwowych i ogólnoświatowych (Otok 2006). W zależności od potrzeb starano się w procesie badawczym stosować każdą ze wspomnianych skal.

W ramach współczesnej geografii politycznej wyróżniać można trzy główne konwencje narracyjne. W ujęciu pierwotnym, wzorowanym na ratzlowskiej geografii regionalnej, geografia polityczna to mniej lub bardziej spójny zbiór faktów i zdarzeń, który niekoniecznie musi być sekwencją powiązanych przyczynowo procesów. Drugą konwencją uprawiania geografii politycznej jest jej związek z geografią społeczną. W tym ujęciu krytyczna ocena istniejących uwarunkowań funkcjonowania zbiorowości społecznych odnoszona jest również do mechanizmów politycznych, tworzących i zmieniających te uwarunkowania. Podejście to wiąże się siłą rzeczy w znaczącej liczbie przypadków z mikroskalowością przedmiotu zainteresowań. Trzecia konwencja narracyjna tkwi korzeniami w materializmie historycznym i zakłada, że podstawowym mechanizmem procesów politycznych są uwarunkowania ekonomiczne (Rykiel 2006). W zależności od badanego kontekstu wszystkie ze wspomnianych konwencji znalazły swoje zastosowanie w badaniach, których zwieńczeniem jest niniejsze opracowanie.

W drugiej połowie XX w. coraz większą popularność zdobywały w geografii alternatywne podejścia, często określane mianem „geografii humanistycznej" (Guelke 1982). Do prekursorów tego kierunku zaliczyć można J.K. Wrighta (1947). Badacz ten uważał, że każde społeczeństwo ma swoje własne oryginalne rozumienie przestrzeni geograficznej. Dyscyplinę zajmującą się badaniem tej problematyki określił mianem geozofii. Wielu geografów, m.in. Tuan (1987), podjęło ten kierunek badań. Twórcą pojęcia geozofia był jednak niemiecki geograf Ewald Banse. Według niego geozofia jest kwintesencją geografii jako jednolitej filozofii kuli ziemskiej (Banse 1912). Zakłada to istnienie pewnych uniwersalnych elementów rozumienia przestrzeni geograficznej. Na gruncie polskim, zwolennikiem tak pojmowanej geozofii jest przede wszystkim Andrzej Piskozub. W swym opracowaniu *Między historiozofią a geozofią* (Piskozub 1994), przedstawia geozofię jako „filozofię ludzkiej przestrzeni", poszukującej ogólnych zasad kształtujących ład przestrzenny świata i jego poszczególnych części. W tym kontekście geozofią stają się zarówno koncepcje uważane za geopolityczne (np. Mackinder) oraz prawidłowości dostrzegane w ramach badań geograficzno-politycznych. Zdaniem A. Piskozuba geozofia w połączeniu z historiozofią mogłaby się stać podstawą zrozumienia ogólnych zasad kierujących działalnością człowieka w czasoprzestrzeni we wszystkich częściach świata oraz w każdym okresie jego dziejów. Ten związek geografii z historią dostrzega już prekursor antropogeografii – Hugo Kołłątaj – podkreślając, że: „(…) *historya starcza mi dowody do jeografii, jeografia nawzajem objaśnia mi i prostuje wydarzenia historyczne;*

obie prowadzą mię do jednych i tych samych wniosków" (Kołłątaj 1842; Staszewski 1964). Konieczność łączenia refleksji geograficznej i historycznej podkreślają również współcześni autorzy (Rykała 2012). Geograficzne, geopolityczne, historyczne oraz antropogeograficzne teorie i metody próbują bowiem wspólnie ustalić prawidłowości kształtowania się regionów, całości osadniczych, gospodarczych, kulturowych i historycznych (Tyszkiewicz J. 2003).

Połączenie refleksji geozoficznej z historiozoficzną wydaje się charakterystyczną cechą antropogeografii, w tym geografii politycznej. Badania poświęcone Rzeczpospolitej Obojga Narodów, państwom magnackim i uwarunkowaniom ich funkcjonowania bardzo dobrze wpisują się w tego typu podejście. Stanowi ono istotne dopełnienie procesu badawczego przeprowadzonego za pomocą wcześniej wspomnianych metod. Wszystkie one wydają się mieć zastosowanie w badaniach nad państwami magnackimi i wszystkie w mniejszym lub większym stopniu zostały w niniejszym opracowaniu uwzględnione.

PODSTAWY BIBLIOGRAFICZNE I ŹRÓDŁA DANYCH

W podjętym procesie badawczym w różnym zakresie wykorzystane zostały:

A. **Studia literatury**

Prócz omówionej powyżej literatury z zakresu geografii politycznej i historycznej, w pracy wykorzystane zostały pozycje (monografie) dotyczące takich dziedzin nauki jak:

– historia państwa i prawa (Polski, Rzeczpospolitej Obojga Narodów, innych państw europejskich);

– historia ziem wchodzących w skład Rzeczpospolitej Obojga Narodów;

– historia wybranych krajów europejskich i historia powszechna;

– opracowania poświęcone poszczególnym posiadłościom magnackim;

– opracowania genealogiczne i heraldyczne;

– opracowania dotyczące koncepcji historiozoficznych i geozoficznych;

B. **Analiza norm prawnych i aktów ustawodawczych**

Wykorzystano akty prawne dotyczących zasad ustrojowego funkcjonowania Rzeczpospolitej Obojga Narodów oraz polityczno-prawnego statusu posiadłości magnackich w jej ramach. Uwzględniono instrukcje dla dóbr szlacheckich i magnackich oraz inwentarze tych dóbr.

C. **Analiza materiałów kartograficznych**

Wykorzystano materiały przedstawiające krajobraz geograficzno-polityczny. Brano pod uwagę zarówno opracowania powstałe w czasach polsko-litewskiej monarchii, jak również późniejsze rekonstrukcje dawnego krajobrazu geograficzno-politycznego.

D. **Analiza rejestrów**

Dla ustalenia rozmiarów i granic niektórych posiadłości, a także dla ustalenia ich statusu oraz wewnętrznych podziałów administracyjnych, wykorzystano m.in. spisy podatkowe, inwentarze dóbr, opisy parafii pochodzące z czasów Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

***

Informacje uzyskane na podstawie analizy źródeł, oraz zależności i prawidłowości wykryte przy zastosowaniu opisanych wyżej metod badawczych zostały następnie poddane wielowątkowej analizie, której celem było uzyskanie odpowiedzi na postawione hipotezy badawcze.

3. TRADYCJE POLITYCZNO-ADMINISTRACYJNEJ TERYTORIALIZACJI W KRÓLESTWIE POLSKIM I WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM PRZED UNIĄ LUBELSKĄ

Tendencje odśrodkowe czy też autonomiczne, jakie wiązały się z istnieniem państw magnackich, nie były zjawiskiem wyjątkowym w dziejach Polski oraz innych ziem współtworzących Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Ambicje magnatów do sprawowania władzy na podległych im posiadłościach, niejednokrotnie połączone z chęcią uniezależnienia się od politycznego centrum, wydają się wpisywać w szerszą tradycję charakterystyczną dla całego obszaru cywilizacji europejskiej czasów feudalizmu. Była ona żywa na ziemiach polskich i litewsko-ruskich także przed powstaniem Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

3.1. ROZBICIE DZIELNICOWE POLSKI

Na obszarach, które weszły w X i XI wieku w skład monarchii Piastów, funkcjonowało początkowo kilkadziesiąt odrębnych organizmów plemiennych. Były one głównymi jednostkami podziału polityczno-terytorialnego. Jednym z takich organizmów było plemię zorganizowane wokół Gniezna. Władała nim dynastia Piastów, której przedstawiciele dzięki konsekwentnej polityce doprowadzili do podporządkowania sobie organizmów plemiennych leżących w dalszym i bliższym sąsiedztwie. Podporządkowanie kolejnych ziem wiązało się z uzależnianiem lokalnych władców. Uznawali oni zwierzchność Piastów, w zamian za co pozostawiano ich, jako zarządców poszczególnych prowincji. Tracąc status dziedzicznych władców bardzo często utrzymywali pełne prawa do posiadanych dóbr ziemskich (Gawlas 2000). Lokalni książęta wchodzili w związki rodzinne z Piastami (Labuda 1962; Łowmiański 1986; Śliwiński 2000), wielu z nich badacze uważają wręcz za przedstawicieli bocznych linii rodu Piastów (Rymar 2005), ewentualnie za wyemancypowanych piastowskich urzędników – namiestników prowincji (Śliwiński 1997).

Prowincje-księstwa były podstawowym elementem struktury terytorialnej kraju. Wątpliwości dotyczą jedynie ich liczby i granic (Gawlas 2000). Najwięcej sprawdzonych informacji dotyczących lokalnych książąt uznających zwierzchnictwo Piastów dotyczy Pomorza. Istniejącymi tam księstwami władali Świętoborzyce, Gryfici i Sobiesławice (Rymar 2005). Podobny status mógł posiadać możnowładca mazowiecki, cześnik Mieszka II, Miecław (Masław), który po upadku swego suwerena, objął władzę nad Mazowszem

i ogłosił się niezależnym księciem (Pietras 1999; Bieniak 2011). Według Henryka Łowmiańskiego (1986), teść Bolesława Chrobrego, słowiański książę Dobromir, mógł być ostatnim udzielnym władcą krakowskim. Niektórzy badacze statusu lokalnego księcia śląskiego przyznają również komesowi wrocławskiemu Magnusowi, żyjącemu w czasach rządów Władysława Hermana (Gawlas 2000).

Słabość władzy centralnej i siły odśrodkowe były cechą charakterystyczną jedenasto- i dwunastowiecznej monarchii piastowskiej. Podobnie było w innych europejskich monarchiach tego okresu. O ambicjach dwunastowiecznych możnowładców polskich może świadczyć pozycja jaką zdobyli np.: Piotr Włostowic, Jaksa z Kopanika, Prandota Stary, Skalbmier czy Sieciech. Niektórzy z nich byli prawdopodobnie potomkami lokalnych dynastów. O ich prestiżu świadczą również związki rodzinne z książęcymi rodami. Niezależnie od pochodzenia dysponowali oni majątkiem obejmującym niejednokrotnie kilkadziesiąt wsi, zakładali własne grody oraz byli fundatorami założeń sakralnych. Swobodnie dysponowali swoimi dobrami. Niektórzy zdobyli prawo bicia własnej monety. Ich potęga stanowiła potencjalne zagrożenie dla władzy Piastów (Gawlas 2000).

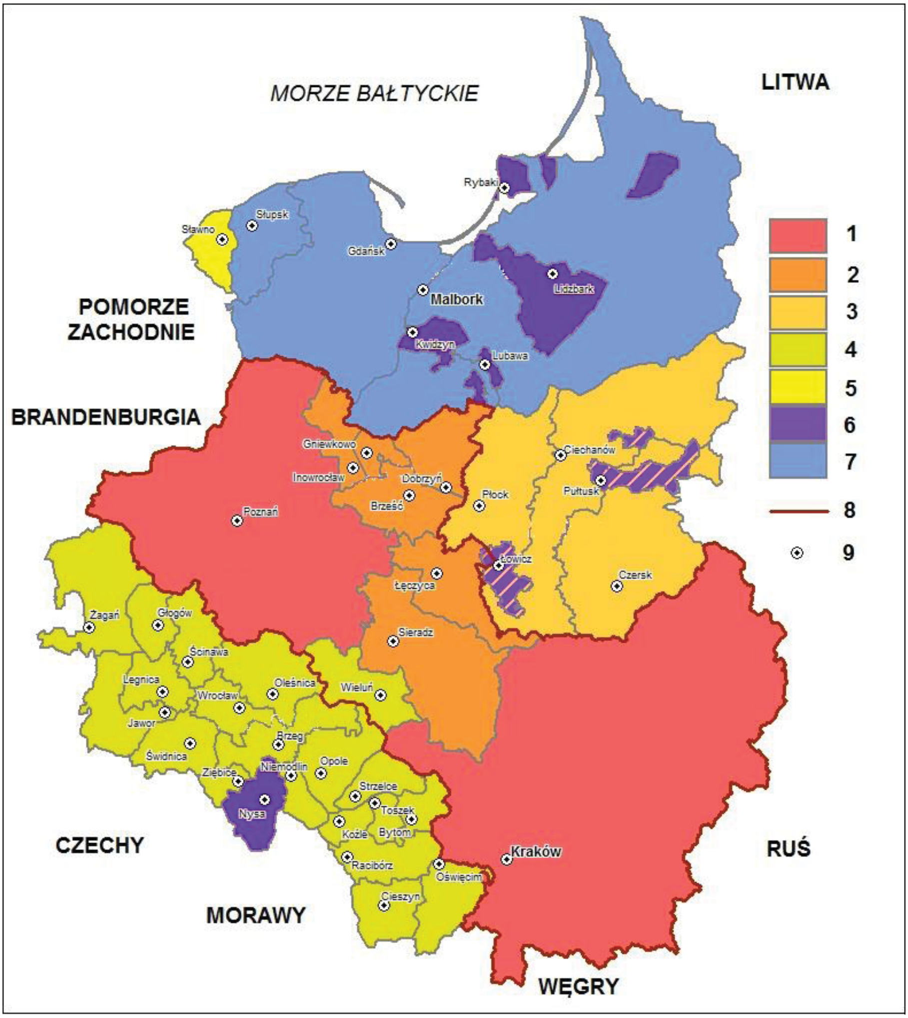
Chęć zapobieżenia tendencjom odśrodkowym mogła skłonić panującą dynastię Piastów do przebudowania systemu władzy terytorialnej. Według jednej z koncepcji, po śmierci Bolesława Krzywoustego zrealizowana została umowa dynastyczna, na mocy której prowincjonalnych komesów zastąpili książęta-namiestnicy z dynastii Piastów podporządkowani seniorowi. Umożliwiło to monopolizację władzy przez panującą dynastię, także na szczeblu regionalnym. Władający poszczególnymi dzielnicami książęta piastowscy początkowo nie byli prawdopodobnie udzielnymi władcami, a jedynie dożywotnimi namiestnikami poszczególnych prowincji, podlegając zwierzchnictwu seniora (Bieniak 1982, 2003; Szczur 2007). Taki system władzy nie zdał jednak egzaminu. W 1146 r. z kraju wypędzony został pierwszy senior – Władysław, stąd jego przydomek Wygnaniec, a w 1180 r. na zjeździe w Łęczycy zasada senioratu została obalona. Książęta dzielnicowi stali się niezależnymi władcami, przy zachowaniu świadomości wspólnoty ziem polskich oraz honorowego pierwszeństwa księcia krakowskiego. Utrzymanie władzy w poszczególnych emancypujących się dzielnicach w rękach przedstawicieli jednej dynastii było istotnym czynnikiem wyróżniającym ziemie polskie (a także litewskie i ruskie) od krajów Europy Zachodniej. Jedyny trwały wyjątek od reguły wiązał się z przejęciem władzy książęcej na Pomorzu Wschodnim przez ród Sobiesławiców. Edward Rymar (2005) nie wyklucza jednak, że i oni mogli być boczną linią Piastów. Na Pomorzu Zachodnim odrębna dynastia, pozostająca w zależności lennej od władcy Polski, istniała jeszcze przed wejściem w życie umowy dynastycznej dzielącej kraj na dzielnice po śmierci Krzywoustego. Terytorium to wkrótce jednak wyemancypowało się, a następnie weszło w skład Rzeszy Niemieckiej.

Objęcie władzy w księstwach dzielnicowych przez przedstawicieli dynastii piastowskiej nie oznaczało automatycznej likwidacji warstwy, z której pochodzili odsuwani od władzy komesi prowincji. Od samego początku swojego panowania książęta piastowscy musieli walczyć z możnowładcami o wpływy nad społeczeństwem i terytorium. Zdaniem J. Gawlasa (2000) sukces Piastów stał się możliwy dzięki wprowadzeniu przez nich zasad niemieckiego władztwa terytorialnego. To oni stali się głównymi animatorami kolonizacji na prawie niemieckim i to oni podporządkowali sobie powstałe w jej wyniku instytucje. Badacze podważający rolę obcych wpływów w kształtowaniu silnej władzy monarchy także nie wykluczają powyższego mechanizmu. Wzrost znaczenia książąt z dynastii Piastów tłumaczą oddziaływaniem rodzimych uwarunkowań (Bardach 1996).

Starania panujących książąt nie obyły się bez silnej konkurencji możnowładców, którzy w kilku przypadkach bardzo zbliżyli się do celu. Najwięcej problemów z umacnianiem władzy terytorialnej książąt wystąpiło w Małopolsce. Przywilej w Cieni wydany przez Władysława Laskonogiego w roku 1228, podtrzymywał znaczenie możnych i rycerstwa. Zwycięstwo miejscowej oligarchii pod Suchodołami (1243 r.) jeszcze bardziej wzmocniło ich pozycję. Z tego powodu, na początku panowania Bolesława Wstydliwego, pozycja księcia była bardzo słaba. Wykorzystał to Klemens z Ruszczy, który za zasługi dla monarchy uzyskał w swych dobrach pozycję równą książęcej. Prawdopodobnie jedynie jego rychła śmierć zapobiegła powstaniu odrębnej – choć niewielkiej – dzielnicy. Podobne próby podejmowali w Wielkopolsce przedstawiciele rodu Przedpełkowiców Łodziów, Mikołaj i Mirosław. O trwalszym sukcesie mogą mówić jedynie przedstawiciele rodu Święców z Pomorza Gdańskiego, którzy na kilkadziesiąt lat (1307–1347) stworzyli na ziemi sławieńskiej swoje odrębne władztwo. Dotyczyło to jednak peryferyjnych obszarów ziem polskich (Gawlas 2000). Nie weszły one również ostatecznie w skład zjednoczonego Królestwa.

3.2. NOWY STATUS KSIĘSTW PIASTOWSKICH

Polscy książęta dzielnicowi skutecznie przeciwstawili się (poza kilkoma epizodami) wyodrębnieniu udzielnych władztw możnowładców (Gawlas 2000). Królestwo powstałe w wyniku zjednoczenia Wielkopolski i Małopolski uzyskało dzięki temu dość jednolitą strukturę polityczną. Nie można jednak zapomnieć, że w pozostałych częściach ziem uznawanych za polskie nadal funkcjonowały odrębne księstwa pozostające w rękach książąt z dynastii Piastów. W obliczu procesu jednoczenia Królestwa Polskiego to oni uzyskali status lokalnych władców, broniących swej odrębności przed zakusami jednoczących się monarchii. Znaleźli się w podobnej sytuacji jak niegdyś lokalni władcy na Śląsku czy Mazowszu, których panowaniu zagroziły ekspansywne dążenia pierwszych Piastów (ryc. 1).



Ryc. 1. Ziemie polskie na początku XIV w. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration. 1 – Korona Polska; 2 – lennicy Korony Polskiej (Piastowie); 3 – książęta mazowieccy (Piastowie); 4 – książeta śląscy (Piastowie); 5 – ród Święców; 6 – biskupi; 7 – Zakon Krzyżacki; 8 granice Korony Polskiej w 1320 r.; 9 – stolica księstwa

Fig. 1. Polish territories at the beginning of the 14th century
1 – Polish Crown; 2 – Vasals of Polish Crown (Piast Dynasty); 3 – Mazovian dukes (Piast Dynsty); 4 – silesian dukes (Piast dynasty); 5 – święca Dynasty; 6 – Bishops; 7 – Teutonic Order; 8 border line of Polish Crown in 1320; 9 – Capital of principality

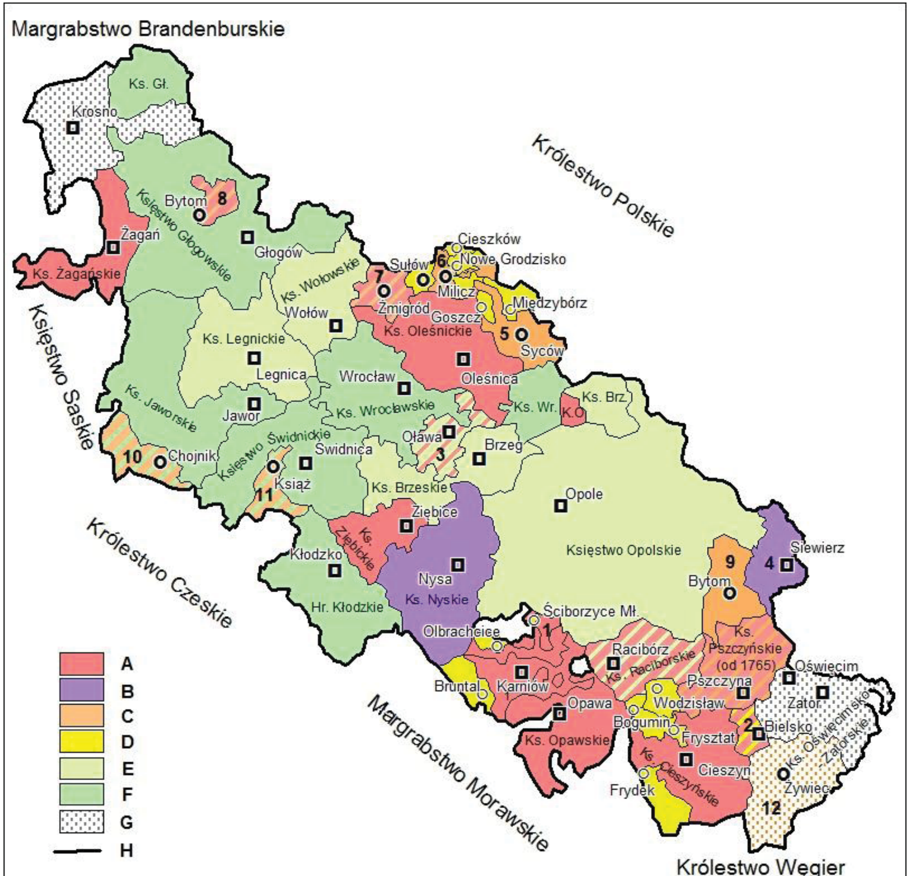
Z biegiem czasu wszyscy piastowscy książęta dzielnicowi z Kujaw, Śląska i Mazowsza weszli w lenną zależność, bądź w stosunku do władców Polski, bądź Czech. Pomimo rodowego pokrewieństwa z monarchami jednoczącymi Królestwo Polskie, dzieliły ich polityczne interesy. W ramach Korony czeskiej od samego początku brak było także wspólnoty rodowej. Wraz ze

śmiercią Kazimierza Wielkiego zniknęła ona również w ramach Korony Polskiej. Po krótkim okresie rządów Andegawenów, piastowscy lennicy, stali się wasalami królów z dynastii Jagiellonów. Nowa sytuacja jeszcze wyraźniej podkreśliła ich pozycję lokalnych władców broniących swego statusu przed zakusami politycznego centrum. Z tego powodu książęta z rodu Piastów zajęli na obrzeżach Królestwa Polskiego (Mazowsze, Kujawy, Ruś Halicka) miejsce, jakiego nie udało się zdobyć w Małopolsce czy Wielkopolsce możnym dążącym do uzyskania władzy terytorialnej. Większa część Piastów śląskich znalazła się w podobnej sytuacji w ramach Korony Czeskiej.

W Koronie Polskiej odrębne księstwa lenne, powstałe w wyniku rozrodzenia się dynastii Piastów, nie znalazły trwałego miejsca w systemie ustrojowym. Wraz z wymieraniem kolejnych przedstawicieli rodu, księstwa nie były przekazywane w ręce nowych lenników, lecz przekształcane w województwa, ziemie, powiaty lub królewszczyzny. Ostatni Piast kujawski, Władysław Biały, umarł w 1388 roku. Jego niewielka dzielnica, Księstwo Gniewkowskie, została wcielona do województwa inowrocławskiego (Śliwiński J. 2011). Ostatni męski przedstawiciel Piastów mazowieckich, Janusz, zmarł w roku 1526. Jego siostra Anna do czasu zamążpójścia w 1537 r. utrzymała jeszcze kilka posiadłości wydzielonych z księstwa, m.in. Ziemię Liwską (Pawiński 1892; Samsonowicz 1995; Grabowski 2012). Ostatecznie całe terytorium Księstwa przekształcone zostało w województwo mazowieckie, a spadkobiercy książąt nie zachowali nawet prywatnych dóbr ziemskich na obszarze tej dzielnicy. Dwa księstwa śląskie, oświęcimskie i zatorskie, stały się w 1454 i 1456 r. lennami Korony Polskiej, a następnie przeszły z rąk Piastów w bezpośrednie władanie Jagiellonów. Zygmunt August w roku 1565 zrezygnował ostatecznie ze swego prywatnego władztwa i oba księstwa zostały przekształcone w powiat śląski (oświęcimsko-zatorski) w ramach woj. krakowskiego (Prokop 2002; Mostowik 2005).[13] Podobny los spotkał również Księstwo Bełskie, wyodrębnione z Rusi Halickiej i oddane w 1388 r. w lenno książętom mazowieckim. W 1462 r., po śmierci księcia Władysława II, zostało przekształcone w województwo bełskie (Samsonowicz 1995).

Znacznie trwalszy okazał się podział dzielnicowy w czeskiej części Śląska. Nie zahamował go proces wymierania dynastii Piastów. Większość śląskich księstw dzielnicowych (jako pierwsze: wrocławskie, głogowskie, jaworskie, świdnickie) znalazła się pod bezpośrednią władzą króla Czech, będącego jednocześnie zwierzchnim władcą Śląska. Niektóre jednak księstwa, lub wyodrębnione z nich części, zgodnie z wolą kolejnych monarchów czeskich

[13] W ramach Księstwa Oświęcimskiego dużą odrębność uzyskały dobra żywieckie. Nadane we władanie Komorowskim herbu Korczak, jako rekompensata za utratę w 1471 r. dóbr na Węgrzech (Hrabstwa Orawskiego i Liptowskiego), także po likwidacji odrębności dzielnicy utrzymały pewne cechy wyróżniające je od innych posiadłości szlacheckich. U podłoża ich odrębności leżał najprawdopodobniej fakt, że zostały wyodrębnione z udzielnego księstwa oświęcimskiego. Nie bez znaczenia miała także ich rozległość. Okoliczności te mogły upodobniać je do śląskich państw stanowych, które zaczęły powstawać w tym samym okresie.



Ryc. 2. Podział terytorialny Śląska w XVII, XVIII i XIX stuleciu .
Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration
A – księstwa świeckie; B – księstwa biskupie; C – wolne państwa stanowe; D – państwa mniejsze (status minor); E – księstwa koronne od XVI lub XVII w.; F – księstwa koronne oprzed XVI w.; G – księstwa odpadłe w XV w.; H – granice późnośredniowiecznego śląska

Fig. 2. Territorial division of Silesia in the 17th, 18th and 19th centuries
A – secular duchies; B – ecclesiastical duchies; C – free state lordships; D – minor state lordships (minor status); E – crown duchies in 16th and 17th centuries; F – crown duchies before 16th century, G – duchies lost in 15th century; H – boundaries of late medieval Silesia

Księstwa i państwa stanowe / Duchies and state lordships:
1 – Karniowskie; 2 – Bielskie; 3 – Oławskie; 4 – Siewierskie; 5 – Sycowskie; 6 – Milickie; 7 – Żmigrodzkie; 8 – Bytomsko-odrzańskie; 9 – Bytomskie; 10 – Chojnickie; 11 – Książańskie; 12 – Żywieckie

przechodziły w ręce nowych lenników (Orzechowski 2005; Kuczer 2010). W wielu przypadkach dotyczyło to rodów związanych z życiem politycznym Korony Polskiej. Książętami śląskimi zostawali Wazowie (Księstwo Opolskie), Sobiescy (Księstwo Oławskie), Sułkowscy (Księstwo Bielskie), Bironowie (Księstwo Żagańskie i Sycowskie Wolne Państwo Stanowe) (Piwarski 1939; Kincel 1984; Adamek-Pujszo, 2007; Borowiak 2008; Ochmann-Staniszewska 2007).

Książęta śląscy uważani byli za „panów przyrodzonych" na podległych im obszarach. Przysługująca im publiczna władza nadal była władzą samoistną, braną po przodkach. Podobną pozycję zdobyli wolni panowie stanowi, choć ich posiadłości nie miały charakteru lenna, a z racji ich posiadania obowiązywał ich jedynie hołd wierności na ogólnych zasadach. Zmiany w politycznej pozycji książąt i wolnych panów stanowych przyniósł dopiero habsburski absolutyzm, ugruntowany w czasach wojny trzydziestoletniej (1618–1648). Symboliczne znaczenie miało także wygaśnięcie w 1675 r. rodzimej dynastii piastowskiej (Czechowicz 2007). Oznaczało to likwidację politycznej odrębności książąt. Nowe dynastie, zachowując pewne uprawnienia, przede wszystkim w zakresie sądownictwa, utraciły większość prerogatyw swych poprzedników. Pozostawał prestiż i pozycja największych ziemskich właścicieli na podległych im terytoriach (Orzechowski 2005; Kuczer 2010). Pomimo tego, niektóre publiczno-prawne uprawnienia książąt z nowych dynastii i wolnych panów stanowych, przede wszystkim w zakresie sądownictwa, utrzymały się do połowy XIX w. (Franzkowski 1912; Łuczyński 2007). W wyniku reform wymuszonych Wiosną Ludów, dotychczasowe uprawnienia sądownicze zostały im odebrane; zatrzymali dobra ziemskie, związane z nimi tytuły oraz niektóre przywileje dworskie i polityczne (m.in. dziedziczne miejsce w Izbie Panów) (Kruszewski 2000). Ich posiadłości, pozbawione już jednak polityczno-administracyjnego statusu, w wielu przypadkach (np. Wolne Państwo Sycowskie czy Księstwo Pszczyńskie) przetrwały do czasów II wojny światowej (ryc. 2) (Kruszewski 2000; Jeske-Cybulska 2005).[14]

3.3. NOWE KSIĘSTWA LENNE W KRÓLESTWIE POLSKIM

Wymieranie piastowskich dynastów oraz likwidacja ich księstw nie oznaczała kresu istnienia tego typu jednostek politycznych w ramach Królestwa Polskiego. Sytuacja polityczna wymuszała stosowanie podobnych rozwiązań w kolejnych, przyłączanych do monarchii, prowincjach. Po podporządkowaniu w 1466 r. Koronie Polskiej, Prus Ziemie Lęborska i Bytowska zostały wyodrębnione i nadane pomorskim książętom z rodu Gryfitów. Władali

[14] Tuż przed samą likwidacją zwierzchności książąt nad mieszkańcami ich dóbr, do rangi wolnych panów stanowych podniesione zostały dwa znaczące rody rycerskie, Schaffgotschowie z Chojnika (1825 r.) oraz Hochbergowie z Książa (1840 r.). Ich posiadłości w sudeckiej części Dolnego Śląska stały się wolnymi państwami stanowymi. W 1847 r. Hochbergowie z Książa odziedziczyli również Księstwo Pszczyńskie, a w roku 1850 zostali oficjalnie podniesieni do rangi książąt pszczyńskich (Jeske-Cybulska 2005; Kuzio-Podrucki 2007)

nimi do 1637 roku. Później (1657 r.) lenno przeszło w ręce Hohenzollernów i w tej postaci funkcjonowało do 1772 r. (pierwszy rozbiór Rzeczpospolitej). W 1525 r. Hohenzollernowie zostali również lennikami w Księstwie Pruskim (tzw. Prusy Książęce), utworzonym z dotychczasowego władztwa Zakonu Krzyżackiego. Pozostawało ono w ramach Królestwa Polskiego do roku 1657, a w 1701 r. przekształciło się w pełni suwerenne Królestwo Pruskie. W 1561 r. w podobnych okolicznościach nadano Gotardowi Kettlerowi Księstwo Kurlandzkie, jako wspólne lenno Polski i Litwy. W ramach Rzeczpospolitej funkcjonowało ono aż do ostatniego rozbioru. Status lenna uzyskała również Ziemia Piltyńska, posiadając – w zależności od okresu – albo odrębnego władcę, albo rządy miejscowej szlachty. Raczej protektoratem niż lennem Rzeczpospolitej stało się na kilkanaście lat (1595–1611 i 1615–1616) Hospodarstwo Mołdawskie, rządzone przez posiadających polski indygenat przedstawicieli rodu Mohyłów (Kamieński 1995; Makiłła 2003a; Dybaś 2004; Dzięcielski 2009; Wasiucionek 2009; Balcerek 2012).

Nowe księstwa lenne, podobnie jak dawne księstwa piastowskie powstawały na obrzeżach powiększającej się pod względem terytorialnym monarchii. W odróżnieniu od tych pierwszych, nie uległy jednak unifikacji i zachowały swoją ustrojową odrębność w ramach przedrozbiorowego Królestwa. Księstwu Pruskiemu udało się nawet uniezależnić od Rzeczpospolitej, aby stać się podstawą budowania suwerennej monarchii pruskiej, która poprzez udział w rozbiorach odegrała istotną rolę w procesie budowy nowego porządku politycznego na obszarze zlikwidowanej Rzeczpospolitej[(15)].

3.4. WŁADZTWA DUCHOWNE

Dążenia do uzyskania odrębnych władztw terytorialnych przejawiali także możnowładcy duchowni. W swych posiadłościach, początkowo znacznie większych od posiadłości możnowładców świeckich, Kościół zdobył znacznie wcześniej niż szlachta pełną zwierzchność nad poddanymi[(16)]. Z uwagi na terytorialną zwartość oraz dużą powierzchnię, wiele z tych posiadłości przypominało odrębne władztwa terytorialne. Dotyczyło to przede wszystkim dawnych kasztelanii ofiarowanych przez książąt piastowskich jako uposażenie dla biskupów i kapituł diecezjalnych (Arnold 1921). W kilku przypadkach władcy mogli nadać niektórym biskupom również przywileje mennicze, co w tamtych czasach stanowiło istotny element politycznego prestiżu (Grodecki 2009). W dwóch pierwotnych dzielnicach zjednoczonego

(15) Monarchia pruska w porozumieniu z dwoma innymi monarchiami dokonała likwidacji Rzeczpospolitej i podzieliła się jej terytorium. Stworzony w ramach tak uformowanej pod względem terytorialnym monarchii pruskiej porządek prawno-ustrojowy i terytorialno-administracyjny (departamenty, powiaty) został później wykorzystany przy budowie napoleońskiego Księstwa Warszawskiego (Goclon 2002).

(16) Określenie ksiądz oznaczało początkowo księcia. Wysoka pozycja biskupów w hierarchii władzy spowodowała, że również w stosunku do nich zaczęto używać tego określenia. Dopiero później objęto nim wszystkich duchownych chrześcijańskich (Bartoszewicz 1876; Wolff 1895; Bańkowski 2000).

Królestwa, czyli w Małopolsce i Wielkopolsce, żadna z posiadłości kościelnych nie uzyskała formalnie statusu udzielnego władztwa terytorialnego (Gawlas 2000). Tylko na Mazowszu, a szczególnie na Śląsku i w Prusach, biskupi wywalczyli dla swych dóbr stołowych większą odrębność prawno-ustrojową (Smoleński 1878; Leśnodorski 1949; Warężak 1952; Biskup, Koc 1961; Orzechowski 1986).

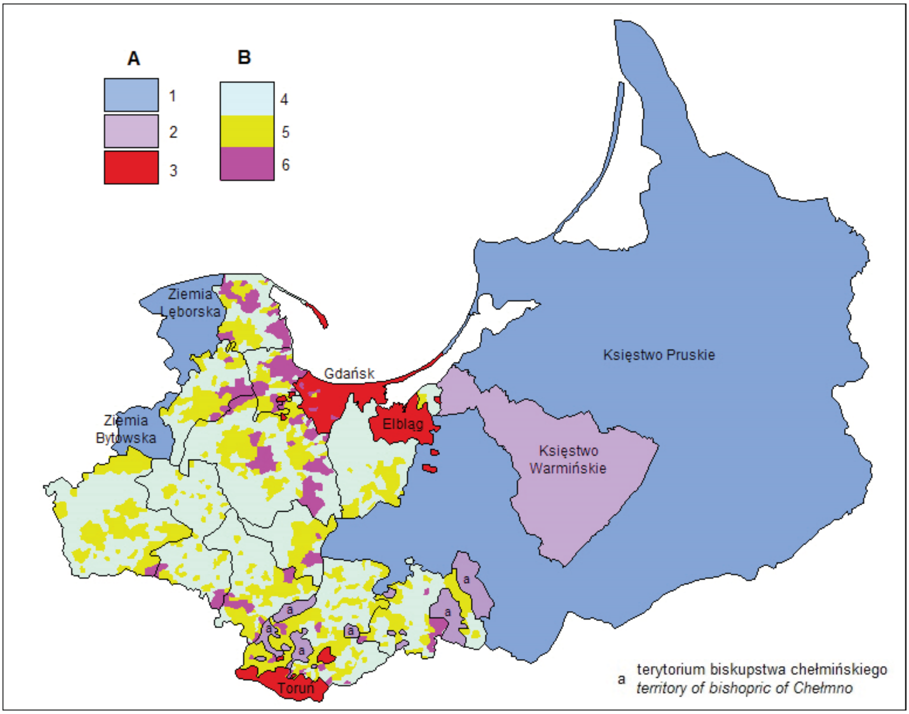
Na Śląsku sukcesem zakończyły się starania biskupa wrocławskiego, który wywalczył udzielne księstwo w oparciu o swoje dobra nyskie. Odbyło się to na drodze uzurpacji, która została następnie uznana przez księcia wrocławskiego (Orzechowski 1986). Podobne starania podjął biskup krakowski, w szczególności w odniesieniu do swych dóbr kieleckich. Pomimo początkowych sukcesów zakończyły się one niepowodzeniem. Zwycięstwo Władysława Łokietka nad polityczną opozycją, do której należał również ówczesny biskup krakowski, doprowadziło do cofnięcia zatwierdzonych wcześniej przywilejów. Niepowodzeniem zakończyły się również starania biskupa włocławskiego o dobra wolborskie (Gawlas 2000). Znacznie więcej udało się uzyskać Kościołowi na Mazowszu. Szerokie uprawnienia, nazywane prawem książęcym (*ius ducale*), otrzymali arcybiskupi gnieźnieńscy w stosunku do dóbr łowickich, biskupi płoccy – do dóbr pułtuskich oraz prepozyci katedralni płoccy(17) – do dóbr sieluńskich (Smoleński 1878; Warężak 1952; Jakubczak 1981). Istnienie wyodrębniających się dóbr kościelnych, utrzymująca się długo udzielność Piastów mazowieckich, oraz przejściowe zwierzchnictwo czeskie nad Mazowszem płockim (1329–1351), upodabniało stosunki panujące na Mazowszu do ustroju Śląska.

W XV w. biskupom krakowskim udało się zrekompensować porażkę w staraniach o uzyskanie terytorialnej udzielności. Biskup Zbigniew Oleśnicki nabył na Śląsku w 1443 r. wolne od wszelkiej zwierzchności dobra siewierskie. Przylegały one do terytorium woj. krakowskiego, a ich obszar, podobnie jak całe wschodnie pogranicze Śląska, należało do diecezji krakowskiej. Pod władaniem biskupów krakowskich dobra te przekształciły się w formalnie suwerenne księstwo. Związki biskupów z Królestwem Polskim (byli jego senatorami), położenie dóbr oraz potrzeba zapewnienia im bezpieczeństwa, siłą rzeczy czyniły z Księstwa rodzaj protektoratu polsko-litewskiej monarchii (Polaczkówna 1913; Noga 1987; Nowakowski 1993).

Szczególnym przykładem udanej emancypacji politycznej duchowieństwa było władztwo krzyżackie w Prusach. Rycerze zakonni wkrótce po sprowadzeniu ich na Ziemię Chełmińską zrzucili zwierzchność polskich książąt. W ciągu kilkudziesięciu lat zbudowali potężny organizm polityczny, który obok Ziemi Chełmińskiej, objął również ziemie podbitych plemion

(17) Prepozyt katedralny, był najwyższym dostojnikiem (przewodniczący) kapituły katedralnej, a więc najważniejszym po biskupie dostojnikiem kościelnym w diecezji. Często nazywany był proboszczem (w przypadku diecezji płockiej – proboszczem płockim), gdyż ze stanowiskiem łączył funkcję proboszcza katedry.

pruskich (dały nazwę nowemu bytowi politycznemu – Prusom) oraz Pomorze Gdańskie. Obok terytoriów podległych bezpośrednio Zakonowi ukształtowały się w jego ramach również władztwa miejscowych biskupów (Biskup i in. 2009). Wszystkie one znalazły się po 1466 r. w ramach systemu politycznego Korony Polskiej. Szczególnie trwałe okazało się władztwo biskupa warmińskiego – często określane mianem księstwa (Leśnodorski 1949; Szorc 1990). Odrębność ustrojową zachowało także terytorium biskupa chełmińskiego (przede wszystkim dobra lubawskie) (Biskup, Koc 1961). Terytorium pozostawione w 1466 r. jako lenno w rękach zakonu, przekształciło się w 1525 r. w świeckie księstwo lenne (Prusy Książęce) (ryc. 3).



Ryc. 3. Ziemie lenne, wielkie miasta w Prusach i terytoria biskupie w systemie administracji terytorialnej Prus w II połowie XVI w. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration – Biskup, Koc 1961.
A – terytoria poza powiatami; 1 – ziemie lenne; 2 – dobra biskupstw; 3 – wielkie miasta pruskie. B – dobra w powiatach; 4 – królewskie; 5 – szlacheckie; 6 – kościelne

Fig. 3. Fiefs, Large Prussian cities and episcopal lands in the system of territorial administration of Prussia in the second half of the 16th century
A – estates outside the districts; 1 – vassal lands; 2 – episcopal estates; 3 – estates of the great cities of Prussia. B – estates in the districts; 4 – royal; 5 – noble, 6 – ecclesiastical

3.5. TERYTORIA WIELKICH MIAST KRÓLEWSKICH

Przenikanie na ziemie polskie wzorców zachodnich spowodowało rozwój wyodrębnionych pod względem prawo-ustrojowym ośrodków miejskich. Szczególnie silną autonomię uzyskały miasta królewskie. Z tego względu często nazywane były miastami wolnymi. Podlegały bezpośredniej zwierzchności władcy, reprezentowanego przez miejscowego starostę. Ich status opierał się przede wszystkim na autonomii prawnej (prawo magdeburskie lub chełmińskie) oraz na dodatkowych przywilejach królewskich. Jednym z istotnych elementów był samorząd sądowniczy uzyskiwany po wykupieniu przez miasto dziedzicznego wójtostwa (Bogucka, Samsonowicz 1986).

Szczególną pozycję w systemie politycznym Królestwa Polskiego zdobyły duże miasta królewskie, stanowiące najczęściej centralne ośrodki ziem wchodzących w skład Królestwa. Przed wiekiem XVI, a więc przed okresem wzrostu znaczenia stanu szlacheckiego, miasta królewskie posiadały prawo uczestniczenia w zjazdach dzielnicowych na równi z rycerstwem. Wzrost przywilejów szlacheckich spowodował usunięcie przedstawicieli prawie wszystkich miast z głównych instytucji życia politycznego, nadal jednak miasta te utrzymywały autonomię samorządową oraz skutecznie zabiegały o swoje interesy (Bogucka, Samsonowicz 1986).

Najdalej posuniętą autonomię w systemie politycznym Rzeczpospolitej uzyskały wielkie miasta pruskie, Gdańsk, Toruń i Elbląg. Gwarantujący ją tzw. Wielki Przywilej, został wydany przez Kazimierza Jagiellończyka, w nagrodę za współudział mieszczan w walce z Zakonem Krzyżackim. Oprócz szerokiego samorządu wewnętrznego, miasta pruskie uzyskały również ważne miejsce w strukturach politycznych Prus Królewskich. Ich przedstawiciele zasiedli w senacie tej prowincji, obok wojewodów i biskupów. Miasta pruskie otrzymały również olbrzymie nadania ziemskie, tworzące zwarte terytoria podległe ich administracyjno-prawnej jurysdykcji (ryc. 3). Pod względem funkcjonalnym odpowiadały powiatom działającym w Prusach Królewskich. Dużą autonomię i reprezentację w sejmiku uzyskały również mniejsze miasta tej prowincji (Biskup, Koc 1961; Mikulski 1997; Achremczyk 1999; Friedrich 2005, 2010; Salmonowicz 2009).

Istotne miejsce na mapie polityczno-administracyjnej posiadały, obok wielkich miast pruskich, także inne duże miasta królewskie, przede wszystkim stolice i centralne ośrodki najważniejszych prowincji Królestwa Polskiego i Litwy: Kraków, Wilno, Lwów, Lublin, Poznań, Warszawa. Reprezentanci tych ośrodków uczestniczyli mniej lub bardziej formalnie (lecz bez takich samych praw co szlachta) w sejmikach i/lub sejmie Rzeczpospolitej. Większość miast królewskich uzyskało również przywilej posiadania dóbr ziemskich. Szczególnie okazałe, poza wielkimi miastami pruskimi, zgromadził Poznań. Na terenach podległych jurysdykcji miejskiej, bogaci mieszczanie zakładali swoje prywatne folwarki. Wszyscy obywatele Krakowa, Wilna, Gdańska,

Elbląga, Torunia i Mohylewa (od 1661 r.) mogli posiadać swoje indywidualne dobra ziemskie także poza terytoriami należącymi do miast[18]. Obywatele innych miast nabywali posiadłości z ominięciem prawa (Ptaśnik 1949; Bogucka, Samsonowicz 1986; Friedrich 2005; Mika 2006; Augustyniak 2008; Karpiński 2007).

Kolejnym przejawem uprzywilejowanego traktowania wielkich miast było wyznaczenie główszczyzny dla przedstawicieli władz miejskich (radnych, ławników), która był równa główszczyźnie szlacheckiej. Gdańsk i Toruń uzyskał ją dla wszystkich swoich obywateli. Wszystkie duże miasta miały także prawo przysyłania swoich reprezentantów na sejmy elekcyjne i koronacyjne. Czasami dołączali do nich również przedstawiciele mniejszych miast królewskich.

Rozwinięty samorząd oraz ekonomiczna niezależność czyniła z miast królewskich rodzaj republik miejskich kierowanych przez wybierane regularnie władze: burmistrza, radnych i ławników. Władza terytorialna oraz przywileje posiadane w ramach systemu polityczno-ustrojowego Rzeczpospolitej upodabniały niektóre z nich do wolnych miast Rzeszy. Te same okoliczności sprawiały, że obszary znajdujące się pod ich władzą przypominały państwa magnackie. Panem feudalnym była w tym wypadku nie osoba magnata, lecz korporacja współtworzona przez obywateli miasta. Siła ekonomiczna miasta w połączeniu z władzą zwierzchnią nad licznymi wioskami (w przypadku Gdańska, także nad miastem Hel) czyniła z nich potężne ośrodki polityczne, które odgrywały również rolę istotnego podmiotu na mapie politycznej Rzeczpospolitej. Dysponując pokaźnymi zasobami finansowymi oraz własnymi siłami zbrojnymi, miasta królewskie niejednokrotnie podejmowały działania służące obronie bądź poszerzaniu swych przywilejów i stref wpływów. Dotyczyło to przede wszystkim Prus Królewskich. Szczególnym przypadkiem był niewątpliwie Gdańsk, który z uwagi na formalny status w ramach instytucji publicznych tej prowincji, jak również ze względu na realne wpływy polityczne, odgrywał rolę, jaką w innych regionach Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego odgrywali potężni możnowładcy. Zdając sobie sprawę z własnej potęgi, elity mieszczańskie pod względem działalności publicznej i stylu życia chętnie wzorowały się na bogatej szlachcie i magnaterii. Oprócz nieruchomości w mieście, często nabywały także posiadłości wiejskie, gdzie tworzyły rodowe rezydencje. Rody patrycjuszowskie niejednokrotnie przewyższały pod względem majątkowym rody magnackie, dominując również pod względem politycznym nad szlachtą danego regionu. Wielu przedstawicieli mieszczaństwa wchodziło w związki rodzinne z rodzinami szlacheckimi, często uzyskując także dziedziczne szlachectwo dla swojego rodu (zob. Cieślak 1999; Friedrich 2005, 2010; Schramm 2010).

---

(18) W połowie XVII w. ponad 65% dóbr szlacheckich w powiecie gdańskim należało do gdańskich rodów patrycjuszowskich (m.in. Rüdigerów, Lindów, Ferberów, Giesów, Szwarcwaldów, Schachmanów) (Mikulski 1997).

Brak jednolitych kryteriów utrudnia wskazanie miast posiadających szczególnie uprzywilejowaną pozycję w systemie prawno-ustrojowym Rzeczpospolitej. Przygotowywany w latach 1776–1778 projekt zbioru praw, określany mianem *Kodeksu Zamoyskiego* wskazywał grupę „miast większych" mających prawo wysyłania ablegatów na sejmy walne i nadzwyczajne. Zaliczono do niej Kraków, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Warszawę, Toruń, Gdańsk, Wilno i Grodno (Stasiak M.A. 2012). Do grupy tej zaliczono by prawdopodobnie także Lwów, Elbląg i być może Mohylew (tab. 1), gdyby tylko na skutek pierwszego rozbioru nie znalazły się poza granicami Rzeczpospolitej.

Tabela 1. „Miasta większe" Rzeczpospolitej XVIII w.

Miasto	Rodzaj przywilejów
Kraków	miasto główne stołeczne, prawa szlacheckie
Wilno	miasto główne stołeczne, prawa szlacheckie
Warszawa	miasto główne stołeczne
Grodno	miasto główne stołeczne
Poznań	miasto główne Wielkopolski
Gdańsk	wielkie miasto pruskie
Toruń	wielkie miasto pruskie
Elbląg	wielkie miasto pruskie
Lwów	miasto główne woj. ruskiego, prawa szlacheckie
Lublin	miasto główne woj. lubelskiego, prawa szlacheckie
Kamieniec Podolski	miasto główne woj. podolskiego, prawa szlacheckie
Mohylew	prawa szlacheckie

3.6. RUŚ CZERWONA

Pod koniec okresu rozbicia dzielnicowego wielu świeckich polskich możnowładców (m.in. Klemens z Ruszczy, Święcowie, Mikołaj i Mirosław Przedpełkowice) było bardzo bliskich uzyskania dla swych posiadłości statusu zbliżonego do władztwa terytorialnego. Pomimo formalnego zrównania w prawach z pozostałą częścią rycerstwa, posiadali silne poczucie odrębności i wynikające z niego ambicje. Ten stan rzeczy nie pozostał bez wpływu na dalszą ewolucję systemu władzy terytorialnej. Wydaje się, że szczególne znaczenie w tym procesie miały rozwiązania wprowadzane na obszarze, włączonej do Królestwa Polskiego w XIV w., Rusi Halickiej. Obok dzielnic książąt lennych (Bełz, Podole), pojawiły się tam również mniejsze okręgi, nadawane na prawie lennym zaufanym rodom rycerskim. Nie posiadały one statusu księstw, dawały jednak swym właścicielom szerokie uprawnienia sądowe i administracyjne, upodabniając ich do udzielnych władców.

Nowe rozwiązania wynikały w dużym stopniu z miejscowych uwarunkowań ustrojowych, odbiegających od rozwiązań stosowanych na ziemiach polskich. Pomimo pewnych związków z monarchią pierwszych Piastów region, nazywany później Rusią Czerwoną, został w XI w. podporządkowany książętom kijowskim. Sprzyjało to kształtowaniu się na jego obszarze porządku ustrojowego charakterystycznego dla Rusi. Po włączeniu tego regionu do Królestwa Polskiego w 1340 r. został on częściowo zaadoptowany, wpływając na podtrzymanie odrębności dotyczących organizacji władzy terytorialnej. W początkowym okresie ich oznaką było przede wszystkim istnienie tzw. prywatnych powiatów, które jako odrębne okręgi administracyjne funkcjonowały na zasadzie immunitetu i tworzyły rodzaj osobnych władztw terytorialnych. Wśród tego typu jednostek wymieniane są najczęściej okręgi: szczebrzeski i jarosławski. Podobny status posiadały jednak również inne okręgi: Sambor, Buczacz, Tyczyn, Łańcut, Olesko, Rzeszów, Krzepice, i kilka innych. Były one nadawane przez polskich monarchów zasłużonym i zaufanym przedstawicielom rodów polskich (m.in. Tarnowskim, Pileckim) i ruskich (np. Gorajskim). Nadań tych dokonywali Kazimierz Wielki, Ludwik Węgierski, Władysław Jagiełło oraz Władysław Warneńczyk (Jabłonowski 1902, 1903; Dąbkowski 1939; Dworzaczek 1971; Stankowa 1975; Kus 1985; Gawlas 2000; Marzec 2004; Janeczek 2010).

Wspomniane okręgi uzyskiwały nieco odmienny status niż posiadłości rycerskie ziem dawnego Królestwa Polskiego. Z reguły były to tradycyjne jednostki zarządu terytorialnego, zwarte osadniczo, zamknięte naturalnymi granicami, tworzące wewnętrznie zintegrowane terytoria podległe władzy grodowej (okręgi grodowe). Stanowiły one jednocześnie kompleksy gospodarcze, składające się z zamku-grodu oraz kilkunastu-kilkudziesięciu podporządkowanych osad[(19)]. Ich właściciele uzyskiwali niejednokrotnie od monarchy pełnię władzy zwierzchniej (*dominium directum*, *plenum ius ducale*), co dawało im szerokie uprawnienia sądowe i administracyjne, charakterystyczne dla władców terytorialnych (Janeczek 2010). Niektóre powiaty, szczególnie w początkowej fazie związków Rusi z Koroną, nadawane były na prawie lennym. Szerokie uprawnienia możnowładców obdarzonych okręgami czyniły z nich potężnych panów feudalnych, pod względem posiadanej pozycji, przypominających udzielnych władców. Powyższe rozwiązania prawno-ustrojowe upodabniały ich do śląskich wolnych panów stanowych (Kus 1985). Ci ostatni władali terytoriami wyodrębnianymi z księstw dzielnicowych (ryc. 2). W ich ramach, jako panowie feudalni, zachowywali uprawnienia zastrzeżone dotychczas dla księcia, lecz ich władza – podobnie jak właścicieli ruskich powiatów – nie wiązała się z prawami do książęcego tytułu. Niemniej określani byli mianem *Fürstenmässige Herren*, czyli „panami na miarę książęcą” (Ptak 1993; Kuczer 2010).

---

(19) Cechy te upodobniały je niewątpliwie do kasztelanii nadawanych przez pierwszych Piastów, jako uposażenie biskupom.

Cechą charakterystyczną powiatów, upodabniającą je do udzielnego księstwa, była funkcjonująca w jego ramach warstwa zależnego od posiadacza okręgu rycerstwa wasalnego. Z biegiem czasu istniejąca gdzieniegdzie zależność lenna możnowładców wobec monarchy została zniesiona, jednak rycerstwo wasalne zależne od właścicieli dóbr przetrwało znacznie dłużej. Dotyczyło to zarówno całych wcześniejszych okręgów (powiatów), jak również wyodrębnionych z nich posiadłości. We włości jarosławskiej jeszcze w 1580 roku było 12 wsi należących do szlachty zależnej, w przeworskiej – 3 wsie, a w należących do Herburtów dobrach felsztyńskich – 9 wsi. Dużo szlachty zależnej było również w dobrach szczebrzeskich (w posiadaniu Górków), krakowieckich (u Fredrów), próchnikowskich (u Pieniążków), rokitnickich (u Derszniaków), chyrowskich (u Tarłów), nieco mniej w tyczyńskich i łańcuckich (u Pileckich), rzeszowskich (u Ligęzów), żydowickich (u Lubomirskich), krasickich (u Krasickich). Można było szlachtę zależną spotkać również w innych posiadłościach (Jabłonowski 1903; Prochaska 1907; Stankowa 1975; Janeczek 2010).

Badacze nie są zgodni, kiedy na Rusi Czerwonej ukształtowały się zasady ustrojowe umożliwiające funkcjonowanie tego typu jednostek polityczno-administracyjnych. Dostrzega się w nich zarówno kontynuację ruskich tradycji ustrojowych, jak i innowację wprowadzoną za czasów panowania Władysława Opolczyka. Ten ostatni miałby zaszczepić na Rusi Czerwonej rozwiązania znane mu ze Śląska (Stankowa 1975; Kus 1985; Gawlas 2000; Janeczek 2010).

Podobieństwo ustrojowe ziem ruskich do rozwiązań znanych z obszaru Śląska mogło sprzyjać adaptacji. Rozwiązania śląskie stanowiły gotowy, i znany wzorzec, który do miejscowych warunków pasował bardziej niż system funkcjonujący w sąsiedniej Małopolsce. Region stanowił jednocześnie rodzaj granicznej marchii zagrożonej, tak przez siły zewnętrzne, jak i tendencje odśrodkowe[20]. Wielkość prowincji oraz jej oddalenie od stałej siedziby władcy zwiększały potencjalne niebezpieczeństwa. System okręgów nadawanych zaufanym możnowładcom, pasując do miejscowego ustroju terytorialnego, mógł w zamyśle służyć silniejszemu zespoleniu nowej prowincji z Królestwem. Należy zwrócić uwagę, że podobny ustrój terytorialny ukształtował się na sąsiednim Wołyniu, wchodzącym w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Panujący wydzielili tam kilka okręgów (dzielnic), które nadali litewskim rodom książęcym.

Polscy władcy, obok wspomnianych okręgów, wydzielali na obszarze Rusi również odrębne księstwa lenne. Oprócz reprezentantów tradycyjnych rodów książęcych jedno z nich, Księstwo Podolskie (ze stolicą w Kamieńcu) otrzymał w 1395 r. polski możnowładca, Spytko z Melsztyna. Było to w owym czasie wydarzenie bez precedensu, choć pod pewnymi względami przypominało tendencje sprzed ok. stu lat, gdy Klemens z Ruszczy, czy bracia Święcowie

[20] Znaczenie uwarunkowań charakterystycznych dla podbitego i kolonizowanego terytorium podkreśla A. Janeczek (2010).

uzyskiwali status zbliżony do udzielnych książąt. Objęcie we władanie udzielnego księstwa wzmocniło pozycję Spytka jako pana feudalnego, choć już wcześniej, z racji posiadania powiatu samborskiego, tytułował się „panem i dziedzicem". Utrwaleniu książęcego statusu przeszkodziła śmierć Spytka w bitwie z Tatarami nad Worsklą (1399 r.). Podole i okręg samborski zostały odebrane jego synom z uwagi na ich małoletniość. Zebrany przez Spytka majątek (m.in. posiadłości na Śląsku) pozwolił jednak wdowie po nim oraz dwóm jego córkom, wyjść za mąż za książąt z dynastii Piastów (Dworzaczek 1971; Moskal 2007).

Inni przedstawiciele rodów obdarowywanych dziedzicznymi okręgami (powiatami) w ramach Rusi, nie uzyskali już tak silnej pozycji jak Spytek z Melsztyna, jednak pod względem formalnym przybliżyli się dość znacznie do statusu udzielnych władców. Jednym z przykładów, mogą być dzieje potomków siostry Spytka, Jadwigi, zamężnej z panem Łańcuta, Ottonem z Pilczy. Ich córka Elżbieta, dzięki małżeństwu z Jagiełłą (1417 r.), została królową Polski. Ówczesnym panem na Łańcucie był jej syn z poprzedniego małżeństwa, Jan Granowski (wkrótce zaczął używać nazwiska panieńskiego matki – Pilecki). Jagiełło chcąc wzmocnić formalny status swego pasierba, postanowił podnieść go do rangi hrabiego na Łańcucie. Miało to się wiązać m.in. z uzyskaniem jurysdykcji nad okoliczną szlachtą. Jedynie stanowcza postawa kanclerza koronnego, który odmówił przystawienia pieczęci do gotowego już dyplomu, zapobiegła wywyższeniu możnowładcy. Nie przeszkodziło to jednak Janowi Granowskiemu-Pileckiemu, oraz jego potomkom tytułować się hrabiami na Pilicy[21]. Prestiż rodziny podnosiło również małżeństwo rodzonej siostry Jana Granowskiego, Elżbiety, z księciem opolskim (Kantecki 1874; Dworzaczek 1971; Niemczyk 2010).

Pewne posiadłości na Rusi uzyskał również wielkopolski ród Szamotulskich. Dobrogost z Szamotuł, dzięki małżeństwu z Elżbietą z Goraja, wszedł m.in. w posiadanie Turobina. Ród wzmocnił swoją pozycję w regionie, gdy starostą generalnym Rusi został jego brat Wincenty (zm. ok. 1444). Jego córka, Małgorzata, wydana została w 1442 r. za Kazimierza II, księcia bełskiego, zaś po jego rychłej śmierci, za Wacława II, księcia raciborskiego (Kosiński 1877; Świeżawski 1981; Górczak 2007).

Wysoką rangę, jako pan feudalny, uzyskał również brat stryjeczny Spytka, Jan z Tarnowa. Za zasługi dla króla otrzymał w dziedziczne władanie powiat jarosławski na Rusi, wraz ze zwierzchnictwem nad zamieszkującym

---

[21] W późniejszych czasach Łańcut znajdował się w rękach Stadnickich i Lubomirskich, którzy uczynili z niego główną siedzibę swych rodów. Ranga Łańcuta została potwierdzona przez cesarza Ferdynanda III w 1647 r., w akcie nadania Stanisławowi Lubomirskiemu tytułu książęcego. W myśl tego nadania, co prawda nieuznawanego w Rzeczpospolitej, Łańcut został podniesiony do rangi księstwa. Z prestiżu Łańcuta, już po upadku Rzeczpospolitej korzystali także Potoccy. Alfred Potocki ustanowił Ordynację Łańcucką (1830 r.), a jego wnuk Roman, został przez cesarza Austrii uznany (1893 r.) za osobę, której należy nadać tytuł książęcy, lecz samo nadanie nigdy nie nastąpiło (Górzyński 2009).

go rycerstwem. Otrzymał również jurysdykcję nad okoliczną szlachtą zamieszkującą już poza włością jarosławską. Obok prywatno-prawnego zwierzchnictwa nad własnymi wasalami, nabył więc także władzę publiczno-prawną nad okolicznym rycerstwem[22] (Dworzaczek 1971).

Potomkowie Jana z Tarnowa, Rafał i Spytko Jarosławscy, uchwalili w 1470 r. rozporządzenie dotyczące sposobu dziedziczenia dóbr jarosławskich i przeworskich. Było ono wyraźnym odstępstwem od tradycji prawa spadkowego w Polsce. Z dziedziczenia miały zostać wykluczone kobiety, a w przypadku wygaśnięcia jarosławskiej linii Leliwitów, ich miejsce mieli zająć Tarnowscy lub Melsztyńscy. Rozporządzenie (łac. *ordinatio*), choć po śmierci Rafała zignorowane przez brata, uznawane jest przez niektórych badaczy za prototyp instytucji ordynacji rodowej. Praw do niej próbowali później dochodzić przedstawiciele tarnowskiej linii Leliwitów. Jan Amor Tarnowski (zm. 1561), odniósł nawet na tym polu sukces, gdyż powołując się na wolę swych dalekich krewnych wszedł w posiadanie Przeworska. Dzięki wysokiej pozycji, uzyskał również od cesarza w 1547 r. nadanie tytułu hrabiowskiego związane z posiadaniem dóbr tarnowskich (w Małopolsce). W tym czasie panią na Jarosławiu była ostatnia księżniczka mazowiecka, Anna (zm. 1557 r.). Pozbawiona swych posiadłości na Mazowszu osiadła tu wraz z mężem Stanisławem Odrowążem, który odziedziczył Jarosław po matce, Annie Jarosławskiej-Tarnowskiej. Ich jedyna córka Zofia, dziedziczka Jarosławia, wyszła za syna Jana Tarnowskiego, Jana Krzysztofa. Pojawiła się szansa ponownego scalenia dóbr ordynackich oraz wzmocnienia ich statusu, dzięki hrabiowskiemu tytułowi i związkom rodzinnym z mazowieckimi Piastami. Przedwczesna i bezpotomna śmierć Tarnowskiego przekreśliła te plany. Wdowa po Janie Krzysztofie wniosła w posagu Jarosław swemu drugiemu mężowi, Janowi Kostce, dwukrotnemu kandydatowi do polskiego tronu (Pawiński 1892; Mełeń 1929; Dworzaczek 1971; Bodniak, Skorupska 1979; Grabowski 2012).

Wygaśnięcie tarnowskiej linii rodu (1567 r.), wywołało spór o pozostałą część dziedzictwa. Przedstawiciele bocznej linii Tarnowskich, rezygnując z praw do Jarosławia, zażądali dóbr tarnowskich z przeniesieniem na nie praw ordynacji. Wojska ich zwolenników zajęły w 1570 r. Tarnów, lecz sąd królewski przyznał w 1571 r. posiadłość córce Jana Amora Tarnowskiego, księżnej Ostrogskiej. Oznaczało to ostateczne pogrzebanie szansy na przedłużenie istnienia ordynacji. Jeszcze jednak w XVIII w. ród Tarnowskich próbował dochodzić swych praw do utraconego dziedzictwa.

Badania prowadzone nad rozwojem wielkiej własności na obszarze Rusi Czerwonej wydają się wskazywać, że budowa autonomii terytorialnej oparta o posiadanie dziedzicznego powiatu w sposób najpełniejszy, a przede wszystkim najbardziej trwały, powiodła się dziedzicom powiatu szczebrzeskiego. Rozwiązania zastosowane na jego obszarze były prawdopodobnie podobne,

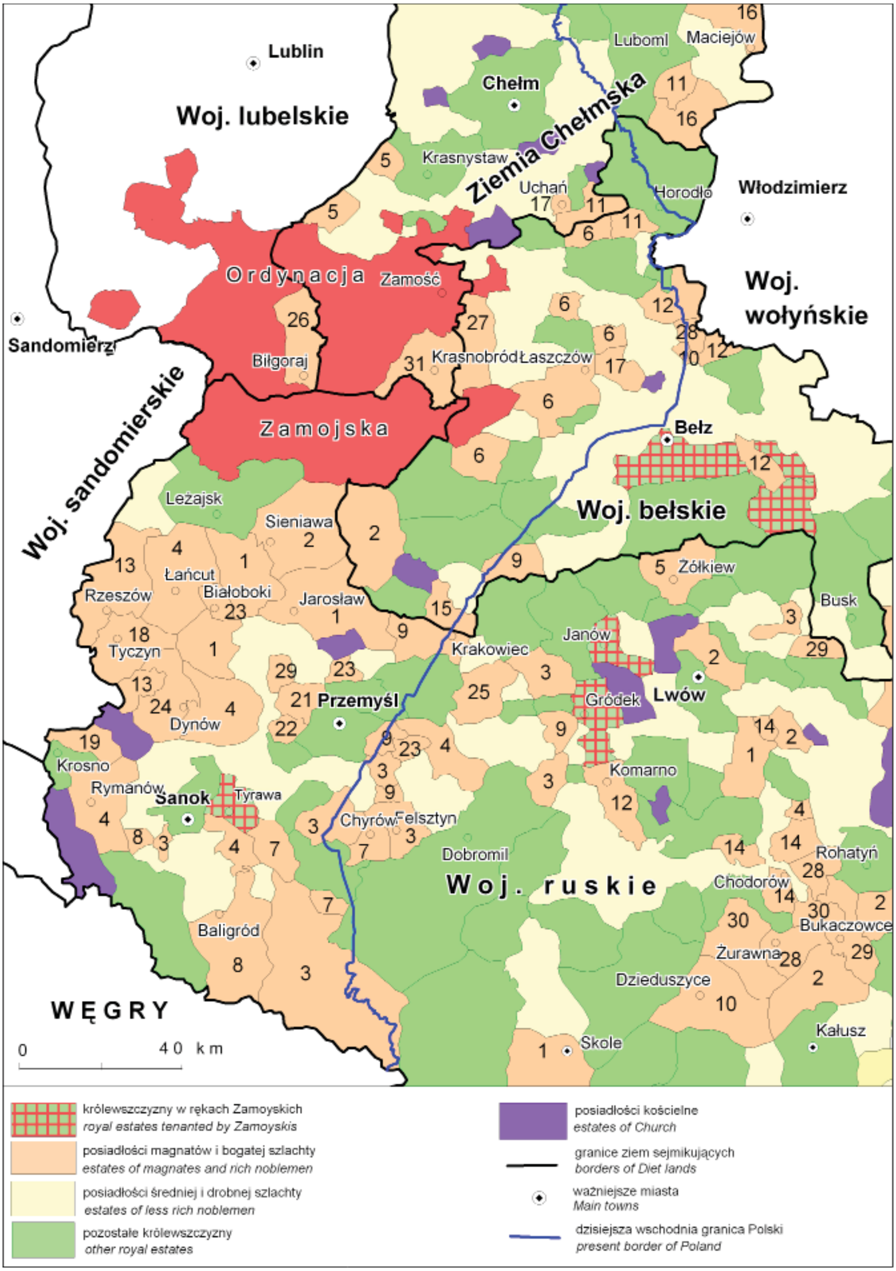
[22] Być może Granowski-Pilecki miał otrzymać podobne uprawnienia, połączone dodatkowo z tytułem hrabiowskim.

do tych wprowadzanych w innych powiatach dziedzicznych Rusi Czerwonej. Przywilej królewski mówił o ofiarowaniu posiadłości *cum dominio*, a więc otrzymaniu dziedzicznej zwierzchności sądowej i administracyjnej nad wszystkimi jej mieszkańcami. Dawało to właścicielom dóbr władzę zastrzeżoną dla monarchów. Kolejni dziedzice posiedli prawo powoływania własnych sądów i urzędów oraz mianowania własnych urzędników (Stankowa 1975). Dobra władane kolejno przez Gorajskich, Tarnowskich i Górków zostały ostatecznie – w dwóch etapach – nabyte przez Zamoyskich i włączone w skład Ordynacji Zamojskiej. Utrzymanie istniejących w powiecie rozwiązań prawno-ustrojowych posłużyło podkreśleniu szczególnego statusu całej Ordynacji oraz ordynata, jako jej właściciela (władcy). Zamoyscy zrealizowali to, czego nie udało się dokonać Tarnowskim w oparciu o dobra jarosławskie (Kowalski 2009) (patrz rozdz. 10).

Przynależność Rusi Czerwonej do monarchii polskiej sprzyjała stopniowemu upodobnianiu jej ustroju do ustroju ziem dawnych Królestwa (Orzechowski 1990; Kurtyka 2000; Trawka 2010). Niektóre wyróżniające elementy jednak przetrwały. Jednym z nich były, znacznie większe pod względem terytorialnym, rozmiary ruskich posiadłości możnowładczych. W Polsce właściwej mogły się im równać tylko nieliczne (Tarnów, Żywiec, Tenczyn). Cechą dodatkowo wyróżniającą te wielkie posiadłości było funkcjonowanie rycerstwa zależnego, określanego mianem *manów*(23). Wielkość dóbr oraz niektóre przywileje upodabniały właścicieli do udzielnych władców. Z uwagi na rozwój ogólnego immunitetu dóbr szlacheckich, te szczególne przywileje straciły prawie całkowicie swoją wyjątkowość już na początku XVI w. Pozostał jednak splendor związany z pamięcią o pierwotnej odrębności wzmacniany rozmiarami dobra. Próby, mniej lub bardziej udane, ustanawiania odrębnego statusu (trwale jedynie w przypadku Ordynacji Zamojskiej), należy tłumaczyć chęcią podtrzymania wyjątkowego charakteru niektórych z tych posiadłości.

Upodobnienie się prywatnych powiatów do innych posiadłości szlacheckich w Królestwie Polskim nie oznaczało osłabienia przywilejów ich właścicieli. Dzięki rozwojowi ogólnego immunitetu szlacheckiego, to raczej pozostała część szlachty posesjonatów uzyskała w swych posiadłościach podobny zakres władzy i autonomii (Salmonowicz 2009) (zob. rozdz. VI). Zasadniczym czynnikiem, upodabniającym dawne powiaty do innych posiadłości szlacheckich, był proces utraty ich lennego charakteru (podobny proces objął później dobra szlacheckie, w tym również księstwa, Wielkiego Księstwa Litewskiego). Likwidowało to być może jedną z cech świadczących

(23) Mańtwo było instytucją opartą na formach zależności wasalnej, wzorowanych na zachodnim ustroju lennym. Manami nazywano rycerzy otrzymujących własność lenną w dobrach ziemskich, i w związku z ich posiadaniem zobowiązanych do służby zbrojnej na rzecz pana (właściciela) tych dóbr. Nazwa nawiązuje do niemieckiego *mannschaft* i *mann*, a pośrednio do łacińskiego *homagium* i *homo*. Homagium nazywano hołd lenny oddawany przez wasala swojemu panowi, gdyż po złożeniu hołdu stawał się on jego człowiekiem (niem. *mann*, łac. *homo*) (Prochaska 1907; Chmielewski 1960; Kus 1985; Jurek 1997, 1998).



Ryc. 4. Ordynacja Zamojska na tle innych dóbr zachodniej części woj. ruskiego
Źródło / source: M. Kowalski (2009)

Fig. 4. Entail of Zamość against the background of the other estates of the western part of the Ruthenian province

Właściciele / owners: 1 – Ostrogscy; 2 – Sieniawscy; 3 – Herburtowie; 4 – Stadniccy; 5 – Żółkiewscy; 6 – Łaszczowie; 7 – Tarłowie; 8 – Balowie; 9 – Fredrowie; 10 – Dzieduszyccy; 11 – Koniecpolscy; 12 – Ostrorogowie; 13 – Rzeszowscy/Ligęzowie; 14 – Chodorowscy; 15 – Mohyłowie; 16 – Maciejewscy; 17 – Uchańscy; 18 – Opalińscy; 19 – Kamienieccy; 20 – Sieneńscy; 21 – Lubomirscy; 22 – Krasiccy; 23 – Korniakowie; 24 – Wapowscy; 25 – Czuryłowie; 26 – Gorajscy; 27 – Oleśniccy; 28 – Żórawińscy; 29 – Dalejowscy; 30 – Daniłłowicze; 31 – Leszczyńscy

o szczególnym statusie (m.in. ograniczone zasady dziedziczenia, zakaz sprzedaży), ale dawało właścicielom większą możliwość dysponowania posiadłością. Od tego momentu ewentualne ograniczenia w tym zakresie można było wprowadzić jedynie poprzez ustanowienie rodowej ordynacji (Eichhorn 1843; Rafacz 1933; Mełeń 1929; Zielińska 1977a).

Wejście Rusi Halickiej w skład Królestwa Polskiego stało się niewątpliwie ważnym impulsem w kierunku rozwoju nowych stosunków politycznych w monarchii. Nadania ziemskie uczyniły z polskich rodów rycerskich potężnych panów feudalnych. Spytek z Melsztyna uzyskał status księcia, jego siostrzenica została królową Polski, a jej syn Jan Granowski był bliski uzyskania statusu hrabiego. Tarnowscy otrzymali przywilej wystawiania własnej chorągwi, Jarosławscy zawarli układ rodzinny dotyczący szczególnego, uprzywilejowanego, dziedziczenia dóbr. Niektóre rody połączyły się również więzami rodzinnymi z domami książęcymi panującymi na Śląsku i Mazowszu. Uwarunkowania przyłączonej do Królestwa prowincji sprawiły, że przodujący tam ród Leliwitów Tarnowskich mógł zostać uznany przez W. Dworzaczka (1971) za prekursora warstwy magnackiej[24]. Dalszy rozwój tego rodzaju stosunków stał się możliwy dzięki zacieśnianiu przez Królestwo Polskie związku politycznego z Wielkim Księstwem Litewskim.

3.7. PRZEJAWY WZROSTU STATUSU POLSKICH MOŻNOWŁADCÓW

Poszerzanie szlacheckich przywilejów i wolności było korzystne przede wszystkim dla posiadaczy dużych dóbr, którzy dysponowali odpowiednimi środkami na stworzenie oprawy godnej wielkiego pana feudalnego. Posiadanie latyfundium gwarantowało prestiż i zobowiązywało do ostentacji. Formy manifestacji potegi związanej z posiadaniem dużych dóbr ziemskich (państw magnackich) miały jednocześnie funkcje użytkowe (Kurtyka 2013). Jednym z przejawów budowania prestiżu możnowładców było lokowanie w swych posiadłościach ośrodków miejskich. Wiązały się z tym skutki nie tylko natury gospodarczej, związane z porządkowaniem lokalnego rynku. Władza zwierzchnia nad mieszczanami, a więc nad ludźmi wolnymi zamieszkującymi te ośrodki, dawała uprawnienia o charakterze publiczno-prawnym (Orzechowski 2005). Najbogatsi i najbardziej wpływowi budowali również zamki, będące w ówczesnym czasie szczególnie wyrazistym symbolem władzy

[24] Pod koniec XIV w. potęgę rodu wyznaczał stan posiadania dwóch stryjecznych braci: Spytka z Melsztyna i Jana z Tarnowa. Pierwszy był wojewodą i starostą krakowskim, drugi wojewodą sandomierskim i starostą ruskim. Pierwszy otrzymał w dziedziczne władania powiat samborski, drugi jarosławski. Po przodkach odziedziczyli Melsztyn i Tarnów. Spytko objął również w lenno Księstwo Podolskie oraz uzyskał w dziedziczne kilka posiadłości na Śląsku (Gorzów, Olesno, Lubliniec). Należało do nich również kilka mniejszych posiadłości oraz starostwa (Dworzaczek 1971)

i potęgi pana feudalnego[25], spełniając jednocześnie funkcje o charakterze administracyjnym (Kajzer 2002; Olejnik 2002; Kurtyka 2013). Jeszcze większa liczba feudałów była w stanie ufundować w swych dobrach parafię i uzyskać dla swoich spadkobierców prawo patronatu nad nią (Karczewska 2010). Najpotężniejsi stawali się również patronami kolegiat, szpitali i klasztorów (Szady 2003). Trzy wspomniane elementy: kościół parafialny, zamek i miasto, stawały się podstawowymi elementami symbolizującymi wielkopański status właścicieli (Karczewska 2010), spełniając jednocześnie uzupełniające się funkcje administracyjne (zamek), gospodarcze (miasto) i ideowe (kościół). Funkcje te kumulowały się w jednym miejscu, tak aby reprezentacyjne centrum dóbr obejmowało zamek, sprzężone z nim miasto i kościół z rodowym mauzoleum (Kurtyka 2013).

W niektórych rejonach wielkopolski, przede wszystkim w ziemi wałeckiej i wschowskiej, podobnie jak na Rusi, w posiadłościach niektórych rodów (na ziemi wałeckiej byli to m.in. Wedelscy i Czarnkowscy) pojawiło się również rycerstwo zależne. Istotną rolę w tym procesie odgrywało oddziaływanie wzorców z sąsiednich księstw należących do Rzeszy Niemieckiej (Brandenburgia) lub Korony Czeskiej (księstwa śląskie) (Chmielewski 1960; Jurek 1997, 1998). Zarówno w Wielkopolsce jak i w Małopolsce uformowało się kilka zwartych, liczących po kilkadziesiąt wsi, kompleksów dóbr możnowładczych (Górczak 2007). Ich właściciele dążyli również do podniesienia swojego formalnego statusu w ramach stanu rycerskiego (Dworzaczek 1971; Kurtyka 1997).

Omawiane procesy przybliżyły przedstawicieli możnowładztwa, tak pod względem majątku i niektórych prerogatyw, jak i faktycznego znaczenia politycznego (choć nie pod względem formalnego statusu), do warstwy książąt dzielnicowych, którzy wciąż utrzymywali swój odrębny status w ramach polskiej, czeskiej (Śląsk) i litewskiej monarchii. Możnowładcy walczyli o uzyskanie autonomicznej pozycji wobec politycznego centrum, książęta – o jej utrzymanie. Wspólne interesy prowadziły do powstawania związków rodzinnych. Wśród rycerstwa małopolsko-ruskiego małżeństwa z Piastami śląskimi i mazowieckimi zawierali Melsztyńscy, Granowscy, Uhnowscy i Odrowążowie. Szamotulscy, posiadający swe majątki w Wielkopolsce i na Rusi, związali się z mazowiecko-bełskimi Piastami oraz śląskimi Przemyślidami. Z tymi ostatnimi skoligaciły się również dwa wielkopolskie rody możnowładcze, Ostrorogowie i Danaborscy oraz związani z Małopolską Tenczyńscy (Dworzaczek 1971; Kurtyka 1997; Górczak 2007) (tab. 2).

(25) Pierwszym, który w Małopolsce uzyskał od panującego przywilej budowy zamków w swych dobrach był Klemens z Ruszczy (Kajzer 2002). W połączeniu z innymi przywilejami otrzymywał władzę o charakterze udzielnego władcy (Gawlas 2000). Kolejne zamki prywatne w Małopolsce pojawiają się w dobrach elity panów małopolskich, m.in. Tarnowskich czy Tęczyńskich (Kajzer 2002).

Tabela 2. Związki rodzinne polskich rodów możnowładczych z domami panujących książąt przed Unią Lubelską.

Data ślubu	Reprezentanci polskich rodów możnowładczych	Małżonkowie	Status małżonka
ok. 1115	Piotr Włostowic	Maria	Księżniczka czernichowska
ok. 1255	Dobiesław Odrowąż	Zwinisława	Księżniczka tczewska
ok. 1400	Katarzyna z Melsztyna	Janusz	Książę mazowiecki
1401	Jadwiga z Melsztyna	Bernard	Książę niemodliński
1417	Elżbieta Pilecka	Władysław Jagiełło	Król Polski
1418	Elżbieta Granowska	Bolesław V	Książę opolski
1442	Małgorzata z Szamotuł	Kazimierz II	Książę bełski
1445	Małgorzata z Szamotuł	Wacław III	Książę raciborski
1457	Władysław z Danaborza	Katarzyna	Księżniczka raciborska
1466	Jan z Ostroroga	Helena	Księżniczka raciborska
1477	Anna Uhnowska	Bolesław V	Książę warszawski
ok. 1505	Anna Tęczyńska	Mikołaj VII	Książę raciborski
1515	Anna Herburtówna	Andrzej	Książę zbaraski
1537	Stanisław Odrowąż	Anna	Księżniczka mazowiecka
1538	Beata Kościelecka	Ilia	Książę ostrogski
1542	Katarzyna Tomicka	Mikołaj Radziwiłł	Książę na Birżach i Dubinkach (od 1547 r.)
1547	Elżbieta Herburtówna	Jan Radziwiłł	Książę na Ołyce i Nieświeżu
1553	Zofia Tarnowska	Konstanty	Książę ostrogski
1555	Łukasz Górka	Elżbieta	Księżniczka ostrogska
1558	Katarzyna Tęczyńska	Jerzy Olelkowicz	Książę słucki
ok. 1559	Hieronim Sieniawski	Elżbieta Radziwiłłówna	Księżniczka na Goniądzu i Medelach

Źródło: opracowanie własne

Wraz z zacieśnianiem się stosunków z monarchią litewską, ale jeszcze przed Unią Lubelską, pojawiły się również koligacje polskich możnowładców z litewskimi książętami dzielnicowymi. Tenczyńscy związali się z Olelkowiczami-Słuckimi, Kościeleccy, Górkowie i Tarnowscy z Ostrogskimi, Herburtowie i Jordanowie ze Zbaraskimi a Sieniawscy z Radziwiłłami (tab. 2). Podobne zjawisko obserwować można było również w Wielkim Księstwie Litewskim. Przedstawiciele tamtejszej warstwy panów zaczęli zawierać małżeństwa z przedstawicielami domów książęcych. Z Piastami mazowieckimi, jeszcze przed uzyskaniem własnego tytułu książęcego, skoligacili się Radziwiłłowie[(26)]. Wraz z innymi rodami panów litewskich (Kiszkami, Sapiehami, Tyszkiewiczami, Chreptowiczami) wiązali się także z litewskimi książętami dzielnicowymi.

[(26)] Konrad III Rudy, książę mazowiecki, ożenił się w 1496 r. z Anną Radziwiłłówną. Ich córka, także Anna, wyszła za Stanisława Odrowąża (Grabowski 2012).

Koneksje te można postrzegać jako przejaw deklasacji książąt dzielnicowych. Można je jednak potraktować także jako oznakę wzrastającego (lub utrzymującego się) wysokiego statusu przedstawicieli niektórych rodów możnowładczych. Małżeństwo Jagiełły z Elżbietą Pilecką-Granowską, oraz małżeństwo Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną wskazywałby na tę drugą możliwość.

Wzrost znaczenia rodów litewskich, Radziwiłłów i Chodkiewiczów, został potwierdzony podniesieniem ich przez cesarza do statusu książąt (Radziwiłłowie) i hrabiów (Chodkiewiczowie) Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Nie wiązało się to jednak z uzyskaniem we władanie jakiegokolwiek terytorium w obrębie Cesarstwach. Do rangi księstw i hrabstw były przez cesarza podnoszone posiadłości leżące na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego (m.in. Birże, Nieśwież, Szkłów), co można potraktować jako uzurpację[27]. Nadania te zostały jednak następnie potwierdzone, czy wręcz zastąpione, poprzez uzyskanie osobnych przywilejów z rąk litewsko-polskiego monarchy (Wasilewski 1963; Leitgeber 1993; Górzyński 1996). W ten sposób, jeszcze przed Unią Lubelską, udało się przedstawicielom tych najpotężniejszych w połowie XVI w. rodów pańskich na Litwie wejść do utytułowanego grona, a ich posiadłości zostały podniesione do rangi księstw lub hrabstw.

W pierwszej połowie XVI w. także kilka rodów w Królestwie Polskim uzyskało od cesarza tytuł hrabiowski wraz z podniesieniem swych głównych posiadłości do rangi hrabstw. Znaleźli się wśród nich Łascy, Górkowie, Kościeleccy, Kmitowie, Firlejowie, Ostrorogowie, Tęczyńscy, Latalscy, Tarnowscy, Rozdrażewscy (Błeszczyński 1863; Konarski 1958). Niektóre hrabstwa (z pewnością tenczyńskie) uzyskiwały również dodatkowe, wyróżniające je od sąsiednich posiadłości, przywileje od polskich monarchów (Kurtyka 1999a). Z uwagi na panującą w Królestwie Polskim zasadę równości w ramach stanu szlacheckiego, monarcha nie mógł nadań tytułu hrabiowskiego potwierdzić (nawet gdyby chciał), tak jak to uczynił na Litwie w przypadku Radziwiłłów i Chodkiewiczów. Przedstawiciele wspomnianych rodów są mimo wszystko wymieniani z tytułami w wielu oficjalnych dokumentach (np. konstytucjach sejmowych) z tamtych czasów (w późniejszym okresie dotyczyło to również Lubomirskich, Krasickich, Wielopolskich). Brak również negatywnych reakcji na kolejne nadania, poczynając od najstarszego (z 1473 r.), poświadczonego źródłowo (Górzyński 2009), dotyczącego Rafała Leszczyńskiego. Reakcji nie wzbudziło także nadanie Myszkowskim tytułu margrabiowskiego przez Papieża. Protesty, zakończone uchwaleniem konstytucji sejmowej zabraniającej przyjmowania zagranicznych tytułów (1638 r.), wybuchły dopiero wtedy, gdy Jerzy Ossoliński uzyskał od cesarza (w 1634 r.)

[27] S. Górzyński (2009) zauważa, że cesarz nadając tytuł *dux* (zastrzeżony dla panującego księcia) nie mógł jednocześnie nadawać lenna na obszarze suwerennych państw, jakimi była Korona i Wielkie Księstwo Litewskie. Mógł natomiast – zdaniem S. Górzyńskiego – uznać pewne terytoria za księstwa lub hrabstwa. Czynił to bowiem bez ingerowania w prerogatywy polskich i litewskich monarchów, co było podkreślane w dyplomach nadających tytuły.

tytuł księcia na Ossolinie. Może to wskazywać, że tytuły hrabiowskie choć nadawane przez cesarza – inaczej niż książęce – były (na trudnej do określenia zasadzie) tolerowane w życiu publicznym Królestwa(28). Tekst konstytucji z 1638 r. odwołuje się bezpośrednio jedynie do uzurpacji książęcych, mówiąc iż „wiele Xiążęcych familii, zasmakowawszy sobie ozdoby stanu szlacheckiego, wyżej sobie poczytały". Podobnie jest w konstytucji z roku 1641. Dopiero konstytucja z 1673 r. zakazując przyjmowania i znosząc dotychczasowe nadania zagranicznych tytułów, wymienia nie tylko godność książęcą (*Principatus*), lecz również hrabiowską (*Comitatus*), a także „wszelkie inne". Wyjątek czyni – podobnie jak konstytucje z 1638 i 1641 r. – dla tytułów, które zostały uznane w 1569 r. aktem inkorporacji woj. kijowskiego, wołyńskiego i bracławskiego oraz aktem Unii Lubelskiej (*Vol. leg.* III, f. 931; *Vol. leg.* IV, f. 8; *Vol. leg.* V, f. 119).

Nie można wykluczyć, iż większe przyzwolenie na posługiwanie się tytułem hrabiowskim związane było z brakiem tradycji jego używania w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim. W polskim i litewskim kontekście musiał początkowo niewiele znaczyć. Inaczej było z godnością książęcą. Zanana była od wieków i przez tradycje zastrzeżona dla przedstawicieli dynastii panujących: Piastów, Gedyminowiczów i Rurykowiczów, także lokalnych dynastii książęcych (Holszańskich, Świrskich, Giedoyciów) oraz ustanowionych przez Rzeczpospolitą książąt lennych (Kettlerów, Hohenzollernów). Nie bez powodu także Radziwiłłowie, którzy tytuł książęcy uzyskali tuż przed Unią Lubelską, wpisywali swoje tradycje rodowe w genealogie mitycznych dynastii na Litwie (Antoniewicz 2011).

Podnoszone do rangi hrabstw posiadłości możnowładców w Wielkopolsce i Małopolsce, podobnie jak pozostałe posiadłości szlacheckie, nigdy nie uzyskały formy ustrojowej charakterystycznej dla prywatnych powiatów na Rusi (przede wszystkim – poza Wielkopolską(29) – nie istniało w nich zależne rycerstwo). Były one również od nich znacznie mniejsze. Kilku rodom udało się jednak zgromadzić dość znaczne kompleksy majątkowe oraz uzyskać dla nich instytucje świadczące o wyjątkowości statusu. Zaliczyć do nich można dobra tarnowskie, które w wyniku kolejnych nabytków urosły do znacznych rozmiarów (ryc. 5). W 1400 r. Jan z Tarnowa uzyskał od biskupa krakowskiego podniesienie tarnowskiego kościoła parafialnego do godności kolegiaty, co czyniło z Tarnowa siedzibę władz administracji kościelnej. Granice dekanatu tarnowskiego pokrywały się z granicami dóbr tarnowskich

(28) W aktach sejmikowych woj. krakowskiego z XVII w. (Przyboś 1955) wymieniani są z tytułami m.in. Stanisław hrabia na Wiśniczu Lubomirski, Ferdynand margrabia na Mirowie Myszkowski, Krzysztof z Komorowa hrabia liptowski i orawski oraz Jerzy Sebastian Lubomirski hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu.

(29) Stosunki feudalne związane z istnieniem zależnego rycerstwa rozpowszechniły się przede wszystkim na ziemi wałeckiej (Chmielewski 1960) i wschowskiej, choć przenikały także na obszar całej Wielkopolski (Jurek 1997, 1998). Ziemia wałecka należała przez pewien czas (1296–1368) do Brandenburgii, zaś ziemia wschowska (1296-1343) do księstwa głogowsko-żagańskiego, co sprzyjało przenikaniu rozpowszechnionych tam rozwiązań ustrojowych.

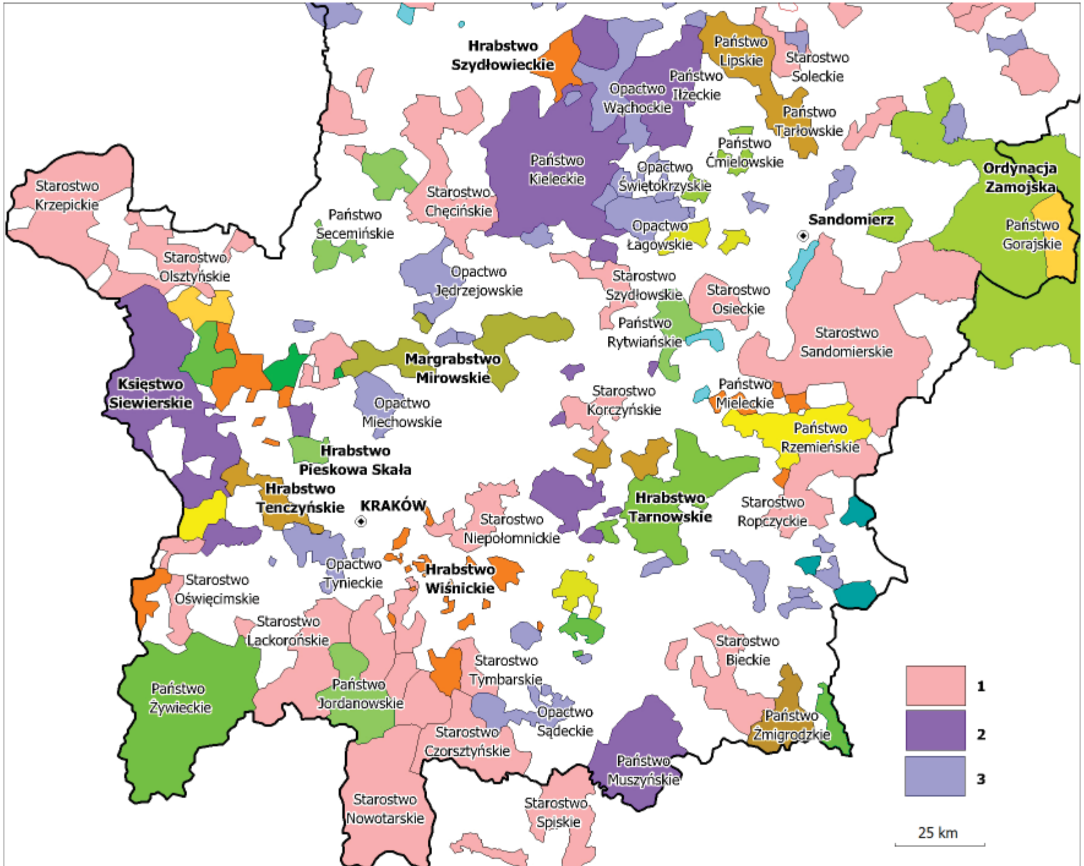
(Pałucki 1993). Właściciele Tarnowa otrzymali jednocześnie prawo patronatu nad powołaną kolegiatą (Szady 2003). W 1547 r. posiadłość została podniesiona przez Cesarza do rangi hrabstwa. Małżeństwo Jana Krzysztofa Tarnowskiego, z córką ostatniej księżniczki mazowieckiej, połączony z odzyskaniem dla Tarnowskich Ordynacji Jarosławskiej (jako posagu), miał niewątpliwie ugruntować arystokratyczną pozycję rodu. Podobne znaczenie miało małżeństwo jego siostry – Zofii, z Konstantym Ostrogskim, najpotężniejszym wówczas księciem wołyńskim (Spieralski 1977; Dworzaczek 1985; Mazur 2006)

Innym majątkiem o podobnym znaczeniu były dobra żywieckie (ryc. 5). Istotne znaczenie dla ich statusu mogła mieć okoliczność, że zostały one wyodrębnione w ramach udzielnego Księstwa Oświęcimskiego, będącego lennem Królestwa Polskiego i pozostającym w bezpośrednim władaniu polskich monarchów. Dobra zostały nadane Piotrowi Komorowskiemu za zasługi oddane polskiemu władcy oraz jako rekompensata za posiadłości i urzędy, które możnowładca utracił w 1471 r. na Węgrzech (Hrabstwo Orawskie i Liptowskie), w ramach represji za poparcie udzielone polskiemu królowi. Okoliczności towarzyszące nadaniu dóbr żywieckich wyróżniały je na tle innych posiadłości szlacheckich w Królestwie. Wyodrębnienie ich w ramach Księstwa Oświęcimskiego, do niedawna wchodzącego w skład wspólnoty księstw śląskich, w powiązaniu z ich wielkością (obejmowały ponad połowę terytorium księstwa) upodabniało je do powstających w tym samym czasie śląskich państw stanowych, również wyodrębnianych z tamtejszych księstw. Prestiż panów na Żywcu wzmacniany był używanym przez nich tytułem hrabiów na Liptowie i Orawie. W związku z tym, także dobra żywieckie, niektórzy współcześni (Starowolski 1976) i późniejsi badacze (np. Niemcewicz 1836; Baliński, Lipiński 1844), nazywali w swych opracowaniach hrabstwem[30].

Te nieliczne wyjątki – prócz Tarnowa i Żywca można do nich zaliczyć jeszcze kilka innych np. Tenczyn, Ostroróg lub Kórnik – są dowodem, że uwarunkowania wewnętrzne utrudniały formowanie potężnych i wyodrębnionych pod względem prawno-ustrojowym dóbr szlacheckich na obszarach dawnej Polski. Lepsze warunki powstały po przyłączeniu do Królestwa Rusi Halickiej. Dopiero jednak zacieśnienie unii polsko-litewskiej przyniosło zasadnicze zmiany w tej dziedzinie. Inkorporacja Wołynia i Kijowszczyzny oraz utworzenie Rzeczpospolitej Obojga Narodów spowodowały przyłączenie do wspólnoty szlacheckiej warstwy książąt i panów litewskich oraz otworzyły rozległe obszary dla ekspansji majątkowej polskiej szlachty.

---

(30) W XIX w. dobra żywieckie stały się główną siedzibą bocznej linii austriackich Habsburgów, którzy z biegiem czasu ulegli polonizacji (Patelski 2003; Błecha, Tracz 2012).



Ryc. 5. Największe posiadłości w południowo-zachodniej części Małopolski w I połowie XVII w. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration
1 – królewszczyzny; 2 – dobra biskupa krakowskiego; 3 – inne dobra kościelne; pozostałymi kolorami oznaczono dobra szlacheckie

Fig. 5. The biggest landed properties in the south-western part of the proper Małopolska in the first half of the 17th century
1 – crown estates; 2 – bishop of Cracow estates; 3 - other ecclesiastical estates; noble estates marked with the other colors

3.8. PRZYWILEJE POLSKIEJ SZLACHTY

Znana z czasów Średniowiecza feudalizacja posiadłości szlacheckich mogła odbywać się na drodze przywilejów udzielanych indywidualnie wyróżnianym przedstawicielom stanu szlacheckiego, arystokratom. Mogła również odbywać się w wyniku zdobywania przez stan szlachecki ogólnych przywilejów, dotyczących wszystkich jego przedstawicieli. Taki przede wszystkim przebieg miała zdaniem H. Łowmiańskiego feudalizacja zachodząca na obszarze ziem, które utworzyły ostatecznie Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Na ziemiach litewsko-ruskich do wyjątków zalicza on przede wszystkim Księstwo Słuckie (Łowmiański 1986). Ten szczególny status zachowało ono do końca istnienia Rzeczpospolitej (Degiel 2000). Swym charakterem wyróżniały się niewątpliwie dzielnice książąt wołyńskich (Jabłonowski 1889[31]; Czamańska 2007[32]). Niektórzy historycy zwracają uwagę także na wyjątkowość statusu posiadłości radziwiłłowskich (Eichhorn 1843; Baranowski 1907; Malczewska 1985; Maroszek 2000; Wajs 2000; Wojtkowiak 2005). Można przypuszczać, że dotyczyło to także innych dóbr posiadanych na prawie książęcym, gdyż wszystkie one wyróżniały się odrębnym, wynikającym z ich natury jako książęcych posiadłości, immunitetem (Kutrzeba 1914). Badacze wskazują na istnienie kilkunastu tego typu posiadłości w Wielkim Księstwie Litewskim na początku XVI w. (Lubavskij 1892, 1915; Pietkiewicz 1995). Odrębności ustrojowe, związane z obecnością zależnego rycerstwa, posiadały także dobra litewskich panów (Topolska 1969; Sienkiewicz 1982, 1983). Niektóre z nich nazywane były w późniejszych czasach hrabstwami. Formalne potwierdzenie tego statusu uzyskały prawdopodobnie jedynie posiadłości (Szkłów, Mysz) należące do Chodkiewiczów (Wasilewski, 1963).

Początkowo księstwa, państwa i posiadłości zwykłych bojarów w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego nadawane były na zasadzie lenna, do którego ich użytkownicy nie posiadali pełnego prawa własności (nie mogli nimi swobodnie dysponować). Pod wpływem polskich rozwiązań ustrojowych wszystkie one (łącznie z księstwami) stały się dobrami alodialnymi (Pietkiewicz 1995). Przeszły podobną metamorfozę jak wcześniej prywatne powiaty na Rusi Halickiej.

---

(31) … *Wołyń jest krainą latyfundyj kilku potężniejszych rodów książęcych, krainą dzielnic dynastyjnych przeobrażonych tylko formalistycznie, w powolnym procesie uniowania się, na włości prywatne, szlacheckie niby. (…) Są to wprost dzielnice książęce, wydzielone z całości od razu, przy uwzględnieniu naturalnego układu samych ziemic, tak topograficznego jak i ekonomicznego, z utrzymaniem ile można ścisłej spójności ich cząstek, wydzielane czy nadawane – wszystko jedno* (Jabłonowski 1889).

(32) *Ziemie nadziału kniaziowskiego nie zobowiązywały do świadczeń względem zamku krzemienieckiego, nie zwalniały jednak od obowiązku służby wojskowej na rzecz wielkiego księcia. Kniaziowie mieli też własnych bojarów zobowiązanych stawać wraz z nimi do służby wojskowej. Możliwe, że posiadanie ziemi na prawie kniaziowskim gwarantowało zachowanie statusu kniaziowskiego. Przy wszystkich podziałach majątkowych dokonywanych w wieku XVI usilnie bowiem dbano o to, aby każdy z męskich przedstawicieli rodu otrzymał jakąś część rodzinnego gniazda* (Czamańska 2007).

Na ziemiach związanych z Królestwem Polskim status udzielnych władztw posiadały lenne księstwa Piastów. Po ich utracie (na rzecz Korony Czeskiej) lub inkorporacji, funkcjonowało jeszcze Księstwo Pruskie, Księstwo Kurlandzkie, Ziemia Piltyńska oraz lenno lęborsko-bytowskie. Terytoria te nie uległy nigdy alodializacji, a swoją odrębność, jako lenna Rzeczpospolitej, utrzymały do rozbiorów (jedynie Księstwo Pruskie odpadło od Rzeczpospolitej wcześniej). Szczególny status posiadały także prywatne powiaty nadawane polskiemu rycerstwu na Rusi Halickiej (Jabłonowski 1903; Prochaska 1907; Stankowa 1975; Gawlas 2000). Wspomniane terytoria funkcjonowały na peryferiach polskiego systemu politycznego (np. Kurlandia, Lębork i Bytów), lub szybko traciły swój wyjątkowy status (powiaty prywatne Rusi Halickiej).

Głównym sposobem rozwoju stosunków feudalnych na ziemiach polskich było poszerzanie immunitetu alodialnych dóbr szlacheckich (Łowmiański 1986; Gawlas 2000). S. Gawlas (2000) dostrzega w tym procesie efekt peryferyjnego autokratyzmu, związanego z narzucaniem przez władcę gotowych, sprawdzonych gdzie indziej, rozwiązań ustrojowych. Pozwoliły one na modernizację struktur państwowych i zapobiegły feudalizacji indywidualnej, związanej z emancypacją miast oraz świeckich i duchownych możnowładców. Siłą, na której opierał się monarcha, było uprzywilejowane rycerstwo. Początkowo pomogło to wzmocnić jego władzę, co wyróżniało Polskę od takich monarchii późnośredniowiecznych jak Francja, Niemcy czy Włochy.

Jednostronny rozwój przywilejów stanowych, przynosząc dominację rycerstwa w układzie sił społecznych, miał jednak dalsze konsekwencje ustrojowe. Zwiększało ono materialny stan posiadania stanu szlacheckiego i wzmacniało jego znaczenia w systemie polityczno-ustrojowym. Ewolucji tej sprzyjały przetargi wokół następstwa tronu i coraz precyzyjniejsze oddzielanie uprawnień Korony od aktualnie panującego. Podobny, niespotykany na Zachodzie kontynentu, rozwój stosunków społeczno-politycznych wystąpił również w innych monarchiach Europy Środkowo-Wschodniej, czeskiej i węgierskiej. We wszystkich przypadkach można dopatrywać się podobnych uwarunkowań, związanych z peryferyjnym położeniem względem ówczesnego polityczno-kulturowego centrum cywilizacji zachodnioeuropejskiej (Gawlas 2000; Schramm 2010). Ten szczególny model społeczno-ustrojowy przetrwał najdłużej na ziemiach polskich. W krajach sąsiednich uległ całkowitemu (Czechy) lub znacznemu (Węgry) ograniczeniu w wyniku ingerencji sił zewnętrznych (Schramm 2010).

Na mocy kolejnych przywilejów szlachta zdobywała coraz większy wpływ na kształtowanie sfery publicznej monarchii. Król nie tylko zrezygnował z ingerencji w wewnętrzne sprawy szlacheckich posiadłości, ale uzależnił swoje poczynania od aprobaty szlachty. Królestwo Polskie przeistoczyło się w wyniku długotrwałego procesu w polityczną wspólnotę – Rzeczpospolitą. Jej system polityczno-ustrojowy już w czasach nowożytnych zaczęto nazywać monarchią mieszaną (łac. *monarchia mixta*), gdyż obok króla państwem

współrządzili możnowładcy (senatorowie) i szlachta. Król nadal uważany był za najważniejszą osobę w monarchii, sprawował również władzę wykonawczą, ale wykonując swe obowiązki nie mógł postępować wbrew woli szlachty. W wyniku długotrwałej ewolucji ustrojowej najważniejszą instytucją ustawodawczą w monarchii stał się sejm, skupiający trzy stany sejmujące: króla, senatorów i szlachtę. Ta ostatnia zasiadała w izbie poselskiej, która uzyskała decydujący głos przy podejmowaniu decyzji. Od 1652 r. upowszechniła się zasada, że głos sprzeciwu (*liberum veto*) jednego tylko posła szlacheckiego mógł zablokować jakiekolwiek postanowienie sejmu. Szlachta wywalczyła sobie również monopol na sprawowanie urzędów publicznych, uzyskała istotny wpływ na ich obsadzanie, a jednocześnie doprowadziła do istotnego ograniczenia uprawnień urzędników w stosunku do niej samej, a w szczególności do swych poddanych. Przywilejów bronił kontrolowany przez szlachtę sejm. Tylko on miał prawo zmienić przepisy prawne dotyczące stanu szlacheckiego. Tylko sejm uprawniony był do nadawania polskiego szlachectwa cudzoziemcom (indygenat) lub osobom niższego stanu (nobilitacja). Korzystanie z pełni przywilejów szlacheckich uzależnione było od posiadania dóbr ziemskich. W Wielkim Księstwie Litewskim, szlachtę spełniającą te warunki nazywano powiatową, gdyż miała prawo uczestniczyć w lokalnym życiu publicznym, a za pośrednictwem swych delegatów wybieranych na sejmikach powiatowych, być reprezentowana na Sejmie i w Trybunale (Olszewski 1969; Cegielski, Kądziela 1990; Łaszewski, Salmonowicz 1995; Mączak 2002; Krzywoszyński 2007; Augustyniak 2008; Grześkowiak-Krwawicz 2009).

Obok uprawnień dotyczących sfery publicznej, szlachta otrzymała również bardzo szerokie uprawnienia w swych własnych posiadłościach. Gwarancje sądowe i administracyjne oraz rozliczne przywileje ekonomiczne, uzyskiwane w ciągu wieków, czyniły ze szlachcica osiadłego (posiadającego dobra ziemskie) swego rodzaju władcę. Stan ten opierał się przede wszystkim na pozycji, jaką dawała szlachcicowi przynależność do uprzywilejowanego stanu, oraz na uprawnieniach administracyjnych i sądowych posiadanych w swych dobrach. Przywileje gwarantowały szlachcicowi, z jednej strony, nietykalność osobistą i związaną z nią nienaruszalność dóbr (z prawem azylu dla banitów włącznie), z drugiej dawały mu – według niektórych badaczy – pełnię władzy nad poddanymi wyłączającą jakąkolwiek ingerencję instytucji publicznych (Salmonowicz 2009).

Istotną rolę w budowaniu prawo-ustrojowej pozycji szlachcica polskiego (później również litewsko-ruskiego) odgrywało prawo zakładania i posiadania miast. Znacząca w tym względzie wydaje się opinia Kazimierza Orzechowskiego (2005), odniesiona do sąsiadującego z Rzeczpospolitą Śląska, posiadającego wspólną z jej ziemiami historię, a przez to bliskiego jej pod względem ustroju społeczno-gospodarczego (poddaństwo chłopów, obecność miast i rycerstwa zależnego – manów, ziemian – w dobrach

szlacheckich). Dopóki władztwo wykonywane przez szlachtę płynęło z własności ziemi i obejmowało tylko ludność poddaną, miało jedynie charakter dominialny, patrymonialny. Pojawienie się w ramach władztwa feudalnego ośrodków na prawie miejskim, zamieszkanych przez ludność wolną, nadawało mu charakter „polityczny", związany z czynnościami publicznoprawnymi. Podległy panu feudalnemu obszar nie był już jego własnością w tradycyjnym (majątkowym) tego słowa znaczeniu, lecz w niektórych sytuacjach stawał się jedynie własnością zwierzchnią (Orzechowski 2005). W ten sposób wiele posiadłości szlacheckich nabierało cech władztwa terytorialnego. Można wobec tego sądzić, że obecność rycerstwa zależnego (a więc też ludności wolnej) w licznych dobrach, przede wszystkim na Rusi, dodatkowo podkreślała publiczno-prawny charakter władzy wielu możnowładców. Wobec tych okoliczności posiadłości szlacheckie stawały się teoretycznie (nie wszyscy posesjonaci chcieli lub mieli możliwość w pełni wykorzystać swoje przywileje) samorządnymi jednostkami terytorialnymi, z dziedzicznym naczelnikiem, szlachcicem, na czele. Nie były jednak jednostkami suwerennymi, gdyż funkcjonowały w ramach większej całości: Korony Polskiej, później Rzeczpospolitej, w której suwerenną władzę posiadał sejm. Pod tym względem przypominały niewątpliwie klasyczne władztwa terytorialne (księstwa, hrabstwa, baronie) wydzielane w ramach monarchii średniowiecznej Zachodniej Europy (Francja, Niemcy), w których suweren oddawał część swej władzy zwierzchniej w terenie feudałom: książętom, hrabiom, baronom. W przypadku ziem polskich pozycja rodzimych feudałów, szlachty, była o tyle szczególna, że nie tylko sprawowali władzę zwierzchnią w swych dobrach na zasadzie uprawnień przyznanych im przez suwerena, ale jednocześnie za pośrednictwem posłów szlacheckich w sejmie sami byli współsuwerenami. Nie byli też lennikami Rzeczpospolitej, gdyż ich posiadłości miały charakter wolnodziedziczny (alodialny). Tę szczególną cechę ustroju opisał w I połowie XIX w. Helmut von Moltke (1996), podkreślając, iż wyłącznie szlachta posiadała w Rzeczpospolitej wszystkie prawa polityczne i to ona tworzyła państwo, które składało się z 300 tys. udzielnych szlacheckich państewek, z których każde znajdowało się w bezpośrednim z państwem stosunku, podlegało tylko ogółowi i nie uznawało żadnej zależności lennej czy feudalnej (von Moltke 1996).

W opisie von Moltkego dyskusyjne może być przede wszystkim określenie „udzielne państewka" (w oryginale *kleine Souverainetaten*). W polskiej literaturze historycznej termin „udzielny" występuje najczęściej w znaczeniu *nie podlegający nikomu ani niczemu; niezależny od nikogo; niezawisły, suwerenny; rządzony samowładnie* (Szymczak 1981). Nie o taką udzielność (suwerenność) chodziło jednak von Moltkemu, gdyż podkreśla on, iż szlacheckie państewka były podporządkowane zwierzchniej władzy państwa polsko-litewskiego (von Moltke 1832, 1996). W tym wypadku można jedynie mówić o częściowej suwerenności wewnętrznej szlacheckich posiadłości, wynikającej

ze zwierzchności administracyjnej i sądowniczej nad poddanymi wszystkich stanów (a więc i ludźmi wolnymi) bez prawa odwoływania się przez nich do wyższej instancji.

Istotnym elementem, wyróżniającym Polskę (a także Czechy i Węgry) od innych monarchii należących do zachodniego kręgu cywilizacyjnego był status ludności chłopskiej w większości dóbr ziemskich. Sądownictwo patrymonialne, brak prawa odwoływania się do wyższej instancji, zakaz ingerowania instytucji publicznych w stosunki pana z jego poddanymi, obowiązek pańszczyzny oraz przywiązanie do ziemi, nie tylko podporządkowywało chłopów absolutnej władzy panów feudalnych (szlachty, duchowieństwa, miast), ale pozbawiało ich również wolności osobistej (inaczej niż mieszczan czy szlachtą zależną). Bardzo często jedynym ratunkiem dla źle traktowanych poddanych pozostawało zbiegostwo (Śreniowski 1997; Podraza 2005; Małowist 2006; Salmonowicz 2009; Fukuyama 2012).

Słabość władzy królewskiej, brak silnego mieszczaństwa, dominujące znaczenie szlachty oraz poddaństwo ludności chłopskiej stały się cechą szczególną krajów Europy Środkowej, w tym również Polski (Schramm 2010). W tym systemie szlachta uzyskała dominujący wpływ na instytucje władzy centralnej, oraz szeroki zakres władzy zwierzchniej w swoich posiadłościach. To zachwianie równowagi doprowadziło do osłabienia władzy centralnej (szlachta sprzeciwiała się wzmocnieniu pozycji monarchy) oraz decentralizacji (władza skupiła się w posiadłościach szlacheckich, względnie lokalnym samorządzie szlachty). Ukształtowany w Polsce model polityczno-ustrojowy oddziaływał siłą swej atrakcyjności w kierunku północnym (Prusy, Inflanty) i wschodnim (Litwa, Ruś, Mołdawia). Pod wpływem nowych uwarunkowań podlegał dalszym przekształceniom (Gawlas 2000).

3.9. USTRÓJ TERYTORIALNY LITWY I RUSI

Wielkie Księstwo Litewskie, które pod koniec XIV wieku rozpoczęło swą integrację z Królestwem Polskim, samo w sobie było organizmem politycznym o złożonym charakterze. Ukształtowało się na drodze ekspansji pierwotnej monarchii litewskiej na ziemie ruskie. Wchłonięcie dużej ich części wraz z funkcjonującymi na ich obszarze księstwami dzielnicowymi, doprowadziło do powstania nowej jakości polityczno-ustrojowej. Ziemie ruskie pod względem terytorium oraz potencjału ludnościowego, górowały nad obszarem rdzennie litewskim. Władcy litewscy, z przyczyn praktycznych, przejęli również zastane na Rusi rozwiązania instytucjonalne. W tych okolicznościach system polityczny Wielkiego Księstwa Litewskiego ukształtowany został pod silnym wpływem ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego ziem ruskich (Bardach 1986; Sahanovicz 2001; Krawcewicz 2003; Kiaupa i in. 2007).

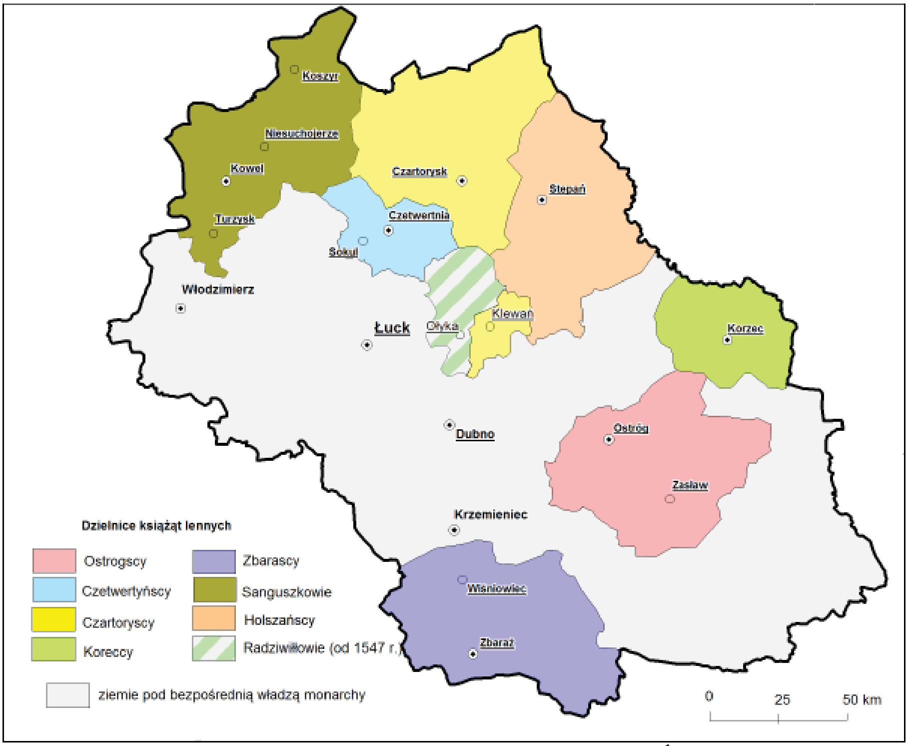
W roku 1341 Gedymin wydzielił w roku 1341 odrębne dzielnice dla swoich siedmiu synów. Miało to służyć umocnieniu panowania litewskich władców nad olbrzymim terytorium ich państwa (Petrauskas 2004; Kiaupa i in. 2007; Korczak 2008). Było to rozwiązanie podobne do tych, jakie wcześniej wprowadzały dynastie władające Rusią i Polską. Wyodrębnione dzielnice miały być prawdopodobnie rodzajem namiestnictw. Pojawiła się jednak naturalna skłonność sprawujących funkcję namiestników do traktowania podległych im dzielnic jak dziedzicznych księstw. Stało to w oczywisty sposób w sprzeczności z interesami wielkich książąt i spotkało się z ich przeciwdziałaniem. Zdecydowane kroki zmierzające do likwidacji dzielnic książęcych podjął Władysław Jagiełło. Kontynuował je, choć z mniejszym zaangażowaniem, również Witold. Konsekwentna polityka w tym kierunku spowodowała, że wielkie dzielnice książęce zostały wyeliminowane z krajobrazu politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Utrzymały się jedynie mniejsze księstwa, swą wielkością przypominające raczej duże posiadłości bojarskie, co nie stwarzało zagrożenia dla dominującej pozycji wielkiego księcia. W XV w., trudna sytuacja wewnętrzna spowodowała jednak odrodzenie trzech dużych księstw dzielnicowych na peryferiach monarchii: kijowskiej, wołyńskiej i mścisławskiej (Korczak 2008).

Wszystkie trzy wspomniane księstwa dzielnicowe przestały istnieć przed Unią Lubelską, lecz pozostawiły wyraźne ślady w kształcie terytorialnej organizacji monarchii. Ostateczne rozwiązanie problemu istnienia odrębnego księcia kijowskiego nazwać można kompromisem. W roku 1395 dzielnica została odebrana Włodzimierzowi Olgierdowiczowi, w zamian za co otrzymał uposażenie w postaci mniejszego i leżącego w centralnej części monarchii Księstwa Kopylsko-Słuckiego. Na początku XV wieku jego syn Aleksander (Olelko) ponownie otrzymał we władanie Księstwo Kijowskie zachowując jednocześnie zwierzchność nad Kopylem i Słuckiem. Kiedy w roku 1471 Kijów został ponownie podporządkowany bezpośredniej władzy wielkiego księcia, potomkowie księcia zachowali Księstwo Kopylsko-Słuckie i zaczęli używać nazwiska Olelkowiczów-Słuckich. Dzielnica słucka, jako jedyne księstwo dużych rozmiarów, przetrwało unifikację i weszło wyniku Unii Lubelskiej w skład Rzeczpospolitej Obojga Narodów (Degiel 2000; Kempa 2003; Korczak 2008).

Podobny los mógł spotkać Księstwo Mścisławskie. Pod rządami odrębnej dynastii funkcjonowało jeszcze na początku XVI w. W trakcie wojny z Moskwą z lat 1512–1524 ostatni książę mścisławski, Michał, poddał jednak swoją dzielnicę Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu. Zwycięstwo wojsk litewskich pod Orszą (1514 r.) zmusiło go do ucieczki. Księstwo uzyskało w 1527 r. status starostwa, a w 1566 r. przekształcone zostało ostatecznie w województwo w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego (Krupska 1971; Tęgowski 1999; Błaszczyk 2002; Korczak 2008).

Szczególnie skomplikowana sytuacja wytworzyła się na Wołyniu. Prowincja ta nie tylko posiadała tradycję odrębności politycznej, ale w jej ramach ukształtowały się mniejsze dzielnice książęce. Ten stan utrwalony został podczas rządów Świdrygiełły, któremu przysługiwał dożywotni tytuł wielkiego księcia. Uważając się za suwerena, w ramach ograniczonej do Wołynia monarchii, podtrzymywał książąt-lenników z ich własnymi dzielnicami (Halecki 1915a; Jabłonowski 1889). Mniej więcej połowa Wołynia znajdowała się pod bezpośrednią władzą Świdrygiełły, pozostałą część zajmowały posiadłości kilku książąt lennych. Z uwagi na swą pozycję określani byli mianem książąt głównych (Mazur 2006; Jakowenko 2011), dla odróżnienia od licznych rodów szczycących się książęcym pochodzeniem, lecz nieposiadających już swych udzielnych księstw (tzw. kniaziowie powiatowi). Książęta główni zobowiązani byli do niesienia zbrojnej pomocy władcy Wołynia. Zasiadali także w jego radzie. Po za tym, posiadali wyłączną władzę w swych posiadłościach, z własnymi podatkami, służbami, sądami i ustawodawstwem. Ich autorytet w miejscowym społeczeństwie wynikał z przeświadczenia o boskim pochodzeniu władzy książęcej i stojącego za nią prawa (Jakowenko 2011).

Po śmierci Świdrygiełły (1452 r.) i ponownym scaleniu Wołynia z Wielkim Księstwem Litewskim, władcy litewscy musieli liczyć się z utrwalonymi rozwiązaniami i utrzymali ustrojową odrębność prowincji. Potwierdzone zostały m.in. wcześniejsze przywileje i nadania dla miejscowych książąt. Najpotężniejsi feudałowie wołyńscy zachowali swój książęcy status, wraz z wydzielonymi na obszarze Wołynia, na zasadach lenna, dzielnicami (księstwami) (ryc. 6). Uzyskali również decydujący wpływ na funkcjonowanie instytucji publicznych w prowincji. Jeden z książąt sprawował zazwyczaj godność marszałka, najwyższego dygnitarza wołyńskiego. Po likwidacji tego urzędu, zwyczaj ten został przeniesiony na urząd wojewody wołyńskiego. Zdaniem O. Haleckiego (1915a), okoliczności te wzmocniły przewagę książąt nad pozostałą częścią wołyńskiego społeczeństwa. Autonomia Wołynia nie ustała więc wraz z eliminacją jej odrębnego władcy, lecz została powiązana z interesami lokalnych dynastów. W ten sposób bronili oni również swej wyjątkowej pozycji w ramach całej monarchii. Ekspansja osadnicza rozszerzyła ich wpływy i stan posiadania także na Kijowszczyznę i Podole wschodnie. Akt inkorporacji Wołynia do Korony także potwierdził ich przywileje. Zaliczali się do nich Ostrogscy (z Zasławskimi), Koreccy, Sanguszkowie (dwie linie – kowelska i koszyrska), Zbarascy (z Wiśniowieckimi, Woronieckimi i Poryckimi), Czartoryscy, Czetwertyńscy (z Sokolskimi). Przed Unią Lubelską, w roku 1567, wygasłą linią książąt Holszańskich-Dubrowieckich (na Dąbrowicy i Stepaniu). W 1547 r. do rangi księstwa podniesiona została natomiast włość ołycka, należąca do Radziwiłłów (Jabłonowski 1889; Sahanovicz 2001; Mazur 2006; Wolski 2007; Jakowenko 2011).

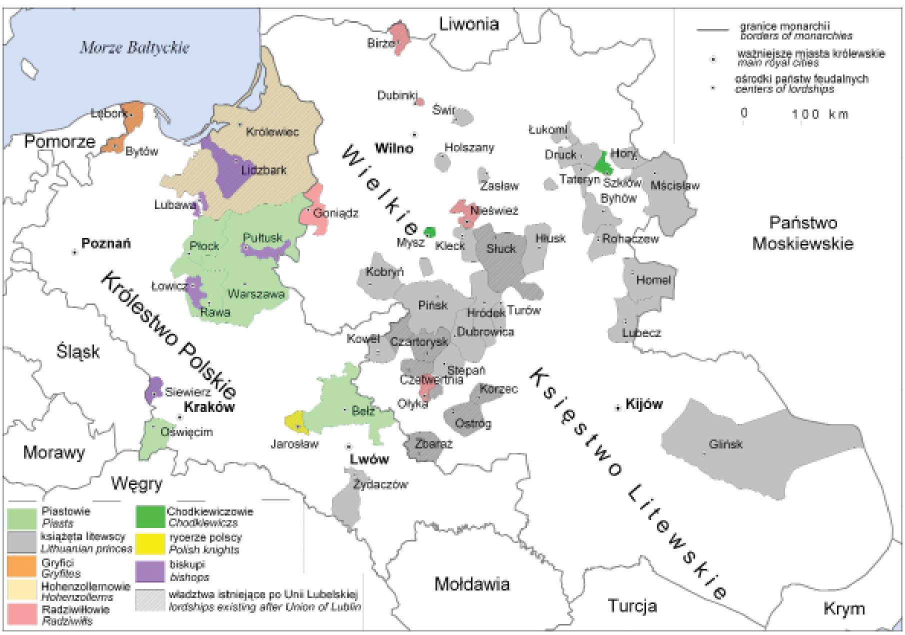


Ryc. 6. Odrębne księstwa w ramach wołyńskiej monarchii Świdrygiełły (połowa XV w.). Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration
Fig. 6. Separate duchies in the framework of the Volhynian monarchy of Świdrygiełło (middle of the 15th century)

Pod względem ustroju terytorialnego, Wołyń w składzie monarchii litewskiej upodobnił się do Śląska w składzie Korony Czeskiej. W obie prowincje posiadały odrębne sejmy. W obu funkcjonowały udzielne księstwa, a ich władcy zajmowali szczególną pozycję w krajowych (śląskich, wołyńskich) instytucjach władzy (Orzechowski 2005; Mazur 2006; Wolski 2007; Jakowenko 2011).

Prócz dużych dzielnic książęcych funkcjonowały w Wielkim Księstwie Litewskim, także dzielnice mniejsze, tworzące rodzaj enklaw w prowincjach podporządkowanych bezpośredniej władzy wielkiego księcia. Rozmieszczone były przede wszystkim w północnej części monarchii. Należały zarówno do potomków Gedymina (np. Druckich), jak i do lokalnych litewskich dynastów (Giedrojciów, Świrskich, Holszańskich). Do początków XVI w. swoją terytorialną odrębność utrzymały księstwa gródeckie, kleckie, pińskie, kobryńskie, druckie, łukomskie, świrskie, holszańskie, łohojskie, trubeckie i turowskie (zob. Lubavskij 1892, 1915; Jakubowski1928; Pietkiewicz 1995). Księstwa Łukomskie, Druckie i Świrskie ulegały coraz silniejszemu rozdrobnieniu w wyniku działów majątkowych i przestały odgrywać jakąkolwiek rolę

na mapie politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego. W wielu wypadkach weszły w posiadanie nowych rodów. Księstwo Holszańskie przestało istnieć ok. 1525 r., gdy wraz z ręką księżniczki Holszańskiej znalazło się w posiadaniu Sapiehów kodeńskich (Aftanazy 1991b). Podobnie stało się z Księstwem Łohojskim, który na początku XVI w. wraz z ręką księżniczki Czartoryskiej na Łohojsku przeszedł w posiadanie Tyszkiewiczów (Bartoszewicz 1861). W latach 1521–1524 wymarły rody władające księstwami: gródeckim, kleckim, pińskim i kobryńskim. W dożywotnie władanie otrzymała je królowa Bona (Bogucka 1998). Gdy opuściła kraj, księstwa gródeckie i kleckie zostały przekazane w dziedziczne władanie Mikołajowi „Czarnemu" Radziwiłłowi, który tuż przed ich objęciem uzyskał status księcia związany z posiadaniem Nieświeża i Ołyki. Księstwa pińskie i kobryńskie zostały przekształcone w królewszczyzny (ryc. 7), a księstwo turowskie znalazło się w rękach książąt Ostrogskich (Jakubowski 1928; Wysłouch 1930; Błaszczyk 2002; Bajko 2003; Korczak 2008).



Ryc. 7. Odrębne władztwa w ramach monarchii Europy środkowo-wschodniej w I poł. VI. Źródło/source: Kowalski 2009.

Fig. 7. Separate realms within the monarchies of Central and Eastern Europe in the 1st half of 16th century

Nieco inaczej potoczyły się losy Księstwa Trubeckiego. W wyniku wojny litewsko-moskiewskiej 1500–1503, dostało się ono pod panowanie moskiewskie i utraciło swą odrębność. Sto lat później, w 1609 r., oddziały polskie zajęły przygraniczny Trubeck, a rozejm w Dywilinie (1618) i pokój w Polanowie (1634) zatwierdził tę zdobycz. Posiadłość objęli jego pierwotni

właściciele – książęta Trubeccy, wywodzący się z jednego pnia z Druckimi. W 1644 r. Trubeck ponownie został przekazany Moskwie, a książęta Trubeccy stali się poddanymi carów (Beloselskaja-Belozerskaja 1891; Kosiński 1877; Tęgowski 1999).

Szczególnym przypadkiem było Księstwo Giedrojckie. Niektóre przesłanki wskazują, że jego terytorialna odrębność – jeżeli kiedykolwiek istniała – została zlikwidowana już pod koniec XIV w. Utrzymała się jednak tradycja odrębności instytucjonalnej w postaci chorągwi giedrojckiej, związanej nierozerwalnie z rodem książąt Giedrojciów. Pod ich komendą służyli przedstawiciele rodów bojarskich, które zaliczane były do tego pozbawionego swojego terytorium powiatu. Ich posiadłości rozrzucone były we wschodniej części Litwy Zawilejskiej, ze szczególną koncentracją w okolicach domniemanego dawnego księstwa (Giedrojcie, Widzieniszki) oraz nowego obszaru osadniczego na pograniczu inflanckim (Wojtkowiak 2005).

Wielu badaczy wskazuje, że cechą szczególną dóbr – nawet niezbyt rozległych – znajdujących się w rękach litewsko-ruskich dynastów było to, iż zostały nadane na prawie książęcym (Lubavskij 1892, 1915; Kutrzeba 1914; Pietkiewicz 1995; Voytovich 2000; Czamańska 2007; Jakowenko 2011). Stając się główną siedzibą konkretnego rodu uzyskiwały status księstwa, zapewniając jednocześnie książęcy status swym właścicielom (na Czartorysku – książęta Czartoryscy; na Ostrogu – Ostrogscy, itd.). Przedstawiciele rodów książęcych, którzy tracili dobra posiadane na prawie książęcym, tracili również status książąt oraz prawo posługiwania się tytułem książęcym (Czamańska 2007). Z tego prawdopodobnie powodu dobra tytularne (inaczej niż inne, często rozleglejsze posiadłości) były dzielone pomiędzy kilku przedstawicieli rodu. Takie rozwiązania z pewnością stosowali Wiśniowieccy, Ostrogscy i Zbarascy (Kempa 2002; Czamańska 2007; Anusik 2012). Niewielkie fragmenty danych dzielnic starali się trzymać także przedstawiciele mniej znaczących rodów, np. Poryccy, Woronieccy, Druccy czy Łukomscy, choć swe główne siedziby przenosili często do nowych i większych posiadłości (Wolff 1895; Smolka 1907).

Niewielkie i średnie dzielnice książęce, występujące przede wszystkim na ziemiach ruskich, były w przededniu Unii Lubelskiej trwałym elementem krajobrazu politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zdaniem M.K. Lubavskiego (1892), nadawało to monarchii litewskiej charakter federacji. Właściciele, z racji pochodzenia oraz posiadania tych dóbr, utrzymywali status książąt, a więc samodzielnych – choć nie suwerennych (na zewnątrz) – władców. Na tej samej zasadzie ich tytularne dobra utrzymywały status księstwa. W ich ramach książęta posiadali najwyższą władzę nad poddanymi wszystkich stanów (suwerenność wewnętrzna), a więc również nad ludnością wolną: mieszczanami, szlachtą i bojarami[(33)] (Lubavskij 1892, 1915;

[(33)] Tak w Wielkim Księstwie Litewskim nazywano grupę ludności o statusie pośrednim miedzy chłopstwem a szlachtą.

Sienkiewicz 1982, 1983). Umacniało to ich publiczno-prawny, a więc polityczny charakter. Politycznym przywilejem książąt było również dziedziczne prawo zasiadania w radzie wielkoksiążęcej. Prócz nich w jej skład wchodzili jedynie najwyżsi urzędnicy świeccy i duchowni monarchii (Błaszczyk 2002; Korczak 2008).

Obok niewielkich księstw rozwijały się zbliżone do nich wielkością posiadłości panów litewskich, warstwy odgrywającej coraz większą rolę polityczną. Monarchowie nagradzali jej przedstawicieli przywilejami i dobrami ziemskimi, za wierną służbę przy tworzeniu struktur bardziej scentralizowanej monarchii. Kolejne dobra nabywane były własnym staraniem panów. Niektóre z nich posiadały wcześniej status odrębnych księstw (np. Łohojsk, Bychów, Hłusk, Szkłów). Przy nowych właścicielach nie otrzymywały już tak silnej odrębności prawno-ustrojowej. Mimo tego panowie litewscy zachowywali w ich ramach najwyższą władzę zwierzchnią nad poddanymi, w tym wasalnym rycerstwem, co upodabniało ich do właścicieli prywatnych powiatów na Rusi Czerwonej. Z racji prawa wystawiania w pospolitym ruszeniu własnych chorągwi określano ich mianem panów chorągiewnych. Sprawowali także najważniejsze urzędy w monarchii. Kolejne przywileje i powiększane posiadłości przybliżały ich pod względem statusu do warstwy książąt. Do reform połowy XVI w. członkowie obu grup, w wyniku zwolnienia (egzempcji) spod sądownictwa ogólnego, podlegali jedynie bezpośredniej władzy wielkiego księcia (Lubavskij 1892, 1915; Kutrzeba 1914; Pietkiewicz 1995; Błaszczyk 2002; Korczak 2008).

Przy malejących wpływach zrutenizowanych książąt dzielnicowych rosły stale wpływy, katolickich w większości, panów litewskich. Dominowali wśród nich Radziwiłłowie, Zabrzezińscy, Gasztołdowie, Kieżgajłowie, Hlebowicze, Ościkowicze, Kiszkowie. Z czasem dochodzili nowi: Chodkiewiczowie, Sapiehowie, Pacowie, Dowojnowie i Tyszkiewiczowie. Ich przedstawiciele sprawowali najważniejsze funkcje w państwie. Razem z książętami dzielnicowymi stanowili trzon rady wielkoksiążęcej. Rada ta od końca XV w. do czasów wydania II Statutu Litewskiego utrzymywała formalny monopol sprawowania władzy politycznej wraz z wielkim księciem (Błaszczyk 2002; Korczak 2008). Istniejący w tym okresie porządek państwowy nazwać można za G. Błaszczykiem (2002) ustrojem oligarchii pańskiej. Litewska Rada Panów zaczęła w XVI w. przypominać zbiorowego monarchę. Nieobecność dworu monarszego, który na stałe przebywał w Krakowie, powodowała, że jego miejsce zaczęły zajmować dwory najpotężniejszych możnowładców litewskich. Stawały się one znaczącymi ośrodkami życia społeczno-politycznego, dające przedstawicielom miejscowej szlachty możliwość zdobycia wykształcenia, zrobienia kariery, objęcia majątku ziemskiego, oraz osiągnięcia wielu innych korzyści (Kiaupienė 2010).

3.10. KSIĄŻĘTA A KNIAZIOWIE

Możnowładców posiadających na Wołyniu wyodrębnione dzielnice książęce i zagwarantowane wysokie stanowisko w hierarchii władzy publicznej, określano mianem „książąt głównych". Przedstawicieli rodów kniaziowskich, którzy władali jedynie dobrami bojarskimi, nazywano powiatowymi. W źródłach rzadko nazywa się ich książętami, znacznie częściej kniaziami. Posiadali oni prawa zwykłej szlachty (tzw. powiatowej), choć zdarzały się także przypadki spadku przedstawicieli tej grupy do rzędu szlachty zależnej w dobrach książęcych lub pańskich (Jakowenko 2011; Mazur 2006).

Z.L. Radzimiński (1908) uznaje tożsamość tytułów *książę* i *kniaź*. Pierwszy funkcjonowałby pierwotnie w środowisku polskim i katolickim, drugi w ruskim i prawosławnym. Podobnego zdania wydaje się być J. Wolff (1895). Inaczej na tą kwestię zapatruje się natomiast J. Bartoszewicz (1876), dowodząc, że od pewnego momentu odpowiednikiem polskiego tytułu *księcia* na litewskiej Rusi nie był *kniaź* lecz *kniaże*. Określenie *kniaź* było zdaniem badacza mniej dostojne, stosowane – co prawda – wobec znaczących osób, lecz niekoniecznie książęcego rodu. Tytułem tym mogły być według Bartoszewicza wyróżniane wszystkie wyrastające ponad przeciętność osoby. Kniaziami nazywano m.in. starostów wsi wołoskich.

Zachodzić by tu mogła pewna analogia do pary pojęć *ksiądz* i *książę*. Oba mają wspólny źródłosłów (podobnie jak *kniaże* i *kniaź*), ale inne znaczenie. Termin *ksiądz* zarezerwowany był początkowo dla panujących władców. W pewnym momencie dziejów najważniejszych dostojników w monarchii (w tym biskupów), na podobieństwo panujących władców również zaczęto nazywać „księżmi". Służyło to podkreśleniu ich wyjątkowej pozycji społecznej i politycznej, lecz nie musiało się wiązać ze sprawowaniem książęcej władzy nad udzielnym terytorium. Po pewnym czasie tytuł stał się kurtuazyjnym zwrotem przysługującym jedynie osobom stanu duchownego. Na określenie osób sprawujących władzę książęcą zarezerwowano niejako nowy tytuł – *książę*. W przypadku osób duchownych, dotyczył tylko tych, którzy łączyli swój urząd z dobrami nadanymi na prawie książęcym lub nabyli go w inny sposób (Bartoszewicz 1876; Wolf 1895).

Tytuł *kniazia* miałby więc podobne znaczenie co tytuł *księdza*, z tą różnicą, że kojarzony był przede wszystkim z osobami świeckimi. W tym kontekście pełniłby podobną rolę, co kurtuazyjny zwrot *pan*. Tytuł *kniaże* został wprowadzony na wzór polskiego *księcia* w czasach zacieśniania związków politycznych pomiędzy Litwą a Polską, by odróżnić osoby, które rzeczywiście sprawowały władzę książęcą (Wolff 1895).

Według J. Wolfa (1895) wszyscy kniaziowie byli książęcego pochodzenia, choć już najczęściej nie posiadali swych książęcych dzielnic. J. Bartoszewicz (1876) sceptycznie podchodzi do tej koncepcji, zauważając, że szlacheckich kniaziów (nie mówiąc o wołoskich lub tatarskich) na Rusi było zbyt wielu,

by wszyscy mogli wywodzić się z ruskich i litewskich rodów książęcych. Badacz nie wyklucza jednak książęcego pochodzenia pewnej części rodów kniaziowskich. Taka okoliczność mogła sprzyjać wywodzeniu wszystkich kniaziów od udzielnych książąt, wpływając na utożsamianie obu grup. W tej sytuacji, niektórym kniaziom, niekoniecznie potomkom książąt, mogło udać się przekonać innych (i siebie samych) o swym wyjątkowym pochodzeniu, a w sprzyjających okolicznościach uzyskać status księcia.

Odmienność znaczenia tytułu księcia i kniazia wydaje się potwierdzać urzędowa praktyka Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczpospolitej. Konstytucja sejmu walnego 1581 r. mówi o książętach Wiśniowieckich i Zbaraskich (pkt. 13), ale równocześnie (pkt. 55) o *urodzonym kniaziu Rożyńskim*. Podobna zasada obowiązuje w spisie sygnatariuszy aktu Unii Lubelskiej z lipca 1569. Są tam wymienieni z tytułem księcia: Konstanty Ostrogski, Aleksander Czartoryski, Roman Sanguszko i Andrzej Wiśniowiecki, z tytułem kniazia: Andrzej Kapusta (Grodziski i in. 2005). Potwierdzają tę prawidłowość także akty zjazdów litewskich. Sygnatariuszami instrukcji danej poselstwu litewskiemu 17 XI 1587 r. w Wilnie są z jednej strony Radziwiłłowie, jako książęta na Birżach, Dubinkach, Ołyce i Nieświeżu, z drugiej zaś kniaziowie: Massalski, Drucki-Sokoliński i Giedrojć. Zasada ta powtarza się w innych aktach zjazdów litewskich: z jednej strony mamy książąt Olelkowiczów-Słuckich, Zbaraskich, Radziwiłłów, z drugiej kniaziów Prońskich, Świrskich, Giedrojciów, Sokolińskich, Massalskich, Ogińskich (Lulewicz 2006).

Osoby wymienione z tytułem księcia należały niewątpliwie do elity politycznej ziem litewsko-ruskich. Posiadali również dobra trzymane na prawie książęcym (np. Olelkowicze – Księstwo Słuckie, Zbarascy – Księstwo Zbaraskie, Radziwiłłowie – m.in. Księstwo Nieświeskie). Osoby wymienione z tytułem kniazia nie odgrywały już tak znaczącej roli w życiu publicznym. Wydaje się, że nie posiadały również dóbr na prawie książęcym. Decydujące znaczenie w kwestii braku prawa do tytułu księcia miała prawdopodobnie ta ostatnia okoliczność (brak własnego księstwa). Wobec tych argumentów trudno się również zgodzić z Wolffem i Radzimińskim, sugerujących, że tytuł księcia lub kniazia mógł przysługiwać jedynie rodom o dynastycznym (przede wszystkim od Gedymina i Ruryka) pochodzeniu. Księciem (osobą władającą księstwem), jak pokazuje przykład Spytka Melsztyńskiego i Radziwiłłów, mógł zostać także człowiek nowy. Jeszcze łatwiej było prawdopodobnie wejść do warstwy kniaziów, bo przynależność do tej grupy wynikała z tradycji, a nie z formalnego nadania. W nowszych czasach z zasady tej skorzystali prawdopodobnie Mirscy (Wolff 1895), uważając się za kniaziów, a wobec mylnego utożsamiania tytułu kniazia i księcia, skutecznie uzurpując sobie w XIX w. prawa także do tytułu książęcego.

W potocznym języku polskim *kniaziami* byli i są nazywani także prawdziwi książęta. Zdaniem Bartoszewicza (1876) dzieje się tak na skutek pojęciowego pomieszania. Sprzyjała temu bliskoznaczność i podobieństwo brzmienia obu

terminów. Być może ma związek również z tym, że jako potężnym możnowładcom, także książętom przysługiwało kurtuazyjne określenie „kniaź" (w języku polskim w tym kontekście używany jest zwrot „pan"). W takim rozszerzonym znaczeniu słowo to pojawia się w wielu opracowaniach, często jednak używane wymiennie z określeniem *książę* (np. Mazur 2006; Litwin 2009). Nie można zresztą wykluczyć, że część rodów uznanych ostatecznie w wyniku Unii Lubelskiej za książęce, wywodziło się tak naprawdę z warstwy kniaziowskiej. Według J. Bartoszewicza (1876) tak mogło być z książętami (kniaziami głównymi) na Wołyniu(34). Wchodząc w posiadanie udzielnych księstw, lub skutecznie uzurpując sobie status książąt, możnowładcy tacy byli jednak nie tylko kniaziami, lecz również panującymi w swych posiadłościach książętami. Wydaje się więc, że tylko tzw. kniaziowie główni, czyli ci, którym wydzielone zostały w ramach Wołynia obszerne dzielnice na prawie książęcym, i z tej racji posiadający przed Unią Lubelską dziedziczne miejsce w radzie wielkoksiążęcej, zostali uznani za osoby posiadające status książęcy. Tak zwani „kniaziowie powiatowi" (pospolici) mogli w oficjalnych sytuacjach liczyć jedynie na kurtuazyjny tytuł kniazia (np. Massalscy, Rużyńscy).

Nie może to wykluczyć hipotezy, że wiele rodzin kniaziowskich – być może wszystkie – pochodziło od dawnych udzielnych władców (Rurykowiczów, Gedyminowiczów, książąt lokalnych). Nie daje to jednak podstaw do utożsamiania obu warstw. Kniaziowie wyróżniali się swoim pochodzeniem i wysoką pozycją społeczną, a książęta również tym, że posiadali dobra na prawie książęcym (wyodrębnione, tytularne księstwa). Dla uniknięcia nieporozumień w niniejszym opracowaniu osoby posiadające uznany w Wielkim Księstwie Litewskim i Rzeczpospolitej status książęcy (początkowo związany z posiadaniem dóbr na prawie książęcym) nazywane są wyłącznie *książętami*.

Grupę kniaziów powiatowych współtworzyli m.in. potomkowie książąt litewskich (np. Rużyńscy, Kurcewiczowie) i ruskich (np. Massalscy, Ogińscy, Puzynowie). Być może przeniknęli do niej także przedstawiciele lokalnego możnowładztwa (Bartoszewicz 1876). Niektóre z tych rodów zachowały, lub z biegiem czasu odzyskały, wysoki status majątkowy i znaczenie polityczne. Dzięki nim udało się jednej z gałęzi rodu Massalskich uzyskać w 1773 r. odnowienie książęcego statusu w Rzeczpospolitej(35). Niektórzy przedstawiciele rodów kniaziowskich lub zubożałych rodów książęcych (np. Ogińscy, Puzynowie, Druccy-Lubeccy, Woronieccy, Giedrojciowie(36)) uzyskali

(34) Hipotezę tę wzmacnia fakt, że rodowód najpotężniejszych rodów wołyńskich nie jest zbyt jasny. Dotyczy to przede wszystkim Ostrogskich, Zbaraskich i Czetwertyńskich (Halecki 1915a; Tęgowski 1999). Nie można wykluczyć, że niektóre wywodziły się z miejscowego możnowładztwa (Bartoszewicz 1876).

(35) Podobny przywilej, odwołujący się do domniemanego książęcego pochodzenia, uzyskali w 1768 r. Sapiehowie. W ich przypadku była to udana uzurpacja, gdyż książęcy status przodków był jedynie rodzinnym mitem (Leitgeber 1993; Górzyński 2009; Bernatowicz 2011).

(36) Druccy-Lubeccy występują z tytułami książęcymi w oficjalnych zestawieniach elektorów wybierających Augusta II i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jeden z Woronieckich przy

potwierdzenie tytułu księcia od monarchów zaborczych (Leitgeber 1993; Górzyński 2009).

Przypadek kniaziów powiatowych wydaje się mieć istotne znaczenie dla rozumienia statusu godności książęcej w polsko-litewskiej monarchii. Samo pochodzenie nie wystarczało, by być uznawanym za księcia. Być może aż do połowy XVIII w., obok książęcego pochodzenia (charakterystycznego dla wielu rodów kniaziowskich), niezbędne było posiadanie dóbr na prawie książęcym, oznaczające bycie udzielnym – choć nie suwerennym – władcą, a więc podmiotem o znaczeniu polityczno-prawnym. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. upowszechniła się zasada przyznawania (potwierdzania) tytułu książęcego przez sejm, co nie musiało wiązać się z posiadaniem dóbr na prawie książęcym. Nie oznaczało to jednak automatycznego przyznania tytułu książęcego wszystkim rodom kniaziowskim. By stać się księciem, podobnie jak w czasach poprzedzających Unię Lubelską, należało otrzymać nadanie od uprawnionego organu władzy (monarchy, sejmu)[(37)].

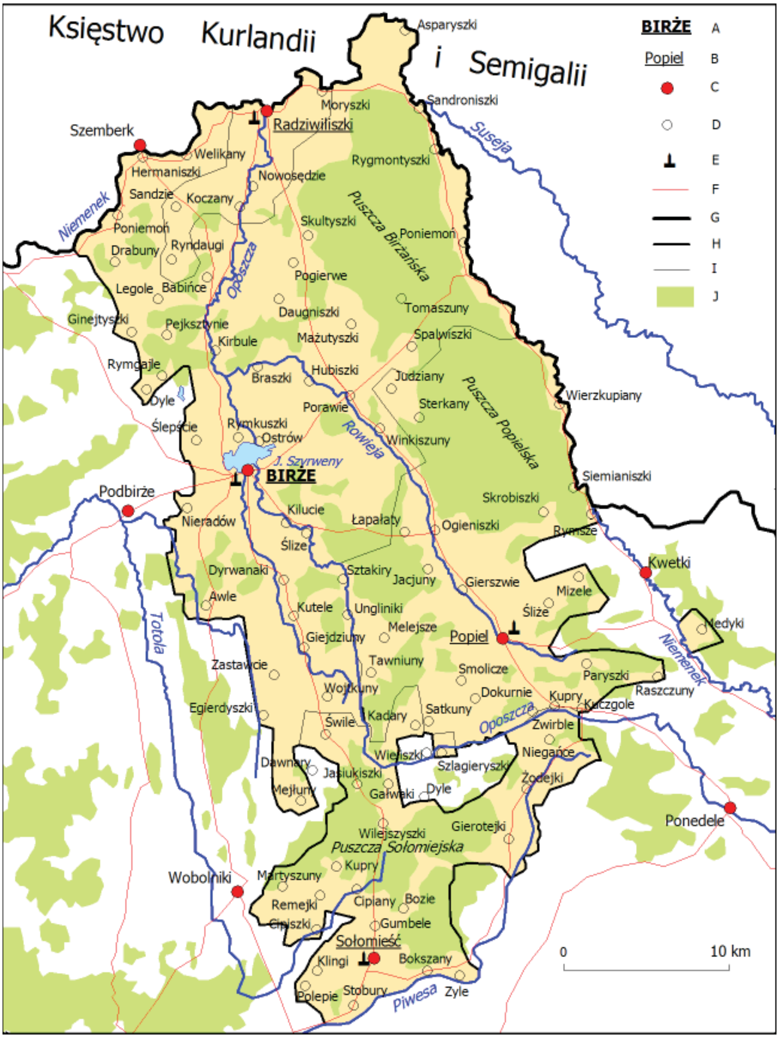
3.11. NOWE KSIĘSTWA I HRABSTWA W RAMACH WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO

Litewski monarcha miał do czasów poprzedzających Unię Lubelską znacznie większy zakres uprawnień w stosunku do swych poddanych niż monarcha polski, choć bardzo często z powodu unii personalnej chodziło o tę samą osobę. Jedną z prerogatyw, z których wciąż mógł korzystać, było ustanawianie nowych księstw i książąt. Tą drogą Władysław Jagiełło podniósł do rangi książęcej Spytka z Melsztyna, nadając mu w roku 1395 Księstwo Podolskie. By zapobiec protestom szlachty koronnej nadania dokonano w ramach monarchii litewskiej. Szybka śmierć polskiego możnowładcy uniemożliwiła powstanie nowej dynastii książęcej. Niektórzy badacze przypuszczają, że w zbliżonych okolicznościach do książęcego stanu mogły zostać podniesione niektóre rodzime rody litewskie, Holszańscy, Świrscy czy Giedrojcie (Łowmiański 1986).

---

elekcji Poniatowskiego. Giedrojciowie, Druccy-Sokolińscy i Druccy-Horscy ani przy tych elekcjach, ani przy wcześniejszych (Pietruski 1845).

[(37)] Można dostrzec, co najwyżej, tendencję by przedstawicielom wszystkich rodów, które w dniu zawarcia Unii Lubelskiej posiadały statut książęcy, dawać prawo do tytułu książęcego, choć dóbr na prawie książęcym już nie posiadali. Tytuł zaczął być uznawany za osobisty, a nie za związany z posiadaniem dóbr, co musiało się wiązać z nową interpretację zapisu dotyczącego książąt w tekście Unii Lubelskiej. Wcześniej zarówno tytuł książęcy jak hrabiowski wiązano z konkretną posiadłością. W Rzeczpospolitej przyjęła się również praktyka, że tytuł książęcy mógł być odziedziczony przez inną rodzinę książęcą (w ten sposób książęta birżańscy stali się również książętami słuckimi), a każda rodzina szlachecka, wchodząc w posiadanie hrabstwa, uzyskiwała prawo posługiwania się tytułem hrabiowskim (w ten sposób Sieniawscy stali się hrabiami na Szkłowie).



Ryc. 8. Księstwo Birżańskie w połowie XVII w.
A. Stolica księstwa, B. ośrodki włości (kluczy), C. miasta, D. wioski Księstwa Birżańskiego, E. parafie ewangelicko-reformowane, F. drogi, G. granice Wielkiego Księstwa Litewskiego, H. granice Księstwa Birzańskiego, I. granice włości, J. lasy.
Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration

Fig. 8. Birże Duchy in the middle of the 17th century
A. The capital of the duchy, B. estate centers (keys), C. town, D. Duchy of Birże villages, E. Evangelical-Reformed parishes, F. roads, G. border lines of the Grand Duchy of Lithuania, H. Duchy of Birże border lines, I. border lines of estates, J. forests

Uzyskanie książęcego statusu pozostawało przedmiotem zabiegów ambitnych rodów panów litewskich także w XVI wieku. Inni, prawdopodobnie w ślad za polskimi możnowładcami, zabiegali o uzyskanie tytułu hrabiowskiego. Starania te przyniosły powodzenie przede wszystkim Radziwiłłom. W roku 1518 jedna z linii rodu otrzymała od litewskiego monarchy potwierdzenie tytułu książęcego nadanego im przez cesarza. Wiązał się on z posiadaniem dóbr Goniądz i Medele (Miadzioł). Szczególne znaczenie uzyskało Księstwo Goniądzkie (Baranowski 1907). Sąsiadowało ono z Księstwem Mazowieckim, gdzie żoną panującego księcia była Anna z Radziwiłłów (po śmierci męża regentka). Po wygaśnięciu tej linii Radziwiłłów w 1540 r. ani Goniądz, ani Medele, nie są już wymieniane jako księstwa. Wkrótce jednak (1547 r.) tytuł książąt Świętego Cesarstwa Rzymskiego otrzymali dwaj kolejni przedstawiciele rodu Radziwiłłów, bracia stryjeczni: Mikołaj „Rudy" i Mikołaj „Czarny". Ich główne posiadłości: Birże (ryc. 8), Dubinki, Nieśwież i Ołyka zostały podniesione do rangi księstw. Nadanie te potwierdził Zygmunt August. Nieco później (1553 r.) Mikołaj Radziwiłł „Czarny" uzyskał również tytuł hrabiego w związku z posiadaniem dóbr szydłowieckich w Małopolsce. Każdy ze stryjecznych braci zapoczątkował odrębną linię rodu, jeden birżańską (wygasła w linii męskiej w 1669 r., w żeńskiej w 1695 r.), drugi nieświeską (istnieje do dziś).

W podobny sposób jedna z linii rodu Chodkiewiczów uzyskała w roku 1568 status hrabiów. Ich posiadłości, Mysz i Szkłów (niektóre źródła wymieniają również Bychów i Hłusk[38]), podniesione zostały do rangi hrabstw. Hrabiowski status Chodkiewiczów, został – przypuszczalnie jako jedyny – potwierdzony przez polsko-litewskiego monarchę (Błeszczyński 1863; Kosiński 1877; Konarski 1958; Leitgeber 1993; Górzyński 1996, 2009).

Za panowania Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta do statusu hrabiowskiego zostały podniesione przez cesarza także inne rody litewskie. W latach 1529/30 Olbracht Gasztołd otrzymał tytuł hrabiego od papieża i cesarza w związku z posiadaniem dóbr Murowane Gieranony (Błaszczyk 2002). Podobnego zaszczytu w 1553 r. dostąpił Jerzy Ilinicz w związku z posiadaniem dóbr Mir. Jest wielce prawdopodobne, że w 1547 r. tytuł hrabiowski związany z posiadaniem Kroży, uzyskał również Stanisław Kieżgajło (Pietkiewicz 1982). Mir i Kroże weszły wkrótce w skład posiadłości Radziwiłłów nieświeskich (Siekierski 1989; 1992).

---

[38] Dyplom Zygmunta Augusta z 1568 r. miałby erygować na hrabstwa cztery najważniejsze posiadłości Chodkiewiczów (Błeszczyński, 1863). Nie wydaje się to pewne, gdyż przedstawiciele rodu Chodkiewiczów władający jedynie Bychowem tytułowali się pierwotnie „hrabiami z Myszy i Szkłowa na Bychowie" a nie „hrabiami na Bychowie" (Topolska 1969). Nie przeszkadzało to jednak Sapiehom, po przejęciu dóbr bychowskich, używać tytułu hrabiów na Bychowie i występować z nim w oficjalnych dokumentach (Pietruski 1845). Hłusk i Bychów były wcześniej dzielnicami książęcymi, co niewątpliwie sprzyjało utrzymywaniu przekonania o ich szczególnym statusie.

Brakuje przekonujących dowodów na to, by którekolwiek z cesarskich tytułów hrabiowskich (prócz tytułu Chodkiewiczów) zostało potwierdzone przez litewskiego monarchę[39]. Nie przeszkadzało to jednak utrwaleniu tradycji nazywania dóbr mirskich, później także innych dużych posiadłości związanych z tymi rodami, hrabstwami. Juliusz Błaszczyński (1863) nazywa je hrabstwami z własnej nominacji magnatów. W ten sposób hrabstwami – obok Szkłowa, Myszy, Miru i Kroży – określane są w różnych okolicznościach także Kodeń, Hłusk, Bychów, Łohojsk, Kopyś, Lachowicze, Biała, Czereja, Kojdanowa, Bakszty, Zabłudów, Druja i kilka innych (Eichhorn 1843; Aftanazy 1991a, 1992). Są to przeważnie rozległe dobra, często dawne księstwa lub ich części (np. Szkłów, Łohojsk, Hłusk, Bychów), pozostające w posiadaniu najpotężniejszych rodów Wielkiego Księstwa Litewskiego (Radziwiłłów, Chodkiewiczów, Sapiehów, Sieniawskich, Tyszkiewiczów). Tytuł hrabiowski związany był z posiadaniem konkretnej posiadłości (hrabstwa). Przyjęła się w związku z tym praktyka przenoszenia tytułu na kolejnych właścicieli dóbr. W ten sposób tytułem hrabiowskim zaczęli posługiwać się Sapiehowie (po przejęciu dóbr bychowskich) czy Sieniawscy (po przejęciu dóbr szkłowskich). Podobną praktykę stosowano w Koronie (Błaszczyński 1863).

Wzrost znaczenia Sapiehów w późniejszych dziesięcioleciach, wzmocniony nadaniem tytułu książęcego przez cesarza (1700 r.) oraz koligacjami z przodującymi rodami arystokratycznymi[40], doprowadził do potwierdzenia ich książęcego statusu w 1768 r. także przez sejm Rzeczpospolitej (Leitgeber 1993; Górzyński 2009).

Posiadłości uzyskujące nowy status nie tworzyły wielkich kompleksów terytorialnych. Największe z nich swą wielkością przypominały niewielkie księstwa, które wciąż funkcjonowały w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ważnym atutem, różniącym je od posiadłości innych polskich i litewskich możnowładców, było uzyskanie przez ich dziedziców tytułu arystokratycznego i podniesienie rangi samej posiadłości (księstwo, hrabstwo). W ówczesnych uwarunkowaniach prawno-ustrojowych oznaczało to uzyskanie statusu samodzielnego władcy, czyli pozycji o znaczeniu prawno-państwowym (Eichhorn 1843). Zarówno stare, jak i nowe rody książęce postrzegane były przez współczesnych, jako kontynuatorzy dawnych władców dzielnicowych Litwy i Rusi (Voytovich 2000; Mazur 2006; Czamańska 2007; Jakowenko 2010, 2011).

[39] Żadne źródła nie potwierdzają uzyskania przez Sapiehów kodeńskich tytułu hrabiowskiego od cesarza, natomiast jego rzekome potwierdzenie przez Zygmunta Augusta z 1572 r. jest falsyfikatem (Sapieha 1995). Sprawa rzekomego tytułu Tyszkiewiczów została już wyjaśniona (Wasilewski 1963).

[40] W początkowej fazie arystokratycznej kariera linii siewierskiej Sapiehów została wzmocniona małżeństwami męskich przedstawicieli rodu z księżniczkami Druckimi. Ród skupił również w północno-wschodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego duży kompleks dóbr, którego części były wcześniej w rękach książąt Druckich i Łukomskich, Sapiehowie zajęli więc miejsce tych książęcych domów w przestrzeni polityczno-geograficznej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Okoliczności te mogły odgrywać znaczącą rolę w budowaniu przekonania o książęcym pochodzeniu rodu.

Prócz dóbr tytularnych, książęta i panowie litewscy posiadali także dobra o zwykłym statusie. Niejednokrotnie były rozleglejsze, co było dodatkowym atutem w budowaniu silnej pozycji politycznej ich posiadaczy. Uzyskiwali je w wyniku kupna, rodzinnych koligacji (np. w formie posagu lub spadku) oraz nadań królewskich. Ograniczeni do niewielkich książęcych enklaw litewscy dynaści, chętnie zaczęli również obejmować urzędy hospodarskie oraz przyjmować w dzierżawę królewszczyzny (Korczak 2008; Jakowenko 2011).

Wzrost znaczenia panów litewskich nie przekładał się na wyraźną poprawę pozycji zwykłego bojarstwa litewskiego. Jego status był niższy niż w Polsce, co wiązało się z silniejszą zależnością tak od monarchy, jak jego urzędników (Bałaszczyk 2002; Mazur 2006). Duża grupa bojarstwa podlegała tradycyjnie pośredniej zwierzchności książąt i panów, co w przypadku Królestwa Polskiego dotyczyło głównie ziem peryferyjnych, najpóźniej przyłączonych do monarchii (Ruś Halicka, Mazowsze, Prusy, Inflanty). W pierwszej połowie XVI w. szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego dzieliła się na dwie główne kategorie: z jednej strony książęta i panowie, z drugiej strony reszta, w skład której wchodzi również szlachta nie posiadająca własnych poddanych (Niendorf 2011).

Postępująca stopniowo integracja Wielkiego Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim, zwieńczona aktem Unii Lubelskiej, spowodowała, że książęta i panowie litewscy, wraz ze swymi posiadłościami, stali się integralną częścią Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Książęta wołyńscy przyłączeni zostali bezpośrednio do wspólnoty szlachty koronnej. Nie mogło to nie pozostać bez wpływu na kształtowanie się stosunków politycznych w nowym organizmie państwowym. Szczególne znaczenie miało w tym kontekście rozszerzenie szerokich przywilejów szlacheckich na ziemie litewsko-ruskie. Związane z nim osłabienie pozycji monarchy przy wzroście prerogatyw przysługujących szlachcicowi-posesjonacie, okazało się korzystne nie tylko dla szlachty powiatowej, ale przede wszystkim dla przedstawicieli warstwy książąt i panów litewskich (Mączak 2002; Zakrzewski 2010). Statuty Litewskie wymieniają ich zresztą jako odrębne, oraz wyżej postawione w hierarchii, grupy stanu szlacheckiego.

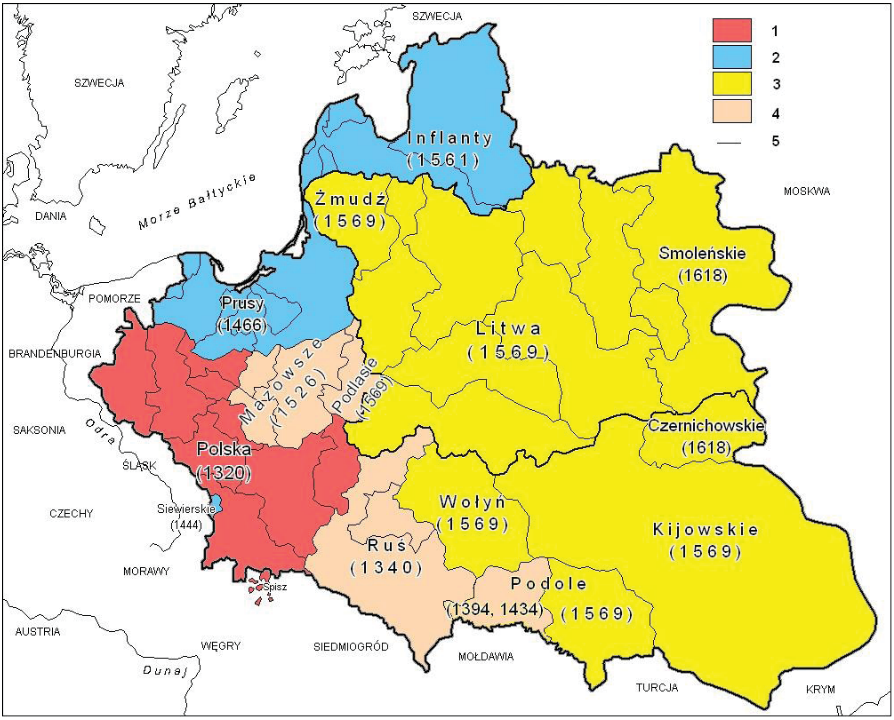
4. SYSTEM WŁADZY PUBLICZNEJ RZECZPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

4.1. RZECZPOSPOLITA OBOJGA NARODÓW JAKO NOWA PRZESTRZEŃ POLITYCZNA

Unia krewska (1385 r.) rozpoczęła długotrwały proces dostosowywania systemu politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego do systemu panującego w Królestwie Polskim. Jego zwieńczeniem była Unia Lubelska oraz przyjęcie ustawodawstwa okresu pierwszych trzech bezkrólewi (Artykuły Henrykowskie, powołanie Trybunałów Koronnego i Litewskiego, III Statut Litewski). Powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Rozwiązania ustrojowe działające do tej pory jedynie w Królestwie Polskim, zastosowane na znacznie większym obszarze, przez sam ten fakt tworzyły zupełnie nową jakość. Szczególnie silnie wpływała ona na przebieg zjawisk politycznych na ziemiach wchodzących do tej pory w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z drugiej strony, ogrom litewsko-ruskich prowincji, pod względem wielkości terytorium dominujących w nowym organizmie politycznym (ryc. 9), nie mógł pozostać bez wpływu na kształt stosunków politycznych w ramach nowego organizmu (w tym ziem polskich). Inkorporacja do Korony Polskiej południowej części ziem należących dotychczas do monarchii litewskiej (Wołyń, Ukraina), dodatkowo nasiliła te oddziaływania. Wraz ze wzrostem terytorialnym państwa słabła m.in. pozycja króla i rządu centralnego. Z osłabienia tego korzystali przede wszystkim litewsko-ruscy możnowładcy, zdobywając dominującą pozycję na ziemiach wschodnich Rzeczpospolitej, wpływając również na sprawy publiczne ziem polskich i całego państwa (Halecki 1915b; Mączak 1992, 2002; Błaszczyk 2002; Bues 2010; Zakrzewski 2010; Jakowenko 2011).

Badania historyków wydają się wskazywać, że mechaniczne przeniesienie polskich zasad ustrojowych na grunt litewski wywołał zupełnie inne zjawiska niż te, które zaobserwować było można w Królestwie Polskim. Struktura władzy na Litwie miała do czasów unii z 1569 r. hierarchiczny charakter. Monarcha miał znacznie większe uprawnienia, niż jego polski odpowiednik. Obok niego funkcjonowała grupa potężnych możnowładców, książąt i panów litewskich. Posiadali oni rozległe dobra ziemskie, w wielu wypadkach kontynuujące tradycje udzielnych księstw. Posiadłości te stanowiły olbrzymi potencjał ekonomiczny i militarny, który pod względem politycznym ograniczony był dotychczas silną pozycją wielkiego księcia[41].

[41] Zakres władzy litewskiego władcy przyrównywano do uprawnień monarchów absolutnych (Korczak 2008).



Ryc. 9. Główne części Rzeczpospolitej na pocz. XVII w. i ich systemy prawnoustrojowe. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration. System prawnoustrojowy: 1 – polski; 2 – prusko-inflancko-śląski; 3 – litewsko-ruski; 4 – przejściowy; 5 – granice województw, odrębnych ziem i księstw

Fig. 9. The main parts of the Polish-Lithuanian Commonwealth at the beginning of the 17th century and their legal and organisational System: 1 – Polish; 2 – Prussian-Livonian-Silesian; 3 – Lithuanian-Ruthenian; 4 – Transitional; 5 – border lines of voivodships and separated lands

Nawet jednak obdarzony tak dużymi uprawnieniami władca nie był bardzo często w stanie egzekwować lojalności ambitniejszych książąt. W XV i XVI wieku wielu z nich przeszło ze swymi posiadłościami pod władzę moskiewską. Lojalność innych okupiona została daleko idącymi przywilejami. Tak było w przypadku dzielnic książęcych w ramach Wołynia, lub w przypadku książąt słuckich. Przywilejami obdarzani byli również panowie litewscy. Radziwiłłom, najpotężniejszym pośród nich, udało się w I połowie XVI w. wejść do warstwy książąt. Pozostała część litewskiej szlachty miała niższą rangę od tej, którą posiadała szlachta polska. Przyzwyczajona była także do silnej pozycji wielkiego księcia i wielkich panów feudalnych (książąt i panów litewskich). Znaczna część szlachty nadal pozostawała w bezpośredniej zależności feudalnej od monarchy (bojarzy hospodarscy) i wielkich feudałów. Nie tworzyła wspólnoty potrafiącej realizować własne, inicjowane oddolnie, cele polityczne (Pietkiewicz 1995; Błaszczyk 2002; Mączak 2002; Korczak 2008; Zakrzewski 2010).

Przeniesienie polskich wzorców ustrojowych na grunt Wielkiego Księstwa Litewskiego, przyjęcie przywilejów obowiązujących w Polsce, uwolniło litewską szlachtę spod silnej władzy monarchy. Głównymi beneficjentami tej przemiany okazali się jednak przede wszystkim książęta i panowie litewscy. Wysoka pozycji w hierarchii politycznej oraz tradycja panowania nad licznymi poddanymi w naturalny sposób zachęcała ich do przejęcia inicjatywy także w nowych warunkach ustrojowych. Słabość tradycji obywatelskich średniej szlachty ułatwiała zadanie. W wielu wypadkach sama szlachta oczekiwała od możnowładców objęcia politycznego przewodnictwa. W tych okolicznościach, przeniesienie polskiego modelu ustrojowego na grunt litewski, przynoszące osłabienie dotychczasowej pozycji monarchy, stało się przede wszystkim źródłem wzrostu znaczenia politycznego możnowładców (książąt, panów), którzy w świadomości miejscowej szlachty wciąż zachowywali odrębność i prestiż (Litwin 2009; Zakrzewski 2010; Jakowenko 2011)

Zacieśnianie polsko-litewskiego związku politycznego, było korzystne także dla polskich możnowładców, gdyż otwierało możliwość dalszej, rozpoczętej na Rusi Halickiej, ekspansji politycznej i majątkowej na ziemie południoworuskie. Wiele rodów osiągnęło na Podolu i Ukrainie status majątkowy dorównujący litewsko-ruskim książętom i panom. Postępująca polonizacja kulturowa rodów litewsko-ruskich prowadziła do stopniowego zacierania się różnic pomiędzy obydwoma grupami. Proces ten został wzmocniony wzajemnymi związkami rodzinnymi. W tych okolicznościach ukształtowała się do połowy XVII w. w miarę jednorodna warstwa społeczna – magnateria. Jej przedstawicieli wyróżniał fakt, iż niezależnie od miejsca zamieszkania, czuli silniejszą więź między sobą (podtrzymywały ją liczne koligacje) niż ze szlachtą swych stron rodzinnych (Litwin 1983). W nowych uwarunkowaniach polityczno-ustrojowych Rzeczpospolitej Obojga Narodów jej przedstawiciele uzyskali stopniowo dominującą pozycję nie tylko na ziemiach litewsko-ruskich, ale także w ramach całej Rzeczpospolitej. Przywileje polskiej szlachty, najpełniej wykorzystywane przez możnowładców (np. Tarnowskich, Tęczyńskich, Ostrorogów, Górków), połączone zostały w warstwie magnackiej z prestiżem, stanem posiadania oraz wpływami litewsko-ruskich książąt i panów (Dworzaczek 1974; Zielińska 1997; Mączak 2002; Anusik 2006).

Ewolucja stosunków politycznych miała także wymiar przestrzenny, co z punktu widzenia analizy geograficznej jest najbardziej interesujące. Najlepsze warunki dla rozwoju wpływów i potęgi przedstawiciele warstwy magnackiej znaleźli na obszarze ziem ruskich, które były tradycyjnym terenem ekspansji polskiego możnowładztwa (Ruś Czerwona), a jednocześnie tradycyjnym skupiskiem posiadłości litewsko-ruskich książąt (Polesie, Wołyń). Rozległość ziem ruskich oraz potęga związanych z nią rodów magnackich, musiały prowadzić do wzmocnienia znaczenia warstwy wielkich feudałów, prowadząc między innymi do politycznej decentralizacji. Nie mogło pozostać to bez wpływu na rozwój stosunków politycznych w całej Rzeczpospolitej.

Przed Unią Lubelską ziemie ruskie należały do peryferyjnych obszarów Królestwa Polskiego. Ton życiu politycznemu nadawały Małopolska i Wielkopolska, z ich dominującą politycznie średnią szlachtą i przodującymi rodami możnowładców (Tarnowskich, Tęczyńskich, Górków, Ostrorogów). Podobnie wyglądała sytuacja w Wielkim Księstwie Litewskim. Ziemie ruskie stanowiły większą część władztwa wielkich książąt, jednak centrum polityczne kraju znajdowało się w Wilnie i Trokach. Największym skupiskiem litewskich książąt dzielnicowych był Wołyń, z punktu widzenia wileńskiego centrum, położony na odległych południowo-zachodnich peryferiach.

Ziemie ruskie były również przez długi czas upośledzone pod względem politycznym. Przyjęcie przez Jagiełłę i litewską elitę wyznania rzymsko-katolickiego spowodowało, że pomimo formalnego zrównania w prawach szlachty katolickiej i prawosławnej (1434 r.) szereg przywilejów nadawanych przed połową XVI w. kierowano jedynie do bojarstwa i możnowładztwa obrządku zachodniego. Prawosławni nie mogli między innymi sprawować najwyższych urzędów w państwie. Jeszcze w 1547 r. Zygmunt August dwukrotnie obiecywał nadawać wyłącznie katolikom wszystkie dostojeństwa, województwo, kasztelanię, urzędy wieczne ziemskie i dworskie. Tylko katolicy mieli wstęp na obrady rady wielkoksiążęcej, jeżeli omawiano sprawy państwowe. Dopiero w 1563 r., w przededniu Unii Lubelskiej, przywileje te rozszerzono na wszystkich chrześcijan (Liedke 2004, 2008).

Rozszerzenie wszystkich przywilejów szlacheckich na ogół chrześcijan oraz zawarcie Unii Lubelskiej zmieniło położenie ziem ruskich na mapie politycznej. Włączenie w skład Korony Wołynia, Bracławszczyzny i Kijowszczyzny spowodowało, że Wołyń i Ruś Czerwona z peryferii obu monarchii przekształciły się w niemal centralnie położone prowincje Korony (ryc. 9). Oskar Halecki (1915b) mówi wręcz o „przewrocie terytorialnym" w dziejach Polski, związanym z przyłączeniem do Korony ziem ruskich, i uczynienia z nich części równorzędnej w stosunku do ziem polskich. Podobnego zdania jest Antoni Mączak (2002). Badacze podkreślają również, że przyłączenie południowych prowincji do Korony zmieniło perspektywę geopolityczną monarchii, skierowując jej interesy w kierunku Krymu i Moskwy. Istotna wydaje się również zasadnicza zmiana wewnątrz monarchii, niosąca skutki o charakterze społecznym, kulturowym i politycznym (Błaszczyk 2002).

Wraz z przesunięciem się ciężaru terytorialnego Korony w kierunku południowo-wschodnim, wzmocnieni pod względem ilościowym, oraz bliżsi geograficznego centrum wielcy feudałowie, w tym liczni książęta wołyńscy, uzyskali znacznie lepszą pozycję dla umacniania swego znaczenia politycznego w ramach monarchii.

Opisane uwarunkowania otwierały przestrzeń dla umacniania struktur magnackich posiadłości, oraz utrwalenia ich miejsca w systemie władzy Rzeczpospolitej. Zasady ustrojowego zbliżenia Polski i Litwy sprzyjały tym tendencjom. Pozycja majątkowa litewskich możnowładców została

zachowana. Książęta utrzymali swój status i prestiż (Wolff 1895). Badacze podkreślają wręcz współwystępujący wraz z powstaniem Rzeczpospolitej Obojga Narodów proces politycznej emancypacji ruskich dynastów (Jakowenko 2011; Voytovich 2000; Korczak 2008). To samo można odnieść do uzyskujących ich pozycję majątkową (tab. 3) polskich i litewskich możnowładców: Chodkiewiczów, Sapiehów, Zamoyskich, Lubomirskich, Sobieskich (Dworzaczek 1974; Litwin 2009). Dzięki temu wzmocnione zostały w ramach Rzeczpospolitej stosunki do tej pory charakterystyczne jedynie dla obrzeży Królestwa Polskiego (Ruś Czerwona, Prusy), a przypominające rozwiązania znane ze Śląska lub Rzeszy Niemieckiej tego okresu.

Tabela 3. Rozmiary posiadłości najmajętniejszych rodów Wołynia i Ukrainy w I poł. XVII w.[(42)].

Ród	Liczba dymów	Szacunkowa liczba poddanych w tysiącach
Zasławscy	33505	234,5
Zbarascy	24093	168,7
Wiśniowieccy	14327	100,3
Zamoyscy	12771	89,4
Koreccy	11717	82,0
Kalinowscy	8217	57,5
Chodkiewiczowie	7829	54,8
Lubomirscy	6386	44,7
Czetwertyńscy	4805	33,6
Niemiryczowie	4524	31,7
Radziwiłłowie	2926	20,5
Czartoryscy	2863	20,0
Leszczyńscy	2813	19,7
Sanguszkowie	2647	18,5
Sobiescy	2609	18,3
Daniłłowiczowie	2507	17,5
Olizarowie	2095	14,7
Jeło-Malińscy	1931	13,5
Sapiehowie	1817	12,7
Tyszkiewiczowie	1676	11,7
Hojscy	1229	8,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie Mazur (2006). Przyjęto 7 osób przypadających na jeden dym (patrz: Kuklo 2009).

(42) Nieco później (koniec XVII w.), na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, Radziwiłłowie birżańscy (Ludwika Karolina Radziwiłłówna) posiadali w dobrach dziedzicznych (bez królewszczyzn) ok. 14 tys. dymów (ok. 100 tys. poddanych), trzech Radziwiłłów z linii nieświesko-ołyckiej ok. 12 tys. dymów (ok. 85 tys. poddanych), a linia czerejska Sapiehów (a więc bez linii kodeńskiej) ok. 30 tys. dymów (ok. 210 tys. poddanych) (Rachuba 2003).

Emancypacja wielkich feudałów na Rusi następowała w ramach polonizacji kulturowej oraz politycznej polonizacji i lituanizacji. Litwie udało się zachować swoją prawno-ustrojową odrębność. Rzeczpospolitą uformowały dwa równoprawne segmenty – Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie. Zabrakło trzeciego składnika, jakim mogłaby stać się Ruś z centrum w Kijowie (Błaszczyk 2002). Paradoksalnie jednak, to ziemie ruskie z ich charakterystycznymi stosunkami własnościowymi i społeczno-politycznymi, stanowiące największą część w ramach Rzeczpospolitej (ryc. 9), szczególnie silnie oddziaływały na jej sytuację wewnętrzną. Jednym z jej przejawów był niewątpliwie rozwój znaczenia magnatów i państw magnackich w ramach Rzeczpospolitej.

4.2. WŁADZE CENTRALNE RZECZPOSPOLITEJ

Tendencje wzmacniające polityczną pozycję szlachty oraz niezależność magnackich rodów i odrębność ich posiadłości szły w parze z procesami osłabiania centralnych instytucji władzy polsko-litewskiej monarchii. Poznanie ich słabych stron uświadamia istnienie olbrzymiej przestrzeni władzy, którą do zagospodarowania posiedli magnaci i ich państwa. Wobec rozwoju monarchii absolutystycznych w wielu krajach Europy, oraz tradycyjnego prestiżu monarchy, jako centralnej postaci w politycznej hierarchii, nie sposób nie zacząć od analizy jego pozycji w Rzeczpospolitej.

KRÓL

W początkach polskiej i litewskiej państwowości, panujący posiadali nieograniczoną władzę administracyjną, wojskową, sądowniczą i ustawodawczą. Uważali się za właścicieli całego obszaru swego władztwa i panów wszystkich jego mieszkańców. Pewną autonomię i swobodę dysponowania swym majątkiem mogli utrzymać jedynie dawni lokalni władcy zmuszeni do uznania zwierzchnictwa Piastów lub Gedyminowiczów. Na drodze kolejnych przywilejów pierwotna władza polskiego monarchy została znacząco ograniczona, przede wszystkim na rzecz szlachty, duchowieństwa i najpotężniejszych miast królewskich. Podobne procesy przebiegały w innych monarchiach stanowych środkowowschodniej Europy. Zbliżone rozwiązania wprowadzono na Litwie i Rusi, w okresie poprzedzającym Unię Lubelską. Jeszcze za Jagiellonów król był w stosunku do stanów czynnikiem nadrzędnym. W późniejszym jednak okresie jego władza została ograniczona przez stan najsilniejszy, czyli szlachtę (Augustyniak 2008; Salmonowicz 2009). Podstawowe uprawnienie polsko-litewskiego monarchy, czyli stanowienie prawa, zostało przekazane w ręce sejmu, w którym król był tylko jednym z trzech stanów sejmujących. Bez porozumienia wszystkich stron, nie mogła zostać podjęta żadna uchwała dotycząca sfery publicznej. Jednocześnie utrwaliła się zasada nadrzędności prawa, którego przestrzegania zobowiązany był również

monarcha. W zakresie ustawodawstwa władcy zachowali samodzielność jedynie w stosunku do miast królewskich, Żydów i chłopów w królewszczyznach. Nominalna zwierzchność króla nad armią była w praktyce ograniczana przez władzę hetmanów. Kierując polityką zagraniczną opierać się musiał na wytycznych sejmu i współdziałać z senatem.

Uwarunkowania ustrojowe panujące w Rzeczpospolitej powodowały, że jednym z najistotniejszych przywilejów monarchy pozostały nominacje na urzędy dworskie i ziemskie. Król mógł nimi nagradzać swych zwolenników lub próbować zaskarbić łaski niektórych przeciwników. Dożywotniość urzędów oraz konieczność liczenia się z interesami różnych magnackich facji nie pozwalały jednak na swobodne posługiwanie się tym narzędziem. Dodatkowo, sprawujący urzędy byli na podobny sposób, co monarcha, ograniczeni w swych kompetencjach w stosunku do szlachty. Urzędnikami mogli być ponadto jedynie przedstawiciele stanu szlacheckiego, co powodowało, że bardzo często nie tyle służyli królowi, co dbali o swe własne i stanowe interesy (Olszewski 1966, 1969; Makiłła 2003b; Augustyniak 2008).

Wobec tych uwarunkowań król posiadał w Rzeczpospolitej władzę najwyższą tylko w tym zakresie, w jaki realizował wolę i interes społeczeństwa szlacheckiego (Augustyniak 1999, 2008). Za czasów Jagiellonów i Wazów, królowie, pomimo pomniejszenia prerogatyw, posiadali wciąż silny autorytet, wynikający z szacunku dla tradycyjnych dynastii (Wazowie byli postrzegani jako krewni i spadkobiercy Jagiellonów). Ich następcy (Wiśniowiecki, Sobieski)[(43)] byli jedynie przedstawicielami rodów magnackich, a bolączką ich rządów były nieustanne intrygi zazdrosnych konkurentów (Frost 2010).

SEJM

Właściwy ciężar władzy spadł w dużym stopniu na sejm. Wydawał on ustawy, kontrolował niektórych urzędników i nadawał kierunek polityce. Tworzyły go trzy wzajemnie od siebie uzależnione stany sejmujące: król, senatorowie (biskupi, ministrowie, wojewodowie, kasztelani) oraz posłowie szlacheccy. Wybierany przez zgromadzenie całej szlachty król, wyróżniał nominacjami na wakujące urzędy najbardziej wpływowych przedstawicieli szlachty (przede wszystkim magnatów). Dopiero wszyscy razem (ogół szlachty był reprezentowany przez posłów) decydowali w ramach sejmu o najistotniejszych sprawach Rzeczpospolitej. Tak skomponowany sejm musiał być zwoływany co najmniej raz na dwa lata, na okres kilku tygodni. Czasami królowie zwoływali go częściej. Stałą instytucją mającą reprezentować interesy sejmu na dworze królewskim była działająca od 1607 r. grupa

(43) Zdaniem nuncjusza papieskiego Galeazzo Marescottiego magnaci nie chcieli „uznać szczerze za pana tego, który był im równy" (Wierzbicki 2012). Opinia odnosiła się do Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Podobnie musieli być postrzegani Sobieski, Leszczyński i Poniatowski. Pod pewnymi względami ich pozycja mogła być jeszcze słabsza. Wiśniowiecki był bowiem przedstawicielem potężnego książęcego rodu.

szesnastu senatorów rezydentów. Nie spełniała ona najczęściej wyznaczonej roli, pośredniczenia pomiędzy senatem a izbą poselską. Dopiero sejm rozbiorowy 1774 r. powołał na miejsce rezydentów sprawniej działającą Radę Nieustającą, składającą się z króla oraz 36 konsyliarzy (18 senatorów i 18 posłów). Dzięki nowym kompetencjom i organizacji stała się najwyższym organem władzy rządowo-administracyjnej (Olszewski 1966, 1969; Ochmann-Staniszewska, Staniszewski 2000; Rachuba 2002; Augustyniak 2008; Makiłła 2012).

Wobec tak znaczącej pozycji sejmu, długie odstępy czasu pomiędzy jego sesjami oraz trudności w porozumiewaniu się pomiędzy królem, senatorami i posłami, utrudniały niejednokrotnie prowadzenie skutecznej polityki. Pod względem sprawności działania machiny państwowej Rzeczpospolita nie mogła w związku z tym konkurować z absolutystycznymi lub despotycznymi monarchiami z sąsiedztwa. Panujące stosunki uniemożliwiały również przeprowadzenie reform instytucji sprawowania władzy, postulowanych wielokrotnie przez monarchów i nielicznych przedstawicieli narodu politycznego. Szlachta i magnaci uzyskawszy na przestrzeni wieków szerokie przywileje i wolności dążyli do utrzymania tej pozycji, podobnie jak obywatele innych „państw wolnych" (Grześkowiak-Krwawicz 2009). Wobec tych tendencji żaden projekt wzmocnienia i usprawnienia centrum władzy (w tym zwiększenia prerogatyw monarchy) nie został zrealizowany. Skutecznym narzędziem torpedowania tego typu inicjatyw były uchwalane przez sejmiki instrukcje poselskie (bardzo często powstające pod dyktando magnatów) oraz zasada jednomyślności, czyli możliwość stosowania *liberum veto*. Ten ostatni przywilej, umożliwiający każdemu z posłów zerwanie obrad sejmu, a tym samym proces legislacji, stanowi szczególnie dobitne podkreślenie suwerennych uprawnień szlachty. Według H. Olszewskiego (1966, 1969), rzeczywistymi suwerenami Rzeczpospolitej – choć, chciałoby się dodać, tylko w negatywnej formie – stawali się w tych okolicznościach dysponenci najważniejszych ugrupowań magnackich, gdyż za pomocą posłusznych sobie posłów (a nawet jednego), mogli wpływać na postanowienia sejmu.

W latach 1582–1762 prawie 60% sejmów rozeszło się bez powzięcia uchwały lub zostało zerwanych. W czasach panowania Augusta III (1733–1764) do skutku doszły tylko 2 z 16 odbytych sejmów. Okazywało się, że Rzeczpospolita może funkcjonować również bez sejmu, opierając się na ogólnie obowiązujących zasadach prawnych. Wiele decyzji podejmowanych było w związku z tym na sejmikach ziemskich, które – jak już wspomniano – także były w wielu wypadkach kontrolowane przez facje magnackie. Malejąca rola sejmu i wzrost znaczenia sejmików powodowało, że szlachta zaczęła poczucie swego dobra wspólnego ograniczać do społeczności lokalnej. W przypadku wielu powiatów Litwy i Rusi szło to w parze z umacnianiem się wpływu miejscowych magnatów (Augustyniak 2008).

URZĘDY CENTRALNE

Nie mogąc skutecznie zarządzać Rzeczpospolitą, sejm nie wytworzył jednak żadnego stałego organu za kształt rządu. Władza wykonawcza pozostawała w rękach króla. Ten był ograniczony szlacheckimi przywilejami i nie dysponował sprawnym aparatem zarządu państwem. Urzędy centralne i terenowe miały w wielu wypadkach przede wszystkim honorowy charakter. Ich uprawnienia w stosunku do przedstawicieli stanu szlacheckiego były bardzo ograniczone (najwięcej posiadał ich starosta). Były dzierżone dożywotnio i nie zobowiązywały do lojalności wobec monarchy. Uważano je za godności sprawowane w imieniu Rzeczpospolitej. Obejmować je mieli prawo jedynie przedstawiciele stanu szlacheckiego, szlachta (przede wszystkim magnaci) posiadał także znaczący wpływ na ich obsadę. Słabe, ale dożywotnie urzędy, służyły przede wszystkim podnoszeniu osobistego prestiżu oraz były wykorzystywane dla prywatnych interesów. Nieliczni urzędnicy obdarzeni silnymi uprawnieniami (np. hetmani), bardzo często próbowali tę niezależność wykorzystywać do budowy konkurencyjnych wobec monarchy ośrodków władzy. W tych okolicznościach sprawowanie urzędu stawało się przede wszystkim elementem wzmacniającym indywidualną pozycję szlachcica i magnata. Urzednicy szczebla centralnego uzyskiwali również możliwość kontrolowania poczynań króla.

W ramach systemu władzy Królestwa Polskiego wykształciło się pięć urzędów ministerialnych o charakterze centralnym. Ministrowie ci wspólnie z królem odpowiadali za realizację polityki państwa na najwyższym poziomie władzy. Byli to marszałek wielki, marszałek nadworny, kanclerz, podkanclerzy oraz podskarbi koronny. W późniejszym okresie za urzędy ministerialne zaczęto uważać również hetmana wielkiego i polnego. Wszyscy występowali w podwójnej liczbie, odrębnie dla Korony i Litwy (Olszewski 1966, 1969; Makiłła 2003b; Augustyniak 2008).

Najwyższe miejsce w hierarchii urzędów centralnych zajmował marszałek wielki. Do jego obowiązków należała troska o bezpieczeństwo króla i jego otoczenia oraz porządek i spokój publiczny w miejscu przebywania monarchy. Posiadał uprawnienia policyjne i sądowe, z podległymi mu sędziami, urzędnikami i oddziałami zbrojnymi (milicja marszałkowska). Oprócz uprawnień policyjno-sądowych marszałek dbał również o porządek zewnętrzny w miejscu rezydencji. W razie nieobecności marszałka wielkiego jego obowiązki pełnił marszałek nadworny. Kolejnym w hierarchii był urząd kanclerski. Sprawowali go na zmianę (w alternacie) raz dostojnik świecki, raz duchowny. Kanclerz i zastępujący go w razie potrzeby podkanclerzy zawiadywali kancelariami państwa – większą i mniejszą. Każdy wychodzący z nich dokument osobiście opatrywali pieczęciami. Dawało im to ogromny wpływ na politykę zagraniczną, a częściowo również wewnętrzną. Mogli m.in. odmówić przyłożenia pieczęci do podpisanego przez władcę dokumentu. Brak pieczęci pozbawiał dokument mocy prawnej, co dawało kanclerzowi

możliwość wpływu na królewskie decyzje. Uprzywilejowana pozycja kanclerza czyniła go obrońcą praworządności i strażnikiem przestrzegania praw przez władcę. Podskarbi był ministrem odpowiedzialnym za stan finansów władzy centralnej. Przez jego ręce przechodziła znaczna część dochodów i wydatków państwa. Podskarbi zarządzał również nieobsadzonymi królewszczyznami, a w czasie bezkrólewia opiekował się także dobrami stołowymi króla. Do jego obowiązków należał nadzór poborców podatkowych oraz celników i mytników, choć poborcy uzależnieni zostali również od sejmików ziemskich. Podskarbiego koronnego zastępował w razie potrzeby podskarbi nadworny, który mimo to nie był bardzo długo urzędem ministerialnym. Do senatu został wprowadzony dopiero w 1775 r. (Zielińska 1977b; Góralski 1983; Ciara 1990; Makiłła 2003b; Filipczak-Kocur 2006).

Pozostałe urzędy centralne, oprócz omówionego poniżej urzędu hetmana, cieszyły się już znacznie mniejszym prestiżem, nie upoważniały również do zasiadania w senacie Rzeczpospolitej. Wśród nich wymienić można sekretarza wielkiego, referendarza, instygatora, pisarza wielkiego, kustosza koronnego, poczmistrza generalnego (Góralski 1983). Jednak także i one zaliczane są do urzędów dygnitarskich (Ciara 1990).

4.3. HETMAN

W roku 1527 uznano hetmana za najwyższy urząd wojskowy oraz określono zakres jego władzy. W 1581 r. wprowadzono dożywotniość urzędu. Ostatecznie ukształtowały się dwa urzędy hetmanów wielkich, w Koronie i na Litwie oraz po jednym, stojącym niżej w hierarchii (w Koronie podlegał hetmanowi wielkiemu), hetmanie polnym. Ci ostatni w praktyce zdobyli jednak pozycję równą hetmanom wielkim. Wszyscy czterej zostali ostatecznie w 1768 r. uznani za ministrów-senatorów.

Hetman posiadał najwyższą władzę w wojsku w zakresie dowodzenia, administracji i sądownictwa. Decydował o wyznaczaniu obozów wojskowych, opracowywał plany bitew oraz troszczył się o aprowizację armii. Funkcją najwyższego dowódcy ustępował jedynie królowi, gdy ten znalazł się w obozie. Jako najwyższy administrator i sędzia sił zbrojnych wydawał regulaminy dla wojska, zwane „artykułami hetmańskimi". Od 1590 roku były one równoznaczne z postanowieniami sejmowymi i posiadały ich wagę oraz moc wiążącą. Hetman sprawował sądy wojskowe w czasie wojny oraz posiadał prawo promowania żołnierzy do nobilitacji, nagród i awansów. Miał również prawo powiększania, formowania i rozpuszczania wojska, żywił je oraz zbierał podatki potrzebne na utrzymanie armii oraz na swoje wynagrodzenie i fundusz dyspozycyjny. Decydował o stacjach wojska w królewszczyznach i dobrach duchownych, co umożliwiało mu wywieranie nacisków na politycznych przeciwników. Sumy przeznaczone na uposażenie oraz fundusz dyspozycyjny hetman wielki ściągał osobiście z dóbr szlacheckich w ramach hiberny, czyli opłaty za zwolnienie z obowiązku kwaterunku wojska.

Przyjęta praktyka pozwalała hetmanowi koronnemu utrzymywać swych przedstawicieli dyplomatycznych w Turcji, Chanacie Krymskim, Mołdawii, Wołoszczyźnie i u Kozaków, co dawało możliwość prowadzenia własnej polityki zagranicznej. Posiadane prerogatywy w powiązaniu z istniejącym w Rzeczpospolitej ustrojem bardzo szybko uczyniły z hetmana jednego z ważniejszych dygnitarzy w państwie. Gry politycznych interesów powodowały, że urząd otrzymywali przede wszyscy najpotężniejsi magnaci. Ich pozycja majątkowa, w powiązaniu z władzą nad wojskiem Rzeczpospolitej, wzmocniona zazwyczaj także sprawowaniem któregoś z urzędów senatorskich (gł. wojewody, kasztelana) oraz dzierżeniem licznych starostw, stawiała ich na pozycji niewiele słabszej od monarchy. Dysponując siłą zbrojną byli m.in. w stanie podważać pozycje króla oraz wpływać na funkcjonowanie sejmu, sejmików i sądów. Stopniowo upowszechniło się przekonanie, że hetman z urzędu stanowi element politycznej równowagi pomiędzy królewską władzą, a szlachecką samowolą. W czasach saskich hetmani stali się faktycznie najważniejszymi urzędnikami w państwie[(44)] (Góralski 1983; Lulewicz, Rachuba 1994; Augustyniak 2008; Gawron 2011; Jankowski 2012).

Zdaniem P. Gawrona (2011) istotne znaczenie dla umocnienia władzy hetmańskiej miała porażka Władysława IV w staraniach o przejęcie kompetencji hetmana dla siebie. Od tej pory posiadacz buławy był nie tylko zastępcą króla, ale także jego nadzorcą z ramienia elit władzy. Gdy w 1708 r. Stanisław Leszczyński przekazywał buławę wielką litewską Janowi Kazimierzowi Sapieże, skierował do niego następujące słowa: „Daje ci to, czego królowie sami boją się, a zatym Pan Bóg by cię skarał, gdybyś co przeciwko mnie pomyślić miał” (Jankowski 2012).

Znacznie niższą pozycję miał początkowo starszy wojska kozackiego. Uzyskał, co prawda, absolutną władzę nad kozakami, podlegał jednak hetmanowi wielkiemu koronnemu. Zmianę tej sytuacji przyniosło dopiero powstanie kozackie 1648 r., które doprowadziło do ugody zborowskiej z 1649 r. Jednym z jej postanowień było nadanie Bohdanowi Chmielnickiemu godności hetmana wojsk kozackich. Postanowienie to zostało potwierdzone w trakcie ugody perejasławskiej (1653 r.), zawartej pomiędzy Kozakami i Rosją, oraz w akcie ugody hadziackiej (1658 r.) zawartej pomiędzy Kozakami a Rzeczpospolitą. Na ich mocy hetman zaporoski uzyskał najwyższą władzę cywilną i wojskową na obszarze województw: kijowskiego, bracławskiego i czernichowskiego. Było to jednoznaczne z powstaniem autonomicznego państwa kozackiego, które z powodu stanowiska swego najwyższego dostojnika nazywane jest Hetmańszczyzną. Zdobytą pozycję starał się Chmielnicki umocnić, m.in. poprzez małżeństwo swojego syna Tymoteusza z Roksandą[(45)],

[(44)] August II miał podobno powiedzieć, że gdyby wiedział wcześniej, jak silna jest w Rzeczpospolitej władza hetmanów, to starałby się o buławę hetmańską a nie o polski tron (Suchodolski, Ostapowicz 2008; Jankowski 2012).

[(45)] Jej siostra została nieco wcześniej żoną księcia Janusza Radziwiłła. Tymoteusz Chmielnicki stał się więc jego szwagrem.

córką hospodara mołdawskiego (Franz 2006). Niektórzy badacze widzą w tym realizację ambicji dynastycznych Chmielnickiego (Tomkiewicz 1939). Niezależnie od tego, pochodząc ze szlachty, zajmując wysokie stanowisko i gromadząc znaczny majątek Chmielnicki, także stał się swego rodzaju magnatem.

Ewolucja znaczenia godności hetmańskiej w ramach ziem wchodzących w skład Rzeczpospolitej, od dowódcy wojsk zaciężnych do naczelnika autonomicznego państwa kozackiego jest dowodem, jak silną pozycję polityczną zaczęto jej przypisywać w połowie XVII w. Hetman wielki nie uzyskał nigdy prerogatyw jakie po 1649 r. posiadał hetman kozacki. Powoli ukształtowała się jednak jego pozycja dożywotniego naczelnego wodza (*supremus dux exercituum*), zastępcy monarchy a jednocześnie jego nadzorcy z ramienia elit władzy. Łącząc tą pozycję z urzędem dygnitarskim (np. wojewody), licznymi starostwami i władzą w swych prywatnych dobrach, uzyskiwał prestiż niedostępny innym magnatom.

Tabela 4. Hetmani wielcy koronni po Unii Lubelskiej

Sprawujący urząd	od	do
Jerzy Jezłowiecki	1569	1575
Jan Zamoyski	1581	1605
Stanisław Żółkiewski	1618	1620
Stanisław Koniecpolski	1632	1646
Mikołaj Potocki	1646	1651
Stanisław Rewera Potocki	1654	1667
Jan Sobieski	1668	1676
Dymitr Jerzy Wiśniowiecki	1676	1682
Stanisław Jan Jabłonowski	1683	1702
Feliks Kazimierz Potocki	1702	1702
Hieronim Lubomirski	1702	1706
Adam Mikołaj Sieniawski	1706	1726
Stanisław Rzewuski	1726	1728
Józef Potocki	1735	1751
Jan Klemens Branicki h. Gryf	1752	1771
Wacław Rzewuski	1773	1773
Franciszek Ksawery Branicki h. Korczak	1774	1793
Piotr Ożarowski	1793	1794

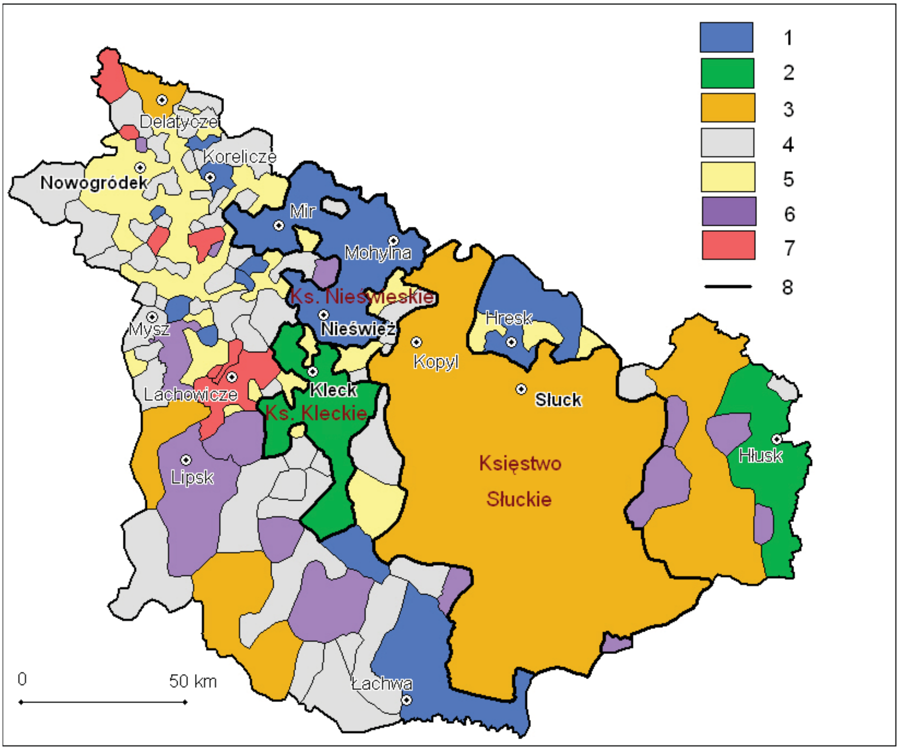
Tabela 5. Hetmani wielcy litewscy po Unii Lubelskiej

Sprawujący urząd	od	do
Grzegorz Chodkiewicz	1566	1572
Mikołaj Radziwiłł „Rudy”	1576	1584
Krzysztof Radziwiłł „Piorun”	1589	1603
Jan Karol Chodkiewicz	1605	1621
Lew Sapieha	1625	1633
Krzysztof II Radziwiłł	1635	1640
Janusz Kiszka	1646	1654
Janusz Radziwiłł	1654	1655
Paweł Jan Sapieha	1656	1665
Michał Kazimierz Pac	1667	1682
Kazimierz Jan Sapieha	1682	1703
Michał Serwacy Wiśniowiecki	1703	1707
Kazimierz Jan Sapieha	1707	1708
Jan Sapieha	1708	1709
Grzegorz Antoni Ogiński	1709	1709
Ludwik Pociej	1709	1730
Michał Serwacy Wiśniowiecki	1735	1744
Michał Kazimierz Radziwiłł	1744	1762
Michał Józef Massalski	1762	1768
Michał Kazimierz Ogiński	1768	1793
Szymon Marcin Kossakowski	1793	1794

W tych okolicznościach godność hetmana służyła uzyskaniu lub podtrzymaniu arystokratycznego statusu wielu ambitnym przedstawicielom warstwy magnackiej (Bernatowicz 2011). O prawidłowości tej mogą świadczyć kariery takich osobistości, jak Jan Zamoyski, Stanisław „Rewera” Potocki, Janusz Radziwiłł, Jan Sobieski, Stanisław Jan Jabłonowski, Kazimierz Jan Sapieha, Józef Potocki, Jan Klemens Branicki. Niektóre rody budowały i utrzymywały swoją potęgę dzięki sprawowaniu urzędu hetmańskiego. Najbardziej zaszczytną godność hetmana wielkiego, w czasach istnienia Rzeczpospolitej Obojga Narodów sprawowało, aż pięciu przedstawicieli rodu Radziwiłłów, czterech przedstawicieli rodu Potockich oraz czterech przedstawicieli rodu Sapiehów (Nagielski 2005, 2006). Jedna z linii rodu Potocki nazywana jest w związku z tym hetmańską (Leitgeber 1993). Następni w kolejności: Chodkiewiczowie, Wiśniowieccy, Rzewuscy, Ogińscy mieli „tylko” po dwóch hetmanów wielkich w czasach istnienia Rzeczpospolitej Obojga Narodów (1569–1795) (tab. 4, 5).

4.4. ZARZĄD TERYTORIALNY

Formowana przez kilka stuleci terytorialna struktura Królestwa Polskiego miała bardzo niejednolitą strukturę. Wynikało to z procesu stopniowego powiększania obszaru Królestwa o kolejne ziemie, oraz starań o zachowanie ustrojowej odrębności każdej z nich. W zależności od znaczenia poszczególnych terytoriów, a także okoliczności towarzyszących ich włączaniu do Królestwa, niektóre z ziem uzyskiwały status województw (np. Księstwo Łęczyckie), inne – jedynie ziem (np. Księstwo Wieluńskie), jeszcze inne zaledwie powiatów (Księstwo Oświęcimsko-Zatorskie). Każda ziemia, która posiadała kiedyś odrębność polityczną (udzielne księstwo), niezależnie od uzyskanego statusu utrzymywała zazwyczaj odrębny garnitur urzędów ziemskich, będący reliktem dworu udzielnych książąt. Posiadała również własny sejmik. Stopniowo, w trakcie istnienia Rzeczpospolitej Obojga Narodów, własnych urzędników ziemskich uzyskały również te powiaty, które były tylko elementami wewnętrznego podziału byłych udzielnych władztw.



Ryc. 10. Posiadłości objęte powiatem nowogródzkim w XVII w. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration – *Natsyyanal'ny atlas Belarusi*, 2002. 1 – Radziwiłłowie Nieświescy; 2 – Radziwiłłowie Kleccy; 3 – Radziwiłłowie Birżańscy; 4 – bogata szlachta; 5 – drobna szlachta; 6 – instytucje kościelne; 7 – królewszczyzny; 8 – granice księstw

Fig. 10. Properties included in the district of Nowogródek in the 17th century. 1 – Radziwiłłs of Nieśwież; 2 – Radziwiłłs of Kleck; 3 – Radziwiłłs of Birże; 4 – rich gentry; 5 – petty nobles; 6 – ecclesiastical institutions; 7 – royal demesnes; 8 – boundaries of duchies

Struktury wojewódzkie, kasztelańskie, starościńskie oraz ziemskie, nie były ze sobą powiązane ani pod względem instytucjonalnym (hierarchicznym), ani terytorialnym. Przykładem może być Wielkopolska właściwa. Dzieliła się na dwa województwa, tj. poznańskie i kaliskie, z odpowiadającymi im urzędami wojewodów: poznańskiego i odpowiednio kaliskiego. Województwo kaliskie dzieliło się na sześć powiatów, województwo poznańskie jedynie na trzy powiaty i ziemię wschowską. Jurysdykcja starosty wielkopolskiego wykraczała poza terytorium jednego województwa, obejmując większą część poznańskiego oraz większą część kaliskiego. Odrębnego starostę grodowego posiadała jednak ziemia wschowska i powiat wałecki w ramach woj. poznańskiego, oraz powiat nakielski w woj. kaliskim. W każdym województwie istniały dodatkowo nominalne kasztelanie, siedem w poznańskim i sześć w województwie kaliskim. Szlachta obu województw, w odróżnieniu do szlachty innych ziem, zbierała się na sejmiku wspólnym dla całej Wielkopolski właściwej. Ten bardzo nieregularny system, w mniejszym lub większym stopniu – charakterystyczny dla całej Korony Polskiej – funkcjonował do końca istnienia Rzeczpospolitej (Gloger 1991; Zwierzykowski 2010).

Znacznie bardziej przejrzystą i regularną strukturę uzyskał podział terytorialno-administracyjny w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Został on wprowadzony na wzór polski, ale na zasadzie odgórnej decyzji, w II połowie XVI w. W związku z tym, podkreśla się jego większe dopracowanie (Zakrzewski 2000). Istotną rolę musiały także odgrywać względy praktyczne. Łatwiej było posłużyć się bardziej jednorodnym schematem niż dla każdej ziemi w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego wymyślać odrębny. Podstawową jednostką terytorialną stał się powiat. Kilka powiatów składało się na województwo. Nie wprowadzono odrębnych ziem w ramach województw. Na każde województwo przypadał jeden wojewoda i jeden kasztelan. Sejmik szlachecki i garnitur urzędników ziemskich związany został z powiatem. Każdy powiat posiadał w związku z tym odrębny sąd ziemski. Na podobnej zasadzie, a inaczej niż w Koronie, do powiatu przywiązano też urząd starosty (w powiecie centralnym województwa był nim wojewoda) i podległy mu sąd grodzki. Pełnoprawnymi uczestnikami życia publicznego, zakreślonego takimi ramami organizacji terytorialnej, zostali książęta, panowie i szlachta powiatowa, a więc ci przedstawiciele stanu szlacheckiego, którzy posiadali na obszarze powiatu dobra ziemskie i nie podlegali osobistej zwierzchności innych feudałów (ryc. 10). W okresie stanisławowskim niektóre rozwiązania, przyjęte przez Litwę z Korony i następnie rozwinięte, posłużyły jako wzór dla całej Rzeczpospolitej (Zakrzewski 2007a).

Skomplikowany nieraz układ podziałów terytorialnych poszczególnych pionów i poziomów instytucji władzy publicznej w terenie współwystępował z niewielkimi uprawnieniami urzędników terenowych, zarówno samorządowych jak i mianowanych bezpośrednio przez króla (wojewoda, kasztelan, starosta), w stosunku do osiadłej w okręgu szlachty. Spośród urzędów uznawanych za królewskie najwięcej kompetencji zachowali starostowie (oraz

wojewodowie litewscy i pruscy posiadający ich uprawnienia). Godność wojewody i kasztelana stała się przede wszystkim zaszczytnym wyróżnieniem, dającym honorowe pierwszeństwo w życiu publicznym oraz miejsce w senacie. Wojewodowie zachowali również niektóre uprawnienia kontrolne w stosunku do mieszczan i Żydów w dobrach koronnych. W senacie, wraz z biskupami, ministrami i kasztelanami „większymi" (z miast wojewódzkich), współtworzyli grupę senatorów wyższych.

Wobec swobód i przywilejów uzyskanych w ciągu wieków przez szlachtę urzędy koronne o charakterze namiestniczym (wojewoda, kasztelan, starosta) stały się przede wszystkim honorowymi wyróżnieniami, którymi król mógł nagrodzić swych przyjaciół lub przekupić oponentów. Nagrodzony tym urzędem magnat uzyskiwał dodatkowe dochody, zwierzchność nad mieszkańcami dóbr stanowiącymi uposażenie urzędu, a w przypadku wojewody i kasztelana także status senatora. Ich zwierzchność nad przedstawicielami stanu szlacheckiego miała jedynie symboliczny charakter. Ustanawiani przez wojewodów, kasztelanów i starostów, urzędnicy koronni niższego szczebla, w tym urzędnicy starościńscy sprawujący wobec szlachty funkcje sądownicze, porządkowe i wykonawcze, zobowiązani byli nie tylko do posłuszeństwa względem swoich formalnych zwierzchników, lecz do egzekwowania prawa oraz wykonywania wyroków sądów wszystkich instancji. Ostatnimi instancjami były – przynajmniej formalnie – kontrolowane przez szlachtę trybunał oraz sąd sejmowy. W tych warunkach niższy aparat urzędniczy stawał się reprezentantem interesów Rzeczpospolitej, a przede wszystkim stanu szlacheckiego, którego reprezentanci dominowali w najważniejszych gremiach stanowiących i egzekwujących prawo – sejmikach, sejmie i Trybunale.

W tych okolicznościach struktury organizacji terytorialnej stawały się nie tyle elementami systemu sprawowania władzy zwierzchniej w imieniu monarchy czy sejmu, co ramami samoorganizacji stanu szlacheckiego (Wojciechowski 2005). Jego pełnoprawni członkowie (posiadający dobra ziemskie nie podlegające zwierzchności innych feudałów) uzyskiwali podstawy dla swego stanowego samorządu i decydowania o losach całej monarchii. Szlachta sama ustanawiała lokalne prawo i podatki, wybierała urzędników organizujących życie miejscowej wspólnoty (sędzia, pisarz, podkomorzy, chorąży, wojski) oraz reprezentantów do sejmu i trybunału. To, czego od niej wymagano, to udział w pospolitym ruszeniu (coraz rzadziej) oraz płacenie podatków (które sama ustanawiała na sejmie i sejmikach).

Szlacheckie posiadłości, w tym żyjący w ich granicach szlacheccy poddani wszystkich stanów, były wyjęte spod jurysdykcji jakichkolwiek organów administracji publicznej. W ramach samorządowych terytoriów (województw, ziem, powiatów) funkcjonowały państwa magnatów i „państewka" szlachty. Przywileje i wolności szlacheckie sprawiały, że Rzeczpospolita i jej instytucje tworzyły system gwarantujący umacnianie własnych struktur władzy szlachty w ramach jej posiadłości. Szlachcic i magnat będący z jednej

strony członkiem wspólnoty politycznej Rzeczpospolitej, z drugiej strony uzyskiwał w ramach swych dóbr pozycję upodabniającą go do swego rodzaju władcy (Salmonowicz 2009).

4.5. URZĄD STAROSTY GRODOWEGO

Starosta, szczególnie w Wielkopolsce, wykonywał początkowo wszystkie funkcje w zastępstwie panującego, z wyjątkiem wydawania przywilejów. Jego reprezentantami w terenie byli burgrabiowie, urzędnicy stający na czele zamków znajdujących się pod zwierzchnictwem starosty. Będąc faktycznym zastępcą władcy, uzyskał szerokie uprawnienia policyjno-karne oraz odpowiadał za bezpieczeństwo zewnętrzne dzielnicy. Mógł zwoływać pospolite ruszenie i stawać na jego czele. Z biegiem czasu urząd starosty zaczął tracić swoje funkcje namiestnicze. Miejscowemu staroście odebrano prawo zwoływania pospolitego ruszenia, a statut warecki (1423 r.) ograniczył jego kompetencje sądowe wobec szlachty osiadłej[46] do czterech artykułów kryminalnych (gwałt, podpalenie, najazd na dom oraz rozbój na drodze). W późniejszym czasie starosta zaczął również respektować mandaty sejmiku w sprawach porządkowych, co można uznać za przejaw jego stopniowego uzależniania od miejscowej wspólnoty szlacheckiej. Pozycję ekonomiczną starosty uszczuplało nadawanie podległych mu dotychczas królewszczyzn odrębnym dzierżawcom (tenutariuszom), zwanym starostami niegrodowymi (Falniowska-Gradowska 1984; Łosowski 2004).

Osłabienie pozycji starostów należy wiązać z osłabieniem pozycji samych władców, którzy na podstawie kolejnych przywilejów przenieśli dużą część swoich prerogatyw na stan szlachecki. Urząd starosty stał się przede wszystkim intratną godnością, nadawaną osobom należącym do elity politycznej i dzierżącym inne urzędy. Przekreślało to w dużym stopniu możliwość osobistego sprawowania władzy. Obowiązki przynależne starostom zaczęto powierzać podległym im sądom, urzędom i grodom (Łosowski 2004). Wraz z zanikiem funkcji głównego namiestnika ustaliła się funkcja starosty, jako głównego królewskiego urzędnika lokalnego. Do jego obowiązków na obszarze starostwa należało nadzorowanie sądów grodzkich (wyznaczał sędziego i urzędników sądowych). Podlegli mu urzędnicy posiadali szerokie kompetencje sądowe, w szczególności dotyczące spraw karnych ściganych z urzędu. Starosta zarządzał również majątkiem królewskim na podległym mu obszarze oraz powoływał lub zatwierdzał władze miejskie (Gąsiorowski 1970; Falniowska-Gradowska 1984; Lulewicz, Rachuba 1994; Łosowski 2004).

W przypadku szlachty osiadłej kompetencje urzędników starościńskich ograniczone zostały do czterech artykułów kryminalnych, dbania o porządek publiczny w terenie, ścigania uczestników nielegalnych grup zbrojnych

[46] Szlachta nie posiadająca dóbr ziemskich znajdowała się pod całkowitą jurysdykcją sądów starościańskich (Makiłła 2012).

oraz osób naruszających nietykalność sądów. Jednakże i w tych przypadkach szlachcic miał prawo odwołania się do Trybunału, czyli najwyższej instancji odwoławczej, wybieranej przez sejmiki szlacheckie i reprezentującej interesy szlachty. Urzędnicy starościńscy zobowiązani byli również do wykonywania wyroków innych sądów, z sądem trybunalskim włącznie. Pomimo tych dość szerokich uprawnień, starosta napotykał często poważne przeszkody w egzekucji prawa. Dotyczyło to przede wszystkim najpotężniejszych magnatów i ich posiadłości. W państwach magnackich i ich bezpośrednim sąsiedztwie to organa podporządkowane poszczególnym magnatom stały na straży porządku publicznego. Naczelnicy włości magnackich w swych kompetencjach wobec poddanych przypominali starostów królewskich. W wielu wypadkach tak też byli nazywani (Kaźmierczyk 2002; Salmonowicz 2008; Augutyniak 2008).

Choć starosta nadal był postrzegany jako urząd podległy monarsze, jego status upodobnił się do statusu urzędników samorządu szlacheckiego. W hierarchii władzy nadal klasyfikowany był wysoko, ale od 1611 r. oficjalnie uznano w Koronie hierarchiczne pierwszeństwo podkomorzego, który był urzędnikiem samorządu ziemskiego. Na Litwie honorowe pierwszeństwo przed starostą posiadali jeszcze ciwun i marszałek ziemski. Niewiele również różnił się sposób wybierania obu grup urzędników. Na urzędników samorządu (sędziego, podkomorzego, pisarza) król mianował jednego kandydata spośród czterech przedstawionych mu przez miejscowy sejmik. W przypadku starosty miał nieco większą swobodę, ale także tutaj musiał mianować posesjonata z ziemi, gdzie sprawowany miał być urząd. Ograniczało to swobodę polityki personalnej króla i sprzyjało postrzeganiu starosty jako reprezentanta szlachty danej ziemi. Będąc wykonawcą woli nie tylko króla, ale również sejmu i sejmików, starosta stał się urzędnikiem reprezentującym interesy szlachty lub szerzej całej Rzeczpospolitej. W XVII i XVIII w. zauważyć można również stopniowe obniżanie się rangi urzędu starościńskiego, nie tyle z powodu braku formalnych kompetencji, co na skutek coraz mniejszych możliwości skutecznego działania. Do wykonywania obowiązków brakowało personelu oraz wystarczających środków materialnych (Bardach i in. 1987; Gąsiorowski 1990; Falniowska-Gradowska 1984; Łosowski 2004; Rachuba 2004; Augustyniak 2008).

4.6. URZĘDY I GODNOŚCI ZIEMSKIE

Pozostałe urzędy „terenowe” były uważane za część szlacheckiego samorządu ziemskiego. Wywodziły się one w swym zasadniczym zrębie z czasów rozbicia dzielnicowego, z urzędów działających na dworach poszczególnych książąt. Realny wpływ na życie publiczne zachowały jedynie takie urzędy jak: podkomorzy, sędzia, podsędek i pisarz, stając się podstawą sądownictwa szlacheckiego. Urzędników ziemskich wybierały sejmiki szlacheckie danej ziemi. Wybór musiał być później zatwierdzony przez monarchę.

Podkomorzy, uważany za najbardziej prestiżowy urząd ziemski, przy pomocy swojego sądu rozstrzygał spory graniczne pomiędzy posesjonatami. Do jego obowiązków należało wytyczanie granic pomiędzy posiadłościami oraz nanoszenie ich na mapę. Sędzia przewodniczył sądowi ziemskiemu, w którym obok niego zasiadali także podsędek i pisarz. Sąd ten rozpatrywał wszystkie sprawy cywilne i niektóre sprawy karne szlachty osiadłej (posiadającej dobra ziemskie), poza sprawami podlegającymi „czterem artykułom gardłowym". W sprawowaniu urzędu pomagał aparat urzędniczy oraz zastępcy. Pozostałe godności (chorąży, stolnik, podczaszy, podstoli, cześnik, łowczy, wojski, miecznik, skarbnik) wywodzące się z dawnych urzędów dworskich poszczególnych ziem miały prawie całkowicie honorowy charakter. Pomimo tego były one przedmiotem zabiegów szlachty, gdyż dodawały splendoru nazwisku sprawującego urząd (Gąsiorowski 1970).

Łącznikami pomiędzy lokalnymi wspólnotami szlacheckimi a centrum władzy, tak ustawodawczej jak sądowej, byli posłowie na sejm i deputaci do trybunału. Ich udział w najwyższym zgromadzeniu ustawodawczym oraz najwyższym sądzie odwoławczym podkreślał autonomię i dominującą rolę szlachty, przede wszystkim szlachty osiadłej (posiadającej dobra ziemskie) w systemie życia publicznego Rzeczpospolitej. Najwyższym wyróżnieniem wśród posłów i deputatów było objęcie stanowiska przewodniczącego obradom marszałka. Podczas gdy urzędy ziemskie dawały szlachcie poczucie niezależności od władzy zwierzchniej, uprawnienia posłów na forum ogólnokrajowym stawały się gwarancją utrzymania szlacheckich przywilejów. Uprawnienia deputatów w trybunale zapewniały szlachcie kontrolę nad wymiarem sprawiedliwości (Makiłła 2012).

Duży wpływ na wybór urzędników lokalnych oraz posłów na sejm i deputatów do Trybunału posiadali najpotężniejsi przedstawiciele stanu szlacheckiego. Choć dotyczyło to również ziem polskich, to szczególnie silnie zaznaczało się na ziemiach litewsko-ruskich, gdzie przewaga magnatów nad średnią szlachtą była szczególnie wyraźna. Szlachta godziła się na ten stan rzeczy, związana szeregiem zależności z potężniejszymi sąsiadami. Wpływ magnatów na wybór urzędników i reprezentantów lokalnych wspólnot szlacheckich był istotnym elementem budowania ich pozycji w Rzeczpospolitej. Istotnym problemem było współzawodnictwo najpotężniejszych rodów magnackich oraz monarchy o wpływy wśród miejscowej wspólnoty szlacheckiej. (Mączak 2000, 2002; Augustyniak 2008; Zakrzewski 2010).

4.7. OSŁABIENIE WŁADZY CENTRALNEJ

Znaczenie instytucji centralnych Rzeczpospolitej, króla i sejmu, systematycznie malała. Było to konsekwencją przywilejów i wolności, jakie na przestrzeni wieków uzyskali posiadacze dóbr leżących w jej granicach (Augustyniak 2008). Początkowo (w XVI w.), osłabienie władzy królewskiej

w wyniku ruchu „egzekucji praw", rekompensowane było wzrostem znaczenia sejmu. W wieku XVII prestiż tej instytucji zaczął jednak bardzo szybko maleć, a od połowy tego stulecia znalazła się ona w stanie paraliżu. Upadek sejmu nie oznaczał jednak przywrócenia dawnej potęgi władzy królewskiej. Skuteczną blokadą były zasady ustrojowe Rzeczpospolitej utrwalone w okresie ruchu „egzekucji praw". W ich obronie występowała zarówno średnia szlachta, jak i magnateria, z większą korzyścią dla tej ostatniej. Zasada jednomyślności uniemożliwiała jednocześnie podjęcie uchwał dotyczących gruntownych zmian ustrojowych. Za parawanem szlacheckiej demokracji, główne instytucje życia publicznego (sejm, trybunał, sejmiki, najwyższe urzędy) kontrolowane były przez magnatów. Ich majątkowa potęga oraz sprawowane godności, przede wszystkim urząd hetmański, dawały władzę i prestiż tylko nieznacznie ustępujące wpływom króla (Olszewski 1969; Cegielski, Kądziela 1990; Łaszewski, Salmonowicz 1995; Augustyniak 1999, 2008; Mączak 2002; Krzywoszyński 2007).

Instytucje centralne i lokalne (król, sejm, sejmiki) w procesie rozwoju przywilejów książąt, panów, a ostatecznie również całego stanu szlacheckiego, straciły wszelki wpływ na kształtowanie życia społeczno-gospodarczego i administracyjnego w obrębie szlacheckich posiadłości. Władzę ustawodawczą na obszarze wszystkich ziem Rzeczpospolitej posiadał sejm, przy czym nie wytworzył instytucji zarządu centralnego i lokalnego. Władzę wykonawczą sprawował monarcha, ale jego kompetencje – w stosunku do szlachty oraz jej posiadłości i zamieszkujących je szlacheckich poddanych – ograniczały przywileje stanowe.

Pozycja króla ograniczona była również elekcyjnością tronu. Wybierany przez ogół szlachty (*electio viritim*), nie był „panem przyrodzonym", lecz raczej najwyższym urzędnikiem. Gdy łamał zasady ustrojowe Rzeczpospolitej, szlachta miała prawo wypowiedzieć mu posłuszeństwo. Urząd starosty – niegdyś głównego reprezentanta króla w terenie – stał się się przede wszystkim intratnym wyróżnieniem. Urzędnicy jemu podlegli, wprzęgnięci zostali w system sądownictwa, którego najwyższymi instancjami były kontrolowane przez szlachtę trybunał i sąd sejmowy. Urzędy wyższego szczebla[(47)], tj. wojewodziński i kasztelański, niegdyś istotne w organizacji życia publicznego poszczególnych ziem, w epoce nowożytnej stały się przede wszystkim godnościami honorowymi, zapewniającymi miejsce w senacie i prawo pierwszeństwa w zgromadzeniach szlacheckich. Urząd sprawowało się dożywotnio, a wojewodowie i kasztelani, mimo że powołani przez króla, postrzegali powierzone im stanowisko raczej jako osobiste wyróżnienie, niż zobowiązanie do służby dla swego władcy. Wpływy i prestiż wykorzystywali w dużej mierze do własnych celów, często nie tyle reprezentując króla w regionie, ile wręcz

(47) Jedynie wojewodowie z Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus Królewskich posiadali również uprawnienia starosty, co znacznie podnosiło ich znaczenie w życiu publicznym. Na Litwie ich władza starościńska obejmowała jednak tylko powiaty stołeczne województw, gdyż pozostałe powiaty miały swych własnych starostów.

zajmując jego miejsce. W podobny sposób szlachta traktowała większość urzędów w Rzeczpospolitej (Bardach i in. 1987; Gąsiorowski 1990; Borucki 2001; Rachuba 2004; Augustyniak 2008).

Król i mianowani przez niego urzędnicy (wojewodowie, kasztelanowie, starostowie) posiadali zwierzchność przede wszystkim nad mieszkańcami miast królewskich i królewszczyzn (około 20–30% obszaru Rzeczpospolitej). Nietrwałość władzy (elekcyjność tronu, brak dynastii) oraz liczne ograniczenia nakładane na monarchę przez sejm również tu utrudniały wprowadzenie nowoczesnej i sprawnej administracji. Kompetencje króla i jego urzędników były też – jak wspomniano wyżej – ograniczone przywilejami poszczególnych ośrodków miejskich. Niektóre z nich, zwłaszcza największe, pod względem swobód dorównywały stanowi szlacheckiemu i w kilku przypadkach górowały wpływami politycznymi nad szlachtą. Najlepszym przykładem jest Gdańsk, który dysponując olbrzymim potencjałem gospodarczym, posiadłościami ziemskimi oraz własnymi siłami zbrojnymi, był jednym z głównych podmiotów władzy w Prusach Królewskich. Liczono się z nim również w życiu politycznym całej Rzeczpospolitej (Pryshlak 2000; Bogucka 2001; Salmonowicz 2002, 2007; Naworski 2008; Augustyniak 2008).

Duża część królewszczyzn, jako rodzaj nagrody za wspieranie monarchy, oddawana była w dzierżawę magnaterii i bogatej szlachcie. Formą nagrody było również nadawanie intratnych urzędów. Wielu monarchów handlowało wręcz tymi beneficjami, aby poprawić stan swoich finansów. Doraźne korzyści, jakie z tej racji uzyskiwali, nie prowadziły jednak do trwałego wzmocnienia ich władzy, a dzierżawione przez pokolenia królewszczyzny służyły utrwalaniu potęgi rodów magnackich.

Brak silnych ekspozytur władzy centralnej w terenie tylko w niewielkim stopniu rekompensowany był strukturami szlacheckiego samorządu terytorialnego, gdyż z obawy przed utratą swobód szlachta nie godziła się na rozbudowę własnej administracji samorządowej. Kompetencje sejmików ograniczały się przede wszystkim do ustanawiania doraźnych podatków lokalnych, wyboru posłów na sejm oraz władz sądowniczych (sędzia ziemski, podkomorzy, deputaci do trybunału). Instytucje samorządu terytorialnego często pozostawały pod wpływem miejscowych magnatów i służyły ich interesom politycznym (Mączak 2002).

System publicznych organów władzy terytorialnej w Rzeczpospolitej polsko-litewskiej ze starostami, sejmikami i sądownictwem ziemskim, bardziej przypominał system okręgów funkcjonujących w Rzeszy (*Reichskreise*) niż jednostki zarządu terytorialnego (gubernie, departamenty, rejencje) monarchii absolutystycznych[48]. W Rzeszy i na ziemiach litewsko-ruskich

[48] Każdy okręg Rzeszy także miał swój sejmik (*kreistag*), zajmujący się wyborem asesorów do Sądu Rzeszy, ustalaniem i poborem lokalnych podatków, nadzorowaniem ceł i bicia monety, organizacją wojsk lokalnych i poborem do wojsk Rzeszy (Hartmann 1994; Bues 1998; Dotzauer 1998; Wüst 2000; Napierała 2009).

te pokrewne jednostki zostały zresztą wprowadzone w zbliżonym czasie (w Rzeszy w 1500 r.). Podobnie jak w Rzeszy, organy publicznej administracji terytorialnej Rzeczpospolitej zajmowały się nie tyle wewnętrznymi sprawami poszczególnych dóbr szlacheckich (księstw, hrabstw, państw), co były pośrednikiem pomiędzy terytorialną wspólnotą właścicieli ziemskich a organami centralnymi monarchii (w Rzeczpospolitej był to przede wszystkim sejm i trybunał). Dbały również o utrzymanie porządku i zapewnienie bezpieczeństwa w ramach okręgu (w powiatach Rzeczpospolitej odpowiedzialni za to byli starostowie, sądy ziemskie i grodzkie, pospolite ruszenie, wojska powiatowe). Przyjmując za M.G. Müllerem pogląd o republikańskim charakterze Rzeszy, można za J. Wojciechowskim (2005) powtórzyć, że tak jak w Rzeczpospolitej, tak i Rzeszy, okręgi administracyjne, na które były podzielone obie monarchie, służyły przede wszystkim tworzeniu ram funkcjonowania stanowego republikanizmu. W Rzeszy z dobrodziejstw „republikańskiego" systemu korzystali przede wszystkim najpotężniejsi książęta (Müller 2008). Decydujące znaczenie miał status w ramach systemu polityczno ustrojowego (szczególna pozycja elektorów) oraz wielkość dziedzicznych posiadłości. Bezpośrednich wasali cesarza nie można było nazywać poddanymi, gdyż sprawowali zwierzchnictwo terytorialne (*Landeshoheit*), które uchodziło za część władzy państwowej, którą dzielili z monarchą (von Mohl 2003). Można mówić o dwóch poziomach władzy państwowej, cesarskiej, obejmującej zwierzchnictwo nad całością, i książęcej dotyczącej poszczególnych terytoriów (Wąsicki 1982). Z tego powodu Rzesza określane była republiką książąt (Napierała 2009), a jej system polityczno-ustrojowy porównywany jest do republikańskiego systemu polsko-litewskiej monarchii (Bömelburg 2007; Müller 2008; Evans 2010).

W ramach Rzeczpospolitej system republikański był bardziej egalitarny, gdyż arystokracja (książęta, panowie) tworzyła z ogółem szlachty jeden stan. Na poziomie poszczególnych posiadłości szlacheckich jej właściciel, pełnoprawny członek stanu szlacheckiego (szlachcic, magnat), sprawował jednak, przynajmniej teoretycznie (na podstawie posiadanych przywilejów), najwyższą władzę zwierzchnią. Najpełniej korzystali z niej przede wszystkim magnaci, którzy dzięki posiadanym środkom byli zdolni do rozbudowy struktur swych państw. Ich władza nie ograniczała się jedynie do władztwa gruntowego. W wielu posiadłościach nabierała charakteru publicznoprawnego, gdyż dotyczył zwierzchności nad ludnością wolną: mieszczanami, szlachtą zależną (ziemianie-szlachta), wolnym chłopstwem, oraz innymi kategoriami ludności wolnej (np. ziemianie-bojarzy, Żydzi[49]). W tym zakresie upodabniała się niewątpliwie do niemieckiego *Landeshoheit*. Status ten

(49) W 1539 r. szlachta koronna uzyskała przywilej jurysdykcji nad ludnością żydowską zamieszkującą dobra szlacheckie (Augustyniak 2008). Podobne zasady obowiązywały w Wielkim Księstwie Litewskim. Pierwszą instancją w sprawach pomiędzy Żydami był zazwyczaj samorządowy sąd żydowski. Odwołania szły do sądu podlegającemu właścicielowi posiadłości (Kaźmierczyk 2002).

wzmacniały inne przywileje szlacheckie dotyczące pozycji szlachcica i jego dóbr w systemie prawno-ustrojowym Rzeczpospolitej. Do najważniejszych można zaliczyć wolnodziedziczny charakter posiadłości szlacheckich oraz uznanie prawa do wszystkich dóbr naturalnych (m.in. kopalin) znajdujących się na ich terenie, nietykalność osobistą i majątkowa szlachty oraz jej wolność religijną. Dochodził książęcy status niektórych dóbr i rodów, stąd zachowanie najpotężniejszych rodów magnackich XVIII w. (Czartoryscy, Potoccy, Radziwiłłowie) bywa niekiedy porównywane do zachowania książąt-elektorów (Barudio 2008), najpotężniejszych władców terytorialnych ówczesnych Niemiec.

Dzięki majątkowi i sprawowanym urzędom magnaci uzyskiwali również przemożny wpływ na życie publiczne całej Rzeczpospolitej. Dotyczyło to przede wszystkim ziem litewsko-ruskich (kontrola tamtejszych sejmików), ale przekładało się na wpływy w całej Rzeczpospolitej (Mączak 2002; Sulima-Kamiński 2009; Zakrzewski 2010).

Do utrwalania decentralizacji Rzeczpospolitej przyczyniły się też odrębności prawne poszczególnych prowincji (ryc. 11), przede wszystkim Wielkiego Księstwa Litewskiego, Prus Królewskich i ziem przyłączonych do Korony w wyniku Unii Lubelskiej (Wołyń i Kijowszczyzna). Odrębnościami cechowały się również Inflanty, Mazowsze, Żmudź, Ruś Czerwona, Podole (Kłoczowski 2002; Dybaś i in. 2007; Uruszczak 2010; Sulima-Kamiński 2011). Ten rodzaj zróżnicowania, wynikający z przyłączenia do polsko-litewskiej monarchii terytoriów posiadających własną specyfikę prawno-ustrojową, pomimo zachowania politycznej jedności państwa (Uruszczak 2010), znajdowało odzwierciedlenie w tytulaturze monarchy. W uchwale sejmowej z 1570 r. brzmiała ona: król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, etc, pan i dziedzic (Wisner 2002). W ustawie rządowej z 3 maja 1791 r., została natomiast podana w całości: król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski, czernichowski (Kowecki 1981).

Autonomię samorządową utrzymywały również wszystkie terytoria posiadające własny sejmik i hierarchię urzędniczą. Dotyczyło to województw, ziem oraz niektórych powiatów (np. oświęcimsko-zatorskiego) w Koronie oraz województw i powiatów na Litwie (Zakrzewski 2000; Choińska-Mika 2002; Radaman 2009; Zwierzykowski 2010). Pod względem polityczno-ustrojowym Rzeczpospolita stanowiła mozaikę terytoriów o różnym statusie prawno-ustrojowym, utrzymujących odrębność instytucjonalną. W tej sytuacji, zdaniem wielu badaczy, Rzeczpospolita stawała się „monarchią złożoną", czyli wspólnotą składającą się z wielu podmiotów politycznych o różnym stopniu i zakresie autonomii (Bömelburg 2007; Salmonowicz 2007; Augustyniak 2008; Naworski 2008; Sulima-Kamiński 2009).



Ryc. 11. Tytularne prowincje polsko-litewskich monarchów w XVII i XVIII w. W nawiasach – daty wcielenia lub złączenia z Koroną Polską. Źródło: opracowanie własne Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration.

Fig. 11. Titular provinces of the Polish-Lithuanian monarchs in the 17th and 18th centuries. In brackets – dates of inclusion in or incorporation into the Polish Crown.

Pogląd ten nie znajduje jednak powszechnej akceptacji. Zdaniem W. Uruszczaka (2010) nie istniały w obrębie Rzeczpospolitej, odrębne i suwerenne organy władzy państwowej, nawet w przypadku dwóch najważniejszych jej członów: Korony i Litwy. Wszystkie prowincje poddane były jednej suwerennej władzy prawodawczej i wykonawczej. Ta jedność nie oznaczała jednak jednolitości prawno-ustrojowej wszystkich ziem Rzeczpospolitej. Oczywistym wydaje się natomiast przednowoczesny charakter polityczno-ustrojowy, charakteryzujący się decentralizacją i występowaniem wielu podmiotów władzy (Cichocki 2010).

Podkreślane bywa jednocześnie istnienie dwóch poziomów wolności przysługującej szlachcie: pozytywnej i negatywnej (Grześkowiak-Krwawicz 2009; 2012). Wolność pozytywna pozwalała współuczestniczyć w życiu politycznym, decydować o Rzeczpospolitej, współobywatelach a w rezultacie i o sobie samym. Wolność negatywna polegała na wolności od ingerencji władz publicznych w szeroko rozumianą sferę spraw prywatnych. Gwarantowała

m. in. dużą niezależność posiadłości szlacheckich, w zakresie administracji, sądownictwa i życia gospodarczego. W tych warunkach „republikański" charakter życia publicznego (sejm, trybunał, wolna elekcja, samorząd sejmikowy, *liberum veto*) i związana z nim decentralizacja władzy, nakładała się na decentralizację związaną z przywilejami i wolnościami, jakie członkowie stanu szlacheckiego (w tym książęta i inni magnaci świeccy i duchowni) posiadali osobiście oraz w związku z posiadanymi dobrami ziemskimi.

Postępująca decentralizacja władzy sprzyjała również utrzymywaniu odrębności tradycyjnie autonomicznych terytoriów funkcjonujących w ramach Rzeczpospolitej. Takimi jednostkami były w szczególności ziemie lenne (Prusy, Kurlandia, Lębork i Bytów, Ziemia Piltyńska), posiadłości biskupów (np. Siewierz czy Warmia) oraz wspomniane wyżej wielkie miasta królewskie (Warężak 1952; Biskup, Koc 1961; Davies 1991; Bardach i in. 1987; Nowakowski A. 1993; Łaszewski, Salmonowicz 1995; Bogdan 1997; Mikulski 1997; Augustyniak 2008; Dybaś 2004).

Ukształtowane w Rzeczpospolitej, w wyniku wielowiekowej ewolucji, stosunki polityczno-ustrojowe spowodowały, że w II połowie XVII w. magnateria zaczęła zdobywać dominującą rolę w życiu społeczno-gospodarczym i politycznym. Jej przedstawiciele sprawowali najważniejsze urzędy w państwie i dominowali w senacie (Olszewski 1969; Mączak 2002), a kilku z pośród nich udało się nawet sięgnąć po koronę królewską (Wiśniowiecki, Sobieski, Leszczyński, Poniatowski).

W tych okolicznościach dożywotni monarcha – szczególnie po tzw. drugiej wojnie domowej (bitwa pod Mątwami w 1666 r.) i abdykacji Jana Kazimierza – staje się jedynie najpotężniejszym pośród równych, walczącym o wpływy polityczne i pozycję z niewiele sobie ustępującymi hetmanami czy innymi potężnymi dostojnikami czy panami feudalnymi. Rzeczpospolita staje się w dużym stopniu skupiskiem przenikających się stref wpływów wielkich feudałów (królów, hetmanów, wojewodów, książąt), budujących swoją potęgę w oparciu o państwa magnackie, sprawowane urzędy i stosunki klientalne. Stopniowo, coraz większą rolę w tych rozgrywkach zaczynają również odgrywać europejskie mocarstwa, przede wszystkim te sąsiadujące z Rzeczpospolitą. Niektórzy obcy monarchowie posiadali w ramach Rzeczpospolitej własne posiadłości (np. władcy Brandenburgii-Prus), inni rościli sobie prawa protekcji wybranych grup wyznaniowych (np. Rosja). Prawie wszyscy pragnęli powiększyć swój stan posiadania kosztem Rzeczpospolitej, często powołując się na tradycje historycznych związków ziem wchodzących w skład ich państw z ziemiami Rzeczpospolitej. Ich działania przypominały nieco styl sprawowania władzy przez magnatów. Magnaci, dla realizowania swych interesów i rozszerzania stref wpływów, uzależniali mniej wpływowych przedstawicieli stanu szlacheckiego. Sąsiedni monarchowie w podobny sposób postępowali wobec najpotężniejszych magnatów Rzeczpospolitej (Konopczyński 2010; Nagielski 2011).

4.8. PAŃSTWA MAGNACKIE JAKO OŚRODKI WŁADZY

A. Mączak (2000) zauważa, że przestrzeń władzy była zbyt rozległa, aby Rzeczpospolita – przy zachowaniu przywilejów szlachty – mogła sprawnie funkcjonować jako państwo. Rzeczywista decentralizacja była konsekwencją wielu czynników – ustrojowych (przywileje), technicznych (słabe powiązania komunikacji społecznej) i struktury społeczno-gospodarczej (koncentracja własności). Władza magnaterii jako przeciwwaga władzy monarchy była w pewnym sensie funkcją wielkości kraju. Klientelizm polsko-litewski rozwiązywał problem opanowania przestrzeni w sytuacji, gdy nie mogła temu podołać władza monarsza. Autor ten, w innej ze swych rozpraw (Mączak 2002), dostrzega w państwie polsko-litewskim niemalże federację dworów ziemiańskich. Ten stan rzeczy służył – zdaniem badacza – przede wszystkim magnatom, którzy jednak wykorzystywali go nie do wzmacniania kontrolowanych przez siebie instytucji centralnych (jak arystokracja brytyjska), lecz rządzili poprzez siłę własną i wpływ na sejmiki szlacheckie. Wewnętrzna ewolucja polsko-litewskiej monarchii nie doprowadziła więc do powstania typowego państwa terytorialnego, lecz republiki pogłębiającej swą decentralizację. Paradoksem było, że jedność prawna Rzeczpospolitej oparta na wspólnym parlamencie utrudniała sprawne działanie centralnego aparatu władzy (Mączak 2002). Związana z tym stanem rzeczy „decentralizacja suwerenności" tworzyła stan, który określano również mianem „wtórnego rozdrobnienia feudalnego" (Olszewski 1969; Bardach i in. 1987). Obraz ten bliski jest cytowanemu we wstępnym rozdziale poglądowi W. Konopczyńskiego (1986), sugerującego rozpad terytorium państwa polsko-litewskiego na odrębne terytoria magnackie. Tak daleko idącej opinii nie sformułowałby z pewnością M.G. Müller. Jego zdaniem terytorializacja władzy w ramach Rzeczpospolitej nie przybrała tak dużych rozmiarów jak w Rzeszy. Jednym z powodów był brak wyodrębnienia się kościołów krajowych, czyli wzajemnego oddziaływania konfesjonalizacji i terytorializacji (Müller 2007, 2012). Kościoły krajowe w ramach posiadłości magnackich rzeczywiście nie powstawały[(50)], jest jednak wiele przykładów stosowania przez magnatów autonomicznej polityki wyznaniowej wobec poddanych (m.in. Wisner 1992; Degiel 2000; Groth 2006; Karvelis 2006). Zjawisko to nasiliło się po ogłoszeniu konfederacji warszawskiej (1573 r.), gdy magnaci zaczęli przypisywać sobie *ius reformandi* (Kriegseisen 2010). Osłabia to częściowo argument braku konfesjonalizacji, podkreślając jednocześnie znaczną autonomię przysługującą najpotężniejszym przedstawicielom stanu szlacheckiego w granicach ich dziedzicznych posiadłości. Pozycję tę wzmacniały nieformalne wpływy związane ze stosunkami klientalnymi.

[(50)] O kościołach krajowych można być może mówić w odniesieniu do największych prowincji Rzeczpospolitej. W przypadku kościoła ewangelicko-reformowanego ukształtowały się trzy niezależne od siebie jednoty: wielkopolska, małopolska i litewska. Szczególnie silną i trwałą pozycję uzyskała Jednota Litewska, gdyż postanowienia Konfederacji Warszawskiej zostały wpisane do tekstu III statutu litewskiego, a litewskie zbory ewangelickie posiadały osobowość prawną (Kriegseisen 1996).

Uzyskiwane dzięki dziedzicznym majątkom środki i możliwości pozwalały magnatom starać się o najwyższe urzędy w Rzeczpospolitej oraz rozbudowywać i utrzymywać w jej ramach, za pomocą stosunków klientalnych i patronackich, strefy wpływów. Z punktu widzenia formalnego trudno jednak mówić, iż dokonał się podział Rzeczpospolitej na prowincje rządzone przez magnatów. Wpływy na lokalnych sejmikach miały nieformalny charakter, sprawowane w terenie urzędy nie miały dziedzicznego charakteru (choć często udawało się je utrzymywać przez kilka pokoleń), a prerogatywy z nimi związane były bardzo niewielkie. Pełniących urząd wojewody można by ewentualnie uznać za dożywotnich naczelników pewnych obszarów, do jakiegoś stopnia odpowiadających książętom lennym w Pruasch i Kurlandii. Ci ostatni sprawowali jednak swą godność dziedzicznie, co zapewniało dynastyczną ciągłość. Wojewoda, pomimo dużej autonomii urzędu i formalnego zwierzchnictwa nad pewnym obszarem, statusu takiego nie posiadała. Urząd był natomiast istotnym elementem budowania pozycji szlachcica (magnata) w życiu politycznym Rzeczpospolitej. Wiązały się z nim przede wszystkim dodatkowe dochody, honorowe pierwszeństwo i miejsce w senacie Rzeczpospolitej.

Obok sprawowanych urzędów, ogromne znaczenie w budowaniu magnackiej potęgi miały dobra dziedziczne. W przeciwieństwie do publicznych urzędów terenowych, dających formalną ale niezbyt silną władzę, oraz w odróżnieniu od rzeczywistych wpływów w regionie, często silnych, ale nie mających podstaw formalno-prawnych, rządy sprawowane w swych dziedzicznych dobrach opierały się na przywilejach szlachcica-posesjonaty oraz dawały realne i dziedziczne zwierzchnictwo publiczno-prawne nad poddanymi wszystkich stanów. Posiadane wolności umożliwiały również swobodne korzystanie z bogactw naturalnych dóbr ziemskich oraz prowadzenie własnej polityki osadniczej i gospodarczej w ich ramach. Wiele z tych dóbr posiadało dodatkowo status księstw (np. birżańskie, nieświeskie, ostrogskie) lub hrabstw (np. szkłowskie), co jeszcze bardziej upodabniało magnatów do tradycyjnych władców. Nie bez znaczenia były rozmiary magnackiego państwa, jego organizacja i zagospodarowanie oraz wielkość przynoszonych dochodów. Wysoki urząd publiczny stawał się w tych okolicznościach dodatkowym wzmocnieniem stanu posiadania, przede wszystkim poprzez podniesienie prestiżu magnata. Związane z urzędami tytuły wzmacniały dziedziczny tytuł książęcy (np. książę wojewoda) lub stanowiły jego namiastkę.

Zdaniem M.K. Lubavskiego (1892, 1915) Wielkie Księstwo Litewskie do czasu Unii Lubelskiej posiadało federacyjną strukturę polityczno-terytorialną, związaną m.in. z obecnością funkcjonujących na specjalnych prawach posiadłości książąt i panów litewskich (księstw, hrabstw, państw). Już wtedy zaobserwować można było również rozwój stosunków klientalnych w oparciu o dwory litewskich magnatów. W jakiś sposób zastępowały one odległy dwór monarszy (Kiaupiene 2010). Podobne zjawisko, choć na mniejszą skalę,

występowało także w Królestwie Polskim, i wiązały się z działalnością takich rodów jak Tarnowscy, Tenczyńscy, Górkowie czy Czarnkowscy. Tradycje te wzmacniały się po Unii Lubelskiej w ramach jednego organizmu politycznego, co sprzyjało przystosowaniu „federacyjnej" struktury Wielkiego Księstwa Litewskiego do systemu polityczno-ustrojowego Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

Adaptacji warstwy książąt i panów litewskich w ramach formowanej w oparciu o polskie wzorce ustrojowe Rzeczpospolitej sprzyjały niewątpliwie szerokie – przeniesione na Litwę i Ruś – przywileje polskiej szlachty. Obok praw politycznych związanych z kontrolowaniem władzy wykonawczej (ograniczenie przywilejów i władzy monarchy), ustawodawczej (dominacja w sejmie) i sądowniczej (obsadzanie trybunału, własne sądownictwo ziemskie) (wolność pozytywna), dochodziła daleko posunięta wolność osobista, nienaruszalność dóbr szlacheckich oraz szerokie prerogatywy sądowo-administracyjne i gospodarcze w ich ramach. Jej elementem była władza zwierzchnia nad poddanymi wszystkich stanów z wyłączeniem bezpośredniej ingerencji instytucji publicznych Rzeczpospolitej (wolność negatywna) (Grześkowiak-Krwawicz 2009; Salmonowicz 2009; Uruszczak 2010). To ostatnie zjawisko z całą ostrością zaznaczało się przede wszystkim na ziemiach wchodzących przed Unią Lubelską w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, czemu sprzyjała tradycyjna autonomia posiadłości litewskich feudałów, w oraz książęcy status wielu z nich (Bystroń 1976).

Istotnym ograniczeniem suwerenności szlachty i magnatów w ich dobrach był brak odrębnych norm prawnych, właściwych dla danego państwa magnackiego. Sąd magnata był najwyższą instancją dla poddanych magnata, lecz podległe mu sądownictwo (mieszczańskie, szlacheckie, żydowskie), oraz on sam, jako najwyższy sędzia, posługiwał sie prawem obowiązującym w prowincji, w której znajdowała się posiadłość. W przypadku Wielkiego Księstwa Litewskiego podstawowe znaczenie posiadał III Statut Litewski, w województwach ukrainnych inkorporowanych do Korony w 1569 r. II Statut Litewski, w Prusach prawo chełmińskie, a na ziemiach polskich różne warianty prawa polskiego (szlachta, chłopi) i niemieckiego (mieszczanie, chłopi). Niektóre grupy etniczne (Żydzi, Ormianie) podlegały dodatkowo własnym normom prawnym (Augustyniak 2008; Makiłła 2008). Przepisy prawne (instrukcje, ordynacje, uniwersały, dyspozycje) wydawane przez magnatów lub ich pełnomocników dla poddanych i urzędników, miały charakter organizacyjny, administracyjny i porządkowy, i choć często prowadziły do znaczącego przemodelowania struktur władzy i niektórych powinności poddanych, odwoływały się do obowiązujących na danym obszarze oraz względem danego stanu norm prawa (Rusiński 1955; Baranowski i in. 1963; Kiaupa, Kiaupienė 1985; Jurkiewicz 1991; Kaźmierczyk 2002).

Z drugiej jednak strony, rangę zwierzchnictwa szlachcica nad jego posiadłością i zamieszkującymi ją poddanymi podnosił fakt, iż nie był on

lennikiem monarchii, lecz członkiem współrządzącego Rzeczpospolitą stanu szlacheckiego. Zdaniem T. Żyro (2008) w Rzeczpospolitej występował całkowity prymat woli jednostkowej, gdyż wola polityczna stała się domeną każdego z wolnych obywateli. Szlachcic był podwójnie wolny, albowiem jego wola rozciągała się na gospodarstwo domowe (zwierzchność nad poddanymi) i wkraczała w sferę polityki (współudział w stanowieniu prawa). Każdy więc szlachcic posesjonata współuczestnicząc w sprawowaniu władzy i stanowieniu prawa na poziomie instytucji wspólnotowych Rzeczpospolitej (sejmik, sąd ziemski, sejm, trybunał), w swych własnych dobrach dysponował niektórymi prerogatywami samodzielnego władcy.

Podobnie jak w Rzeszy Niemieckiej uwidaczniają się w polsko-litewskiej monarchii podstawowe poziomy władzy: wspólnotowy i partykularny. Pierwszy – obejmujący centralne i terytorialne urzędy (m.in. król, wojewoda, starosta, sędzia ziemski) i instytucje (przede wszystkim sejm, trybunał, sejmik) – służył organizacji zbiorowego bezpieczeństwa oraz zapewnieniu równowagi pomiędzy monarchą a stanem szlacheckim. Drugi polegał na funkcjonowaniu odrębnych struktur władzy w posiadłościach szlacheckich, których najwyższym zwierzchnikiem był właściciel dóbr.

Trzeba jednak zgodzić się z twierdzeniem M.G. Müllera (2007), że słabe struktury władzy państwowej na szczeblu centralnym Rzeczpospolitej, inaczej niż w przypadku Rzeszy Niemieckiej, nie zostały zastąpione adekwatnymi strukturami państwowymi na szczeblu władzy terytorialnej (posiadłości magnackich), mogącymi stać się zalążkami nowoczesnych państw. Nie można oczywiście zapominać, że nawet po Pokoju Westfalskim autonomia niemieckich książąt terytorialnych – choć formalnie większa niż polsko-litewskich magnatów w swych posiadłościach[(51)] – miała swoje granice. Do momentu likwidacji Świętego Cesarstwa (1806 r.), większą niezależność względem naczelnego władcy (cesarza) mogli zdobyć jedynie dzięki posiadłościom znajdującym się poza terytorium Rzeszy (Staszewski 1993). Z chwilą jej upadku, najpotężniejsze księstwa terytorialne przekształciły się jednak w suwerenne monarchie, tworzące ze sobą jedynie luźną konfederację – Związek Niemiecki. Budowane wokół Austrii i Brandenburgii monarchie uzyskały nawet status nowych imperiów, wykraczających poza granice historycznych Niemiec i Związku Niemieckiego. Nawet najpotężniejsze państwa magnackie Rzeczpospolitej nie były natomiast na tyle silne i zdetermino-

(51) Książęta-elektorzy już od czasów wydania Złotej Bulli (1356 r.) posiadali prawo majestatu, które zrównywało ich pod względem prestiżu z koronowanymi władcami. Otrzymali również większość regaliów (m.in. mennicze, targowe, górnicze, celne), oraz szerokie przywileje sądowe (*Privilegium de non evocando*, *Privilegium de non appellando*). Pokój Augsburski (1555 r.) zapewnił wszystkim władcom terytorialnym możliwość tworzenia własnych kościołów krajowych. Pokoj Westfalski (1648 r.) nadawał im prawo zawierania układów z obcymi dworami (*ius bellis ac pacis*) oraz gwarantował pełną zwierzchność terytorialną (niem. *Landeshoheit*), które można określić mianem quasi-suwerenności. Pod tym względem państwa magnackie Rzeczpospolitej były bardziej niezależne, gdyż magnaci sprawowali w nich najwyższą władzę administracyjno-sądowniczą.

wane by powiekszyć swą formalną i faktyczną autonomię, przetrwać upadek Rzeczpospolitej i w jej miejsce stać się zalążkami nowoczesnych państw.

4.9. PRÓBY REFORM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ RZECZPOSPOLITEJ W XVIII W.

Próby wzmocnienia władzy królewskiej czynione w XVII w. nie powiodły się. Druga połowa tego stulecia oraz pierwsza połowa następnego, to apogeum tendencji decentralizacyjnych i wzrostu znaczenia magnatów. Stopniowo jednak zaczęło nasilać się przekonanie o potrzebie naprawy Rzeczpospolitej. Przyczyniał się do tego kryzys systemu polityczno-ustrojowego Rzeczpospolitej i wzrost znaczenia wpływów sąsiednich mocarstwa (przede wszystkim Rosji). Poglądy dotyczące konieczności zmian wzmacniane były przybierającymi na sile procesami narodotwórczymi, obejmującymi w większym lub mniejszym stopniu wszystkie społeczeństwa europejskie. Zjawiska te można uznać za przejawy epoki Oświecenia (schyłek feudalizmu, absolutyzm oświecony, rewolucja narodowa). Rzeczpospolita, jako podporządkowana Rosji zdecentralizowana monarchia stanowa stawała się, polityczno-ustrojowym anachronizmem. Istotnym czynnikiem zmian był rodzący się do politycznego bytu nowoczesny naród polski. Najważniejszym celem jego liderów, podobnie jak celem liderów innych nowoczesnych narodów europejskich, stała się likwidacja polityczno-terytorialnego rozbicia kraju, osłabienie wpływów magnatów oraz zrzucenie zwierzchnictwa sąsiednich mocarstw (Gellner 1991; Zajączkowski 1993; Walicki 2000).

Opisywane wydarzenia i procesy w naturalny sposób prowadziły do osłabienia znaczenia magnaterii. W oczach ogółu społeczeństwa jej dominacja stawała się anachronizmem. Magnaci stracili swój dotychczasowy autorytet. Decydujące znaczenie w osłabianiu ich politycznej roli w Rzeczpospolitej miała pozycja Rosji w państwie polsko-litewskim. Magnaci byli wobec niej bezsilni, a idąc z nią na współpracę narażali się na opinię zdrajców. Przełomowym momentem w sposobie postrzegania magnaterii przez ogół szlachty była Konfederacja Barska. Większość magnatów bała się konfrontacji z Rosją, co uwidoczniło polityczną i ideologiczną słabość tej warstwy. Wtedy też zaczęto głosić pogląd, że to magnaci doprowadzili Rzeczpospolitą do upadku (Konopczyński 1991; Rolnik 2012).

Wobec tych uwarunkowań nasilające się u schyłku XVIII w. tendencje narodowowyzwoleńcze przejawiały się dążeniem do ograniczenia politycznej roli magnatów, wzmocnienia władzy centralnej oraz wyzwolenia się spod rosyjskiego protektoratu. By to osiągnąć konieczna była zmiana ustroju, do którego przywiązana była jednak duża część politycznego narodu Rzeczpospolitej (szlachta, magnaci). Odpowiadał on również potężnym sąsiadom Rzeczpospolitej, gdyż uniemożliwiał stworzenie silnego, konkurencyjnego dla absolutystycznych monarchii ośrodka władzy oraz dawał

możliwość wpływania – przez swych stronników i bezpośrednie naciski – na wewnętrzne sprawy Rzeczpospolitej. Wykorzystując swoją przewagę Rosja stała się również konstytucyjnym gwarantem panującego w Rzeczpospolitej porządku polityczno-ustrojowego. Mogła także, w razie potrzeby, liczyć na pomoc Prus i Austrii. W XVII w. ośrodek decyzyjny Rzeczpospolitej przesunął się z sejmu i królewskiego dworu do dworów najpotężniejszych magnatów. W XVIII w. coraz więcej do powiedzenia w sprawach wewnętrznych Rzeczpospolitej – obok magnatów (a często w ich miejsce) – zaczęli mieć sąsiedni monarchowie (głównie rosyjscy). Stopniowo jednak zaczęły dojrzewać nowe idee, a wraz z nim dążenia do wzmocnienia centralnego ośrodka władzy działającego w interesie rodzącego się nowoczesnego narodu polskiego (Zajączkowski 1993; Walicki 2000; Rolnik 2012).

Władze centralne i terytorialne agendy władzy publicznej Rzeczpospolitej nie posiadały praktycznie żadnych kompetencji w obrębie posiadłości szlacheckich. Próby tworzenia nowego systemu administracji, odpowiadającego potrzebom rodzącego się nowoczesnego społeczeństwa zaczęto wprowadzać dopiero pod koniec istnienia Rzeczpospolitej. Powołano nowe instytucje centralne, m.in. Komisję Skarbową, Komisję Edukacji Narodowej, Komisję Wojskową, komisje dobrego porządku, aż wreszcie zalążek nowoczesnego rządu w postaci Rady Nieustającej, której zostały podporządkowane powstające komisje. Dla potrzeb nowych instytucji wprowadzano dodatkowe jednostki administracji terytorialnej, które uznawane bywają za zalążek nowoczesnej regionalizacji polityczno-administracyjnej (Kowalski 1966). Nowe instytucje powstawały również na niższym szczeblu podziału terytorialnego, w ramach dotychczasowych i tworzonych od nowa powiatów (Gordziejew 2010).

Przejawem nowych tendencji ustrojowych była niewątpliwie likwidacja niektórych form władania ziemią. Dotyczyło to przede wszystkim królewszczyzn i dóbr kościelnych. W 1775 r. nastąpiła emfiteutyczna reforma starostw, a sejm czteroletni uchwalił w 1791 r. ustawę o sprzedaży królewszczyzn. Już w r. 1775 sekularyzowane zostały dobra jezuickie, zaś sejm czteroletni konstytucją z r. 1789 upaństwowił wszystkie dobra biskupów, zaś dobra biskupa krakowskiego ze skutkiem natychmiastowym. Wraz z tymi postanowieniami zniesiono również jurysdykcję kościelnych hierarchów nad szlachtą siewierską i sieluńską, zrównując ją w prawach ze szlachtą koronną (Smoleński 1878; Topolski 1955)[52]. W tym samym czasie podjęto również starania o silniejsze zintegrowanie z Rzeczpospolitą Księstwa Kurlandii, jedynego lenna jaki po I rozbiorze pozostawało wciąż pod polsko-litewskim zwierzchnictwem (Kądziela 2011).

(52) Wciąż jednak pozostawał problem szlachty zamieszkującej posiadłości magnackie na ziemiach litewsko-ruskich. Problem ten stał się szczególnie palący po rozbiorach (Beauvois 2011).

Starania reformatorskie czasów stanisławowskich znalazły swe zwieńczenie w postanowieniach Sejmu Wielkiego (m.in. Konstytucja 3 maja). Uchwalali je przedstawiciele szlachty, którzy nie mieli jednak zamiaru rezygnować ze swego dotychczasowego uprzywilejowanego statusu. Z tego powodu reformy, pomimo że podążały we właściwym kierunku, nie miały więc szansy na radykalne przekształcenie systemu polityczno-ustrojowego Rzeczpospolitej. Zasadniczy trzon systemu musiał być utrzymany. Reformatorzy zakładali jedynie możliwość jego stopniowego przekształcania w nadchodzących dziesięcioleciach. Pierwszy sejm władny dokonania takich zmian miał się zebrać po upływie 25 lat. Nie zneutralizowało to jednak malkontentów i nie zapobiegło zbrojnej interwencji sąsiadów, którzy wykorzystali kryzys polityczny do zlikwidowania Rzeczpospolitej i podzielenia się jej terytorium. Wobec tych uwarunkowań wprowadzane reformy nie były w stanie przekształcić Rzeczpospolitej w nowoczesne państwo mogące stawić czoło sąsiednim mocarstwom. Pomimo to wywołały wrogą reakcję sąsiadów, co przesądziło o ostatecznej likwidacji polsko-litewskiej monarchii (Tazbir 1994; Drozdowski 1998).

Proponowane przez reformatorów zmiany prowadziły do zaostrzenia konfliktu wewnętrznego. Większości zwolenników starego porządku przeszkadzał rosyjski protektorat, nie byli jednak skłonni do rezygnacji ze swych przywilejów na rzecz politycznego centrum (sejmu, króla, rządu). Elementy tego konfliktu dostrzec można już w czasie Konfederacji Barskiej, podczas której zachowawczo, ale patriotycznie nastawiona szlachta wystąpiła przeciwko rosyjskiej interwencji i dążeniom do wzmocnienia władzy centralnej. Prawdziwe starcie starych i nowych tendencji nastąpiło jednak dopiero 20 lat później. Po jednej stronie stanęła patriotycznie i reformatorsko nastawiona szlachta uchwalająca Konstytucję 3 maja, po drugiej ugrupowanie kierowane przez zachowawczych magnatów, powołujące Konfederację Targowicką. Ci ostatni stali się symbolem narodowej zdrady, gdyż w obronie dawnego porządku gotowi byli porozumiewać się z obcymi mocarstwami. Nie wydaje się to sprawiedliwą oceną. Obie strony reprezentowały raczej odmienne rodzaje patriotyzmu, jeden nawiązujący do dawnego porządku, drugi wyrosły na ideach Oświecenia. Obie gotowe były walczyć w imię swoich racji, a także szukać wsparcia u obcych mocarstw. I jedni i drudzy zostali jednak przez te mocarstwa oszukani (Tazbir 1994; Walicki 2000; Grześkowiak-Krwawicz 2012).

Więcej swobody we wprowadzaniu nowych rozwiązań systemowych uzyskali dopiero zaborcy na zajętych terytoriach dawnej Rzeczpospolitej. Prusy Południowe, Galicja oraz Kraj Zachodni (ziemie litewsko-ruskie) uzyskały nową organizację ustrojową i administracyjną, wzorowaną w dużym stopniu na rozwiązaniach sprawdzonych wcześniej w monarchiach zaborczych. Odbierała ona szlachcie wpływ na instytucje władzy centralnej, ograniczała znacząco (różnie w różnych zaborach) samorząd ziemski, osłabiała zwierzchnictwo nad szlacheckimi poddanymi. Ci ostatni uzyskali m.in. wolność osobistą (w Rosji dopiero w 1861 r.). Pozycja szlachty w państwie i w swoich

posiadłościach została ograniczona na rzecz nowych monarchów i podporządkowanej im administracji. Ten model ustrojowy został zaadoptowany także w nowym, budowanym pod kuratelą obcych mocarstw (najpierw Francji, później Rosji), państwie polskim. Powstające w 1807 r. Księstwo Warszawskie, podtrzymało wiele rozwiązań administracyjnych wprowadzonych przez Prusaków (np. nowy podział administracyjny). Wykorzystywano również doświadczenia francuskie. Ukształtowany w ten sposób system został następnie, z niewielkimi zmianami, zaadoptowany w nowym Królestwie Polskim (Bartoszewicz K.V. 1916; Izdebski 1978; Goclon 2002; Cichoń 2006).

W miejsce Rzeczpospolitej powstały polskie prowincje monarchii zaborczych, cieszące się w niektórych okresach dużą autonomią (Kongresówka – 1815-1831, Wielkie Księstwo Poznańskie – 1815-1848, Galicja – 1860-1918), a nawet prawno-państwową odrębnością (Kongresówka, Wolne Miasto Kraków – 1815-1846[(53)]). One też, przy współudziale Polaków, otrzymały odpowiadający nowym czasom aparat administracyjny. Ukształtowane w ten sposób nowoczesne struktury polityczno-administracyjne zostały w czasie pierwszej wojny światowej wykorzystane do odbudowy niepodległego państwa polskiego. W tych nowych organizmach państwowych nie było już miejsca dla autonomicznych państw magnackich.

Królestwo Kongresowe stało się nowoczesną, choć pomniejszoną i podporządkowaną Rosji, wersją polskiej państwowości. Geopolityczne położenie nie dawało mu szans na autonomiczny rozwój. Dotyczyło to również innych polskich prowincji państw zaborczych. Cechą charakterystyczną życia politycznego i społeczno-gospodarczego Polski okresu zaborów była stała i znacząca ingerencja obca w życie polityczne i społeczno-gospodarcze. Nadawało to wydarzeniom politycznym i procesom społeczno-gospodarczym szczególny przebieg. Udało się jednak zachować znaczącą autonomię, szczególnie w Królestwie Kongresowym i Galicji. Obie prowincje uzupełniały się w podtrzymywaniu autonomii życia narodowego. Gdy w II połowie XIX w. w Królestwie Kongresowym nasilone zostały tendencje unifikacyjne, Galicja otrzymała szeroką autonomię, a Polacy, obok Niemców i Węgrów uzyskali pozycję trzeciego narodu rządzącego monarchią Austro-Węgierską (Davies 1991). Symbolem ciągłości narodowych tradycji stał się Kraków, który w 1809 r. wszedł w skład Księstwa Warszawskiego, by następnie (1815 r.) stać się wolnym miastem związanym początkowo z autonomiczną Kongresówką, aby ostatecznie wejść (1846 r.) w skład Galicji, uzyskującej stopniowo coraz większą autonomię narodową w ramach habsburskiej monarchii. W ten sposób polskie prowincje państw zaborczych, zastępując struktury dawnej Rzeczpospolitej i funkcjonujących w jej ramach państw magnackich, odgrywały do pewnego stopnia rolę zreformowanego państwa polskiego.

[(53)] Pewne znamiona odrębności prawo-państwowej miało również Wielkie Księstwo Poznańskie, wymienione w akcie końcowym Kongresu Wiedeńskiego (Krasuski 1989).

5. PAŃSTWA MAGNACKIE W SYSTEMIE POLITYCZNYM RZECZPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

5.1. STATUS PRAWNO-USTROJOWY SZLACHCICA I JEGO POSIADŁOŚCI

Wobec słabości struktur władzy publicznej Rzeczpospolitej, miejsce zajmowane w hierarchii urzędniczej miało istotne, ale nie zasadnicze znaczenie w budowaniu znaczenia politycznego i niezależności. Istotnym, jeśli nie najważniejszym, elementem statusu szlachcica były jednak dziedziczne dobra ziemskie(54) oraz władza jaką w ich ramach posiadał. Niebagatelną rolę odgrywała wielkość dóbr. Trudno wyobrazić sobie utrzymanie wysokiej pozycji politycznej bez posiadania dużego latyfundium. Z jednej strony zapewniało potencjał służący utrwalaniu wpływów (środki finansowe, aparat przymusu), z drugiej zaś bardzo często było budowane dzięki politycznej karierze, stanowiąc efekt dochodów uzyskiwanych dzięki sprawowaniu urzędów i dzierżawieniu królewszczyzn. Było oznaką osiągnięcia wysokiej pozycji politycznej i majątkowej jej właściciela. Dawało także poczucie niezależności, umożliwiały oddziaływanie na sferę publiczną i zapewniały nieograniczoną władzę w swoich ramach terytorialnych (Kurtyka 1999b, 2013).

Przedstawiciele stanu szlacheckiego posiadający dobra ziemskie należeli do najbardziej uprzywilejowanej pod względem politycznym warstwy w Rzeczpospolitej. Posiadane prawa gwarantowały wolność osobistą, nienaruszalność dóbr oraz pełnię władzy w ich obrębie. Dobra szlacheckie uzyskały znaczną autonomię w stosunku do władzy publicznej, a słabość tej władzy dodatkowo podnosiła znaczenie prywatnej władzy szlachcica. W związku z lokowaniem miast w dobrach szlacheckich oraz pojawieniem się w niektórych z nich rycerstwa wasalnego, prywatne władztwo dużej części szlachty uzyskiwało cechy publiczno-prawne. Status ten wzmacniany był szerokimi uprawnieniami politycznymi właścicieli posiadłości, na zasadzie przysługujących im przywilejów współuczestniczących w sprawowaniu władzy w Rzeczpospolitej. W rozumowaniu szlachty suwerenność i związane z nią wolności przysługiwały jednocześnie Rzeczpospolitej, stanowi szlacheckiemu oraz jednostce (szlachcicowi). W tej atmosferze pojęcie suwerenności, rozumianej przez szlachtę jako niezależność od instytucji państwowych (w ramach posiadanych praw i przywilejów), musiało oznaczać swoistą niemoc państwa wobec jednostki i stanu szlacheckiego. Ten stan

(54) Szlachcic pozbawiony dóbr ziemskich ulegał społecznej i politycznej degradacji. Jednym z jej przejawów była całkowita podległość sądowniczej władzy starostów (Makiłła 2012).

określany mianem nierządu, nie oznaczał w świadomości szlachty czegoś złego. Uważano go za coś niezbędnego dla niezależności szlachty polskiej i jej pełnej suwerenności (Krzywoszyński 2007; Żyro 2008; Salmonowicz 2009).

Piastowane urzędy publiczne wzmacniały dodatkowa tę pozycję, dodając szlachcicowi prestiżu i służąc zabiegom o utrzymanie lub poprawę posiadanej pozycji. Rzeczpospolita, z jej aparatem urzędniczym i instytucjonalnym, miała bowiem – według wielu przedstawicieli stanu szlacheckiego – przede wszystkim strzec grupowych i indywidualnych wolności i przywilejów szlachcica posesjonaty. Uwarunkowania te czyniły z Rzeczpospolitej wspólnotę szlachetnie urodzonych, reprezentowanych bezpośrednio (sejmik, wolna elekcja) lub pośrednio (sejm, trybunał) w organach władzy publicznej i dzierżących jej urzędy. Przedstawiciele uprzywilejowanych stanów współtworząc suwerenną wspólnotę, na poziomie swych własnych dóbr, dzięki posiadanym przywilejom sprawowali najwyższą zwierzchność nad swymi poddanymi w zakresie administracji i sądownictwa. Patrząc z innej perspektywy Rzeczpospolita stawała się w dużym stopniu wspólnotą magnackich państw i szlacheckich „państewek" (oraz posiadłości królewskich, kościelnych i miejskich), których interesy na poziomie wspólnotowym reprezentowali ich właściciele i delegaci wybierani przez lokalne zgromadzenia (sejmiki) szlacheckie.

Władza szlachcica (magnata) pod względem faktycznym przybierająca niejednokrotnie całkowicie autonomiczny charakter (szczególnie w przypadku państw magnackich), pod względem formalnym była jednak znacznie ograniczona na rzecz całej wspólnoty. Szlachcic posiadał najwyższą władzę zwierzchnią nad swymi poddanymi w zakresie wymiaru sprawiedliwości i administracji, podporządkowane mu struktury administracyjne funkcjonowały jednak w ramach szerszego systemu prawno-ustrojowego jakim była Rzeczpospolita. Władza szlachcica ograniczona była do ram terytorialnych posiadłości, a zewnętrzne przywileje szlachcica-posesjonaty do przestrzeni politycznej Rzeczpospolitej. Ta ograniczoność uwidoczniła się na tle powstającego w Europie ładu międzynarodowego charakterystycznego dla epoki powestfalskiej i jej rozumienia suwerenności. Choć najpotężniejsi magnaci często prowadzili własną politykę zagraniczną, nigdy nie stali się pod względem formalnym – inaczej niż książęta Rzeszy – podmiotami prawa międzynarodowego. Zbiorowego interesu szlachty i magnatów broniła współtworzona przez nich Rzeczpospolita.

Właściciele dóbr nie uzyskali również pełnej suwerenności w ramach swych własnych posiadłości. Ich działania jako legislatorów, zwierzchników sądownictwa i administracji odwoływały się do ogólnych norm prawa obowiązującego w Rzeczpospolitej i jej poszczególnych części. Na normy te mogli mieć jedynie wpływ pośredni, gdyż jako pełnoprawni członkowie sztanu szlacheckiego współtworzyli obowiązujący system prawny (w sejmikach i sejmie) oraz nadzorowali jego przestrzeganie (w sądach ziemskich, Trybunale i sądzie sejmowym). Nawet najpotężniejsi magnaci nie weszli nigdy

w rolę absolutnych władców tworzących od nowa własne kodeksy prawa[55]. Dotyczyło to również nowych rozwiązań prawno-ustrojowych wprowadzanych pod wpływem prądów oświeceniowych w niektórych posiadłościach w drugiej połowie XVIII w[56]. Ta sytuacja po raz kolejny podkreśla szczególny charakter Rzeczpospolitej, jako systemu dwóch wzajemnie ze sobą powiązanych poziomów władzy: wspólnotowego i indywidualnego. Szlachcic, posiadając szerokie przywileje publiczne, współtworzył system polityczno-ustrojowy Rzeczpospolitej i korzystał z jego protektoratu, a w ramach niego – obdarzony szerokimi kompetencjami na wpół autonomicznego władcy (księcia, hrabiego, pana) – sprawował zwierzchność nad swymi poddanymi i swobodnie gospodarował zasobami swej posiadłości.

Przedstawiciele szlachty byli przekonani o wyjątkowości swego uprzywilejowanego statusu. W swym mniemaniu stali wyżej od warstwy niemieckich baronów (*freiherr*), uważając, że w odróżnieniu od nich nie są poddanymi swego monarchy (Bystroń 1976)[57]. To wyidealizowane przekonanie do jakiegoś stopnia podzielali także niektórzy zagraniczni obserwatorzy. Wcześniej przytoczono opinie Helmuta von Moltke, postrzegającego Rzeczpospolitą jako rodzaj zrzeszenia szlacheckich państewek (Moltke 1996). Podobnego zdania był Gabriel Bonnot de Mably, uważając Rzeczpospolitą za „stowarzyszenie posiadaczy ziemskich” (Lelewel 1855). Starający się na sejmie w roku 1786 o polski indygenat niemiecki książę de Ligne miał podobno stwierdzić, że *łatwiej w Niemczech o udzielność niż w Polsce o szlachectwo* (Rzewuski 2009). Przekonanie o wysokiej randze polskiego szlachectwa oddawały takie przysłowia, jak: *Polski szlachcic więcej znaczy niż zamorski książę*, czy też: *Starszy szlachcic polski niż baron niemiecki* (Adalberg 1894). Można je również dostrzec w słowach Henryka Rzewuskiego:

Bez najmniejszej przesady wyznać można, że nie tylko doświadczeniem, ale pożyciem nawet nie można objąć większego zaszczytu, jak było szlachectwo polskie. Bo szlachcic, choć najuboższy, był równym magnatowi i przy pomocy boskiej mógł sam zostać magnatem (jak tego było tyle przykładów), a tej równości z magnatem nie tracił nawet służąc u niego (Rzewuski 2009).

(55) Próby tworzenia nowy kodyfikacji i formowania nowego ustroju społeczno-gospodarczego w obrębie posiadłości szlacheckich i magnackich pojawiły się w XVIII w. co było zbieżne z pierwszymi kodyfikacjami niemieckimi (Bawaria, Prusy, Austria). Różnił je zasięg przestrzenny oraz zakres merytoryczny (patrz: Sójka-Zielińska 2009).

(56) Według badaczy najdalej idące przekształcenia ustrojowe wprowadził ksiądz Paweł Brzostowski w swych dobrach dziedzicznych Merecz na Litwie. Polegały one na nadaniu chłopom wolności osobistej i zamianie pańszczyzny na czynsz, oraz wprzęgnięciu mieszkańców posiadłości (mieszczan, bojarów i chłopów) w struktury miejscowej władzy. W tym celu powołane został m.in. ciało przedstawicielskie przypominające sejmik oraz struktury samoobrony (milicji). Właściciel nie rezygnował jednak ze swych dotychchczasowych prerogatyw najwyższego zwierzchnika. Nowe zasady funkcjonowania posiadłości zawarte zostały na piśmie i zatwierdzone przez sejm Rzeczpospolitej w 1791 r. (Ślusarska 2000).

(57) Pogląd o braku podległości szlachcica polskiego względem monarchy nie do końca jest zgodny z prawdą. Robert I. Frost (2010) pozycję szlachty względem króla oddaje bardzo trafnym określeniem:”pełen uniżoności brak szacunku”.

Podobną tezę przedstawił już znacznie wcześniej hetman i kanclerz Jan Zamoyski w swej polemice z Karolem Sudermańskim:

Co mi piszesz o urodzeniu! Szlachcic polski, człek wolny, rówien jestem wszystkim, tym nawet co od królów ród wiodą. Nie szukałem tytułów książęcych, ani ofiarowanych sobie przyjąć chciałem (Niemcewicz 1860).

Rzewuski, Zamoyski i wspomniane przysłowia wyraźnie idealizują status polskiego szlachcica. Nie sposób jednak nie zgodzić się z opiniami niektórych badaczy uważających, że przeniesienie przywilejów polskiej szlachty na ziemie litewsko-ruskie i objęcie nimi nie tylko przedstawicieli szlachty powiatowej, ale również książąt i panów litewskich, nie tyle doprowadziło do deklasacji tych dwóch ostatnich grup, co przede wszystkim podniosło szlachtę powiatową – przynajmniej pod względem formalnym – do poziomu swobód, jakie do tej pory posiadali tylko książęta (Voytovich 2000). Nie mogło być inaczej, skoro każdy polski szlachcic w wyniku uzyskanych od monarchy przywilejów, stał się „*małym dziedzicznym książątkiem na swoich śmieciach*" (Szujski 1895), rodzajem władcy w ramach swych posiadłości (Salmonowicz 2009). Przyjęcie polskich zasad ustrojowych rozszerzyło tę zasadę również na ziemie litewsko-ruskie. Przystąpienie do szlacheckiej wspólnoty Rzeczpospolitej litewskich książąt, przy jednoczesnym zachowaniu większości ich dotychczasowych przywilejów, stanowi wyraźne potwierdzenie tej tezy.

Wobec tych uwarunkowań wszyscy przedstawiciele stanu szlacheckiego posiadający dobra ziemskie byliby swego rodzaju władcami terytorialnymi, dysponującymi wobec swych poddanych niektórymi suwerennymi prerogatywami (zwierzchność sądowa i administracyjna) otrzymanymi od wspólnoty, którą sami tworzyli. W szczególny sposób stawali się nimi magnaci władający dużymi kompleksami terytorialnymi. Zagwarantowane zasadami prawno-ustrojowymi Rzeczpospolitej wolności i przywileje byli w stanie w pełni wykorzystać, rozbudowując struktury władzy w swych dóbr. Między nimi szczególne miejsce zajmowały niewątpliwie posiadłości obdarzone wyróżniającym je statusem: księstwa, ordynacje, hrabstwa. Posiadając własne rozbudowane struktury władzy, wyjątkowy status (dotyczyło to przede wszystkim księstw, najsilniej zakorzenionych w polskiej, litewskiej i ruskiej tradycji politycznej) oraz arystokratycznych dziedziców (książąt, ordynatów), tworzył enklawy, stanowiące trwały element krajobrazu geograficzno-politycznego Rzeczpospolitej i Europy. Były widocznym elementem systemu polityczno-ustrojowego polsko-litewskiej monarchii, swym znaczeniem i statusem dorównując niekiedy niejednemu księstwu Rzeszy Niemieckiej[(58)].

[(58)] Książęta Zasławscy-Ostrogscy posiadali w swych dobrach (gł. sąsiadujących ze sobą Ordynacji Księstwa Ostrogskiego i Księstwie Zasławskim) ok. 200 tys. poddanych (tab. 3). Trochę później, bo na początku XVIII w., posiadłości władców (landgrafów) Hesji-Darmstadt liczyły nieco ponad 100 tys. mieszkańców (Napierała 2009). Pod tym względem Hesja-Darmstadt zaliczała się do małych, ale nie najmniejszych księstw Rzeszy. Mniejsza gęstość zaludnienia powodowała, że pod względem obszaru posiadłości książąt Rzeczpospolitej znacznie mniej odstawały od średniej niemieckiej lub włoskiej, zdecydowanie przewyższając najmniejsze z tamtejszych księstw.

Większą część szlachty Rzeczpospolitej (ok. 60%) stanowili właściciele cząstkowi i zagrodowi (Augustyniak 2008), której przedstawiciele nie byli w stanie w pełni wykorzystać możliwości, jakie dawała im słabość władzy centralnej Rzeczpospolitej oraz szerokie przywileje w sferze publicznej i prywatnej. Do wyjątków należeli najbogatsi i najbardziej wpływowi przedstawiciele stanu, określani mianem magnatów, którzy razem z bogatą szlachtą nie przekraczali 4% ogółu społeczności szlacheckiej (Augustyniak 2008). O przynależności do tej warstwy decydowało kilka czynników. Najistotniejszym wydaje się być majątek, a więc suma posiadanych dóbr dziedzicznych oraz dzierżonych królewszczyzn bądź innych dochodów publicznych. Odpowiednia ich liczba oznaczała potęgę finansową i wynikający z niej prestiż u współczesnych. Istotne znaczenie miał udział w życiu publicznym związany ze sprawowaniem najważniejszych urzędów w Rzeczpospolitej, uczestnictwem w najważniejszych wydarzeniach politycznych oraz w przynależności do wiodących stronnictw politycznych. Ważnym czynnikiem były związki rodzinne, które starano się zawierać przede wszystkim w ramach własnej warstwy. Magnacki status podkreślały również zewnętrzne przejawy prestiżu. Wśród najważniejszych wymienić można działalność fundacyjną, mecenat, oraz dbałość o okazałość rezydencji (zamki, pałace) i dworu. Życie dworskie wiązało się również z posiadaniem licznej klienteli szlacheckiej oraz patronatem wobec szlachty. Niebagatelną rolę odgrywał czynnik subiektywny, związany często z intuicyjnym przeświadczeniem o przynależności niektórych rodów do warstwy magnackiej (Kurtyka 1999b; Pielas 2007).

5.2. KSIĘSTWA ALODIALNE

Zakładając nawet, że każda większa posiadłość szlachecka cieszyła się teoretycznie niezależnością analogiczną do państwa magnackiego, nie można zignorować faktu, iż niektóre z nich, prócz swojej wielkości i sposobu organizacji, wyróżniały się również statusem w ramach systemu prawno-ustrojowego Rzeczpospolitej. Największy prestiż wśród państw magnackich tradycyjnie posiadały księstwa. Wobec wygaśnięcia rodu Piastów mazowieckich[(59)] oraz pozostania Śląska poza granicami Rzeczpospolitej, do księstw posiadających osobnych władców zaliczyć można nowe księstwa lenne, księstwa należące do duchowieństwa oraz księstwa litewskich dynastów.

[(59)] Rodzimych kandydatów do tronu nadal nazywano „Piastami" (Przyboś 1984). Nawiązanie do pierwszej polskiej dynastii miało niewątpliwie podkreślać swojskość kandydata. W przypadku wielu przedstawicieli magnaterii, w tym niektórych kandydatów do tronu, pokrewieństwo lub koligacje z rodem Piastów były jednak faktem. Jan Kostka, dwukrotny kandydat do tronu (1573, 1575), był żonaty z Anną Odrowążanką, wnuczką księcia mazowieckiego Konrada III Rudego. Michał Korybut Wiśniowiecki był prawnukiem tej pary. Postawiono nawet tezę, że gdyby Piastowie mazowieccy przetrwali, zasililiby prawdopodobnie grupę książąt w państwie polskim (Samsonowicz 1994).

Tradycyjnym modelem księstwa w ramach Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak wspomniano wyżej w rozdziale 3, były dzielnice książęce wydzielone przedstawicielom panującej dynastii. W przypadku Królestwa Polskiego, wszystkie księstwa piastowskie był od czasu upadku senioratu w zasadzie całkowicie niezależne. Dopiero dążenia zjednoczeniowe władców Polski doprowadziły do narzucenia ich władcom zwierzchności lennej. Nadal jednak byli oni postrzegani przez współczesnych, jako przyrodzeni władcy. Nowi książęta lenni w ramach Korony Polskiej (pruski, kurlandzki), nie uzyskali nigdy takiego statusu. Byli raczej dziedzicznymi namiestnikami, zmuszonymi respektować przywileje miejscowych stanów i interwencje polskich władców (patrz: Bues 2001, 2008; Wijaczka 2010).

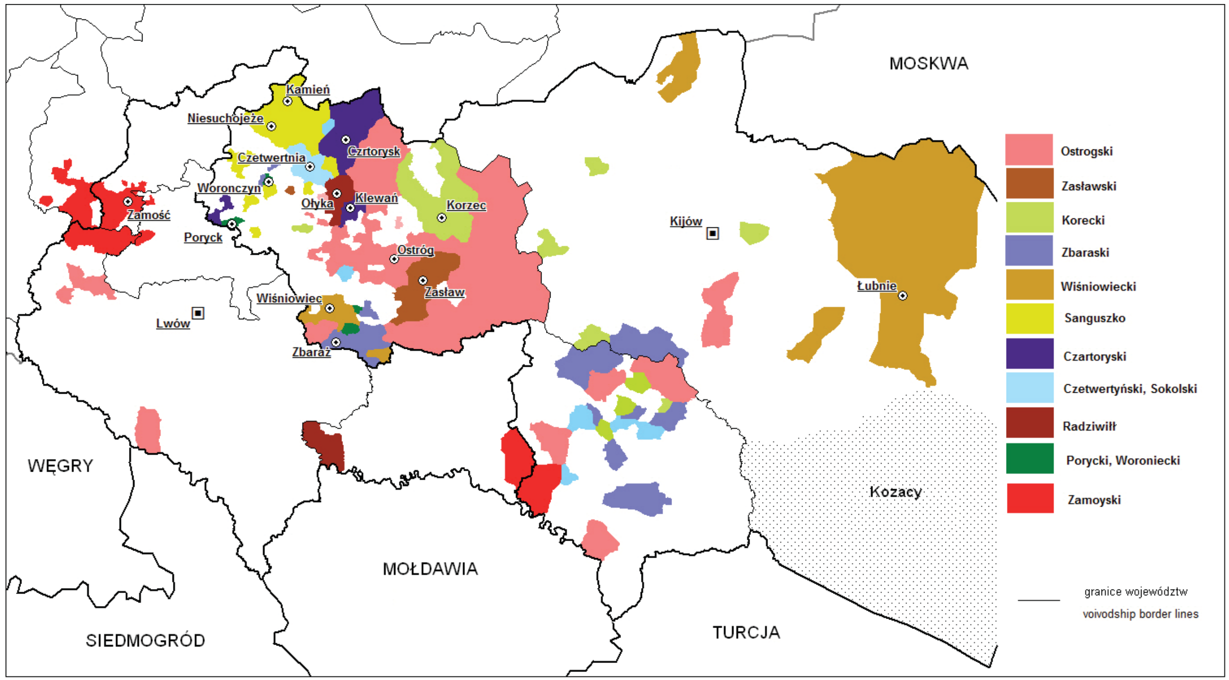
Władza książąt dzielnicowych w ramach Wielkiego Ksiestwa Litewskiego miała początkowo również namiestniczy charakter (Korczak 2008). W większości wypadków panowali jednak na obszarze dawnych księstw ruskich, które posiadały tradycje wcześniejszej niezależności. Pomimo dążenia władców Litwy do ograniczania udzielności książąt, niektórym rodom udało się ustanowić dynastyczną tradycję w ramach litewskiej monarchii. W dużej części ulegli również kulturowej rutenizacji. Okoliczności te sprzyjały ugruntowaniu przekonania o ich rodzimym – ruskim – pochodzeniu i przyrodzonym charakterze. Starania Gedyminowiczów (oraz związanych z nimi innych rodów książęcych – Zbaraskich, Holszańskich, Ostrogskich, Czetwertyńskich[(60)]) o uzyskanie dziedzicznej władzy na powierzonych im terytoriach przyniosły w tych warunkach częściowe powodzenie. Wielkie udzielne władztwa (Księstwo Wołyńskie, Księstwo Kijowskie) zostały, co prawda, zlikwidowane, niektórym dynastom udało się jednak utrzymać w dziedzicznym władaniu mniejsze działy książęce (księstwa wołyńskie, Księstwo Kopylsko-Słuckie, Księstwo Druckie). Podobny status, tuż przed Unią Lubelską, nadano także posiadłościom Radziwiłłów (Birże, Dubinki, Nieśwież, Ołyka). Niewielkie rozmiary i usytuowanie w głębi terytorium monarchii w formie enklaw, skutecznie przeciwdziałało secesjom i sprzyjało integracji w ramach systemu politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Postrzegane jako trwały element monarchii, zachowały jednak swoją odrębność prawno-ustrojową (ryc. 12; 13).

[(60)] Niektórzy badacze wywodzą tych dynastów częściowo z lokalnych władców litewskich (np. Holszańskich), częściowo od Rurykowiczów (np. Ostrogskich, Czetwertyńskich, Zbaraskich). Inni uważają prawie wszystkich za przedstawicieli rozrodzonej dynastii Gedyminowiczów (patrz: Wolff 1895; Puzyna 1911; Tęgowski 1999). Problem ten wydaje się być istotny z punku widzenia genealogii i budowy prestiżu poszczególnych rodów. Z perspektywy badacza krajobrazu polityczno-geograficznego nie ma to większego znaczenia. Wszyscy – niezależnie od pochodzenia – weszli przed Unią Lubelską w posiadanie działów książęcych i tylko dzięki temu uzyskali i utrzymali status książąt. Dotyczyło to m.in. Radziwiłłów, którzy nie byli potomkami tradycyjnych rodów książęcych, lecz wywodzili się z kręgu panów litewskich.

Istotnym elementem kształtującym ich status w ramach monarchii był proces alodializacji. Na drodze kolejnych przywilejów ziemskich uzyskały one charakter dóbr wolnodziedzicznych, na tej samej zasadzie i w tym samym czasie, co dobra innych grup litewskiej szlachty. Niektórzy badacze widzą w tym procesie przejaw deklasacji dynastów (Korczak 2008), inni raczej wyniesienie pozostałych grup stanu szlacheckiego do statusu równego książętom (Jakovenko 1993; Voytovich 2000). Należy w tym miejscu podkreślić, że nowe rozwiązania prawne nie znosiły stanu książęcego, lecz zmieniały jedynie ogólne zasady dysponowania dobrami szlacheckimi (w tym książęcymi). Nie likwidowały również księstw jako odrębnych jednostek prawno-ustrojowych. Funkcjonowały nadal obok księstw lennych, które pod zwierzchnością polsko-litewskich monarchów wydzielone zostały w Prusach i Inflantach. Przypominało to sytuację w Rzeszy Niemieckiej, gdzie w tym samym czasie bezpośredniej zwierzchności cesarza podlegały zarówno terytoria lenne jak i alodialne, tworząc konglomerat autonomicznych księstw i hrabstw (patrz: Zoepfl 1863).

Sama zmiana zasady dysponowania dobrami, z ograniczonej (na przykład prawem lennym) na alodialną, nie mogła więc oznaczać likwidacji księstw, jako odrębnych jednostek polityczno-administracyjnych. Oznaczała jedynie, że właściciel dóbr alodialnych uzyskiwał większą swobodę w dysponowaniu swym dziedzictwem. Mógł go sprzedać, zastawić, podzielić lub przekazać córce. Niosło to, co prawda, niebezpieczeństwo rozproszenia i utraty dóbr książęcych, ale już wkrótce panaceum na to zagrożenie okazała się instytucja ordynacji rodowej (Eichhorn 1843; Zielińska 1977a).

Niezależnie od wpływów, jakie miały poszczególne rody książęce na bieg spraw ogólnopaństwowych, oraz wielkości ich dziedzicznych dóbr, wciąż w pierwszej połowie XVI w. utrzymywały się wyraźne cechy odróżniające książąt (i ich posiadłości) od reszty szlachty (i ich posiadłości). Jedną z nich było posiadanie dóbr na prawie książęcym. Dawały one swym właścicielom prawo posługiwania się tytułem książęcym, a dobrom przydawały status księstwa. Miało to olbrzymie znaczenie prestiżowe, gdyż książęta uznawani byli w tradycji polskiej, litewskiej i ruskiej za udzielnych władców. W przypadku książąt Wielkiego Księstwa Litewskiego przekładało się to na ich konkretne przywileje. W swych dobrach sprawowali najwyższą władzę nad poddanymi wszystkich stanów (ze szlachtą włącznie), dysponując w tym celu własnym autonomicznym aparatem sądowo-administracyjnym i związanymi z nim środkami przymusu. Nadawało to ich władzy charakter publiczno-prawny. Książętom, z racji władania księstwami, przysługiwało również – do czasu Unii Lubelskiej – dziedziczne prawo zasiadania w radzie wielkoksiążęcej. Do tego czasu wyłączeni byli również spod ogólnego systemu sądowniczego, podlegając bezpośrednio sądowi monarchy (tzw. prawo egzempcji) (Pietkiewicz 1995; Błaszczyk 2002; Czamańska 2007).



Ryc. 12. Posiadłości dziedziczne książąt, ordynatów, hrabiów i innych możnowładców na Rusi koronnej na pocz. XVII w. Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on: Jabłonowski 1899-1904; Kowalski 2009.

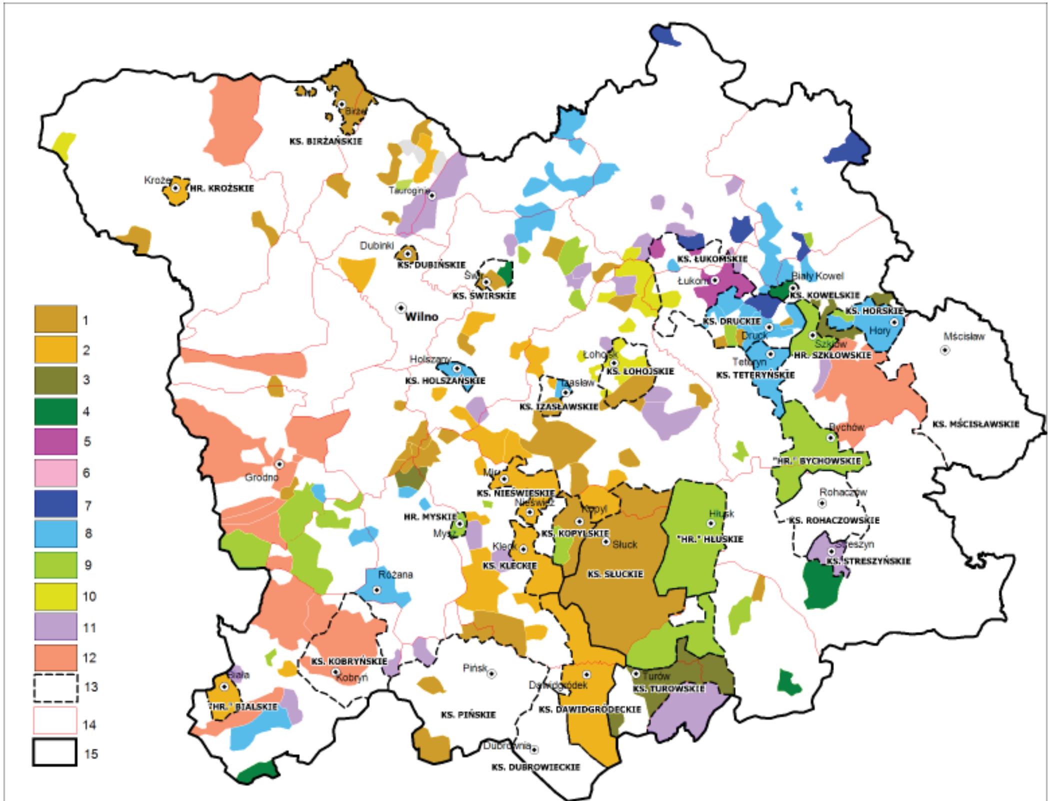
Fig. 12. Hereditary properties of dukes, heirs of entails, counts and other magnates in the Crown Ruthenia at the beginning of the 17th century

Dalsze znaczące zmiany ustrojowe na ziemiach litewsko-ruskich przyniosła Unia Lubelska (1569 r.) oraz poprzedzająca ją reforma organizacji prawno-administracyjnej Wielkiego Księstwa Litewskiego (1564–1566). Wszyscy przedstawiciele stanu szlacheckiego zależni bezpośrednio od monarchy (nie będący wasalami innych przedstawicieli stanu szlacheckiego), podporządkowani zostali jednolitemu systemowi prawno-administracyjnemu (i jego terytorialnej organizacji). Zlikwidowano również odrębną litewską radę panów, a w senacie Rzeczpospolitej książętom litewskim nie przyznano już dziedzicznego miejsca. Zlikwidowane zostały odrębne dla różnych grup szlachty instytucje, na ich miejsce utworzono jedną, wzorowaną na rozwiązaniach polskich. Tu również pojawia się problem interpretacji zachodzących zmian. Czy prowadziły one do deklasacji książąt (Korczak 2008), czy jedynie wynosiły innych przedstawicieli stanu szlacheckiego do statusu równego książętom (Jakowenko 2011; Voytovich 2000)? Na pewno było to zupełnie nowe rozwiązanie. Książęta, panowie i szlachta powiatowa zostali na forum publicznym zrównani w prawach, ale jednocześnie uprawnienia monarchy i jego urzędników względem tak rozumianego stanu szlacheckiego zostały znacznie – na wzór polski – ograniczone.

Ustawodawca uwzględnił jednak w nowym prawie istnienie odrębnej grupy książąt(61), oraz posiadanie przez nich odrębnych przywilejów. Zapis z 1569 r. w akcie przyłączenia Wołynia i Księstwa Kijowskiego do Korony stanowił, że „*(…) wszech przerzeczonych* ***książąt****, Ziemie Wołyńskiej [Kijowskiej] obywatelow i potomkow ich, tak rzymskiego jako i greckiego zakonu będących, w ich starodawnej czci i dostojności, jako z przodkow swoich i do tego czasu byli, zachować (…)*” (Grodziski i in. 2005). Dotychczasowe prawa książąt litewskich potwierdzone zostały także, i to znacznie dobitniej, we właściwym akcie Unii Lubelskiej. Zatwierdzony ostatecznie dokument stanowi, że „… *aby Jego Królewska Mość (…) wszem wobec i każdemu z osobna jakiemkolwiek sposobem nadane i wolności, dostojeństwa, prerogatywy, urzędy wszystkie obojga narodu całe i nieporuszone zachował, wszystkie prawa, sądy, wsady,* ***stany książęce*** *i familie szlacheckie przyrzeczonych narodów, uchwały sądowe zdawna do tego czasu zachować każdemu stanu mocnie i nieporuszenie*” (Grodziski i in. 2005).

Obowiązujące w Królestwie Polskim prawo zabraniało nadawania urzędów przedstawicielom stanu książęcego. Akt włączenia Wołynia i Księstwa Kijowskiego do Korony zniósł to ograniczenie, dowodząc tym samym istnienia litewskich (wołyńskich) książąt, jako odrębnej kategorii prawnej (stanu

(61) Zdaniem S. Górzyńskiego akt inkorporacji Wołynia i Ukrainy z 1569 r. potwierdził istnienie niewydzielonej prawnie grupy książąt (Górzyński 2009). Akt ten jest w tej sprawie bardzo ogólnikowy, gdyż mówi jedynie o zachowaniu książąt *w ich starodawnej czci i dostojności*. Właściwy akt Unii Lubelskiej jest jednak bardziej konkretny, mówiąc o odrębnym stanie książęcym (niezależnie, co pod tym określeniem rozumiano) w kontekście obietnicy zachowania dawnych wolności, dostojeństw i prerogatywy (Grodziski i in. 2005).



Ryc. 13. Posiadłości książąt i hrabiów w Wielkim Księstwie Litewskim na początku w XVII w.
Fig. 13. Properties of dukes and counts in the Great Duchy of Lithuania

1. Radziwiłłowie birżańscy;
2. Radziwiłłowie nieświescy;
3. Ostrogscy, 4. Sanguszkowie;
5. Łukomscy; 6. Świrscy; 7. Druccy;
8. Sapiehowie; 9. Chodkiewiczowie;
10. Tyszkiewiczowie; 11. biskupi; 12. dobra stołowe monarchy;13. granice księstw istniejących w XV i XVI w.,
14. granice powiatów; 15. granice Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on *Natsyyanal'ny atlas Belarusi* oraz *Historyczny Atlas Białarusi*, 2008

książęcego)[62]. Najpotężniejszy ród książąt litewskich, Olelkowicze-Słuccy, uzyskał od króla dodatkowy przywilej, dający im prawo dziedzicznego zasiadania w senacie Rzeczpospolitej[63]. Książęta i panowie zostali również wymienieni jako odrębne grupy w II i III Statutem Litewskim. Ten pierwszy został uchwalony w 1566 r., i obowiązującym na przyłączonych do Korony w 1569 r. ziemiach ruskich. Ten drugi został zatwierdzony przez monarchę w 1588 r., i choć nie uzyskał aprobaty sejmu Rzeczpospolitej, jego przepisy były stosowane na obszarze pomniejszonego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Artykuł szósty rozdziału trzeciego III Statutu Litewskiego mówi wręcz o książętach i panach, jako odrębnych stanach narodu szlacheckiego[64]. Także późniejsze konstytucje sejmowe wielokrotnie potwierdzały prawo do książęcego tytułu, rodom, które w momencie podpisywania Unii posiadały status książąt (Wolff 1895; Górzyński 2009)[65].

Szczególną pozycję w świadomości współczesnych zachowywały przede wszystkim Olelkowicze-Słuccy, po Unii Lubelskiej domagający się bez powodzenia odrębnego miejsca w sejmie, oraz najpotężniejsze rody książąt wołyńskich: Ostrogscy, Zasławscy, Zbarascy, Wiśniowieccy. Na ziemiach ruskich utrzymywały one nie tylko autorytet i status majątkowy, ale także charyzmę odwiecznych „władców z łaski Bożej". Pod względem rzeczywistej władzy nie ustępowały im również nowe rody książęce, np. Radziwiłłowie. Nie udało się im jednak uzyskać charakterystycznej dla dawnych książąt charyzmy (Jakowenko 2010).

Wobec uznania rodów książęcych w Rzeczpospolitej, musiało również nastąpić uznanie książęcego statusu ich tytularnych posiadłości. W tamtych czasach tytuł książęcy wiązano jednoznacznie władzą nad pewnym terytorium (Eichhorn 1843). Dodatkowo akt Unii nie czynił żadnych ograniczeń w tym zakresie, gdyż zachowując stany książęce mówił równocześnie

(62) *(…) wedle cnoty i godności każdego, a upodobania królewskiego, bez zawady artykułów w statucie koronnym, o książętach opisanych, na urzędy zamków, dzierżaw i dworów królewskich przekładać i do ławice rad królewskich, jako i inne szlacheckiego narodu ziem wołyńskich ludzie przypuszczać (…)* (Grodziski i in. 2005). Tracąc dziedziczne miejsce w senacie, książęta litewscy uzyskali swego rodzaju rekompensatę, w postaci możliwości sprawowania najwyższych urzędów monarchii (co było do tej pory niedostępne, i nadal niedostępnym pozostało, dla książąt-lenników Korony). Dostęp do senatu pozostał więc dla książąt litewskich wciąż otwarty, choć nie dziedzicznie, ale w związku ze sprawowaniem najważniejszych urzędów Rzeczpospolitej (wojewoda, kasztelan, minister).

(63) Chodzi o przywilej Zygmunta Augusta z 20 IV 1572, zwany: *Protestatio magnifici ducis Slucensis de assistendo loco in Senatu Regni* (Lulewicz 2006). Opór szlachty koronnej, oraz wygaśnięcie rodu w 1592 r. spowodowało, że przywilej nigdy nie został wykorzystany w praktyce. Z podobnego przywileju nie pozwolono korzystać także książętom lennym (Wijaczka 2010).

(64) (…) *A urząd ma te listy rozsyłać przez woźnych powiatowych, do Panow Rad, do Xiążąt, Paniąt, Urzędnikow ziemskich y powiatowych, y do inszych stanow narodu Szlacheckiego* (…) (*Statut Wielkiego Xięstwa Litewskigo… 1744)*

(65) Argumenty zaprezentowane we wcześniejszych rozdziałach pozwalają przypuszczać, że dotyczyło to rodów posiadających w chwili zawiązywania Unii Lubelskiej posiadłości nadane na prawie książęcym.

o zachowaniu nadanych wcześniej wolności, dostojeństw, prerogatyw i urzędów. Postanowienia te musiały w konsekwencji oznaczać, że litewscy dynaści zachowali swoje dotychczasowe, trzymane na prawie książęcym posiadłości i związane z nimi prawa do tytułu. Książęta utracili, co prawda, miejsce w senacie, nie uzyskali go jednak – pomimo obietnic – także książęta lenni (pruski, kurlandzki). Członkom książęcych rodów przyznawano jednak honorowe pierwszeństwo (przed urzędnikami ziemskimi i pozostałą szlachtą) na sejmikach ziem litewsko-ruskich(66).

W latach późniejszych dokumenty publiczne wielokrotnie wymieniają konkretne posiadłości z tytułem księstwa (Księstwo Birżańskie, Księstwo Nieświeskie, Księstwo Kopylskie, itd.) (Lulewicz 2000; Lulewicz, Rachuba, 2002). Do tego statusu nawiązuje również oficjalnie stosowana tytulatura dziedziców tych dóbr (książęta na Birżach i Ołyce, na Nieświeżu i Dubinkach, na Słucku, na Ostrogu, itd.) (*Akta publiczne…* 1754; Lulewicz 2006). Wszystkie wspomniane okoliczności wydają się wskazywać, że książęta litewscy przyłączeni zostali do powstałej w 1569 r. wspólnoty politycznej na specjalnych prawach, pozwalających zachować w jej ramach status książąt. Dzięki tym przywilejom swoją obecność w ramach stanu szlacheckiego Rzeczpospolitej utrwaliło kilka książęcych dynastii, zaś na mapie politycznej Rzeczpospolitej kilka księstw dziedzicznych znajdujących się w ich posiadaniu(67). W większości wypadków stały się one zalążkami wyróżniających się państw magnackich.

Przynależność do warstwy książąt i posiadanie tytularnego księstwa już samo w sobie podkreślało odrębność prawno-ustrojową magnackiego państwa, gdyż rozwarstwienie stanu szlacheckiego na ziemiach litewsko-ruskich Rzeczpospolitej było szczególnie widoczne. Podobnie jak w ramach Rzeszy Niemieckiej uprzywilejowaną pozycję zajmowała liczna grupa szlachty znajdująca się w bezpośredniej zależności (lat. *immediatio*, niem. *unmittelbarkeit,* fr. *immédiateté*) od najwyższych organów państwa. W grupie tej, podobnie jak w Rzeszy, wyróżniali się książęta. Warstwa panów, bardzo często uzurpująca sobie tytuł hrabiowski, upodabniała się do hrabiów (*Reichsgrafen*) i baronów (wolnych panów, niem. *Reichsfreiherren*) Rzeszy. Książęta i panowie tworzyli więc warstwę przypominającą niemiecką szlachtę wyższą. Szlachta powiatowa Litwy i Rusi przypominała natomiast nieliczne, formalnie podlegające

(66) Jedyną zmianą w statusie książąt, wypływającą z aktu przyłączenia Wołynia i Kijowszczyzny do Korony było postanowienie, że (…) *przerzeczeni książęta w rzeczach sądowych i prawnych, zarówno ze szlachtą onej wołyńskiej ziemie, w powieciech swoich na miejscach zwykłych, biorąc listy i pozwy od urzędników na to wysadzonych, pozywając i sami pozwani będąc, przed sądem grodzkim i ziemskim sprawować i sądzić się mają i będą powinni* (Grodziski i in. 2005). Oznaczało to zniesienie egzempcji prawnej książąt i objęcie ich sądownictwem ogólnym przeznaczonym dla szlachty posesjonatów.

(67) Pod względem formalnym można wyróżnić następujące księstwa funkcjonujące w Wielkim Księstwie Litewskim w momencie zawierania Unii Lubelskiej: Słuck, Kopyl, Birże, Dubinki, Świr, Łukoml, Druck, Gródek Dawidowski, Kleck, Turów, Ołyka, Czartorysk, Klewań, Smolany (Biały Kowel), Kamień Koszyrski, Niesuchojeże, Czetwertnia, Korzec, Stepań, Ostóg, Zasław, Wiśniowiec, Zbaraż. A także dwa lub cztery hrabstwa Chodkiewiczów: Szklów, Mysz i ewentualnie Bychów i Hłusk.

jedynie cesarzowi, rycerstwo Rzeszy (*Reichsritteren*). W obu organizmach państwowych występowała również szlachta zależna w dobrach szlachty wyższej (arystokracji), w Rzeszy nazywaną szlachtą krajową (*Landsässiger Adel*), w Rzeczpospolitej ziemianami-szlachtą. Status książęcy i pański wiązał się więc z władzą zwierzchnią nad przedstawicielami wszystkich stanów oraz możliwością swobodnego organizowania systemu sprawowania tej władzy (Bues 1998; Augustyniak 2001, 2008; Miłuński 2009).

Większość księstw dziedzicznych ukształtowanych w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego nie została w późniejszych latach objęta dodatkowymi regulacjami (ordynacjami) i podlegała powszechnym prawom obrotu dobrami ziemskimi. Narażało je to na niebezpieczeństwo rozdrobnienia oraz przejścia w ręce innego rodu. Wielu dynastów starało się utrzymywać w swym posiadaniu nawet najmniejszy fragment dzielnicy książęcej, gdyż pozwalało to członkom rodu zachować arystokratyczny status (Czamańska 2007). Wiele rodzin wymierało, nie pozostawiając męskich potomków, co najczęściej wiązało się z przejściem dziedzicznego księstwa w ręce innego rodu.

Niektórym rodom, dzięki pomyślnym okolicznościom, udało się zachować w miarę dużą cześć rodowego dziedzictwa, w większości przypadków powiększając go o nowe nabytki. Z uwagi na częste rozdrobnienie swych pierwotnych książęcych dzielnic niektórzy przenosili swoje rezydencje oraz główny ciężar działalności gospodarczej i osadniczej właśnie do tych nowych, najczęściej większych i bardziej reprezentacyjnych, posiadłości. Do końca istnienia Rzeczpospolitej znaczenie zachowywali Radziwiłłowie z Nieświeża, Czartoryscy z Klewania, Sanguszkowie z Kowla i Czetwertyńscy. Tuż po Unii Lubelskiej wymarł potężny ród książąt Olelkowiczów-Słuckich (1592 r. w linii męskiej, 1612 r. w żeńskiej). Nieco później Ostrogscy, Sanguszkowie-Koszyrscy, Koreccy, Zbarascy, Radziwiłłowie birżańscy i Zasławscy. Ostatni męski przedstawiciel rodu książąt Wiśniowieckich zmarł w 1744 r. Części rodów książęcych udawało się utrzymać znaczenie w oparciu o swe tradycyjne dobra, posiadane na prawie książęcym (Czetwertnia, Klewań, Zbaraż, Nieśwież, Ołyka). Znacznie częściej jednak pomagały im w tym nowe posiadłości (Smolany, Dubno, Łubnie, Puławy, Szkłów), często odziedziczone po innych rodach książęcych (Korzec, Zasław, Ostróg) (Wolff 1895; Aftanazy 1994; Zielińska 1997; Kempa 2002, 2003; Anusik 2006; Bułdys, Skrabski 2007; Czamańska 2007; Kuras 2010).

Niektóre rody, choć często udawało się im zachować książęcy status, spadały w sferze majątkowej do rzędu średniej szlachty. W kilku przypadkach degradacja rozpoczęła się jeszcze przed Unią Lubelską, doprowadzając do upadku tak posiadłości, jak związanych z nią rodów książęcych. Niektórym ich przedstawicielom udawało się utrzymać przynajmniej cząstkę dóbr rozdrobnionego dziedzictwa posiadanego na prawie książęcym, trudno było je jednak nazywać państwami magnackimi. Kilku podupadłym rodom (Druccy-Lubeccy, Woronieccy, Giedrojciowie) udało się odrodzić pod koniec istnienia

Rzeczpospolitej. Świrscy i Łukomscy, jeszcze w XVI w. posiadający swoje niewielkie dzielnice, nigdy nie odzyskali dawnej pozycji, co w konsekwencji prowadziło do zaprzestania posługiwania się tytułem książęcym (Wolff 1895; Leitgeber 1993).

Początkowo, zgodnie z wcześniejszą tradycją, prawo do tytułu należało się tylko tym członkom rodów dynastycznych, którzy posiadali dobra nadane na prawie książęcym (Czamańska 2007). Książęcy status rodu i dóbr był ze sobą ściśle powiązany. Istotne znaczenie miało również posiadanie odpowiednich struktur władzy w swych posiadłościach oraz dworu niezbędnego dla utrzymania arystokratycznego prestiżu (Eichhorn 1843; Betlej 2010). Wydaje się jednak, że stopniowo zaczęto odchodzić od zasady łączenia statusu książęcego z posiadaniem dóbr na prawie książęcym. Nie każdy utytułowany, nazywany w oficjalnych dokumentach księciem, posiadał swoje udzielne księstwo. W tym kontekście pojawił się również problem statusu dzieci władców elekcyjnych nie posiadających dziedzicznego tytułu książęcego. Przyjęte na sejmie elekcyjnym 1674 r. *pacta conventa* rozstrzygały, że dzieci Jana Sobieskiego mają posiadać takie same przywileje jak dzieci wcześniejszych królów Polski(68). W życiu publicznym tytułowano ich najczęściej królewiczami, co A. Skrzypietz (2011) uznaje za odpowiednik tytułu książęcego. Przełomowe znaczenie, w procesie uniezależniania tytułu od posiadania księstwa, miały jednak dopiero nadania i potwierdzenia tytułów książęcych dokonanych przez sejm Rzeczpospolitej w II połowie XVIII w. Najpierw nowo wybrany król Stanisław August Poniatowski wymógł na sejmie nadanie tytułów książęcych swym braciom (1764 r.). W 1768 r. Sapiehowie uzyskali od sejmu potwierdzenie swego rzekomego litewskiego tytułu książęcego. Sejm rozbiorowy zatwierdził dwa kolejne rodzime tytuły: Massalskich i Ponińskich. Z tytułami tymi nie wiązały się żadne dobra o statusie księstwa.

Niektóre rody wykorzystując pozycję, jaką uzyskały w życiu publicznym Rzeczpospolitej, otrzymywały nadania tytułu książęcego od zagranicznych władców, przede wszystkim Cesarza Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Były to jednak nadania obce, pod względem formalnym nic w Rzeczpospolitej nieznaczące. Z uwagi na przestrzeganie zasady równości szlacheckiej, nie miały również szansy na zatwierdzenie(69). Dodawały jednak prestiżu w życiu towarzyskim oraz w kontaktach zagranicznych. Dopiero po pierwszym rozbiorze, na skutek nacisków dyplomatycznych, sejm został zmuszony do uznania tytułów książęcych nadanych przez cesarza. Dotyczyło to Lubomirskich, Jabłonowskich, Sułkowskich i Ossolińskich(70).

(68) „*Linea* zasie *e lumbis nostris directe descendes*, tych wszystkich praerogativae zażywać będzie, których potomstwo przeszłych Królów Nayiaśniejszych Polskich zażywali, *salvis juribus* około tego Rzeplitey (*Vol. Leg. V*).

(69) Przed Unią Radziwiłłowie uzyskali tytuł zatwierdzony przez litewskiego monarchę. Z tego powodu zaliczeni byli do tradycyjnych rodów książęcych Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nadany przez papieża, zbliżony rangą do książęcego tytuł margrabiowski Gonzagów-Myszkowskich, został wpisany do zatwierdzonego przez sejm statutu Ordynacji Pińczowskiej.

(70) Niektóre rody obdarowane przez cesarza tytułem książęcym (Koniecpolscy, Denhofowie) wygasły przed tą datą.

Tabela 6. Księstwa dynastyczne Rzeczpospolitej Obojga Narodów i ich władcy

Księstwo	Rody panujące	
	XVI w.	XVIII w.
Słuckie	Olelkowicze	Radziwiłłowie nieświescy
Kopylskie	Olelkowicze	Radziwiłłowie nieświescy
Turowskie	Ostrogscy	Potoccy
Wiśniowieckie	Wiśniowieccy	Mniszchowie, Ogińscy
Zbaraskie	Zbarascy	Potoccy
Ostrogskie	Ostrogscy	Jabłonowscy
Stepańskie	Ostrogscy	Lubomirscy, Potoccy
Zasławskie	Zasławscy	Sanguszkowie
Koreckie	Koreccy	Czartoryscy
Zbaraskie (część)	Poryccy	-
Zbaraskie (część)	Woronieccy	-
Łukomskie	Łukomscy	-
Świrskie	Świrscy	-
Birżańskie	Radziwiłłowie birżańscy	Radziwiłłowie nieświescy
Dubińskie	Radziwiłłowie birżańscy	Radziwiłłowie nieświescy
Ołyckie	Radziwiłłowie nieświescy	Radziwiłłowie nieświescy
Kleckie	Radziwiłłowie nieświescy	Radziwiłłowie nieświescy
Dawidgródeckie	Radziwiłłowie nieświescy	Radziwiłłowie nieświescy
Nieświeskie	Radziwiłłowie nieświescy	Radziwiłłowie nieświescy
Niesuchojeżskie	Sanguszkowie	Sapiehowie
Koszyrskie	Sanguszkowie	Krasiccy
Kowelskie	Sanguszkowie	Rzewuscy
Biały Kowel	Sanguszkowie	Sanguszkowie
Czartoryskie	Czartoryscy	Radziwiłłowie, Czartoryscy
Klewańskie	Czartoryscy	Czartoryscy
Czetwertyńskie	Czetwertyńscy	Czetwertyńscy
Sokolskie	Sokolscy	Jełowieccy
Druckie	Druccy, Sapiehowie	Sapiehowie, różni
Holszańskie	Holszańscy, Sapiehowie	Sapiehowie
Łohojskie	Czartoryscy, Tyszkiewiczowie	Tyszkiewiczowie
Tytuł bez księstwa w ramach Rzeczpospolitej		Sobiescy (Ks. Oławskie)
		Leszczyńscy (Ks. Lotaryngii)
		Poniatowscy
		Sułkowscy (Ks. Bielskie)
		Massalscy
		Ponińscy
		Ossolińscy

Źródło: opracowanie własne

Nadania i potwierdzenia z II połowy XVIII w. nie były liczne: 4 cesarskie i 4 rodzime[(71)]. W znacznej części dotyczyły rodów, które już od dłuższego czasu zajmowały wysoką pozycję w Rzeczpospolitej (w szczególności dotyczy to Sapiehów, Lubomirskich, Jabłonowskich i Ossolińskich). Nadania uczynione bezpośrednio przez Rzeczpospolitą nie wiązały się – jak już wspomniano – z jakimkolwiek istniejącym księstwem, nie podnosiły żadnej posiadłości do statusu księstwa. Główną posiadłością Ponińskich była Września, jednak uzyskali oni jedynie ogólny tytuł „książąt polskich", bez odniesienia do jakiejkolwiek posiadłości (Górzyński 2009). Podobnie należy rozumieć nadanie dla Poniatowskich oraz potwierdzeń dla Massalskich i Sapiehów, gdyż rody te nie posiadały dóbr, które nadane by im były na prawie książęcym.

Nieco inaczej było w przypadku książąt z nadania cesarskiego. Książęca tytulatura Sułkowskich nawiązywała do Sułkowa na Mazowszu, gniazda rodowego, które utracili w XVII w., a które odkupili w 1736 r. (Bernatowicz 2011). Równolegle nabyli Bielsko na austriackim Śląsku, które zostało podniesione do rangi księstwa. Podstawą prestiżu tego rodu w Rzeczpospolitej stała się jednak Ordynacja Rydzyńska, która nigdy księstwem nie została. Tytuł nadany Lubomirskim przez cesarza odnosił się do Łańcuta i Rzemienia (Górzyński 2009; Bernatowicz 2011), jednak w chwili uznania tytułu w Rzeczpospolitej, obie posiadłości należały już do imperium habsburskiego. Cesarski tytuł Jabłonowskich związany był z posiadaniem Jabłonowa (na Litwie) i Lachowców (na Wołyniu), które należały do Rzeczpospolitej w momencie zatwierdzenia książęcego tytułu Jabłonowskich. Sapiehowie otrzymali w 1700 r. od cesarza tytuły książęce, jako rzekomi potomkowie władców litewskich oraz hrabiowie m.in. na Bychowie, Zasławiu, Wysokim, Czerei i Drui (Górzyński 2009). Konstytucja sejmowa z 1775 r. uznająca tytuły książąt Rzeszy, nie odnosiła się jednak do posiadłości, lecz określała ogólnie, iż: *książęta Sacri Romani Imperii równie w Polszcze, tak iak w innych Europeyskich kraiach tytuł Xiążąt zawsze mieć będą, nie uzurpując żadnych prerogatyw do tychże tytułow* (Górzyński 2009).

W kilku jednak przypadkach ród uznawany za książęcy wchodził w posiadanie dóbr nadanych niegdyś na prawie książęcym. Sapiehowie władali częściami dawnych dzielnic Sanguszków (Niesuchojeże) i Druckich (Druck), Jabłonowscy Ostrogiem, a Lubomirscy Stepaniem. Z tego powodu niektórzy przedstawiciele rodu Jabłonowskich zaczęli tytułować się książętami na Ostrogu, oraz podkreślać swoje pokrewieństwo z rodem książąt Ostrogskich (Bernatowicz 2011).

Do tej samej kategorii można zaliczyć księstwa, które istniały przy zawiązywaniu Unii Lubelskiej, lecz po jakimś czasie, drogą dziedzictwa lub kupna, przeszły w ręce innego tradycyjnego rodu książęcego (np. Słuck, Korzec, Birże). Przejście następowało drogą kupna lub dziedziczenia na ogólnych zasadach stosowanych dla dóbr alodialnych. Władze zwierzchnie nie

[(71)] Poniatowscy (1764 r.), Sapiehowie (1768 r.), Ponińscy (1773 r.), Massalscy (1775 r.).

dokonywały inwestytury nowego księcia. Trudno powiedzieć, czy w tych okolicznościach przedstawiciel nowego rodu stawał się automatycznie, dzięki swemu dynastycznemu pochodzeniu, księciem na nabytej przez niego posiadłości. Utrzymujące się przekonanie o książęcym statusie wielu dóbr, które przeszły w nowe ręce (np. Księstwa Słuckiego w rękach Radziwiłłów) potwierdzają jednak liczne, mniej lub bardziej oficjalne dokumenty (np. rejestry podymnego) (Lulewicz, Rachuba 2002) czy konstytucje sejmowe(72).

Uznane w akcie Unii Lubelskiej księstwa przechodziły niejednokrotnie także w ręce rodów nie posiadających statusu książąt. Wielu magnatów starało się wejść w posiadanie dawnych księstw, by podnieść swój prestiż w ramach swej warstwy (Bernatowicz 2011). Księstwem Czartoryskim władali przejściowo Pacowie, Koszyrskie dostało się Krasickim, Zbaraskie – Potockim, Wiśniowieckie – Mniszchom. W wielu wypadkach nadal nazywane były księstwami, a ich właściciele panami na księstwach. Hetman Józef Potocki tytułował się, i był tytułowany, Jaśnie Oświeconym(73) na Księstwie Zbaraskim (Estreicher 1913), Rzewuscy tytułowali się panami na Księstwie Kowelskim (oraz nie istniejącym nigdy Księstwie Oleskim) (Kitowicz 1970). Podobnie było z Księstwem Holszańskim, które po wygaśnięciu rodu książąt Holszańskich – a więc jeszcze przed Unią Lubelską – przeszło w ręce Sapiehów. Z tej racji tytułowali się (byli tytułowani) „panami na Holszanach" (Rachuba 1994) czy wręcz panami na Księstwie Holszańskim (*Joannes Fridericus in Ducatu Olszanensi Sapieha*) (Bernatowicz 2011). Niektóre księstwa, po krótkiej przerwie, ponownie wracały w ręce książąt (Czartorysk – Radziwiłłowie, Korzec – Czartoryscy, Zasław – Sanguszkowie), choć już najczęściej nie tych, z którymi były związane w momencie powołania.

W Rzeszy Niemieckiej przejęcie dotychczasowego księstwa (nawet alodialnego) wiązało się z koniecznością spełnienia różnych formalnych wymogów (np. posiadania arystokratycznego statusu) i otrzymania inwestytury z rąk cesarza (Zoepfl 1863). Praktyka prawno-ustrojowa Rzeczpospolitej w stosunku do księstw alodialnych – inaczej niż w przypadku księstw lennych lub objętych ordynacjami – nie stosowała żadnych ograniczeń. Dziedziczyło się je na takich samych zasadach jak inne alodialne posiadłości szlacheckie. Nie było również żadnej instancji, która mogłaby się wypowiedzieć o dalszym statusie takiej posiadłości (poza sejmem, gdyby chciał się tą sprawa zająć). Przyjmując, że status książęcy związany był z dobrami otrzymanymi na prawie książęcym, księstwem byłaby z pewnością posiadłość władana nieprzerwanie przez ród, który otrzymał ją tytułem księstwa. Być może status ten mógł być utrzymany, gdy posiadłość przechodziła w ręce innego książęcego rodu uznawanego w Rzeczpospolitej. Dotychczasowego księcia zastępowała osoba równa mu statusem.

(72) Książę Bogusław Radziwiłł w dokumentach sejmu elekcyjnego 1648 (lista elektorów) występuje jako „książę z Birż na Dubinkach, Słucku i Kopylu" (Pietruski 1845).

(73) Predykat „Jaśnie Oświecony" był zastrzeżony dla panujących książąt.

Trudno jednak, na podstawie wcześniejszej praktyki, uznawać dalej za księstwa posiadłości, które przeszły w ręce rodów nie posiadających książęcego statusu. Nowy ród, w sytuacji, gdy nie był to ród książęcy, nie mógł również automatycznie w związku z wejściem w posiadanie dotychczasowego księstwa, nabyć praw książęcych. Po pewnym czasie taka posiadłość mogła jednak ponownie wejść w posiadanie rodu książęcego, nawet tego samego, któremu była pierwotnie nadana. Czy oznaczało to przywrócenie statusu księstwa, czy może status ten nigdy nie został utracony, a jedynie zamrożony? Wydaje się, że problem ten nie został wyjaśniony przez badaczy(74).

Pewne jest natomiast istnienie w Rzeczpospolitej kilkunastu rodów, które posiadały oficjalnie uznane tytuły książęce. W II połowie XVIII w. do rodów, które książęcy status uzyskały jeszcze przed Unią Lubelską (stare rody książęce) zaliczali się Radziwiłłowie, Czartoryscy, Sanguszkowie-Kowelscy, Czetwertyńscy. W XVIII w. dołączyły do nich oficjalnie nowe rody książęce, uznane przez sejm Rzeczpospolitej: Sapiehowie, Poniatowscy, Massalscy, Ponińscy, Lubomirscy, Ossolińscy, Jabłonowscy, Sułkowscy. Można zaliczyć do nich również Wielopolskich. Po wejściu w posiadanie Ordynacji Myszkowskich, uzyskali prawo do tytułu margrabiowskiego, pod względem prestiżu bliskiemu tytułowi księcia. Podobny status uzyskali również ordynaci zamojscy, choć nie używali żadnego tradycyjnego tytułu arystokratycznego. Wydaje się również, że książęcy status udało się zachować niektórym liniom Woronieckich i Druckich-Lubeckich. Być może decydujące znaczenie miał fakt, że w momencie Unii Lubelskiej byli jeszcze wciąż posiadaczami niewielkich fragmentów dóbr nadanych ich przodkom na prawie książęcym. Nie jest pewne czy postanowienia aktu unii gwarantowały zachowanie tytułu także po utracie tych dóbr. Przedstawiciele tych rodów występują jednak w oficjalnych dokumentach – na przykład w uchwałach sejmów elekcyjnych (Pietruski 1845) – z tytułem książęcym. Takiego przywileju nie posiadali Giedroyciowie, Ogińscy, Puzynowie, którzy swoje księstwa utracili z pewnością przed Unią Lubelską; oraz Lubomirscy, Sapiehowie, Massalscy, Jabłonowscy, Ossolińscy i Sułkowscy, którzy uznanie swych tytułów książęcych uzyskanych od cesarza lub wiązanych z dynastycznym pochodzeniem uzyskali w Rzeczpospolitej dopiero po ostatniej elekcji.

Niektóre rody nieutytułowane pod względem pozycji majątkowej i politycznej dorównywały najpotężniejszym rodom książęcym. W wielu wypadkach status ten udawało się im utrzymać przez kilka pokoleń, choć nigdy nie zostało to zwieńczone uzyskaniem książęcego tytułu. Chodkiewiczowie (oraz Sieniawscy i Sapiehowie, jako ich spadkobiercy) posługiwali się jedynym zatwierdzonym przez monarchę tytułem hrabiowskim. Z tytułem hrabiów pojawiają się, m.in. w aktach sejmów elekcyjnych

(74) Baliński i Lipiński (1845) podają, że dobra zbaraskie przeszły na Potockich, a więc rodu nie posiadającego statusu książąt, z tytułem księstwa. Nie uzasadniają jednak, na jakiej podstawie to nastąpiło.

(Pietruski 1845), również przedstawiciele innych rodów, m.in. Leszczyńscy (hrabiowie na Lesznie), Opalińscy (na Tenczynie), Lubomirscy (na Wiśniczu), Ostrorogowie, Krasiccy, choć godności te nie były formalnie potwierdzone w kraju. Sobieskim i Leszczyńskim udało się umocnić swoją pozycję objęciem tronu królewskiego. Wydaje się, że szczególnie niedowartościowanym – z uwagi na zdobytą pozycję polityczną i majątkową – był ród Potockich.

Niektóre ze wspomnianych rodów książęcych reprezentowane było przez wiele linii i gałęzi, a więc osób posiadających prawo do tytułu było dość dużo. Tylko niektóre z nich posiadały pełnię władzy książęcej, gdyż musiało się to wiązać z władaniem dobrami o statusie księstwa.

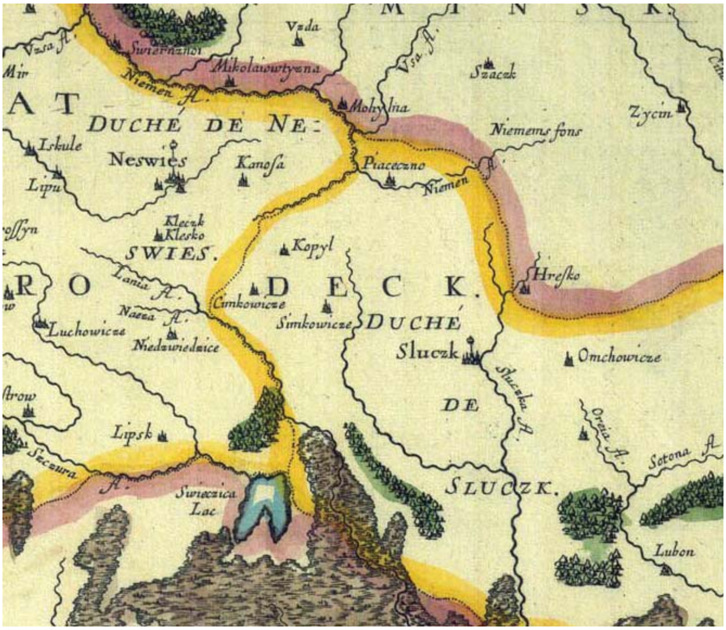
Konsekwencją przyjęcia zasady utraty statusu księstwa w momencie przejścia posiadłości w ręce niezwiązanego z nią aktem nadania rodu, byłoby uznanie degradacji wielu księstw (a przynajmniej tych, które nie przeszły w ręce innych rodów książęcych) w czasach Rzeczpospolitej. Żadna władza zwierzchnia nie dokonywała inwestytury nowych książąt, a ci co obejmowali drogą dziedzictw lub kupna posiadłość, nie zawsze posiadali książęcy status (tytuł). Ewentualna zmiana statusu dóbr nie miała jednak wpływu na ich dotychczasową organizację. Nowi właściciele zachowywali wobec poddanych prerogatywy dawnych władców. Nawet, jeżeli nie przysługiwał im tytuł książęcy, a posiadłość traciła status księstwa, utrzymywali najwyższą władzę nad poddanymi wszystkich stanów, ze szlachtą zależną włącznie. Podobne relacje utrzymywały się również w dobrach, które nigdy nie posiadały statusu księstwa, kontynuujących tradycje posiadłości panów litewskich i polskich możnowładców na Rusi Halickiej. W Hrabskie Szkłowskim zależni ziemianie-szlachta przetrwali do połowy XVIII w. Ich likwidacja związana był z reformą czynszową przeprowadzoną w latach 1760-1762. W czasach Rzeczpospolitej dobra z rąk Chodkiewiczów przeszły na Sieniawskich, a następnie Czartoryskich (Topolska 1969; Sienkiewicz 1982).

KSIĘSTWO SŁUCKO-KOPYLSKIE

Przy uwzględnieniu najbardziej rygorystycznych kryteriów – wiążącą tytuł książęcy z konkretnym rodem i nadaną mu z tytułem księstwa posiadłością – można przyjąć, że po Unii Lubelskiej status księstwa z pewnością zachowały dobra Olelkowiczów słuckich. Była to niewątpliwie największe alodialne księstwo funkcjonujące w ramach Rzeczpospolitej. Rangę jego władców podnosiło dodatkowo bliskie pokrewieństwo z Jagiellonami, oraz przejściowe władanie Księstwem Kijowskim. Zygmunt August zagwarantował książętom słuckim dziedziczne miejsce w senacie Rzeczpospolitej. Wielkość księstwa sprawiała, że było uważane za jednostkę administracyjną odpowiadającą trzem pozostałym powiatom woj. nowogródzkiego (Gloger 1902). W ten sposób jest przedstawiane na wielu mapach z epoki (ryc. 14). W rzeczywistości wchodziło w skład powiatu nowogródzkiego. Odrębny

powiat z siedzibą w Słucku (powiat słuczorecki) został utworzony dopiero w wyniku reformy administracji terytorialnej przeprowadzonej w czasach Sejmu Wielkiego (Gordziejew 2010).

Ostatnim księciem słuckim z rodu Olelkowiczów był Jan Szymon (1561–1592). Większa część jego dziedzictwa wraz z ręką jedynej córki, Zofii Słuckiej (1586–1612), przeszły w posiadanie starszej gałęzi Radziwiłłów birżańskich. Ich ostatnia przedstawicielka, Ludwika Karolina Radziwiłłówna (1667–1695), poślubiła księcia palatyna reńskiego Karola III Filipa, co spowodowało, że przez pewien czas dobrami władali przedstawiciele niemieckiej dynastii Wittelsbachów (z Neuburga i Sulzbach). Od tego czasu nazywane były dobrami neuburskimi. W latach trzydziestych XVIII w. odstąpiono je Radziwiłłom nieświeskim, którzy władali nimi do początków XIX w. Wszyscy kolejni właściciele używali tytułu książąt na Słucku i Kopylu. Księstwem nazywano również samą posiadłość (Baliński, Lipiński 1846; Gloger 1902; Lesiński 1996; Zielińska 1996; Degiel 2000; Karkucińska 2000; Kempa 2003).



Ryc. 14. Księstwo Słuckie (Duché de Sluczk) i Nieświeskie (Duché de Neswies). Stołeczne miasta, Słuck i Nieśwież, wyróżnione zostały książęcą mitrą.
Fig. 14. Duchies of Słuck ("Duché de Sluczk") and of Nieśwież ("Duché de Neswies"). The local capitals of Słuck and Nieśwież were distinguished with the ducal mitre
Źródło / source: mapa Nicolasa d'Abbeville Sansona ***Partie de Lithuanie...*** z 1665.

KSIĘSTWO BIRŻAŃSKIE I DUBIŃSKIE

W wyniku małżeństwa Janusza Radziwiłła (starszego) z Zofią Słucką, miejsce Olelkowiczów w krajobrazie politycznym Wielkiego Księstwa Litewskiego zajęli Radziwiłłowie. Początkowo dominującą rolę odgrywała linia birżańska (której przedstawicielem był Janusz).

Ród Radziwiłłów należał tradycyjnie do warstwy panów litewskich. Wzrost znaczenia doprowadził jednak do przyznania mu statusu książęcego (linia goniądzka 1515 r., linia birżańska i nieświeska – 1547 r.). Zatwierdzenie go przez władców Litwy zrównał Radziwiłłów w prawach z tradycyjnymi książecymi dynastiami Wielkiego Księstwa Litewskiego: Olelkowiczami, Ostrogskimi, Czartoryskimi, itd. W latach późniejszych Radziwiłłowie, w celu wzmocnienia swej dynastycznej pozycji, również starali się dowieść swego pochodzenia od dawnych władców Litwy (Antoniewicz 2011). Rangę naczelnej posiadłości birżańskiej linii rodu posiadało pierwotnie Księstwo Birżańskie. Drugie dziedziczne księstwo, Dubinki, było od niego znacznie mniejsze. W odróżnieniu od swych kuzynów z linii nieświeskiej Radziwiłłowie birżańscy nie ustanowili instytucji ordynacji regulującej porządek dziedziczenia ich dóbr. Niewielka liczba męskich potomków oraz odpowiednia polityka matrymonialna sprzyjały jednak powiększaniu rodowego latyfundium.

W połowie XVII w. można mówić o dwóch gałęziach rodu. Podstawą majątkową młodszej gałęzi było nadal Księstwo Birżańskie[(75)]. Gałąź starsza – dzięki małżeństwu Janusza Radziwiłła (1579–1620) – weszła w posiadanie Księstwa Słucko-Kopylskiego. Dobra obu gałęzi połączyło małżeństwo księcia słuckiego Bogusława Radziwiłła (1620–1669) i księżniczki birżańskiej Anny Radziwiłłówny (1640–1667). W XVIII w., wraz z pozostałą częścią tzw. dóbr neuburskich, stały się zabezpieczeniem posagu ich prawnuczki, Marii Franciszki Doroty, księżniczki Sulzbach, przed planowanym małżeństwem z Hieronimem Florianem Radziwiłłem, przedstawicielem nieświeskiej linii rodu. Do ślubu nie doszło, ale dobra pozostały już przy Radziwiłłach (faktycznie od 1730 r.), jako rekompensata za zerwane zaręczyny (Dygdała 2012). W ten sposób nieświeska linia rodu zjednoczyła w swych rękach wszystkie księstwa radziwiłłowskie.

Dynastyczny status rodu Radziwiłłów birżańskich potwierdzają prestiżowe małżeństwa. Oprócz przedstawionych powyżej (wliczając zerwane zaręczyny z królewiczem Jakubem Sobieskim) należy wspomnieć o związku małżeńskim Barbary Radziwiłłówny z Zygmuntem Augustem, Janusza Radziwiłła (starszego) z Elżbietą Zofią margrabianką brandenburską i Janusza Radziwiłła (młodszego) żonatego z Katarzyną Potocką, wnuczką hospodara mołdawskiego Jeremiego Mohyły, oraz Marią Lupu, córką hospodara mołdawskiego Bazylego Lupu.

---

(75) Książętami na Birżach z tej linii byli kolejno Krzysztof II (1585–1640), hetman wielki litewski i wojewoda wileński oraz jego syn Janusz (1612–1655), piastujacy te same urzędy .

W XIX wieku większa część dawnego Księstwa Birzańskiego (m.in. Birże, Radziwiliszki, Sołomieść) weszły w posiadanie Tyszkiewiczów. Przedstawicielom rodu udało się utworzyć w oparciu o nie ordynację birżańską, która w nowej sytuacji prawno-ustrojowej kontynuowała tradycje odrębności instytucjonalnej dawnego księstwa (Tyszkiewicz 1869).

KSIĘSTWO NIEŚWIESKIE, OŁYCKIE I KLECKIE

Utrzymaniu, a może nawet zwiększeniu liczby dóbr o statusie księstwa, pomogła Radziwiłłom nieświeskim instytucja umowy rodzinnej, która w 1586 r. określiła wspólny porządek dziedziczenia dóbr należących do trzech braci, synów Mikołaja Radziwiłła „Czarnego". Na jej podstawie wyodrębnionych zostało kilka kompleksów terytorialnych, które – na wzór im podobnym ustanowionym przez inne rody – nazywa się często ordynacjami. Dzięki nim w rękach Radziwiłłów do końca istnienia Rzeczpospolitej (a nawet dłużej) pozostały dwa tytularne księstwa Nieświeskie i Ołyckie, oraz powiązane z nimi umową rodzinną inne posiadłości (m.in. Kleck, Gródek, Mir, Biała, Kroże).

Książęcy status Nieświeża i Ołyki nie był kwestionowany. Z tytułem „książąt na Nieświeżu i Ołyce" Radziwiłłowie pojawiali się w oficjalnych dokumentach. Osobną kwestią jest status innych dóbr objętych umową braci Radziwiłłów i wydzielanych w odrębne kompleksy majątkowe. Należały do nich między innymi Kleck i związany z nimi Gródek, będące przedmiotem pierwotnego działu synów Mikołaja Radziwiłła „Czarnego". W przeszłości dobra te miały status księstwa, jednak Radziwiłłowie bezpośrednio po ich uzyskaniu nie tytułowali się i nie byli tytułowani książętami na Klecku. Dział rodzinny z 1577 r. uczynił z dóbr kleckich(76) podstawę majątkową jednego z czterech braci (Kempa 2000). Znalazło to dodatkowe podkreślenie w umowie rodzinnej z 1586 r., zawarta już tylko przez trzech braci Radziwiłłów. Zaliczyła ona Kleck (z Gródkiem) do czterech najważniejszych posiadłości rodu (obok Nieświeża, Ołyki, Miru). Zakaz alienacji odziedziczonych i nabytych dóbr, stanowiący podstawę rodzinnej umowy, dotyczyć miał przede wszystkim tych posiadłości. Wyróżniało to je na tle innych, a jednocześnie wkomponowywało w jednolity system dziedziczenia. W świetle tej umowy wszystkie posiadłości pozostające w rękach trzech braci zostały pod względem instytucjonalnym powiązane w jedną całość, tworząc wspólne dziedzictwo książąt na Ołyce i Nieświeżu. Wydzielane w jego ramach działy dla kolejnych męskich przedstawicieli rodu nabierałyby w związku z tym charakteru nowych dzielnic książęcych. Wymienione w umowie główne ośrodki, w tym Kleck, uzyskiwały szczególnie prestiżową pozycję, jako ośrodki trzech pierwotnych działów i jako te, które powinny być otoczone szczególną troską w oczach fundatorów tego systemu. W ten sposób prestiż książąt ołycko-nieświeskich i związany z nim status, dzięki umowie i jej zatwierdzeniu przez

(76) Dobra kleckie, tuż przed podarowaniem ich Radziwiłłom, gdy były osobistą własnością Zygmunta Augusta, wciąż nazywano księstwem (Chwalczewski 1884).

najwyższe władze Rzeczpospolitej, spłyną również na dobra Kleckie, jako na jedną z trzech głównych dzielnic ich wspólnego dziedzictwa. Być może z tego względu dobra kleckie nazywane są niejednokrotnie w późniejszym okresie księstwem, a Radziwiłłowie – książętami na Klecku (np. Barącz 1852; Jakubowski 1923)[77].

Trzeba również zauważyć, że umowa zabraniająca alienacji dóbr, dopuszczała jednocześnie przyłączenie do wspólnego dziedzictwa nowych posiadłości. Nie ograniczała również liczby działów, jakie mogły być dokonywane w następnych pokoleniach[78]. W ten sposób nowo nabywane posiadłości były scalane w instytucjonalno-terytorialny system władztwa książąt na Ołyce i Nieświeżu, a wydzielane w jej ramach działy dla kolejnych rodów uzyskiwały charakter nowych dzielnic książęcych. Przy takiej interpretacji zasad zatwierdzonej przez władze Rzeczpospolitej umowy, wydzielone w późniejszym okresie dzielnice dla młodszych przedstawicieli rodu uznać należy za dzielnice książąt na Nieświeżu i Ołyce, a więc za swego rodzaju księstwa (posiadłości wydzielone dla książąt). W szczególny sposób musiało dotyczyć to rozległych i prestiżowych dóbr kopylsko-słuckich (Księstwo Kopylsko-Słuckie), stanowiących niegdyś podstawę politycznej potęgi książąt Olelkowiczów-Słuckich. Odziedziczone pierwotnie przez birżańską linie Radziwiłłów, w 1737 w. weszły oficjalnie w skład objętego umową dziedzictwa Radziwiłłów nieświesko-ołyckich. W jego ramach stały się podstawą (obok Białej) działu Hieronima Floriana Radziwiłła (zm. bezpotomnie w 1760 r.), a później jego bratanka Hieronima Wincentego Radziwiłła (zm. 1786 r.) (Zielińska 1996; Karkucińska 2000), podczas gdy Nieśwież i Ołyka znajdowały się w rękach ich braci.

KSIĘSTWO KLEWAŃSKIE

Obok dóbr Radziwiłłów na Nieświeżu i Ołyce, kolejną posiadłością, która przez cały czas istnienia Rzeczpospolitej Obojga Narodów utrzymała status księstwa w posiadaniu tego samego rodu, były dobra klewańskie. W 1442 r. zostały nadane Czartoryskim przez Świdrygiełłę, jako nadział książęcy. Ród ten wywodzi się od Gedymina, prawdopodobnie poprzez jego syna Koriata (Tegowski 1999), co potwierdzają ostatnie badania genetyczne. Przebadani przedstawiciele rosyjskiej linii Czartoryskich, znanej z przekazów od XVII w., posiadają taką samą haplogrupę y-dna (N1c1a2b1) co przedstawiciele innych rosyjskich rodów (Trubeccy, Chowańscy, Golicynowie), wywodzących się według genealogów od Gedymina (Rudakov, 1903; Häkkinen 2010; Rurikid Dynasty DNA Project).[79]

---

[77] Michał Kazimierz Radziwiłł używał tytulatury „książę na Ołyce, Nieświeżu, Birżach, Dubinkach, Klecku i ś. państwa Rzymskiego, Hrabia na Mirze, Szydłowcu, Krożach, Kopysiu i Białej, a na Żółkwi, Złoczowie, Pomorzanach Pan i Dziedzic" (Barącz 1852).

[78] Zagadnienie wyjaśniono w podrozdziale poświęconym ordynacjom.

[79] Rodzinna tradycja rosyjskich Czartoryskich (obecnie mieszkających w Australii) mówi o litewskim przodku, który dostał się do moskiewskiej niewoli w czasie wojny 1500-1503,

Z tytułem książąt na Klewaniu Czartoryscy występują w różnych oficjalnych dokumentach[80]. Gdy na początku XVII w. Czartorysk został sprzedany Pacom, Klewań został jedyną posiadłością na prawie książęcym pozostającą w rękach rodu. W stosunku do innych magnackich posiadłości dobra klewańskie nie prezentowały się zbyt okazale. Przez długie dziesięciolecia Czartoryscy pozostawali w cieniu bardziej majętnych książąt wołyńskich (Ostrogskich, Zbaraskich, Koreckich). Zmiana nastąpiła na pocz. XVIII w., gdy dzięki małżeństwu Augusta Aleksandra Czartoryskiego (1697–1782) z Zofią z Sieniawskich Denhoffową, Czartoryscy zostali najmajętniejszym obok Radziwiłłów i Potockich rodem Rzeczpospolitej. Do dóbr Augusta i Zofii Czartoryskich należały m.in.: na Rusi Czerwonej Brzeżany, Jarosław, Oleszyce, Sieniawa; w Małopolsce – Krzeszowice i Puławy, na Podlasiu – Międzyrzec, na Podolu – Granów, Międzybóż, Stara Sieniawa, na Wołyniu – Księstwo Klewańskie (z Żukowem), na Litwie – Stołpce, Wołożyn i Hrabstwo Szkłowskie. Ich główną rezydencją i siedzibą dworu nie był jednak Klewań, lecz Puławy (Dernałowicz 1990; Kuras 2010).

KSIĘSTWO CZARTORYSKIE

Ród Czartoryskich zawdzięcza nazwisko swej pierwotnej siedzibie, wydzielonemu w północnej części Wołynia książęcego uposażenia z ośrodkiem w Czartorysku. Pomimo tej tradycji dobra zostały w 1601 r. sprzedane wojewodzie mińskiemu, Janowi Pacowi (zm. 1610 r.) (Wolff 1895; Orłowicz 1929). Sprzedający rozwiązywali swoje problemy finansowe, kupujący – wchodząc w posiadanie tradycyjnego księstwa – chciał niewątpliwie uzyskać chociaż część prestiżu książęcego rodu. Czartorysk nie pozostał jednak w rękach Paców zbyt długo, gdyż jeszcze w I połowie XVII w. wszedł w posiadanie Leszczyńskich. Władał nimi wojewoda dorpacki Andrzej Leszczyński (zm. 1651), oraz jego syn Samuel (1637–1676). Ten ostatni tytułował się panem na Korcu z Czartoryska (Pietruski 1845), lub hrabią na Korcu i Czartorysku (Baliński, Lipiński 1845), gdyż w jego rękach – po matce Annie z książąt Koreckich (wnuczce hospodara mołdawskiego Jeremiego Mohyły) – pozostawało również Księstwo Koreckie. Budowana przez wołyńską gałąź Leszczyńskich nowa tradycja dynastyczna, została przerwana wraz ze śmiercią Samuela, który nie pozostawił męskiego potomka. Dobra czartoryskie przeszły w 1677 r. w ręce Wiśniowieckich, a ci jako wiano przekazali je w 1725 r. Radziwiłłom. Częste zmiany właścicieli spowodowały, że Czartorysk stracił swoje znaczenie jako ośrodek magnackiego państwa. Jego właściciele posiadali bardziej reprezentatywne posiadłości (np. Leszczyńscy faworyzowali

a później zdecydował się osiedlić w Moskwie na stałe (Rurikid Dynasty DNA Project). Mógł być nim wnuk Aleksandra, księcia Nowogrodu i Pskowa, a syn Szymona (Siemiona), księcia na Łohojsku, którego potomstwo w tym samym mniej więcej czasie miał być wzięte do niewoli przez Tatarów (Bartoszewicz 1861; Wolff 1895; Aftanazy 1994; Michalski 2012).

(80) Księciem na Klewaniu nazywany jest m.in. Prymas Kazimierz Florian Czartoryski (1620–1674), w dokumentach wydawanych w czasie Interregnum po śmierci Michała Korybuta Wisniowieckiego (*Vol. leg.* V).

Korzec). Odgrywał jednak rolę prestiżową, gdyż pozwalał się tytułować księciem na Czartorysku, lub – w przypadku braku tytułu książęcego (jak u Leszczyńskich) – panem (hrabią) na Czartorysku oraz nawiązywać do dynastycznej tradycji wcześniejszych właścicieli (*Kazania …* 1779*;* Eichhorn 1843; Aftanazy 1994).

KSIĘSTWO CZETWERTYŃSKIE

Pierwszym znanym przedstawicielem rodu Czetwertyńskich był Aleksander (zm. ok. 1450 r.). Książę ów posiadał niewielka dzielnicę – z centrum w Czetwertni – w ramach wołyńskiej monarchii Świdrygiełły. Tradycja wywodzi ich ród od Światopełka II, wielkiego księcia kijowskiego z dynastii Rurykowiczów (Wolff 1895)[(81)]. Z powodu skromnych rozmiarów swego księstwa Czetwertyńscy nigdy nie uzyskali w ramach Wołynia, a później Rzeczpospolitej, tak znaczącej pozycji politycznej jak Ostrogscy, Sanguszkowie czy Zbarascy. W wyniku działów rodzinnych ich dzielnica rozpadła się dodatkowo na dwie części: Księstwo Czetwertyńskie i Księstwo Sokolskie. Tym drugim władali Sokolscy, boczna – wygasła w XVII w. – linia rodu. Dzielnica czetwertyńska nie uniknęła także dalszych podziałów, rozpadając się na początku XVI w. na Starą i Nową Czetwertnię. Ta pierwsza przeszła pod koniec XVI w. w ręce książąt Zbaraskich, a do Czetweryńskich powróciła dopiero w połowie XVIII w. Przedstawiciele rodu uczestniczyli jednak w zagospodarowaniu ziem Podola Wschodniego (Bracławszczyzny), nabywając tam posiadłości znacznie przewyższające wielkością ich rodowe gniazdo. Trwałym ośrodkiem na tych obszarach stał się Komargród. Pozwoliło to podnieść znaczenie rodu i sięgać po bardziej prestiżowe urzędy publiczne Rzeczpospolitej (podkomorzy, kasztelan). Wyróżnienia te dotyczyły przede wszystkim przedstawicieli Nowej Czetwertni. Przedstawiciele Starej Czetwertni zachowali silniejsze związki z chrześcijaństwem wschodnim – prawosławiem lub kościołem unickim. Z uwagi na książęcy status powierzane im były najwyższe stanowiska kościelne (Anusik 1985, 2006; Aftanazy 1994; Dubas-Urwanowicz 2003; Mironowicz 2004).

KSIĘSTWO SOKOLSKIE

Boczna linia Czetwertyńskich władała częścią pierwotnej dzielnicy czetwertyńskiej z centrum w Sokolu. W odróżnieniu od swych krewnych nie zdobyli nowych znaczących posiadłości, a dobra sokolskie były w prównaniu z innymi dzielnicami książęcymi Wołynia niewielkich rozmiarów. W I połowie XVII w. ród wymarł, a Sokolnia wraz z ręką księżniczki Aleksandry Sokolskiej przeszła w posiadanie Jełowieckich (Wolff 1895). W ich rękach dobra pozostały do końca istnienia Rzeczpospolitej, nie były już jednak

(81) Ostatnie badania genetyczne mogą sugerować, iż Czetwertyńscy – noszący haplogrupę y-DNA I2a2 – wywodzą się raczej z lokalnego rodu książęcego z Polesia, który z Rurykowiczami mógł związać się poprzez małżeństwo (*Rurikid Dynasty DNA Project).*

nazywane księstwem. Niewielkie rozmiary posiadłości oraz brak tytułu książęcego u nowych właścicieli (Vinnichenko 2009) musiały mieć w tej sprawie decydujące znaczenie.

KSIĘSTWA SANGUSZKÓW

Sanguszkowie, wywodzący się prawdopodobnie od Fiodora, syna Olgierda Gedyminowicza (Tęgowski 1999), dysponowali początkowo rozległą dzielnicą książęcą w zachodniej części Wołynia. Z biegiem czasu rozpadła się ona na trzy mniejsze: kowelską, koszyrską i niesuchojeską. Linia koszarska rodu wygasła w 1653 r. a jej dobra odziedziczyli Krasiccy. Przedstwiciele tego rodu posiadali jedynie tytuł hrabiowski, nadany przez cesarza w 1631 r. Nie był on jednak oficjalnie uznawany w Rzeczpospolitej. Nie pozwalał również podtrzymywać książęcego statusu posiadłości. Duża liczba potomków w następnych pokoleniach sprzyjała dalszym podziałom dawnej dzielnicy książęcej. Jej fragmentami przedstawiciele rodu Krasickich władali jeszcze w XX w.

Niesuchojeska linia Sapiehów wygasła w 1691 r. a dobra jej odziedziczyli Sapiehowie (Aftanazy 1994). Ci ostatni dysponowali od w 1768 r. oficjalnie uznanym tytułem książęcym (Leitgeber 1993; Górzyński 2009), co mogło – hipotetycznie – zachęcać ich do uzurpowania sobie tytułu „książąt na Niesuchojeżach".

Najbardziej żywotna okazała sie linia kowelska Sanguszków, jednak w 1543 r. jej przedstawiciel, Bazyli, wymienił się swą dzielnicą z królową Boną. W 1564 r. Zygmunt August nadał ją, jako lenno, kniaziowi Andrzejowi Kurbskiemu (zm. 1583), w nagrodę za porzucenie moskiewskiej służby. Kniaź w związku z tym nadaniem zaczął tytułować się księciem kowelskim, jednak jego spadkobiercy zostali odsunięci przez monarchę od dziedziczenia, i Kowelszczyzna przez dwieście lat pełniła rolę królewszczyzny. W II połowie XVIII w., decyzją sejmu, otrzymał ją na własność król Stanisław August Poniatowski. Zrzekł się on jednak tej posiadłości na rzecz Wacława i Seweryna Rzewuskich. Ten ostatni tytułował się później panem na Księstwie Kowelskim (Wolff 1895; Kitowicz 1971; Leśniewski 1992).

Pierwotni książęta kowelscy – Sanguszkowie, w zamian za odstąpiene królowej Bonie dziedzictwa otrzymali Obolce, Smolany i Horwol, położone we wschodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na początku XVII wieku, nieopodal Smolan, wystawili zamek nazwany Białym Kowlem, i wciąż używali przydomku Kowelskich, pisząc się książętami na Kowlu (lub Białym Kowlu) i Smolanach. Z takim tytułem występują m.in. w aktach sejmów elekcyjnych (Pietruski 1845). Można przypuszczać, że zamiana dóbr wiązała się z przeniesieniem praw książęcych na nową posiadłość (zamiana nastąpiła za zgodą monarchy i dotyczyła królowej), a przeniesienie nazwy miało świadczyć o zachowaniu dynastycznej tradycji. W I połowie XVIII w. Sanguszkowie Kowelscy weszli również w posiadanie dóbr Ordynacji

Ostrogskej oraz Księstwa Zasławskiego. Stali się więc również książętami na Ostrogu i Zasławiu. To ostatnie księstwo pozostawało w posiadaniu rodu do końca istnienia Rzeczpospolitej. Jego trzon stał się w XIX w. podstawą utworzenia Ordynacji Sławuckiej, w dalszym ciągu należącej do ks. Sanguszków (patrz: Szujski 1886; Wolff 1895; Aftanazy 1991a, 1994; Marszalska 2000; Syta 2000, 2005).

KSIĘSTWO KORECKIE

Dzielnica korecka zostało pierwotnie wydzielona potomkom syna Gedymina, Narymunta. Pierwszym znanym księciem koreckim był Aleksander (zm. 1433), początkowo władający także Księstwem Starodubskim (Tęgowski 1999). Prócz dóbr wołyńskich Koreccy weszli z biegiem czasu w posiadanie znacznych majątków na Kijowszczyźnie i Bracławszczyźnie (Anusik 1985, 2007, 2011). Wraz ze śmiercią ostatniego księcia Koreckiego (1652 r.), jego dobra przeszły w posiadanie Leszczyńskich, a następnie w ręce jednej z linii książąt Czartoryskich. Pierwsi posługiwali się często tytułem „hrabiów na Korcu", drudzy zaczęli używać tytułu „książąt na Korcu". W posiadaniu tych ostatnich Księstwo Koreckie pozostawało do końca istnienia Rzeczpospolitej.

KSIĘSTWO ZBARASKIE

Dzielnica zbaraska także została wydzielona w ramach monarchii wołyńskiej Świdrygiełły. Otrzymał ją we władanie ród pochodzący od kniazia Teodora (Fiodora) Nieświckiego, posiadającego swe dobra na Wołyniu (w centrum w Nieświczu). Jego następcy wywodzili swój ród od syna Gedymina – Korybuta. Z tego powodu wielu badaczy utożsamia Fiodora Nieświckiego z Fiodorem Korybutowiczem, wnukiem Gedymina (Puzyna 1911; Czamańska 2007; Anusik 2009). Inni podważają prawdziwość tej tradycji, sugerując iż założyciel rodu należał do dynastii Rurykowiczów, za członków której uważali się również inni wołyńscy dynaści - Ostrogscy i Czetwertyńscy (Tęgowski 1999).

Nowe światło na pochodzenie Zbaraskich rzuciły badania DNA. Poddano nim m.in. męskiego przedstawiciela rodziny Woronieckich (tradycyjnie używających przydomku „ze Zbaraża"), należącego do bocznej linii Zbaraskich. Określona w wyniku badań haplogrupa y-DNA, dziedziczona w linii męskiej, wykazała podobieństwo do żyjących współcześnie rodów, wywodzących się niewątpliwie od Ruryka: Puzynów, Massalskich, Gagarinów, Kropotkinów, Putiatinów. Ustalenia te wydają się przeważać szalę argumentów na rzecz zwolenników pochodzenia Zbaraskich, oraz ich bocznych linii: Wiśniowieckich, Poryckich i Woronieckich, od Ruryka[82].

(82) Badania wykazały istnienie kilku niespokrewnionych ze sobą genetycznie linii Rurykowiczów. Linia do której należą Woronieccy uważana jest za podstawową. Jej męscy przedstawiciele posiadają haplogrupę y-DNA N1c1a3a, której nosicielem był z pewnością wnuk

Z biegiem czasu dzielnica zbaraska podzielona została na dwie duże części: zbaraską i wiśniowiecką. Właściciele drugiej zaczęli w związku z tym używać nazwiska Wiśniowieckich. Zbarascy weszli dodatkowo w posiadanie znacznych dóbr w Kijowszczyźnie i Bracławszyźnie (oraz mniejszych, w innych częściach kraju), i do momentu wygasnięcia rodu należeli do najpotężniejszych magnatów w Rzeczpospolitej (Anusik 2006, 2007, 2010, 2011, 2012).

Ich miejsce zajął w dużym stopniu ród Potockich, który po wygasnięciu książąt Zbaraskich wszedł m.in. w posiadanie Zbaraża (Anusik 2006). Jego przedstawiciele uzyskali w XVIII w. pozycję jednego z najpotężniejszych rodów magnackich. Hetman Józef Potocki tytułowany był nawet półoficjalnie „jaśnie oświeconym[(83)] na Księstwie Zbaraskim". Można spotkać się z opinią, że Potoccy przejęli Zbaraż z tytułem księstwa (Baliński, Lipiński 1844). Trudno jednak powiedzieć, na jakiej podstawie miałoby się to odbyć. Uzurpacji przeszkadzał niewątpliwie fakt, że jako ród polski Potoccy nie mogli, tak jak Sapiehowie, powoływać się na pochodzenie od litewskich książąt. Kolejny dziedzic Zbaraża, Wincenty Potocki, uzyskał, co prawda, w 1784 r. nadanie tytułu książęcego od cesarza, obwarowane jednak przeniesieniem wszystkich swych dóbr do Galicji, i utworzenia tam ordynacji. Magnat nie spełnił tych warunków (choć sam Zbaraż znajdował się wówczas w Galicji), więc tytuł nie uzyskał sankcji prawnej (Górzyński 2009).

KSIĘSTWO WIŚNIOWIECKIE

Młodsza gałąź książąt Zbaraskich objęła w posiadane część dzielnicy z ośrodkiem w Wiśniowcu. Znaczne rozrodzenie sprawiło, że w XVI i XVII w. dobra wiśniowieckie podzielone były zazwyczaj pomiędzy kilku przedstawicieli rodu. Przed pauperyzają uchroniły ich posiadłości i dzierżawy zdobywane w innych częściach kraju. Do największych w Rzeczpospolitej należało Państwo Łubniowskie, zbudowane własnym wysiłkiem na Zadnieprzu. Stało się ono ważną podporą potęgi i sławy ks. Jeremiego Wiśniowieckiego. Aurę tą wykorzystał jego syn, Michał Korybut, który jako jedyny z warstwy litewsko-ruskich książąt zasiadł na tronie Rzeczpospolitej. Był on ostatnim przedstawicielem tej linii rodu, gdyż jego małżeństwo z arcyksiężniczką Eleonorą Habsburżanką nie doczekało się potomka. Przepadło także Państwo Łubniowskie, które z całym Zadnieprzem weszło w skład państwa moskiewskiego.

Ruryka, Światosław I (zm. 972). W dniu dzisiejszym społecznością o najwyższym odsetku (ok. 20%) mężczyzn posiadających tą haplogrupę są fińscy Szwedzi. Może to być kolejnym dowodem na skandynawskie pochodzenie rodu. Potomkowie książąt Czernichowskich (Oboleńscy, Wołkońscy, Boratyńscy) pomimo tego, że uchodzą za Rurykowiczów posiadają zupełnie inną haplogrupę y-DNA (R1a1a), a więc wywodzą się od zupełnie innego mężczyzny, założyciela rodu. To samo dotyczy przebadanych członków rodu Czetwertyńskich (haplogrupa I2a2) (*Rurikid Dynasty DNA Project;* Häkkinen 2010).

[(83)] W polskiej tradycji predykat „jaśnie oświecony", podobnie, jak *Durchlaucht* w niemieckim, *Serene Highness* w angielskim, czy *Son Altesse sérénissime* we francuskim, był zastrzeżony dla panujących książąt (Górzyński 2009; Bernatowicz 2011).

Kilkadziesiąt lat później, na Michale Serwacym (zm. 1744 r.), wygasła także młodsza linia rodu Wiśniowieckich, w odróżnieniu od „królewskiej" nazywana „książęcą". Dobra wiśniowieckie odziedziczyli Mniszchowie, silnie związani rodzinnie z Wiśniowieckimi. Tradycje tych związków sięgają początków XVII w., gdy Urszula, starsza siostra Maryny Mniszchówny, poślubiła Konstantego Wiśniowieckiego, poźniejszego wojewodę ruskiego. Jerzy Mniszech korzystał ze wsparcia swego zięcia, w trakcie wyprawy moskiewskiej. Nowi gospodarze Wiśniowca pomni zaszczytów, jakie stały się udziałem Maryny Mniszchówny, oraz z powodu zdobycia w XVIII w. wysokiej pozycji w życiu politycznym Rzeczpospolitej, także przejawiali dynastyczne ambicje. Urządzony w monarszym stylu zamek wiśniowiecki stał się w II połowie XVIII w. ważnym ośrodkiem kulturalnym na Wołyniu oraz główną siedzibą jednej z linii tego rodu (Aftanazy 1994; Bernatowicz 2011).

Przy założeniu, iż Czetwertyńscy nie byli Rurykowiczami, lecz rodem zachodnioruskiego pochodzenia, a Woronieccy i Massalski nie posiadali już księstw w ramach Rzeczpospolitej,[84] należałoby uznać Wiśniowieckich za ostatnich Rurykowiczów władających samodzielnym księstwem (do 1744 r.). Michał Korybut Wiśniowiecki był zaś ostatnim monarchą z tej dynastii. Panował nie tylko w Polsce i na Litwie, ale również nad znaczną częścią Rusi, czyli nad pierwotną domeną Rurykowiczów.

WORONIECCY I PORYCCY ZE ZBARAŻA

W wyniku działów rodzinnych dwa kolejne rody wywodzące się od książąt Zbaraskich (a wiec prawdopodobnie i od Ruryka): Woronieccy i Poryccy zachowały jedynie niewielką część dawnej dzielnicy zbaraskiej (Jabłonowski, 1899). Swe siedziby przenieśli do większych i bardziej reprezentacyjnych dóbr i od nich wzięli swe nazwiska. Utrzymywanie przez pewien czas resztek dawnej dzielnicy (m.in. Wyszogródek, Opryłowce i Włażanowce) pozwoliło im prawdopodobnie zachować tytuł książęcy. Po wygaśnięciu Zbaraskich, Wiśniowieckich i Poryckich, Woronieccy pozostali jedynymi przedstawicielami książąt wywodzących się ze Zbaraża. Wcześniej jednak nastąpiło znaczne rozrodzenie i pauperyzacja rodu. Jego przedstawiciele utracili prawdopodobnie również resztki książęcej dzielnicy[85]. Niektóre linie utrzymały się w warstwie bogatej szlachty wciąż posługując się tytułem książęcym. W kilku przypadkach uzyskano również jego potwierdzenie po rozbiorach. Dla podkreślenia swego rodowodu przedstawiciele rodu konsekwentnie używali również przydomku „ze Zbaraża" (Wolff 1895; Leitgeber 1993; Anusik 2011).

[84] W momencie uznania tytułu książęcego w Rzeczpospolitej (1775 r.) Massalscy władali Hrabstwem Myskim. W 1776 r. utracili go wyrokiem sądu na rzecz Niesiołowskich (Rymkiewicz 1994).

[85] Jeszcze na początku XVII w. książę Mateusz Woroniecki posiadał dobra Pańkowce, część dawnej dzielnicy zbaraskiej. Sprzedał je w 1613 r. księciu Zbaraskiemu (Wolff 1895).

KSIĘSTWO OSTROGSKIE

Książęta Ostrogscy wywodzili swój ród od władców Rusi Halicko-Włodzimierskiej. Za Rurykowiczów uważa ich większość badaczy (Tęgowski 1999). Dzięki statusowi wołyńskich dynastów (posiadaniu nadziału książęcego) oraz zgromadzeniu dodatkowych posiadłości w różnych częściach kraju (głównie na Wołyniu, Kijowszczyźnie i Małopolsce) Ostrogscy stali się w XVI w. jednym z najpotężniejszych rodów magnackich Rzeczpospolitej. Tradycję tę kontynuowała dziedzicząca po nich młodsza linia rodu – książęta Zasławscy. Dynastyczne ambicje przejawiali również następni spadkobiercy obu linii: Lubomirscy, Chodkiewiczowie, Zamoyscy i Jabłonowscy.

Jeszcze przed wygaśnięciem rodu Ostrogskich ich księstwo zostało podzielone na dwie części. Jedna weszła w skład Ordynacji Ostrogskiej, którą początkowo przejęła młodsza linia Ostrogskich – książęta Zasławscy. Druga część, odziedziczona wpierw przez Chodkiewiczów, znalazła się po pewnym czasie – również drogą dziedzictwa – w rękach Jana „Sobiepana" Zamoyskiego. Z racji posiadania księstwa tytułował się księciem na Zamościu i Ostrogu (Żeleński-Boy 1971). Ordynacka część Księstwa Ostrogskiego, po wygaśnięciu Zasławskich, weszła wraz z Zasławiem w posiadanie Lubomirskich, pełniących obowiązki ordynatów i tytułujących się nieoficjalnie książętami na Ostrogu i Zasławiu[86] (Lubomirscy posiadali jedynie nieuznawany w Rzeczpospolitej cesarski tytuł książąt na Łańcucie i Rzemieniu). Po nich ordynację przejęli Sanguszkowie, posiadający tradycyjny tytuł książęcy. Ostatni ordynat tego rodu rozdzielił dobra ordynackie pomiędzy innych magnatów i utracił prawo do tytułu księcia Ostrogskiego. Imię Księstwa przetrwało jednak, gdyż władający jego poordynacką częścią Małachowscy, tytułowali się hrabiami na Księstwie Ostrogskim (Korzon 1975). Jabłonowscy, którzy władali częścią Ostroga nie wchodzącą w skład ordynacji, używali równolegle tytułu książąt na Ostrogu (Bernatowicz 2011). Ci ostatni posiadali tytuł książąt Rzeszy, który w 1775 r. został uznany w Rzeczpospolitej. Stosowali więc tą samą zasadę, co Radziwiłłowie władający Słuckiem i Czartoryscy władający Korcem.

KSIĘSTWO ZASŁAWSKIE

Posiadłość była uposażeniem młodszej linii książat Ostrogskich. W wyniku przejęcia Ordynacji Ostrogskiej przez ród Zasławskich, długo dzieliło jej los. Skupienie w jednych rękach dziedzictwa dwóch wołyńskich dynastii książęcych lokowało trzech ostatnich przedstawicieli rodu Zasławskich (używających również nazwiska Ostrogskich): Aleksandra (zm. 1629), Władysława Dominika (zm. 1656) i Aleksandra Janusza (zm. ok. 1682) w gronie najpotężniejszych magnatów Rzeczpospolitej (tab. 2). Po bezpotomnej śmierci

[86] Np. (…) *JO. Teofili Ludwiki na Ostrogu i Zasławiu Xiężney Lubomirskiey, Hr. na Wiśniczu, Jarosławiu i Tarnowie, Marszałkowey koronney, sandomirskiey Starościny etc.* (…) (Brown 1862).

ostatniego z wymienionych dziedzictwo przeszło w ręce spokrewnionych rodów – najpierw Lubomirskich, później Sanguszków. Ostatni właściciel obu posiadłości, książę Janusz Sanguszko, odstępując majątek ordynacji innym rodom, sobie pozostawił właśnie Księstwo Zasławskie, urządzając wspaniałą rezydencję w Sławucie. Posiadłość pozostawała w rękach jego potomków do czasów sowieckiej rewolucji (Aftanazy 1994).

KSIĘSTWO DRUCKIE

Księstwo Druckie, początkowo dość dużych rozmiarów, uległo licznym podziałom, a od jego poszczególnych części nazwę przybierały rody książąt Druckich-Sokolińskich, Druckich-Lubeckich, Druckich-Horskich, itd., wywodzące się prawdopodobnie od Dymitra Starszego, syna Olgierda Giedyminowicza (Tęgowski 1999). Wszyscy książęta Druccy mieli również swe działy w samym Drucku (Wolff 1895), co zapewne było związane z chęcią utrzymania przez wszystkich przedstawicieli rodu statusu książąt. Z biegiem czasu te małe dzielnice przechodziły w posiadanie innych rodzin. Sam Druck został spalony podczas najazdu moskiewskiego w 1524 r. i już nigdy nie odzyskał swej poprzedniej rangi (Aftanazy 1991a). Najwięcej ziem dawnego księstwa Druckiego skupili Sapiehowie. Być może niektórym przedstawicielom rodu Druckich udało się zachować przez pewien czas fragmenty swego dziedzictwa. Taką częścią, z ośrodkiem w Sokolni, władali jeszcze na początku XVII w. książęta Druccy-Sokolińscy (Czwołek 2012). W końcu XVI w. część dzielnicy druckiej, z ośrodkiem w Lubeczu, posiadali również książęta Druccy-Lubeccy. W drugiej połowie XVIII wieku największą posiadłością tego rodu był jednak Pohost Zahorodzki w powiecie pińskim (Szczepański 2008). W tym samym czasie, według S. Smolki (1907), jego przedstawiciele posiadali również dobra Bóbr na zachód od Drucka, fragment dawnej dzielnicy książęcej. W XVIII w. niektórzy reprezentanci rodu Druckich-Lubeckich pojawiają się w oficjalnych dokumentach z tytułem książęcym. Dynastyczne pochodzenie i posiadanie fragmentu dawnego księstwa dawało im do tego wystarczające prawo, choć pod względem posiadanego majątku zaliczać się mogli jedynie do bogatej szlachty. Ich książęcy tytuł został potwierdzony po zaborach w Prusach i Rosji (Wolff 1895; Smolka 1907; Leitgeber 1993).

KSIĘSTWO STEPAŃSKIE

Jeszcze przed Unią Lubelską Księstwo Stepańskie, należące początkowo do Holszańskich, weszło w posiadanie rodu Ostrogskich. Razem z innymi dobrami zostało objęte Ordynacją Ostrogską, i dzieliło jej późniejsze losy. Po rozwiązaniu ordynacji stało się własnością Lubomirskich, którzy w tym samym mniej więcej czasie uzyskali uznanie swego tytułu książęcego w Rzeczpospolitej. Nie można wykluczyć, że z uwagi na te okoliczności przedstawiciele rodu mogli posługiwać się tytułem książąt na Stepaniu. Jeszcze przed upadkiem Rzeczpospolitej, cześć tych dóbr przeszła w posiadanie

Potockich, a później Worcellów (Stecki 1888). Tym ostatnim przydawano w XIX w. tytuł „hrabiów na Stepaniu" (Jędrzejewicz 1974).

KSIĘSTWO TUROWSKIE

Dzielnica turowska była jednym z ważniejszych księstw średniowiecznej Rusi. Swój książęcy status, choć już nie znaczenie, zachowała także po włączeniu do Wielkiego Księstwa Litewskiego, stając się uposażeniem książąt z dynastii Giedyminowiczów. W I połowie XVI w., według J. Jakubowskiego (1929), posiadało charakter odrębnej jednostki administracyjnej tej samej rangi co Księstwa Kleckie, Dawidgódeckie i Słuckie. Na początku tego wieku należało do książąt Glińskich, a po ich buncie zostało przekazane książętom Ostrogskim. Ordynację Ostrogską i dobra turowskie dziedziczyli kolejno książęta Zasławscy i Lubomirscy. Ci ostatni, pod koniec XVII w. sprzedali Turów, który następnie, w ciagu XVIII w. jeszcze kilkakrotnie zmieniał właścicieli, należąc m.in. do Sapiehów, Czartoryskich i Ogińskich. Przed samymi rozbiorami znalazł się w rękach Sołłohubów (Gozdawa 1898).

Związek z Ordynacją Ostrogską, a później częste zmiany właścicieli spowodowały, że dobra straciły znaczenie i rangę odrębnego księstwa.

KSIĘSTWO ŁUKOMSKIE I ŚWIRSKIE

Niektórzy badacze wywodzą książąt Łukomskich od Andrzeja, syna Olgierda Giedyminowicza (Wolff 1895). Przedstawiciele rodu jeszcze na początku XVII w. władali fragmentami swej tradycyjnej dzielnicy. Do początku następnego stulecia niektórzy posługiwali się również tytułem książęcym (kniaziowskim). Trudno jednak mówić o istnieniu Księstwa Łukomskiego, jako zwartego terytorium. W przypadku książąt Świrskich (lokalna dynastia litewska) proces pauperyzacji i deklasacji przebiegał jeszcze szybciej, choć i w tym przypadku niektóre linie rozrodzonego rodu mogły utrzymywać niewielkie fragmenty dawnej dzielnicy książęcej. Ich przedstawiciele przestali jednak posługiwać się tytułem prawdopodobnie wcześniej niż Łukomscy. W przypadku obu rodów podziały dzielnic książęcych, utrata ich kolejnych części oraz pauperyzacja doprowadziły ostatecznie do utraty książęcego statusu. Jeszcze szybciej księstwa ich imienia przestały funkcjonować jako odrębne jednostki administracyjne (Wolff 1895; Leitgeber 1993).

RODY ODZYSKUJĄCE PRAWO DO TYTUŁU KSIĄŻECEGO

Nieco inaczej przedstawia się problem rodów dynastycznego pochodzenia, które w ramach Rzeczpospolitej nie posiadały dóbr nadanych na prawie książęcym. Giedroyciowie swą odrębną dzielnicę na Litwie utracili na długo przed Unią Lubelską. Nieco dłużej utrzymała się tradycja tytułowania ich książętami. Zawdzięczali to prawdopodobnie przywilejowi posiadania własnej

chorągwi (Wojtkowiak 2005). Pod koniec XVIII w. niektórzy przedstawiciele rodu zaczęli występować z tytułem książęcym, a po rozbiorach potwierdzili go w Rosji. Podobnie wygląda problem potomków książąt dzielnicowych z dynastii Rurykowiczów. Po ucieczce spod panowania moskiewskiego i osiedleniu się w Wielkim Księstwie Litewskim, nie otrzymali dóbr na prawie książęcym i statusu książat. Hetmańska linia Massalskich uzyskała odnowienie tytułu dopiero na sejmie rozbiorowym 1773 r. Niektóre linie Ogińskich i Puzynów dopiero w czasach Królestwa Kongresowego (Leitgeber 1993). Wiele litewsko-ruskich rodów dynastycznego pochodzenia, m.in. Kurcewiczowie, nigdy nie odzyskały statusu samodzielnych książąt i prawa posługiwania się tytułem książęcym.

KSIĘSTWA NOWYCH RODÓW KSIĄŻĘCYCH (SAPIEHOWIE, LUBOMIRSCY, JABŁONOWSCY, SUŁKOWSCY)

Wydaje się że, obok Radziwiłłów nieświeskich, to właśnie Sapiehowie posiadali w XVIII w. najwięcej księstw odziedziczonych po wygasłych lub spauperyzowanych rodach książęcych. W ciągu XVI i XVII w przejęli dużą część dziedzictwa Holszańskich, Druckich, Łukomskich i Sanguszków. Mogło mieć to wpływ na ugruntowanie przekonania o ich książęcym pochodzeniu (od Narymunta), ułatwiając w 1700 r. nadanie tytułu książęcego przez cesarza oraz potwierdzenie rzekomego litewskiego tytułu książęcego przez Rzeczpospolitą w 1768 r. W rzeczywistości protoplastą rodu był Semen Sopiha, bojar ze Smoleńszczyzny, który zrobił karierę w kancelarii wielkiego księcia litewskiego. Jego synowie, Bohdan (zm. 1512) i Iwan (zm. 1517), należeli już do warstwy panów (Wolff 1895).

Tytuły książąt cesarstwa otrzymali również Ossolińscy (1634 r.), Denhofowie (1637 r.), Koniecpolscy (1637 r.), Lubomirscy (1647 r.), Jabłonowscy (1733 r.), Sułkowscy (1752 r.). Zaczęto je uznawać w Rzeczpospolitej – na zasadzie wzajemności – dopiero od 1775 r. Do tego czasu wygasły jednak książęce linie Koniecpolskich i Denhoffów. Cesarz nadawał tytuł w związku z posiadaniem konkretnych posiadłości na terytorium Rzeczpospolitej. Uważał, iż nie ingeruje w ten sposób w prerogatywy polsko-litewskich monarchów (Górzyński 2009)[(87)]. W drugiej połowie XVIII w. można jednak zauważyć narastającą w Rzeczpospolitej tendencję do traktowania posiadanych tytułów jako osobistych, niezwiązanych z posiadaniem konkretnej posiadłości. Widać to szczególnie w przypadku zatwierdzania w tym czasie rodzimych tytułów książęcych. Sejm nadał lub potwierdził tytuły Poniatowskim (1764 r.), Sapiehom (1768 r.), Ponińskim (1773 r.) i Massalskim (1773 r.), nie wymieniając jednak z jakimi posiadłościami należy je wiązać. Rody te nie musiały więc posiadać księstw by mieć prawo do tytułu książęcego. Zapewne w podobny sposób zaczęto rozumieć

[(87)] Takie wyjaśnienie jest o tyle zasadne, iż władcy Polski nie mieli prawa nadawania tytułów arystokratycznych rodzimej szlachcie.

uznane w tym czasie nadania cesarskie oraz tradycyjne tytuły litewsko-ruskie. Rodziła się w Rzeczpospolitej nowa tradycja, która nie uzależniała już praw do tytułu książęcego z posiadaniem dóbr nadanym na prawie książęcym. Tytuł nabierał charakteru osobistego, dziedziczonego w linii męskiej.

Mimo tej nowej zasady, wielu magnatów posiadających tytuły nowego typu, wchodząc w posiadanie tradycyjnych księstw, zaczynała się posługiwać starą formą tytulatury. Według tej zasady Jabłonowscy tytułowali się książętami na Ostrogu (Bernatowicz 2011).

5.3. ORDYNACJE

Wprowadzenie zasady alodialnego posiadania dóbr na Litwie, tak wobec posiadłości na prawie książęcym, jak i wobec dóbr panów i szlachty powiatowej, przyniosło uniezależnienie prawa spadkowego od woli monarchy oraz innych organów zwierzchnich Rzeczpospolitej. Dobra rodowe, w tym książęce, zaczęły podlegać swobodnemu dziedziczeniu. W określonych przypadkach mogły zostać podzielone, sprzedane albo drogą spadku bądź posagu przejść w ręce innego rodu. Stanowiło to poważne zagrożenie dla zachowania dóbr w dotychczasowym kształcie terytorialnym i we władaniu dotychczasowych właścicieli. By zminimalizować niebezpieczeństwo rozdrobnienia i utraty dóbr niektóre rody ustanawiały zasady przyszłego dziedziczenia posiadłości. Postanowienia takie musiały zyskać akceptację najwyższych władz Rzeczpospolitej: monarchy i sejmu. Dało to początek instytucji ordynacji rodowej, która ustanawiała ramy terytorialnego kształtu, porządek dziedziczenia, oraz wykluczała kobiety z praw do głównych dóbr rodowych.

Pierwsze próby ustanawiania instytucji zbliżonych do późniejszych ordynacji, pojawiły się w Królestwie Polskim na długo przed Unią Lubelską. Polegały one najczęściej na odsunięciu córek od części dóbr spadkowych na rzecz krewnych bocznych, najczęściej bratanków, albo na wydzieleniu dóbr, które miały być dziedziczone wyłącznie w linii męskiej. Każde tego typu ograniczenie wymagało zgody monarchy. Ten drugi sposób dysponowania dobrami rodzinnymi często nazywany jest w literaturze protoordynacją. Najwcześniejszym tego typu posunięciem jest postanowienie Jarosława Bogorii ze Skotnik z 1354 r., a do bardziej znaczących zalicza się postanowienie Rafała i Spytka Jarosławskich (1470 r.) oraz umowę o ordynacji pomiędzy Tęczyńskimi (1504 i 1523 r.). Wśród późniejszych wymienia się najczęściej postanowienia Paniewskich (1537 r.), Kietlińskich i Karśnickich (1540 r.) i Odrowążów (1572 r.) (Kurtyka 1999b, 2013). Zdaniem J. Rafacza (1933), nie można ich uznać za klasyczne ordynacje rodowe, a jedynie za dobra rodowe uprzywilejowane – takie, które wykluczały z dziedziczenia kobiety, ale jednocześnie umożliwiały podział majątku lub jego odsprzedanie. Typowa ordynacja powinna była mieć, zdaniem badacza, charakter fideikomisu (np. majoratu).

Przy przyjęciu szerszej definicji, zakładającej, że cechy ordynacji miały wszystkie dobra uprzywilejowane, a więc także protoordynacje, do prototypu tego typu rozwiązań zaliczyć można postanowienia dotyczące dóbr jarosławskich. Ograniczenie pojęcia ordynacji do instytucji opartej na zasadach fideikomisu sprawia, że pierwszym tego typu postanowieniem było dopiero powołanie w 1518 r. przez ród Godziębów Ordynacji Lubranieckiej. Została ona jednak wkrótce rozwiązana przez monarchę. Nieco później, w 1567 r., ordynację na Łohojsku, dawnym księstwie należącym do Czartoryskich, ustanowił podobno Wasyli Tyszkiewicz. Układ działowy pomiędzy jego potomkami z 1603 r. wskazuję jednak na rozpad tej ordynacji (Zielińska 1997). Pierwszym trwałym postanowieniem tego typu okazała się dopiero umowa pomiędzy trzema braćmi z rodu Radziwiłłów, zawarta w 1586 r. Nie precyzowała ona dokładnego kształtu terytorialnego przyszłych działów rodowego majątku ani ich dokładnej liczby, nakazywała jednak utrzymywanie w rękach przedstawicieli rodu odziedziczonych i nabywanych posiadłości wraz z zakazem dziedziczenia ich przez kobiety. W szczególny sposób miało to dotyczyć Nieświeża, Ołyki, Klecka Gródka Dawidowskiego i Miru. Stały się one podstawą trzech najważniejszych i najtrwalszych radziwiłłowskich kompleksów majątkowych (działów książęcych). Prócz nich powstawały również mniej trwałe wydzielenia. Szczególnie znaczącym było niewątpliwie Księstwo Słuckie, które na początku XVIII w. weszło w posiadanie nieświeskiej linii Radziwiłłów.

Pojawienie się instytucji ordynacji można tłumaczyć rodzimymi, choć uniwersalnymi przesłankami związanymi z chęcią zachowania zwartości prestiżowego majątku, podtrzymującego znaczenie rodu (Rafacz 1933). Niektórzy badacze skłonni są przypisywać oddziaływanie wzorców południowoeuropejskich, z którymi mógł zapoznać się w czasie swoich podróży bezpośrednio inicjator radziwiłłowskiego porozumienia, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" (Zielińska 1977a). Wcześniejsze powołanie ordynacji lubranieckiej każe jednak sceptycznie podchodzić do tej hipotezy. Inspiracje mogły płynąć ze znacznie bliższych pod względem geograficznym i kulturowym Niemiec, gdzie od pewnego czasu funkcjonowały instytucje regulujące zasady dysponowania majątkiem rodowym szlachty wyższej. Książęta i hrabiowie Rzeszy, korzystając z przyznanej im autonomii, znacznie wcześniej niż magnaci w Rzeczpospolitej, zaczęli wydawać ustawy (tzw. *Hausgesetze*), które regulowały ustrój dóbr domowych (*Hausgüter*) danej rodziny możnowładczej. Domowe postanowienia ograniczały zbywalność terytorium oraz ustalały zdolność do sukcesji, porządek dziedziczenia oraz prawa majątkowe córek i wdów[(88)]. Pomimo podobieństwa zasad nie były one fideikomisami. Te ostatnie upowszechniły się w Niemczech dopiero w ciągu XVII w.

(88) Rozporządzenie, określające zasady dziedziczenia w obrębie rodu, wydał m.in. elektor Albrecht Hohenzollern (1473 r.). Największa posiadłość rodu, Marchia Brandenburska, połączona z tytułem elektorskim i godnością arcykomornika Rzeszy, miała być niepodzielna oraz dziedziczona zawsze przez najstarszego syna (Szymczak 2006).

i dotyczyły dóbr szlachty niższej. Nie były również instytucjami o charakterze publiczno-prawnym (jak *Hausgüter*), lecz rozwiązaniami z dziedziny prawa prywatnego (Sójka-Zielińska 1962). Zdaniem F. Eichhorna (1843) Radziwiłłowie zawierając umowę dotyczącą zasad dziedziczenia dóbr opierali się nie na zasadzie fideikomisu, lecz na rozwiązaniach stosowanych przez szlachtę wyższą Niemiec.

Wyjątkowy charakter ordynacji ustanowionych w Rzeczpospolitej, umieszczający je wśród rozwiązań charakterystycznych dla zasad prawa publicznego (a więc bliski autonomicznemu prawu niemieckich rodów książęcych), znajduje pośrednie potwierdzenie w rozstrzygnięciach podejmowanych na początku XIX w. Na gruncie zasad prawno-ustrojowych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego uznano, że dawne ordynacje powstały na drodze prawa publicznego, i tylko oddzielne prawo może je znieść (Gloger 1902).

W przypadku Radziwiłłów przyjęcie rozwiązań znanych w Rzeszy byłoby konsekwencją ich związków z Cesarstwem. W 1517 r. jedna linia rodu uzyskała tytuł książąt Świętego Cesarstwa Rzymskiego na Goniądzu i Medelach (wygasł w 1542 r.). W 1547 r. dwie kolejne linie rodu uzyskały analogicznie tytuły związane z posiadaniem Birż i Dubinek (linia protestancka) oraz Nieświeża i Ołyki (linia katolicka). Cesarz uznał te posiadłości za księstwa, co zatwierdzili także władcy litewscy. Geograficzna i kulturowa bliskość Niemiec ułatwiała przepływ ustrojowych innowacji. Pewny tych inspiracji jest T. Dłuski (1754), uważając, że prawo majoratu uzyskali Radziwiłłowie od Rzeczypospolitej na wzór przywilejów, jakie cesarz nadawał książętom Rzeszy. Na podobnej zasadzie powoływano również kolejne ordynacje. Szlachta uważała tego typu rozwiązania za sprzeczne z zasadą równości, co stanowi kolejne potwierdzenie arystokratycznego pochodzenia tego przywileju. Świadczą o tym również okoliczności ustanawiania kolejnych ordynacji. Wszystkie związane były z wydaniem przez członka (członków) rodu indywidualnej ustawy (łac. *ordinatio* – ustawa) dotyczącej zasad dysponowania dobrami dziedzicznymi. Rzeczpospolita udzielała jedynie zgody na jej wydanie. Ustawy dotyczące zasad dziedziczenia dóbr podejmowane były przez rody należące (lub aspirujące) do magnackiej elity. W ich posiadaniu znajdowały się księstwa (Nieświeskie, Ołyckie, Kleckie, Ostrogskie), nowo powołane margrabstwa (Mirowskie) oraz części dawnych okręgów możnowładczych na Rusi (Zamość, wkrótce dołączono Szczebrzeszyn).

Na ordynatów i ordynacje spływał jednocześnie olbrzymi prestiż, co wynikało z postrzegania ordynacji jako wyjątkowego wyróżnienia (Mełeń 1929). Ustanowienie każdej ordynacji, podobnie jak wydanie ustawy dotyczącej niemieckich dóbr domowych, były równocześnie odstępstwem od zasad powszechnie panującego prawa. W Niemczech było to przywilejem szlachty wyższej, wynikającym z przyznanej im autonomii. W Rzeczpospolitej wiązało się z uznaniem lub przyznaniem takiego szczególnego prawa przez sejm.

Zasady pozwalające tworzyć fideikomisy rodzinne, w państwach gdzie je stosowano, były natomiast częścią powszechnie obowiązujących zasad prawa prywatnego. W większości krajów niemieckich miał do tego prawo każdy ród rycerski (zob. Sójka-Zielińska 1962).

Okoliczności powoływania ordynacji, oraz opinie dawnych prawników (Dłuski 1754[89]; Eichhorn 1843), wydają się przemawiać na korzyść inspiracji płynących z Niemiec. Przykład protoordynacji potwierdza, że podobne rozwiązania docierały do Polski na długo przed umową zawartą przez Radziwiłłów i wizytą Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" we Włoszech. Stosowane od dawna na ziemiach polskich rozwiązania prawne odpowiadały najwyraźniej miejscowym potrzebom, związanym z chęcią utrzymania majątkowego i politycznego znaczenia rodu należącego lub aspirującego do arystokracji. Brak odrębnych przepisów wyodrębniających szlachtę wyższą i określających jej prerogatywy powodował jednak, że ustanowienie ordynacji nie wynikało z posiadanej autonomii, lecz wymagało każdorazowej akceptacji sejmu. Radziwiłłowie zawarli umowę bez zgody sejmu, zachowując się jak autonomiczny ród książęcy. Przedstawili ją jednak nieco później do akceptacji władz najwyższych. Tę zasadę przyjęli również twórcy późniejszych ordynacji.

Jan Zamoyski nie posiadał ani księstwa, ani tytułu arystokratycznego. Uzyskał jednak wyjątkową pozycję polityczną i podbudował ją zgromadzeniem potężnych posiadłości. Powołanie ordynacji, postrzegane jako szczególne wyróżnienie, oraz nadające części dóbr niepodzielność i wyjątkową oprawę instytucjonalną, stało się w tych warunkach zarówno elementem wzmacniającym i utrwalającym uzyskaną pozycję, jak również tej pozycji symbolem[90]. Ta nowa sytuacja spowodowała jednoczesne powstanie nowych określeń na oddanie wyjątkowego charakteru posiadłości (ordynacji) oraz jej dziedzica (ordynata) [91]. Stały się one nie tylko wyrazem zasad i porządku dziedziczenia, lecz oddawały również prestiż rodu i posiadłości (Zielińska 1977a; Borowiak 2008; Kowalski 2009). Zakładając wpływ inspiracji niemieckich, udzielenie przez Rzeczpospolitą rodowi Zamoyskich prawa ustanowienia porządku dziedziczenia przysługującego w Rzeszy szlachcie wyższej (a w Rzeczpospolitej wzorujących się na niej Radziwiłłach), byłoby pośrednim uznaniem przynależności Zamoyskich do arystokracji (szlachty wyższej). Oznaczałoby również podkreślenie publiczno-prawnego charakteru jego władzy w ramach Ordynacji. Używanie przez następne pokolenia

---

(89) Tomasz Dłuski (1713–1800) był słynnym obrońcą trybunalskim, później podkomorzym i posłem na sejmy (Witkowski 1997).

(90) W czasach Stefana Batorego, Jan Zamoyski – sprawujący urząd kanclerza i hetmana – uważany był za swego rodzaju vice-króla. Pozycję tę wzmocniło jego małżeństwo z bratanicą króla, księżniczką siedmiogrodzką Gryzeldą. Zgromadzenie olbrzymich dóbr ziemskich i ustanowienie ordynacji (i jej instytucjonalnej obudowy) ugruntowało uzyskaną pozycję, tak pod względem materialnym, jak formalnym.

(91) Istotne znaczenie w budowaniu przez Jana Zamoyskiego swej pozycji jako pana feudalnego i polityka, miayła odmowa przyjęcia tytułu książęcego ofiarowywanego mu w 1593 r. przez króla Hiszpanii. Tytuł ordynata, stał się w tym kontekście, namiastką tytułu arystokratycznego.

Zamoyskich tytułu ordynata, jego wysoki prestiż oraz uznanie go w życiu publicznym Rzeczpospolitej, można uznać za potwierdzenie formalnego usankcjonowania dokonanego przez Jana Zamoyskiego wywyższenia swego rodu i związanej z nim posiadłości.

Godność ordynata w warunkach polityczno-ustrojowych Rzeczpospolitej rzeczywiście uzyskała podobne znaczenie, co tytuł księcia lub hrabiego, a ustanowienie ordynacji zapewniał posiadłości wyróżnienie zbliżone do statusu księstwa lub hrabstwa. Kajetan Koźmian (1771–1856) zauważa, iż Zamoyscy w czasach Rzeczpospolitej nie starali się o tytuł hrabiowski, bo zdecydowanie bardziej ceniony był posiadany przez nich tytuł ordynata (Koźmian 1972). Opinia ta wydaje się znajdować potwierdzenie w praktyce tamtych czasów. Zagraniczni goście, odwiedzający Rzeczpospolitą i Zamość, nazywali ordynatów zamojskich książętami (Burnett 1807; Grangier de la Marinière 1851; Wituski 1977). Jan „Sobiepan" Zamoyski sam siebie tytułował księciem na Ostrogu i Zamościu (Żeleński-Boy 1971). Ustanowienie ordynacji okazało się nie tylko dobrym zabezpieczeniem dóbr rodowych przed rozproszeniem lub przejściem w obce ręce. Jako ekskluzywne wyróżnienie, stawało się w ramach panującego w Rzeczpospolitej ustroju, jedną z oznak przynależności do arystokracji, powiększającą tym samym liczbę magnatów i państw magnackich posiadających wyraźną odrębność prawno-ustrojową (Kowalski 2009).

Przyjmując te wyjaśnienia można przypuszczać, że polsko-litewskie ordynacje zaczęto utożsamiać z instytucją fideikomisu dopiero po upadku Rzeczpospolitej i mediatyzacji dóbr magnackich. Centralistyczne dążenia nowych władców uniemożliwiało zachowanie publiczno-prawnego (politycznego) statusu rodów magnackich i ich posiadłości. Autonomia magnackich domów została zlikwidowana, a status dóbr musiał zostać dopasowany do nowych okoliczności. W tej sytuacji najwłaściwszym rozwiązaniem mogącym podtrzymać wyjątkowy sposób dziedziczenia dóbr okazała się instytucja fideikomisu(92). Wcześniej powstałe ordynacje podporządkowano jej ścisłym zasadom, co bardzo często wymuszało dokonywanie nowych ustaleń formalno-prawnych (patrz: Jakubowski 1923). Kolejne ordynacje powoływano już w oparciu o zmienione zasady. Ta nowa sytuacja oraz podobieństwo instytucji umowy domowej do instytucji fideikomisu (Sójka-Zielińska 1962), spowodowały prawdopodobnie, że również ordynacje funkcjonujące jeszcze w ramach Rzeczpospolitej zaczęto utożsamiać z instytucją fideikomisu.

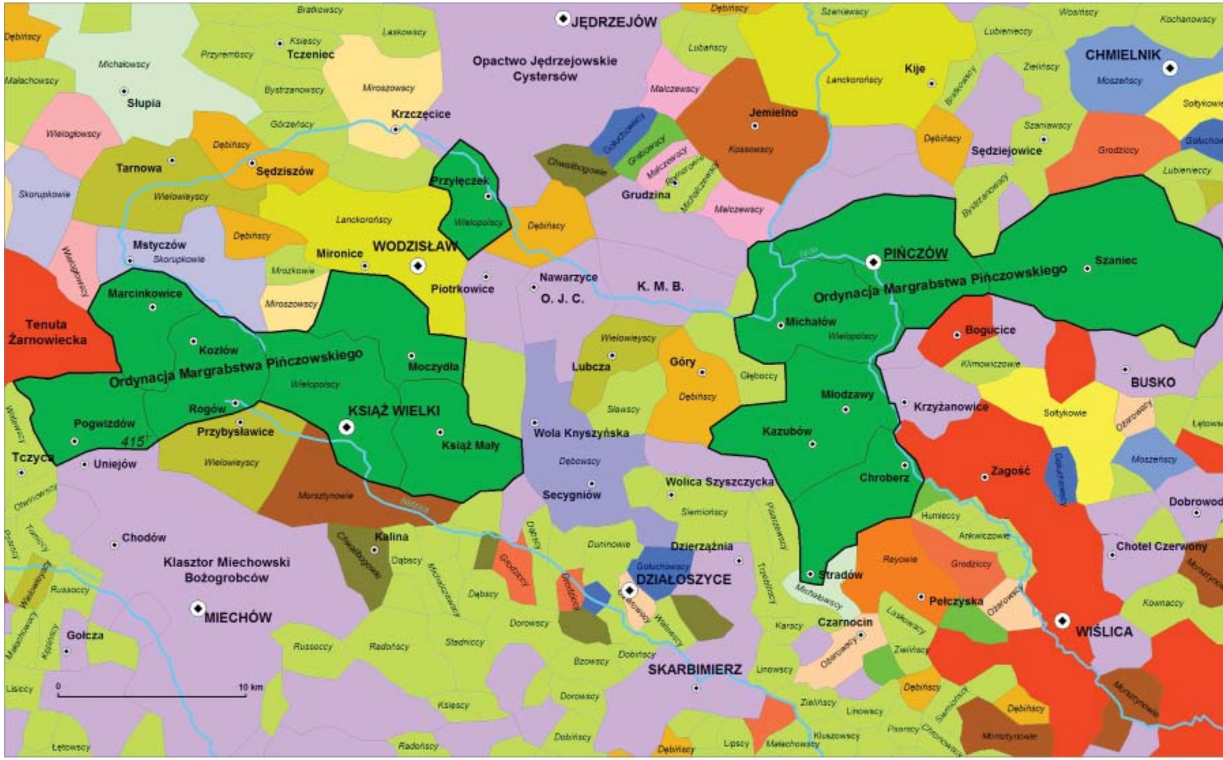
Na Janie Zamoyskim, naśladującym arystokratyczne praktyki książąt niemieckich i rodzimych (Radziwiłłów), wzorowali się kolejni magnaci pragnący utrwalić swą pozycję we wspólnocie politycznej Rzeczpospolitej. Myszkowscy, nie tak sławni jak Zamoyscy i nie dysponujący tak pokaźnym państwem magnackim, poszli jeszcze dalej na drodze legalizowania swej arystokratycznej uzurpacji. Dzięki pokaźnej darowiźnie pieniężnej uzyskali

(92) Na zasadach fideikomisu została oparta w 1821 r. Ordynacja Łańcucka, jedna z bardziej prestiżowych (Majdowski 1993).

adopcję do włoskiego rodu Gonzagów, władców księstwa Mantui, z prawem dołączenia ich nazwiska do swego. Uzyskali również od papieża tytuł margrabiów, który – na mocy zatwierdzonego przez sejm i króla statutu – powiązali z posiadaniem ustanowionej (1601 r.) przez nich ordynacji (ryc. 15). Od tej pory, każdy dziedzic dóbr pińczowskich uzyskiwał prawo posługiwania się tytułem margrabiowskim i nazwiskiem Gonzaga-Myszkowski. Po wygaśnięciu pińczowskiej linii Myszkowskich (1727 r.), z uprawnienia tego korzystali Wielopolscy, którzy jako najbliżsi krewni – postanowieniem władz Rzeczpospolitej – przejęli Ordynację.

Inne przesłanki kierowały przy powołaniu ordynacji kasztelanem krakowskim, księciem Januszem Ostrogskim (ok. 1554–1620). Jego ród zajmował istotne miejsce w życiu ziem litewsko-ruskich już od wieków. Szczyt potęgi majątkowej osiągnął pod koniec XVI wieku, gdy jego ojciec – Konstanty Wasyl Ostrogski (1526–1608), wojewoda kijowski – stał się najbogatszym posiadaczem ziemskim ówczesnej Rzeczpospolitej. Należało do niego ok. 1/3 Wołynia (ryc. 16), ogromne dobra w Małopolsce (m.in. Tarnów) i Kijowszczyźnie oraz szereg majątków na Litwie i Podolu. Majątek ten podzielony został pomiędzy dwóch synów Konstantego: Janusza i Aleksandra (ok. 1570–1603). Część Aleksandra przejęły w posagu jego córki, wnosząc je do domów Lubomirskich, Zamoyskich i Chodkiewiczów. Cześć działu Janusza stała się posagiem jego córek, i zasiliła majątki Zasławskich i Radziwiłłów. Pozostała część jego majątku objęta została ordynacją. Pomimo rodzinnych działów weszło w jej skład aż 24 miasta i 593 wiosek (Kempa 2002).

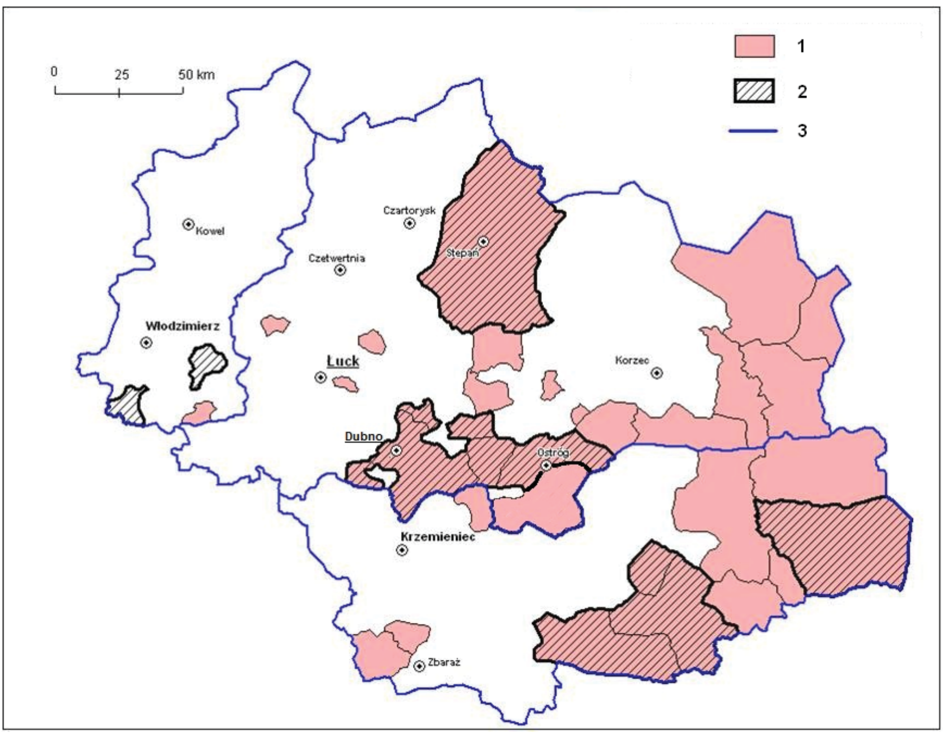
Zagrożeniem dla tego stanu posiadania i związanej z nim potęgi książąt Ostrogskich były nie tylko ewentualne działy rodzinne. Janusz Ostrogski zdawał sobie sprawę, że może być ostatnim przedstawicielem swego rodu. Ustanowienie ordynacji miało z jednej strony zachować część jego majątku w całości, z drugiej choćby w symboliczny tylko sposób przedłużyć istnienie świetności rodu. Zgodę na ustanowienie ordynacji wydał sejm w roku 1609. Według przygotowanego następnie przez ks. Janusza aktu fundacyjnego ordynacja była niepodzielna i mogła być dziedziczona tylko przez męskich potomków jego córki Eufrozyny lub siostry Katarzyny Radziwiłłowej. Pierwszeństwo uzyskali synowie córki, która wydana została za księcia Zasławskiego, przedstawiciela bocznej linii książąt Ostrogskich. W dalszej kolejności dziedziczyć mieli synowie (lub ich dalsi potomkowie w linii męskiej) siostry, wydanej za przedstawiciela domu Radziwiłłów. Gdyby i ta linia wygasła ordynacja miała przypaść we władanie Zakonowi Maltańskiemu, z jej kawalerem jako ordynatem. Ordynaci uzyskiwali prawo posługiwania się herbem, tytułem i nazwiskiem książąt Ostrogskich. Każdy z nich miał obowiązek wystawiania na potrzeby Rzeczpospolitej 600 żołnierzy oraz utrzymywania w dobrym stanie zamków i twierdz należących do Ordynacji. Na jej stolicę wyznaczono Dubno, prawdopodobnie z tego powodu, iż połowa Ostroga – jako posag bratanicy Janusza – znalazła się



Ryc. 15. Ordynacja Margrabstwa Pińczowskiego i jej sąsiedzi
Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on Górzyński 2009,
Fig. 15. Entail of Pińczów Margraviate and its neighbours

w rękach Chodkiewiczów. Statut ordynacji nie uzyskał ostatecznego zatwierdzenia przez sejm, jednak późniejsza praktyka wykazała, że najwyższe władze Rzeczpospolitej uznawały jej istnienie. Przyczyną braku ostatecznego zatwierdzenia był sprzeciw na umieszczenie Zakonu Maltańskiego wśród możliwych spadkobierców (Mełeń 1929; Rafacz 1933; Kempa 2002).

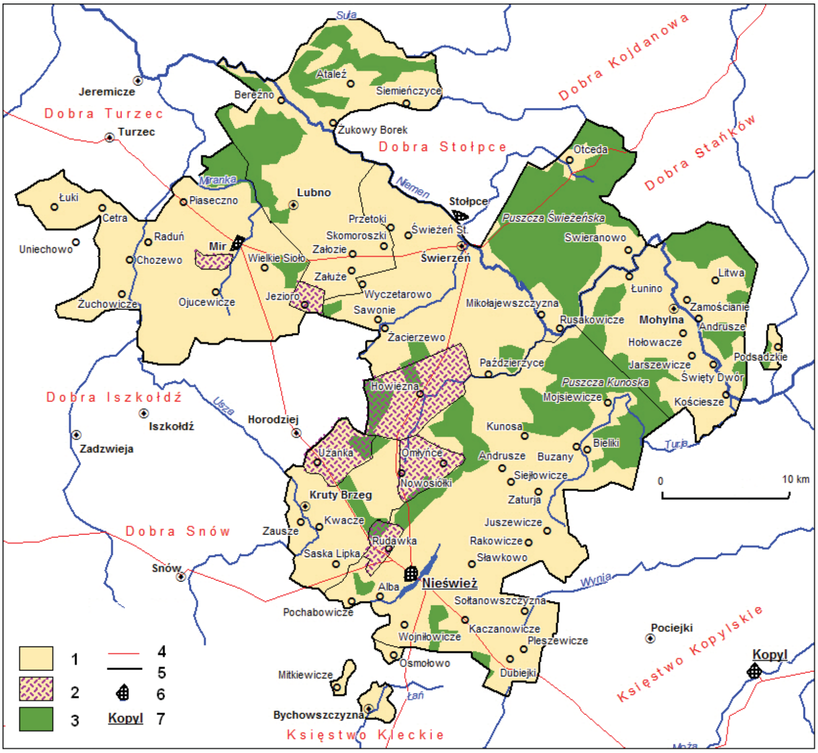
W skład ordynacji weszły posiadłości nie tworzące zwartego kompleksu dóbr, tak jak miało to np. miejsce w przypadku Ordynacji Zamojskiej, lecz raczej zbiór kilku takich kompleksów rozmieszczonych we wszystkich trzech powiatach Wołynia. Było to w dużym stopniu wynikiem działu jaki dokonali pomiędzy sobą dwaj ostatni książęta Ostrogscy – Janusz i Aleksander. Można jednak przypuszczać, że twórca ordynacji celowo pozostawił sobie te dobra, które objął później ordynacją. Być może chodziło o uzyskanie silnej pozycji we wszystkich częściach prowincji, uważanej przez Ostrogskich za własną strefę wpływów.



Ryc. 16. Wołyńskie dobra ks. Ostrogskich objęte Ordynacją Księstwa Ostrogskiego (ze stolicą w Dubnie). Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on: Jabłonowski (1889-1904). 1 – posiadłości rodu Ostrogskich pod koniec XVI w.; 2 – dobra objęte ordynacją w roku 1620; 3 – granice powiatów woj. wołyńskiego

Fig. 16. The Volhynian estates of the Dukes Ostrogski, included in the Entail of Ostrogski Duchy (with the capital in Dubno). 1 – Ostrogski family estates in the late 16th century; 2 – territorie included in the estate in tail in 1620; 3 – bordes of districts

Powołanie w 1775 r. Ordynacji Rydzyńskiej miało istotne znaczenie dla rodu Sułkowskich. Ich książęcy, uzyskany od cesarza, tytuł miał bardzo krótką metrykę (1752 r.). Nie został również od razu uznany w Rzeczpospolitej. Zakupienie od pozostającego na wygnaniu króla Stanisława Leszczyńskiego prestiżowych dóbr w Wielkopolsce, a następnie uczynienie z nich książęcej ordynacji rodowej, miało niewątpliwie służyć umocnieniu arystokratycznego statusu rodu (Bernatowicz 2011).



Ryc. 17. Główny kompleks terytorialny dóbr książąt ordynatów nieświeskich w XVIII w. Źródło / source: opracowanie własne. 1 – terytorium Księstwa; 2 – uposażenie instytucji kościelnych; 3 – lasy; 4 – drogi; 5 – granice Księstwa; 6 – miasta; 7 – stolice księstw

Fig. 17. Main territorial complex of the Entail of Nieśwież Duchy in the 18th century. 1 – territory of Duchy; 2 – emoluments of ecclesiastical institutions; 3 – forests; 4 – roads; 5 – borders of Duchy; 6 – towns; 7 – capital od duchies

Podobne przesłanki mogły nieco wcześniej kierować Radziwiłłami nieświeskimi, założycielami pierwszych trwałych ordynacji. Ich książęcy status, pomimo, że uznawany na równi ze statusem starych litewskich rodów książęcych, był bardzo świeżej daty (1515 r. i 1547 r.). Ich tytularne dobra były dość niewielkich rozmiarów. Przyszłe działy rodzinne oraz wymieranie

gałęzi rodu, mogło zagrozić niedawno uzyskanej pozycji. Rodzinna umowa związała z rodem tytularne księstwa, podporządkowała im instytucjonalnie także inne posiadłości. Utrzymanie w rodowym posiadaniu najbardziej prestiżowych dóbr, oraz związanie z nimi innych należących do przedstawicieli rodu posiadłości, utrwalało stan posiadania, a także sprzyjało jego dalszemu powiększaniu. Ordynacja Księstwa Nieświeskiego objęła nie tylko niewielkie tytularne dobra, lecz scaliła z nimi sąsiednie posiadłości: Mir, Świerzan i Mohylna, postrzegane odtąd, jako jednolity kompleks terytorialny podlegający książętom na Nieświeżu (ryc. 17) (Jakubowski 1923; Zielińska 1977a; Malczewska 1985; Siekierski 1989, 1992; Kempa 2000).

Pod koniec istnienia Rzeczpospolitej próbę ustanowienia ordynacji podjął również ród Potockich. W XVIII w. jego przedstawiciele należeli – obok książąt Czartoryskich i Radziwiłłów – do najbardziej wpływowych, co nie znajdowało jednak odzwierciedlenia w ich formalnym statusie. W 1780 r. Szczęsny Potocki zwrócił się do Rzeczpospolitej o zezwolenie na ustanowienie ordynacji w oparciu o dobra humańskie. Jej projekt przywidywał utworzenie regularnego regimentu piechoty pozostającego na żołdzie Potockich, który powiązany instytucjonalnie z ordynacją, wzmacniałby jej znaczenie w systemie politycznym Rzeczpospolitej (Łojek 1988). Pomysł nawiązywał bardzo wyraźnie do rozwiązań wprowadzonych przez książąt Sułkowskich, którzy ustanawiając w 1775 r. ordynację w Rydzynie, utworzyli jednocześnie ze swej nadwornej milicji regiment piechoty włączony do wojsk koronnych, jako 11 Regiment Pieszy Ordynacji Rydzyńskiej (Gembarzewski 1925). Utrzymanie wojsk na potrzeby Rzeczpospolitej przewidywały również statuty ordynacji Ostrogskiej, Zamojskiej i Pińczowskiej (Mełeń 1929). Władze Rzeczpospolitej odrzuciły propozycję Potockiego, godząc się jedynie na włączenie powstającego regimentu w skład wojsk koronnych. Jednostka powstała w 1785 r., jako 14 Regiment Pieszy imienia Potockich. Jego założyciel uzyskał patent szefa jednostki i prawo ustanawiania dowódców. Jednostka stacjonowała w dobrach Potockiego, co w połączeniu z jego uprawnieniami czyniło ją *de facto* wojskiem nadwornym. Była to zaledwie namiastka spełnienia arystokratycznych aspiracji Potockiego (Łojek 1988).

W tym samym czasie pomysł ustanowienia ordynacji, choć poza terytorium ówczesnej Rzeczpospolitej, pojawił się w związku ze staraniami Wincentego Potockiego (bliskiego kuzyna Szczęsnego) o uzyskanie tytułu księcia. Cesarz Józefa II Habsburga godził się w 1784 r. na nadanie tytułu, jeśli tylko zainteresowany przeniesie wszystkie swe posiadłości do Galicji i utworzy z nich ordynację (fideikomis). Wincenty Potocki nie spełnił tych warunków i tytuł nie uzyskał sankcji prawnej. Realizacja żądań cesarza oznaczać by musiała rezygnację z praw politycznych w Rzeczpospolitej. Był to być może jeden z powodów, dla których Potocki nie skorzystał z propozycji cesarza. Żadnej linii rodu nie udało się w związku z tym potwierdzić swojej wysokiej pozycji politycznej poprzez uzyskanie szczególnego statusu

o dziedzicznym charakterze (książęcego, ordynackiego) w czasach istnienia Rzeczpospolitej. Podobnie jak wiele innych rodów z powodzeniem uzurpowali sobie dobry natomist mniej prestiżowy tytuł hrabiowski (Łojek 1981).

Wszystkie omówione przypadki, wyraźnie wskazują, że głównym celem ustanawiania ordynacji (prestiżowego wydzielenia terytorialnego objętego zakazem alienacji), była chęć utrwalenia arystokratycznego statusu rodów (i związanych z nim posiadłości), które albo niedawno go uzyskały (aspirowały do niego), albo stanęły przed niebezpieczeństwem wymarcia. Dawne rody arystokratyczne, prócz książąt Ostrogskich, nie podejmowały prób takich inicjatyw nawet w obliczu wymierania rodu, lub rozproszenia majątku. Przykład działających ordynacji mógł podpowiadać, iż powołanie takiej instytucji może bardziej komplikować niż pomagać w prowadzeniu majątkowej polityki rodu. Nie objęci rygorami ordynacji arystokraci mogli bowiem swobodnie dysponować swoimi posiadłościami (Zielińska 1977a). Książęta Czartoryscy, chcąc poprawić swoją sytuację finansową, mogli dzięki temu sprzedać Czartorysk, zachowując sobie jednak Księstwo Klewańskie. Rozrodzeni książęta Wiśniowieccy, podzielili pomiędzy siebie rodowe Księstwo Wiśniowieckie, nabywali natomiast nowe, znacznie większe dobra w innych częściach Rzeczpospolitej (Czamańska 2007).

Podobną swobodę zachowywały również inne rody książęce. W kilku przypadkach doprowadziło to do zaniku niektórych księstw, i przekształceniu ich w zwykłe dobra ziemskie. Tak stało się z Księstwami Sanguszków Koszyrskich, Księstwem Wiśniowieckim i Zbaraskim. Weszły one w posiadanie rodów nie posiadających statusu książąt, co mogło oznaczać degradację statusu samej posiadłości (częstokroć nazwa księstwa była jednak dalej używana). Niektóre dobra zachowywały książęcy status tylko dlatego, że przechodziły w ręce innych rodów książęcych. Dotyczyło to m.in. Księstwa Koreckiego, Kopylsko-Słuckiego, Zasławskiego, Birżańskiego i Dubińskiego.

Ordynacje, które powstały w oparciu o dobra książęce, posiadały z jednej strony szczególną trwałość, z drugiej prestiż związany ze statusem księstwa i jego szczególnej oprawy instytucjonalnej związanej z istnieniem ordynacji. Ta ostatnia uniemożliwiała również przejście księstwa w ręce innego rodu, co w szczególnym przypadku mogło spowodować utratę przez posiadłość książęcego statusu. Tytularne księstwa były najczęściej łączone w ramach ordynacji z dobrami nie posiadającymi takiego statusu (Ordynacja Nieświeska, Ordynacja Ostrogska). Zwiększało to potencjał ekonomiczny i polityczny głównego kompleksu majątkowego, podnosząc znaczenie i prestiż książęcego rodu.

W wyniku rozbiorów, status ordynacji uległ znaczącej redukcji. W ramach systemu prawno-ustrojowego monarchii zaborczych związanych z niemiecką tradycją prawną (Prusy, Austria), instytucja ta została utożsamiona z prawną zasadą fideikomisu (Sójka-Zielińska 1962). Jedynie w zaborze rosyjskim,

wobec braku prawa o fideikomisach, ordynacje (majoraty) utrzymały formę indywidualnych wyróżnień udzielanych przez najwyższe władze (Teslja 2004). Z uwagi na przekształcenia ustrojowe zmienił się jednak ich status. Wyjątkowość ordynatów, jako kategorii władców, i ordynacji, jako swego rodzaju księstwa w ramach Rzeczpospolitej, uległa znacznemu osłabieniu. Można mówić o mediatyzacji ordynacji w ramach nowych jednostek polityczno-administracyjnych. Tym nowym zasadom poddane zostały nie tylko typowe ordynacje, jak zamojska czy rydzyńska, lecz również radziwiłłowskie księstwa. Podobnie jak inne państwa magnackie i „państewka" szlacheckie byłej Rzeczpospolitej, traktowane były już tylko jak prywatne posiadłości ziemiańskie, utrzymujące jedynie integralność terytorialną i ustalony porządek dziedziczenia.

Tabela 7. Ordynacje (działy książęce) Rzeczpospolitej Obojga Narodów

Ordynacje	Dynastie panujące
Księstwa Nieświeskiego (1586 r.)	Radziwiłłowie
Księstwa Ołyckiego (1586 r.)	Radziwiłłowie
Księstwa Kleckiego (1586 r.)	Radziwiłłowie
Zamojska (1589 r.)	Zamoyscy (linia starsza), Zamoyscy (linia młodsza)
Margrabstwa Mirowskiego (Pińczowska) (1601 r.)	Gonzaga-Myszkowscy, Gonzaga-Myszkowscy-Wielopolscy
Księstwa Ostrogskiego (1609 r.)	Ostrogscy, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie
Księstwa Słuckiego (1736 r.)	Radziwiłłowie
Hrabstwa Szydłowieckiego	Radziwiłłowie
Zdzięciolska (pocz. XVIII w.)	Radziwiłłowie
Kilka dalszych wydzieleń radziwiłłowskich z XVIII w. (pocz. XVIII w.)	Radziwiłłowie
Rydzyńska (1775 r.)	Sułkowscy

Powstające, w ramach monarchii zaborczych, nowe ordynacje (m.in. przygodzicka, sieniawska, opinogórska) pomimo tego, że korzystały z tradycyjnej nazwy, były już tyko zwykłymi prywatnymi posiadłościami ziemiańskimi, cieszącymi się jedynie przywilejem korzystania z prawa fideikomisu (majoratu). Nawiązanie nazwą do potężnych poprzedniczek, oraz powiązanie ze znaczącymi rodami arystokratycznymi, jako symbole ich pozycji, nadal cieszyły się uznaniem współczesnych, choć już jedynie w ramach zredukowanych w swym polityczno-prawnym znaczeniu posiadłości ziemiańskich. W tej formie duża ich część dotrwała do roku 1939 r. (w granicach odrodzonego państwa polskiego), kiedy to sejm zdecydował o przekształceniu ich w majątki wolnodziedziczne(93). Z uwagi na wybuch wojny nowe prawo nie

(93) Zgodnie z postanowieniem ustawy z dnia 13 lipca 1939 roku, ordynacje miały być stopniowo znoszone – albo na wniosek ordynata albo na wniosek wojewody, nawet bez zgody ordynata. Postępowanie miało być przeprowadzane przed sądem. Likwidację ordynacji założonych przed 1795 rokiem aktami ustawodawczymi Rzeczpospolitej, związanych z dobrami kultury lub których powierzchnia lasów przekraczała 2500 hektarów, wymagała zgody Rady Ministrów.

weszło jednak w życie. Na terenach okupowanych przez Związek Sowiecki ordynacje zostały zlikwidowane w 1939 r., na terenach okupowanych przez Niemcy, dotrwały do czasów przeprowadzonej przez komunistów, powojennej reformy rolnej i nacjonalizacji (Sójka-Zielińska 1962; Kozaczka 2003, 2004b).

PROBLEMY FORMALNO-PRAWNE ZWIĄZANE Z ISTNIENIEM NIEKTÓRYCH ORDYNACJI

Brak zatwierdzenia ostatecznej wersji statutu Ordynacji Ostrogskiej przez sejm stawia pod znakiem zapytania fakt jej legalnego istnienia. Konstytucje sejmowe dotyczące tej posiadłości, uchwalane za rządów rodu Zasławskich, potwierdzają jednak, że władze Rzeczpospolitej uznawały wolę fundatora. Według A. Mełenia (1929) dopiero wraz ze śmiercią ostatniego księcia z rodu Zasławskich ustał jeden z powodów, dla których zgodnie z wolą fundatora ordynacja miała rację bytu. Badacz uznaje ten moment, przypadający na 1673 r., za formalno-prawny koniec jej istnienia. Można by jednak postawić tezę, że data ta stanowiła jedynie koniec funkcjonowania ordynacji na dotychczasowych zasadach. Zgodnie z wolą fundatora zaczęto bowiem rozważać możliwość przekazania jej w ręce Zakonu Maltańskiego. Problem ten nie został jednak rozstrzygnięty przez władze Rzeczpospolitej bezpośrednio po śmierci ostatniego „standardowego" ordynata. Sejm odłożył tę sprawę na później. Tymczasem, dobra ordynackie pozostały w rękach najbliższej rodziny ostatniego ordynata[94] i były przez kilkadziesiąt lat dziedziczone według ogólnych zasad panujących w Rzeczpospolitej, choć przy zachowaniu ich terytorialnej integralności. Nazwa ordynacji nadal była używana, a jej kolejni posiadacze (Lubomirscy i Sanguszkowie) nadal nazywani byli ordynatami. Zgodnie ze statutem zachowywano niepodzielność majątku i wypełniano obowiązki względem Rzeczpospolitej. Ten stan przerwany został złą sytuacją majątkową ostatniego właściciela ordynacji, księcia Janusza Sanguszki. W wyniku umowy, nazywanej od miejsca jej zawarcia „transakcją kolbuszowską", książę zrzekł się praw do dóbr ordynackich na rzecz różnych osób. Wywołało to protesty w Rzeczpospolitej i spowodowało, że sejm powrócił do wyjaśnienia odłożonego *ad acta* problemu. Po długoletniej debacie sejm w roku 1766 uchylił ordynację i uznał transakcje kolbuszowską za legalną (Mełeń 1929; Rafacz 1933).

W wyniku transakcji większa część ordynacji została podzielona pomiędzy przedstawicieli rodu Lubomirskich, którego inna linia sprawowała wcześniej obowiązki ordynatów. Stanisław Lubomirski otrzymał Dubno (dotychczasową stolicę ordynacji) i Ptycz (70 wsi). Józef Lubomirski – Stepań (dawne księstwo) i Dreczną (84 wsi). Antoni Lubomirski – Miropol (13 wsi) i Kulczyny (35 wsi). Kolejni Lubomirscy otrzymali jeszcze Pików,

[94] Władzę w ordynacji przejął Józef Karol Lubomirski, który był prawnukiem brata założyciela ordynacji, a jednocześnie mężem Teofili Ludwiki Zasławskiej, siostry ostatniego ordynata i prawnuczki założyciela ordynacji.

Nawoje, Wilsk, Cudnów, Januszpol, Krasnopol, Kamionkę, Piatki i połowę Konstantynowa (dodatkowo ponad 200 wsi). Przedstawiciele kilku innych rodów także uzyskali znaczne działy. Drugą połowę Konstantynowa otrzymali Czartoryscy (18 wsi), Ignacy Sapieha wziął Bazalię (13 wsi) i Krasiłów (18 wsi), kanclerz Małachowski – Ostróg i Międzyrzec (30 wsi), Karol Szydłowski – Koźmin (17 wsi), Jabłonowscy – Sulżyn (18 wsi), Potoccy – Litowiż i Łokacze (9 wsi), Czaccy – Świniarzyn (6 wsi). Mniejsze działy uzyskali m.in. Krajewscy, Grocholscy, Dzierzgowscy i kilka innych rodów.

Postanowiono również zaspokoić cześć roszczenia Zakonu Kawalerów Maltańskich oraz Rzeczpospolitej. Część dochodów pochodzących z dóbr należących poprzednio do ordynacji przeznaczano na utrzymanie wojsk służących Rzeczpospolitej (*13 Regiment Pieszy Ordynacji Ostrogskiej*(95)) oraz na wsparcie instytucji Zakonu Maltańskiego w Rzeczpospolitej. Ponieważ Janusz Sanguszko zostawił sobie majątek ordynacki jako dożywocie, faktyczny kres istnienia tych dóbr jako zawartego majątku, nastąpił dopiero wraz z jego śmiercią w roku 1775 (Kraszewski J.I. 1840; Krzywicki 1886; Gembarzewski 1925; Mełeń 1929; Baranowski, Kuczyński 2000).

Wydaje się, że dopiero 1766 r. można uznać za datę rozwiązania ordynacji. Wtedy to wykluczono ostatecznie przejęcie jej przez Zakon Maltański(96) i zezwolono na wejście w życie transakcji kolbuszowskiej. Do tego momentu ordynacja istniała jako posiadłość o szczególnym statucie, nie posiadając jedynie ordynata spełniającego warunki ustalone przez fundatora. Osoby zarządzające ordynacją wypełniały jednak pozostałe wymagane przez statut obowiązki. Trwało to do momentu ostatecznego wyjaśnienia sprawy, tj. do ostatecznego wykluczenia Zakonu Maltańskiego i uznania dóbr ordynackich za zwykłą własność ziemską. Władające nią do tego czasu osoby choć nie były ordynatami, to pełniły *de facto* obowiązki nałożone przez statut na ordynata. Były swego rodzaju regentami ordynacji, lub, używając dzisiejszej terminologii „pełniącymi obowiązki (p.o.) ordynata".

Najważniejsze opracowania poświęcone instytucji ordynacji (Mełeń 1929; Rafacz 1933; Zielińska 1977a) nie wymieniają Ordynacji Słuckiej. Jej imię pojawia się jednak w innych opracowaniach, zarówno osiemnastowiecznych (Kitowicz 1970), jak późniejszych (Gloger 1902; Wimmer 1969; Rakutis 2005). J. Jakubowski uważa dobra słuckie za alodialne. Zwraca jednak uwagę, że pojawiały się opinie uznające wszystkie dobra radziwiłłowskie za ordynackie. Badacz zauważa przy tym, że granice głównych wydzieleń (ordynacji) Radziwiłłów nieświeskich bardzo często ulegały zmianom, najczęściej poprzez nabywanie i przyłączanie nowych majątków, co nie pozwalało niejednokrotnie określić, które z majątków radziwiłłowskich należało uznać za ordynackie, a które za alodialne (Jakubowski 1923).

(95) Tradycje tej jednostki kontynuował do 1998 r. 13 Pułk Zmechanizowany Wojska Polskiego.
(96) Zakon dostał jednak rekompensatę pieniężną, co można rozumieć, jako częściowe uznanie ważności postanowień fundatora ordynacji, dotyczących praw zakonu.

Problem związany z liczebnością radziwiłłowskich wydzieleń terytorialnych wynika ze szczególnego charakteru umowy z 1586 r., która nie wyróżniała dóbr alodialnych i „ordynackich". Badacze i interpretatorzy wydają się nie dostrzegać tej specyfiki, próbując dopasować rozwiązanie radziwiłłowskie do zasad typowych ordynacji (niepodzielnych majoratów) utworzonych w Rzeczpospolitej (przede wszystkim Zamojskiej i Ostrogskiej), lub typowych fideikomisów (także nazywanych ordynacjami), które pojawiły się na ziemiach b. Rzeczpospolitej w XIX w. Tymczasem radziwiłłowskie porozumienie z 1586 r. nie dokonywało konkretnych wydzieleń terytorialnych, nie ustanawiała również dokładnych granic dóbr nim objętych. Nie ograniczało również liczby przyszłych wydzieleń terytorialnych ani ich granic. Umowa zakładała jedynie, że dobra dziedziczne lub nabyte, ze szczególnym uwzględnieniem pięciu najbardziej – w chwili zawarcia umowy – prestiżowych (Nieśwież, Ołyka, Mir, Kleck, Dawidgródek), należy utrzymać przy rodzie i dziedziczyć jedynie w linii męskiej.

Podstawowe zasady umowy Radziwiłłów nieświeskich można streścić w sześciu punktach (Eichhorn 1843):

„*1) Nieruchome dobra dziedziczne lub nabyte, powinne na zawsze pozostać w Radziwiłłowskim domu; dobra te na męskie tylko pokolenie przechodzić powinne z wyłączeniem córek i ich potomstwa.*

2) Po wygaśnięciu jednej linii, dobra te na drugie spadają; zastrzeżonem jest jednak spadkodawcy prawo wyboru między pokrewnemi liniami, i wolność uczynienia między niemi podziału.

3) Córki powinne tylko pewne odpowiednie ich godności wyposażenie i wyprawę otrzymać; do sukcessyi zaś w majątku tylko ruchomym należeć mogą, z wyłączeniem jednak tego, coby ze względu na naturę terrytoryalnej władzy, z temiż dobrami ściśle połączonem być musiało.

4) Główne posiadłości, Ołyka, Nieśwież, Mir, Kleck i Gródek Dawidowski, nie mogły być pod żadnym warunkiem alienowane, a w razie koniecznej potrzeby, czwarty część tylko wolno było zastawić; równie też bez rady i zezwolenia familijnego nic nie mogło być zamienionem; wolne było jednak rozrządzenie innemi dobrami, z wyłączeniem majątków dziedzicznych[97]*.*

5) Ostatni z pokolenia męskiego, posiada prawo wolnej wszystkiemi dobrami dyspozycyi.

6) W braku ustanowionych testamentem opiekunów, familijna opieka zastąpić powinna".

W 1595 r. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" ustanowił dodatkowy warunek: Nieśwież i Mir *cum attinentibus* mógł dziedziczyć tylko

[97] Warunek wydaje się szczególnie istotny w rozpoznawaniu dóbr objętych zakazem alienacji (tzw. „ordynackich"). Prócz pięciu wymienionych z imienia posiadłości dotyczył on również wszystkich dóbr odziedziczonych. Przedstawiciele rodu mogli więc w miarę swobodnie dysponować jedynie dobrami nabytymi, czy to drogą kupna, czy posagu. Dobra nabyte, jeżeli nie zostały alienowane, w następnym pokoleniu stawały się dobrami dziedzicznymi (a więc objętych zakazem alienacji). Ten ostatni przypadek dotyczył m.in. Księstwa Słuckiego.

najstarszy syn (Karkucińska 2000). Oba majątki stały się tym samym podstawą terytorialną najbardziej prestiżowego działu majątkowego Radziwiłłów nieświeskich. Przestrzegając tych ogólnych postanowień Radziwiłłowie uzyskiwali równocześnie dużą swobodę co do dysponowania – w ramach rodu – posiadanym przez nich majątkiem (analogicznie do autonomicznych praw książąt niemieckich). Mogli teoretycznie stworzyć nieograniczoną (w praktyce decydowała biologia) liczbę działów terytorialnych (ordynacji) dla swych męskich przedstawicieli. Dokonywane w następnych pokoleniach wydzielenia dla nowych linii rodu musiały, z mocy prawa, również podlegać tym zasadom. Pierwsze trzy wydzielenia, z ośrodkami centralnymi usytuowanymi w pięciu głównych – wymienionych w umowie z imienia – posiadłościach, zaczęto z biegiem czasu (już raczej w XIX w.) nazywać ordynacjami. Na tej samej zasadzie ordynacjami powinny być jednak nazywane również kolejne wydzielenia (nadziały książęce), nie obejmujące już pięciu wymienionych w umowie posiadłości głównych. Można ewentualnie mówić o wydzielaniach (ordynacjach) bardziej prestiżowych – tych związanych z posiadłościami wymienionymi w umowie z 1586 r. i dłużej pozostającymi w rękach rodu – oraz tych mniej prestiżowych, a więc mniejszych i słabiej związanych z radziwiłłowską tradycją. Te ostatnie z zasady wydzielane były młodszym liniom rodu.

Duża liczba tego typu wydzieleń pojawiła się w ramach młodszej linii Radziwiłłów kleckich. Trzech synów Dominika Mikołaja Radziwiłła, otrzymało trzy części rodowego dziedzictwa. Jan Mikołaj odziedziczył m.in. Kleck, a więc ośrodek jednaj z najstarszych ordynacji Radziwiłłowskich. Michał Antoni wszedł w posiadanie Hrabstwa Szydłowieckiego (1787–1721), a żona wniosła mu w posagu Połoneczkę. Trzeci syn Dominika Mikołaja, Mikołaj Faustyn (1688–1746), otrzymał Zdzięcioł, Hłusk, Porzecze i Kroże. Żona wniosła mu w posagu m.in. Berdyczów. W drugiej połowie XVIII w. jedenastu wnuków Dominika Mikołaja Radziwiłła posiadało już 11 rodowych wydzieleń. Obok działu z centrum w Klecku, funkcjonowały więc m.in. działy z takimi ośrodkami, jak: Szydłowiec, Połoneczka, Berdyczów, Kroże, Żyrmuny (Zielińska 1996). Wydaje się, że analogicznie do głównych działów radziwiłłowskich (Nieśwież, Ołyka, Kleck), także te przeznaczone dla młodszych gałęzi rodu, powinny być nazywane ordynacjami.

W latach trzydziestych XVIII w. Radziwiłłowie nieświescy weszli w posiadanie prestiżowego Księstwa Słuckiego. Ranga tej posiadłości mogła zachęcać do uczynienia z niej podstawy terytorialnej dla któregoś z członków rodu. W dziale rodzinnym otrzymał ją (razem z dobrami bialskimi) Hieronim Florian Radziwiłł. Jego starszy brat Michał Kazimierz objął zaś dobra nieświeskie i ołyckie (Karkucińska 2000). Po bezpotomnej śmierci Hieronima Floriana dobra słuckie i bialskie zostały wydzielone młodszemu synowi Michała Kazimierza, Hieronimowi. Jego starszy brat, Karol Stanisław „Panie Kochanku" objął Księstwo Nieświeskie. W tych okolicznościach Księstwo Słuckie oraz dobra bialskie (posiadane przez ród już w chwili zawarcia umowy

z 1586 r.) stały się podstawą kolejnego działu rodzinnego Radziwiłłów. Nabrał tych samych cech prawno-ustrojowych, co wcześniej wydzielone kompleksy majątkowe, dla których przyjęto używać określenia *ordynacja*. Jej powstaniu, podobnie jak powstaniu wydzieleń dla linii Kleckiej, nie towarzyszyły dodatkowe zabiegi legislacyjne na forum publicznym, gdyż opierano się na wciąż obowiązujących przepisach prawnych (umowy rodzinnej)(98). Na początku XIX w. dobra słuckie zostały jednak uznane – na skutek nowej interpretacji umowy rodowej przez władzę rosyjskie(99) – za dobra wolnodziedziczne (Jakubowski 1923). To samo stało się z wydzieleniami linii Kleckiej, gdyż nie słyszymy, by któreś z nich (np. Hrabstwo Szydłowieckie) nazywane było ordynacją (fideikomisem) w XIX i XX w. Późne powstanie i szybka likwidacja sprawiły, że wydzielenia te nie stały się trwałym elementem krajobrazu ziem litewsko-ruskich. Tymi okolicznościami należy chyba tłumaczyć brak uwzględniania ich w opracowaniach poświęconych instytucji ordynacji. Z radziwiłłowskich wydzieleń majątkowych do obowiązującego kanonu weszły bowiem tylko te, które zostały zatwierdzone przez władcę Rosji na początku XIX w. To wybiórcze zatwierdzenie nie powinno jednak przesłaniać faktu, że w XVIII w. znacznie więcej radziwiłłowskich posiadłości posiadało szczególny status, wynikający z umowy rodzinnej z 1586 r.

Należy przy tym podkreślić, że te radziwiłłowskie wydzielenia, podobnie jak inne ordynacje Rzeczpospolitej (Zamojska, Ostrogska, Pińczowska, Rydzyńska), nie były początkowo typowymi fideikomisami, lecz raczej posiadłościami podlegającym zasadom umowy domowej (analogicznie do niemieckich *Hausgesetze*). Nazywając je ordynacjami, nie należy ich mylić z dziewiętnastowiecznymi fideikomisami, które również zaczęto nazywać ordynacjami. Wydzielenia radziwiłłowskie różniły się również od pozostałych staropolskich ordynacji. Cechowała je przede wszystkim większa statutowa elastyczność, pozwalająca dokonywać nowych rozgraniczeń, oraz zwiększać lub zmniejszać liczbę wydzieleń, co miało służyć zaspokojeniu roszczeń żyjących aktualnie męskich przedstawicieli rodu. Staropolskie ordynacje (abstrahując od późniejszych fideikomisów) posiadały więc dwie ustrojowe odmiany. Pierwsza, ta bardziej typowa, posiadała z góry określone ramy terytorialne i dziedziczona była przez jednego tylko przedstawiciela rodu (Zamojska, Ostrogska, Pińczowska). Drugą odmianą byłyby wspomniane wydzielenia radziwiłłowskie.

Badacze zauważają równocześnie, że do XIX w. działy rodzinne Radziwiłłów nie były nazywane ordynacjami (Jakubowski 1923; Zielińska

(98) Do najważniejszych wydzieleń w ramach linii kleckiej, obok dóbr kleckich, należały niewątpliwie dobra szydłowieckie i berdyczowskie. One również nie były nazywane ordynacjami i nie zostały uznane za ordynacje po upadku Rzeczpospolitej.

(99) Za dobra objęte ordynacjami uznano jedynie pięć wymienionych z imienia w umowie braci Radziwiłłów. Przyjęto więc, że Radziwiłłowie nieświesko-ołyccy pod koniec założyli XVI w. pięć ordynacji: nieświeską, ołycką, klecką, gródecką i mirską. Wymowa ich umowy była jednak inna. .

1977a). Dla tych najbardziej prestiżowych wystarczało określenie księstwo lub hrabstwo (tak jak w przypadku niemieckich rodów panujących). Określenie ordynacja odnoszono pierwotnie przede wszystkim do dóbr zamojskich, ponieważ ich szczególna pozycja prawno-ustrojowa nie wiązała się z żadnym uznawanym przez tradycje statusem (np. księstwa). To samo określenie zaczęto również stosować dla dóbr ostrogskich (*Akta publiczne… 1754;* Dłuski 1754; Pietruski 1845)[(100)], prawdopodobnie ze względu na szybkie wygaśnięcie rodu książąt Ostrogskich-Zasławskich, oraz z uwagi na fakt, że druga połowa Księstwa Ostrogskiego nie należała do ordynacji. Pojawić się mogła konieczność odróżnienia ordynackiej części dziedzictwa Ostrogskich, od części nieordynackiej. Granice tych ordynacji były ściśle określone, stąd prawdopodobnie brało się przekonanie, że również inne umowy rodzinne (domowe), w tym radziwiłłowska, powinny posługiwać się tą zasadą.

5.4. KSIĄŻĘTA LITEWSKO-RUSCY A KSIĄŻĘTA LENNI RZECZPOSPOLITEJ

Szczególnymi terytoriami Rzeczpospolitej były jej lenna, w dwóch przypadkach (Prusy Książęce, Kurlandia) posiadające status księstw, w przypadku Lęborka i Bytowa powiązane osobą władcy z Księstwem Pomorskim. Relacje pomiędzy nimi a książętami litewsko-ruskimi (przede wszystkim Radziwiłłami) wskazują, że obie strony uważały się za równorzędnych partnerów[(101)]. Książęta pruscy i kurlandzcy wchodzili również w koligacje rodzinne z Radziwiłłami. W drugiej połowie XVIII w. w związki z nowymi władcami Kurlandii – Bironami, wszedł nowo podniesiony do rangi książąt polskich ród Ponińskich. Szymon Starowolski, szesnastowieczny polski uczony, zauważa jednak, że lennicy nie byli częścią wspólnoty Rzeczpospolitej – przyrodzonymi książętami lub panami, jak książęta i szlachta Korony i Wielkiego Księstwa – lecz obcymi, którzy otrzymali ziemie lenne w czasowe władanie, a wraz z ich utratą przestaną mieć cokolwiek z Rzeczpospolitą wspólnego, a ziemie lenne powrócą do pełnej łączności ze wspólnotą (Starowolski 1976). Tak interpretacja sugerowałaby, że pozycja książąt lennych w życiu publicznym Rzeczpospolitej i w ramach powierzonych im terytoriów pod pewnymi względami byłaby słabsza od pozycji książąt litewsko-ruskich (np. Radziwiłłów, Wiśniowieckich, Ostrogskich). Ci ostatni współtworzyli Rzeczpospolitą, jako członkowie stanu szlacheckiego (z przywilejem udziału w sejmikach i wolnej elekcji, możliwością sprawowania urzędów senatorskich), tworząc równocześnie w jego ramach nieco bardziej uprzywilejowaną warstwę.

(100) W akcie elekcji Jana III Sobieskiego (1673 r.) Hieronim Augustyn Lubomirski, Kawaler maltański starający się o przejęcie Ordynacji Ostrogskiej, dodał przy swoim podpisie *salva in toto ordinatione Ostrogiana* (Pietruski 1845; Baranowski, Kuczyński 2000).

(101) O stosunkach pomiędzy książątkami birżańskimi a kurlandzkimi pisał niedawno D. Karvelis (1999).

Lennicy byliby natomiast rodzajem namiestników Rzeczpospolitej na określonych terytoriach. Od wojewodów różniła ich dziedziczność urzędu oraz związane z nim prawo do tytułu książęcego. Podobnie jednak jak w przypadku innych urzędników Rzeczpospolitej, uprawnienia lenników były ograniczone na rzecz stanów. W odróżnieniu od książąt litewsko-ruskich nie byli więc panami przyrodzonymi, lecz dziedzicznymi namiestnikami posiadającymi status księcia. O ograniczonej pozycji książąt lenników w życiu publicznym Rzeczpospolitej oraz w ramach ich władztwa, świadczyć może sytuacja władców Prus Książęcych z lat 1525–1657. Traktat krakowski z 1525 r. przyznawał im pierwsze miejsce obok króla w senacie, co dawało księciu pruskiemu rangę pierwszego senatora. Na tej podstawie wielki elektor Fryderyk Wilhelm rościł sobie pretensje do statusu „pierwszego księcia Polski" (Davies 1999). Pomimo usilnych starań żaden z książąt w Prusach nie został jednak dopuszczony do udziału w obradach senatu[(102)]. Nie zezwolono im również na udział w elekcjach królów polskich. Odrzucono również ich pretensje do samodzielności sądowniczej, utrzymując zasadę apelacji do władców Polski od wyroków sądów książęcych (Wijaczka 2010). Nie uzyskując przywilejów publicznych przysługujących szlachcie i senatorom, książęta pruscy zostali zepchnięci na peryferie życia politycznego Rzeczpospolitej[(103)]. W swym własnym władztwie, inaczej niż książęta litewsko-ruscy, także napotykali liczne ograniczenia, musząc liczyć się z miejscowymi stanami oraz zależnością lenną od polskich władców. Na podobne ograniczenia musieli się godzić lennicy kurlandzcy (Bues 2001, 2008; Kądziela 2011; Balcerek 2012).

Można zaryzykować stwierdzenie, że książęta litewsko-ruscy (później także nowe rody książęce) wraz z innymi przedstawicielami stanu szlacheckiego (i z ich posiadłościami) współtworzyli Rzeczpospolitą, postrzeganą jako wspólnotę polityczną pod przywództwem króla. W sejmie ich grupowe interesy reprezentowali posłowie, którzy obok króla i senatorów tworzyli jeden z trzech stanów sejmujących. Przedstawiciele litewsko-ruskich rodów książęcych byli też z reguły – z racji pełnionych urzędów – członkami senatu, a przynajmniej mieli szanse nimi zostać. Należeli do wąskiej grupy rodów senatorskich, które monarcha musiał uwzględniać z racji ich majątku, prestiżu i wpływów przy nominacjach na ważniejsze urzędy (hetmanów, ministrów, wojewodów, kasztelanów, starostów). Przysługiwało im jednocześnie honorowe pierwszeństwo w rodzimych zgromadzeniach szlacheckich (sejmikach), tak z racji przynależności do warstwy książąt, jak w związku ze sprawowaniem najważniejszych urzędów. Ich posiadłości miały zazwyczaj alodialny (wolnodziedziczny) charakter, a ewentualne ograniczenia w

[(102)] Prawo dziedzicznego zasiadania w senacie Rzeczpospolitej uzyskali, również na podstawie królewskiego przywileju, najpotężniejsi książęta litewscy – Olelkowicze-Słuccy. Nie byli oni jednak lennikami, gdyż ich księstwo posiadało charakter dóbr wolnodziedzicznych. Im również nie pozwolono skorzystać z uzyskanego prawa.

[(103)] Według D. Makiłły (2003) Prusy Książęce od swych początków pozostawały na peryferiach systemu politycznego Rzeczpospolitej, będąc raczej protektoratem Rzeczpospolitej niż uczestnikiem jej politycznej wspólnoty (Makiłła 2003).

tym zakresie nałożone być mogły jedynie przez dodatkową – zatwierdzoną przez Rzeczpospolitą – umowę rodzinną (ordynacje rodowe). W dzierżonych według tych zasad dobrach dziedzicznych (księstwach, ordynacjach, hrabstwach i państwach) posiadali prerogatywy samodzielnych władców (panów przyrodzonych).

Książęta lenni oraz inni lennicy (np. szlachta piltyńska) uzyskiwali natomiast od króla i Rzeczpospolitej koncesje na sprawowanie władzy nad określonym terytorium, z zastrzeżeniem różnych ograniczeń i obowiązków (ustalane były dla każdego z lenników indywidualnie). Nie mogli swobodnie dysponować swoją posiadłością, nie posiadali najwyższej władzy zwierzchniej nad zamieszkującymi ją poddanymi. Nie byli również dopuszczani do współdecydowania o losach Rzeczpospolitej. Niemniej wydaje się, że z uwagi na ich arystokratyczny status, sprawowaną władzę i stan majątkowy, można ich także uznać za swego rodzaju magnatów. Z Rzeczpospolitą silnie związani byli przede wszystkim dwaj pierwsi Hohenzollernowie z Prus Książęcych oraz Kettlerowie z Kurlandii.

Tabela 8. Wyodrębnione administracyjnie terytoria Rzeczpospolitej (lenna, protektoraty i wyodrębnione administracyjnie)

Terytoria	Lata	Panujący
Księstwo Pruskie	1466-1657	Zakon Krzyżacki, Hohenzollernowie
Ziemia Piltyńska	1561-1795	Hohenzollernowie, Kettlerowie, miejscowa szlachta
Lębork i Bytów	1466-1637 1657-1772	Gryfici, Hohenzollernowie
Księstwo Kurlandii	1561-1795	Kettlerowie, Wettinowie, Bironowie
Smoleńsk i Czernihów	1618-1632	Wazowie (Władysław IV jako administrator)
Mołdawia	1595-1611 1615-1616	Mohyłowie (polsko-tureckie kondominium)
Autonomia kozacka	1649-1699	Kozacy zaporoscy (hetman wojska zaporoskiego)

Wobec przytoczonych argumentów trudno odnieść wrażenie, by książęta władający terytoriami lennymi stanowili pod względem politycznym kategorię wyższą od książąt władających dobrami (księstwami) alodialnymi. W Rzeszy wszyscy książęta podlegający bezpośredniej zwierzchności cesarza, zarówno posiadacze dóbr alodialnych jak i lennych, należeli do jednego stanu książęcego (Zoepfl 1863). Wydaje się nawet, że władcy dóbr alodialnych w Niemczech uważani byli za bardziej niezależnych od monarchy (Müller 2007). Oba sposoby władania ziemią miały swoje mankamenty. Książęta lenni byli ograniczeni przywilejami stanowymi poddanych, możliwością ingerencji władz zwierzchnich oraz ściśle określonymi zasadami dziedziczenia. Dobra alodialne były natomiast narażone na rozdrobnienie lub przejście w obce

ręce. Tę niedogodność starano się wyeliminować w podobny sposób jak w Niemczech, czyli przez uchwalanie i zatwierdzanie prawa domowego dotyczącego zasad dziedziczenia najważniejszych posiadłości. W Rzeczpospolitej powołane w ten sposób instytucje (stosowane również w przypadku dóbr nie posiadających statusu księstwa) nazywane były ordynacjami.

5.5. KSIĘSTWA DUCHOWNE

Nieco inny charakter miały księstwa duchowne. Niektóre z nich, jak Siewierz lub Warmia, postrzegane są w literaturze jako odrębne jednostki administracji publicznej Rzeczpospolitej. Księstwo Siewierskie bywa przez niektórych badaczy uznawane za w pełni suwerenne, związane z Rzeczpospolitą jedynie osobą swego władcy – biskupa krakowskiego (Polaczkówna 1913). W politycznej hierarchii stałoby więc wyżej niż księstwa lenne Rzeczpospolitej. Swym statusem publiczno-prawnym wyróżniało się również terytorium podległe biskupowi chełmińskiemu, ze stałą siedzibą dworu biskupiego w Lubawie. Nie posiadało ono statusu księstwa, traktowane było jednak jak odrębna jednostka terytorialna w ramach województwa chełmińskiego (Biskup, Koc 1961).

Tabela 9. Księstwa duchowne i znaczące dobra biskupie
w archidiecezji gnieźnieńskie i biskupstwie warmińskim

Główne posiadłości	Władcy
Księstwo Siewierskie, Kielce, Muszyna	Biskup krakowski
Księstwo (Dominium) Warmińskie	Biskup warmiński
Księstwo Łowickie	Arcybiskup gnieźnieński
Księstwo Pułtuskie	Biskup płocki
Księstwo Sieluńskie	Prepozyt płocki
Tauroginie (tytuł książęcy związany ze stanowiskiem)	biskup wileński
Dominium Lubawskie	Biskup chełmiński
Ciążeń, Krobia	Biskup poznański
Wolbórz	Biskup kujawski

Słabiej w ramach systemu administracyjnego Rzeczpospolitej wyodrębniały się pozostałe księstwa kościelne: łowickie, sieluńskie, pułtuskie i wileńskie (tytuł związany z osobą biskupa, a nie z konkretnymi dobrami ziemskimi). Nie były one ani formalnie suwerennymi państwami (jak Księstwo Siewierskie), ani jednostkami równorzędnymi województwom, ziemiom, czy powiatom (jak Dominium Warmińskie i Lubawskie). O ich szczególnym charakterze decydował status księstwa, często połączony ze zwierzchnością nad wasalną szlachtą.

Pozostałe dobra biskupie nie posiadały wyodrębniającego je statusu (np. Wolbórz, Kielce, Ciążeń, Krobia). Korzystały jednak z ogólnego immunitetu przysługującego posiadłościom kościoła. O ich znaczeniu decydowała również rozległość oraz podporządkowanie świeckiej władzy biskupa-senatora Rzeczpospolitej, będącego jednocześnie przedstawicielem stanu szlacheckiego (najczęściej z magnackiego rodu). W wielu przypadkach władza świecka biskupa łączyła się z jurysdykcją kościelną, gdyż dobra stołowe były zazwyczaj położone na obszarze jego diecezji(104). Instytucjonalna i terytorialna trwałość dóbr dodatkowo podkreślała ich znaczenie. Większość biskupów tam właśnie ustanawiała swoje główne rezydencje i dwór, co upodabniało ich posiadłości do typowych państw magnackich.

Duże znaczenie miały także posiadłości klasztorów i kapituł katedralnych. W niektórych przypadkach nie odbiegały one wielkością od posiadłości biskupich. Korzystając ze zbiorowego immunitetu przynależnego dobrom kościelnym, cieszyły się podobną autonomią. Przeorowie klasztorów i członkowie kapituł katedralnych (kanonicy katedralni, którym przewodził prepozyt) urastali więc do rangi potężnych panów feudalnych.

5.6. HRABSTWA I PAŃSTWA

W stosunku do wielu posiadłości upowszechniło się użycie nazwy „hrabstwo", pomimo braku rodzimej tradycji jej stosowania(105). Na Litwie była ona początkowo używana w stosunku do Myszy i Szkłowa (i być może Bychowa i Hłuska), w związku z posiadaniem których Chodkiewiczowie uzyskali w 1568 r. od Zygmunta Augusta, jako wielkiego księcia litewskiego, potwierdzenie tytułu hrabiowskiego. Nadania dla innych rodów nie zostały nigdy formalnie uznane w Rzeczpospolitej, choć można zauważyć tendencję do ich tolerowania w życiu publicznym (Górzyński 2009). Ten wyłom w tradycji równości szlachty tłumaczono tym, że tytuł hrabiowski nie jest związany z nazwiskiem, ale z posiadłością (Baczewski 2009). Tę zasadę wydaje się potwierdzać akt nadania tytułu hrabiowskiego Janowi Amorowi Tarnowskiemu, gdyż dotyczył on jego samego oraz „wszystkich synów, dziedziców i zstępnych w hrabstwie tarnowskim spadkobierców, posiadających je legalnie" (Dworzaczek 1971). Na tej zasadzie tytułem hrabiów na Tarnowie posługiwali się później w życiu publicznym Rzeczpospolitej m.in. Ostrogscy

(104) Najbardziej znanym odstępstwem od tej zasady były dobra wolborskie, będące główną rezydencją biskupa kujawskiego, lecz znajdujące się na terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej. Dopiero w 1765 r., dzięki staraniom biskupa Antoniego Sebastiana Dembowskiego (1682–1763), utworzono dekanat wolborski i włączono go kanoniczne do diecezji kujawskiej. Stosowną bullę *Quod cum pro parte* wydał w 1764 r. Papież Klemens XIII (Budziarek 1995).

(105) W Polsce piastowskiej był w użyciu tytuł komesa, nawiązujący do tytułu hrabiego (łac. *comes*). Termin ten mógł oznaczać zarówno urzędnika jak i najogólniej możnowładcę. Nie wiązał się jednak z dziedziczną władzą terytorialną (posiadaniem dziedzicznego hrabstwa) (Bogucki 1972).

i Zamoyscy (Pietruski 1845; Dworzaczek 1971). Podobnie było w przypadku dóbr szkłowskich i bychowskich. Po Chodkiewiczach hrabiami na Szkłowie tytułowali się Sieniawscy i Czartoryscy, a hrabiami na Bychowie Sapiehowie (Pietruski 1845; Błeszczyński 1863; Leitgeber 1993).

Tabela 10. Posiadłości nazywane tradycyjnie hrabstwami

Dobra tytularne	Właściciele
Gieraniony Murowane	Gasztołdowie, Radziwiłłowie
Kroże	Kieżgajłowie, Radziwiłłowie nieświescy
Szkłów	Chodkiewiczowie, Sieniawscy, Czartoryscy
Mysz	Chodkiewiczowie, Sieniawscy
Bychów	Chodkiewiczowie, Sapiehowie
Hłusk	Chodkiewiczowie, Radziwiłłowie
Mir	Ilinicze, Radziwiłłowie nieświescy
Przeremb	Przerembscy
Łask	Łascy
Lewartów	Firlejowie, Sanguszkowie
Łabiszyn	Latalscy
Tenczyn	Tenczyńscy, Opalińscy
Tarnów	Tarnowscy, Ostrogscy, Zamoyscy
Jarosław	Ostrogscy, Sobiescy, Czartoryscy, Lubomirscy
Kodeń	Sapiehowie
Szydłów	Radziwiłłowie nieświescy
Kórnik	Górkowie
Ostroróg	Ostrorogowie
Leszno	Leszczyńscy, Sułkowscy
Wiśnicz	Kmitowie, Lubomirscy
Pieskowa Skała	Wielopolscy
Krasiczyn	Krasiccy

Źródło: Konarski 1958; Leitgeber 1993; Górzyński 2009.

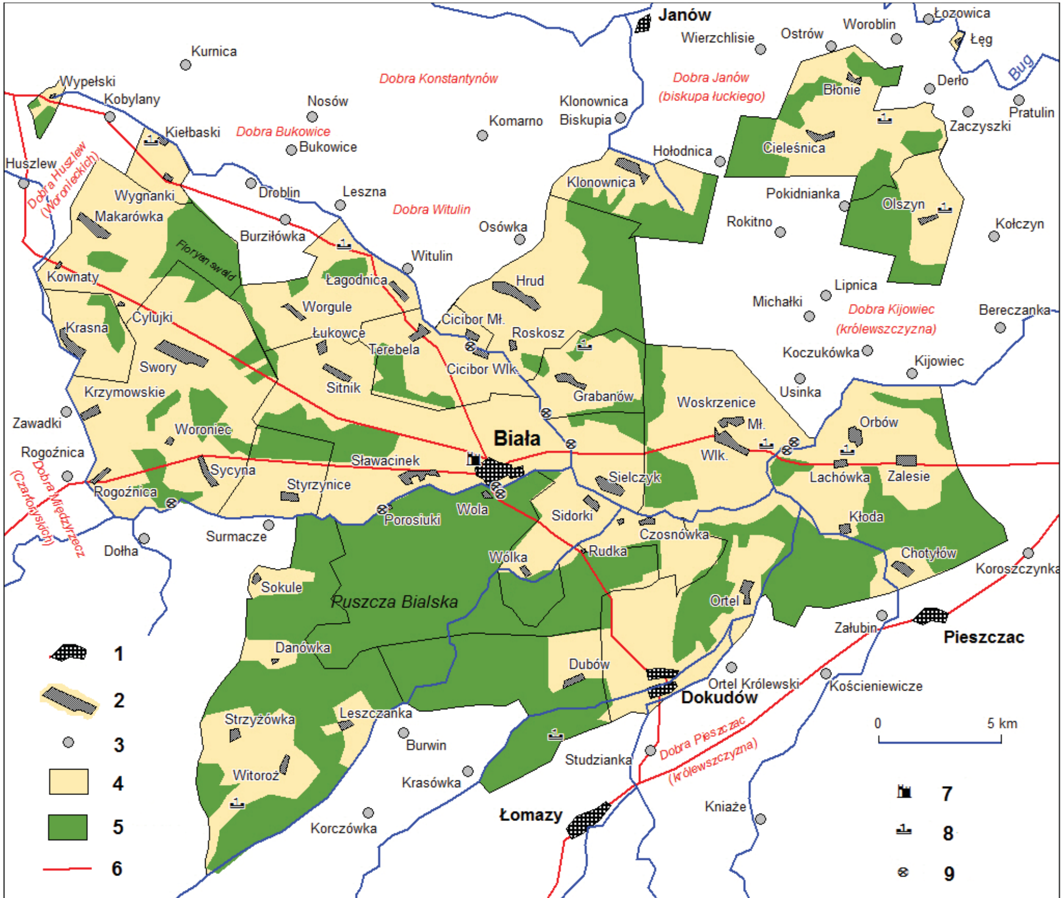
Zasadą przypisującą tytuł hrabiowski do posiadłości posługiwano się jednak dość dowolnie. Hrabstwami nazywano niejednokrotnie znaczniejsze posiadłości znajdujące się w rękach rodów posługujących się tytułem hrabiowskim lub książęcym (chyba, że posiadłość miała status księstwa). Wspomniana wyżej zasada powodowała, że tradycje te podtrzymywali również nowi właściciele. W ten sposób w stosunku do wielu wyróżniających się posiadłości upowszechniło się określenie hrabstwa, a w stosunku do wielu znaczących rodów przekonanie o ich hrabiowskim statusie.

Upowszechnienie się nazwy hrabstwa w stosunku do wyróżniających się posiadłości nie posiadających statusu księstwa można, z jednej strony, tłumaczyć potrzebą podkreślenia znaczenia najpotężniejszych rodów i ich posiadłości, z drugiej, brakiem wcześniejszej tradycji używania terminów „hrabia" i „hrabstwo" w Polsce i Litwie. Ta druga okoliczność sprawiała prawdopodobnie, iż tytułu hrabiowskiego nie kojarzono z wyjątkowymi przywilejami. Inaczej było w przypadku terminów „książę" i „księstwo", które miały ustalone miejsce w systemie polityczno-ustrojowym Polski, Litwy i Rusi, wiążąc się z posiadaniem dóbr na prawie książęcym i dynastycznym statusem właścicieli.

W Małopolsce właściwej hrabstwami nazywano przede wszystkim Tenczyn, Wiśnicz, Tarnów, Szydłowiec, Pieskową Skałę, a więc dziedziczne dobra Tęczyńskich, Kmitów, Tarnowskich, Radziwiłłów, Wielopolskich. W Wielkopolsce Ostroróg, Kórnik, Łabiszyn, Leszno – dziedziczne dobra Ostrorogów, Górków, Latalskich, Leszczyńskich. Na Litwie dotyczyło to Szkłowa, Myszy, Bychowa, Kodnia i Miru – dziedzicznych dóbr Chodkiewiczów, Iliniczów i Sapiehów. W czasach późniejszych zaczęto przenosić status hrabstwa także na inne posiadłości (Jarosław, Biała, Czereja, Żywiec) (ryc. 18), związane najczęściej z rodami posługującymi się tytułem hrabiowskim z racji posiadania innych dóbr. Niektóre z hrabstw posiadały pewne realnie istniejące odrębności instytucjonalne, wynikające z posiadanych przywilejów i organizacyjnej działalności właścicieli. W wyczerpujący sposób zostało to omówione w przypadku Hrabstwa Tęczyńskiego w Koronie (Kurtyka 1999a) oraz Hrabstwa Szkłowskiego na Litwie (Topolska 1969).

Wiele znaczących posiadłości, które nie były księstwami i nie kojarzyły się z hrabiowskim statusem, określano mianem państwa, z zarezerwowaną dla ich posiadacza tytulaturą „pan i dziedzic". Można uznać to za odpowiednik baronii w niektórych monarchiach (np. *freiherrschaft* w Niemczech). Podstawowym elementem pozwalającym uznawać jakąś posiadłość za państwo, było prawdopodobnie występowanie stosunków publiczno-prawnych, czyli przysługującą wraz z prawem własności zwierzchność nad ludnością wolną (szlachtą i/lub mieszczaństwem) (zob. Eichhorn 1843; Orzechowski 2005). W nawiązaniu do wcześniejszej tradycji, można przyjąć, że państwami były przede wszystkim kompleksy terytorialne kontynuujące tradycje posiadłości panów litewskich i prywatnych powiatów na Rusi Halickiej. W ich obrębie właściciele posiadali władzę zwierzchnią nie tylko nad chłopami, ale również nad mieszczanami, ziemianami-bojarami i ziemianami-szlachtą. Do zarządzenia tymi dobrami potrzebny był rozbudowany aparat administracyjny.

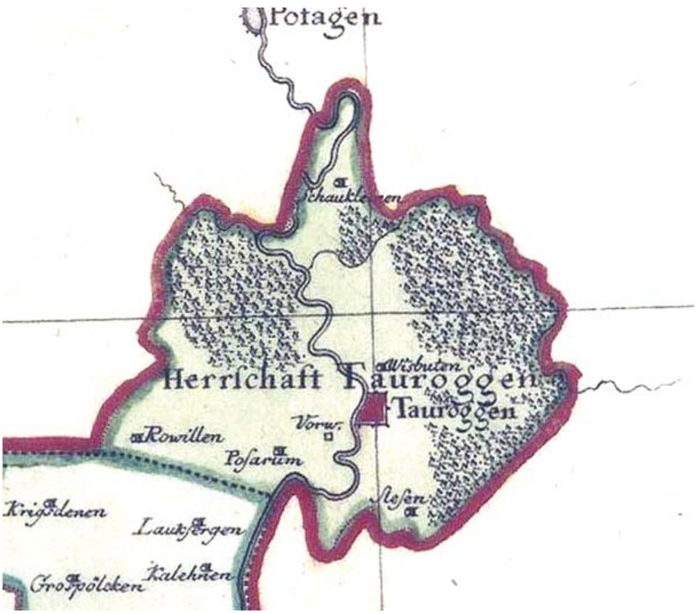
Z racji statusu właścicieli szczególną pozycję uzyskały dobra Taurogi i Sereje. Przez dłuższy czas były to dziedziczne dobra Radziwiłłów birżańskich. W związku z pierwszym małżeństwem Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny (1667–1695) (patrz rozdz. 5.9.), przeszły we władanie



Ryc. 18. „Hrabstwo” Bialskie ks. Radziwiłłów w XVIII w.
Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on: Flisiński 2009.
1 – miasta; 2 – wioski hrabstwa; 3 – pozostałe wioski; 4 – obszary wiejskie hrabstwa; 5 – drogi; 6 – lasy hrabstwa; 7 – zamki; 8 – dwory; 9 – młyny wodne

Fig. 18. The Biała “count estate” of the Dukes Radziwiłł in the 18th century.
1 – towns; 2 – county villages; 3 – other villages; 4 – roads; 5 – county rural areas; 6 – county forests; 7 – castels; 8 – manors houses; 9 – watermills

elektorów brandenburskich, pozostając jednak częścią Rzeczpospolitej. Obok tytułu książąt (później królów) pruskich i panów lennych Lęborka i Bytowa, przysługiwał więc elektorom także tytuł panów na Taurogach (ryc. 19) i Serejach. W związku z drugim rozbiorem władca Prus zrzekł się tych posiadłości na rzecz Rzeczpospolitej (Hellman 1940; Hartmann 1985).



Ryc. 19. Państwo Tauroskie (Herrschaft Tauroggen) na Żmudzi. Źródło / source: *Regnum Borussiae episcopatus Warmiensis*... 1763.
Fig. 19. The state of Taurogi ("Herrschaft Tauroggen") in Żmudź.

Wraz ze wzrostem liczby rodów posiadających tytuł książęcy, przy jednoczesnym ograniczeniu liczby tytularnych księstw, coraz większa liczba książąt musiała zadowolić się rządami w „hrabstwie" lub choćby „państwie". Stało się to szczególnie aktualne w II połowie XVIII w., gdy tytuł książęcy przestawał być łączony z tytularnym księstwem, a zaczął być traktowany jako prestiżowe wyróżnienie (Eichhorn 1843). Tylko Sułkowskim udało się w schyłkowym okresie istnienia Rzeczpospolitej zatwierdzić ordynację podnoszącą prestiż ich świeżo nabytego tytułu książęcego. Nie wszyscy, którzy chcieli uchodzić za arystokratów, posiadali jednak prawo do jakiegokolwiek dziedzicznego tytułu. Braki te starano się rekompensować arystokratycznym stylem życia i odpowiednią organizacją dóbr. Posiadanie magnackiego państwa, wspaniałych rezydencji i licznego dworu stawało się, obok sprawowania urzędów, podstawowym elementem budowania arystokratycznego statusu w ramach Rzeczpospolitej (Kowecka 1991; Bernatowicz 2011). Utrzymanie podobnej pozycji przez kilka pokoleń, wzmocnione związkami rodzinnymi

z utytułowanymi rodami w kraju i zagranicą (patrz rozd. 5.9) oraz sprawowaniem najważniejszych urzędów publicznych, utrwalało przekonanie o arystokratycznym statusie rodu (Baczewski 2009; Bernatowicz 2011). Sprzyjało to tytularnym uzurpacjom, przede wszystkim związanym z tytułem hrabiowskim. Z niektórymi rodami zrósł się on na trwałe i trudno było sobie wyobrazić by go nie posiadały. Dotyczy to przede wszystkim rodu Potockich, którego kilku liniom nigdy nie nadano tytułu, a mimo to ich przedstawiciele uzyskali jego potwierdzenie (a nie nadanie) w monarchiach zaborczych. Kilkakrotnie byli również bliscy otrzymania tytułu książęcego. O skutecznej uzurpacji hrabiowskiej, potwierdzonej przez porozbiorowych monarchów, mogą mówić również m.in. Komorowscy, Braniccy, Rzewuscy, Stadniccy, Ossolińscy, Skarbkowie, Tyszkiewiczowie, Moszczeńscy, Miączyńscy, Dzieduszyccy, Dębiccy, Dunin-Borkowscy (zob. Górzyński 2009).

5.7. INNE FORMY PAŃSTW MAGNACKICH

Obok księstw, ordynacji, „hrabstw" oraz innych posiadłości dziedzicznych, stan posiadania magnatów zwiększały dzierżawione królewszczyzny. W wielu wypadkach znajdowały się w posiadaniu rodu przez kilka pokoleń i były uważane za rodzaj dziedzicznego lenna. Potęga niektórych rodów opierała się w dużej części właśnie na posiadaniu tego typu dóbr. Dumą rodu Lubomirskich było dzierżone przez kilka pokoleń starostwo spiskie, z imponującym zamkiem w Starej Lubowli. Rangę jego podnosił fakt, że pod względem formalnym znajdowało się ono poza granicami Rzeczpospolitej (Kurtyka 2003). Istotnym wzmocnieniem stanu posiadania litewskich rodów magnackich były potężne królewszczyzny na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Do największych należały starostwa borysowskie, rohaczewskie, bobrujskie, kowieńskie. Znajdujące się przez pokolenia w posiadaniu najpotężniejszych rodów litewskich (Radziwiłłów, Chodkiewiczów, Sapiehów, Paców), dodatkowo wzmacniały ich, i tak ogromny, stan posiadania. Na gruntach niektórych starostw, podobnie jak w niektórych posiadłościach magnackich, zamieszkiwała służebna szlachta i bojarzy podlegający zwierzchności starosty. Tak było m.in. na gruntach stanowiących uposażenie starostwa grodowego owruckiego (Rolle 1881). Zauważalne było przy tym zjawisko koncentracji tenut w dyspozycji poszczególnych magnatów. Jeżeli położone były w sąsiedztwie i wiązały się z nimi również uprawnienia sądownicze (starostwa grodzkie), formował się zwarty obszar stanowiący swoiste quasi-lenno (Kurtyka 2013).

Dochody z dóbr stołowych[106] stanowiły istotne wzmocnienie, dość słabej przecież pozycji polsko-litewskiego monarchy. W połączeniu z dochodami

[106] Na początku panowania Stanisław August Poniatowski w skład dóbr stołowych wchodziły: żupy krakowskie, wielkorządy krakowskie, kopalnie olkuskie oraz ekonomie: samborska, niepołmicka, sandomierska, malborska, tczewska, rogozińska, brzesko-litewska, kobryńska, grodzieńska, olicka, mohylowska, szawelska, kozienicka (Korzon 1897).

i możliwościami jakie dawały dobra dziedziczne, posiadane w kraju, a często również poza jego granicami (np. Księstwo Opolskie Wazów czy Saksonia Wettinów), decydowały o znaczeniu monarchy jako najpotężniejszego magnata Rzeczpospolitej. Ekonomiami administrował podskarbii nadworny, a wiele z nich było wydzierżawianych magnatom, co uniemożliwiało bezpośrednie wykorzystanie ich potecjału. Na miejscu władzę sprawowali starostowie. W niektórych ekonomiach urzędnicy ci mieli pod swym zwierzchnictwem nie tylko ludność plebejską, ale również osiadłą tam szlachtę. Tak było m.in. w ekonomii malborskiej (Naworski 2004), czy też w wielu ekonomiach litewskich (Zakrzewski 2013).

Obok dziedzicznych tytułów, źródłem prestiżu magnackich rodów było sprawowanie urzędów senatorskich i starościńskich. Przedstawiciele najpotężniejszych rodów mieli do nich praktycznie dziedziczny dostęp. Sprawowane z pokolenia na pokolenie oraz dożywotnio funkcje w warunkach ustrojowych Rzeczpospolitej wzmacniały osobistą pozycję magnata, podkreślały jego uprzywilejowany status polityczny, i dodawały publiczno-prawnej powagi. Stawały się jedną z naczelnych oznak przynależności do warstwy magnackiej. Znaczenie tych funkcji zostało docenione przez władców Austrii po rozbiorach. Rody, których przedstawiciele sprawowali najważniejsze urzędy w Rzeczpospolitej (wojewody, kasztelana, starosty) uzyskały prawo ubiegania się o tytuł hrabiowski (Górzyński 2009).

Szczególnego wywyższenia doznały rody magnackie, których przedstawiciele zasiedli na tronie Rzeczpospolitej. Krewni królów elekcyjnych, pomimo braku zapewnienia dziedzictwa tronu, postrzegani byli zupełnie inaczej niż krewni „zwykłych" magnatów. Odnosiło się to przede wszystkim do dzieci, a nawet wnuków, Jana III Sobieskiego (Kosiński 1877). Podobnie było z córką Stanisława Leszczyńskiego, wydaną za króla Francji, Ludwika XV. Zaszczyty spadły również na braci Stanisława Augusta Poniatowskiego, obdarzonych przez sejm dziedzicznymi tytułami książęcymi.

W praktyce politycznej urzędem tworzącym niejako drugie centrum władzy Rzeczpospolitej, stał się urząd hetmana (Augustyniak 2008; Gawron 2010). Potęga takich rodów jak Tarnowscy, Zamoyscy, Żółkiewscy, Sieniawscy, Koniecpolscy, Sobiescy, Potoccy, Jabłonowscy, Radziwiłłowie, Sapiehowie, Pacowie, Rzewuscy, Braniccy miała w mniejszym lub większym stopniu związek ze sprawowaniem tej godności. Radziwiłłowie i Sapiehowie na Litwie oraz Potoccy w Koronie, stali się prawdziwymi monopolistami w sprawowaniu tej godności. Miało to szczególne znaczenie dla Sapiehów i Potockich, którzy w przeciwieństwie do Radziwiłłów nie posiadali książęcego tytułu. Sapiehowie ostatecznie uzyskali jego nadania, Potoccy byli bardzo bliscy[107]. Cesarskie tytuły książęce otrzymały również inne rody „hetmańskie": Koniecpolscy i Jabłonowscy (ci ostatni uzyskali potwierdze-

(107) W czasach Rzeczpospolitej bliscy uzyskania tytułu książęcego byli Józef Potocki, Wincenty Potocki i obaj reprezentowali tzw. hetmańską linię rodu.

nie w Rzeczpospolitej). Podobnym rodzajem wyróżnienia było zezwolenie na założenie ordynacji przez hetmana Jana Zamoyskiego. Jana Sobieskiego urząd hetmański zaprowadził na tron Rzeczpospolitej, co rzutowało również na status jego dzieci (królewiczów i królewien) i wnucząt (królewiczówien). Prestiż przysługujący „hetmańskim" rodom kształtował niewątpliwie przychylną atmosferę dla arystokratycznego wywyższenia ich przedstawicieli (Bernatowicz 2011).

5.8. ZŁOŻONOŚĆ PAŃSTW MAGNACKICH

Wobec specyfiki ustrojowej czasów nowożytnych określenie „państwo magnackie" odnosić się może do różnych poziomów organizacji terytorialnej. Uwaga ta nawiązuje do spostrzeżeń J. Kurtyki (2013), podkreślającego iż termin „latyfundium" używany jest przez badaczy na dwa sposoby: jako zbiór wszystkich majątków magnata, lub jako zespół odrębnie administrowanych dóbr z pewnego tylko obszaru. Wydaje się, że podobnie można używać określenia *państwo magnackie,* które pod względem znaczeniowym odpowiada terminowi *latyfundium*. W wielu przypadkach byłaby nim pojedyncza włość należąca do szlachcica (magnata). Mogłoby to być na przykład tytularne księstwo (np. Klewańskie) lub hrabstwo (np. Pieskowa Skała), ale również państwo nie posiadające tytularnego statusu (np. Taurogi). Wiele tego typu posiadłości (np. Państwo Żółkiewskie, Hrabstwo Tarnowskie czy Księstwo Dubińskie) bywało jednak jedynie fragmentami większej całości. Takimi złożonymi państwami magnackimi byłyby kompleksy kilku włości (państw w we wspomnianym powyżej znaczeniu) zorganizowanych wokół regionalnego ośrodka administracyjnego. Tak rozumianym państwem było w II połowie XVII wieku Księstwo Słuckie, któremu prócz właściwych dóbr słuckich (księstwa słuckiego), pod względem administracyjnym podporządkowane były jeszcze Księstwo Kopylskie, tzw. Hrabstwo Kojdanowskie i kilka innych posiadłości. Najwyższym poziomem organizacyjnym dóbr dziedzicznych, także nazywanym państwem, byłby niewątpliwie ogół posiadłości danego magnata. Mogła to być oczywiście tylko jedna posiadłość, ewentualnie jeden kompleks posiadłości, ale w wielu przypadkach obejmowało także kilka kompleksów majątkowych, pozostających pod wspólnym zarządem jednego magnata. Przykładem może być państwo Bogusława Radziwiłła, składające się z dwóch głównych – wewnętrznie również złożonych – kompleksów majątkowych: Księstwa Słuckiego i Księstwa Birżańskiego (patrz: Augustyniak 2001; Miłuński 2009).

Prócz dóbr dziedzicznych, pod władzą magnatów znajdowały się także oddane im w dzierżawę starostwa. Traktowane były jako swego rodzaju lenna, i w wielu wypadkach pozostawały w rękach rodu przez pokolenia (np. starostwem spiskim władało pięć pokoleń Lubomirskich) (Kurtyka 2003; Marcinowska 2003). One również współtworzyły szeroko rozumiane państwo magnackie, choć zakres władzy, jaki na ich obszarze posiadali magnaci,

był mniejszy. Nie przeszkadzało to jednak by w wielu przypadkach to właśnie one stanowiły główny trzon posiadania niektórych rodów magnackich, przyczyniając się do ugruntowania ich znaczenia politycznego i majątkowego. Tak było w przypadku rodu Paców, w czasach ich hegemonii na Litwie. Trzymane przez nich liczne królewszczyzny, górowały poziomem dochodów nad posiadłościami dziedzicznymi (Rachuba 2003).

Potęga majątkowa i polityczna magnata zależała nie tyle od posiadania niewielkiego często państwa tytularnego (księstwa, ordynacji, hrabstwa), lecz sumy posiadłości, często z tym księstwem (hrabstwem, ordynacją) – w całości lub częściowo – scalonych pod względem organizacyjnym. Ten stan posiadania mógł ulegać znaczącym zmianom. Pewne posiadłości mogły być tracone, inne nabywane, co wielokrotnie zmieniało kształt przestrzenny i wielkość poszczególnych magnackich państw. Niejednokrotnie wielkie kompleksy terytorialne przechodziły w posiadanie innych rodów, zachowując jednak najczęściej swoje dotychczasowe znaczenie i kształt terytorialny. Najbardziej prestiżowe i dochodowe włości utrzymywały więc swoją trwałość, zmieniając co najwyżej właściciela, który zazwyczaj również zaliczał się do warstwy magnackiej (lub dzięki nabytkowi do niej wchodził). Największą stabilność terytorialną i ciągłość dynastyczną zapewniały państwa magnackie objęte ordynacjami (umowami domowymi). Pozwalały one swobodnie dysponować majątkiem alodialnym, podczas gdy majątek ordynacki stanowił trwałe uposażenie rodu (Bernatowicz 2011; Kurtyka 2013)

Złożoność terytorialna najpotężniejszych państw magnackich znajdowała odzwierciedlenie w tytulaturze, jaką posługiwali się ich właściciele. Pełna tytulatura używana przez Karola Stanisława „Panie Kochanku” (1734–1790), któremu udało się zebrać w jednym ręku prawie wszystkie posiadłości obu linii rodu Radziwiłłów, oraz schedę po Sobieskich, brzmiał: *Jaśnie Oświecony Książę na Ołyce, Nieświeżu, Birżach, Dubinkach, Słucku, Kopylu, Czartorysku, Klecku i Świętego Państwa Rzymskiego Książę; Hrabia na Mirze, Szydłowcu, Krożach, Kopysiu, Kojdanowie, Zabłudowie, Kiejdanach, Białym Kamieniu i Białej; Pan i Dziedzic na Żółkwi, Złoczowie, Pomorzanach, Newlu i Siebieżu (za: Kazania …, 1779).* Wielu innych dodawało sobie również tytuły starostów związane z dzierżonymi królewszczyznami oraz tytuły innych urzędów pełnionych w życiu publicznym Rzeczpospolitej (wojewodów, kasztelanów, ministrów itd.).

Magnaci Rzeczpospolitej nie byli pod tym względem wyjątkiem. Podobną złożonością (a często i terytorialną zmiennością) cechowało się wiele europejskich monarchii. Ich poszczególne części (prowincje) różniły się ustrojem i wewnętrzną organizacją, niejednokrotnie były od siebie oddzielone terytoriami innych państw. Dla zapewnienia trwałości terytorialnej i ciągłości dynastycznej ustanawiano również szczególny porządek dziedziczenia najważniejszych posiadłości (umowy domowe, edykty monarchów). Władztwo brandenbuerskich Hohenzollernów składało się w XVII w.

z kilku odrębnie zarządzanych i odseparowanych od siebie posiadłości (Brandebnurgia, Pomorze, Prusy Książęce, Kleve, Mark, Taurogi, Sereje itd.). W XVIII w. dołączył do nich Śląsk. Niejednokrotnie należały do różnych organizmów politycznych. Dla zapewnienia trwałości terytorialnej władcy Brandenburgii, na podstawie przysługującej im autonomii, kilkakrotnie ustanawiali zasady następstwa tronu i niepodzielność podstawowej części swego władztwa. Podobnie czynili inni europejscy monarchowie oraz władcy terytorialni Rzeszy Niemieckiej.

Polityczne znaczenie magnata, w dużym stopniu uzależnione od wielkości jego latyfundium, wiązało się jednak również ze sprawowanymi urzędami i nieformalnymi wpływami w terenie. Uwzględniając tę złożoność można niewątpliwie mówić o „państwie" magnackim w jego najszerszej, ale najmniej stabilnej postaci. Składałoby się ono z trzech podstawowych elementów (kręgów) uzupełniających się w praktyce sprawowania władzy. Pierwszym byłaby władza ograniczona jedynie do dóbr dziedzicznych, ale najtrwalsza, najpewniejsza, z którą wiązało się najwięcej prerogatyw. Drugim rodzajem „państwa" byłaby dożywotnia władza urzędnika „terenowego" Rzeczpospolitej: wojewody, kasztelana i starosty. Istotne znaczenie miało sprawowanie innych dożywotnich dygnitarstw, przede wszystkim urzędu hetmana. Wzmacniały one pozycję magnata w terenie i w ramach całej Rzeczpospolitej. Zapewniały prestiż, dodatkowe dochody i prerogatywy. W sytuacji, gdy władza monarchy nie miała dziedzicznego charakteru i posiadała szereg ograniczeń, sprawowane dożywotnio i posiadające znaczną autonomię urzędy naczelników terytorialnych (wojewoda, starosta) i wojskowych (hetman), często łączone w jednym ręku (hetman bywał jednocześnie wojewodą i starostą) i dające miejsce w senacie u boku króla, nadawały poszczególnym magnatom szczególnie wysoką rangę w przestrzeni władzy publicznej Rzeczpospolitej. Ten rodzaj „państwa" był jednak znacznie mniej stabilny, gdyż nie podlegał dziedziczeniu (choć częste były wypadki przejmowania urzędu przez następne pokolenia). Trzecim elementem tego najszerzej rozumianego magnackiego „państwa" byłyby nieformalne wpływy w terenie, związane z klientelą szlachecką (dworzanami, dzierżawcami, protegowanymi) oraz oddziaływaniem na miejscowe sejmiki i lokalne urzędy. Były one pochodną pozycji majątkowej magnata, sprawowanych przez niego urzędów oraz osobistej aktywności i umiejętności pozyskiwania zwolenników.

Ten najszerszy z możliwych zakres pojmowania państwa magnackiego, jako sumy prerogatyw posiadanych w dobrach dziedzicznych, wynikających ze sprawowanych urzędów (i władania ich uposażeniem) oraz rozbudowywania nieformalnych stref wpływów w terenie, wpływając łącznie na pozycję rodu czy konkretnego magnata w życiu politycznym Rzeczpospolitej, cechował się jednak małą trwałością, zmiennym zasięgiem przestrzennym a przede wszystkim brakiem podstaw formalnych by traktować go jako instytucjonalną całość. Zwornikiem była jedynie osoba magnata będącego

jednocześnie panem swych posiadłości, zwierzchnikiem pewnych instytucji publicznych oraz protektorem szlacheckich klientów. Gdy go zabrakło dochodziło do znaczących przetasowań w przestrzeni władzy Rzeczpospolitej i jej poszczególnych prowincji[108]. Jedynym trwałym elementem, jednostką przypominającą prawdziwe władztwo terytorialne, były w tym układzie dobra dziedziczne. Nawet przy zmianie swego właściciela, często zachowywały znaczenie, kształt terytorialny i wpływ na sąsiedztwo. Dziedziczne księstwa, ordynacje i hrabstwa zapewniały trwałe prerogatywy i związany z nimi prestiż.

5.9. ZWIĄZKI DYNASTYCZNE MAGNATÓW

Wysoki status rodów Rzeczpospolitej posiadających tytuł książęcy nie był zazwyczaj podważany zagranicą. Byli oni traktowani jak inni władcy panujący nad udzielnymi księstwami. Tę zasadę potwierdzają równoprawne związki małżeńskie zawierane pomiędzy przedstawicielami rodów magnackich a przedstawicielami zagranicznych dynastii panujących. Szczególne związki łączyły książąt Rzeczpospolitej z książętami niemieckimi. Było to zrozumiałe, biorąc pod uwagę, iż kilka rodów magnackich Rzeczpospolitej uzyskało tytuł książęcy (lub potwierdzenie takiegoż) z rąk cesarza. Silne były również związki pomiędzy obydwoma monarchiami. Z uwagi na zasady panujące w Rzeczpospolitej można by prawdopodobnie założyć, że polskie rody posiadające tytuły książąt Rzeszy, lub tytuły tam potwierdzone, miały w Rzeszy znacznie większe szanse być postrzegane pod względem formalnym, jako szczególnie uprzywilejowane byty polityczne niż w Rzeczpospolitej, gdzie przynajmniej deklaratywnie obowiązywała zasada równości w obrębie stanu szlacheckiego.

Z książętami niemieckimi wiązali się przede wszystkim Radziwiłłowie, co można wytłumaczyć m.in. stażem ich książęcego statusu, oraz utrzymującą się przez wieki pozycją polityczną i majątkową. Radziwiłłów birżańskich, m.in. z uwagi na ich wyznanie, silne więzy rodzinne łączyły z Hohenzollernami, władcami Brandenburgii. Janusz Radziwiłł poślubił Elżbietę Zofię, margrabiankę brandenburską. Ich syn Bogusław, był później gubernatorem Księstwa Pruskiego z ramienia swego kuzyna, Fryderyka Wilhelma. Córka Bogusława, księżniczka Ludwika Karolina, poślubiła Ludwika Leopolda Hohenzollerna (1666–1687), syna Fryderyka Wilhelma. Po jego przedwczesnej śmierci o jej rękę (doszło nawet do formalnych zaręczyn) ubiegał się m.in. królewicz Jakub Sobieski (1667–1737), chcąc w ten sposób utrwalić dynastyczną pozycję swego rodu i zwiększyć szanse na objęcie tronu po ojcu. Księżniczka zerwała jednak zaręczyny i wyszła za księcia neuburskiego i elektora palatyna reńskiego, Karola Filipa Wittelsbacha. Sprawa odbiła się głośnym echem

(108) Tak stało się po wygaśnięciu birżańskiej linii Radziwiłłów czy po śmierci dwóch wybitnych przedstawicieli rodu Paców w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVII w.

w Rzeczpospolitej i była nawet rozpatrywana przez sejm. Pikanterii dodaje fakt, że nieco później siostrę palatyna poślubił niedoszły małżonek Ludwiki. To nie koniec jednak związków Sobieskich z Wittelsbachami, gdyż siostra królewicza, Teresa Kunegunda, została wydana za elektora bawarskiego, Maksymiliana II Emanuela.

Po śmierci Ludwiki, palatyn reński poślubił kolejną przedstawicielkę magnackiego rodu, Teofilę Lubomirską, córkę ordynata ostrogskiego. Z niemieckimi księżniczkami żenili się również Radziwiłłowie linii katolickiej. Jerzy Józef Radziwiłł (1668–1689), ordynat nieświeski, poślubił Eleonorę (1671–1756), księżniczkę Anhalt-Dessau, zaś Hieronim Wincenty (1759–1786), książę na Słucku, Zofię Dorotę (1758–1800), księżniczkę Thurn-Taxis. W związki z niemieckimi książętami wchodzili również Czartoryscy (z Wittenbergami) i Massalscy (de Ligne). Dwóch braci, niemieckich (choć francuskiego pochodzenia) książąt de Bouillon, poślubiła kolejno Maria Karolina (1697–1740), córka Jakuba Sobieskiego. Wszystkie wymienione małżeństwa zawierane były na zasadach pełnej równości, potwierdzały więc równorzędność polskich arystokratów (książąt) z niemieckimi domami panującymi (Eichhorn 1843; Schnettger 2004; Komorowski 2007).

Zdarzały się również koligacje z mniej znaczącymi rodami niemieckich panów feudalnych, takich jak von Stein zu Jettingen (Lubomirscy), czy Flemingowie (Lubomirscy, Czartoryscy) (Marek 2008).

Związki małżeńskie z niemieckimi księżniczkami zawierali także polscy monarchowie elekcyjni, Wazowie, Wettinowie oraz Michał Korybut Wiśniowiecki. Zawierali je jednak jako panujący monarchowie, co niejako ułatwiało, a nawet wymuszało dynastyczny ożenek.

Wysoką rangę polskich rodów magnackich potwierdzają związki rodzinne z lennikami Rzeczpospolitej oraz z lennikami Korony Czeskiej. Córkę pierwszego księcia z dynastii Kettlerów, Annę (1657–1617), poślubił ordynat klecki Albrecht Radziwiłł (1558–1592). W XVIII wieku królewicz polski, książę saski i kurlandzki Karol Krystian Józef Wettin (1733–1796) ożenił się z Franciszką Krasińską, a książę kurlandzki Karol Ernest Biron (1728–1801) pojął za żonę Apolonię Ponińską (1759–1800). Potomkowie tej ostatniej pary zapoczątkowali śląską linię Bironów, związaną z sycowskim wolnym państwem stanowym. Ze śląskimi dynastiami polsko-litewscy magnaci wiązali się już wcześniej. Wojewoda pomorski, Gerard Denhof (1598–1648), poślubił księżniczkę legnicką z rodu Piastów, Sybillę Małgorzatę (1620–1657). Z Schaffgotschami, spokrewnionym z Piastami[(109)] rodem śląskich wolnych panów stanowych, związali się w XVII w. Wejherowie i Opalińscy (tab. 11).

[(109)] Z uwagi na to pokrewieństwo Schafgotschowie uzyskali od cesarza w 1708 r. przywilej dodania do swego herbu piastowskiego orła i książęcej mitry. Wcześniej otrzymali również tytuł hrabiowski z przydomkiem *semperfrei,* co można przetłumaczyć jako „zawsze wolny" (Czechowicz 2007).

Znaczenie tytułu książęcego w związkach z zagranicznymi domami panującymi widać wyraźnie w przypadku Franciszki Krasińskiej, która była przedstawicielką bogatej, ale nieutytułowanej szlachty. Jej małżeństwo z królewiczem polskim zostało uznane za morganatyczne. Dopiero po pierwszym rozbiorze, w roku 1775, Franciszka uzyskała osobisty tytuł książęcy od cesarzowej Marii Teresy, co wpłynęło na poprawę jej statusu w nowym środowisku. Wnukiem Franciszki Krasińskiej był król Sardynii, Karol Emanuel Sabaudzki. Prawnukiem, Wiktor Emanuel, król zjednoczonych Włoch (Górzyński 2009).

Znacznie słabsze związki łączyły polskich arystokratów z domami panującymi w krajach romańskich Zachodniej Europy. Najbardziej prestiżowe małżeństwo zawarła Maria Leszczyńska, córka polskiego króla, poślubiając francuskiego monarchę, Ludwika XV. We Francji funkcjonowała również liczna grupa potomków dawnych udzielnych książąt. Pomimo utraty odrębnych władztw terytorialnych nadal byli postrzegani jako reprezentanci najwyższej klasy politycznej. W Niemczech traktowani byli na równych prawach z książętami panującymi (Eichhorn 1843). Z zubożałej francuskiej rodziny margrabiowskiej de La Grange d'Arquien (dopiero w końcu XVII w. jej ojciec uzyskał tytuł księcia i para Francji) pochodziła żona Jana „Sobiepana" Zamoyskiego i Jana Sobieskiego. Z rodem margrabiów de Buthene[110] związali się Radziwiłłowie, Jabłonowscy i Sapiehowie. Z francuską arystokracją w XVIII w. skoligacili się również Lubomirscy (margrabiowie de Lire) oraz ponownie Jabłonowscy (książęta de Talmont) (Marek 2008; Kraszewski 2006; Skrzypietz 2009; tab. 11).

[110] Jedna z linii rodu Bethune panowała w niewielkim Księstwie Henrichemont–Boisbelle położonym w centralnej Francji, które do XVIII w. zachowało formalną suwerenność (Spangler 2009).

Tabela 11. Związki rodzinne magnatów z europejskimi domami panującymi (lub uznawanymi za równe panującym)

Rok	Przedstawiciel magnaterii	Zagraniczny arystokrata
1583	Jan Zamoyski, ordynat zamojski (od 1589 r.)	Gryzelda Batorówna, księżniczka siedmiogrodzka
1586	Albrecht Radziwiłł, ks. na Klecku	Anna Kettlerówna, księżniczka kurlandzka
1597	Zygmunt Myszkowski, marszałek wielki koronny	Wincenty I Gonzaga, książę, władca Mantui (adopcja)
1603	Michał Wiśniowiecki, ks. na Wiśniowcu	Regina Mohylanka, księżniczka mołdawska
1606	Maryna Mniszchówna	Dymitr Samozwaniec, car moskiewski
1606	Stefan Potocki, woj. bracławski	Maria Mohylanka, księżniczka mołdawska
1616	Samuel Korecki, ks. na Korcu	Katarzyna Mohylanka, księżniczka mołdawska
1620	Maksymilian Przerembski, woj. łęczycki	Anna Mohylanka, księżniczka mołdawska
1613	Janusz Radziwiłł, książę na Słucku i Kopylu	Elżbieta Zofia Hohenzollern, margrabianka brandenburska
1636	Jakub Wejher, woj. malborski	Anna Elżbieta Schaffgotsch, hrabianka, córka żmigrodzkiego wolnego pana stanowego
1637	Gerard Denhof, woj. pomorski	Sybilla Małgorzata, księżniczka legnicka z rodu Piastów
1642	Aleksander Ludwik Radziwiłł, ks. na Nieświeżu	Lukrecja Maria Strozzi, margrabianka Grana, arystokratka włoska
1645	Janusz Radziwiłł, ks. na Birżach i Dubinkach	Maria Lupu, księżniczka mołdawska
1652	Tymoteusz Chmielnicki	Roksanda Lupu, księżniczka mołdawska
1658	Cecylia Eleonora Wejher	Jan Ulryk Schaffgotsch, hrabia, syn żmigrodzkiego wolnego pana stanowego
1681	Ludwika Karolina Radziwiłłówna, ks. na Birżach, Dubinkach, Słucku i Kopylu	Ludwik Hohenzollern, margrabianka brandenburska
1688	Ludwika Karolina Radziwiłłówna, ks. na Birżach, Dubinkach, Słucku i Kopylu	Karol III Filip Wittelsbach, książę palatyn reński
1687	Jerzy Józef Radziwiłł, ks. na Nieświeżu	Maria Eleonora Askańska, księżniczka Anhalt-Dessau
1690	Stanisław Kazimierz Radziwiłł, ks. na Klecku	Maria Krystyna Katarzyna de Béthune-Chabris, margrabianka, arystokratka francuska
1690	Adam Antoni Opaliński, starosta wałecki	Fryderyka Schaffgotsch, hrabianka, arystokratka śląska
1691	Jakub Sobieski, królewicz	Jadwiga Elżbieta Wittelsbach, księżniczka palatynówna reńska
1691	Aleksander Paweł Sapieha, marszałek wielki litewski	Maria Krystyna Katarzyna de Béthune-Chabris, margrabianka, arystokratka francuska
1693	Jan Stanisław Jabłonowski, kanclerz wielki koronny	Joanna Maria de Béthune-Chabris, margrabianka, arystokratka francuska
1695	Teresa Kunegunda Sobieska, królewna	Maksymilian II Wittelsbach, książę, władca Bawarii
1701	Teresa Katarzyna Lubomirska, ordynatówna ostrogska	Karol III Filip Wittelsbach, książę palatyn reński

1719	Maria Klementyna Sobieska, królewiczówna	Jakub Edward Stuart, pretendent do tronu Anglii i Szkocji
1724	Maria Karolina Sobieska, królewiczówna	Karol Geoffroy de la Tour d'Auvergne, książę de Bouillon
1722	Urszula Katarzyna Bokum, tytularna ks. cieszyńska	Fryderyk Ludwik Wirtemberski, książę Württemberg-Winnental
1725	Maria Karolina Leszczyńska, królewna	Ludwik XV, Król Francji
1730	Maria Ludwika Jabłonowska	Anna Karol Fryderyk de La Trémoïlle, książę de Talmont, arystokrata francuski
1760	Franciszka Krasińska	Karol Krystian Wettin, królewicz polski, książę saski i kurlandzki
1775	Hieronim Wincenty Radziwiłł, ks. na Słucku	Zofia Dorota, księżniczka Thurn-Taxis
1778	Apolonia Ponińska	Karol Ernest Biron, książę kurlandzki
1779	Helena Massalska	Karol Antoni Józef Emanuel de Ligne, książę, dziedzic Hrabstwa Fagnolles w Rzeszy
1784	Maria Anna Czartoryska, księżniczka klewańska	Ludwik Fryderyk Wirtemberski, książę wirtemberski
1796	Antoni Henryk Radziwiłł, ks. na Nieświeżu	Luiza Hohenzollernówna, księżniczka pruska

Źródło: opracowanie własne

W 1551 r. przedstawicielkę włoskiego rodu arystokratycznego Gonzagów, Hipolitę Marię Gonzaga-Guassalla, miał poślubić Jan Radziwiłł (1516–1551). Śmierć magnata przekreśliła te plany (Bernatowicz 2011). W swoisty sposób weszli natomiast w relacje z rodem książąt Gonzagów, władców włoskiej Mantui, Myszkowscy. Dzięki hojnemu wsparciu finansowemu zostali adoptowani przez ks. Wincentego Gonzagę (1562–1612), z prawem posługiwania się jego nazwiskiem (Bellonci 1960). Wywyższenie to uzyskało wsparcie papieża, który nadał Myszkowskim tytuł margrabiowski. Tytuł wraz z nazwiskiem został powiązany, w wyniku zatwierdzonego przez władze Rzeczpospolitej rozporządzenia rodowego, z posiadaniem Ordynacji Pińczowskiej. Związki polskiej arystokracji z rodem Gonzagów wzmocnione zostało małżeństwem dwóch przedstawicieli dynastii Wazów, z Marią Ludwiką, przedstawicielką francuskiej linii rodu. Nieco wcześniej pojawiła się w Warszawie margrabianka Lukrecja Maria Strozzi (zm. 1694), dama dworu Cecyli Renaty Habsburżanki. Jej przodkowie przez długi czas współrządzili we Florencji i Sienie, by później związać się pod względem politycznym i rodzinnym z Gonzagami. Jej ojciec, Pompejusz Strozzi, ambasador Gonzagów mantuańskich w Wiedniu, wszedł w posiadanie tytułu margrabiego związanego z niewielką posiadłością w Piemoncie. Pierwszym mężem Lukrecji został Aleksander Ludwik Radziwiłł (1594-1654), drugim, kasztelan trocki Jan Karol Kopeć (zm. 1681) (Duc Job 1904; Cruciani Fabozzi 2009; Lesiak 2009).

Bardzo słabe były związki polskich arystokratów z arystokracją brytyjską. Wyjątkowym wydarzeniem było małżeństwo Marii Klementyny (1702–1735), córki królewicza Jakuba Sobieskiego, z Jakubem Edwardem Stuartem (1688-1766), pozostającym na wygnaniu pretendentem do tronu Anglii i Szkocji (Skrzypietz 2009; Bernatowicz 2011).

Litewscy książęta dzielnicowi posiadali długotrwałe tradycje związków z ruskimi, mołdawskimi i bałkańskimi dynastiami panującymi. Tradycje te były kontynuowane także po Unii Lubelskiej. Z rodami władającymi Mołdawią związali się Radziwiłłowie (z Lupu), oraz Wiśniowieccy i Koreccy (z Mohyłami). Z utytułowanych rodów koronnych naśladowali ich Gonzaga-Myszkowscy (z Mohyłami).

Wejście w związki małżeńskie z rodem dynastycznym, posiadającym władzę polityczną nad jakimś obszarem (dzielnicą, księstwem, królestwem) podnosiło niewątpliwie prestiż przedstawicieli możnowładztwa nieposiadających arystokratycznego tytułu, lecz aspirujących do podobnej pozycji. Tendencje te można obserwować wśród polskich rodów rycerskich na długo przed Unią Lubelską. Dotyczyło to przede wszystkim rodów związanych z Rusią Czerwoną. Córki Spytka z Melsztyna wydane zostały za dynastów z rodu śląskich i mazowieckich Piastów. Stanisław Odrowąż poślubił ostatnią księżniczkę mazowiecką. Z tej racji żądał by tytułowano go hrabią na Jarosławiu. Ich jedyna córka wyszła za Krzysztofa Tarnowskiego, którego ród uzyskał w 1547 r. tytuł hrabiowski od cesarza, związany z dobrami tarnowskimi. Po przedwczesnej śmierci Tarnowskiego poślubiła Jana Kostkę. Wnuczka księżniczki Anny, Zofia Kostczanka, wyszła za księcia Ostrogskiego (Grabowski 2012). Jego matką była siostra Krzysztofa Tarnowskiego (Dworzaczek 1971). W osobach małżonków połączone zostały tradycje mazowieckich i wołyńskich dynastów, oraz potężnych rodów koronnych, Kostków, Odrowążów, Jarosławskich i Tarnowskich. Ich córki wyszły za mąż za przedstawicieli trzech rodów magnackich: Lubomirskich, Zamoyskich i Chodkiewiczów(111). Dzięki tym koneksjom potomkiem ostatnich udzielnych władców Mazowsza był m.in. Michał Korybut Wiśniowiecki (po matce z Zamoyskich) obrany królem, jako „Piast" (terminem tym określano rodzimych kandydatów na tron). Sam był reprezentantem wołyńskiego rodu książęcego. W ten sposób tradycje książęce (polskie, ruskie, litewskie) splatały się z tradycjami rodów możnowładczych, podkreślając szczególny charakter kształtującej się w tym środowisku magnackiej elity (Przyboś 1994)(112). Wspomniane koligacje nie pozostały bez wpływu na prestiż dóbr jarosławskich. W XVII i XVIII w. były nazywane hrabstwem (Serwańska 1970).

(111) Linie Zamoyskich i Chodkiewiczów wygasły. Od Stanisława Lubomirskiego i Zofii z Ostrogskich (prawnuczki ostatniej księżnej mazowieckiej) pochodzą wszyscy żyjący dziś przedstawiciele rodu Lubomirskich (Grabowski 2012).

(112) Dzięki małżeństwu wielkiego księcia litewskiego Olgierda z Julianną Twerską (w której płynęła piastowska krew), potomkami Piastów stali się również liczni dzielnicowi książęta litewscy, protoplaści rodów magnackich Rzeczpospolitej.

W związki z ostatnimi Piastami mazowieckimi, jeszcze przed uzyskaniem tytułu książęcego, weszli również Radziwiłłowie. Matką ostatnich książąt tej dzielnicy była Anna Radziwiłłówna. Znacznie większe wywyższenie przyniósł Radziwiłłom związek z Jagiellonami. Ślub Barbary z Zygmuntem Augustem, odbył się także przed uzyskaniem tytułu książęcego przez tę gałąź rodu. Małżeństwa z rodami książęcymi służyły również podnoszeniu prestiżu rodów wielkopolskich. Małgorzata, córka Wincentego z Szamotuł wyszła za Wacława II, księcia raciborskiego z rodu Przemyślidów (spokrewnionego z Piastami). Jedna z jej córek, ks. Katarzyna wyszła za Władysława z Danaborza, druga, ks. Helena, za Jana z Ostroroga, co m.in. zwiększyło liczbę potomków Piastów w szeregach magnaterii i szlachty Rzeczpospolitej (Prinke, Sikorski 1997; Marek 2008; *Genealogie…*).

Praktyki te z powodzeniem były kontynuowane po Unii Lubelskiej. Przerembscy, Czarnkowscy, Potoccy i Firlejowie związali się z Mohyłami[(113)]. Jan Zamoyski ożenił się z księżniczką siedmiogrodzką, bratanicą Stefana Batorego. Wyjątkowym wydarzeniem był niewątpliwie ślub Maryny Mniszchówny z Dymitrem Samozwańcem. Przez wielu uważany za uzurpatora, został jednak legalnie wprowadzony na moskiewski tron. Wraz z nim koronowana została również Maryna. Była jedyną Polką na tronie moskiewskim. Dynastyczne aspiracje prezentował również Bohdan Chmielnicki, szlachcic ruski i przywódca autonomicznego państwa Kozaków Zaporoskich. W roku 1652 doprowadził do ślubu swego syna Tymoteusza z córką hospodara mołdawskiego Bazylego Lupu – Roksaną.

Dla ludzi nowych wśród arystokracji, którzy dodatkowo w warunkach ustrojowych Rzeczpospolitej mieli trudności z uzyskaniem tytularnego potwierdzenia uzyskanej pozycji politycznej i majątkowej, wejście w związki rodzinne z rodzimymi lub zagranicznymi dynastami stawało się istotnym podkreśleniem ich wysokiego statusu. Niektórym przedstawicielom nowej arystokracji, udawało się w późniejszych latach wejść w posiadanie tytułu. Nie było to jednak regułą. W takich wypadkach o przynależności do arystokracji świadczyło samo nazwisko, stojące za nim koligacje rodzinne (z rodzimymi i zagranicznymi domami arystokratycznymi), sprawowane przez pokolenia urzędy, wpływy polityczne oraz potęga magnackiego państwa. Najbardziej wpływowym domem magnackim bez tytułu byli niewątpliwie Potoccy. Z powodzeniem uzurpowali sobie tytuł hrabiowski, a po rozbiorach bez większych problemów uzyskali jego nadanie lub potwierdzenie od zaborczych monarchów (Łojek 1981; Leitgeber 1993; Baczewski 2009; Górzyński 2009; Bernatowicz 2011).

(113) Po śmierci Stefana Potockiego, Maria Mohylanka poślubiła Mikołaja Firleja, wojewodę sandomierskiego. Jej siostra, Anna Mohylanka, po śmierci Maksymiliana Przerembskiego poślubiła jeszcze kolejno trzech innych magnatów koronnych: Jana Czarnkowskiego, Władysława Gonzagę-Myszkowskiego i Stanisława Rewerę Potockiego (ok. 1665 r.).

5.10. STARANIA MAGNATÓW O WZMOCNIENIE INSTYTUCJONALNYCH I TERYTORIALNYCH PODSTAW WŁADZY

Słabość władzy centralnej oraz rozległość państw magnackich upodabniały Rzeczpospolitą do Rzeszy Niemieckiej, gdzie coraz silniejszą pozycję zaczynali zdobywać książęta terytorialni (Cegielski, Kądziela 1990). W przypadku Niemiec doprowadziło to ostatecznie do faktycznego podziału kraju na kilka, w praktyce niezależnych, i dobrze zorganizowanych monarchii (Austria, Brandenburgia, Saksonia, Bawaria, Hanower, Palatynat, Wirtembergia, Hesja). Podobnie było we Włoszech, gdzie utrwaliła się państwowa odrębność takich terytoriów, jak Piemont (połączony z wchodzącą w skład Niemiec Sabaudią), Wielkie Księstwo Toskanii, Księstwa Mediolanu i Mantui (Procaccio, 1983). Poszczególni książęta, dzięki posiadłościom leżącym poza obszarem Królestwa Niemiec i Włoch wchodzący niekiedy w posiadanie tytułu królewskiego (Sabaudczycy, Habsburgowie, Wettinowie, Habsburgowie), uzyskiwali coraz większą autonomię w ramach coraz luźniejszej wspólnoty.

Wzmocnienie politycznego znaczenia książąt terytorialnych w Niemczech i Włoszech, oraz nasilenie tendencji absolutystycznych w Europie, występowało równolegle do wzrostu znaczenia magnatów w Rzeczpospolitej. W niektórych przypadkach mówi się wręcz o naśladowaniu przez tych ostatnich wzorców niemieckich(114) czy włoskich. Analiza zachodzących w Rzeczpospolitej zjawisk wskazuje, że tu także magnaci w swych posiadłościach byli niejednokrotnie bardziej od instytucji centralnych państwa zaawansowani w budowie nowoczesnej administracji. Działali jak absolutni władcy, co dawało im znacznie większą swobodę we wprowadzaniu sprawdzonych w sąsiednich monarchiach absolutystycznych rozwiązań, polegających na reorganizacji struktur administracyjnych w oparciu zasady kameralistyki. „Republikański" system ustroju Rzeczpospolitej utrudniał natomiast wprowadzenie podobnych zasad na szczeblu ogólnokrajowym (Malec 2008; Miłuński 2009; Uruszczak 2010).

Pierwszym tego typu reformatorem był już niewątpliwie hetman Jan Zamoyski. Zgromadził zwarty kompleks dóbr w okolicach Zamościa i przekształcił go w dobrze zorganizowaną posiadłość. Niektórzy badacze uważają go za pioniera nowych rozwiązań administracyjno-ustrojowych nie tylko w skali Rzeczpospolitej, ale również Europy(115) (Sochaniewicz 1929; Tarnawski 1935; Kowalski 2009). Zbliżoną pod względem zamierzeń działalność prowadził

(114) Niemieckie inspiracje przypisywane są m.in. staraniom birżańskiej linii Radziwiłłów z połowy XVII w. (Wasilewski 1979).
(115) Zdaniem Sochaniewicza Jan Zamoyski tworząc i organizując Ordynację Zamoyską występuje w roli jakby księcia udzielnego, pana absolutnego, wyprzedzając niejako w tym względzie idee światłego absolutyzmu (Sochaniewicz, 1929). Trafniejsza wydaje się być ocena W. Tygielskiego przyrównującego Zamoyskiego do Medyceuszy (Tygielski 2010), co przybliżałoby go bardziej do makiawelowskiego *Księcia*.

Mikołaj Radziwiłł „Sierotka" organizując ordynację z centrum w Nieświeżu (Kempa 2000). Do tej grupy zaliczyć można także Janusza Ostrogskiego, twórcę struktur Ordynacji Księstwa Ostrogskiego (Kempa 2002). Podobne ambicje wykazywał Lew Sapieha, gromadząc zwarty kompleks dóbr w północno-wschodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego (Inglot 1931), zajmujący w tej części monarchii miejsce rozdrobnionych księstw: Druckie i Łukomskiego. Na południowo-wschodnich kresach Korony majątkową ekspansję prowadzili książęta Wiśniowieccy, rozbudowując swe magnackie państwo na Zadnieprzu. Obok przysługującego im tytułu książąt na Wiśniowcu, zaczęli tytułować się także książętami na Łubniach (Czamańska 2007). Podobne starania, skierowane przede wszystkim na Bracławszczyznę, podejmowali kuzyni Wiśniowieckich, książęta Zbarascy. Współzawodniczył z nimi ród Kalinowskich, wchodząc w posiadanie rozległych, choć początkowo słabo zagospodarowanych dóbr humańskich (Anusik 2006). Swoje znaczenie wciąż utrzymywało Księstwo Słuckie, najpotężniejsza dzielnica książęca, z tych, które utrzymały swoje istnienie w strukturach polsko-litewskiej monarchii. Do końca XVI w. władali nim przedstawiciele dynastii Olelkowiczów, wprowadzając wiele nowych instytucji podnoszących znaczenie posiadłości (Degiel 2000; Skiepjan 2003). W II połowie XVII w. tradycje te podtrzymywał nowy dziedzic Księstwa Bogusław Radziwiłł, czyniąc z dóbr słuckich podstawę swego nowocześnie zorganizowanego państwa magnackiego (Degiel 2000; Miłuński 2009). Mniejszym przedsięwzięciem była działalność Myszkowskich, którym na początku XVII w. udało się zorganizować Ordynację Pińczowską(116).

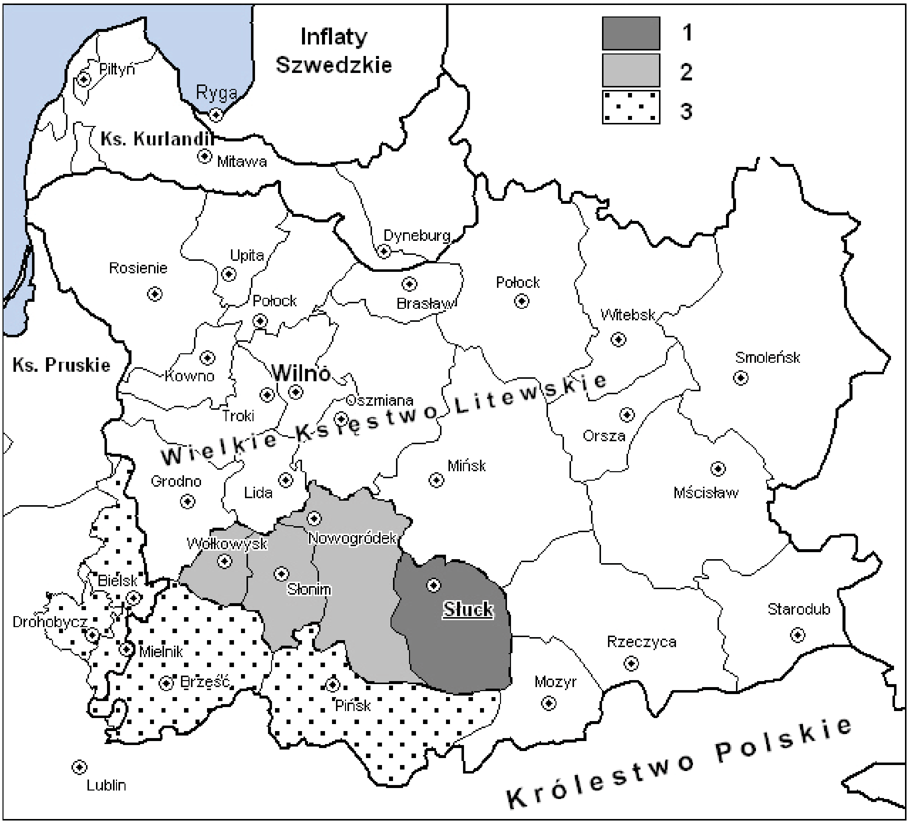
Istotnym elementem budowy podstaw władzy było w przypadku kilku rodów ustanawianie ordynacji, która nadawała terytorialną i instytucjonalną trwałość kluczowych posiadłości, a poprzez swój ekskluzywny charakter podkreślała wyjątkowy status swych właścicieli. Niektóre rody radziły sobie jednak bez ich ustanawiania (Radziwiłłowie birżańscy, Wiśniowieccy), zadawalając się tradycyjnym tytułem książęcym lub nowo przybranym hrabiowskim, jako symbolem swej wyjątkowej pozycji.

W działaniach niektórych magnatów można dopatrywać się ambitniejszych planów politycznych. W I połowie XVII w. starania o powiększenie swego naddnieprzańskiego państwa nadal kontynuowali książęta Wiśniowieccy. W marcu 1648 r. Jeremi Wiśniowiecki, wnuk hospodara mołdawskiego Jeremiego Mohyły (syn mołdawskiej księżniczki), uzyskał od króla nadanie rozległych ziem nad Dnieprem, od Chortycy do Tawani, a więc praktycznie całego Zaporoża. Scalenie tych nabytków z dotychczasowymi

(116) Względna potęga terytorialna margrabiów-ordynatów pińczowskich (mirowskich) znalazła odzwierciedlenie w powiedzeniu: *Kto ma Chroberz, Książ i Szaniec może iść z królową w taniec* (Baliński, Lipiński 1844). Wymienione miejscowości były centrami włości wchodzących w skład ordynacji. Powiedzenie mogło być szczególnie aktualne, gdy polską królową była Maria Gonzaga (zm. 1667). Władcy ordynacji, margrabiowie Gonzaga-Myszkowscy, byli jej adoptowanymi kuzynami.

posiadłościami uczyniłoby z Wiśniowieckich właścicieli najrozleglejszego państwa magnackiego w Rzeczpospolitej. Kresowe położenie mogłoby równocześnie sprzyjać uzyskaniu większej autonomii. Trudno jednak przewidzieć, czy Wiśniowiecy byliby w stanie podporządkować sobie ziemie pozostające pod kontrolą Kozaków. Wywołane przez tych ostatnich powstanie spowodowało, że książę Jeremi utracił nie tylko Zaporoże, którego ani formalnie ani faktycznie nigdy nie objął, ale także wszystkie zadnieprzańskie posiadłości. Członkowie rodu próbowali później w inny sposób rekompensować sobie poniesione straty. Po śmierci księcia Jeremiego, wdowa po nim, Gryzelda z Zamoyskich, objęła rządy w Ordynacji Zamojskiej. Sprawowała je od 1665 do swej śmierci w 1672 r. Czyniła to wbrew statutowi ordynacji, gdyż kobiety były wyłączone z dziedziczenia. Dopiero po usunięciu jej siostrzeńca, Stanisława Koniecpolskiego, ordynację udało się przejąć (1677 r.) młodszej linii Zamoyskich. Kolejnym sukcesem rodu był wybór Michała Korybuta Wiśniowieckiego, syna Jeremiego i Gryzeldy, na króla Polski. Jego rychła i bezpotomna śmierć (1673 r.) zakończyła karierę królewskiej linii rodu. Najwybitniejszym i zarazem ostatnim przedstawicielem drugiej linii rodu, nazywanej książęcą, był Michał Serwacy Wiśniowiecki (1680–1744), hetman wielki litewski. Po jego śmierci Księstwo Wiśniowieckie odziedziczyli Mniszchowie (Klementowski 1989; Aftanazy 1994; Czamańska 2007).

Duże ambicje polityczne przejawiali w XVII w. przedstawiciele rodu Radziwiłłów na Birżach i Dubinkach. Według niektórych badaczy (Wisner 2000; Kotljarchuk 2006) Janusz (szwagier hospodara Bazylego Lupu) i Bogusław (syn margrabianki brandenburskiej) Radziwiłłowie rozpoczęli w połowie XVII w. działania zmierzające do oderwania od Rzeczpospolitej Wielkiego Księstwa Litewskiego, i utworzenia na jej obszarze dwóch rozległych księstw, funkcjonujących pod zwierzchnictwem Szwecji. Ich celem miałoby być uzyskanie statusu, jaki po Pokoju Westfalskim (1648 r.) posiadali książęta Rzeszy Niemieckiej. Traktat w Radnot (1656 r.) ustanawiał Bogusława władcą księstwa wydzielonego w południowej części Wielkiego Księstwa. Miało ono objąć woj. nowogrodzkie oraz wszystkie posiadłości księcia (ryc. 20). Sygnatariuszem tego traktatu byli również Kozacy pod przywództwem Chmielnickiego, mający uzyskać suwerenną władzę nad Ukrainą. Swe części mieli otrzymać także król szwedzki (regiony nadbałtyckie) i margrabia brandenburski (Wielkopolska). Reszta Rzeczpospolitej, wraz z Krakowem, miała przypaść księciu siedmiogrodzkiemu. Klęska szwedzkiej koalicji zapobiegła realizacji tych postanowień. Trudną sytuację Rzeczpospolitej wykorzystał natomiast książę pruski. Rezygnując z sojuszu ze Szwecją i Radziwiłłem otrzymał od Rzeczpospolitej dotychczasowe lenno w suwerenne władanie. Stał się tym samym podobnym rozsadnikiem terytorialnej spoistości Rzeczpospolitej, co na jej przeciwległym krańcu Kozacy Zaporoscy i ich hetman. Pierwszym gubernatorem suwerennego Księstwa został Bogusław Radziwiłł, drugim książę Ernest Bogusław von Croy (1620–1684), wnuk ostatniego księcia pomorskiego (Wasilewski 1979; Szultka 1996).



Ryc. 20. Państwo Bogusława Radziwiłła według traktatu w Radnot (1656 r.).
Źródło / source: opracowanie własne na podstawie/ own elaboration. 1 – dobra odziedziczone (ks. Słuckie); 2 – terytoria przyznane w Radnot (1656 r.); 3 – dalsze żądania terytorialne
Fig. 20. The state of Bogusław Radziwiłł according to the treaty of Radnot (1656). 1 – inherited territories; 2 – territories granted in Radnot (1656); 3 – further territorial demands

Radziwiłłowie birżańscy podjęli starania o pełne wykorzystanie swego tytułu książąt Świętego Cesarstwa Rzymskiego, otrzymanego przez ich przodków w 1547 r. By tego dokonać musieli między innymi wejść w posiadania dóbr na terytorium Rzeszy, znajdujących się pod bezpośrednim zwierzchnictwem cesarza. Chcąc spełnić ten warunek Janusz Radziwiłł (starszy) zakupił w 1618 r. Lichtenberg, niewielkie państewko feudalne położone w Górnej Frankonii. Podjął ponadto dyplomatyczne starania o dopuszczenie go do grona książąt w sejmie Rzeszy, zmarł jednak wkrótce, nie dokończając tego przedsięwzięcia. Wdowa po Januszu Radziwille, margrabianka brandenburska Elżbieta Zofia (1589–1630), córka Jana Jerzego Hohenzollerna (1525–1598), sprzedała w 1628 r. majętność swemu bratu, Krystianowi (1581–1655), władcy sąsiedniego Margrabstwa Bayreuth. Zanim to nastąpiło, kilka lat swego

dzieciństwa spędził tam pod opieką matki Bogusław Radziwiłł. W swym dorosłym życiu, nie przestał – wzorem ojca – myśleć o uzyskaniu statusu pełnoprawnego księcia Rzeszy. Postulat realizacji tego zamierzenia, skierowany do przedstawicieli nieświeskiej linii rodu, zawarł w swym testamencie (Demattio 1998; Augustyniak 2001). W 1753 r. Hieronim Florian Radziwiłł, książę na Słucku (z linii nieświeskiej), zakupił dobra Vöslau (Herrschaft Vöslau) położone w okolicach Wiednia (Bernatowicz 2011). Być może miało to służyć wzmacnianiu obecności Radziwiłłów w Rzeszy. Brat Hieronima Floriana, Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko" miał podobno w 1723 r. uzyskać od Karola VI upragnione miejsce w sejmie Rzeszy (Dymnicka-Wołoszyńska 1987; Leśniewski 1992).

Niepowodzenie Janusza i Bogusława związane z klęską Szwedów, tylko na pewien czas zachwiało pozycją Radziwiłłów. Po zakończeniu wojen ze Szwecją i odzyskaniu dóbr (dzięki wstawiennictwu Brandenburgii) Bogusław rozpoczął w nich reformę administracyjną oraz stworzył projekt integracji wszystkich radziwiłłowskich posiadłości. Podstawą potęgi rodu Radziwiłłów miały być cztery nowocześnie zreorganizowane księstwa: słuckie, birżańskie, nieświeskie i ołyckie (Miłuński 2009). Śmierć księcia oraz wyjazd zagranicę jego jedynej córki i dziedziczki (w związku z jej małżeństwem) na długi czas przekreśliły te plany. Księstwa Birżańskie i Słuckie przeszły na kilkadziesiąt lat we władanie Wittelsbachów, książąt na Neuburgu i Sulzbach.

Druga połowa XVII w. to okres dominacji Paców i Sapiehów w Wielkim Księstwie Litewskim. Pacowie nie posiadali dużego latyfundium i swą pozycję oparli o sprawowane najwyższe urzędy Wielkiego Księstwa i dzierżawione starostwa. Brak trwałych podstaw majątkowych miał prawdopodobnie decydujący wpływ na szybki koniec kariery tego rodu. Jego wybitni przedstawiciele potrafili utrzymywać swą pozycję bez posiadania znaczących dóbr dziedzicznych. Następne pokolenia nie posiadają już takich zdolności. Tę okoliczność wykorzystali Sapiehowie. Po śmierci dwóch najwybitniejszych przedstawicieli rodu Paców – Michała Kazimierza (1624–1682), hetmana wielkiego litewskiego i Krzysztofa Zymunta (1621–1684), kanclerza wielkiego litewskiego – uzyskali pozycję niekoronowanych władców Litwy. Niektórzy badacze postrzegają w ich działalności politycznej przejaw dążeń separatystycznych (Konopczyński 2010). Przez niektóre obce dwory Sapiehowie postrzegani byli w tym czasie jako właściwi władcy Wielkiego Księstwa Litewskiego. W uzyskaniu tak znaczącej pozycji pomogło im przejęcie kontroli nad posiadłościami birżańskiej linii Radziwiłłów, które formalnie należały do Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, a poźniej do jej spadkobierców z rodu Wittelsbachów (Rachuba 2003). Potęga Sapiehów upadła jednak w 1700 r., w wyniku krwawej wojny domowej. Szlachta litewska, mająca dosyć samowładzy tego potężnego rodu, pokonała jego wojska w krwawej bitwie pod Olkiennikami.

Porażka Sapiehów wpłynęła na wzrost znaczenia nieświeskiej linii Radziwiłłów. Istotne znaczenie miało objęcie przez nich w 1732 r. dóbr neuburskich (m.in. Księstwo Słuckie i Birżańskie). Polityka, jaką prowadzili, była znacznie bardziej wyważona i liczyła się z interesami szlachty litewskiej. Zapewniła tym samym utrzymanie statusu niekoronowanych władców Litwy (oraz rzeczywiście panujących książąt w swych własnych posiadłościach) do ostatecznego upadku Rzeczpospolitej. Skupiając w swych rękach księstwa linii birżańskiej (birżańskie, nieświeskie, dubińskie, kopylskie) i nieświeskiej (nieświeskie, ołyckie), a dodatkowo Księstwo Czartoryskie, zrealizowali projekt Bogusława Radziwiłła z II połowy XVII w. Ta znacząca w skali Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczpospolitej siła okazała się jednak zbyt słaba by sprostać sąsiednim mocarstwom. Przekonał się o tym Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku", którego wojska dwukrotnie uległy armii rosyjskiej, pod Słonimem w 1764 r. oraz w trakcie oblężenia Nieświeża w 1768 r. (Sidorski 1987).

W zachodniej części kraju starania o umocnienie swej pozycji podejmował w tym czasie ród książąt Sułkowskich. W czasach I rozbioru jego przedstawiciele liczyli na utworzenie udzielnego księstwa, wykrojonego z Wielkopolski, które pozostając w ramach Rzeczpospolitej, miałoby znajdować się pod pruskim protektoratem (Konopczyński 2010). W 1775 r. udało się im zatwierdzić w sejmie ustanowienie Ordynacji Rydzyńskiej. W jej skład weszły posiadłości zakupione od przebywającego na emigracji Stanisława Leszczyńskiego. W ten sposób Sułkowscy próbowali wpisać się w splendor potężnego niegdyś rodu magnackiego, którego ostatni przedstawiciel sięgnął po koronę królewską (Borowiak 2008; Kwilecki 2010; Bernatowicz 2011).

Od lat 40. XVIII w., pod wpływem prądów oświeceniowych, zauważyć można nasilenie starań reformatorskich w dobrach magnackich. Właściciele dóbr lub pełnomocnicy tworzyli dla swych poddanych i administratorów ustawy, ordynacje, uniwersał, instrukcje i inne zarządzenia. Obejmowały one nie tylko zagadnienia organizacji i metod folwarcznej produkcji rolnej, hodowlanej, leśnej czy przemysłowej, ale zmierzały również do normalizacji całokształtu życia w miastach i wsiach poszczególnych posiadłości (Baranowski i in. 1963; Kiaupa, Kiaupienė 1985). Nowe rozporządzenia ingerowały m.in. w życie gmin żydowskich, ograniczając i poddając kontroli działalność ich samorządu (Leszczyński 1986). W dziedzinie wprowadzania nowych rozwiązań największą popularność zdobył ksiądz referendarz Paweł Brzostowski, który przeprowadził gruntowne reformy społeczno-gospodarcze i administracyjne w dobrach Merecz w Wielkim Księstwie Litewskim. Ustanowione przez niego zasady organizacji życia społeczno-gospodarczego zostały opublikowane drukiem i w 1791 r. zatwierdzone przez sejm Rzeczpospolitej. Z doświadczeń Brzostowskiego czerpała ks. Anna Jabłonowska. W ośmiu tomach, wydanych w latach 80. XVIII w., zawarła ustawy regulujące całokształt stosunków społeczno-gospodarczych

i administracyjnych swych dóbr (należały do niej Siemiatycze i Kock). W dziele tym znajdujemy jeden z najlepszych przykładów rozwiązań w zakresie administracji wielkiej własności ziemskiej nie tylko w polskiej, lecz także w europejskiej literaturze XVIII w. Wśród reformatorów magnackich państw wcielających się w rolę absolutystycznych władców znaleźli się również inni, m.in. Andrzej Zamoyski, Joachim Chreptowicz czy Stanisław Poniatowski (Bergerówna 1936; Ślusarska 2000; Malec 2008). Z uwagi na niewielki zasięg przestrzenny oraz ograniczony zakres merytoryczny (nowe rozwiązania miały przede wszystkim charakter administracyjny i organizacyjny), nie mogły się one równać z wielkimi kodyfikacjami norm prawa wprowadzonymi w tych czasach w wielu krajach Europy, w tym w niektórych państwach niemieckich(117). Nowa całościowa kodyfikacja norm prawa w Rzeczpospolitej (poza nakreślającą ogólne ramy Konstytucją 3 maja) nie powstała jednak także na szczeblu ogólnokrajowym (Sóka-Zielińska 2009).

Polscy władcy, ale także bardziej ambitni magnaci, próbowali wejść w posiadanie terytoriów o politycznym statusie poza obszarem Rzeczpospolitej. Miały one zwiększyć potęgę rodu oraz zapewnić mu dodatkowy prestiż. Niektóre przedsięwzięcia przypominały działania niemieckich książąt terytorialnych, dążących do wzmocnienia swej pozycji na mapie politycznej Europy, poprzez objęcie niezależnych terytoriów znajdujących się poza granicami Rzeszy Niemieckiej, a więc nie podlegających zwierzchnictwu cesarza.

Do tego typu przypadków zaliczyć można przedsięwzięcie Jerzego Mniszcha. Dzięki organizacji moskiewskiej wyprawy i pomocy udzielonej Dymitrowi Samozwańcowi miał otrzymać w suwerenne władanie Księstwo Smoleńskie i Czernichowskie, a więc terytoria przylegające od wschodu do granic Rzeczpospolitej. Jego córka została wydana za Dymitra i koronowana na władczynię Rosji. Otrzymała również osobiste uposażenie w postaci terytoriów (księstw) Pskowa i Nowogrodu Wielkiego. One także graniczyły z Rzeczpospolitą. Upadek Dymitra uniemożliwił dokończenie realizacji tego ambitnego planu politycznego. Smoleńszczyzna i Czernichowszczyzna nie przekształciły się w udzielne władztwa, lecz jako terytoria o specjalnym (początkowo) statusie zostały przyłączone do Rzeczpospolitej (Czerska 2004). Mniszchowie pozostali liczącym się rodem w Rzeczpospolitej. W XVIII w., dzięki związkom z rodem książąt Wiśniowieckich weszli w posiadanie Księstwa Wiśniowieckiego, a od cesarza uzyskali tytuł hrabiowski.

Prywatny program terytorialny posiadali również członkowie rodziny Wazów, od 1587 r. zasiadający na polsko-litewskim tronie. Pochodzili spoza Rzeczpospolitej, nie mieli więc w jej granicach swych rodowych posiadłości(118). Utracili także władzę i dobra w rodzinnej Szwecji. Elekcyjność

(117) Kodeks Bawarski (1756), Kodeks Józefiński (1786), Landrecht pruski (1794), były tworzone by zastąpić obowiązujące do tej pory w terytoriach niemieckich prawo powszechne (*Gemeines Recht*) (Sójka-Zielińska 2009).

(118) Anna Jagiellonka, ostatnia polska królowa z rodu Jagiellonów, musiała zrzec się praw do

tronu nie gwarantowała również utrzymania polskiej korony w następnym pokoleniu (w praktyce nie mieli z tym poważnych problemów). Uzyskanie własnych posiadłości, szczególnie tych o charakterze udzielnego państwa, nie tylko wzmacniało podstawy majątkowe rodu, ale zwiększało szanse na powtórną elekcję lub, w przypadku niepowodzenia, zapewniały utrzymanie politycznego znaczenia. Szlachta niechętnie jednak patrzyła na majątkową ekspansję Wazów w granicach Rzeczpospolitej. Nie powiodły się starania o uzyskanie któregoś z jej lenn (np. Lębork i Bytów lub Kurlandię). Gdy królowa Konstancja nabyła w 1623 r. dobra żywieckie od Komorowskich, szlachta zaprotestowała, obawiając się, że Wazowie będą chcieli przekształcić je w udzielne księstwo i oderwać od Rzeczpospolitej. Jedynym oparciem dla ich działalności w kraju były dochody płynące z królewszczyzn (w tym z dóbr stołowych). Były one jednak dobrami publicznymi, dostarczały przy tym tylko ograniczoną swymi rozmiarami sumę dochodów (Filipczak-Kocur 2006).

W tych okolicznościach pozycję Wazów mogły wzmocnić jedynie posiadłości uzyskane poza granicami kraju. Wciąż liczono na odzyskanie szwedzkiego tronu. Gdy perspektywa ta stawała się coraz bardziej odległa, pojawił się pomysł zrzeczenia praw do szwedzkiego tronu, w zamian za uzyskanie jakiegoś księstwa lennego na terytorium Rzeszy lub Inflant szwedzkich. Zwycięska wojna z Turcją otwierała również potencjalną możliwość objęcia któregoś z księstw naddunajskich. Żadnego z tych pomysłów nie udało się jednak zrealizować (Ochmann-Staniszewska 2007).

Niewielkim sukcesem zakończyły się starania podjęte na kierunku wschodnim. Pomimo niepowodzeń w walce o tron moskiewski, rozejm zawarty w Dywilnie (1619 r.) zagwarantował królewiczowi Władysławowi tytuł cara. Od Rzeczpospolitej otrzymał również w administrację ziemie zdobyte na państwie moskiewskim, a więc Smoleńszczyznę, Siewierszczyznę i Czernichowszczyznę. Prerogatywy, jakie na ich terytorium posiadał, były niezwykle skromne, lecz samo oddanie mu – tytularnemu władcy Moskwy – administracji zdobytych na Moskwie ziem miało duże znaczenie propagandowe. Ugruntowało niewątpliwie jego pozycję, jako kandydata do tronu polskiego po śmierci ojca. Zdobycie tytułu cara oraz zwierzchnictwa nad Smoleńskiem i Czernichowem było częściową realizacją starań rozpoczętych przez Mniszchów. Beneficjentami stali się jednak królewicz Władysław i Rzeczpospolita (Wisner 2002).

Sukcesem, lecz równie nieznacznym, zakończyły się starania Wazów o uzyskanie posiadłości na Śląsku. Zawdzięczali je dobrym stosunkom z Habsburgami. Dalekosiężnym planem rodu było prawdopodobnie zdobycie suwerennej władzy nad Śląskiem, co gwarantowałoby mocne podstawy dla polityki dynastycznej. To, co uzyskano daleko jednak odbiegało od tego

swych wszystkich rodowych posiadłości (Bogucka 2009). Jej siostrzeniec Zygmunt III Waza, nie miał więc możliwości wejścia w posiadanie dziedzictwa rodziny swej matki.

ambitnego planu. Królewicz Ferdynand został biskupem wrocławskim, co uczyniło go władcą Księstwa Nyskiego (ryc. 2), tradycyjnie powiązanego z tą godnością. W 1645 r. Władysław IV uzyskał księstwo opolsko-raciborskie (ryc. 2), jako zastaw hipoteczny na pięćdziesiąt lat, w zamian za niewypłacone sumy posagowe swej matki, macochy i żony oraz za pożyczkę, której udzielił cesarzowi. Habsburgowie wykupili jednak ten zastaw w 1666 r. (Ochmann-Staniszewska 2007), a i ród polskich Wazów niebawem (1672 r.) wygasł.

Pewne cechy zagranicznej polityki dynastycznej dostrzec można również w mołdawskich wyprawach polskich możnowładców. Ich inicjatorem był hetman Jan Zamoyski, planujący przyłączenie Mołdawii, w formie województwa, do Rzeczpospolitej. Kontrakcja turecka wymusiła rozwiązanie kompromisowe. Mołdawia stała się wspólnym protektoratem Rzeczpospolitej i Turcji, a na jej tronie zasiadł w 1595 r. protegowany Jana Zamoyskiego, Jeremi Mohyła[(119)]. Był on mołdawskim bojarem, ale uzyskał również polskie szlachectwo i nabył dobra ziemskie w Koronie. W 1600 r. w podobny sposób na tronie Wołoskim osadzony został brat Jeremiego, Szymon Mohyła. W Hospodarstwie Mołdawskim dynastia Mohyłów panowała (z kilkoma przerwami) do 1634 r. (na Wołoszczyźnie nieco krócej), wciąż utrzymując silne związki z Rzeczpospolitą. Prócz hospodarów ród wydał również zasłużonego prawosławnego metropolitę kijowskiego, Piotra Mohyłę (1574–1647). Jego ojcem był Szymon, hospodar wołoski, który po utracie władzy, osiadł w swych dobrach położonych w granicach Rzeczpospolitej. Istotnym elementem polityki Mohyłów były związki rodzinne. Cztery córki Jeremiego poślubiły polskich możnowładców: Michała Wiśniowieckiego (Regina)[(120)], Samuela Koreckiego (Katarzyna), Stefana Potockiego (Maria) i Maksymiliana Przerembskiego (Anna). Nazywano ich „hospodarskimi szwagrami" (Łoziński 1904). Anna i Maria po śmierci swych pierwszych mężów poślubiły kolejnych polskich magnatów. Anna Mohylanka jeszcze trzykrotnie. Ostatnim był Stanisław „Rewera" Potocki. Małżeństwa potwierdzały dynastyczny status książąt Wiśniowieckich i Koreckich, podnosiły również prestiż nowych rodów magnackich. Dopełnieniem arystokratycznej kariery Maksymiliana Przerembskiego było uzyskanie od cesarza tytułu hrabiowskiego. Potoccy długo nie posiadali formalnie nadanego lub zatwierdzonego tytułu arystokratycznego, powoływali się jednak na związki z panującym rodem Mohyłów, by podkreślić swój arystokratyczny status (Baczewski 2009).

„Hospodarscy zięciowie" byli żywo zainteresowani utrzymaniem się braci i bratanków swych żon na mołdawskim tronie. Kilkakrotnie organizowali wyprawy mające wesprzeć lub przywrócić ich władzę (Łoziński 1904).

[(119)] Rola Zamoyskiego jako protektora znalazła również swoje symboliczne zwieńczenie. Do zatwierdzonego w Rzeczpospolitej herbu Mohyłów został włączony miedzy innymi herb Zamoyskiego – Jelita (Wasiucionek 2009).

[(120)] Synem Michała Wiśniowieckiego i Reginy był Jeremi Wiśniowiecki, który otrzymał imię po swym dziadku, władcy Mołdawii.

Analogicznie do wypraw moskiewskich z tego okresu (*Dymitriad*), można by określić je – poczynając od pierwszej (1595 r.), kierowanej przez Jana Zamoyskiego – mianem *Mohyliad*.

Związki z Mołdawią, już uniezależnioną od Rzeczpospolitej, podtrzymywali również inni magnaci i ich naśladowcy dążący do zajęcia podobnego miejsca w życiu politycznym. Następcą Mohyłów na mołdawskim tronie został Bazyli Lupu. Nowemu władcy zależało na pokojowym współistnieniu z północnym sąsiadem. Jego córka Maria została żoną księcia birżańskiego Janusza Radziwiłła młodszego. Drugą córkę, Roksandę, zmuszony został wydać za syna Bohdana Chmielnickiego, Tymoteusza(121). Niektórzy badacze dostrzegają w tym ostatnim ożenku przejaw dynastycznych ambicji kozackiego hetmana (Tomkiewicz 1939). Także w późniejszym okresie Mołdawia stanowiła istotny obiekt zainteresowania przywódców Rzeczpospolitej. Swego syna pragnął na tamtejszym tronie osadzić m.in. Jan III Sobieski (Podhorecki 1981). Wiele wskazuje na to, że o objęciu mołdawskiego tronu poważnie myśleli w XVIII w. przedstawiciele rodu Potockich (Zielińska 1991).

Ambicje uzyskania posiadłości poza granicami Rzeczpospolitej przedsięwziął również szczególnego rodzaju magnat, jakim był książę kurlandzki, Jakub Kettler (1610–1682). Celem jego starań było uzyskanie kolonii zamorskich. Prowadził niezależną politykę zagraniczną (kontakty m.in. z Anglią, Holandią i papiestwem) nieporównywalną z żadnym magnackim państwem. Atutem jego księstwa był szeroki dostęp do morza i własne porty (Windawa, Lipawa). Kurlandczykom udało się założyć placówkę na wyspie Tobago na Antylach. Nazwali ją Nową Kurlandią i utrzymali ją w swym posiadaniu w latach 1654–1690 (z krótkimi przerwami). Nieco krócej, w latach 1651–1664, trwała kolonizacja wybrzeża afrykańskiej Gambii. Istotne znaczenie w osłabieniu kolonialnego wysiłku Kurlandii, miały wojny, które w połowie XVII w. dotknęły Rzeczpospolitą (Bues 2001). W tym samym mniej więcej czasie, również bez większego powodzenia przedsięwzięcia kolonialne próbował podejmować książę pruski. Wysiłki związane z zamorską ekspansją, polegające na rozbudowie floty handlowej, podjął również Gdańsk (Kowalski M.A. 2005). Mieszkańcy Rzeczpospolitej, głównie Prusacy (w większości z Gdańska i Królewca), uczestniczyli przede wszystkim w holenderskich przedsięwzięciach kolonialnych (Kowalski 2012b). W porównaniu z krajami i narodami Europy Zachodniej udział ten był znacznie mniejszy. Można spotkać się z poglądem, że w przypadku magnatów i szlachty Rzeczpospolitej namiastką zamorskich wypraw były przedsięwzięcia związane z kolonizacją ziem litewsko-ruskich oraz ekspansją w kierunku wschodnim (Moskwa) i południowo-wschodnim (Mołdawia, Wołoszczyzna, Chanat Krymski) sąsiadów Rzeczpospolitej (Tazbir 2001).

(121) Tymoteusz stał się dzięki swemu małżeństwu szwagrem ks. Janusza Radziwiłła.

Szczególnego rodzaju terytorium, tak z uwagi na położenie, jak status prawny, było starostwo spiskie. Z punktu widzenia władz Rzeczpospolitej była to królewszczyzna. Węgrzy i cesarz (jako król węgierski) wciąż uważali je za terytorium węgierskie, które w wyniku zastawu znajdowało się jedynie pod tymczasową administracją królów Polski. Duża część starostwa tworzyła enklawy wewnątrz terytorium węgierskiego, co siłą rzeczy wiązało je pod wieloma względami z otoczeniem, narażając równocześnie na cesarskie roszczenia i interwencje. Przez pięć pokoleń (w latach 1591–1745) starostwem władali przedstawiciele rodu Lubomirskich. Prestiż rodu wzmocniony uzyskanym od cesarza tytułem książęcym(122), pozycją polityczną i majątkową w Rzeczpospolitej, a przede wszystkim fakt posiadania starostwa wiązał Lubomirskich ze sprawami węgierskimi. W swym i Rzeczpospolitej interesie występowali aktywnie przeciwko węgiersko-cesarskim rewindykacjom dotyczącym Spisza. Stanisław Herakliusz, czwarty starosta spiski z rodu Lubomirskich, otrzymał w 1673 r. od antycesarskiej opozycji węgierskiej propozycję objęcia węgierskiego tronu. Wobec sytuacji wewnętrznej Węgier, jej przyjęcie oznaczać musiało objęcie przywództwa antyhabsburskiego powstania. Jednoczesna trudna sytuacja w samej Rzeczpospolitej, spowodowała, że Lubomirski nie skorzystał z propozycji (Kurtyka 2003; Marcinowska 2003; Przyboś 2011).

Tendencje odśrodkowe, nasilone w połowie XVII w. nie doprowadziły do wydzielenia z terytorium Rzeczpospolitej suwerennych państw magnackich, mogących stać się namiastką nowoczesnych monarchii. Żaden magnat nie zdobył znaczących posiadłości na terenach sąsiadujących z Rzeczpospolitą. Działo się wręcz odwrotnie. To sąsiedzi Rzeczpospolitej zdobywali jej kosztem nowe terytoria (Prusy Książęce, Smoleńsk, Ukraina, Inflanty), oraz zwiększali swój wpływ na jej sprawy wewnętrzne. W tym okresie udanej emancypacji ze wspólnoty politycznej Rzeczpospolitej dokonał jedynie książę pruski i Kozacy Zaporoscy. Oba separatystyczne ruchy opierały się częściowo (książę pruski) lub całkowicie (Kozacy) na rodzimych dla Rzeczpospolitej siłach, doprowadziły jednak do wzmocnienia sąsiednich organizmów politycznych. Trudno wobec tego uznać księcia pruskiego za magnata Rzeczpospolitej zdobywającego suwerenność. Część brandenburska (wzmocniona przez Pomorze) jego państwa wyraźnie dominowała nad pruską. Można co najwyżej zgodzić się z opinią, że państwo brandenbursko-pruskie rozwinęło się „między narodami", czyli między Polską a Niemcami (Zernack 2008). Nie sposób jednak nie dostrzec, że trzonem monarchii pozostała Brandenburgia (ze stolicą w Berlinie), a Prusy Książęce jedynie wzmocniły stan posiadania jej władców i pozwoliły przed upadkiem Rzeszy uzyskać status suwerennych monarchów (choć tylko w Prusach). Hohenzollernowie weszli również w posiadanie lenna lęborsko-bytowskiego, oraz odziedziczyli po Radziwiłłach

(122) Do 1775 r. tytuł ten nie był uznawany w Rzeczpospolitej, ale starostwo spiskie – według J. Kurtyki (2003) – znajdowało się pod względem formalnym w granicach Królestwa Węgierskiego.

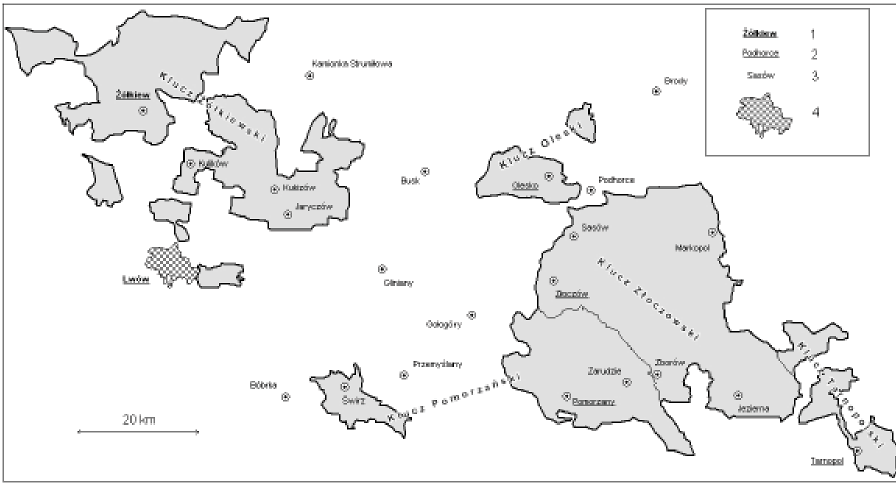
birżańskich Taurogi i Sereje. Prusy i inne ziemie Rzeczpospolitej umacniały mocarstwową pozycję brandenburskich Hohenzollernów, na tej samej zasadzie, jak posiadanie Czech i Węgier wzmacniało austriackich Habsburgów. Bez tych nabytków nie udałoby się obu ośrodkom odegrać roli europejskich mocarstw.

Tereny opanowane przez Kozaków zostały stopniowo wchłonięte przez Rosję. Można spotkać się z opiniami, że miało to istotne znaczenie dla modernizacji Rosji i wzrostu jej potęgi (Szporluk 2003). Na mocy rozejmu andruszowskiego (1667 r.) Rosja zastrzegła sobie również prawo opieki nad prawosławnymi w Rzeczpospolitej (Romer 1925). Secesje na wschodzie i zachodzie ówczesnej Rzeczpospolitej wzmocniły więc przede wszystkim dwa rodzące się ośrodki imperialne. Straty terytorialne poniesione w owym czasie na rzecz Rosji i Prus, okazały się wstępem do wydarzeń z II połowy XVIII w. Z tego względu można by nazwać je swego rodzaju proto-rozbiorem. Na wschód i na zachód od Rzeczpospolitej kształtowały się dwie alternatywne – wobec ustroju Rzeczpospolitej – jakości polityczno-państwowe. Elektorzy brandenburscy, jako władcy Prus, kontynuowali autokratyczne tradycje organizacji życia politycznego zachodniej Słowiańszczyzny (ziem połabskich, Pomorza, Mazur i Śląska). Władcy moskiewscy realizowali podobne cele w odniesieniu do ziem wschodniosłowiańskich (ruskich).

Dramatyczna sytuacja po 1648 r. sprawiała, że coraz więcej magnackich rodów zaczęło dostrzegać uzależnienie swojej pomyślności od dobrej kondycji Rzeczpospolitej (Grzybowski 2003). Tylko nieliczni próbowali uzyskać większą autonomię jej kosztem. Większość myślała przede wszystkim o powiększeniu swego magnackiego państwa i płynących z niego dochodów, względnie o uzyskaniu tytułu arystokratycznego. Bardziej ambitne plany rzadko miały zamiar wyrządzenia szkody polsko-litewskiej monarchii.

Król Jan III Sobieski pragnął uzyskać dla swego syna Jakuba jakąś znaczącą posiadłość, która zwiększałaby szanse na jego elekcje i podtrzymanie świetności rodu. Pod tym względem przypominał swych poprzedników z dynastii Wazów. W grę wchodziło jakieś księstwo sąsiadujące z Rzeczpospolitą (np. Mołdawia), jej lenno (np. Lębork i Bytów) ewentualnie potężna posiadłość w jej granicach. Sobieskim udało się zgromadzić rozległe dobra, skoncentrowane przede wszystkim na Rusi Czerwonej. Główną siedzibą rodu stała się Żółkiew, którą poprzednik Sobieskich, hetman Stanisław Żółkiewski zbudował na wzór Zamościa (Śliwiński 1920). W pobliżu Sobiescy posiadali również Złoczów, Zborów, Brody, Podhorce i Pomorzany (ryc. 21) (Ujma 2005). Sytuowało to Sobieskich pomiędzy najpotężniejszymi rodami magnackimi. Plan wzmocnienia tej pozycji poprzez małżeństwo z Ludwiką Karoliną Radziwiłłówną nie powiódł się. Rodzajem rekompensaty za „straty moralne" Sobieskich, spowodowane zerwaniem przez księżniczkę zaręczyn, stało się małżeństwo Jakuba z siostrą palatyna reńskiego, Jadwigą Elżbietą. Królewicz wszedł również w posiadanie Księstwa Oławskiego na Śląsku (ryc. 2), które

stało się zabezpieczeniem posagu jego żony. W związku z jego posiadaniem uważał się za udzielnego władcę. Wojna północna otworzyła przed nim szansę na uzyskanie tronu, jednak przezorny August II Mocny, uprowadził i uwięził królewicza. W wyniku tych okoliczności szwedzki władca wyniósł na polski tron Stanisława Leszczyńskiego (Lipiński 1851; Roszkowska 1968; Kamieński 2002; Skrzypietz 2011).



Ryc. 21. Główny kompleks dóbr Jana III Sobieskiego w początku lat 90. XVII w.
Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration based on: Ujma 2005; Budzyński 2006. 1 – główny ośrodek administracyjny; 2 – ośrodki kluczy; 3 – inne miejscowości; 4 – terytorium Lwowa
Fig. 21. The main complex of the estates of Jan III Sobieski, the king of Poland, at the beginning of the 1790s. 1 - main administrative center; 2 – district centers; 3 – other places; 4 – territory of Lwow

Wojnę północną próbował wykorzystać dla swych dynastycznych planów także Józef Potocki (wnuk Stanisława „Rewery"), przedstawiciel rodu zdobywającego coraz większe wpływy w Rzeczpospolitej. W zamian za swe poparcie zażądał od Augusta II wydzielenia dla siebie udzielnego księstwa lennego na Rusi (Pokuciu) z prawem do tytułu księcia halickiego. Gdy król zdecydował się ostatecznie przystać na tę propozycję[(123)], magnat zdążył przejść na stronę Karola XII. Być może składając wygórowane żądania, z góry zakładał odmowę, która była wygodnym pretekstem do zmiany politycznego frontu (Koronowicz 1860; Feldman 1925). Nie przeszkodziło to jednak Józefowi Potockiemu w uzurpowaniu sobie tytułu książęcego. W oficjalnych dokumentach nieco poskramiał swoje ambicje każąc tytułować się panem na Księstwie Zbaraskim, którym władał dzięki małżeństwu ze spadkobierczynią wygasłego rodu książąt Zbaraskich (*Akta grodzkie i ziemskie*…, 1884), jednak w sytuacjach prywatnych nie miał już takich zahamowań. Jego portret pogrzebowy został przyozdobiony książęcą mitrą (Gutowska-Dudek 2004).

(123) Sam król, bez zgody sejmu, nie mógłby jednak ustanowić nowego księstwa w ramach Rzeczpospolitej.

Dzięki sukcesom wojsk szwedzkich oraz decyzji Karola XII nowym królem Polski obrany został Stanisław Leszczyński. Postępujące w kolejnych latach wojny osłabienie jego pozycji, sprawiło, że w 1713 r., już jedynie za skromne księstwo wykrojone z Rzeczpospolitej, gotowy był odstąpić jej pozostałą część Szwecji, Turcji lub Prusom (Tazbir 1994). Jego starania zakończyły się częściowym powodzeniem, lecz zupełnie w innym zakątku Europy. Za przysługi oddane królowi Szwecji, władał w jego imieniu w latach 1714-1719 Księstwem Dwóch Mostów w Niemczech, jako książę z upoważnienia (fr. *prince par délégation*). W 1725 r. jego córka Maria wydana została za młodego króla Francji. Po niepowodzeniach związanych z drugą elekcją, Leszczyński otrzymał (w 1737 r.) jako rekompensatę Księstwo Lotaryngii. Terytorium to odstąpił Franciszek Stefan Lotaryński, który dzięki małżeństwu z Marią Teresą został następcą tronu austriackiego. Była to cena za jaką Francja i Leszczyński zgodzili się uznać królem Polski, protegowanego Habsburgów, Augusta III. Po śmierci Leszczyńskiego Księstwo miało przejść pod panowanie Francji, jako zaległy posag jego córki. Nie nastąpiło to jednak szybko, gdyż król Stanisław, jako książę lotaryński panował 30 lat (Feldman 1925; Forycki 2006).

Niewielki sukces w budowaniu swej dynastycznej pozycji poza granicami Rzeczpospolitej odniósł ród książąt Sułkowskich. Jeszcze przed utworzeniem Ordynacji Rydzyńskiej wszedł w posiadanie dóbr bielskich na Śląsku, które w 1752 r. zostały podniesione do rangi księstwa. Ta niewielka i silnie ograniczona w swej politycznej odrębności posiadłość, miała jedynie prestiżowe znaczenie (Bernatowicz 2011). Podobny status uzyskali lennicy Rzeczpospolitej, książęta Bironowie z Kurlandii. Chcąc uniezależnić się od kaprysów swych petersburskich protektorów nabyli dwie dzielnice na Śląsku: Księstwo Żagańskie i sycowskie wolne państwo stanowe (ryc. 2) (Mazurski 2000). Dziedzic tego ostatniego, starosta babimojski Karol Ernest Biron, poślubił w 1778 r. Apolonię Ponińską, przedstawicielkę wzrastającego na znaczeniu wielkopolskiego rodu szlacheckiego (w 1773 r. uzyskali od sejmu Rzeczpospolitej tytuł książęcy) (Zawadzki W. 1963; Lībietis, Lancmane 1995).

Wobec osłabienia znaczenia Rzeczpospolitej oraz wzrostu potęgi sąsiednich państw nikt tych magnackich pretensji do politycznej odrębności nie traktował już poważnie. W wyniku rozbiorów Rzeczpospolitej zlikwidowana została także dotychczasowa odrębność Kurlandii. Ostrożność Bironów okazała się słuszna.

Konfederacja barska poprzedziła I rozbiór Rzeczpospolitej. Wystąpienie to zostało sprowokowane dążeniami stronnictwa Familii i nowego Króla Stanisława Augusta do wzmocnienia władzy centralnej oraz narastającą ingerencją Rosji w wewnętrzne sprawy Rzeczpospolitej. Pod wpływem tych wydarzeń Seweryn Rzewuski zaproponował podział Rzeczpospolitej na 6 lub 8 niemalże suwerennych i posiadających odrębne władze prowincji. Wzmocniony w ten sposób „republikański" charakter państwa, miał

być zabezpieczeniem przed wzrostem znaczenia władzy centralnej (Wąsicki 1993). Pod koniec istnienia Rzeczpospolitej, pomysł wzmocnienia odrębności trzech prowincji współtworzących Rzeczpospolitą (Wielkopolska, Małopolska, Litwa) postulował Szczęsny Potocki, jeden z przywódców Targowicy. Zdaniem magnata Rzeczpospolita była zbyt duża by można było nią dobrze zarządzać w całości. Uważał, że umocnienie odrębności dotychczasowych prowincji zabezpieczy ziemie Rzeczpospolitej przed dominacją jednej z sąsiednich monarchii, gdyż trudniej byłoby zdobyć wpływy w trzech autonomicznych częściach jednocześnie (Rostworowski 1954). Godząc się na utrwalenie pozycji mocarstw w Rzeczpospolitej, proponował więc niejako podział kraju na odrębne strefy wpływów(124).

W połowie lat 90. XVIII wieku żaden z zaborców nie chciał się już dzielić władzą z magnatami i proponowanymi przez nich nowymi instytucjami. Terytorium Rzeczpospolitej podzielili między siebie, czyniąc z jej poszczególnych części nie tyle strefy wpływów, co swe nowe prowincje (Prusy Południowe i Nowowschodnie, Galicja oraz Kraj Zachodni). W ten sposób weszli w rolę absolutnych władców ziem Rzeczpospolitej, obracając magnatów i szlachtę, uważających się do tej pory za suwerenny naród, w swych poddanych. Można w tym akcie dostrzec przejawy swego rodzaju mediatyzacji. Różniła się ona jednak od przeprowadzonej prawie w tym samym czasie (1806 r.) mediatyzacji większości panów feudalnych Rzeszy. W Niemczech zostali oni wraz ze swymi posiadłościami podporządkowani władzy najpotężniejszych państw niemieckich (Prus, Bawarii, Hanoweru, Badenii, Wirtembergii, Hesji itd.) (patrz: Gollwitzer 1964). Na obszarze dawnej Rzeczpospolitej wszyscy bez wyjątku poddani zostali władzy monarchów zaborczych w ramach nowych prowincji ich państw (ostatecznie były to: Kraj Zachodni, Kongresówka, Królestwo Galicji i Wielkie Księstwo Poznańskie)(125). Tylko niektórzy, dzięki uzyskaniu statusu panów stanowych (*Standesherren*) w Prusach, zachowali symboliczną autonomię swych rodów i posiadłości, przypominającą autonomie niemieckich rodów zmediatyzowanych w krajach Związku Niemieckiego (patrz: rozdz. 7).

Rzeczpospolitej nie udało się przekształcić w nowoczesną monarchię, ani absolutystyczną ani konstytucyjną. Pozycji absolutnych i nowoczesnych monarchów, podobnej Habsburgom, Hohenzollernom, Sabaudczykom, czy chociażby Wettinom, Wittelsbachom lub Wirtembergom, nie udało się uzyskać żadnemu z magnatów. Skuteczniejsi w zagospodarowywaniu

(124) Proponowane strefy wpływów przypominały swym kształtem ostateczny podział Rzeczpospolitej. Prowincję wielkopolską zajęły Prusy, Zachodnią część prowincji małopolskiej Austria, Litwę i wschodnią część prowincji małopolskiej (Ruś Koronną) – Rosja.

(125) Po kilku dziesięcioleciach podobny los spotkał nowe państwa niemieckie. Prawie wszystkie zostały włączone w skład utworzonego przez Prusy Cesarstwa Niemieckiego. Różnica polegała na tym, że Prusy – choć ukształtowały się na ziemiach pierwotnie słowiańskich, w dużej części nie należących do Rzeszy – uznawane były za państwo niemieckie. Polacy wobec zaborców, budujących na obszarze dawnej Rzeczpospolitej nowy porządek polityczny, czuli znacznie większy dystans.

środkowo-europejskiej przestrzeni władzy okazali się władcy absolutni ościennych monarchii. Swą ekspansję zapoczątkowaną w XVII w. kontynuowali w następnym stuleciu, doprowadzając do całkowitej likwidacji Rzeczpospolitej i przekształcenia jej ziem w swe dziedziczne prowincje.

5.11. PAŃSTWA MAGNACKIE W OCZACH WSPÓŁCZESNYCH

Znaczenie i status magnackich państw, jako autonomicznych jednostek terytorialnych znalazło odbicie w ówczesnych publikacjach, tak rodzimych jak obcych. Znaczniejsze z nich były nanoszone na mapy i opisywane w różnego rodzaju leksykonach, encyklopediach i podręcznikach dotyczących geografii Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

Marcin Kromer w swej Polonii (wyd. 1577), czyli opracowaniu *o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego*, podkreślając równość stanu szlacheckiego zauważa jednak obecność rodów książęcych na Rusi oraz rodów hrabiowskich w Polsce. W przypadku hrabiów zaznacza, że jest to zjawisko nowe, dotyczące rodów wyróżnionych przez władców za zasługi. Mieszkańcy Rusi, mieli jednak jego zdaniem swych książąt *z dawien dawna* (…) *i mają ich jeszcze obecnie*, przede wszystkim na Wołyniu oraz w Wielkim Księstwie Litewskim. Kromer dostrzega również uprzywilejowanych panów feudalnych wśród dostojników kościelnych. Wyróżnia przede wszystkim biskupa krakowskiego jako księcia siewierskiego, biskupa warmińskiego, biskupa chełmińskiego, prepozyta płockiego oraz arcybiskupa gnieźnieńskiego, jako księcia senatu. Zastrzega się, że mogą być jeszcze inni. Dodaje, że biskupi, dygnitarze świeccy oraz niektórzy zamożniejsi ze szlachty mają swoje zamki i starostów, choć nie są oni podporządkowani monarsze. Podkreśla występowanie szlachty zależnej w posiadłościach książąt świeckich (na Rusi) i duchownych (Warmia, Siewierz). Autor dostrzega również uprzywilejowaną pozycję niektórych miast, przede wszystkim Krakowa, Gdańska, Torunia i Elbląga i podkreśla autonomiczny charakter terytoriów podporządkowanych trzem ostatnim (Kromer 1984).

Znacznie więcej szczegółów dotyczących krajobrazu politycznego Rzeczpospolitej dostarcza czytelnikowi Szymon Starowolski (1588–1656), w swym dziele *Polska, albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, wydanym po raz pierwszy w 1632 r. Opisując prowincje Rzeczpospolitej wymienia niektórych godnych jego zdaniem uwagi feudałów. W Wielkopolsce zwraca uwagę na arcybiskupa gnieźnieńskiego, i określa go *pierwszymi książęciem całego królestwa*. Zauważa również hrabiowski status Leszczyńskich (hrabiów z Leszna) i Rozrażewskich (z Krotoszyna). Tytułem hrabiowskim wyróżnia również (z sobie tylko znanych powodów) mniej znaną rodzinę Jaksów-Bykowskich, z siedzibą w Bykach, w woj. sieradzkim (Starowolski 1976).

Najdokładniejszy opis dotyczy Małopolski. Starowolski zwraca uwagę, że szczególną pozycję zajmował tam biskup krakowski, który „trzydziestu miast jest panem i Księstwa Siewierskiego najwyższym książęciem”[(126)]. Prócz tej ostatniej posiadłości podkreślone zostaje również znaczenie biskupich Kielc. Wśród posiadłości świeckich możnowładców wyróżnione zostają Margrabstwo Pińczowskie oraz hrabstwa: Tenczyńskie, Żywieckie, Lanckorońskie, Wiśnickie. Wymienione zostają także posiadłości i rezydencje innych znaczących rodów, m.in. Kalwaria (Zebrzydowskich), Nowopole (Koniecpol) i Potok (Koniecpolskich), Pilica (książąt Zbaraskich), Solec (Zborowskich), Szydłowiec (Książąt Radziwiłłów), Krzyżtopór (Ossolińskich), Czemierniki i Dąbrowica (Firlejów) oraz Tarnów, Rzemień, Wiewiórka, Baranów, Raków, Rytwiany, Ossolin, Staszów, Klimontów, Pieskowa Skała, Ojców, Żmigród, Dębowiec i Dukla bez wymienienia swych właścicieli.

Na sąsiedniej Rusi Czerwonej najwięcej miejsca poświęca Starowolski opisowi dóbr zamojskich. W ich obrębie prócz Zamościa wymieniony zostaje Szczebrzeszyn, Turobin, Tarnogród, Tomaszów i Krzeszów. Do posiadłości Lubomirskich zaliczył Łańcut i Rzeszów, Potockim przypisał Potok i Paniowce, a Koniecpolskim Brody i Podhorce. Wskazuje również szereg innych posiadłości nie wspominając ich aktualnych właścicieli (m.in. Buczacz, Podhajce, Tarnopol, Krasiczyn, Jarosław, Przeworsk).

Przy opisie Wołynia Starowolski zawraca uwagę na obecność stolic i gniazd tutejszych książąt, wymieniając z imienia Wiśniowiec, Zasław, Dubno, Ostróg, Zbaraż oraz niezupełnie słusznie Konstantynów i Bazalię. Podkreśla również znaczenie radziwiłłowskiej Ołyki.

Na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego wymienione zostają przede wszystkim siedziby książąt Radziwiłłów: Birże, Nieśwież, Słuck, Mir i Biała. Prócz nich uwagę autora zwraca rezydencja Sapiehów w Różanie oraz należące do Chodkiewiczów: Szkłów, Bychów i Lachowicze. Wspomniane zostały również Mysz, Kleck, Tołczyn i Smolniany oraz tradycja używania przez biskupa wileńskiego tytułu księcia.

Przy opisie Mazowsza autor zwraca uwagę na rezydencję arcybiskupa gnieźnieńskiego w Łowiczu oraz sąsiadującą z Mazowszem rezydencję biskupa kujawskiego w Wolborzu. Posiadłości prepozyta płockiego, oraz biskupa płockiego (Pułtusk), porównuje do biskupstwa warmińskiego i Księstwa Siewierskiego, gdyż ich właściciele mieli być najwyższymi zwierzchnikami szlachty zamieszkującej ich dobra.

[(126)] Do księstwa tego zalicza nie tylko ziemie zakupione w 1444 r. na Śląsku, co jest zazwyczaj prezentowane na dzisiejszych mapach historycznych, ale również sąsiednie, leżące tradycyjnie na obszarze Małopolski, majętności (Sławków, Lipowiec), które biskupi krakowscy scalili z Księstwem.

Obok posiadłości biskupich Starowolski podkreśla również znaczenie opactw, których przełożonych, podobnie jak biskupów desygnował król. Wielu z nich posiadało godność infułata lub kanonika, co upodabniało ich pod względem prestiżu do biskupów. Do szczególnie wyróżniających zalicza autor opactwo mstowskie, tynieckie, mogilskie, szczyrzyckie, miechowskie, jędrzejowskie, świętokrzyskie, wąchockie, a więc leżące na obszarze Małopolski.

Opisując szlacheckie przywileje, Starowolski zauważa obecność książąt i hrabiów wśród szlachty, podkreśla jednak równość wszystkich przedstawicieli tego stanu. Zauważa również, że w *wąskich granicach zamknięta jest władza królewska nad stanami duchownym i szlacheckim tudzież nad ich poddanymi i dobrami*. Nad duchowieństwem żadnego prawa nie posiadła, o sprawach osób szlacheckich mógł rozstrzygać jedynie wspólnie z posłami i senatorami na sejmie. Z drugiej strony to wszyscy przedstawiciele stanu szlacheckiego *razem króla sobie wybierają, prawa na sejmie przez swoich posłów ustanawiają, wojny sąsiadom wypowiadają, przymierza z nimi zawierają, podatki ustalają, sposób bicia monety ustalają i całą zupełnie Rzeczpospolitej administrację w rękach swoich dzierżą". Królowi pozostaje honorowe przewodnictwo sądom i zgromadzeniom, oraz podpisywanie wydanych przez nie dokumentów. Sam mógł jedynie rozdawać godności kościelne (biskupi, opaci) i świeckie (wojewodów, kasztelanów, ministrów) oraz zarządzać dochodami korony i dysponować dobrami koronnymi (królewszczyznami). Desygnowani na urzędy i obdarowani dobrami, mogły być jednak tylko osoby stanu szlacheckiego. Tak więc, „choć Królestwo władzy monarszej jest poddane, niemniej czujna wolność szlachecka tak majestat królewski, jako i autorytet senatu poniekąd miarkuje, i w ten oto sposób prawa równości określają i króla, i wszystkie stany Królestwa*.

W tak funkcjonującym systemie autor zauważa jednak szczególną aktywność organizacyjną możnowładców. Znaczącymi twierdzami są według niego jedynie zamki prywatne: Zamość, Łańcut, Zbaraż, Nieśwież, Lachowicze, Międzyrzecz, Dubno i wiele innych. Możnowładcy wzmacniają również wojska Rzeczpospolitej, przyprowadzając *do obozu całe chorągwie jazdy i oddziały kosztem własnym wystawione*. Oni również na własną rękę *Wołoszę, Mołdawię i Besarabię* (…) *niejednokrotnie plądrowali i książąt tamże według woli swojej ustanawiali*.

Stan z I połowy XVII wieku pod wieloma względami utrzymywał się również przeszło 100 lat później, w II połowie XVIII w. Świadectwem może być *Atlas dziecinny, czyli nowy sposób do nauczania dzieci geografii* jeden z pierwszych podręczników do geografii, jaki ukazał się w Rzeczpospolitej. Przetłumaczony z francuskiego i uzupełniony przez Dominika Gabriela Szybińskiego wydany został w 1772 r. Znaczenie magnatów i państw magnackich w życiu publicznym znajduje odzwierciedlenie w opisie ziem

Rzeczpospolitej. Przy omawianiu woj. poznańskiego autor zauważa, że *Rydzyna Rezydencja książąt Sułkowskich pałacem wspaniałym przyozdobiona*. W woj. sieradzkim *Wolborz, miasto i Rezydencja Biskupów Kujawskich*. W woj. płockim *Proboszcz Katedralny Płocki tytułuje się Książęciem sieluńskim, w którym Księstwie ma Jurysdykcje absolutną*. (…) *Sieluń* [miasto] *Stołeczne Księstwa Sieluńskiego*. W woj. mazowieckim *Pułtusk zaszczycony własnym powiatem intytułującym Biskupa Płockiego Xiążęciem Pułtuskim, do którego Jurysdykcji zupełnej należy. Tytuł mu jednak książęcia prywatne tylko osoby dać mogą, a nie Rzeczpospolita*. W woj. rawskim *Księstwo Łowickie wiecznymi czasy Arcybiskupom Gnieźnieńskim od Konrada Mazowieckiego ustąpione i zapisane*. (…) *Łowicz stołeczne miasto Księstwa*. (…) *Gród* [starostwo] *pozwolony miastu Łowiczowi, gdzie wszelkie w interesach Prymasa uczynione Transakcje, za ważne poczytane być powinny*. W woj. chełmińskim *Lubawa Rezydencja Zimowa Biskupów Chełmińskich*. W przypadku Księstwa Warmińskiego *Biskup Warmiński jest Panem jego, Rządcą i Sędzią bez apelacji. Jest Książęciem S.R.I.* (…) *Miasto Stołeczne i Rezydencja Książęcia Biskupa Heselberg*. Podobnie wygląda status Księstwa Siewierskiego, gdyż *to Księstwo* (…) *Biskup Krakowski nabył* (…) *i do Polski przyłączył; darowawszy je na wieczne czasy Biskupowi Krakowskiemu, i odtąd Biskupi Krakowscy tytułują się Książętami Siewierskimi. Trybunały sądzą bez apelacji, Urzędników i Szlachtę kreują etc*. w woj. sandomierskim *Pińczów* [miasto] *Stołeczne Margrabstwa i Ordynacji Myszkowskiej, która teraz należy do Wielopolskich,* (…) *Kielce Rezydencja Zimowa Biskupów Krakowskich,* (…) *Szydłowiec Hrabstwo Książąt Radziwiłłów*. W woj. lubelskim *Puławy* (…) *rezydencja Książąt Czartoryskich*. W woj. ruskim *Rzeszów przyozdobiony wspaniałym zamkiem Książąt Lubomirskich,* (…) *Zamość Miasto Stołeczne Ordynacji Zamoyskiej*. W woj. wołyńskim *Dubno i Ostrog Stołeczne miasta Ordynacji Ostrogskiej czyli Dubieńskiej,* (…) *Korzec Stołeczne Księstwa niegdyś Koreckiego*(127), (…) *Zbaraż Stołeczne Księstwa niegdyś Zbaraskiego*(128), (…) *Ołyka Stołeczne Ordynacji Ołyckiej należącej do Domu Książąt Radziwiłłów,* (…) *Równe* (…) *przyozdobione pałacem Książąt Lubomirskich,* (…) *Lachowce* (…) *rezydencja Książąt Jabłonowskich*. W woj. nowogrodzkim *Księstwo Słuckie należące do Książąt Radziwiłłów, którego Stołeczne miasto Słuck nad Słuczą rzeką*, (…) *Nieśwież miasto przyozdobione pałacem wspaniałym rezydencjalnym Książąt Radziwiłłów,* (…) *Kleck Stołeczne Ordynacji Kleckiej Książąt Radziwiłłów,* (…) *Mysz Hrabstwo Massalskich*. W woj. witebskim *Szkłów Hrabstwo Książąt Czartoryskich*. Woj. brzeskie *Biała miasto przyozdobione Pałacem wspaniałym Książąt Radziwiłłów,* (…) *Kodeń nad Bugiem Hrabstwo Sapieżyńskie,* (…) *Wołczyn przyozdobiony Pałacem wspaniałym Książąt Czartoryskich* (Szybiński 1772).

(127) W tamtym czasie należało do Czartoryskich.
(128) W tamtym czasie należało do Potockich.

Wiele mówiącą opinię na temat geografii politycznej Rzeczpospolitej daje nam Julian Ursyn Niemcewicz, według którego *Radziwiłłowie, Czartoryscy, Sanguszkowie, Lubomirscy, Potoccy, posiadali nie majątki, lecz równające się prowincje wielu udzielnie panującym w Niemczech książętom* (Niemcewicz 1868).

Znaczenie dóbr magnackich w ramach Rzeczpospolitej dostrzegają również obcy komentatorzy. Francuscy encyklopedyści opisując polsko-litewską monarchię zwracają uwagę przede wszystkim na posiadłości Radziwiłłów. Księstwo Nieświeskie uznają nawet, za jedną z czterech podstawowych części składowych województwa nowogrodzkiego. Równolegle opisują także radziwiłłowskie Księstwo Słuckie. Na Wołyniu dostrzegają książęcy status dóbr ołyckich (również należących do Radziwiłłów) i ostrogskich (zob. Forycki 2010). Nieco wcześniej Ulryk Werdum, podróżujący po Polsce w latach 1670–1672, pisze o Zbarażu jako o mieście „z tytułem księstwa", należącym do ks. Dymitra Wiśniowieckiego (Liske 1876). Nieco ponad sto lat później J. Kausch w swych „Wiadomościach z Polski" nazywał polsko-litewską monarchię „republiką książąt i panów" (Orłowski J.H. 1998), co podkreśla jej podobieństwo do Rzeszy Niemieckiej, którą niejednokrotnie (patrz: Cegielski, Kądziela 1990; Napierała 2009) określano „republiką książąt".

Tuż po rozbiorach, w latach 1804–05 przebywał w Polsce George Burnett, absolwent Oxfordu, lekarz i nauczyciel języka angielskiego. Większość czasu spędził na dworze ordynatów w Zamościu oraz ks. Czartoryskich w Puławach. Swoje wrażenia z pobytu w Polsce zawarł w publikacji „*View of the present state of Poland*" (Burnett 1807). Zauważa on m.in. że „*it is necessary to consider every Polish nobelman of the first rank (i. e. who owns a large territory) as the possessor of a sort of principality*".

Kilkadziesiąt lat po upadku Rzeczpospolitej, w wydanej w 1832 r. publikacji *O Polsce*, jej ustrojowy charakter opisał Helmut von Moltke. Zdaniem tego autora *w żadnym zapewne kraju charakter szlachty nie wpływał tak bezpośrednio z ustroju państwowego i nigdzie losy państwa nie były tak zależne od charakteru, przekonań i obyczajów szlachty jak w Polsce, bo nigdzie szlachta i państwo tak się nie utożsamiały.* (…) *Szlachta znajdowała się w wyłącznym posiadaniu wszystkich praw politycznych, ona jedna tworzyła państwo. Polska była rzeczpospolitą, złożoną z 300 000 udzielnych państewek, z których każde znajdowało się w bezpośrednim z państwem stosunku, podlegało tylko ogółowi i nie zauważało żadnej zależności lennej ani feudalnej.* (…) *Idea, jaką szlachta polska w stosunku do siebie przyjęła za zasadę, była: zupełna równość dla wszystkich i na tejże oparta najszersza niezależność każdego.* (…) *Szlachcic polski poczuwał się do obowiązku względem wspólnej ojczyzny, poddawał się prawu, ale prawo musiało być zbiorową wolą narodu.* (…) *Zasada zupełnej równości tak szerokie znalazła zastosowanie, że wola jednego równoważyła wolę wszystkich.*

Helmut von Moltke zauważa jednak, że równość szlachty była w dużej mirze fikcją, oraz że były od niej także formalne odstępstwa. *Byli wśród polskiej szlachty tacy, którzy posiadali terytoria przewyższające rozciągłością niejedno ówczesne udzielne państwo. Tak np. Radziwiłłowie urządzili przed wiekami wbrew duchowi organizacji Rzeczypospolitej w swej rodzinie majorat (ordynację, przyp. autora), dzięki któremu głowa tego domu stała się najpotężniejszym prywatnym człowiekiem może w całej Europie. Miała świtę, składającą się z kilkuset osób pochodzenia szlacheckiego, posiadała kilka twierdz i utrzymywała 6000 ludzi*[129] *wojska domowego. Nie o wiele mniej potężni i bogaci byli Ogińscy, Czartoryscy, Tarłowie, Zamojscy, Lubomirscy, Potoccy.* (…) *Rodzina Czartoryskich, prze świetność swego pochodzenia od wojewodów (książąt) litewskich, już po nad równość republikańską wznosząca się od wieków* (von Moltke 1996).

Status rodów książęcych Rzeczpospolitej oraz status ich posiadłości kilkadziesiąt lat po upadku polsko-litewskiej monarchii omówił również wybitny niemiecki prawnik, F. Eichhorn (1843). Podkreślił on, że w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego przed Unią Lubelską istniał osobny stan książąt i panów, którego przedstawiciele posiadali m.in. dziedziczne prawo zasiadania w senacie. Unia Lubelska zniosła te prawo, jednak nie zlikwidowała odrębnego stanu książęcego. Jego wyznacznikiem miały być, obok posiadanego – i podtrzymanego przez postanowienia unii – tytułu, *sądownictwo nad osobami wolnemi, nawet ze stanu rycerskiego, pewnego jakiego okręgu,* (…) *władza lenna nad osobami rycerskiego stanu, i w połączeniu z nią będąca, władza wojskowa*, oraz *okazałość dworu złożonego z osób niższej szlachty, którą tymczasem zupełnie rozwiniętą widzimy tylko w wyższych stanu pańskiego stopniach*. Zdaniem K.F. Eichhorna wpływ polskich instytucji oraz Unia Lubelska ograniczyły w znaczący sposób występowanie tego typu stosunków, jednak w przypadku niektórych rodów i jego posiadłości (autor odnosi się przede wszystkim do Radziwiłłów) utrzymały się one do końca istnienia Rzeczpospolitej.

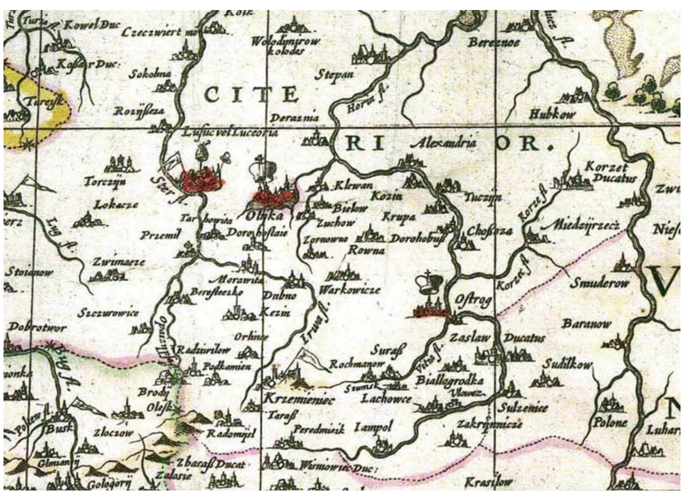
Szczególny charakter tytularnych księstw znalazł swoje odzwierciedlenie również w opracowaniach kartograficznych dotyczących Rzeczpospolitej. Z przyczyn prestiżowych wyjątkowy status swych dóbr chcieli podkreślić ich właściciele. Nie można się więc dziwić, że na mapach przez nich zamawianych, obejmujących całą Rzeczpospolitą, poszczególne jej prowincje, czy jedynie konkretne dobra, uwzględniano książęcy lub hrabiowski status ich posiadłości. Tak jest m.in. na mapie Wielkiego Księstwa Litewskiego wykonanej w 1599 r., przez geodetę Macieja Strubicza i rytownika Tomasza Makowskiego, na zamówienie Mikołaja Krzysztofa „Sierotki" Radziwiłła. Zostały na niej zaznaczone siedziby (stolice) książąt funkcjonujących w ramach Rzeczpospolitej. Obok księstw lennych: Pruskiego i Kurlandzkiego, szczególnie wyraziście (mitra książęca nad miastem stołecznym księstwa)

[129] Ostatnie badania wskazują, że były to oceny wygórowane. Milicja radziwiłłowska mogła w warunkach pokoju liczyć niewiele ponad 2 tys. żołnierzy (Pasztor 1994; Rakutis 2005).



Ryc. 22. Stolice dwóch księstw – Kurlandzkiego (Mitawa) i Birżańskiego. Źródło: mapa *Magni Ducatus Lithuaniae...* (wydanie z 1613 r.).

Fig. 22. The capitals of two duchies – of Courland (Mitawa) and of Birże. Source: map *Magni Ducatus Lithuaniae...* (edition of 1613).

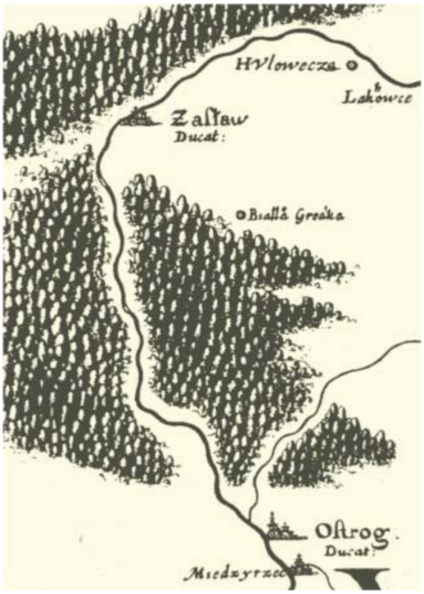


Ryc. 23. Wołyń z wyróżnionymi stolicami odrębnych księstw: Ostróg i Ołyka (oznaczone mitrą książęca), Korzec, Koszar, Kowel, Wiśniowiec, Zasław, Zbaraż (oznaczone dopiskiem „Ducatus", „Ducat" lub „Duc."). Źródło: mapa *Magni Ducatus Lithuaniae...* (wydanie z 1613 r.)

Fig. 23. The distinction of capitals of separate duchies: Ostróg and Ołyka (marked with the ducal mitre), Korzec, Koszar, Kowel, Wiśniowiec, Zasław, Zbaraż (designated with the markings of "Ducatus", "Ducat" or "Duc"). Source: the map *Magni Ducatus Lithuaniae...* (edition of 1613)

– podobnie jak Księstwo Pruskie i Kurlandzkie – zaznaczone zostały niektóre księstwa wolnodziedziczne, ewentualnie objęte ordynacją: Nieświeskie, Birżańskie, Słuckie, Dubińskie, Giedrojckie, Ostrogskie, Ołyckie (ryc. 22; 23). Wyróżniono również kilka innych księstw, choć już nie tak silnie (dopisek *ducatus* przy mieście stołecznym księstwa). Znalazły się pośród nich: Zbaraż, Wiśniowiec, Zasław, Koszyr, Korzec, Kobryń, Kowel (ryc. 23). Jako dawne księstwa (*olim ducatus*) zaznaczono: Czartorysk, Holszany, Dubrownice oraz Włodawę. Wyróżniono również Hrabstwo Szkłowskie. Można przypuszczać, że graficzne akcentowanie znaczenia jednych księstw, zaś pomniejszanie innych wynikało z osobistych sympatii fundatora mapy. Wszystkie wyróżnienia miały jednak podkreślać udzielny charakter władzy litewskich i wołyńskich książąt (Alexandrowicz 2012).

Siedziby rodów książęcych (*Domicilium Ducum, Sedes Ducalis*) zostały wyróżnione także na mapie Wilhelma le Vasseur de Beauplana z 1651 r., przedstawiającej wschodnią część Korony (Ukrainę). Są wśród nich Ostróg, Zasław (ryc. 24) oraz Wiśniowiec, Zbaraż, Ołyka, a więc te spośród tradycyjnych księstw, które wciąż pozostawały w rękach rodów książęcych.



Ryc. 24. Ostróg i Zasław jako stolice księstw (oznaczone dopiskiem „Ducat."). Źródło: mapa Wilhelma le Vasseur de Beauplana z 1648 r.

Fig. 24. Ostróg and Zasław as the capitals of duchies (designated by the marking "Ducat."). Source: the map of Wilhelm le Vasseur de Beauplan of 1648

Posiadłości o szczególnym statusie zostały wyróżnione w podobny sposób w powstałym ponad 100 lat później atlasie (mapie) Rzeczpospolitej opracowanym przez J.A.B. Rizziego Zannoniego *Carte de la Pologne divisée*



Ryc. 25. Mappa Księstwa Birżańskiego z 1645 r. (autorstwa Józefa Naronowicza-Narońskiego)

Fig. 25. The MAP of the Birże Duchy, from 1645, (authored by Józef Naronowicz-Naroński)

par provinces et palatinats et subdivisée par districts (1772). Na kolejnych arkuszach mapy wyróżniono stolice księstw biskupich (Łowicz, Siewierz, Lidzbark, Pułtusk) oraz stolice dóbr magnatów świeckich posiadających status księstw (Słuck, Czartorysk, Czetwertnia) lub hrabstwa (Szkłów). Na mapie tej znalazło się również miejsce dla odrębnego okręgu zamojskiego.

Podobne wyróżnienia znaleźć można również na innych mapach powstałych w czasach istnienia Rzeczpospolitej. Wspomnieć można tu m.in. mapę Nicolasa d'Abbeville Sansona z 1665 r. (ryc. 14), mapę Gerharda van Keulena, opublikowaną w ok. 1750 (Zbaraż, Zasław, Ostróg, Korzec, Zwiahel, Ołyka), wydaną w tym samym czasie mapę Gerharda Valcka i Petera Schenka (Kowel, Koszyr, Czartorysk, Wiśniowiec, Zbaraż, Zasław, Ostróg, Korzec, Ołyka, Nieśwież, Słuck, Birże, Dubinki, Giedrojcie, Szkłów) czy też mapę Jeana Nicolasa de Tillemont (Czartorysk, Zasław, Ostróg, Korzec, Ołyka, Słuck, Nieśwież, Birże) (Braziūnienė 1999).

Podkreśleniu wyjątkowości i prestiżu dóbr oraz władających nimi rodów, nie wspominając o walorach użytkowych i dekoracyjnych, służyły mapy konkretnych posiadłości magnackich. Niektóre wyróżniały się wysokim kunsztem i walorami artystycznymi. Do tego rodzaju dzieł zaliczyć można mapę Księstwa Birzańskiego (ryc. 25) wykonaną w 1645 r., przez kartografa Józefa Naronowicza-Narońskiego (1610–1678) na zamówienie Janusza Radziwiłła (1612–1655), późniejszego hetmana wielkiego litewskiego. Mapa ma wymiary 74x59 cm i wykonana została w skali 1:12000. Na mapie znalazły się wszystkie miejscowości (miasta i wsie) należące do księstwa, granice posiadłości i jej kluczy oraz wiele innych szczegółów topograficznych (rzeki, lasy) (Ragauskienė, Karvelis 1997).

5.12. ORGANIZACJA PAŃSTWA MAGNACKIEGO NA PRZYKŁADZIE ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ I KSIĘSTW RADZIWIŁŁÓW BIRŻAŃSKICH

POWSTANIE ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ

Ordynacja Zamoyska należała do największych i najlepiej zorganizowanych państw magnackich. W odróżnieniu od większości z nich znajdowała się na obszarze Korony sprzed Unii Lubelskiej, na pograniczu Rusi Czerwonej (woj. ruskie, woj. bełskie) i Małopolski (woj. lubelskie, woj. sandomierskie). Nie była kontynuacją księstwa dzielnicowego, korzystała jednak z tradycji dużych posiadłości możnowładczych funkcjonujących na Rusi Halickiej. O jej odrębności i trwałości zdecydowało utworzenie ordynacji. Posiadłość ta znajdowała się na Rusi, ale w tej jej części, która najdłużej pozostawała w związku z Królestwem Polskim. W prowincji tej zwyciężyło ostatecznie prawo polskie, ale zachowało się sporo reliktów charakterystycznych dla

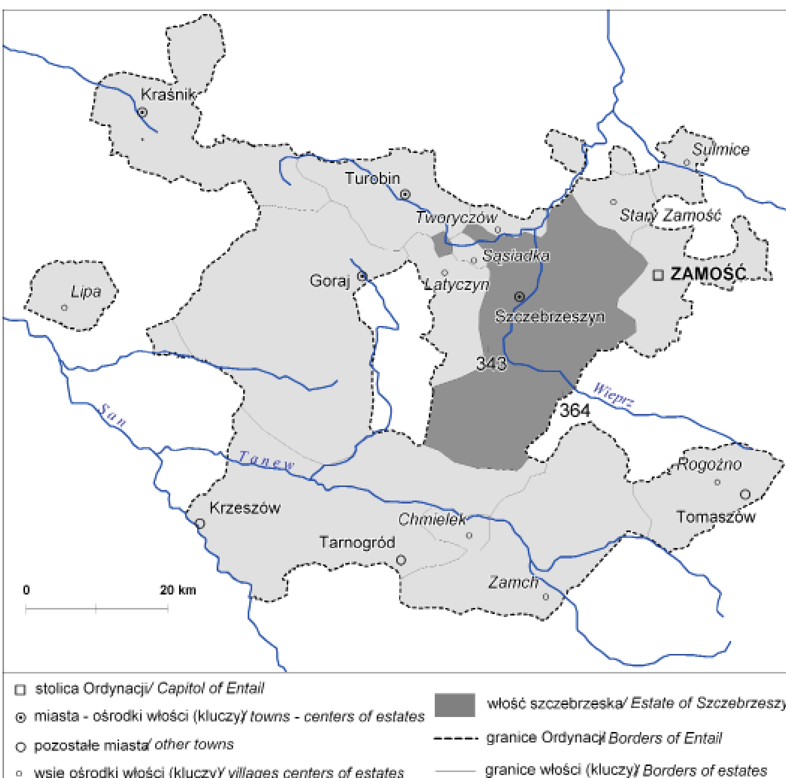
ustroju Rusi (np. rycerstwo zależne, duże posiadłości szlacheckie). Z tego względu Ruś Czerwona stanowiła obszar przejściowy pomiędzy ziemiami litewsko-ruskimi a ziemiami polskimi, łącząc w swych ramach obie tradycje.

Twórcą Ordynacji Zamojskiej był Jan Zamoyski (1542–1605). Dzięki wykształceniu i osobistym zdolnościom objął dwa najwyższe urzędy świeckie w Rzeczpospolitej: kanclerza wielkiego koronnego (od 1578 r.) oraz hetmana wielkiego koronnego (od 1581 r.). Był poważnym kandydatem do polskiego tronu. Ostatecznie zrezygnował z ubiegania się o koronę i poparł kandydaturę Zygmunta Wazy. Za panowania Stefana Batorego uważany był powszechnie za swego rodzaju wicekróla. Prestiż Zamoyskiego podnosiły również kolejne małżeństwa. Jego pierwszą żoną była Anna z Ossolińskich, drugą księżniczka Krystyna z Radziwiłłów, trzecią księżniczka siedmiogrodzka Gryzelda, bratanica króla Stefana Batorego. Po śmierci tej ostatniej zawarł małżeństwo z Barbarą Tarnowską, która urodziła mu upragnionego syna, Tomasza. Zamoyski postanowił wzmocnić swą pozycję w życiu publicznym, rozbudowując własne państwo feudalne. Chciał, by zdobyta przez niego pozycja uzyskała materialne podparcie. Ustanowienie ordynacji miało zapewnić trwałą pamięć o jej założycielu oraz służyć utrzymaniu świetności rodu w następnych pokoleniach (Zielińska 1977a; Kozaczka 2004a; Żygawski 2005).

Bezpośredni przodkowie Jana Zamoyskiego zaliczali się do średniej szlachty. Otrzymane od ojca w 1570 r. dobra dziedziczne, na które składało się trzy i pół wsi (Kalinówka, Skokówka, Żdanów i pół Pniowa), stały się punktem wyjścia do budowy potęgi terytorialnej. Na główny ośrodek tworzonego latyfundium wyznaczono miasto Zamość, lokowane w roku 1580 na prawie magdeburskim na gruntach wsi Skokówka. Środki na powiększanie posiadłości ziemskich Zamoyski czerpał z dzierżawionych starostw, pełnionych funkcji publicznych i kredytów. Kilkanaście ostatnich lat swego życia poświęcił powiększaniu obszaru państwa zamojskiego i rozbudowie samego Zamościa (Zielińska 1997; Kozaczka 2004a; Żygawski 2005).

W roku 1588 sejm nagrodził Zamoyskiego za zwycięstwo pod Byczyną dwoma starostwami przyznanymi na wieczystą własność: krzeszowskim i zamechskim. Znacząco powiększyły one dotychczasowy stan posiadania i umożliwiły powołanie ordynacji. Pomysł zapożyczony został niewątpliwie od potężnego rodu Radziwiłłów, z którymi Zamoyski był skoligacony poprzez swoją drugą żonę. Ordynacja Zamojska utworzona w 1589 r. obejmowała początkowo dwa miasta: Zamość i Tarnogród oraz 39 wsi. W latach 1590–1592 dołączono do niej kilka mniejszych posiadłości (Orłowski 1969; Zielińska 1977a; Kozaczka 2004a). Po długich staraniach, w roku 1593 Zamoyski nabyl dobra szczebrzeskie i włączył je w skład ordynacji. Posiadały one długotrwałą tradycję odrębności instytucjonalnej i prawno-ustrojowej, jako relikt dawnego powiatu. Było to jedno z niewielu terytoriów na obszarze dawnego Królestwa Polskiego, gdzie rozwinęły się elementy władztwa

terytorialnego charakterystyczne m.in. dla terytoriów wchodzących w skład Rzeszy Niemieckiej (Gawlas 2000). Właściciele, obok praw prywatno-prawnych do powiatu, sprawowali w nim także władzę publiczno-prawną. Mieli oni zwierzchność sądową i administracyjną nad chłopami, mieszczanami i miejscową szlachtą wasalną. Prerogatywy posiadane przez właścicieli powiatu upodabniały ich do panujących monarchów, a władane przez nich terytorium do udzielnego księstwa. Od czasu pierwszych wzmianek o powiecie do przyłączenia go do Ordynacji pozostawał on we władaniu znakomitych polskich rodów możnowładczych: Gorajskich, Tarnowskich, Kmitów, Górków (Sochaniewicz 1929; Klukowski ok. 1945; Stankowa 1975). Włączenie dóbr szczebrzeskich było ważnym wydarzeniem na drodze budowania potężnego państwa magnackiego. Okazały się najzasobniejszym kluczem Ordynacji, utworzyły łącznik terytorialny pomiędzy jej dotychczas odseparowanymi częściami (zob. ryc. 26) oraz znacząco podniosły status ordynatów, czyniąc ich panami senioralnymi wasalnej szlachty (Tarnawski 1935; Stankowa 1975).



Ryc. 26. Terytorium Ordynacji Zamojskiej na początku XVII w.
Fig. 26. The territory of the Entail of Zamość at the beginning of the 17th century
Źródło / source: Kowalski 2009.

W następnych latach Zamoyski zakupił jeszcze dobra sąsiednie: turobińskie, gorajskie i kraśnickie znacznie rozszerzając terytorium ordynacji w kierunku zachodnim (ryc. 26). Gromadząc te wszystkie nabytki w jeden kompleks terytorialny Zamoyski stworzył posiadłość ziemską przypominającą zasięgiem i odrębnością dawne władztwo Dymitra z Goraja, istniejące tu na przełomie XIV i XV wieku[(130)]. Uformowana ordynacja wpisała się więc w tradycje istnienia w tym regionie rozległego kompleksu dóbr ziemskich. Za sprawą nowego urządzenia ustrojowego została przez założyciela ordynacji przystosowana do funkcjonowania w realiach nowej epoki oraz w nowych uwarunkowaniach prawno-ustrojowych Rzeczpospolitej.

W celu zapewnienia jedności terytorialnej swej posiadłości Zamoyski dążył do likwidacji wszelkich enklaw na jej obszarze (Tarnawski 1935). Jedyną przeszkodą w realizacji tego zamiaru okazały się dobra biłgorajskie, których nie udało się wykupić z rąk dotychczasowych właścicieli (Kupisz 2000). Enklawa ta stała się jedną z charakterystycznych cech terytorialnego kształtu Ordynacji. Rozwój przestrzenny Ordynacji Zamojskiej został zakończony w 1604 r., po włączeniu w jej skład dóbr kraśnickich (ryc. 26). W owym czasie liczyła 3710 km^2 (nie ustępując pod tym względem takim ówczesnym województwom jak malborskie, brzeskokujawskie czy inowrocławskie)[(131)], a w jej obrębie znalazło się 5 miast, 149 wsi i 42 folwarków. W początkach swego istnienia ordynacja przeżywała burzliwy rozwój. Nowe miasta lokowano na prawie niemieckim, a zamieszkujące je mieszczaństwo różnych nacji cieszyło się szerokimi przywilejami i swobodami religijnymi[(132)]. Zakładano również nowe osady wiejskie. Pod koniec XVII w. Ordynacja obejmowała już 9 miast, 60 folwarków i 168 wsi. Dwaj ordynaci rządzący w XVIII w. Jan Jakub i Andrzej przykładali znaczną uwagę do rozwoju gospodarczego posiadłości. W latach 1760–1790 powstało 28 nowych folwarków i pod koniec XVIII wieku było już 97 takich jednostek gospodarczych. W 1772 r. znajdowało się na terenie ordynacji 189 wsi, 30 lat później już 221 (Kozaczka 2003, 2004a).

Twórca ordynacji utrwalił znaczenie swoje i swoich spadkobierców w przestrzeni politycznej Rzeczpospolitej, tworząc rozległe i dobrze zorganizowane państwo feudalne, które wielkością dorównało najpotężniejszym posiadłościom magnackim. Pod względem organizacyjnym znacznie je prześcignęło, stając się według niektórych badaczy pionierskim przedsięwzięciem w

(130) Skupiając w swych rękach dobra szczebrzeskie, gorajskie, kraśnickie i turobińskie Dymitr stworzył wielkie latyfundium na granicy Rusi Czerwonej i Małopolski. Po jego śmierci majątek został podzielony, jednak największa i najważniejsza jego część – powiat szczebrzeski – zachowała wyjątkowy charakter ustrojowy (Stankowa 1975).

(131) Wielkość porównywalna z woj. chełmskim czy bielskim w podziale administracyjnym Polski z lat 1976–1999.

(132) Tolerancja kanclerza Zamoyskiego była wybiórcza. Popierając osadnictwo Żydów sefardyjskich i Ormian, pozwalając rozwijać się Kościołowi prawosławnemu i aktywnie wspierając rzymskokatolicki, zwalczał jednocześnie w swych dobrach wpływy protestanckie i nie zezwalał na osiedlanie się Żydom aszkenazyjskim (Sochaniewicz 1929).

dziedzinie wprowadzania rządów absolutystycznych w Europie (Sochaniewicz 1929). Dzięki zapobiegliwości Jana Zamoyskiego, jego następcy współtworzyli elitę politycznej Rzeczpospolitej, sprawując z reguły któryś z urzędów senatorskich (Kozaczka 2004a). W Rusi Czerwonej, na obszarze której znajdował się Zamość oraz większa część Ordynacji Zamoyskiej, podobną pozycję polityczną uzyskiwali Potoccy, Czartoryscy, Rzewuscy, Sobiescy, Radziwiłłowie, Lubomirscy, Wiśniowieccy i Sapiehowie (Bondyra 2005), nie stworzyli tu jednak tak potężnego i trwałego państwa magnackiego.

PRAWNO-USTROJOWE PODSTAWY FUNKCJONOWANIA ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ

Ordynację Zamojską wyróżniały pewne charakterystyczne cechy ustrojowe, nie zawsze obecne w innych państwach magnackich. Główną rezydencją ordynatów i stolicą ordynacji stał się Zamość. Jan Zamoyski podjął szereg starań, aby zapewnić miastu oprawę instytucjonalną godną centralnego ośrodka magnackiego państwa. Na mocy bulli Klemensa VIII z 1593 r. założono kolegiatę i kapitułę, co czyniło ze stolicy Ordynacji ważny ośrodek życia religijnego. Dziekan zamojski, najważniejszy dostojnik kościelny w Zamościu uzyskał przywilej noszenia infuły(133). Zbudowano także okazały pałac – rezydencję ordynata i jego dworu. Kolejni ordynaci chowani byli w podziemiach zamojskiej kolegiaty, która w ten sposób stała się rodowym mauzoleum. Powołano Akademię Zamojską(134) – szkołę wyższą wzorowaną na Akademii Strasburskiej (Kowalewska 2000) – oraz drukarnię. Zamość stał się również siedzibą sądu apelacyjnego dla mieszczan i chłopów ordynacji – Trybunału Zamojskiego. Miasto i pałac otoczono potężnymi bastionami, które uczyniły z Zamościa jedną z najpotężniejszych twierdz Rzeczpospolitej. Cały kompleks stał się wspaniałym założeniem urbanistycznym europejskiego Renesansu (Sochaniewicz 1929).

W zamyśle fundatora stworzone przez niego państwo feudalne miało stanowić jedność i być samodzielne pod względem gospodarczym, politycznym, ustrojowo-prawnym, sądowym, wojskowym, naukowym i kulturalnym (Sochaniewicz 1929). Na status ustrojowy Ordynacji miały wpływ trzy główne elementy prawnoustrojowe:

1) ogólne przywileje, jakie szlachta posiadała w swych dobrach;

2) elementy władztwa terytorialnego, jakie przysługiwało im z racji posiadania terytorium dawnego powiatu szczebrzeskiego;

(133) To rzadkie wyróżnienie – z urzędu przysługujące jedynie biskupom – zostało zaznaczone na mapie *Magni Ducatus Lithuaniae...* z 1613 r., wyróżnieniem Zamościa – podobnie jak stolice biskupstw – sygnaturą infuły. S. Alexandrowicz (2012), uznaje to za błąd. Należy się z tym zgodzić, gdyż w legendzie mapy sygnatura opisana jest jako siedziba biskupa, a infułat biskupem nie był.

(134) Bulla papieża Klemnensa VIII wydana 29 X 1594 r. zezwalała na założenie uniwersytetu o trzech świeckich wydziałach: sztuk wyzwolonych, prawa i medycyny. Od 1637 r. uczelnia miała prawo do nadawania tytułu doktora filozofii (Kowalewska 2000).

3) statut ordynacji, opracowany przez Jana Zamoyskiego, i zatwierdzony przez monarchę i sejm Rzeczpospolitej, spajający w jeden system różne instytucje zarządu funkcjonujące na obszarze ordynacji, nadający jej publiczno-prawny charakter oraz dodatkową oprawę instytucjonalną.

Dochodziły do tego inne, mniej formalne elementy, wśród których niebagatelną rolę odgrywała wielkość posiadłości, jej gospodarcza siła, znaczenie kulturalne (w zamojskim pałacu odbyła się m.in. prapremiera *Cyda* Corneille'a) i naukowe, a także ogólny prestiż, jakim w Rzeczpospolitej cieszyli się właściciele ordynacji. Prestiż ordynatów zamojskich podnosiły koligacje z największymi rodami magnackimi oraz sprawowanie wysokich funkcji publicznych (Herbst 1969; Szczygieł 1983; Zielińska 1997; Kozaczka 2003, 2004a).

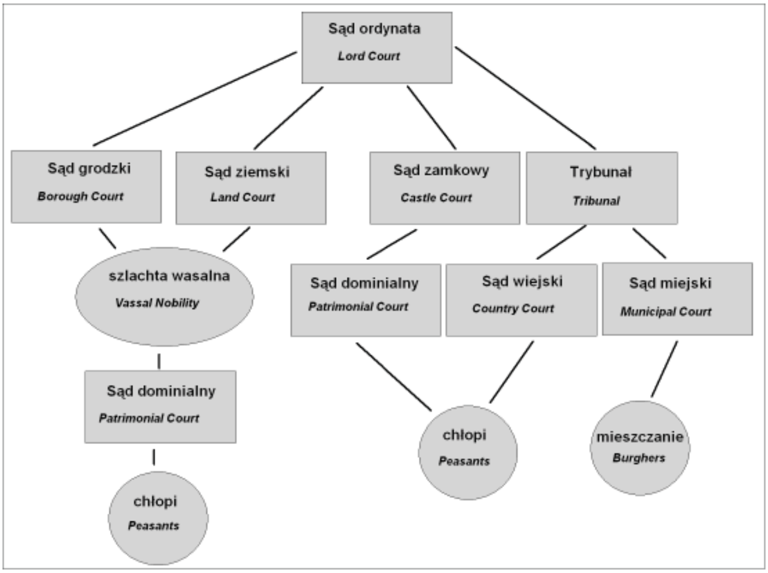
Jan Zamoyski od początku podkreślał swoją pozycję pana zwierzchniego – suwerena w stosunku do poddanych – zarówno mieszczan, jak i szlachty. Znajdowało to wyraz w wydawanych przez niego aktach prawnych i czynnościach jurysdykcyjnych. Każdy kolejny ordynat posiadał pełnię władzy w posiadłości, w tym ustawodawczą i w wymiarze sprawiedliwości. Jako prawodawca mógł aktywnie wkraczać w dziedzinę prawa i sądownictwa, wydając przywileje, edykty i prejudykaty. Sądownictwo na obszarze ordynacji posiadało całkowicie autonomiczny charakter względem instytucji funkcjonujących w Rzeczpospolitej. Jego charakterystyczną cechą był stanowy charakter: poszczególne środowiska – szlacheckie, mieszczańskie i chłopskie, podlegały odrębnym organom jurysdykcyjnym (ryc. 27); odrębne sądownictwo posiadali także Ormianie i Żydzi (Sochaniewicz 1929; Klementowski 1989).

Ważnym elementem systemu wymiaru sprawiedliwości stał się powołany przez Jana Zamoyskiego w 1604 r. Trybunał Zamojski. Stanowił instancję odwoławczą od wyroków sądów prawa niemieckiego wszystkich miast i wsi ordynacji. Rozstrzygał także odwołania od samorządowych sądów ormiańskich oraz od sądów zamkowych żydowskich. Trybunał sądził również sprawy szlachty ujętej „na gorącym uczynku" na terenie Zamościa – kompetencje te znacznie wykraczały poza normalny zakres sądów wyższych prawa niemieckiego. W przypadku szlachty zyskiwał kompetencje jurysdykcji grodzkiej[(135)]. Jego istnienie podkreślało odrębność prawno-administracyjną

[(135)] Decydujące znaczenie w tej dziedzinie miał prawdopodobnie przywilej Stefana Batorego z 1580 r., wyjmujący Zamość spod prawa ziemskiego i jurysdykcji urzędników Rzeczpospolitej (starosty, wojewody) na wzór przywilejów posiadanych przez Lwów. Od 1521 r. (postanowienia statutu toruńskiego) pozwalały one sądzić szlachtę złapaną na gorącym uczynku, ale tylko przez sąd wspólny miasta i starosty. Ordynaci zamojscy skutecznie uzurpowali więc sobie w Zamościu władzę zastrzeżoną dla starostów królewskich, delegując do Trybunału Zamojskiego swego własnego burgrabiego (Sachaniewicz 1929). Mogło mieć to związek z prywatnym charakterem Zamościa (miejscowym zwierzchnikiem był właściciel dóbr a nie starosta) oraz przywilejami związanymi z posiadaniem dawnego powiatu szczebrzeskiego (z prawem sądzenia miejscowej szlachty). Nie można jednak wykluczyć, iż kanclerz Jan Zamoyski ustanawiając uprawnienia Trybunału Zamojskiego w szczególny sposób zinterpretował przywilej

państwa zamojskiego i wzmacniało prestiż jego właścicieli (Sochaniewicz 1929; Tarnawski 1935; Klementowski 1989).

Odrębne instytucje sądownicze posiadała szlachta wasalna ordynacji. Uzyskała ona organy w postaci urzędu starosty, sądu grodzkiego oraz sądu ziemskiego. Odwołania od wyroków tych sądów mogły być składane wyłącznie do sądu ordynata na zamku zamojskim (ryc. 27). Reprezentacją stanową miejscowej szlachty był zwoływany w Szczebrzeszynie sejmik. Sądem zajmującym najwyższą pozycję w hierarchii sądownictwa ordynacji stał się sąd *ultimae instantie*, w którym uczestniczył sam ordynat. Pełnił on funkcje odwoławczo-kontrolne w stosunku do całego sądownictwa ordynacji. Ordynat zatrzymywał sobie prawo ingerencji w działalność organów wymiaru sprawiedliwości w każdym stadium postępowania sądowego. Przypominało to postępowanie panującego w monarchii absolutnej (Sochaniewicz 1929; Klementowski 1989).



Ryc. 27. Struktura sądownictwa w Ordynacji Zamojskiej. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration.
Fig. 27. The structure of judicial organisation in the Entail of Zamość

Właściciele ordynacji, w odróżnieniu od litewsko-ruskich dynastów (Ostrogskich, Wiśniowieckich, Radziwiłłów, Czartoryskich, itd.), przez długi czas nie posiadali tradycyjnego tytułu arystokratycznego. Król Hiszpanii, Filip II Habsburg (1527–1598), zaofiarował Janowi Zamoyskiemu w 1589 r. tytuł książęcy, ten jednak odmówił przyjęcia tego wyróżnienia (Konarski 1958). Dopiero po włączeniu części ordynacji w skład monarchii austriackiej

wyjęcia Zamościa spod władzy starostów królewskich. Ogłoszono go bowiem kilkadziesiąt lat po uchwaleniu statutu toruńskiego, co mogło być rozumiane jako przekreślenie prawa starosty królewskiego do współudziału w sądzeniu szlachty w tym konretnym mieście.

uzyskali Zamoyscy od władcy Austrii tytuł hrabiowski (1778 r.). Jan Koźmian, XIX-wieczny polski publicysta i działacz społeczny zauważa jednak, że za czasów świetności Rzeczpospolitej tytuł hrabiowski nie był Zamoyskim do niczego potrzebny, bo w ich przekonaniu o wiele cenniejszy był tytuł ordynata (Koźmian 1972) – uważany za namiastkę tytułu arystokratycznego, porównywany przez zagranicznych gości z godnością książęcą. Koligacje z monarchami i rodami książęcymi, książęcy przepych dworu oraz prerogatywy umacniały to przekonanie. Tytułu książęcego używano przede wszystkim w stosunku do Jana „Sobiepana" Zamoyskiego (Grangier de la Mariniere 1851; Wituski 1977). On sam kazał się tytułować księciem na Zamościu i Ostrogu, gdyż po matce – księżniczce Katarzynie Ostrogskiej[(136)] – odziedziczył również część Księstwa Ostrogskiego (Żeleński-Boy 1971)[(137)]. Nieco więcej umiaru musiał okazywać na forum publicznym, gdzie jego książęcy tytuł nie był honorowany. Podpisywał się *Jan Zamojski na Zamościu, hrabia na Tarnowie* (Pietruski 1845), gdyż był dziedzicem Hrabstwa Tarnowskiego.

Dla budowania prestiżu większości ordynacji w Rzeczpospolitej istotny był fakt, że obejmowały one posiadłości, które już przed założeniem ordynacji wyróżniały się na tle swego otoczenia, np., jako tytularne księstwa (Nieśwież, Ołyka, Kleck, Ostróg). Sposób rozporządzenia majątkiem typowy dla ordynacji był zresztą cechą charakterystyczną prawa rodzinnego domów książęcych (Eichhorn 1843). Zatwierdzenie ordynacji Zamoyskich przez króla i sejm należałoby w tym kontekście postrzegać jako uznanie arystokratycznego statusu Jan Zamoyskiego i jego następców, dziedziców Ordynacji. Wprowadziło również do użytku tytuł ordynata, omijający zakaz posiadania tytułów arystokratycznych. W warunkach Rzeczpospolitej oznaką przynależności do warstwy arystokratycznej, obok nielicznych tytułów, stawało się dożywotnie miejsce w senacie. Teoretycznie nie było ono dziedziczne, ale w praktyce, w najbardziej wpływowych rodach magnackich przenoszono je z pokolenia na pokolenie. Równie prestiżowy był urząd hetmański. W czasach Rzeczpospolitej szlacheckiej, spośród 10 pełnoletnich ordynatów zamojskich, tylko trzech nie sprawowało godności senatorskiej, zadowalając się urzędem starosty[(138)]. Zarządzanie rodowa ordynacją i prawo do tytułu ordynata można chyba uznać za wystarczającą, a zarazem trwalszą (bo dziedziczną), podstawę przynależności do arystokracji.

[(136)] Katarzyna Ostrogska była m.in. prawnuczką ostatniej księżniczki mazowieckiej Anny (zm. 1557), siostry panujących książąt mazowieckich, Janusza (zm. 1526) i Stanisława (zm. 1524).

[(137)] Radziwiłłowie, Ostrogscy, Zbarascy, Sanguszkowie, Koreccy, Czartoryscy i Czetwertyńscy byli pod tym względem w znacznie lepszej sytuacji, gdyż tytuły książęce i posiadłości o statusie księstw były częścią ich dziedzictwa. Być może dlatego ordynaci zamojscy tak wielką wagę przywiązywali do organizowania nowych struktur władzy w swym magnackim państwie.

[(138)] Sprawowanie w czasach Rzeczpospolitej godności starosty (lub senatora) zostało uznane w zaborze austriackim za wystarczającą podstawę do ubiegania się o nadanie tytuł hrabiego (Górzyński 2009).

ADMINISTRACJA I SĄDOWNICTWO ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ

Jan Zamoyski w ramach ustanowionej przez siebie ordynacji związał w jedną całość funkcjonujące na jej obszarze instytucje. Olbrzymi obszar dóbr, mający własny uniwersytet, infułata (proboszcza kolegiaty), sąd najwyższy (trybunał) oraz spójną politykę gospodarczą zyskał w ten sposób samowystarczalność i niezależność. Ordynacja stała się swego rodzaju państwem w państwie – w nowożytnym znaczeniu tego słowa, a osoba i stanowisko ordynata urastała do roli władcy, samodzielnego księcia (Sochaniewicz 1929). Od niego, najwyższego w hierarchii władzy, zależały zmiany administracyjne, organizacyjne i gospodarcze. W wykonywaniu obowiązków pomagał mu zarząd, który realizował powierzone zadania. Główną siedzibą ordynata, jego dworu oraz zarządu ordynacji w czasach I Rzeczpospolitej był Zamość.

Ważną rolę w hierarchii władzy odgrywał burgrabia zamojski. Jego znaczenie w ordynacji przypominało pozycję burgrabiego krakowskiego, gdyż obok uprawnień zwykłego burgrabiego (zarządzanie zamkiem), pełnił też rolę przewodniczącego sądu apelacyjnego. Statut ordynacji wyznaczał go ponadto na jednego z opiekunów małoletniego ordynata. Wraz z innymi opiekunami miał również uczestniczyć – w razie wygaśnięcia ordynackiej linii męskiej – w wyborze męża dla córki ordynata (Sochaniewicz 1929).

Nad całością spraw związanych z zarządzaniem posiadłością czuwał mianowany przez ordynata nadworny podskarbi. Podlegały mu klucze ziemskie, którymi zarządzali namiestnicy (zwani także starostami). Na początku XVII w. było ich 10. W skład kluczy wchodziły poszczególne folwarki, przeważnie wydzierżawione. Były również klucze stołowe, którymi zarządzał sam ordynat. Namiestnikom podlegały także ogromne połacie leśne. Przy realizacji poszczególnych zadań pomagali namiestnikom inni urzędnicy, przede wszystkim pisarze. Najniższą jednostką administracyjną był folwark. Gdy pozostawał w zarządzie własnym, administrował nim dwornik, gdy zaś był wydzierżawiony – najemca. System dzierżaw funkcjonował już w XVII w. Obejmował on klucze, folwarki, parcele i zakłady wytwórcze. Za czasów hetmana Jana Zamoyskiego dzierżawcami byli głównie przedstawiciele szlachty, wierni jego słudzy, zasłużeni podczas wypraw wojennych. W wieku XVIII zaledwie 10–14 folwarków pozostawało w zarządzie własnym (Tarnawski 1935; Kozaczka 2003).

Na obszarach wiejskich najniższym szczeblem administracyjno-sądowym obejmującym ludność chłopską była gmina wiejska. Według norm prawa magdeburskiego na jej czele stał wójt lub sołtys, odpowiedzialny za porządek we wsi oraz przewodniczący sądowi wiejskiemu. Była to godność dziedziczna, związana z wasalną zależnością od pana senioralnego (ordynata). W wypadku wykupienia przez pana wójtostwa lub sołectwa, urzędników na te stanowiska mianował on sam lub osoba przez niego upoważniona (zarządca, dzierżawca). Własną autonomiczną administrację posiadały również miasta

ordynackie: Zamość, Tarnogród, Turobin, Szczebrzeszyn, Goraj, Tomaszów, Kraśnik, Józefów, Janów, Krzeszów (ryc. 26). Ich ustrój opierał się na zasadach prawa magdeburskiego. Głównymi organami władz miejskich były rada i burmistrz. Radni wybierani byli przez obywateli miast, zaś Rada lub ogół obywateli wybierali burmistrza. Władze miejskie nadzorowały przestrzeganie porządku i wydawały regulacje prawne. Władzę sądowniczą sprawował sąd ławniczy, któremu przewodniczył wójt wyznaczany przez obywateli miasta lub/i władze ordynacji. Odrębny samorząd i przywileje posiadały społeczności obcego pochodzenia: Żydzi sefardyjscy i Ormianie. Mieszczanie, podobnie jak szlachta szczebrzeska, uważani byli za lenników ordynata, dlatego władze miejskie były zobowiązane do składania ordynatowi hołdu lennego. Sądem apelacyjnym dla miast ordynackich i wszystkich gmin wiejskich prawa niemieckiego był Trybunał Zamojski. Oprócz reprezentanta ordynata – burgrabiego zamojskiego, profesora Akademii Zamojskiej oraz wójta zamojskiego reprezentowani byli tam przedstawiciele najważniejszych miast ordynacji: Zamościa, Szczebrzeszyna, Turobina i Tarnogrodu.

Szczególnie wyróżniającym się pod względem ustrojowym obszarem Ordynacji Zamojskiej był niewątpliwie klucz szczebrzeski (ryc. 26). Włączając go do Ordynacji Jan Zamoyski zaznaczył swoją pozycję pana feudalnego, wydając konstytucję dla miejscowej szlachty opartą na przywilejach królewskich oraz wyrokach sądu sejmowego. Miała ona od tej pory określać ustrój tej włości w XVII i XVIII stuleciu. Na jej mocy ordynat zamojski sprawował nad szlachtą szczebrzeską najwyższą władzę sądowniczą. To on mianował urzędników, w jego imieniu działały sądy, na jego polecenie zwoływano sejmiki. Podstawowe instytucje władzy sądowniczej tworzyły: urząd starosty grodu szczebrzeskiego (bezpośredni przedstawiciel ordynata), sąd grodzki oraz sąd ziemski, które miały decydować o sprawach szlachty. Odwoływanie od tych sądów szlachta szczebrzeska mogła składać jedynie do sądu ordynata na zamku zamojskim. Konstytucja określała również charakter lennego posiadania ziemi przez miejscową szlachtę oraz związane z tym obowiązki. Szlachta nie mogła swobodnie dysponować posiadaną ziemią, a każdą transakcję z nią związaną musiał aprobować ordynat. Z lennego posiadania ziemi wynikał również obowiązek służby wojskowej pod sztandarami ordynatów. Zamość, jako ośrodek centralny dóbr ordynacji, stawał się dla szlachty szczebrzeskiej jej polityczną stolicą (Tarnawski 1935; Mazurkiewicz 1969; Stankowa 1975).

Analiza szczebrzeskich akt powiatowych z XVII i XVIII w. wskazuje, że instytucje tam funkcjonujące nie różniły się od działających na innych ziemiach lub powiatach Rzeczpospolitej. Wszędzie były sądy ziemskie i grodzkie, zbierały się sejmiki szlacheckie. Różnica polegała na tym, że na większości terytoriów Rzeczpospolitej szlachta rządziła się suwerennie, podczas gdy w powiecie szczebrzeskim podlegała zwierzchnictwu pana senioralnego, nie mając pełni praw politycznych. Nie uczestniczyła w wyborze posłów na

sejm Rzeczpospolitej, deputatów do trybunału, a na pospolite ruszenie wzywana była nie przez króla, ale przez swego seniora, ordynata zamojskiego (Stankowa 1975). Podobna podległość szlachty wobec senioralnego pana zdarzała się także w innych posiadłościach należących do magnatów i biskupów, dobrze rozwinięte instytucje obejmujące swymi kompetencjami szlachtę, poza Ordynacją Zamojską rozwinęły się jednak w Koronie przede wszystkim w niektórych posiadłościach biskupich, np. w Księstwie Siewierskim oraz na Warmii. Instytucje i procedury związane z występowaniem szlachty wasalnej miały także inne większe posiadłości, przede wszystkim litewsko-ruskie księstwa (Eichhorn 1843; Stankowa 1975; Sienkiewicz 1982; Nowakowski 1993; Bogdan 1997; Kempa 1997; Gawlas 2000).

Terytorium Ordynacji Zamojskiej należało formalnie do czterech ziem wchodzących w skład Rzeczpospolitej: chełmskiej, lwowskiej, lubelskiej i bełskiej. Ich istnienie było w dużym stopniu reliktem średniowiecza i w nowożytnej Rzeczpospolitej miało znaczenie jedynie przy organizacji zarządzania dobrami i urzędami koronnymi oraz tworzeniu ram funkcjonowania szlacheckiego republikanizmu. Nie miało natomiast żadnego wpływu na funkcjonowanie ordynacji jako zwartego kompleksu dóbr ziemskich. Ona sama, jako feudalne państwo, stanowiła podstawę terytorialnego systemu władzy w ramach Rzeczpospolitej. Ukształtowana jako scentralizowany układ administracyjny i gospodarczy, wyróżniała się nowatorstwem rozwiązań i sprawnością funkcjonowania (Reder 1983; Wojciechowski 2005).

WOJSKO ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ

Statut ordynacji głosił, że wszyscy jej przyszli ordynaci po ukończeniu 18 roku życia powinni kształcić się *w sztuce wojennej, przez lat pięć w kraju lub za granicą* (Kozaczak 2004). Zgodnie z prawem lennym byli oni wojskowymi zwierzchnikami szlachty szczebrzeskiej oraz innych mieszkańców dzierżących na obszarze ordynacji dobra na prawie lennym. Do służby w pospolitym ruszeniu pod sztandarami ordynata powoływani więc byli m.in. sołtysi i wójtowie (Mazurkiewicz 1969; Stankowa 1975).

Ordynaci posiadali także stałe wojsko, co było cechą charakterystyczną większości państw magnackich. IV ordynat, Marcin Zamoyski, przejmując w 1674 r. ordynację od uzurpatorów, w zamian za pozytywną dla siebie decyzję sejmu i króla (Jana III Sobieskiego), zobowiązał się do wystawiania na wyprawy wojenne w obronie Rzeczpospolitej 200 ludzi oraz utrzymywania twierdzy zamojskiej w dobrym stanie. Zobowiązanie to stało się częścią statutu Ordynacji Zamojskiej, a ordynackie wojska wielokrotnie wspierały siły Rzeczpospolitej w trakcie różnych wojen. Komendant twierdzy zamojskiej, mianowany przez ordynata, miał rangę pułkownika, respektowaną także w wojskach Rzeczpospolitej (Kitowicz 1970; Kozaczka 2004a).

GOSPODARKA ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ

Podstawową dziedziną gospodarki ordynacji było rolnictwo, oparte na systemie folwarcznym. Duże znaczenie miały również rzemiosło i handel, rozwijające się głównie w miastach. W okolicach dzisiejszego Zwierzyńca powstał niewielki „okręg przemysłowy". Już pod koniec XVI w. roku w Rudce funkcjonował młyn z foluszem, tartak i tzw. „ruda", w Obroczy znajdowała się huta szkła, kuźnia i tartak, młyn i kolejna huta szklana pracowały między Kawęczynem i Topólczą, a w Wytłoczce działały browar z gorzelnią, tartak, huta i kuźnia. W kolejnym stuleciu, w lasach zwierzynieckich (dziś wieś Stara Huta) uruchomiono hutę żelaza (Skowronek 1999).

W 1772 r. IX ordynat, Jan Jakub Zamoyski, powołał nowy zarząd ordynacji – Radę Ekonomiczną, w źródłach nazywaną także Rządem Ekonomicznym. Funkcjonowała ona do 1811 r., kiedy zastąpiła ją Administracja Generalna Dóbr z siedzibą w Zwierzyńcu. Radę tworzyli komisarze, z przewodniczącym (pierwszym przewodniczącym został Karol Lipski), czyli komisarzem generalnym na czele, a jej głównym zadaniem była piecza nad całością gospodarki posiadłości. Komisarze odpowiadali za funkcjonowanie miast i wsi ordynacji, rewizję „interesów gromadzkich", umowy dzierżawne, dochody, wydatki i sądownictwo. W sprawach dotyczących wsi korzystali z usług ekonomów generalnych, w obecności których spisywano inwentarze, ustalano wymiar powinności chłopskich i przeprowadzano rewizję dóbr. Do ich zadań należało także kontrolowanie niższych organów administracji ekonomicznej (Orłowski 1969; Kozaczka 2003). Ordynacja posiadała własny port rzeczny w Krzeszowie nad Sanem, korzystała również z portu w Bliskowicach nad Wisłą. Arteria rzeczna San–Wisła była główną drogą wywozu produktów rolnych i leśnych wytworzonych w ordynacji. Tędy docierały one przede wszystkim do dwóch głównych portów morskich Rzeczpospolitej: Gdańska i Elbląga (Kozaczka 2003, 2004a).

WPŁYW ORDYNACJI NA ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Ordynacja Zamojska, powołana w roku 1589, w swojej pierwotnej formie ustrojowej funkcjonowała do końca istnienia I Rzeczpospolitej (1795), a niektóre cechy odrębnej pod względem publiczno-prawnym jednostki terytorialnej utrzymała do 1809 r. (Stankowa 1975; Ćwik 1983). Dopiero przyłączenie jej do Księstwa Warszawskiego (1809 r.), a później odrodzonego Królestwa Polskiego rozpoczęło proces jej administracyjnej degradacji. Od tego czasu, choć objęta – jak inne ordynacje – specjalnym statusem, była już tylko prywatną posiadłością ziemską. Do uwłaszczenia w 1864 r. przetrwały jedynie, tak jak w przypadku wszystkich gmin wiejskich Królestwa Polskiego, pewne elementy władzy sądowniczej i administracyjnej (wójtowskiej) ordynatów nad miejscową ludnością chłopską[139]. Uszczuplona

(139) Każdorazowy ordynat był naczelnym wójtem dla wszystkich gmin leżących w obrębie Ordynacji. Jego funkcje w terenie sprawowali płatni i egzaminowani zastępcy (Mencel 1974).

pod względem terytorialnym na skutek uwłaszczenia, Ordynacja dotrwała do 1944 r., kiedy została zlikwidowana w wyniku wprowadzenia w Polsce reformy rolnej.

Funkcjonując przez cztery stulecia w środowisku geograficznym, podlegała jego wpływom, ale i sama na nie oddziaływała. Ślady jej istnienia można dostrzec również współcześnie w wielu elementach środowiska geograficznego południowej części Lubelszczyzny (patrz: rozdz. 9) (Skowronek 2005; Tittenbrun 2005; Wojciechowski 2005).

KSIĘSTWA RADZIWIŁŁÓW BIRŻAŃSKICH

Niewątpliwie najlepiej po Ordynacji Zamojskiej przebadanymi państwami magnackim są latyfundia Radziwiłłów, zarówno linii birżańskiej, jak nieświeskiej (Eichhorn 1841; Malczewska 1985; Degiel 2000; Karkucińska 2000; Kempa 2000; Augustyniak 2001, 2004; Miłuński 2009). Pozycja linii birżańskiej oparła się w XVII w. na dwóch głównych kompleksach terytorialnych – Księstwie Birżańskim i Księstwie Słuckim. Odrębność administracyjno-ustrojową tych posiadłości podkreślał status księstwa oraz książęcy status władających nimi rodów. W przypadku Księstwa Słuckiego stan ten był kontynuacją tradycji zapoczątkowanych pod koniec XIV w. przez książąt Olelkowiczów-Słuckich. W przypadku Księstwa Birżańskiego sięgał połowy XVI w, gdy brat Barbary Radziwiłłówny (od 1547 r. żony Zygmunta Augusta, od 1550 r. królowej Polski) otrzymał zarówno od cesarza, jak i od polsko-litewskiego monarchy, tytuł księcia na Birżach i Dubinkach. Radziwiłłowie uzyskali identyczny status, jak tradycyjne dynastie Litwy i Rusi: Olelkowicze, Ostrogscy, Czartoryscy itd. Odrębność warstwy książąt i jej prerogatywy potwierdzone zostały następnie aktem Unii Lubelskiej oraz III Statutem Litewskim. Radziwiłłowie uzyskali więc ważne narzędzie służące umacnianiu swej pozycji oraz odrębności magnackiego państwa w ramach Rzeczpospolitej.

Radziwiłłowie birżańscy budując swą potęgę od podstaw, prawie w każdym pokoleniu zmuszeni byli do znacznego wysiłku organizacyjnego w umacnianiu swej władzy terytorialnej. Pierwsze pokolenia (Birże należały do rodu od połowy XV w.) starały się konsekwentnie powiększać dobra Birżańskie, m.in. poprzez zagospodarowywanie terenów graniczących z Liwonią (później Kurlandią). Istniejące do dziś w rejonie Birż wygięcie granic litewskiej w kierunku północnym (ryc. 8 i 13), a więc z korzyścią dla Litwy, jest prawdopodobnie efektem tych starań. Znaczenie powstającego kompleksu terytorialnego zostało wzmocnione uzyskaniem w 1549 r. statusu księstwa. Prócz tytularnych dóbr birżańskich zgromadzono również inne,

Terytorium Ordynacji stało się również podstawą ustanowienia obwodu zamojskiego, obejmującego powiaty: zamojski, kraśnicki i tarnogrodzki. Pomimo zmian ustrojowych rozstrzygnięcia te musiały sprzyjać podtrzymywaniu odrębności obszarów objętych ordynacją w różnych aspektach życia społecznego.

rozmieszczone w różnych częściach polsko-litewskiej monarchii, choć głównie na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Mikołaj Radziwiłł „Rudy" odziedziczył po ojcu także tytularne Dubinki oraz Wiżuny, Żuprany, Sereje, Sielec i Dokudów. Jego syn, Krzysztof Radziwiłł „Piorun", powiększył majątek m.in. o Owantę, Szeteksznie, Sałaty, Zabłudów, Orlę i Kopyś. W następnym pokoleniu Krzysztof II wszedł w posiadanie Kiejdan, a Janusz – dzięki małżeństwu z Zofią Słucką – stał się dziedzicem Księstw Słuckiego i Kopylskiego. Wszystkie te majątki zostały w drugiej połowie skupione w ręku Bogusława Radziwiłła, a następnie jego córki Ludwiki Karoliny. Powiększanie terytorium magnackiego państwa powiązane było z lokacją nowych miast i wsi oraz sprowadzeniem osadników z zewnątrz (Augustyniak 2001; Miłuński 2009).

Z punktu widzenia rozbudowy potęgi Księstwa Birzańskiego istotne okazało się nabycie sąsiadujących z nim włości: popielskiej i sołomiejskiej, a także kilka mniejszych posiadłości w nieodległym sąsiedztwie (m.in. Sałaty i Kiemiany). W ten sposób ukształtował się rozległy kompleks terytorialny (ryc. 8), wyraźnie dystansując inny tytularny ośrodek Radziwiłłów – Księstwo Dubińskie. Dopiero w czasach Bogusława Radziwiłła Birże znalazły się nieco w cieniu ośrodka centralnego w Słucku (Miłuński 2009).

W budowaniu podstaw władzy magnackiej, równie istotne znaczenia co rozszerzanie terytorium magnackiego państwa i powiększanie liczby jego mieszkańców, miały reformy organizacji zarządzania. W pierwszej połowie XVII istotny wysiłek w tej dziedzinie przedsięwziął Krzysztof II Radziwiłł, gospodarujący zarówno swymi dobrami dziedzicznymi, jak i majątkiem swego bratanka – Bogusława. Cały obszar tego radziwiłłowskiego latyfundium podzielony został na dwa „trakty": litewsko-podlaski (z księstwami birżańskim i dubińskim) oraz rusko-poniemuński (z księstwami słuckim i kopylskim). Na ich czele postawieni zostali ekonomowie (po dwóch w każdym z traktów), podlegający księciu lub jego pełnomocnikom. Podział zadań administracji na cztery sfery zainteresowań (religia i oświata, wymiar sprawiedliwości, sprawy wojskowe, gospodarka i finanse) odpowiadało merytorycznie kompetencjom państwa nowożytnego (Bagińska 1996, Augustyniak 2001).

Cała ludność dóbr Radziwiłłów birżańskich podzielona została na „oddziały" dowodzone przez setników i dziesiętników. System ten służył m.in. do kontrolowania udziału w nabożeństwach niedzielnych oraz egzekwowania posługi wojskowej mieszczan i chłopów w piechocie wybranieckiej. Na szczególnych zasadach zorganizowana była warstwa ziemian. W dobrach posiadających twierdze (Birże, Słuck) w zamian za przydzielone pół włóki ziemi zwolnionej od innych świadczeń byli oni zobowiązani do służby wartowniczej na zamku, a w razie potrzeby, do służby wojskowej. Mobilizacja poddanych (konni ziemianie, piechota wybraniecka) wzmocnionych wojskiem najemnym oraz szlacheckimi „sługami" i klientami pozwalała wystawić armię liczącą nawet 3 tys. ludzi (Augustyniak 2001).

Na czele zarządu poszczególnych włości stali starostwie lub dzierżawcy, pochodzący najczęściej z warstwy ziemian lub szlacheckich klientów księcia. Nadawanie urzędów i dzierżaw okolicznej szlachcie rozszerzało strefę wpływów Radziwiłłów i służyło oddziaływaniu na miejscowe sejmiki. Na najniższym szczeblu administracji powołano instytucje samorządu wiejskiego z wyznaczanymi spośród poddanych wójtów, ławników, ciwunów i gumiennych. Mieli oni w założeniu stanowić przeciwwagę dla samowoli urzędników lub dzierżawców. Oddzielny, oparty na prawie magdeburskim samorząd posiadały miasta. Przywileje mieszczan były uzupełniane i modyfikowane za pomocą wydawanych przez magnatów ordynacji (ustaw) (Augustyniak 2001).

W II połowie XVII w. reformy systemu zarządzania Księstwami Birżańskim i Słuckim kontynuował Bogusław Radziwiłł. Dążył on konsekwentnie do utworzenia dwóch ośrodków centralnych, jednego w Birżach, drugiego w Słucku. W każdym miał urzędować gubernator (urząd ten wprowadzono jedynie w Słucku) sprawujący w obrębie księstwa władzę zwierzchnią w imieniu księcia. Pod bezpośrednim zwierzchnictwem gubernatora pozostawał komendant miejscowej twierdzy, podskarbi oraz starostowie i podstarości. Komendant odpowiedzialny był za bezpieczeństwo oraz stan i wyszkolenie żołnierzy garnizonu. Posiadał zazwyczaj stopień majora. Zadaniem podskarbiego było kontrolowanie wszelkich dochodów. Choć podlegał gubernatorowi, ten nie mógł go odwołać i sądzić. Podskarbi sprawował pieczę nad urzędem kamery (odrębnym pionem administracji skarbowej), wprowadzonej w Słucku, na wzór pruski, w 1668 r. Pod jego nadzorem pracowali rewizorzy. Starostwie i dzierżawcy sprawowali zarząd na poziomie poszczególnych włości. Podstarości w Birżach i Słucku nadzorowali działalność sądów dla wszystkich grup ludności. Podlegały im m.in. sądy przypominające grodzkie, zajmujące się sprawami szlachty wasalnej. Sądownictwem ludności chłopskiej zajmowali się wójtowie. Działały odrębne, lecz podległe starostom, sądy miejskie i żydowskie (Miłuński 2001).

ORGANIZACJA INNYCH PAŃSTW MAGNACKICH

Dobra Zamoyskich i Radziwiłłów były potężnymi, zwartymi i dobrze zorganizowanymi pod względem administracyjnym państwami magnackimi w ramach Rzeczpospolitej. Status Ordynacji Zamoyskiej opierał się na kilku zasadach prawnych. Podstawową były ogólne przywileje stanu szlacheckiego, zapewniające szeroką wolność w ramach systemu politycznego Rzeczpospolitej, swobodę korzystania z bogactw naturalnych występujących na obszarze jej dóbr oraz absolutną władzę nad poddanymi. Szczególne przywileje ordynatów zamojskich wiązały się z posiadaniem dawnego powiatu szczebrzeskiego. Dawało im to władzę zwierzchnią nad zamieszkującą tam szlachtą wasalną, co upodabniało ordynatów do panujących władców. Trzecim istotnym elementem stojącym u podstaw funkcjonowania państwa

zamojskiego było ustanowienie ordynacji. Zapewniała ona trwałość terytorialną, określony porządek dziedziczenia oraz porządkowała ramy prawne funkcjonowania posiadłości. Pomimo braku instytucji ordynacji, podobną trwałością cechowały się dobra Radziwiłłów birżańskich. Ich pozycję wzmacniał status księstwa. Wszystko to czyniło z obu magnackich państw wyodrębniający się i trwały element systemu polityczno-administracyjnego, a ich posiadaczom zapewniało wysoką pozycję w ramach wspólnoty politycznej Rzeczpospolitej. Jednym z jej przejawów był praktycznie dziedziczny dostęp do urzędów dygnitarskich, postrzegany jako wyróżnik przynależności do arystokracji (tzw. rody senatorskie).

Pozycja obu rodów nie była jednak czymś wyjątkowym w Rzeczpospolitej. Podobną uzyskało kilkanaście rodzin magnackich. Dotyczyło to przede wszystkim rodów książęcych posiadających rozległe dobra (księstwa) na Litwie (Radziwiłłowie nieświescy, Sapiehowie) i Rusi Koronnej (Ostrogscy, Wiśniowieccy, Koreccy, Czartoryscy). Funkcjonowanie tych latyfundiow zostało niejednokrotnie dość dobrze omówione w literaturze (np. Kempa 2000, 2002; Michalski 2012). Należy przy tym zaznaczyć, że nie było jednego typu systemu zarządzania, lecz każdy magnat budował struktury władzy według swojej własnej wizji (Miłuński 2009). Szczególna dbałość o oprawę instytucjonalną wyróżniała Ordynację Zamojską (trybunał zamojski, sejmik szczebrzeski, akademia zamojska). Podobne inicjatywy organizatorskie wykazywali przede wszystkim Radziwiłłowie (obie linie) i Ostrogscy, dbając o instytucjonalne podstawy funkcjonowania swych głównych kompleksów terytorialnych (m.in. poprzez ustanowienie ordynacji). Pozostali zadowalali się słabiej rozbudowanymi strukturami władzy, choć w ich posiadłościach także funkcjonowała zależna szlachta i mieszczaństwo, powstawały wspaniałe założenia urbanistyczne ośrodków centralnych (Żółkiew, Brody, Stanisławów, Białystok, Różana, Puławy, Tulczyn), zakładano wyróżniające się instytucje (świątynie, szkoły, drukarnie), rozbudowywano własną administrację i sądownictwo oraz utrzymywano siły zbrojne(140). Choć na niektórych dobrach ustanawiano ordynacje, to jednak większość magnatów pozostawało przy wolnodziedzicznym statusie swych posiadłości. W wielu wypadkach dodatkowym atutem był status księstwa (np. Birże, Słuck, Wiśniowiec, Zbaraż) lub hrabstwa (np. Szkłów, Tarnów, Wiśnicz), oraz związany z nim tytuł arystokratyczny, co wobec propagowanej równości stanu szlacheckiego stanowiło duże wyróżnienie.

Pomimo zmian właścicieli oraz działów majątkowych niektóre kompleksy terytorialne zachowywały zadziwiającą trwałość. Z oczywistych względów

(140) W połowie XVIII w. milicje dworskie w warunkach pokoju mogły łącznie przekraczać nawet 10 tys. żołnierzy. Najliczniejsze oddziały, liczące po kilka, kilkanaście setek żołnierzy, posiadali Radziwiłłowie (garnizony m.in. w Słucku, Nieświeżu, Białej, Ołyce, Żółkwi), Sapiehowie (Stary Bychów), Potoccy (Stanisławów, Zbaraż, Brody, Humań), Czartoryscy (Puławy, Brzeżany, Międzybóż, Granów), Lubomirscy (Równe, Rzeszów, Połonne), Sułkowscy (Rydzyna) i Jabłonowscy (Ciesielski 2012)

dotyczyło to w szczególności ordynacji rodowych. Prócz Ordynacji Zamojskiej wymienić można Księstwo Nieświeskie, Księstwo Ołyckie, Księstwo Kleckie, Ordynację Pińczowską. Pomimo niekorzystnych uwarunkowań przez półtora stulecia istniała Ordynacja Księstwa Ostrogskiego. Po jej rozwiązaniu Księstwo Ostrogskie – mniejsze niż Ordynacja – utrzymało jednak swą odrębność instytucjonalną. Pomimo wymierania pierwotnych rodów książęcych podobną odrębność utrzymywały również inne księstwa: słuckie, birżańskie, zasławskie, zbaraskie, wiśniowieckie, koreckie, niejednokrotnie przechodząc w ręce innych rodów książęcych. Prestiżem związanym z przynależnością do rodów królewskich cieszyły się dobra leszczyńskie i żółkiewskie. Swymi rozmiarami i trwałością wyróżniało się wiele innych (m.in. dobra humańskie).

Założyciel Ordynacji Zamojskiej postarał się o wciągnięcie swych poddanych w struktury władzy (trybunał, sejmik), czyniąc ich współodpowiedzialnymi za podejmowane decyzje. Wydaje się, że większości państwa magnackich Rzeczpospolitej udział poddanych w organach administracyjnych i sądowniczych był mniejszy. Władzę administracyjną i sądowniczą sprawowali mianowani przez magnata urzędnicy. Wszystkie państwa magnackie upodabniała niezależność w stosunku do nadrzędnych organów Rzeczpospolitej w zakresie sprawowania władzy publicznej nad wszystkimi poddanymi (szlachta, bojarzy, Tatarzy, mieszczanie, Żydzi, chłopi, dworzanie, żołnierze wojsk nadwornych) (141). Magnaci posiadali najwyższą władzę zwierzchnią (przede wszystkim wykonawczą w zakresie administracji i sądownictwa) nad poddanymi zamieszkującymi ich dobra, a posiadane uprawnienia przekazywali swym urzędnikom i instytucjom. Sądownictwo państwa magnackiego składało się najczęściej z kilku instancji. Na najniższym poziomie działało sądownictwo stanowe: miejskie, żydowskie i wiejskie. Nad sądami wiejskimi stał często sąd zarządcy danego folwarku. Sądem nadrzędnym były sądy zamkowe podporządkowane gubernatorom/starostom dziedzica i przypominające swymi prerogatywami sądy grodzkie. Najwyższą i jedyną instancją odwoławczą był sąd *ultimea instantiae* (zadworny) sprawowany osobiście przez dziedzica dóbr, bądź przez wyznaczonych przez niego dworzan lub najwyższych urzędników (Kaźmierczyk 2002).

Podobnie jak w Ordynacji Zamojskiej czy księstwach radziwiłłowskich, także w innych państwach magnackich funkcjonowały rozbudowane struktury władzy. Najwyższym organem był dziedzic: książę, hrabia, pan. Bezpośrednio lub pośrednio podlegali mu wszyscy dworzanie, urzędnicy i poddani. Wokół magnata skupiony był dwór składający się z najważniejszych urzędników oraz innych osób odpowiadających za funkcjonowanie życia dworskiego i uświetniających otoczenie magnata. W przypadku najpotężniejszych magnatów liczebność dworu przekraczała nierzadko 100 osób (Miłuński 2009). Postacią odpowiedzialną za funkcjonowanie całego dworu

(141) Jedyną łącznością z instytucjami Rzeczpospolitej były płacone przez poddanych magnackich i szlacheckich podatki na rzecz skarbu centralnego lub powiatowego. Jego wysokość ustalała na sejmie i sejmikach szlachta.

był jego marszałek. Ceremoniał dworski nie różnił się od ceremoniału stosowanego na innych europejskich dworach monarszych i arystokratycznych[(142)]. Nie chodziło o zaspokojenie próżności i snobizmu, czego przejawem – zdaniem wielu oponentów i krytyków magnaterii – miało być rozbudowane i zinstytucjonalizowane życie dworskie (z takim urzędami jak marszałek, ochmistrz czy podskarbi). Dwór był w owych czasach instytucjonalną oprawą działalności magnata, zarówno w ramach własnych posiadłości, w kontaktach z okoliczną szlachtą, jak i na forum publicznym Rzeczpospolitej. Rozbudowane życie dworskie było, w przypadku najpotężniejszych magnatów, emanacją rzeczywistego statusu majątkowego i politycznego (Eichhorn 1843; Betlej 2010; Kurtyka 2013). Wspaniałe rezydencje uważane były w owych czasach za przejaw „wielmożności" cechującej królów, książąt i wielkich panów. Rezydencje magnatów Rzeczpospolitej stawały się oparciem dla magnackich dworów, które z powodzeniem zaczęły konkurować z dworem królewskim w zakresie szeroko rozumianego patronatu (Augustyniak 2001).

Uzupełnieniem dworu w strukturach władzy państwa magnackiego był pion administracyjno-gospodarczy. Głównym jego urzędnikiem, i jednym z ważniejszych dworzan, był zazwyczaj podskarbi. Nadzorował całokształt spraw gospodarczych w dobrach magnata i dbał o jego finanse. W wielu sprawach mogli zastępować go komisarze (czasami podskarbi mógł być jednocześnie komisarzem). Odpowiadali oni za całokształt funkcjonowania wszystkich dóbr magnata lub jakiejś znacznej ich części. Byli bezpośrednimi reprezentantami woli dziedzica w terenie. Na czele administracji terenowej stali naczelnicy poszczególnych kluczy (włości). Nazywano ich gubernatorami, starostami lub podstarościmi. Autonomiczną nieraz pozycję zajmowali komendanci twierdz (garnizonów). Posiadali wysokie rangi oficerskie – kapitana, majora, pułkownika. W wielu miastach i zamkach funkcjonowali odpowiedzialni za bezpieczeństwo i porządek burgrabiowie (murgrabiowie). Na niższych piętrach administracji lokowali się pisarze prowentowi, ekonomowie, wójtowie, leśniczy oraz podległy im aparat pomocniczy: strzelcy, bojarzy, pachołkowie. W miastach funkcjonowały autonomiczne, choć podległe dziedzicowi, władze miejskie: burmistrzowie, ławnicy, rajcy. Samorząd funkcjonował nierzadko w społecznościach wiejskich i żydowskich. Siły porządkowe magnatów stanowiły podstawę porządku publicznego w magnackich dobrach i ich najbliższych okolicach. Za pomocą powiązań klientalnych magnaci uzależniali szlacheckich sąsiadów. Poszczególne okręgi sejmikowe (powiaty) stanowiły nieformalne strefy wpływów najpotężniejszych domów magnackich[(143)] (Eichhorn 1843; Bergerówna 1936; Degiel

[(142)] W swych pamiętnikach hrabia de Chavagnac, legat do Polski po abdykacji króla Jana Kazimierza i w czasie elekcji króla Michała roku 1668, pisał o Janie Sobieskim, jeszcze jako hetmanie: „[…] dwór jego co do przepychu i wspaniałości nie ustępował dworom książąt udzielnych […]" (Skrzypietz 2011).

[(143)] W połowie XVII w. wpływami na sejmikach Wielkiego Księstwa Litewskiego dzielili się przede wszystkim Radziwiłłowie obu linii i Sapiehowie (Augustyniak 2004).

2000; Augustyniak 2001, 2004; Kaźmierczyk 2002; Bąkowski-Kois 2005; Ujma 2005, 2008; Miłuński 2009; Michalski 2012).

Niektórzy magnaci starali się by w ich dobrach ulokowane zostały ośrodki wyższej administracji kościelnej. Rezerwowali sobie jednocześnie prawo patronatu nad nimi. Obsadzanie biskupstw zarezerwowane było w polskiej tradycji dla monarchów. Magnaci mogli jednak fundować i patronować kolegiatom i ich kapitułom. Patronat nad kolegiatą usytuowaną w centralnym ośrodku magnackiego państwa, z zagwarantowanym przywilejem nominowania jej najwyższych dostojników (infułata, prałata, kanonika), wzmacniał niewątpliwie pozycję i wpływy dziedzica posiadłości. Prestiżowe kolegiaty stawały się jednocześnie nekropoliami rodów magnackich. Kapituły kolegiackie posiadała Bobowa (fundacja Jordanów), Chocza (Lipscy), Czarnków (Czarnkowscy), Jarosław (Tarnowscy), Kraków – Kolegiata Wszystkich Świętych (Tarnowscy), Łask (Łascy), Ołyka (Radziwiłłowie), Opatów (Szydłowieccy), Pilica (Pileccy), Stanisławów (Potoccy), Szamotuły (Górkowie), Tarnów (Tarnowscy), Zamość (Zamoyscy), Żółkiew (Radziwiłłowie) (Szady 2003).

Najważniejsi dostojnicy kolegiaccy uzyskali, w kilku przypadkach, prawo noszenia infuły (biskupiego nakrycia głowy) oraz innych oznak (np. pastorał, fioletowa sutanna) zastrzeżonych dla biskupów. Obdarzonego tego typu przywilejem duchownego nazywano infułatem. Dotyczyło to kolegiat w Zamościu, Ołyce, Tarnowie, Łasku i Żółkwi (Korytkowski 1883; Radziwiłł 1980; Skrzypiec 2003) i wpływało na podniesienie prestiżu tych państw magnackich, w których były zlokalizowane.

Wobec tych uwarunkowań wiele państw magnackich funkcjonowało jak udzielne księstwa. Wiele z nich księstwami po prostu było (Birżańskie, Nieświeskie, Ołyckie, Słuckie, Klewańskie, Zbaraskie, Ostrogskie, itd). Inne posiadłości wyróżniał na tle „zwykłych" państw magnackich status ordynacji lub hrabstwa. Wielu magnatów władających „zwykłymi" państwami posiadało osobisty tytuł książęcy, w kilku przypadkach przyznany (uznany) dopiero w II poł. XVIII w. (Lubomirscy, Jabłonowscy, Sapiehowie itd.). O znaczeniu innych decydowała wielkość majątku, zajmowane urzędy (przede wszystkim senatorskie i hetmańskie), koligacje z najpotężniejszymi rodami i związane z nimi wpływy polityczne. Przy braku arystokratycznego tytułu, świadectwem utrzymywanej przez pokolenia wysokiej pozycji stawało się rodowe nazwisko. Sztandarowym przykładem arystokratów bez tytułu jest niewątpliwie rodzina Potockich. Potencjał ekonomiczny i militarny państw magnackich, dając właścicielom niezależność i poczucie bezpieczeństwa, stawał się podstawą zdobywania wpływów politycznych. Dzięki nim najpotężniejsi magnaci (w tym ordynaci zamojscy) tworzyli podstawy funkcjonowania życia publicznego w Rzeczpospolitej, stanowiąc – wobec braku silnych struktur administracji centralnej – ważny element systemu

polityczno-administracyjnego Rzeczpospolitej. W obrębie swych posiadłości byli w praktyce udzielnymi władcami, w regionie często sprawowali funkcję przywódców życia politycznego, na poziomie ogólnokrajowym, wraz z innymi magnatami, współdecydowali o najważniejszych sprawach kraju. Wspólnie z innymi podmiotami współtworzyli Rzeczpospolitą, którą można postrzegać jako wspólnotę posiadaczy autonomicznych posiadłości: magnatów, duchowieństwa, króla, szlachty, miast królewskich.

Wśród trwałych i dobrze zorganizowanych księstw wymienić należy Księstwo Nieświeskie (Radziwiłłowie), Księstwo Kleckie (Radziwiłłowie), Księstwo Słuckie (Olelkowicze, Radziwiłłowie, Wittelsbachowie), Księstwo Birżańskie (Radziwiłłowie, Wittelsbachowie), Księstwo Zasławskie (Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie), Księstwo Zbaraskie (Zbarascy, Potoccy), Księstwo Koreckie (Koreccy, Leszczyńscy, Czartoryscy). Wśród posiadłości o statusie ordynacji wyróżniała się niewątpliwie Ordynacja Zamojska (Zamojscy) i Ordynacja Ostrogska (Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie). Trwałe miejsce utrzymała także Ordynacja Pińczowska (Myszkowscy, Wielopolscy). Wśród hrabstw i tzw. hrabstw swym prestiżem wyróżniały się dobra tarnowskie, jarosławskie, szkłowskie, leszczyńskie, kórnickie, tenczyńskie, szydłowieckie, kodeńskie, bialskie. Wśród zwykłych państw wspomnieć wypada te najrozleglejsze, stanowiące podstawy potęgi rodów magnackich: Żółkiew (Żółkiewscy, Sobiescy, Radziwiłłowie), Różana (Sapiehowie), Brody (Koniecpolscy, Rzewuscy), Sieniawa (Sieniawscy, Czartoryscy), Stanisławów (Potoccy), Humań (Kalinowscy, Potoccy). W wielu wypadkach były one jedynie ośrodkami rezydencjonalnymi, podczas gdy o potędze rodu decydowały mniej prestiżowe, ale znacznie większe kompleksy terytorialne w innych regionach Rzeczpospolitej. Sapiehowie różańscy posiadali tego typu dobra we wschodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Rozbiory Rzeczpospolitej zakończyły okres funkcjonowania tego systemu, oznaczając kres autonomii państw magnackich. W nowych warunkach ustrojowych traciły stopniowo swoje znaczenie jako instytucje władzy, przekształcając się w wielkoobszarowe majątki ziemskie. Wiele z nich (np. Ordynacja Zamojska) w niezmienionych granicach dotrwały do uwłaszczenia chłopów. W tych nowych czasach następcy magnatów zachowywali jeszcze resztki władzy administracyjnej sprawując, jak np. w Ordynacji Zamojskiej, urząd naczelnych wójtów dla gmin wchodzących w skład ich posiadłości. Podlegający im urzędnicy musieli jednak wykonywać polecenia władz państwowych. Po uwłaszczeniu chłopów wielkie posiadłości ziemskie zostały ograniczone do folwarków i kompleksów leśnych, a zwierzchność nad ich mieszkańcami znacząco ograniczona. W tej postaci wiele posiadłości przetrwało na ziemiach dzisiejszej Polski do czasów reformy rolnej i nacjonalizacji przeprowadzonej przez komunistów po II wojnie światowej.

5.13. CECHY PAŃSTWA MAGNACKIEGO

Magnaci dysponowali wielkimi posiadłościami, w niektórych przypadkach kontynuujących tradycję udzielnych księstw dzielnicowych. W swych prywatnych państwach panowali nie tylko nad liczną rzeszą chłopów pańszczyźnianych, ale także nad rozwijającymi się w ich dobrach miastami oraz osiadłą w ich dobrach wasalną szlachtą. Gospodarka rolna, rozwój manufaktur, opłaty wnoszone przez poddanych i dzierżawców zapewniała wysokie dochody. Wspaniałość rezydencji, liczny dwór, rozbudowana administracja, własne siły zbrojne oraz struktury gospodarcze decydowały o znaczeniu na mapie politycznej Rzeczpospolitej. Pozycję tę wzmacniały sprawowane w imieniu Rzeczpospolitej urzędy publiczne, zapewniając dodatkowe dochody, wpływy i prestiż. Wszystko razem służyło budowaniu politycznej i ekonomicznej niezależności. Pomagało również podporządkowywać sobie pod względem politycznym i gospodarczym mniej zamożnych sąsiadów, a dzięki temu zdobywać dominującą pozycję we wspólnotach szlacheckich poszczególnych ziem Rzeczpospolitej. Przede wszystkim na obszarach litewsko-ruskich. Wpływy te dawały również pośrednie i bezpośrednie możliwości oddziaływania na naczelne organa władzy Rzeczpospolitej. Swój prestiż wzmacniali dziedzicznymi tytułami, związanymi z nimi tytularnymi posiadłościami i/lub związkami rodzinnymi z utytułowanymi, często panującymi, rodami. Z uwagi na pozycję polityczną i gospodarczą, najpotężniejszych z nich nazywano **królewiętami.** To początkowo szydercze określenie wynaleźli podobno Kozacy, a do historiografii wprowadził prawdopodobnie Karol Szajnocha (Rolle 1887)[(144)]. Możliwości, jakie dawały szlacheckie przywileje, arystokratyczny status (książęta, ordynaci, hrabiowie), zgromadzony majątek, własny aparat władzy, sprawowane urzędy publiczne (nie tyle uzależniające od politycznego centrum, co służące podniesieniu osobistego prestiżu w ramach wspólnoty), i wynikające z nich możliwości i wpływy legły u podstaw ich silnej pozycji w życiu politycznym Rzeczpospolitej.

Trudno jest ocenić rolę państw magnackich w dziejach ziem wchodzących w skład Rzeczpospolitej. Czy wzmacniały ich potencjał i służyły ogólnemu rozwojowi, czy też były jedną z przyczyn upadku politycznego znaczenia Rzeczpospolitej? Ich istnienie jest jednak faktem, podobnie jak ich trwałe miejsce w systemie polityczno-ustrojowym Rzeczpospolitej. Utrzymywały swoje własne, autonomiczne, struktury władzy, zachowując pełną suwerenność do wewnątrz. Poddanych magnackich łączyły z władzami Rzeczpospolitej jedynie

---

(144) (…) możni panowie polscy uchodzili w oczach cudzoziemców coraz częściej za królów i urosła nawet sława monarchom polskim, iż królują gromadzie królów. *Wysoka szlachta senatorska* — mówi bawiący na dworze Jana III., Francuz — *na udzielnych książąt zakrawa. Panowie polscy miewają wojsko, straże, twierdze, stosunki z książętami zagranicznymi, skąd nie bez słuszności królem królów nazywają króla polskiego*. Tożsamo wyrażali Kozacy, nazywając panów polskich królewiętami. *Korol jak korol!* — odzywano się w obozie Chmielnickiego do komisarzów koronnych — *ale wy panowie królewięta broicie, i nabroiliście mnogo!* Dodawało to może blasku koronie polskiej, ale dodawało też wiele cierni (Szajnocha 1876).

płacone na jej rzecz podatki. I one jednak były ustalane przy współudziale magnatów (lub ich reprezentantów) na sejmikach i sejmach Rzeczpospolitej. Wiele państw magnackich posiadało dodatkowo znamiona wyraźniejszej odrębności politycznej, zachowując lub zdobywając status księstwa, ordynacji lub hrabstwa. Faktyczna odrębność struktur władzy współwystępowała więc z symbolicznym podkreśleniem politycznego statusu niektórych posiadłości. Przyjmując, że Rzeczpospolita była organizmem o charakterze państwowym, należałoby wobec tego przyjąć, że niektóre przynajmniej państwa magnackie funkcjonowały, tak pod względem faktycznym, jak i formalnym, jak państwa w państwie. W ramach Rzeczpospolitej były samorządnymi jednostkami o charakterze państwowym (przede wszystkim w zakresie władzy wykonawczej i sądowniczej), swego rodzaju enklawami współtworzącymi – na szczególnych prawach – jej złożoną strukturę polityczną. Pod tym względem były równoległym wobec instytucji wspólnotowych nośnikiem tradycji polityczno-państwowych ziem współtworzących Rzeczpospolitą. Niezbyt jasne kryteria formalno-prawne utrudniają jednak sformułowanie precyzyjnej definicji państwa magnackiego, jako jednostki o charakterze politycznym (regionu geograficzno-politycznego).

Adam Kersten za cechy wyróżniające warstwę magnacką uznaje majątek, pełnione funkcje publiczne, prestiż rodu (szczególnie istotne koligacje rodzinne), zewnętrzne wyznaczniki prestiżu (budowle rezydencjalne, posiadanie własnego dworu) oraz edukację (Kersten 1974). Podobnego zdania był Janusz Kurtyka (2013), uznający za główne wyznaczniki magnackiego statusu bogactwo, władzę, ostentację, szerokie wpływy i grupową świadomość wyrażaną m.in. poprzez małżeństwa w obrębie własnej warstwy. W analizie dotyczącej szlachty wielkopolskiej XVI w. Włodzimierz Dworzaczek uznał za kryterium przynależności do magnaterii posiadanie ponad 20 wsi. Szlachta bogata posiadałaby od 11 do 20 wsi, szlachta zamożna od 6 do 10, szlachta średnia od 1 do 5 wsi (Dworzaczek 1957). Ten sam jednak autor, dla pierwszej połowy XVII w., uzależnia status magnacki w Wielkopolsce od posiadania co najmniej 50-60 wiosek (Dworzaczek 2010). Z uwagi na bardziej ekstensywny sposób gospodarowania we wschodnich prowincjach Rzeczpospolitej, dolną granicę tamtejszej fortuny magnackiej należałoby by prawdopodobnie podnieść jeszcze wyżej.

Powyższa typologia ma jednak swoją wadę, gdyż nie uwzględnia takich czynników, jak wielkość wsi i gospodarstw czy np. jakość gleb. Nie bierze również pod uwagę takich składników majątku szlacheckiego, jak: tartaki, kuźnice, młyny wodne, wiatraki, karczmy, stawy i łowiska, które w znaczący sposób wpływały na dochodowość majątku (Karczewska 2010). Bardziej bezpiecznym kryterium służącym odróżnianiu poszczególnych warstw stanu szlacheckiego można by uznać rodzaj zaangażowania szlachcica w życie administracyjne i gospodarcze swoich posiadłości, wynikający zarówno z wielkości majątku, jak i jego wydajności (Zajączkowski 1993). Najniższą

warstwą szlachty posiadającej była tzw. szlachta zagonowa, sama uprawiająca swą posiadaną na własność ziemię. Wyższą warstwę tworzyła szlachta cząstkowa, która mogła posiadać jedną lub kilka nawet rodzin chłopskich jako poddanych, ale nie na tyle dużo by nie musieć samej angażować się w pracę fizyczną. Następną warstwą była szlachta folwarczna, która nie uczestnicząc bezpośrednio w pracy w gospodarstwie, sama organizowała produkcję w folwarku (kilku folwarkach) i sprawowała nad nią bezpośredni nadzór. Warstwą najwyższą była silnie zróżnicowana pod względem majątkowym magnateria. Wyróżniało ją to, że w posiadanych przez siebie kluczach folwarków, powierzała organizację produkcji i nadzór nad nią zespołowi najemnych administratorów (Zajączkowski 1993). Przyjmując te założenia, oraz fakt, że każda posiadłość szlachecka stanowiła feudalne państwo (seniorię), którego panem i dziedzicem był szlachcic, można by równocześnie przyjąć, że każda posiadłość odpowiednio duża i zorganizowana w sposób czyniący ze szlachcica magnata (brak osobistego zaangażowania w produkcję) musi być w związku z tym uznana za państwo magnackie.

Rola państwa magnackiego wykraczała jednak daleko poza funkcje gospodarcze. Magnat sprawując władzę nad poddanymi (zarówno wolnymi, jak pozostającymi w poddaństwie osobistym), organizował także administrację, sądownictwo i służby porządkowe. Sprawował najwyższą władzę o charakterze publiczno-prawnym, związaną ze zwierzchnością nad mieszczanami i/lub szlachtą zależną (oraz wolnymi innych kategorii: bojarami, Żydami, Tatarami). Starał się również zabezpieczyć zewnętrzne bezpieczeństwo swych dóbr. Celom tym służyć miały własne siły zbrojne i twierdze. Wykorzystując potencjał swego państwa, magnaci walczyli o wpływy i pozycję polityczną w ramach wspólnoty szlacheckiej. Niejednokrotnie prowadzili własną politykę zagraniczną, układali się z obcymi ośrodkami politycznymi. Wywoływali także prywatne wojny, zarówno w obrębie Rzeczpospolitej, jak poza jej granicami. Dążąc do utrzymania prestiżu i znaczenia na arenie politycznej, tak krajowej jak i międzynarodowej, podtrzymywali tradycje odziedziczonych po przodkach księstw dzielnicowych. Rody, które dopiero dochodziły do politycznego znaczenia, starały się uzyskać dla siebie i swych posiadłości status oddający dynastyczne aspiracje. Elementem polityki były związki rodzinne, w tym związki z europejskimi domami panującymi.

Cechą podkreślającą pozycję najpoważniejszych rodów był m.in. ceremoniał dworski. Nie różnił się on niczym od zwyczajów panujących na dworze królów polski oraz zagranicznych monarchów. Szlachta w imię równości szydziła częstokroć z tych zwyczajów (szczególnie w XVIII i XIX w.), co skłaniało wielu badaczy do traktowania ceremoniału stosowanego na dworach magnackich jako snobistycznego wynaturzenia. Można już jednak spotkać opinie, że było to zjawisko naturalne, będące przejawem stosowania przez arystokrację Rzeczpospolitej zwyczajów odpowiadających jej politycznej i majątkowej pozycji (Betlej 2010).

Z uwagi na status oraz ze względu na działalność organizatorską przedstawicieli magnackiego rodu, niektóre z posiadłości magnackich upodobniły się do prawdziwych państw nowożytnych. Pod tym względem nie ustępowały małym i średniej wielkości księstwom funkcjonującym w ramach Rzeszy Niemieckiej. Uwzględniając te czynniki należałoby przyjąć, że niektóre z posiadłości magnackich były państwami nie tylko jako kategoria własności, ale również jako byty o charakterze politycznym. Były państwami w dzisiejszym znaczeniu tego terminu. Dotyczyć to musiało przede wszystkim tych wielkich posiadłości magnackich, które budowały i utrzymywały samodzielne struktury władzy upodabniające je do nowożytnych monarchii, kontynuując przy tym tradycje udzielnych księstw lub próbując te tradycje naśladować, przy pełnym wykorzystaniu możliwości, jakie dawały przywileje szlacheckie, ogólne normy obowiązującego prawa oraz słabość wspólnotowych organów władzy Rzeczpospolitej. W nawiązaniu do dyskusji na temat kryteriów przynależności do warstwy magnackiej, można by przyjąć, że jednym z nich, jeżeli nie najważniejszym, byłoby posiadanie tego typu państwa magnackiego, które samo w sobie zapewniałoby **majątek**, **władzę** i **prestiż**, a więc – zdaniem J. Kurtyki (1999b) – podstawowe cechy świadczące o przynależności do warstwy magnackiej.

Takimi państwami z pewnością dysponowali ks. Michał Wiśniowiecki (zm. 1616) oraz ks. Bogusław Radziwiłł (1620–1669). Pierwszy był „jedynie" starostą owruckim, co nie przeszkadzało mu zajmować czołowego miejsca wśród rodów magnackich Rzeczpospolitej. Zapewniały mu go posiadanie części tytularnego Księstwa Wiśniowieckiego wzmocnionego potężnymi nabytkami terytorialnymi na Zadnieprzu (Państwo Łubniowskie). Z tej racji tytułował się księciem nie tylko „na Wiśniowcu" ale i „na Łubniach". Ożeniony z księżniczką mołdawską Reginą Mohylanką prowadził własną politykę zagraniczną wspierając zbrojnie swych szwagrów na mołdawskim tronie. Jego następcą był rozsławiony przez Henryka Sienkiewicza – Jeremi Wiśniowiecki (żonaty z ordynatówną Gryzeldą Zamoyską, wnuczką kanclerza i hetman), wnuk zaś – Michał Korybut Wiśniowiecki – zasiadł na polskim tronie.

Z racji zajmowanych urzędów równie skromnie przedstawiał się status, omawianego wcześniej, Bogusława Radziwiłła – był „jedynie" starostą barskim i koniuszym wielkim litewskim. W połowie XVII w. posiadał jednak największe państwo magnackie w Rzeczpospolitej (Księstwo Słuckie i Księstwo Birżańskie). Koneksje rodzinne łączyły go z domami panującymi Europy. W XVIII w. dobra te przejęli jego kuzyni z linii nieświeskiej, co w połączeniu z ich dotychczasowymi posiadłościami, dawało im na Litwie pozycję niedostępną innym rodom.

Podobnie kształtował się stan posiadania i koneksje rodzinne (tu może nieco skromniej) kilku innych rodów magnackich. Na przełomie XVI i XVII w. do potentatów należeli Ostrogscy, Zbarascy, Sapiehowie, Zamoyscy, Koreccy, Sanguszkowie, Chodkiewiczowie, Radziwiłłowie (ryc. 28). W wieku



Ryc. 28. Księstwa Rzeczpospolitej na przełomie XVI i XVII w.
Źródło / source: opracowanie własne na podstawie / own elaboration

Fig. 28. The duchies of the Commonwealth at the turn of the 17th century

XVIII niektórych z nich zastąpili przedstawiciele innych rodów (m.in. Potoccy, Lubomirscy, Czartoryscy, Jabłonowscy), często jednak sprawując władzę w odziedziczonych po swych poprzednikach posiadłościach (m.in. Ordynacja Ostrogska – Lubomirscy i Sanguszkowie, Księstwo Koreckie – Czartoryscy, Ordynacja Zamoyska – młodsza linia Zamoyskich, Księstwo Zbaraskie – Potoccy, Księstwo Wiśniowieckie – Mniszchowie, Księstwo Ostrogskie – Jabłonowscy, Hrabstwo Szkłowskie – Czartoryscy, itd.).

Uwzględniając te okoliczności należałoby zaliczyć Rzeczpospolitą do kategorii nazwanej przez Georga Jellinka „państwem państw" (*Staatenstaat*). W tego typu organizmie nie zachodzi całkowite podporządkowanie państwa zależnego od państwa zwierzchniego, zachowując większy lub mniejszy zakres uprawnień niepodlegających kontroli zewnętrznej. Z tego powodu funkcjonujące w ramach państwa złożonego jednostki terytorialne utrzymują władzę i jakość państwową (Jellinek 1882, za: Bömelburg 2007). Należy się równocześnie w dużym stopniu zgodzić z M.G. Müllerem (2007), iż terytorializacja władzy w Rzeczpospolitej nie przybrała takich rozmiarów jak w Rzeszy Niemieckiej. Funkcjonujące w ramach polsko-litewskiej monarchii państwa magnackie nie doprowadziły do rozpadu Rzeczpospolitej na odrębne terytoria będące podmiotami prawa międzynarodowego[(145)]. Magnaci sprawując najwyższą władzę zwierzchnią w swych dobrach, funkcjonowali równocześnie na poziomie wspólnotowym, sprawując najwyższe urzędy i przyjmując rolę politycznych liderów szlachty. Taki stan rzeczy pozwala M.G. Müllerowi (2007) nazywać osiemnastowieczną Rzeczpospolitą „państwem spóźnionym", gdyż nie powstało tu jeszcze nowoczesne państwo, ani w oparciu o władców terytorialnych (magnatów) ani w oparciu o polityczne centrum (króla, sejm).

Zgadzając się w dużym stopniu z tą diagnozą, można jedynie zastanowić się, czy w przypadku Rzeczpospolitej, funkcjonującej w szczególnych uwarunkowaniach Europy Środkowo-Wschodniej określenie „państwo spóźnione" jest właściwe. Można przecież spotkać się z poglądem, iż to Prusy i Rosja, a więc państwa wiodące w Europie środkowej i wschodniej tego okresu, były państwami rozwijającymi się w sposób nienaturalnie – wolą swych władców – przyspieszony (Łotman 1999; Schulze 2012)[(146)]. Mogłoby to ewentualnie oznaczać, że Rzeczpospolita nie była w warunkach Europy Środkowo-Wschodniej „spóźniona", lecz po prostu – inaczej niż Prusy czy Rosja, a podobnie jak Węgry – nie uległa odgórnie sterowanemu i – z uwagi na swą dotychczasową tradycję polityczną – nienaturalnemu przyspiesze-

(145) Autonomia władców terytorialnych Rzeszy po Pokoju Westfalskim względem naczelnego monarchy jest jednak bardzo często wyolbrzymiana. Poszczególni książęta terytorialni (np. elektor brandenburski) samodzielną pozycję polityczną zawdzięczali posiadłościom uzyskanym poza terytorium Rzeszy (Staszewski 1993).

(146) Chodzi tu o szeroką gamę posunięć odgórnie kierowanej modernizacji, wśród których mieści się zarówno golenie bród bojarom przez Piotra I, jak i pruska droga do kapitalizmu w rolnictwie.

niu[147]. Dopiero II połowa XVIII wieku przyniosła wyraźne oddolne dążenia do ustrojowej przebudowy państwa.

(147) Zagadnienie to zostało rozwinięte w rozdziale VIII. *Miejsce państw magnackich w krajobrazie polityczno-geograficznym nowożytnej Europy*

6. TRADYCJE PAŃSTW MAGNACKICH PO ROZBIORACH

6.1. NOWE POŁOŻENIE PAŃSTW MAGNACKICH

Z uwagi na złożoną strukturę polityczno-terytorialną Rzeczpospolita szlachecka przypominała Rzeszę Niemiecką. Oba polityczne organizmy graniczyły ze sobą, były powiązane szeregiem związków politycznych, gospodarczych i kulturowych. Oba zostały zlikwidowane na przełomie XVIII i XIX w. (Rzeczpospolita w 1795 r., Rzesza w 1806 r.). Niektóre terytoria należące poprzednio do obu organizmów znalazły się w tych samych strukturach politycznych, w ramach monarchii austriackiej i pruskiej (patrz: Müller 2008).

Upadek Rzeszy Niemieckiej nie oznaczał końca najpotężniejszych państw feudalnych wchodzących w jej skład. Niektóre z nich, przede wszystkim dawne elektoraty, przekształcone zostały w królestwa (Prusy(148), Saksonia, Hannower, Wirtembergia, Badenia, Bawaria). Powstało kilka wielkich księstw a odrębny byt polityczno-państwowy zapewniono także kilku księstwom i wolnym miastom. Habsburgowie utracili tytuł cesarzy rzymskich narodu niemieckiego, lecz w ramach rekompensaty uznano ich tytuł cesarski w Austrii (patrz: Müller 2008).

Pozostałe księstwa, hrabstwa i państwa feudalne uległy mediatyzacji, co oznaczało włączenie ich w skład państw niemieckich, uznanych na Kongresie Wiedeńskim. Te mniejsze terytoria utraciły szanse stania się pełnoprawnymi podmiotami na forum międzynarodowym, jednak wszystkie mediatyzowane księstwa i hrabstwa uzyskały szczególny status w nowych państwach niemieckich. Ich właściciele, choć nie uzyskali podmiotowości prawno-państwowej, nie stali się jednak zwykłymi poddanymi swych nowych władców. Uznano ich równość względem panujących dynastii, podporządkowano bezpośredniej zwierzchności monarchów, uhonorowano dziedzicznym miejscem w izbie wyższej (np. Izba Panów) krajowych zgromadzeń stanowych oraz przyznano szeroki zakres władzy sądowej i administracyjnej nad mieszkańcami. Można powiedzieć, że udało się im zachować niektóre prerogatywy zastrzeżone dla udzielnych władców (osobistą suwerenność), ich posiadłości uzyskały status swego rodzaju państwa w państwie, a rody te uzyskały miano panów stanowych (*Standesherren*). Przyjęło się również określanie ich mianem rodów zmediatyzowanych (Loening 1905; Gollwitzer 1964)(149).

---

(148) Królestwo Prus zostało ustanowione w 1701 r., ale do upadku Rzeszy obejmowało formalnie jedynie terytoria znajdujące się poza granicami Niemiec. Oficjalną stolicą królestwa nie był wówczas był Berlin, lecz Królewiec.

(149) Jednym z wyróżników statusu mediatyzowanych rodów książęcych stał się predykat *Dur-*

Powstały na Kongresie Wiedeńskim układ stosunków państw niemieckich został naruszony w wyniku Wiosny Ludów oraz procesu jednoczenia Niemiec. Ostateczny kres szczególnego statusu niemieckich rodów panujących i zmediatyzowanych przyniósł dopiero upadek niemieckich monarchii w 1918 r.(150). Funkcjonujące w latach 1815–1918 państwa niemieckie (Prusy, Bawaria, Badenia, Wirtembergia, Hesja, Saksonia) stały się podstawą nowego podziału terytorialnego Republiki Weimarskiej, a po II wojnie światowej Republiki Federalnej Niemiec. Tradycje mniejszych państw i posiadłości rodów zmediatyzowanych także nie uległy całkowitemu zatarciu, gdyż przejęły je jednostki administracyjne niższego rzędu. Można mówić o ciągłości tradycji jednostek terytorialnych, przy zmieniających się uwarunkowaniach ustrojowych.

Podobnie rozwinęła się sytuacja na Śląsku, który postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego został włączony do Związku Niemieckiego, jako część Królestwa Prus i monarchii habsburskiej. Choć miejscowi książęta i wolni panowie stanowi nie uzyskali prestiżu równego rodom książęcym i hrabiowskim zmediatyzowanym w ramach państw niemieckich (Śląsk – wbrew obiegowej opinii – nie był częścią I Rzeszy Niemieckiej), jednak w ramach monarchii pruskiej także uzyskali szczególny status. Do uchwalenia konstytucji pruskiej (1850 r.) posiadali szeroką autonomię sądowo-administracyjną w ramach swych księstw, wolnych państw stanowych, a do końca istnienia pruskiej monarchii stanowili uprzywilejowaną pod względem politycznym warstwę panów (*Standesherren*), porównywalną pod względem statusu do niemieckich domów mediatyzowanych. Ich posiadłości, podobnie jak księstwa włączone do domeny królewskiej, stały się podstawą formowania nowego podziału administracyjnego Śląska (Zedlitz-Neukirch 1839; Janczak i in. 1976; Kruszewski 2000).

Upadek Rzeczpospolitej Obojga Narodów, w odróżnieniu od upadku Rzeszy Niemieckiej, nie oznaczał przekształcenia rodzimych książąt w suwerennych władców(151). Można raczej mówić o ich polityczno-prawnej

---

chlaucht („Jaśnie Oświecony"), przyznany im w ramach Związku Niemieckiego w 1825 r. Do tej pory używany był jedynie w stosunku do książąt panujących. Na tej samej zasadzie mediatyzowanym rodom hrabiowskim przyznano w 1829 r. predykat *Erlaucht* („Jaśnie Wielmożny") (Loening 1905; Gollwitzer 1964; Mrongovius, Wyszomierski 1854).

(150)Wyjątek stanowiły Wielkie Księstwo Luksemburga i Księstwo Lichtensteinu, które wchodząc w skład Związku Niemieckiego pozostały ostatecznie poza zjednoczonymi Niemcami (podobnie jak Austria), a po I wojnie światowej udało się im zachować ustrój monarchiczny (inaczej niż w Niemczech i Austrii).

(151) Chyba, że za państwo takie uznamy Prusy Książęce, zalążek Królestwa Prus, które oderwały się od Rzeczpospolitej jeszcze w 1657 r. To nie ono jednak stało się ośrodkiem nowoczesnego państwa pruskiego, a jedynie, jako suwerenna posiadłość władców Brandenburgii, dała nazwę temu państwu. Tym bardziej trudno za takie państwa uznać Królestwo Galicji, Wielkie Księstwo Poznańskie czy też Kraj Zachodni, z Habsburgami, Hohenzollernami i Holsteinami jako władcami, gdyż nie byli oni arystokratami wywodzącymi się ze wspólnoty politycznej Rzeczpospolitej, a polskie posiadłości traktowali jedynie jako dodatek do swego głównego władztwa.

degradacji. Razem z całą szlachtą przestali współtworzyć suwerenną wspólnotę polityczną, tracąc zarazem przywilej bycia najwyższymi zwierzchnikami administracyjno-sądowymi swych poddanych. Wszystkie funkcjonujące w ramach Rzeczpospolitej państwa i „państewka" uległy swego rodzaju mediatyzacji w ramach zaborczych monarchii. Nie oznaczało to jednak całkowitej deklasacji. Magnaci i szlachta posesjonaci, pomimo utraty suwerenności i obrócenia w poddanych nowych monarchów, jeszcze długi czas pozostawali uprzywilejowaną częścią społeczeństwa. W swych posiadłościach zachowali szeroki zakres uprawnień w stosunku do poddanych, związany z władzą dominalną. Ludność chłopska do czasów napoleońskich nadal była pozbawiona wolności osobistej (na obszarach włączonych do Cesarstwa Rosyjskiego do 1861), a do czasu uwłaszczenia zobowiązana do odrabiania pańszczyzny i pozbawiona pełnej własności ziemi. Władzę administracyjną, policyjną i sądowniczą na obszarach wiejskich w dalszym ciągu sprawował właściciel posiadłości. Musieli jednak wykonywać zarządzenia administracji państwowej. Ingerencja monarchy w relacje pomiędzy tymi grupami skracała dzielący je dystans. W przypadku ludności chłopskiej oznaczało to początek ekonomicznej, społecznej i politycznej emancypacji (zob. Koneczny 1924; Witkowski 2007).

Ukształtowany w poszczególnych polskich prowincjach monarchii zaborczych oraz autonomicznych państwach polskich (Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie) stosunki prawno-ustrojowe dotyczące relacji pomiędzy właścicielami ziemskimi a ludnością wsi i małych prywatnych miasteczek utrzymały się do czasów uwłaszczenia chłopów. W zaborze pruskim proces uwłaszczenia chłopów rozpoczął się najwcześniej (1823 r.), ale objął tylko część ludności wiejskiej. Najbiedniejsi przekształceni zostali w robotników rolnych zatrudnionych w folwarkach wielkich właścicieli ziemskich. Znalazło to odzwierciedlenie również w systemie administracji terytorialnej. Obok gminy samorządowej, skupiającej mieszkańców uwłaszczonych wsi, ukształtowała się odrębna jednostka zarządu terytorialnego – obszary dworskie[152]. W ich ramach uprawnienia sądowo-administracyjne i policyjne dziedziców

[152] Obszar dworski (własność większa, gmina szlachecka) – jednostka podziału administracyjnego (rodzaj gminy) w Austrii i Prusach. W zaborze austriackim (Galicja) obszary dworskie były pozostałością feudalnej organizacji terytorialnej państwa i zostały utworzone podczas reorganizacji podziału administracyjnego cesarstwa w latach 50. i 60. XIX wieku z tzw. „dawnej wielkiej pańskiej posiadłości" (dominiów). W latach 80. XIX wieku w Galicji były 4792 obszary dworskie. Przetrwały do 1919 roku, zlikwidowane (połączone z gminami wiejskimi) ustawą z 20 lipca 1919 roku.

W zaborze pruskim wprowadzane były w latach 1872-1891 pod nazwą obwody folwarczne, nazywane po później obszarami dworskimi (niem. Gutsbezirk). W 1930 roku na terenach byłego zaboru pruskiego istniało 2339 obszarów dworskich. Istniały do unifikacji podziału administracyjnego RP w 1934 roku.

Obszar dworski był majątkiem, obejmującym wieś lub kilka wiosek. Jego centrum był pałac, ziemia należała do dziedzica, pracowali na niej fornale - najemni chłopi nie posiadający własnej ziemi, otrzymujący za swą pracę wynagrodzenie. Gminę wiejską zamieszkiwali chłopi posiadający własną ziemię.

zachowały się najdłużej, w niektórych dziedzinach do 1872 r. Także po tej dacie obszary dworskie zachowały odrębność, a ich właściciel sprawował administrację gminną na własny koszt, bez współudziału mieszkańców. Ci ostatni, w swej większości, byli robotnikami rolnymi zatrudnionymi w majątku ziemianina. Odrodzone państwo polskie przejęło ten system. Na ziemiach należących wcześniej do monarchii pruskiej funkcjonował on do 1934 r. (Witkowski 2007).

Wiele obszarów dworskich, choć często porozdzielanych wyodrębnionymi gminami wiejskimi, tworzyło skupiska podporządkowane jednemu właścicielowi. Pozwalało to zachować jednolitą administrację, podlegającą jednemu ośrodkowi centralnemu (właścicielowi i ustanowionemu przez niego zarządowi dóbr). Odrębność i trwałość takiego kompleksu gospodarczego i administracyjnego wzmacniała częstokroć instytucja ordynacji (majoratu, fideikomisu), a w kilku przypadkach, potwierdzony przez władze pruskie, status księstwa lub hrabstwa. Na obszarze Wielkiego Księstwa Poznańskiego wyróżniały się pod tym względem Księstwo Krotoszyńskie (w rękach rodu Thurn-Taxis), Ordynacja Rydzyńska (w rękach Sułkowskich) i Hrabstwo Przygodzickie (w rękach Radziwiłłów) (patrz rozdz. 6.5).

Po uwłaszczeniu chłopów obszary dworskie zostały wydzielone także w ramach systemu administracyjnego Galicji. Tu jednak były znacznie mniejsze i scalono je z gminami tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (1919 r.). Także w Królestwie Polskim, w wyniku korzystnego uwłaszczenia chłopów, obszary dworskie zostały mocno okrojone. Ponadto, nie uzyskały statusu równorzędnego gminom, lecz razem z uwłaszczonymi wioskami (sołectwami) zostały połączone w duże wiejskie gminy zbiorowe. O ich administracyjnej odrębności w ramach gminy decydował brak podległości jurysdykcji sołtysa (Molenda 1989; Witkowski 2007).

Po likwidacji Rzeczpospolitej Obojga Narodów można mówić o okresie przejściowym, w którym posiadłości szlacheckie, w tym dawne państwa magnackie zachowały istotną rolę w ramach struktur administracyjnych państwa. Szlachta utrzymała swą uprzywilejowaną pozycję w systemie politycznym, oraz swą zwierzchność administracyjno-sądową nad poddanymi. Tradycje odrębnych państw feudalnych nadal były kontynuowane, choć ich autonomie zostały znacznie ograniczone przez instytucje monarchii zaborczych. Szlachta polsko-litewska, w tym przede wszystkim arystokracja, nadal pozostawała istotnym elementem systemu politycznego – nie jako absolutni władcy swych posiadłości i członkowie suwerennej wspólnoty politycznej, lecz jako część systemu władzy monarchii absolutnych.

Elementy autonomii narodowej w poszczególnych zaborach, na Kongresie Wiedeńskim uznane za panującą zasadę (w praktyce bywało różnie), łagodziły dodatkowo efekty likwidacji Rzeczpospolitej. W tych okolicznościach można mówić o przetrwaniu niektórych elementów dawnych państw

magnackich, o ich dostosowaniu do zmieniających się społeczno-gospodarczych i politycznych uwarunkowań. Zmiany ustrojowe miały pod wieloma względami raczej ewolucyjny niż rewolucyjny charakter. W dużym stopniu można mówić o kontynuacji. Znacząca pozycja rodów arystokratycznych oraz znajdujących się w ich posiadaniu dóbr znalazła dodatkowo odzwierciedlenie w szczególnym statusie jaki został im nadany w ramach monarchii zaborczych.

6.2. SZCZEGÓLNY STATUS ARYSTOKRACJI I JEJ DÓBR W CZASACH ZABORÓW

Na obszarach należących wcześniej do Rzeczpospolitej nie ustanowiono zunifikowanej kategorii arystokratów posiadających szczególny status, tak jak miało to miejsce w przypadku rodów książęcych i hrabiowskich zmediatyzowanych w ramach państw Związku Niemieckiego. Tym między innymi należy tłumaczyć poruszony we wstępie niniejszego opracowania problem uznania równości książąt Radziwiłłów, w stosunku do książąt niemieckich, z czym w poprzedniej epoce (przed rozbiorami) nie było problemu. Można mówić o ogólnej mediatyzacji całej szlachty w ramach poszczególnych monarchii zaborczych. Tylko niektóre rody magnackie i ich posiadłości na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej, drogą indywidualnych nadań, uzyskały szczególne uprawnienia. W niektórych przypadkach upodobniło je to pod względem statusu do niemieckich rodów zmediatyzowanych lub śląskich panów stanowych, a więc rodów pod względem urodzenia uznawanych za równe rodom wciąż panujących monarchów.

Już po pierwszym rozbiorze, nowi monarchowie rozpoczęli starania mające doprowadzić do wyodrębnienia arystokracji w ramach szlachty nowych prowincji. Podobnie jak w ich własnych monarchiach miała tworzyć odrębną kategorię prawną. W tym celu potwierdzali dawne tytuły arystokratyczne oraz nadawali nowe. Szczególnie aktywną politykę w tej dziedzinie prowadziła monarchia austriacka. Rody, których przedstawiciele za czasów Rzeczpospolitej sprawowali urząd ministra, wojewody, kasztelana (tzw. rody senatorskie) lub starosty, mogły uzyskać tytuł hrabiowski. Rody posiadające w swych szeregach urzędników ziemskich (sędziego, podkomorzego, pisarza, chorążego) mogły starać się o uzyskanie tytułu barona. Duża liczba tytułów została nadana także przez władców Prus. Znacznie bardziej powściągliwi byli monarchowie rosyjscy. Wszyscy zaborcy usankcjonowali szczególny status ordynacji powstałych w ramach Rzeczpospolitej, zezwalając na ustanawianie nowych instytucji tego typu.

Tytułami arystokratycznymi i związanymi z nimi przywilejami wyróżnione zostały przede wszystkim najpotężniejsze rody dawnej Rzeczpospolitej. Zaborcy sformalizowali istniejący podział, związany z polityczną i majątkową dominacją rodów magnackich. Choć w państwach zaborczych utraciły one

swą niezależność, uzyskały prawne potwierdzenie swego szczególnego statusu, który w ramach Rzeczpospolitej, z uwagi na zasadę równości członków stanu szlacheckiego, nie był pod względem prawnym tak silnie wyeksponowany. Na forum publicznym Rzeczpospolitej, wszyscy przedstawiciele szlachty byli wobec siebie równi. Posiadanie formalnie uznanego tytułu arystokratycznego lub ordynacji należało do rzadkości.

W związku z tymi okolicznościami, trudno powiedzieć, iż wraz z likwidacją Rzeczpospolitej przestały istnieć państwa magnackie. Zmienił się jedynie ich status w ramach systemu politycznego. Przestały być dominującymi podmiotami w ramach równorzędnej i suwerennej wspólnoty szlacheckiej, przekształcając się w uprzywilejowane majątki arystokratyczne, wciąż posiadające znaczenie w administracji terytorialnej, wciąż dające swym właścicielom pewne przywileje w ramach systemu politycznego. Utraciły natomiast nieuchronnie podmiotowość polityczno-państwową, elementy której wiele z nich – szczególnie księstwa i ordynacje – posiadało w ramach Rzeczpospolitej. Z racji tej straty nie uzyskały tak prestiżowego statusu, jak niemieckie domy mediatyzowane, którym zapewniono, równorzędność wobec wciąż panujących dynastii. Okoliczności upadku Rzeczpospolitej (dyktat zaborców) oraz ewidentna słabość magnatów (w tym książąt) wobec zaborców, nie sprzyjały traktowaniu ich jako odrębnych władców, tak jak książąt niemieckich w postanowieniach Pokoju Westfalskiego i Kongresu Wiedeńskiego. Magnackie państwa i ziemie lenne (Księstwo Kurlandzkie i powiat piltyński) podzieliły los całej polsko-litewskiej monarchii. Niektórym arystokratom wywodzącym się z polsko-litewskiej magnaterii, na drodze indywidualnych wyróżnień, udało się jednak przybliżyć do statusu niemieckich rodów zmediatyzowanych.

Wysoki status jaki uzyskała polska arystokracja w ramach nowego systemu polityczno-ustrojowego była w dużym stopniu pochodną jego dotychczasowej pozycji. Potwierdzane i uzyskiwane tytuły, zaliczenie najpotężniejszych rodów do stanu panów (Herrenstande) i uznanie ich równości z domami panującymi (tytulatura „Jaśnie Oświecony"), utrzymanie ordynacji, tworzenie nowych (na zasadzie fideikomisu), oraz podnoszenie niektórych dóbr do statusu państw stanowych, można uznać za pośrednie uznanie ich wcześniejszej pozycji, jako swego rodzaju władców (książąt, ordynatów, hrabiów).

6.3. STATUS ARYSTOKRACJI I ICH POSIADŁOŚCI W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM I KRÓLESTWIE POLSKIM

Powstanie Księstwa Warszawskiego, przeobrażonego następnie w Królestwo Polskie, organizmów politycznych funkcjonujących w innych ramach ustrojowych niż Rzeczpospolita Obojga Narodów, wymusiło konieczność uregulowania problemu tytułów arystokratycznych oraz posiadłości o specjalnym statusie. Pierwszym zagadnieniem zajęły się dopiero władze Królestwa Polskiego.

W 1817 r., postanowieniem Aleksandra I, cesarza Rosji i króla Polski, wyłoniona została deputacja senatu Królestwa mająca uporządkować kwestię tytułów. Potwierdzenie książęcego statusu w Królestwie Polskim lub w Rosji uzyskały wszystkie rody uznawane w Rzeczpospolitej za książęce, zamieszkujące Królestwo Polskie i ziemie włączone do Cesarstwa Rosyjskiego (Czartoryscy, Czetwertyńscy, Druccy-Lubeccy, Giedroyciowie, Lubomirscy, Radziwiłłowie, Sanguszkowie, Sapiehowie, Woronieccy). Prócz nich potwierdzono prawo do tytułu książęcego Puzynom i Ogińskim, a więc litewskim rodom szlacheckim wywodzącym się od dawnych książąt smoleńskich (Rurykowiczów). Zatwierdzono również książęcy tytuł Światopełk-Mirskim, uzurpującym go sobie od XVIII w. Tytuł książęcy uzyskał namiestnik Królestwa Polskiego, generał Józef Zajączek (w 1817 r.)[(153)].

W 1824 r. ogłoszono listę 112 osób, którym zezwolono na używanie tytułu hrabiowskiego. Lista ta nie uzyskała sankcji prawnej. Po 1836 r. przeprowadzono powtórną legitymizacja, w wyniku której – po wykluczeniu rodów, które nie przedstawiły przekonywujących dowodów upoważniających do używania tytułu – potwierdzono ostatecznie prawo do tytułu hrabiowskiego kilkudziesięciu rodom[(154)]. W czasach przynależności ziem litewsko-ruskich do imperium rosyjskiego, władcy Rosji nadali, względnie potwierdzili, polsko-litewskim rodom szlacheckim także kilkanaście rosyjskich tytułów hrabiowskich[(155)]. Z uwagi na wprowadzone statutem organicznym z 1832 r. administracyjne zespolenie Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim (funkcjonujące do 1917 r.) należy uznać, że tytuły te uzyskały moc prawną również na obszarze Królestwa. W ten sposób nastąpiło formalne wyodrębnienie polskiej arystokracji w systemie społeczno-politycznym Królestwa Polskiego i ziem litewsko-ruskich.

Nowe władze musiały poradzić sobie także z problemem dóbr, które w czasach Rzeczpospolitej posiadały status ordynacji. Ordynacja Zamojska otrzymała nowy status już po I rozbiorze, w ramach Galicji, lecz w 1809 r. znalazła się w granicach Księstwa Warszawskiego (wyznaczyła nawet część jego południowej granicy). Obowiązujący w Księstwie kodeks cywilny, oparty na rozwiązaniach francuskich, nie przewidywał tworzenia prywatnych

(153) Kolejny namiestnik, wywodzący się z ukraińskiej szlachty kozackiego pochodzenia Iwan Paskiewicz, sprawujący swój urząd w latach 1832–1856, otrzymał w 1831 r. tytuł księcia warszawskiego.

(154) Tytuł hrabiowski potwierdzili w Królestwie Polskim po 1836 r.: Aleksandrowicz, Alopeus, Badeni, Bieliński, Bobrowski, Brzostowski, Chodkiewicz, Grabowski, Gurowski, Hauke-Bosak, Jezierski, Kiciński, Komorowski, Krasiński, Krukowiecki, Ledóchowski, Lubieniecki, Łubieński, Małachowski, Mikorski, Mostowski, Ossoliński, Ostroróg, Ostrowski, Ożarowski, Poletyłło, Potocki, Sierakowski, Skarbek, Stadnicki, Starzeński, Suchodolski, Szołdrski, Tarnowski, Walewski, Wielhorski, Wielopolski, Wodzicki, Wołłowicz, Zamoyski, Zboiński (Leitgeber, 1993).

(155) Tą drogą tytuły hrabiowskie uzyskali lub potwierdzili: Borchowie, Braniccy, Czaccy, Grocholscy, Hutten-Czapscy, Ilińscy, Kaszowscy, Kossakowscy, Krasiccy, Łosiowie, Miączyńscy, Moszczeńscy, Platerowie, Przezdzieccy, Ronikierowie, Rozwadowscy, Rzewuscy, Sołłohubowie, Tyszkiewiczowie, Uruscy (Leitgeber 1993).

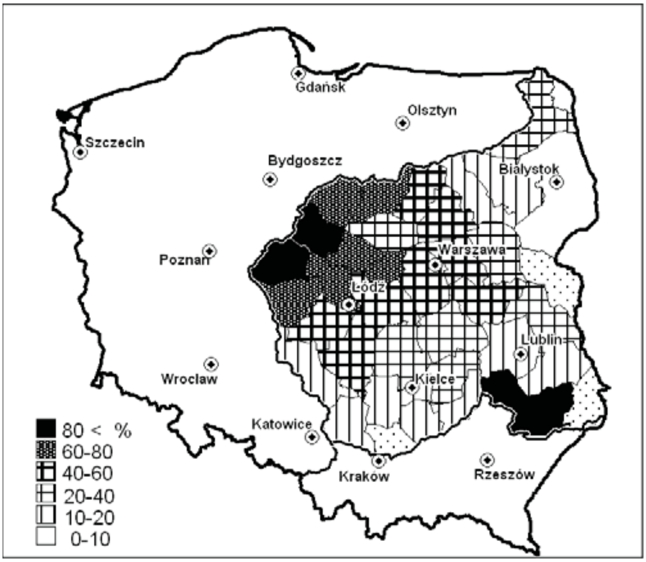
majoratów[156], a taki charakter przypisywano działającym na ziemiach polsko-litewskich ordynacjom. Pojawiała się obawa, że instytucja ta ulegnie likwidacji. Nowe władze uznały ją ostatecznie za element prawa publicznego (była zatwierdzana indywidualnie przez najwyższe władze Rzeczpospolitej), i to ostatecznie przesądziło o jej utrzymaniu (Gloger 1902)[157]. Zasada ta została potwierdzona także w odtworzonym Królestwie Polskiem. Dzięki temu ordynacja zachowała swą terytorialną zwartość, odrębność administracyjną (ordynat był naczelnym wójtem gmin ordynacji) i społeczno-gospodarczą (jednolita polityka gospodarcza ordynata). Możliwości organizacyjne i finansowe właścicieli posiadłości oraz ich postawa powodowały, że ordynacja przodowała w Królestwie Polskim we wdrażaniu rozwiązań modernizacyjnych. Wśród przejawów można wymienić szybkie oczynszowanie miejscowych chłopów oraz wprowadzanie nowych rozwiązań technologicznych. Rozmiary posiadłości sprawiały, że zjawiska te zaznaczały się bardzo wyraźnie w przestrzeni wschodniej części Królestwa Kongresowego (ryc. 29).

Napoleon ustanowił na obszarze Księstwa Warszawskiego także inne prawnie wyodrębnione posiadłości. Stały się uposażeniem nowo kreowanej arystokracji Cesarstwa. Przy określaniu ich statusu posłużono się instytucją majoratu (o statusie publiczno-prawnym), co upodabniało je do zatwierdzanych równolegle ordynacji. W 1807 restytuowano księstwo siewierskie i łącząc go z dominium olkuskim nadano marszałkowi J. Lannesowi, księciu Montebello (Polaczkówna 1913). W tym samym roku restytuowano również Księstwo Łowickie i nadano innemu marszałkowi Napoleona, Louisowi Nicolasowi Davoutowi, diukowi Auerstedt i księciu Eckmühl[158]. Dawne uposażenie dostojników kościoła katolickiego, Księstwo Sieluńskie otrzymał marszałek Ney, książę Elchingen (Senkowska-Gluck 1968).

(156) Kodeks Cywilny Napoleona zabraniając dóbr uprzywilejowanych, zezwalał jednocześnie, że *dobra wolne, stanowiące uposażenie tytułu dziedzicznego, który Król nadał na korzyść Księcia lub głowy familii, będą mogły być przenoszone dziedzicznie, podług przepisu aktu z d. 30 Marca 1806 r. i 14 Sierpnia t. r.* Te ostatnie akty nie obowiązywały w Królestwie Polskim (Zawadzki 1860).

(157) Rozstrzygnięto, że skoro ordynacje dawne powstały na drodze prawa publicznego, to tylko oddzielne prawo znieść by je mogło a nie ogólny zakaz czynienia nowych tego rodzaju rozporządzeń (Gloger 1902).

(158) Nadzieję na uzyskanie dóbr łowickich, a wraz z nimi tytułu książęcego, mieli przez pewien czas przedstawiciele rodu Potockich (zob. Potocka 1898; Górzyński 2009).



Ryc. 29. Odsetek osiedli oczynszowanych w dobrach prywatnych w okręgach Królestwa Polskiego 1859 r. Okręg zamojski pokrywał się z granicami Ordynacji Zamojskiej. Źródło / source: Kowalski 2000

Fig. 29. The percentage shares of the settlements in which rent was paid, as opposed to soccage, in the private properties within the districts of the Polish Kingdom in 1859. The district of Zamość coincided with the boundaries of the Entail of Zamość

Pozostałe donacje nie uzyskały już statusu księstwa. Wśród wielu obdarowanych był m.in. Jan Bernadotte, książę de Ponte-Corvo. Napoleon ofiarował mu dawne starostwo opinogórskie. Gdy w 1810 r. Bernadotte objął tron szwedzki (jego potomkowie zasiadają na nim do dziś) Napoleon ofiarował dobra opinogórskie Wincentemu Krasińskiemu. Nadał mu również powiązany z nimi tytuł hrabiowski. Była to nagroda za zasługi pułkownika Wincentego Krasińskiego, który jako dowódca pułku szwoleżerów gwardii cesarskiej wsławił się m.in. w bitwie pod Somosierrą. Dobra te już przed rozbiorami znajdowały się w rękach Krasińskich jako tenuta, po kilkunastoletniej przerwie powróciły więc w ich ręce, choć już na prawach pełnej własności (Senkowska-Gluck 1968).



Ryc. 30. Odznaka Straży Leśnej Ordynacji Zamojskiej sprzed 1914 r.
Źródło / source: http://muzeum-zamojskie.pl/z/karta2/karta3.php?id=36
Fig. 30. The emblem of the Forest Guards of the Entail of Zamość from before 1914.



Ryc. 31. Słup graniczny Księstwa Łowickiego z 1829
Źródło / source: http://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99stwo_%C5%82owickie

Fig. 31. Border post of the Duchy of Łowicz from 1829

Donacje napoleońskie otrzymali również dwaj inni polscy dowódcy na służbie Napoleona. Józef Zajączek wszedł w posiadanie dóbr Opatówek (należących wcześniej do arcybiskupów gnieźnieńskich). Henryk Dąbrowski otrzymał dobra Winna Góra w Wielkopolsce, należące wcześniej (do 1796 r.) do biskupów poznańskich (Senkowska-Gluck 1968). Z posiadłościami tymi nie wiązały się jednak żadne tytuły. Józef Zajączek uzyskał tytuł książęcy dopiero w 1816 r., jako namiestnik Królestwa Polskiego (Leitgeber 1993).

Do czasu powołania instytucji Domeny Nadzwyczajnej Korony (30 I 1810 r.), której powierzono nadzór nad majątkami donacyjnymi, donatariusze francuscy, zgodnie z dekretem Fryderyka Augusta z 27 IV 1808 r., posiadali w Księstwie te same prawa polityczne co szlachta polska. Utworzenie osobnej administracji i objęcie przez nią wszystkich dóbr donacyjnych w posiadanie zmieniło charakter prawny donacji: z dóbr początkowo zrównanych z dobrami prywatnymi polskimi przekształciły się niemal w „lenności cesarskie". Ich status prawny przestało określać prawo polskie na rzecz ustawodawstwa francuskiego o majoratach (dekrety napoleońskie z 1 III 1808, 4 V 1809 i 3 III 1810) (Senkowska-Gluck 1968).

Po zajęciu Księstwa przez wojska rosyjskie dobra donacyjne uległy konfiskacie i powróciły do skarbu. Usankcjonował to traktat paryski z 30 V 1814 r. Spośród donatariuszy francuskich tylko Polacy zachowali nadane im dobra, a Krasiński za zasługi dla dworu carskiego otrzymał w 1844 r. zezwolenie na ustanowienie ordynacji z dóbr Opinogóra. Wyróżnienie to, wraz z wcześniejszym małżeństwem dalekiej krewnej pierwszego ordynata, Franciszki Krasińskiej, z królewiczem polskim i księciem saskim Fryderykiem[159], wyniosła Krasińskich w najwyższe sfery polskiej i europejskiej arystokracji.

Prócz Ordynacji Opinogórskiej, instytucjonalną formę odrębności zachowało również Księstwo Łowickie. W 1820 r. zostało przez Aleksandra I przyznane wielkiemu księciu Konstantemu, wraz z dopuszczeniem do współwłasności jego morganatycznej małżonki, Joanny Grudzińskiej. Akt ten został uzupełniony nadaniem jej tytułu „księżnej łowickiej". Po bezdzietnej śmierci małżonków (1831 r.), zgodnie z ostatnią wolą księżnej, Księstwo stało się własnością kolejnych królów Polski, którymi do 1917 r. byli władcy Rosji (Warężak 1952).

Status ordynacji, pomimo terytorialnego uszczuplenia na początku XIX w., utrzymały również dobra pińczowskie. W 1879 roku car Aleksander II potwierdził przejęcie ordynacji przez Wielopolskich (nastąpiło to jeszcze przed rozbiorami, w 1729 r.) wraz z prawem używania – w związku z jej posiadaniem – nazwiska, herbu i tytułów margrabiów Gonzaga-Myszkowskich. Niewielką ordynację, w oparciu o dobra Kazimierza Wielka, udało się zatwierdzić także hrabiom Łubieńskim (Kozaczka 2000). W 1903

(159) W 1775 r. otrzymała również od cesarzowej Marii Teresy tytuł książęcy (Górzyński 2009).

r. Zamoyscy uzyskali zatwierdzenie drugiej ordynacji rodowej na obszarze Królestwa, w oparciu o dobra Kozłówka (Kozaczka 2001).

W okresie ograniczonej autonomii, jaka nastała po stłumieniu Powstania Listopadowego, utworzono na obszarze Królestwa Polskiego ponad 200 donacji. Im również został nadany status majoratu, a obdarowano nimi rosyjskich dygnitarzy. Były pomyślane jako nagroda za zasługi dla władzy, stanowiły jednocześnie element polityki wzmacniania więzi Królestwa z państwem rosyjskim. Pierwsza fala donacji miała miejsce w latach 1835–1845, za rządów księcia Iwana Paskiewicza, a druga – po powstaniu styczniowym (1866–1869), za rządów hrabiego Teodora Berga. Donacje te, pomimo uzyskania statusu majoratu oraz nadania na ich właścicieli określonych powinności, nie miały charakteru arystokratycznego i zostały po powstaniu niepodległej Polski przejęte na rzecz skarbu państwa (zob. Kukulski 1987, 2007)

Pomimo zmiany przynależności państwowej oraz znaczących przekształceń ustrojowych instytucja ordynacji przetrwała również na obszarach włączonych bezpośrednio w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Układ pomiędzy książętami Radziwiłłami z 1586 r. stał się podstawą zatwierdzenia przez cesarza Rosji trzech ordynacji radziwiłłowskich: nieświeskiej, kleckiej i ołyckiej. W 1904 r. wyodrębniono ordynację dawidgródecką (Aftanazy 1992). Podstawą tego postanowienia była prawdopodobnie treść wspomnianego układu, w której dobra dawidgródeckie, jako jedne z bardziej prestiżowych dóbr należących do Radziwiłłów, zostały wymienione z imienia. Statusu ordynacji nie uzyskały natomiast inne prestiżowe księstwa: Słuckie, Birżańskie i Dubińskie. W 1586 r. nie należały one do Radziwiłłów nieświecko-ołyckich, więc nie mogło być o nich wzmianki w tekście układu. Ordynację ustanowiono (w 1860 r.) dopiero po przejściu dóbr birżańskich w ręce Tyszkiewiczów (Tyszkiewicz 1869).

Chęć podkreślenia swego znaczenia skłaniała także inne rody arystokratyczne do ubiegania się o utworzenie ordynacji z ich najbardziej prestiżowych dóbr. Prawdopodobnie około 1800 r. Komorowscy, przodkowie Prezydenta RP, założyli ordynację na Kurmen, dobrach położonych w Kurlandii, tuż przy granicy z Litwą. Znacznie później przedstawicielom rodu Potockich udało się ustanowić cztery ordynacje: na Tepliku (1875 r.), Antoninie (1913 r.), Korcu (1913 r.) oraz Rosiu (1910 r.). Tą ostatnią odziedziczyli Braniccy. Tyszkiewiczowie, obok Ordynacji Birżańskiej, utworzyli również Ordynację Zatrocką (1901 r.). Sanguszkowie założyli ordynację Sławucką (1907 r.). Kossakowscy Ordynację Lachowicką (zatwierdzona 1882 r.). Niektóre z nich – korecka, birżańska, sławucka (przy Zasławiu) – nawiązywały do istniejących w czasach Rzeczpospolitej księstw. Do grona

ordynatów dołączyli również Bispingowie (Masalany) i Łęccy (Kozłowsk) (*Ilustrowana encyklopedia*..., 1927; Aftanazy 1991a,b c, 1992, 1994, 1995a,b, 1996a, b,c, 1997).

6.4. POLSKA ARYSTOKRACJA W GALICJI

W ramach zaboru austriackiego władcy prowadzili od samego początku politykę zmierzającą do utworzenia licznej i reprezentatywnej warstwy arystokratycznej. Bez problemów zatwierdzano uzyskane przed rozbiorami tytuły książęce i hrabiowskie. Rody nie posiadające tytułu arystokratycznego, których przedstawiciele sprawowali za czasów Rzeczpospolitej urzędy wojewodów, kasztelanów i starostów, uzyskały prawo ubiegania się o nadanie tytułu hrabiowskiego. Zdecydowana większość spełniających te wymagania wystąpiła o nadanie tytułu i go otrzymała[160].

W niektórych przypadkach oferowano wyższe pod względem rangi i prestiżu wyróżnienia. W 1775 r. Franciszka Krasińska, żona królewicza Karola (syna Augusta III), uzyskała od Józefa II osobisty tytuł księżnej. W 1784 r. tytuł książęcy został również zaproponowany reprezentantowi hetmańskiej linii Pilawitów, Wincentemu Potockiemu, dziedzicowi Brodów i dawnego Księstwa Zbaraskiego. Warunkiem miało być przeniesienie wszystkich majątków do Galicji oraz ustanowienie ordynacji. Potocki warunku nie spełnił, więc tytuł nie uzyskał sankcji prawnej. Na tę propozycję powoływali się później potomkowie jego brata (ród Wincentego wygasł w następnym pokoleniu), właściciele założonej w roku 1830 Ordynacji Łańcuckiej. Ordynat Roman Potocki uzyskał nawet w 1898 r. wstępną akceptację cesarza, jednak także tym razem, tytuł książęcy nie został nadany. Potoccy z Łańcuta pozostali przy używanym tradycyjnie tytule hrabiowskim (Górzyński 2009). Dodatkowym wzmocnieniem prestiżu tej gałęzi rodu był niewątpliwie status ordynatów.

Także kilku innym utytułowanym rodom udało się uzyskać status ordynacji dla swych posiadłości położonych w Galicji. Do szczególnie znanych należały: sieniawska (zał. 1897 r.) książąt Czartoryskich, przeworska (zał. 1823 r.) książąt Lubomirskich, poturzycka hrabiów Dzieduszyckich (zał. 1893 r.) czy też skalska hrabiów Gołuchowskich. Lubomirscy posiadali

[160] Do rodów które uzyskały potwierdzenie lub nadanie tytułu hrabiowskiego w Galicji, lecz nie uzyskały jego zatwierdzenia w Królestwie Polski lub Rosji, należeli: Ankwicze, Baworowscy, Bąkowscy, Bielscy, Dunin-Borkowscy, Borkowscy, Bukowscy, Bystrzanowscy, Cetnerowie, Charczewscy, Chołoniewscy, Dembińscy, Dębiccy, Drohojowscy, Dzieduszyccy, Fredrowie, Golejewscy, Gołuchowscy, Grodziccy, Grzembscy, Humniccy, Jabłonowscy, Jaworscy, Kalinowscy, Karniccy, Karśniccy, Komarniccy, Komorowscy, Konarscy, Korytowscy, Koziebrodzcy, Krosnowscy, Kuczkowscy, Kuropatniccy, Lanckorońscy, Lasoccy, Leszczyńscy, Lewiccy, Łączyńscy, Męcińscy, Michałowscy, Mierowie, Mniszchowie, Mniszkowie, Morscy, Morsztynowie, Osiecimscy-Hutten-Czapscy, Otoccy, Parysowie, Pawłowscy, Pinińscy, Reyowie, Rogalińscy, Romerowie, Russoccy, Rzyszczewscy, Siekierzyńscy, Siemieńscy i Siemieńscy-Lewiccy, Skrzyńscy, Szaniawscy, Szeptyccy, Trembińscy, Ulińscy, Wiesiołowscy, Wiśniewscy, Wolańscy, Woynowie, Zabielscy, Zabiełłowie, Zalescy, Załuscy, Zborowscy, Żeleńscy (Leitgeber 1993).

jeszcze ordynację w Miżyńcu. Do kolejnych rodów ordynackich zaliczali się jeszcze hr. Siemieńscy-Lewiccy (Chrostków), hr. Mycielscy (Borynicze), hr. Baworoscy (Niżbork-Czabarówka) i Czarkowscy-Golejowscy (Wysuczka) (*Ilustrowana encyklopedia*…, 1927; Aftanazy, 1995b, 1996a,b).

Kilka rodów magnackich uzyskało również dziedziczne miejsce w Izbie Panów w Wiedniu. W 1851 r. do grupy tej, określanej mianem *Herren-Stand* (stan panów), zliczani byli przedstawiciele 5 rodów książęcych: Jabłonowskich (dwóch przedstawicieli), Lubomirskich, Ponińskich, Sapiehów i Sanguszków. Rody zaliczone do stanu magnackiego (książęta i hrabiowie) w Galicji uzyskały również prawo dziedzicznej reprezentacji w galicyjskim sejmie krajowym. W roku 1851 dotyczyło to 6 przedstawicieli 5 rodów książęcych i 77 przedstawicieli rodów hrabiowskich (40 rodów). W 1907 r. do dziedzicznych członków Izby Panów Przedlitawia zaliczali się przedstawiciele 2 rodów książęcych (Lubomirscy, Czartoryscy) i 5 hrabiowskich (Gołuchowscy, Lanckorońscy, Baworowscy, Potoccy i Dzieduszyccy). W 1905 r. przedstawiciele rodów książęcych z Galicji: Czartoryscy, Radziwiłłowie, Lubomirscy, Jabłonowscy, Sapiehowie, Sanguszkowie i Ponińscy uzyskali prawo do tytulatury *Durchlaucht* (Jaśnie Oświecony), zastrzeżonej tradycyjnie dla członków domów panujących (Leitgeber 1993; Górzyński 2009).

W zaborze austriackim znalazła się początkowo również Ordynacja Zamojska. Zamoyscy w 1778 r. otrzymali od władców Austrii tytuł hrabiowski. W nawiązaniu do swych poprzednich uprawnień, a w odróżnieniu do przedstawicieli szlachty-posesjonatów, uzyskali również zwierzchność sądową i administracyjną nad swą wasalną szlachtą (Stankowa 1975). Można przypuszczać, że podobne uprawnienia uzyskaliby również posiadacze innych potężnych państw magnackich, przede wszystkim tytularnych księstw, gdyby ich posiadłości znalazły się w zaborze austriackim[(161)].

6.5. POSIADŁOŚCI ARYSTOKRATYCZNE O SZCZEGÓLNYM STATUSIE W ZABORZE PRUSKIM

Szczególnie silną i trwałą pozycję w strukturach polityczno-administracyjnych uzyskały posiadłości arystokracji w ramach państwa pruskiego. Nawiązywało ono do tradycji Rzeszy niemieckiej i rozwiązań zastosowanych w ramach państw skupionych od 1815 r. w Związku Niemieckim. Państwo pruskie składało się z trzech części posiadających odrębne tradycje polityczne, co wpływało także na status miejscowej arystokracji i jej posiadłości. Pierwszą część tworzyła Brandenburgia i Pomorze oraz ziemie byłej Rzeczpospolitej (obie części Prus oraz Poznańskie). Wyróżniano również nabytki uzyskane na Kongresie Wiedeńskim, należące wcześniej do innych podmiotów politycznych współtworzących I Rzeszę Niemiecką oraz prowincję śląską, która do 1744 roku należała do Królestwa Czech. W każdej

(161) Być może uprawnienia takie otrzymałby Wincenty Potocki, gdyby założył ordynację (np. na d. Księstwie Zbaraskim) i otrzymał związany z nią tytuł książęcy.

z tych części ustanowiona została grupa panów stanowych (*Standesherren*), posiadających szczególne uprawnienia w ramach monarchii oraz w swych tytularnych posiadłościach. Warstwa ta kontynuowała tradycję udzielnych władców terytorialnych (książąt, hrabiów), i zachowała niektóre związane z tym przywileje.

Warunkiem uzyskania statusu *Reichstandesherren* był tytuł księcia lub hrabiego Rzeszy oraz posiadanie w początku XIX w. na jej obszarze terytorium zależnego bezpośrednio od cesarza. Tego ostatniego warunku nie spełniał żaden polski ród arystokratyczny(162). Częścią Rzeszy nie były również same Prusy (ze stolicą w Królewcu), a to one a nie Brandenburgia powiększyły swój obszar kosztem Rzeczpospolitej w wyniku kolejnych rozbiorów. Podobnie wyglądały relacje pomiędzy Rzeszą a habsburską Galicją. Posiadłości magnatów Rzeczpospolitej nie podlegały nigdy władzy cesarza, a ich mediatyzacja odbyła się w ramach organizmów państwowych nie wchodzących w skład Rzeszy (Królestwo Pruskie, Królestwo Galicji). Z ówczesnych prowincji pruskich do Rzeszy prócz Brandenburgii, należało jeszcze Pomorze (Zachodnie) oraz mniejsze terytoria w zachodniej części Niemiec. Przy tych uwarunkowaniach prawno-państwowych uzyskanie statusu przez posiadłości magnackie w ramach zaboru pruskiego, porównywalnego ze statusem posiadłości panów stanowych Rzeszy, zależała więc od rozwiązań wprowadzanych w ramach suwerennej monarchii pruskiej.

Jedną z prowincji pruskich nie należących do Rzeszy był Śląsk. Funkcjonujący tam wciąż kontynuatorzy tradycji udzielnych władców podlegali królowi pruskiemu, jako naczelnemu władcy prowincji (na Śląsku austriackim – na podobnej zasadzie – podlegali Habsburgom, jako królom czeskim). Byli oni uznawani za panów stanowych w ramach monarchii pruskiej. Posiadali podobne prawa jak panowie stanowi Rzeszy w pozostałych państwach niemieckich. Rodem arystokratycznym związanym z przedrozbiorową Rzeczpospolitą, któremu udało się uzyskać status śląskich panów stanowych, byli książęta Bironowie von Curland, do ostatniego rozbioru Rzeczpospolitej władający lennym Księstwem Kurlandii. W 1727 nabyli również Księstwo Żagańskie i Wolne Państwo Sycowskie na obszarze Śląska. Gdy w 1795 r. Kurlandia została wcielona do Cesarstwa Rosyjskiego, uzyskali od jej władcy potwierdzenie tytułu książęcego i przenieśli się na Śląsk. Linia żagańska Bironów wkrótce wygasła, linia sycowska utrzymała swoje dobra do czasów II wojny światowej. Jej założycielem był Karol Ernest Biron, ożeniony z Apolonią Ponińską, siostrą marszałka sejmu rozbiorowego(163).

Na terenach odebranych Rzeczpospolitej władcy pruscy starali się wprowadzać podobne rozwiązania jak na Śląsku. Niektórzy arystokraci uzyskali

(162) Jedynie w latach 1618–1628 ród Radziwiłłów władał Lichtenbergiem, niewielkim państwem feudalnym w Górnej Frankonii, zależnym bezpośrednio od cesarza.

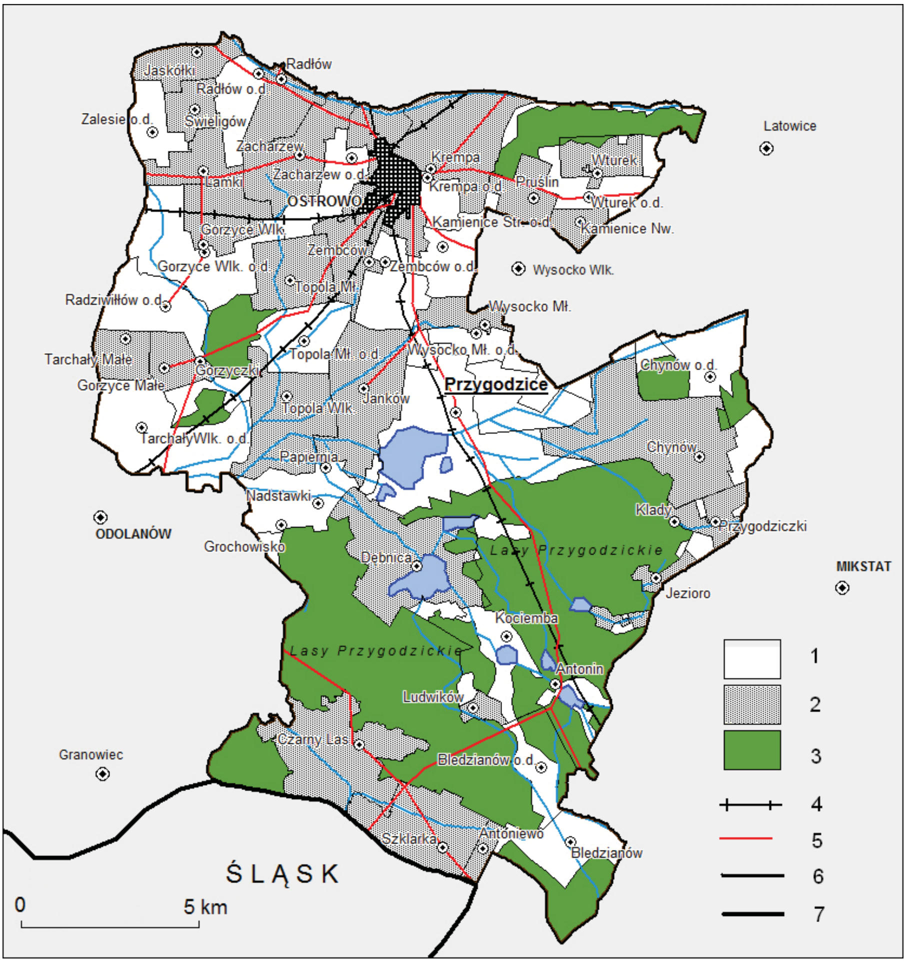
(163) Nieco wyższy status uzyskali książęta Sułkowscy w austriackiej części Śląska. Nabyte przez nich państwo bielskie, wyodrębnione z Księstwa Cieszyńskiego, zostało w 1752 r. podniesione do rangi księstwa.

w związku z tym status pruskich panów stanowych. Dawał on uprzywilejowaną pozycję w systemie polityczno-prawnym monarchii i szczególne uprawnienia w ramach swych tytularnych posiadłościach. W Wielkim Księstwie Poznańskim w 1839 r. status taki posiadały 4 domy arystokratyczne (Zedlitz-Neukirch 1839). Najwyżej w hierarchii stał niewątpliwie niemiecki ród książąt Thurn und Taxis. W ramach rekompensaty za utratę monopolu pocztowego na prawym brzegu Renu (w pruskiej części Nadrenii i Westfalii), władca pruski nadał im w 1819 r. dobra krotoszyńskie, leżące w południowej części Wielkiego Księstwa Poznańskiego (powiększone o kilka sąsiednich posiadłości), przy jednoczesnym podniesieniu ich do rangi księstwa (Księstwo Krotoszyńskie). Książęta Thurn und Taxis byli wyznania katolickiego, co wpływało na ich życzliwy stosunek wobec nowych katolickich poddanych narodowości polskiej (Kosiński i in. 1996). Jako byli władcy niewielkiego księstwa na obszarze Rzeszy, uznawani byli za równych urodzeniem wobec aktualnie panujących władców niemieckich państw i państewek.

W związku z posiadaniem rodzinnej ordynacji z ośrodkiem w Rydzynie, założonej jeszcze w czasach Rzeczpospolitej, do rzędu panów stanowych podniesieni zostali również książęta Sułkowscy. W 1819 r. uzyskali również prawo do tytulatury (predykatu) Jaśnie Oświecony (*Durchlaucht*), zastrzeżonej dla przedstawicieli domów panujących. Szczególną pozycję w życiu politycznym zdobył ks. Antoni Paweł Sułkowski (1785–1836), III ordynat rydzyński. Sprawując funkcję marszałka sejmiku Wielkiego Księstwa Poznańskiego zasłużył się jako przywódca miejscowej szlachty i obrońca sprawy polskiej w Berlinie (Kwilecki 2010).

Wysoką pozycję w ramach pruskiej monarchii zdobył również ród książąt Radziwiłłów. W 1796 r. Antoni Radziwiłł (w latach 1815–1831 namiestnik Wlk. Ks. Poznańskiego) poślubił księżniczkę pruską Luizę, bratanicę króla Prus. Rodzina zamieszkała w Berlinie utrzymując jednocześnie swe majątki na obszarze dawnej Rzeczpospolitej (największym z nich była Ordynacja Księstwa Nieświeskiego). Z uwagi na dawny tytuł książąt Rzeszy, posiadanie w przeszłości na jej obszarze posiadłości, władanie księstwami w ramach Rzeczpospolitej oraz związki rodzinne z europejskimi dynastiami panującymi (głównie książętami niemieckimi), Radziwiłłowie starali się o uznanie ich za dom równy panującym. Stało się to szczególnie istotne wobec planów wydania córki Antoniego Radziwiłła, Elizy (1803–1834), za młodszego syna władcy Prus, Wilhelma (1797–1888), późniejszego cesarza. Dynastyczne aspiracje Radziwiłłów spotkały się początkowo z niechęcią pruskiego dworu, co oznaczało również ostateczne pogrzebanie planów matrymonialnych Elizy i Wilhelma. Dopiero w 1839 r. radziwiłłowskie dobra przygodzickie, położone w Wielkim Księstwie Poznańskim, podniesione zostały do rangi hrabstwa (ryc. 32), co stało się podstawą przyznania rodowi statusu pruskich panów stanowych. Kolejnym aktem świadczącym o uznaniu Radziwiłłów za równych panującym było nadanie im w 1859 r. prawa do tytulatury „Jaśnie

Oświecony" (*Durchlaucht*) oraz przyznanie w pruskiej etykiecie dworskiej miejsca pośród rodów zmediatyzowanych (posiadających status panów stanowych Rzeszy), a więc bardziej prestiżowego, niż te które zajmowali śląscy i pruscy panowie stanowi (Graf v. Stillfried u. Rattonitz 1877-1908; Mackiewicz 1990; Nowakowski 2005).



Ryc. 32. Hrabstwo Przygodzickie ks. Radziwiłłów. Państwo stanowe i ordynacja w ramach Wielkiego Księstwa Poznańskiego. 1 – obszary dworskie; 2 – gminy wiejskie; 3 – lasy; 4 – linie kolejowe; 5 – drogi; 6 – granice Hrabstwa; 7 – granice prowincji. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration.

Fig. 32. The Przygodzice "count estate" of Dukes Radziwiłł. The state lordship and the entail in the framework of the Grand Duchy of Poznań. 1 – manor districts; 2 – communities; 3 – forests; 4 – railways; 5 – roads; 6 – borders of County; 7– borders of provinces

Czwartym rodem, posiadającym w 1839 r. status pruskich panów stanowych, byli Raczyńscy (Zedlitz-Neukirch 1839). Status ten powiązany

był z nadanym w 1824 r. tytułem hrabiowskim oraz założoną rok później Ordynacją Obrzycką. Wszystkie cztery rody, prócz dziedzicznego prawa zasiadania w sejmie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, uzyskały również prawo dziedzicznej reprezentacji w pruskiej Izbie Panów (*Dwa ostatnie sejmy…, 1853).*

W późniejszym czasie dziedziczne miejsce w izbie panów uzyskały kolejne rody arystokratyczne posiadające dobra w Wielkim Księstwie Poznańskim. Najczęściej wiązało się to z ustanowieniem ordynacji (fideikomisu) oraz nadaniem lub potwierdzeniem tytułu arystokratycznego. Fideikomis, w odróżnieniu do przedrozbiorowej ordynacji, był instytucją o charakterze prywatno-prawnym i powołać go mógł każdy ród spełniający określone w przepisach prawnych wymagania. Na początku XIX w. władze pozwoliły ustanawiać fideikomisy również przedstawicielom bogatych rodzin mieszczańskich. Z powodu konieczności spełnienia określonych warunków przy zakładaniu tego typu rodowej fundacji oraz jej podobieństwa do instytucji umowy domowej zastrzeżonej dla suwerennych rodów arystokratycznych (książąt, hrabiów i baronów Rzeszy), posiadacze fideikomisów (po polsku nazywanych ordynacjami) cieszyli się mimo wszystko wysokim prestiżem (Sójka-Zielińska, 1962; Spenkuch 1998; Kruszewski 2000; Trzeciakowski 2003).

Najwyższą pozycję wśród nowych arystokratów uzyskali właściciele dóbr jarocińskich – Radolińscy. W 1836 r. rodzina otrzymała od króla Prus tytuł hrabiowski, nieco później założyła ordynację w Jarocinie, a w 1888 r. uzyskała tytuł książęcy z tytulaturą *Durchlaucht* („Jaśnie Oświecony") dla każdorazowego ordynata. Ród ten uległ zniemczeniu a jego przedstawiciele używali nazwiska „von Radolin". Dziedziczne miejsce w Izbie Panów otrzymał w 1880 r. Kolejne rody dostąpiły nieco mniejszych zaszczytów. W 1854 r. Alfons Taczanowski uzyskał tytuł hrabiego. W 1856 r. ustanowił ordynację na Taczanowicach, a w związku z jej posiadaniem zajął dziedziczne miejsce w Izbie Panów. Znaczącą pozycję w życiu publicznym monarchii pruskiej uzyskał także ród Skórzewskich. Część rodziny uzyskała tytuł hrabiowski już w 1787 r. Nieco później założyli Ordynację Łabiszyńską. Inna gałąź rodu uzyskała ten tytuł w 1840 r. dla ordynata na Radomicach-Czerniejewie. Od 1868 r. każdemu z nich przysługiwało miejsce w Pruskiej Izbie Panów. Nieco później obie ordynacje znalazły się w rękach jednego przedstawiciela rodu Skórzyńskich (Leitgeber 1993; Kwilecki 1998, 2001, 2004, 2010).

Kilka innych polskich rodów szlacheckich utworzyło ordynacje (fideikomisy) w Wielkim Księstwie Poznańskim. W 1875 r. Emilia Skórzewska założyła dla swego kuzyna Zygmunta Potulickiego Ordynację Próchnowską. Potuliccy otrzymali tytuł hrabiowski w Prusach już w 1780 r. Ordynaci próchnowscy zobowiązani byli nosić nazwisko Potulicki-Skórzewski. Rodzina Kwileckich tytuł hrabiowski otrzymała w 1816 r. Nieco później założyła dwie ordynacje: na

Kwiliczu (1848 r.) i Wróblewie. W 1893 r. Izabella z Czartoryskich Działyńska założyła Ordynację Gołuchowską dla Witolda Czartoryskiego. Rodzina Hutten-Czapskich uzyskała w 1861 r. tytuł hrabiowski na zasadzie primogenitury dla każdorazowego ordynata na Smogulicach. W 1892 roku Władysław Łącki otrzymał od cesarza Wilhelma I Hohenzollerna dziedziczny tytuł hrabiowski na zasadzie męskiej primogenitury, pod warunkiem erygowania ordynacji z dóbr Lwówek w Wielkopolsce, co też istotnie nastąpiło w 1893 roku. Ordynację z ośrodkiem w Dąbkach ustanowili hrabiowie Bnińscy, Twardowscy utworzyli ordynację na Kobylnikach i Szczuczynie (1859 r.), a wielkopolska gałąź Potockich utworzyła dwie, na Dakowych Mokrych oraz na Będlewie. Ordynację na Mościskach (w pobliżu Piły) utworzył zniemczony ród Kowalskich, używający nazwiska von Schmidt-Wierusz-Kowalski. Powstał również rzadko spotykany minorat Niegolewskich na Niegolewie. Uprawnionym do dziedziczenia był nie najstarszy (jak w przypadku majoratu), lecz najmłodszy syn (Leitgeber 1993; Kwilecki 1998, 2001, 2004, 2010).

Polskie rody szlacheckie z zaboru pruskiego utworzyły znacznie więcej ordynacji niż rodacy w innych zaborach (Dzięgielewski 1995). Pomagało w tym niewątpliwie prawo pruskie, pozwalające ustanawiać fideikomisy wszystkim, którzy spełniali określone kryteria (Sójka-Zielińska 1962). Znacznie więcej ordynacji w zaborze pruskim utworzyły jednak rody niemieckie (Wegener 1903). Można tu wspomnieć o Ordynacji Ostromeckiej w Prusach Zachodnich, w posiadanie której wszedł Hrabia Albrecht von Alvensleben-Schönborn. Rodzina ta miała również dziedziczne prawo zasiadania w Izbie Panów. Ordynację opartą o dobra Czajcze, położone w rejencji bydgoskiej, ustanowił ród hrabiów Goltz (Golcz). Jego przedstawiciele uważali się za Niemców, jednak ich przodkowie należeli do szlachty Rzeczpospolitej Obojga Narodów[164]. Polski indygenat posiadali również przodkowie hrabiowskiego i książęcego rodu Dohna[165], której przedstawiciele ustanowili kilka ordynacji w prowincji Prusy Wschodnie. Właścicielami ordynacji (fideokomisów) w Wielkim Księstwie Poznańskim byli także: Hohenzollernowie (Opatów-Lenka i Drawsko), Coburgowie (Szamotuły), Hohenlohe-Waldenburgowie (Grabowo), Limburg-Stirumowie (Łobżenica) (Wegener 1903).

Większość posiadłości arystokratycznych w Wielkopolsce, wśród nich te zaliczające się do największych, nie posiadało statusu ordynacji. Należały

(164) Golzowie byli luteranami. Ich majątki koncentrowały się w północno-zachodniej części Wielkopolski. Do bardziej znanych przedstawicieli rodu należeli Henryk Goltz (zm. 1725), generalny senior świecki kościoła luterańskiego w Wielkopolsce, jego syn Henryk, starosta wałecki oraz wnukowie: Jerzy Wilhelm i August Stanisław (Kriegseisen 1996) .

(165) Twórcą potęgi był Piotr Dohna (1483–1553), zieć wojewody pomorskiego Achacego Czemy. Syn Piotra, Fabian (1550–1621), został przywódcą kalwinistów w Prusach oraz członkiem stronnictwa probrandenburskiego (władcy Brandenburgii także przyjęli kalwinizm). Ich główne majątki koncentrowały się w okolicach Morąga w Księstwie Pruskim, gdzie byli również dziedzicznymi burgrabiami (Wróblewska 1978; Bömelburg 2004).

do nich m.in. dobra Iwna i Chobienic, należące do hrabiów Mielżyńskich, lub Baszków i Stary Sielec, należące do książąt Czartoryskich. Wymienione rody nie posiadały już dziedzicznych miejsc w Izbie Panów. Hrabiowie zrzeszeni byli w związku hrabiów Prowincji Poznańskiej, który miał przywilej delegowania jednego ze swych członków do najwyższej izby pruskiego parlamentu(166). Przywilej ten posiadała również szlachta poszczególnych powiatów prowincji. Nie były to już jednak wyróżnienia dla wymienionych z imienia rodów.

Zróżnicowanie statusu dzieliło szlachtę na kilka grup. Największym prestiżem i uprawnieniami cieszyli się książęta (Thurn-Taxis, Sułkowscy, Radziwiłłowie) będący jednocześnie panami stanowymi (*Standesherren*). Posiadali szeroką autonomię administracyjno-sądową w swych dobrach (Księstwo Krotoszyńskie, Ordynacja Rydzyńska, Hrabstwo Przygodzickie) oraz dziedziczne miejsce w Izbie Panów. Posiadali prawo używania predykatu *durchlaucht (Jaśnie Oświecony)*. Ich pozycja miała charakter polityczno-państwowy, pod wieloma względami zbliżając ich do statusu członków dynastii panujących. Podobną pozycję, tyle, że z tytułem hrabiowskim zajmowali Raczyńscy, władający Ordynacją Obrzycką. Niżej w hierarchii stały rody nie posiadające statusu panów stanowych, wyróżniające się jednak tytułem arystokratycznym i posiadaniem ordynacji (majoratu, fideikomisu) (m.in. Radolińscy, Taczanowscy, Skórzewscy, Kwileccy, Hutten-Czapscy), względnie tylko tytułu (np. Mielżyńscy, Żółtowscy) lub tylko ordynacji (Twardowscy, Niegolewscy). Niektórzy posiadacze tytułu i ordynacji otrzymali również dziedziczne miejsce w izbie panów (Radolińscy, Taczanowscy, Skórzewscy). Obok tych uprzywilejowanych rodów występowała liczna grupa nieutytułowanych przedstawicieli stanu szlacheckiego, właścicieli dóbr na prawie rycerskim. Posiadłości wszystkich wymienionych grup szlachty wyodrębnione były w osobne obszary dworskie, niejednokrotnie – jak np. Hrabstwo Przygodzickie (ryc. 32) – skupiające wiele sąsiadujących ze sobą tego typu jednostek, podlegających jednolitemu zarządowi. Obszary dworskie posiadały status równorzędny do gmin wiejskich. W tych ostatnich władzę sprawowali wybrani przez mieszkańców reprezentanci, w obszarach dworskich właściciel dóbr (Zedlitz-Neukirch 1839; Wegener 1903; Loening 1905; Leitgeber 1993; Kwilecki 1998, 2001, 2004, 2010; *Liste der Mitglieder…*).

(166) Do rodów, które uzyskały potwierdzenie lub nadanie tytułu hrabiowskiego w Prusach, a nie uzyskały jego zatwierdzenia w Królestwie Polski lub Rosji, należeli: Bielińscy, Bnińscy, Cieszkowcy, Czarneccy, Dąmbscy, Działyńscy, Garczyńscy, Goetzendorff-Grabowscy, Golczowie (von der Goltz), Grudzińscy, Husarzewscy, Jaraczewscy, Jundziłł, Kręscy, Krokowscy (von Krockow), Kwileccy, Łąccy, Mielżyńscy, Mieroszewscy, Opaccy, Ostroróg-Gorzeńscy, Piwniccy, Ponińscy, Potuliccy, Potworowscy, Raczyńscy, Skórzewscy, Sokolniccy, Sumińscy, Szembekowie, Taczanowscy, Węsierscy i Węsierscy-Kwileccy, Wolscy, Żółtowscy (Leitgeber 1993).

6.6. TERYTORIA MIEJSKIE

Prócz posiadłości magnatów świeckich i duchownych, wpływ na kształtowanie mapy politycznej i administracyjne, po ostatecznej likwidacji Rzeczpospolitej, odegrały miasta królewskie. Już w 1772 r., w wyniku I rozbioru Rzeczpospolitej Gdańsk ze swym terytorium stał się eksklawą Rzeczpospolitej, oddzieloną od jej zasadniczego terytorium obszarami przyłączonymi do Prus. Drugim miastem Prus Królewskich, które nie zostało w 1772 r. włączone do monarchii pruskiej, był Toruń. Podległe mu terytorium zachowało jednak łączność terytorialną z Rzeczpospolitą. Objęcie I zaborem pruskim nie tylko Prus Królewskich, ale także północnej części Wielkopolski (Okręg Nadnotecki), miało być rekompensatą za pozostawienie dwóch wielkich miast pruskich w składzie Rzeczpospolitej. W 1793 r. w wyniku II zaboru pruskiego, one także zostały włączone do Królestwa Prus.

Klęska Prus w 1807 r. przyniosła renesans politycznej odrębności Gdańska. Wraz ze swym terytorium został ustanowiony wolnym miastem pod formalnym protektoratem władców Prus i Księstwa Warszawskiego (króla saskiego). W praktyce władze miasta musiały respektować przede wszystkim interesy Napoleona. Kongres Wiedeński przyznał miasto i terytorium Prusom. Jego polityczna odrębność jako wolnego miasta została ponownie wskrzeszona postanowieniem traktatu wersalskiego. O polityczno-administracyjnym wyodrębnieniu wolnego miasta po I wojnie światowej nie zdecydowała – jak w przypadku Hamburga czy Bremy – trwałość wyjątkowego statusu (zlikwidowano go ostatecznie w 1815 r.), ale etniczna odrębność miasta i jego okolic, ukształtowana pod wpływem autonomii, jakie posiadał Gdańsk w ramach polskiej monarchii.

Drugim terytorium o charakterze państwowym powołanym na obszarze dawnej Rzeczpospolitej i nawiązującym do tradycji wolnych miast, był Kraków. Jego odrębność ustanowił w 1815 r. ten sam Kongres Wiedeński, który decydował o włączeniu Gdańska do Prus. Kraków w ramach Rzeczpospolitej Obojga Narodów posiadał szeroką autonomię (uzyskał m.in. prawa szlacheckie), trudno jednak mówić tu o bezpośredniej kontynuacji (bardziej pasuje to do doświadczeń Gdańska). Miasto nie posiadało wcześniej swego terytorium, gdyż przed rozbiorami należało do niego zaledwie kilka wiosek. W czasach Rzeczpospolitej postrzegane było przede wszystkim jako stolica kraju (miejsce koronacji władców). Powołanie Wolnego Miasta Krakowa było przede wszystkim efektem kompromisu pomiędzy zaborcami. Austria i Prusy nie chciały się bowiem zgodzić by cesarz Rosji wszedł w posiadanie aż dwóch stolic dawnej Polski. W 1846 r. wolne miasto, trzecie obok Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Poznańskiego terytorium powstałe z podziału Księstwa Warszawskiego, zostało wcielone do habsburskiego Królestwa Galicji. Jako jego część zachowało do 1918 r. nominalną odrębność pod nazwą Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

6.7. RELIKTY PAŃSTW MAGNACKICH PO UPADKU SYSTEMU MONARCHICZNEGO

Szczególny charakter arystokracji i jej posiadłości zachowany został do czasu upadku monarchii zaborczych. Odradzające się państwo polskie początkowo miało ustrój monarchiczny. W 1917 r., po abdykacji Mikołaja II (będącego również tytularnym królem Polski), okupujące Królestwo Polskie państwa centralne ustanowiły Radę Regencyjną, składającą się z arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego, księcia Zbigniewa Lubomirskiego (prezydenta Warszawy) i Józefa Ostrowskiego. Miała działać do czasu powołania nowego monarchy. Swą władzę wojskową (11 listopada 1918 r.) i cywilną (14 listopada 1918 r.) przekazała Józefowi Piłsudzkiemu, który – pod względem formalno-prawnym – stał się na kilka dni (od 14 do 22 listopada 1918 r.) – do czasu ogłoszenia republiki – regentem (nigdy jednak nie używał tego tytułu)[(167)]. Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z marca 1921 r. znosiła wszystkie tytuły i polityczne przywileje arystokratów[(168)]. W ramach nowego porządku prawno-ustrojowego utrzymały się jednak przez jakiś czas pewne relikty dawnego systemu. Na obszarach wchodzącym poprzednio w skład państwa pruskiego przez kilkanaście lat funkcjonowała instytucja obszarów dworskich, jako jednostek zarządu terytorialnego równorzędnego z gminami wiejskimi. Niektóre z nich, utworzone na obszarach dawnych rozległych dóbr magnackich, tworzyły skupiska podporządkowane jednemu właścicielowi. Pozwalało to zachować jednolitą administrację, z nadzorującym ją ośrodkiem centralnym. Odrębność i trwałość takiego kompleksu gospodarczego i administracyjnego wzmacniała instytucja ordynacji (ryc. 32). Dopiero w 1934 r. obszary dworskie scalono z gminami wiejskimi w większe jednostki gminne (Witkowski 2007).

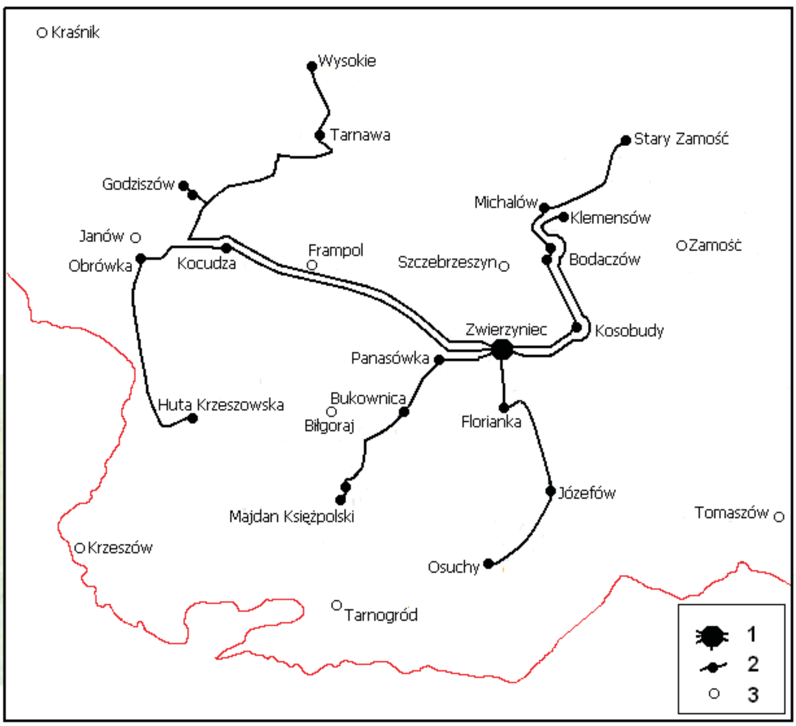
Niezależnie od istnienia wyodrębnionych pod względem administracyjnym obszarów dworskich, folwarki ziemiańskie nadal utrzymywały istotną rolę gospodarczą na obszarze całego kraju. W granicach dawnego zaboru pruskiego obejmowały szczególnie dużą część ogólnego areału ziemi i oddziaływały na większą niż w innych regionach kraju część mieszkańców. Do grupy robotników rolnych należało tu 22% ludności, podczas gdy w całej Polsce jedynie 9 %. Rolnicy indywidualni stanowili 28%, podczas gdy w całej Polsce aż 52% (Żarnowski 1988).

Największe pod względem areału posiadłości ziemiańskie skupiały się na dawnych ziemiach litewsko-ruskich. Wszystkie zatrudniały liczną rzeszę

(167) Dziennik Praw Państwa Polskiego z dnia 29 listopada 1918, Nr 17, poz. 41

(168) Art. 96 konstytucji z 1921 r. stanowił: *Wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach, prawem przepisanych. Rzeczpospolita Polska nie uznaje przywilejów rodowych ani stanowych, jak również żadnych herbów, tytułów rodowych i innych z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych. Obywatelowi Rzeczypospolitej nie wolno przyjmować bez zezwolenia Prezydenta Rzeczypospolitej tytułów ani orderów cudzoziemskich* (za: Grajewski 2008).

robotników rolnych. Ziemianie zapewniali ich rodzinom mieszkanie oraz podstawową opiekę socjalną. Wzajemne stosunki tworzyły system zależności osobistej o charakterze patriarchalnym, co niekiedy dawało badaczom podstawy do dostrzegania w nich pozostałości stosunków feudalno-pańszczyźnianych (zob. Landau, Tomaszewski 1977). Największe posiadłości z uwagi na swe rozmiary oraz możliwości inwestycyjne szczególnie silnie oddziaływały na zagospodarowanie kraju. Niejednokrotnie były pionierami we wprowadzaniu w swym regionie rozwiązań modernizacyjnych. W ramach Ordynacji Zamojskiej na początku XX w. zaczęła funkcjonować własna sieć telefoniczna (ryc. 33) oraz wąskotorowa linia kolejowa (ryc. 34).



Ryc. 33. Schemat sieci telefonicznej Ordynacji Zamojskiej, ok. 1907 r.
Źródło / source: Mroczek M., 2011, str. 20. 1 – stacja centralna; 2 – aparaty poza Zwierzyńcem; 3 – inne miejscowości
Fig. 33. The scheme of the telephone network of the Entail of Zamość at around 1907. 1 – central station; 2 – telephons outside Zwierzyniec; 3 – other localities

Szczególny status niektórych posiadłości ziemiańskich nadal był związany z instytucją ordynacji. Swym istnieniem podkreślała szczególny charakter posiadłości i związanych z nimi rodów. Niektóre z ordynacji – np. Nieśwież, Kleck, Ołyka, Dawidgródek – kontynuowały tradycje księstw istniejących jeszcze przed zawarciem Unii Lubelskiej. Szczególny porządek dziedziczenia

i niepodzielność posiadłości upodabniał kolejnych ordynatów do panujących dynastów. Taki był zamysł rodów tworzących ordynacje (fideikomisy), wzorowanych na stosowanej przez władców terytorialnych w Rzeszy instytucji umowy domowej (*Hausgesetze)*. Tytuł ordynata dodawał więc dodatkowego splendoru, wzmacniając posiadany tytuł arystokratyczny, a często go po prostu zastępując. Do największych należały posiadłości kontynuujące tradycje księstw i ordynacji Rzeczpospolitej Obojga Narodów: zamojska, nieświeska, klecka, ołycka (tab. 12). Dopiero ustawa z dnia 13 lipca 1939 roku nakreśliła ramy prawne ich znoszenia (zob. Dz. U. z 1939 r. Nr 63, poz. 417). Wydarzenia wojenne uniemożliwiły realizację jej postanowień. Na ziemiach wcielonych do ZSRR ordynacje zostały upaństwowione wraz z innymi dużymi majątkami ziemskimi na przełomie 1939 i 1940 r. Na pozostałych obszarach kres ich istnieniu położył dekret o reformie rolnej z września 1944 r. Podobnie jak inne duże majątki ziemskie miały ulec parcelacji. Niektóre z ordynacji funkcjonowały więc do 1945 r., do czasu faktycznej realizacji dekretu (Sójka-Zielińska 1962; Basta 1997; Drożdż-Szczybura 1998, Omilianowska 2000; Kozaczka 2003, 2004a, 2004b).

Tabela 12 .Ordynacje (fideikomisy) w rękach rodów polskich (lub polskiego pochodzenia) w Polsce XX wieku.

Lp	Ośrodek ordynacji	Pow. w ha	Właściciel (ordynat)
1	Zamość	190 838	hr. Zamoyski
2	Chroberz	8 399	margr. Wielopolski
3	Opinogóra	8 478	hr. Krasiński
4	Kazimierza Wielka	699	hr. Łubieński
5	Kozłówka	7 650	hr. Zamoyski
6	Nieśwież i Kleck	75 000	ks. Radziwiłł
7	Dawidgródek	75 000	ks. Radziwiłł
8	Masalany	2 200	Bisping
9	Zatrocze	6 500	hr. Tyszkiewicz
10	Roś	8 500	hr. Branicki
11	Kozłowsk	4 600	Łęski
12	Ołyka	27 000	ks. Radziwiłł
13	Korzec	1 000	hr. Potocki
14	Łańcut	34 647	hr. Potocki
15	Skała	8 586	hr. Gołuchowski
16	Przeworsk	8 580	ks. Lubomirski
17	Chorostków	12 359	hr. Siemieński-Lewicki
18	Borynicze	3 818	hr. Mycielska
19	Niżbork-Czabarówka	4 147	hr. Baworowski
20	Wysuczka	5 748	Czarkowski-Golejowski
21	Miżyniec	5 832	ks. Lubomirski
22	Poturzyca	20 000	hr. Dzieduszycki
23	Sieniawa	19 161	ks. Czartoryski
24	Przygodzice	15 630	ks. Radziwiłł

25	Próchnowo	4 819	hr. Potulicki-Skórzewski
26	Czerniejewo	6 919	hr. Skórzewski
27	Taczanów	4 438	hr. Taczanowski
28	Niegolewo (minorat)	873	Niegolewski
29	Szczuczyn i Kobylniki	2 184	Twardowski
30	Wróblewo	4 243	hr. Węsierski-Kwilecki
31	Posadowo	1 379	hr. Łącki
32	Lwówek	3 090	hr. Łącki
33	Gołuchowo	2 682	ks. Czartoryski
34	Psarskie	1 798	hr. Kwilecki
35	Kobylniki	1 140	hr. Kwilecki
36	Będlewo	2 752	hr. Potocki (1912 r. ordynacja została zniesiona)
37	Dakowy	4 706	hr. Potocki (1912 r. ordynacja została zniesiona)
38	Dąbki	1 488	hr. Bniński
39	Smogulec	6 389	hr. Hutten-Czapski
40	Rydzyna	7 590	ks. Sułkowski (od 1909 fundacja oświatowa)
41	Jarocin	5 199	ks. von Radolin-Radoliński
42	Obrzycko	13 462	hr. Raczyński
43	Mościska	1 518	von Schmidt-Wierusz-Kowalski
44	Bielsko	3 880	ks. Sułkowski
45	Lachowicze	4 291	hr. Kossakowski
46	Czajcze	1 104	hr. von der Goltz (Golcz)

Źródło: Wegener 1903; *Ilustrowana encyklopedia*… 1927; Aftanazy 1992.

System polityczny wprowadzony w Polsce po II wojnie światowej miał w swym założeniu zlikwidować relikty feudalizmu, a w raz z nimi warstwę arystokratyczno-ziemiańską oraz jej posiadłości. Niektóre z wprowadzanych przez komunistyczne władze rozwiązań przedłużyło jednak funkcjonowanie dawnych ziemiańskich folwarków, jako odrębnych jednostek gospodarczych (państwowe gospodarstwa rolne lub, rzadziej rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Wynikało to zarówno z braku chętnych do zajmowania rozparcelowanej ziemi, jak również z dążeń władz do wprowadzania uspołecznionych form gospodarowania w rolnictwie.

Proces ustanawiania PGR-ów dotyczył przede wszystkim ziem zachodnich i północnych (Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie) oraz byłego zaboru pruskiego (Poznańskie, Pomorze Nadwiślańskie), gdzie obszary dworskie jako odrębne jednostki administracyjne istniały najdłużej i obejmowały szczególnie dużą część obszarów wiejskich regionu(169).

(169) Dla przykładu w roku 1895 w miastach Wlk. Ks. Poznańskiego mieszkało 541,0 tys. osób (29,6%), w gminach wiejskich 895,3 tys. (49,0%), a na obszarach dworskich 392,4 tys. (21,5%). Terytoria gmin miejskich stanowiły jedynie 5,02% obszaru prowincji, gminy wiejskie 40,76% a obszary dworskie aż 54,22%. W niektórych powiatach obszary dworskie obejmowały

Na wschodzie kraju, wobec dominacji gospodarstw drobnej własności oraz wobec niepowodzenia kolektywizacji, sektor uspołeczniony w rolnictwie nie uzyskał tak dużego znaczenia. W praktyce PRL-u łatwiejsze okazało się przejęcie przez państwo ziemiańskich folwarków i utworzenie z nich PGR-ów niż zmuszenie rolników indywidualnych do zrzeszenia się w spółdzielniach produkcyjnych. Rozwiązania wprowadzone na skutek pruskiej drogi do kapitalizmu w rolnictwie, ograniczając chłopski stan posiadania i rozbudowując struktury obszarów dworskich, ułatwiły więc pośrednio wprowadzenie sektora uspołecznionego w rolnictwie na ziemiach należących wcześniej (w XIX w.) do państwa pruskiego (Kowalski 2000; Kowalski, Śleszyński 2000; Bański i in. 2009).

---

znacznie większą część terytorium i ludności. W 1910 r. na obszarze powiatu szamotulskiego było 5 miast, 96 gmin wiejskich i 71 obszarów dworskich. W miastach mieszkało 17 664 osób (26,4%), w gminach wiejskich 27 374 (40,9%), na obszarach dworskich 21 818 (32,6%). W ramach obszarów dworskich żyło 44,4% mieszkańców obszarów wiejskich. W 1899 r. gminy wiejskie tego powiatu obejmowały jednak jedynie 25,49% powierzchni, podczas gdy obszary dworskie aż 71,44%. W odróżnieniu od miast i gmin wiejskich, na obszarach dworskich prowincji poznańskiej obserwowano zjawisko depopulacji (Wegener 1903; *Gemeindelexikon*… 1912).

7. WPŁYW TERYTORIALIZACJI WŁADZY CZASÓW RZECZPOSPOLITEJ NA DZISIEJSZE ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE I ŻYCIE SPOŁECZNE

Znaczenie państw magnackich w Rzeczpospolitej Obojga Narodów, długo utrzymujące się ich relikty w monarchiach zaborczych oraz nowoczesnym państwie polskim, zostawiło znaczące ślady, do dziś dostrzegane w środowisku geograficznym i życiu społecznym Polski i jej wschodnich sąsiadów. W wielu przypadkach możemy niewątpliwie mówić o utrzymywaniu się granic reliktowych. W polskiej literaturze przedmiotu odnosi się je najczęściej do skutków funkcjonowania dużych organizmów państwowych (zob. Sobczyński 1993; Kosmala 2003). Ostatnio zwrócono jednak uwagę, że granica reliktowa może wiązać się również z oddziaływaniem państw magnackich (Sobczyński 2008c). Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu argumenty przemawiające za administracyjną odrębnością dóbr wielkiej własności ziemskiej, w powiązaniu z długim czasem trwania tego systemu i jego dominującej roli w kształtowaniu miejscowego życia społeczno-gospodarczego, pozwala chyba uznać ślady dawnych granic państw magnackich za przejawy granicy reliktowej. Zjawisko wpływu długotrwałego funkcjonowania kompleksów majątkowych na dzisiejszy krajobraz kulturowy i użytkowanie terenu omawiano zarówno w odniesieniu do konkretnych dóbr (np. Skowronek 2005), poszczególnych regionów Polski (Kowalski M. i in. 2011), czy też w skali całego kraju (dawnej Rzeczpospolitej i dzisiejszej Polski) (Kowalski 2007; Plit 2011), co może wskazywać na uniwersalny charakter tego zjawiska.

7.1. SFERA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA I POLITYCZNA

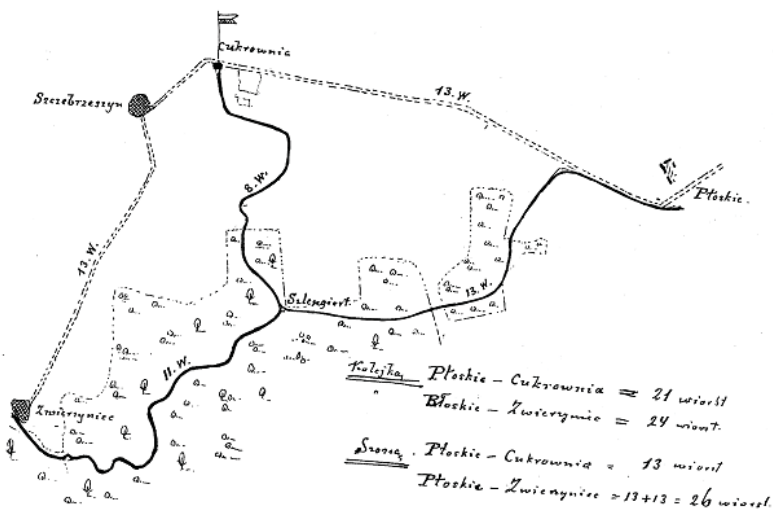
Odmienna droga przeprowadzania uwłaszczenia chłopów spowodowała odmienne skutki natury społeczno-gospodarczej i politycznej w różnych regionach Polski. Rozwiązania zastosowane w zaborze pruskim najlepiej chyba zaadoptowały świat dawnych państw magnackich i państewek szlacheckich do nowej epoki. Pomimo trudności związanych z innymi zasadami uwłaszczenia chłopów, podobne rozwiązania – związane z rozwojem folwarku kapitalistycznego – próbowali także wdrażać ziemianie z pozostałych zaborów. W ramach systemu komunistycznego większość wielkoobszarowych gospodarstw rolnych, niezależnie od swego położenia, zostało przekształconych w państwowe gospodarstwa rolne. Ich istnienie spowodowało, że formy przestrzenne charakterystyczne dla dawnych posiadłości ziemiańskich są do dziś wyraźnie dostrzegalne w krajobrazie kulturowym i społeczno-gospodarczym kraju, przede wszystkim jednak w jego zachodniej części.

Znaczenie PGR-ów jako ośrodków życia społeczno-gospodarczego umacniało ich szczególne miejsce w systemie społeczno-gospodarczym i politycznym Polski Ludowej. Nie stanowiły już co prawda jednostek administracyjnych o randze gmin, tak jak do 1934 r. obszary dworskie, jednak z uwagi na ich priorytetowe znaczenie tworzyły autonomiczne jednostki administracji terenowej. W niektórych sołectwach, zakłady PGR przejmowały większość zadań sołtysa, tworząc w ten sposób niejako odrębną jednostkę administracyjną w ramach gminy (Kostecki 1978; Gadomski 2010). Uprzywilejowana pozycja w systemie gospodarczym i politycznym oraz olbrzymi potencjał wzmacniały tę administracyjną niezależność. Na wielu obszarach Polski zachodniej PGR-y nie tylko organizowały życie zawodowe i pozazawodowe swych pracowników, lecz miał ogromny wpływ na całokształt życia społecznego. Zasięg oddziaływania PGR-ów obejmował obszary wiejskie oraz niewielkie miasta, stanowiące siedziby kombinatów, ośrodki przetwórstwa rolno-spożywczego oraz usług (Zgliński 1998).

Tak jak za czasów pruskich obszary dworskie, tak w ramach socjalistycznego państwa PGR-y, tworzyły swój odrębny świat. Wsie pegeerowskie funkcjonowały w dużej izolacji od innych miejscowości. Ich mieszkańcy na miejscu mogli zaspokajać wszystkie podstawowe potrzeby. Specyficzna była też więź pomiędzy zakładem pracy a pracownikami. Inaczej niż w zakładach czy fabrykach usytuowanych w miastach, rozciągała się ona na wszystkie niemal dziedziny życia mieszkańców pegeerów. Zależność ta nieraz nazywana była swoistym paternalizmem. Obok zakładu pracy, w typowej pegeerowskiej wsi znajdowały się mieszkania, obiekty inwentarskie, sklepy, czasem szkoły, kluby czy świetlice. Zakład pracy organizował też kolonie, wczasy i udzielał pracownikom rozmaitej pomocy. Drugą stroną tej wszechstronnej pomocy była równie wielka ingerencja zakładu w życie jego pracowników (zob. Bereza, Kasprzak 2004).

Po przemianach ustrojowych w Polsce wiele państwowych gospodarstw rolnych ponownie przeszło w ręce prywatne. Ukształtowała się nowa klasa przedsiębiorców, posiadaczy ziemskich, dysponujących kilkusethektarowymi gospodarstwami (Gadomski 2010). W niektórych przypadkach są to potomkowie przedwojennych właścicieli (Krzemiński 2001). Wielu z nich odnosi sukcesy nie tylko w działalności gospodarczej, ale również społeczno-politycznej. O spektakularnym sukcesie w nowych czasach może mówić m.in. ród ordynatów zamojskich. Ostatni ordynat, Jan Zamoyski (1912–2002), został w 1991 r. wybrany senatorem z woj. zamojskiego i pełnił funkcję marszałka seniora. Jego syn, Marcin (ur. 1947 r.), został w 1990 r. prezydentem Zamościa. W latach 1992–1994 pełnił funkcję wojewody zamojskiego, a w latach 1994–1998 przewodniczącego rady miasta. Po wprowadzeniu w Polsce bezpośrednich wyborów na stanowisko szefa lokalnego samorządu Marcin Zamoyski ponownie zaczął obejmować urząd prezydenta Zamościa. Można to uznać za wyraźny dowd sympatii i zaufania, jakim darzą

go mieszkańcy Zamościa. W 2002 r. wygrał wybory w II turze, zdobywając 62,4% głosów (w I turze – 34,3). W 2006 r. i w 2010 r. wygrywał już w pierwszej turze, zdobywając 60,2 i 60,8% głosów. Silne wpływy w radzie miasta zdobywa również firmowany przez Zamoyskiego komitet wyborczy. W 2006 r. zdobył 16,2% i 5 mandatów, w 2010 r. 18,3% głosów i 5 miejsc w 23 osobowej radzie. Marcin Zamoyski jest również rolnikiem. Gospodaruje na gruntach wykupionego przez siebie PGR Michałów, który przed II wojną światową był jednym z trzech folwarków Ordynacji Zamojskiej. Aktywność w życiu społeczno-gospodarczym zaznaczają również przedstawiciele rodu Lubomirskich. Działalność wznowiło Zjednoczenie Rodowe Lubomirskich, założone w 1905 r. Niedawno odzyskało prawa własności do zamku w Wiśniczu. W 2001 r. Jan Lubomirski-Lackoroński poślubił Dominikę Kulczyk, córkę jednego z największych przedsiębiorców w Polsce. Para zajmuje 93. miejsce w rankingu najbogatszych Polaków (wg. WPROST ich majątek szacowany jest na 150 mln zł). Razem prowadzą m.in. „Fundację Książąt Lubomirskich" zajmującą się działalnością dobroczynną. Sukcesy w biznesie odnoszą również przedstawiciele innych rodów arystokratycznych – Potoccy, Radziwiłłowie, Czetwertyńscy (Piński, Zdziechowska 2007; Zajezierska, Molga 2011).



Ryc. 34. Szkic przebiegu linii Kolejki Podjazdowej Ordynacji Zamojskiej
Źródło / Source: Tajchert 2010
Fig. 34. The outline of the course of the Commuting Railway of the Entail of Zamość

Wśród dzisiejszych wielkich posiadaczy ziemskich, dawni arystokraci stanowią jednak znikomy odsetek. Powstaje nowe ziemiaństwo. Obecnie, jest w Polsce ok. 200 gospodarstw rolnych o powierzchni przekraczającej 1000 hektarów. Ich właścicielami mogą być firmy (często z dominacją udziałów konkretnych osób) lub osoby fizyczne. Od 2003 r. obowiązuje ustawodawstwo zabraniające kupowania więcej niż 300 ha na osobę (gospodarstwo rodzinne) i więcej niż 500 ha na firmę. Większość najpotężniejszych gospodarstw powstała jednak przed 2003 r., kiedy nie obowiązywało wspomniane ograniczenie.

Wśród najbogatszych współczesnych ziemian wymieniani są bracia Romanowscy[170] (woj. warmińsko-mazurskie), Henryk Stokłosa (okolice Piły), Artur Balazs (wyspa Wolin), Andrzej Kasprowiak i Lesław Podkański (Żuławy), Katolicki Uniwersytet Lubelski (Wojnowo koło Bydgoszczy) oraz kilka firm (w tym zagranicznych) i spółek pracowniczych (Stepień 2007). Majątki te w większości kontynuują tradycje kompleksów dawnych obszarów dworskich i folwarków, które ukształtowały się w XIX w. w wyniku dostosowywania dóbr wielkiej własności do nowych uwarunkowań gospodarczych i ustrojowych (tzw. pruska droga do kapitalizmu w rolnictwie). W czasach komunistycznych należały najczęściej do PGR-ów lub kombinatów rolno-przemysłowych.

Jest jednak i druga strona tej rzeczywistości, związana z socjalistyczną kontynuacją byłych ziemiańskich folwarków i ich oddziaływaniem na lokalną społeczność. Długoletnia działalność PGR-ów doprowadziła do wykształcenia się syndromu pegeerowca, związanego ze szczególną mentalnością, o której pisano już w latach 70. XX wieku. Opisywano ją używając takich pojęć, jak postawa bierna lub roszczeniowa, czy też wyuczona bezradność. Zdaniem niektórych autorów ten typ mentalności oraz warunki życia jakie oferował PGR, były nie tylko odmienne od wzorów tradycyjnej kultury chłopskiej, ale znajdowały się wręcz poza kulturą europejską (zob. Bereza, Kasprzak 2004).

Niezależnie od sposobu oceny i klasyfikacji tego typu stosunków, rozwijających się przede wszystkim na dawnych obszarach dworskich uformowanych w ramach państwa pruskiego, dostrzec można szereg wciąż aktualnych skutków natury kulturowej i społeczno-gospodarczej. Wpływ dawnych wielkich posiadłości widać m.in. w postawach politycznych członków lokalnych społeczności. Był on dostrzegalny już w okresie międzywojennym, kiedy to mieszkańcy obszarów dworskich b. zaboru pruskiego głosowali przede

[170] Rodzina Romanowskich wywodzi się ze środowisk ziemiańskich Wileńszczyzny. Jej dzisiejsi przedstawiciele są po kądzieli spokrewnieni z hrabiowskim rodem Tyszkiewiczów. Rodzinie udało się zgromadzić na obszarze woj. warmińsko-mazurskiego ok. 12 tys. hektarów, w tym 8 tys. na zasadzie pełnej własności (resztę dzierżawią). Należy do nich, między innymi, majątek Łankiejmy (niem. *Langheim*), który przez wiele pokoleń (do poł. XX w.) był w rękach wpływowego pruskiego, przez pewien czas silnie związanego z Rzeczpospolitą, junkierskiego (i hrabiowskiego) rodu von der Groeben (Janicka 1993; von der Groeben 1995; Stępień 2007).

wszystkim na Narodową Partię Robotniczą (NPR), a w latach trzydziestych zaczęli się zwracać w stronę PPS i KPP (Demel i in. 1980; Czubiński 1985). Po 1989 r. skupiska b. pracowników PGR-ów stały się bazą polityczną dla SLD, wpływając przede wszystkim na profil politycznych regionów Polski Zachodniej. W tym samym okresie mieszkańcy wsi b. zaborów rosyjskiego i austriackiego, gdzie uwłaszczenie chłopów doprowadziło do znaczącego ograniczenia wielkiej własności ziemskiej, sympatyzowali przede wszystkim z partiami ludowymi i prawicowymi (zob. Kowalski 2000; Kowalski, Śleszyński 2001; Bański i in. 2009).

Wiele innych elementów nowej komunistycznej rzeczywistości można by również uznać za relikt systemu feudalnego (i funkcjonujących w jego ramach państw magnackich). Rolnikom indywidualnym – zamieszkującym uwłaszczone części dawnych feudalnych posiadłości – udało się w czasach komunistycznych zachować swe gospodarstwa. Niemniej, również w ich przypadku, w warunkach gospodarki nakazowo-rozdzielczej państwo spełniało rolę wielkiego latyfundysty. Rolnicy oddawali gros swych plonów jako podatek (początkowo w naturze) lub w postaci "obowiązkowych dostaw". Resztę musieli sprzedawać państwu po cenach monopolistycznych. Taki monopol skupu towarów od poddanych istniał w Polsce na szeroką skalę w większych dobrach w XVII i XVIII w. Znacznie później, właściciele ziemscy narzucali wsi monopol wyszynku a nawet obowiązek zakupu alkoholu z pańskich gorzelni. Państwowy monopol handlu produktami rolnymi (wprowadzony od 1948 r.) przypomina, na dużą skalę, organizację handlu i produkcji w dawnych magnackich latyfundiach (Mączak 1998).

Komuniści zarządzali Polską jak wielkim znacjonalizowanym folwarkiem. Eliminując – w imieniu ludu – tradycyjne elity polityczne i gospodarcze (burżuazję, ziemiaństwo), sami przekształcili się w warstwę, której przedstawicieli nazywano „czerwoną burżuazją" (Lipiec 1988) lub „czerwoną arystokracją"[(171)]. Sprzyjała im niewątpliwie – obok sowieckich bagnetów i doktryny Breżniewa – słabość tradycji obywatelskich wśród warstw ludowych. Podobnie było w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie tradycje obywatelskie były zupełnie nieznane (np. Rosja) lub ograniczały się do szlacheckich i postszlacheckich elit (jak w Polsce czy na Węgrzech). Odróżniało je to bardzo wyraźnie od krajów zachodniej części kontynentu. W rozprzestrzenianiu się systemu komunistycznego decydującą rolę odegrała jednak Rosja, gdzie według J. Kucharzewskiego (1998) „biały carat" został zastąpiony przez „czerwony". System ten został Polsce narzucony z zewnątrz, a słabość tradycji obywatelskich ludu oraz skutki pruskiej drogi do kapitalizmu w rolnictwie (jako dobry punkt wyjściowy do upaństwowienia rolnictwa), były na pewnych obszarach jedynie czynnikami sprzyjającymi

(171) *„Na tle tej elitarnej pazerności wyrastają uboczne zjawiska i termin „czerwona arystokracja" coraz wyraźniej przyodziewa się w kształt realny także od strony obyczajowej: to noszenie sygnetów, przebąkiwanie o cioci-hrabinie, ten swoisty styl bycia, te maniery…"* (Klempski 1978).

zaprowadzeniu nowych porządków przez komunistów (patzr: rozdz. 8). Zakładając procesowy i dialektyczny schemat rozwojowy można by dostrzec w komunistycznym systemie nowy etap rozwoju, który na zasadzie syntezy połączył wolnościową retorykę (tzw. sprawiedliwość społeczna) z charakterystyczną dla feudalizmu monopolizacją władzy politycznej i ekonomicznej w rękach jednej warstwy. Tym razem nie był to monarcha i szlachta, lecz wyalienowana ze społeczeństwa warstwa polityczna (nomenklatura komunistyczna), deklarująca jednak (co było *novum*), że władzę sprawuje w imieniu i w interesie ludu.

7.2. SFERA KULTURY

W przypadku dużej części największych posiadłości feudalnych można zauważyć rozwój silnej tożsamości lokalnej i regionalnej, częstokroć wzmacnianej odrębnościami kulturowymi. Istnienie Ordynacji Zamojskiej miało niewątpliwie istotny wpływ na ukształtowanie się silnego, obserwowano do dnia dzisiejszego, regionalizmu zamojskiego (ryc. 35) (Reder 1983). Odrębność mieszkańców ordynacji zauważali ich sąsiedzi, nazywając ich „ordynatami" (podobnie jak mieszkańców Księstwa Łowickiego nazywano „księżakami"). Obszar ordynacji był na tyle duży, że ukształtowało się tam nawet kilka grup etnograficznych: zamojska, tarnogrodzka, borowiacka, tomaszowska (Petera 1987, 1995; Stefański 1995). Polityka właścicieli ordynacji, związana m.in. z wczesnym oczynszowaniem ludności chłopskiej, doprowadziła również do ukształtowania się odmiennego od sąsiednich terenów etosu miejscowych rolników. Przywiązanie do własności i tradycjonalizm postaw daje znać w postawach politycznych. Zamojszczyzna jest najbardziej prawicowym rejonem dzisiejszego woj. lubelskiego. W pozostałych gminach wiejskich regionu dominowały sympatie dla partii ludowych i lewicowych (Kowalski 2000).

Odmienna tożsamość i cechy etnograficzne ukształtowały się również w drugim co do wielkości majątku polskiej arystokracji na obszarze Królestwa Kongresowego, dobrach międzyrzeckich na Podlasiu. Cechą szczególną jest tam obecność potomków ludności bojarskiej. Była to warstwa pośrednia a pomiędzy szlachtą a chłopami, posiadająca wolność osobistą i zobowiązania do różnych posług na rzecz swych panów feudalnych, właścicieli dóbr. Z jej statusem związane było posiadanie ziemi na prawie lennym, a więc o niepełnej własności. To największe na ziemiach dzisiejszej Polski skupisko ludności należącej do warstwy bojarów (11 wsi), oraz utrzymanie poczucia odrębności w stosunku do ludności chłopskiej, doprowadziło do uformowania grupy etnograficznej, określanej mianem bojarów międzyrzeckich (Pleszczyński 1892). Niektóre cechy jej odrębności utrzymywały się jeszcze w połowie XX w. (Biernacka 1966).



Ryc. 35. Transparent i szaliki kibiców Hetmana Zamość. Ordynacja Zamojska i jej symbole (herb Zamoyskich) jako odniesienie dla tożsamości kibiców z Zamościa. Źródło / source: http://www.hetman.zamosc.pl/dat/images/540b.jpg; http://nk.pl/grupy/169045/galeria/7

Fig. 35. The banner and the shawls of the fans of the Hetman Zamość soccer club. Entail of Zamość and its symbols (coat of arms of the Zamoyski) are used as reference for the soccer fans from Zamość.

Odrębna tożsamość i cechy kulturowe ukształtowały sie również w dawnych posiadłościach kościoła katolickiego. Szczególnie oryginalna i żywotna kultura ludowa powstała na obszarze Księstwa Łowickiego, które po sekularyzacji dóbr znalazło się na początku XIX wieku w posiadaniu rodziny carskiej, ustanowionej na Kongresie Wiedeńskim dziedzicznymi władcami Królestwa Polskiego. Zwarta grupa etnograficzna ukształtowana w XIX w., określana była mianem łowiczan, księżaków lub księżaków łowickich (zob. Chmielińska 1925). Strój łowicki stał się również symbolem mazowieckiej odrębności regionalnej, do czego przyczynił się Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze" oraz woda mineralna „Mazowszanka". W ramach Księstwa ukształtowała się również odrębna gwara języka polskiego, nazywana łowicką, posiadająca zarówno cechy mazowieckie, małopolskie jak i wielkopolskie (Urbańczyk 1968). Odrębność kultury łowickiej, podobnie jak odrębność dziejów Księstwa jest obecnie wykorzystywana do rozwoju lokalnego patriotyzmu (Stawarz 2003).

Na obszarze innych rozległych dóbr należących niegdyś do kościoła katolickiego, tzw. Księstwie Pułtuskim, ukształtowała się kolejna oryginalna kultura ludowa Mazowsza, Kurpie Białe. Na jej odrębne cechy wpłynęły szczególne warunki osadnicze Puszczy Białej, obejmującej znaczną część dóbr pułtuskich, do której w XVIII w. biskupi płoccy sprowadzili kilkaset rodzin kurpiowskich z Puszczy Zielonej (zob. Szydlik, Szydlik 2001).

Znacznie silniejszym i pierwotnym centrum oryginalnej kultury kurpiowskiej jest jednak Puszcza Zielona. Także ona stanowiła odrębny kompleks dóbr, będąc do końca XVIII wieku uposażeniem starostwa ostrołęckiego. Warunki życia, doświadczenie historyczne oraz izolacja od innych grup ludności wytworzyła oryginalną kulturę ludową oraz szczególne cechy

charakteru ludności kurpiowskiej, utożsamiane z uporem, oszczędnością i umiłowaniem wolności. Ukształtowała się również odrębna gwara kurpiowska (zob. Urbańczyk 1968), wykazująca obecnie największą koncentrację cech charakterystycznych dla dialektu mazowieckiego. Kultura kurpiowska, obok kultury łowickiej, jest obecnie wykorzystywana jako jeden z symboli mazowieckiego regionalizmu.

Dobra kościelne stały sie również podstawą tworzenia wyróżniających się grup regionalnych w prowincji pruskiej. W dobrach biskupów warmińskich ukształtowała się odrębność grupy regionalnej Warmiaków. W części południowej (w okolicach Olsztyna) miała ona polskie oblicze narodowe. W części północnej, niemieckie. Odrębność mieszkańców posiadłości biskupich na tle otaczających je obszarów, podkreślały związki z katolicyzmem. Sąsiadujące z Warmią obszary Księstwa Pruskiego były od czasów reformacji zdominowane przez ludność protestancką (luterańską). Przesiedlenia ludności związane z II wojną światową, oraz późniejsza emigracja ludności mazurskiej i warmińskiej do Niemiec, doprowadziły do poważnej erozji warmińskiej grupy regionalnej. Grupa pochodzenia niemieckiego wyemigrowała całkowicie, grupa pochodzenia polskiego znacznie zmniejszyła swoją liczebność. Odrębność katolickiej Warmii w stosunku do protestanckich niegdyś Mazur wciąż jest zauważalna w szczegółach architektonicznych i krajobrazowych (barokowe kościoły, przydrożne kapliczki).

Pewne odrębności w kulturze i poczuciu tożsamości ukształtowały się również wokół Lubawy (Ziemia Lubawska), centralnego ośrodka dóbr biskupów chełmińskich (zob. Standara 1984; Falkowski 2006).

Wielkie posiadłości feudalne stały się ramami kształtowania odrębnych grup etnograficznych także w południowej części Polski. Kultura Górali Podhalańskich ukształtowała się na obszarze starostwa nowotarskiego (królewszczyzny), choć później wraz z migracjami ludności, przeniosła się także na obszary wchodzące w skład Królestwa Węgier, po Lendak na Spiszu oraz Głodówkę i Suchą Górę na Orawie (Skawiński 2000). W dobrach żywieckich, należących kolejno do Komorowskich, Wazów, Wielopolskich i Habsburgów uformowała się grupa Górali Żywieckich. Kultura Górali Orawskich formowała się natomiast w dobrach węgierskiego rodu Thurzonów (do których od 1606 r. należała prawie cała Orawa), którzy sprowadzili osadników z Polski (głównie z Żywiecczyzny i Podhala). Górna część Orawy, zamieszkana wyłącznie przez Górali Polskich została w 1920 r. przyznana Polsce. Pozostała część regionu, z licznymi wsiami górali polskiego pochodzenia, pozostała w granicach Słowacji.

Odrębne jakości kulturowe powstawały niejednokrotnie także na terytoriach wielkich miast królewskich. Kolonizacja niemiecka ukształtowała etniczno-kulturowy charakter Gdańska i jego najbliższych okolic. Przywileje królów Polski (Zygmunt August – 1557 r., Stefan Batory – 1577 r.) zezwalały

na wyznawanie luteranizmu, co wobec nastrojów reformacyjnych w mieście spowodowało przyjęcie go przez zdecydowaną większość mieszkańców. Wzmocniło to odrębność etniczno-kulturową miasta i najbliższych okolic w stosunku do otaczających obszarów, zamieszkanych w większości przez polsko-kaszubskich katolików. Różnice wyznaniowe nakładając się na podziały językowe zdecydowały o rozwoju odmiennej tożsamości narodowej. Gdańscy protestanci stali się Niemcami, katoliccy mieszkańcy Kaszub i Kociewia Polakami[172]. Stan ten został uwzględnionych w postanowieniach konferencji wersalskiej. Gdańsk ze swym terytorium nie został włączony do odrodzonej Polski, lecz ustanowiony wolnym miastem. W wyniku II wojny światowej ludność niemiecka została z Gdańska wysiedlona. Na jej miejsce osiedliła się ludność z terenów wschodnich (dużo Wilnian) oraz Polski centralnej. Napływała również ludność kaszubska i kociewska, ale została zdominowana przez przybyszy z innych regionów. Powojenne przesiedlenia tylko częściowo zatarły odrębność Gdańska. Choć mieszkańcy miasta i najbliższych okolic uważają się obecnie w zdecydowanej większości za Polaków, to przeważnie nie utożsamiają się jednak z Kaszubami czy Kociewiem (Mordawski 2005).

W zupełnie innym kierunku rozwinęła się ewolucja stosunków narodowościowych na dawnym terytorium wiejskim miasta Poznania. Na początku XVIII istniejące na jego obszarze wsie zostały wyludnione z powodu wojny północnej i epidemii cholery. Straty postanowiono zrekompensować sprowadzając w latach 1717–1753 kilkuset osadników niemieckich, przede wszystkim z okolic Bambergu. W kilku wsiach osadnicy stali się grupą liczebnie dominującą. Stopniowo, z uwagi na miejsce pochodzenia zaczęto nazywać ich Bambrami. Wyznanie rzymskokatolickie oraz mieszane małżeństwa sprzyjały stopniowej polonizacji. Paradoksalnie, procesy te uległy przyspieszeniu w latach Kulturkampfu i nasilonej germanizacji. Pod koniec XIX wieku wszyscy mieszkańcy podpoznańskich wsi uważali się już za Polaków. Wszystkich również, niezależnie od pochodzenia zaczęto nazywać Bambrami (Paradowska 2003; Szczepaniak-Kroll 2010).

Na obszarze Rusi Halickiej, autonomia miejskiego terytorium Lwowa wpłynęła na powstanie enklawy etnicznej w regionie zdominowanym przez ludność ruską. Prawo miejskie uprzywilejowywało ludność rzymskokatolicką, ona również była preferowana na wiejskich przedmieściach. W tych

[172] Interesująco rozwinęła się sytuacja na Półwyspie Helskim. Miasto Hel znajdowało się pod jurysdykcją Gdańska. Ludność wyznawała protestantyzm. To samo dotyczyło Jastarni Helskiej, będącej pod względem administracyjną częścią gdańskiego terytorium. Sąsiadująca z nią Jastarnia Pucka należała do starostwa puckiego, a jej mieszkańcy byli wyznania katolickiego. Niemieckojęzyczni mieszkańcy Jastarni Helskiej zaczęli z biegiem czasu korzystać z posługi duchowej kościoła katolickiego w Jastarni Puckiej, który był znacznie bliżej niż protestancki kościół w Helu. Stając się katolikami ulegli również polonizacji (kaszubizacji). Ich potomkowie wciąż zamieszkują Jastarnię, a po wojnie zasiedlili również, wraz z ludnością z innych stron Polski, opuszczony przez niemieckich protestantów Hel (Kaszubi stanowią obecnie ok. 1/3 mieszkańców miasta) (Struck, Kuklik 2008; Kuklik 2010).

okolicznościach Lwów z sąsiednimi wioskami uformował enklawę, rzymskokatolicką i polską, w regionie zdominowanym przez grekokatolików narodowości ukraińskiej. Sytuacja ta doprowadziła do polsko-ukraińskiego konfliktu o miasto po I wojnie światowej, oraz pojawienia się rożnych projektów rozwiązania problemu polskiej, i niezwykle ważnej w życiu politycznym i kulturowym Polaków, enklawy(173). Przypominało to w dużym stopniu sytuację Gdańska.

7.3. SFERA RELIGII

Normy obowiązujące w Rzeczpospolitej Obojga Narodów wpływały również na formowanie stosunków wyznaniowych i etnicznych także poza terytoriami podlegających biskupom i miastom. Rozwój reformacji doprowadził do powstania na obszarze Rzeczpospolitej wielu skupisk ludności protestanckiej. Terytoriami, które na trwałe przyjęły wyznanie ewangelickie, były obok Gdańska (oraz Elbląga i Torunia), przede wszystkim terytoria lenne w Prusach i Inflantach. Gdy ich władcy przyjmowali w XVI w. wyznanie protestanckie, to samo uczynili ich poddani (dobrowolnie lub pod przymusem). W ten sposób protestantyzm stał się wyznaniem dominującym w Księstwie Pruskim (pod rządami Hohenzollernów), Księstwie Kurlandzkim (pod rządami Kettlerów), Ziemi Lęborskiej i Bytowskiej (pod rządami Gryfitów) oraz Ziemi Piltyńskiej (pod rządami Holsteinów i Hohenzollernów). Rozwiązania te w późniejszym okresie wpłynęły na wzmocnienie etnosu niemieckiego w niektórych regionach (Prusy Wschodnie, Lębork-Bytów). Doprowadziły również do wykształcenia się oryginalnych kultur regionalnych, przede wszystkim Mazurów i Litwinów Pruskich. Większość tych terytoriów uległa silnym przekształceniom demograficznym w wyniku II wojny światowej. Niemieccy protestanci zostali zmuszeni do opuszczenia swych dotychczasowych siedzib. Niewiele pozostało już z kultury mazurskiej. Autochtoniczna ludność protestancka przetrwała jedynie na obszarze państwa łotewskiego (Kurlandia, Semigalia i Ziemia Piltyńska), gdzie protestantyzm stał się jednym z elementów budujących tożsamość narodu łotewskiego. Katolicy dominują jedynie w Latgalii, w całym kraju stanowiąc ok. ¼ ogółu mieszkańców.

Zasada wyznaniowego równouprawnienia szlachty zawarta w Konfederacji Warszawskiej (1573 r.) wpłynęła również na kształtowanie stosunków wyznaniowych w typowych państwach magnackich, a nawet mniejszych posiadłościach szlacheckich. Według wielu badaczy szlachta uzyskała możliwość swobodnego kształtowania stosunków wyznaniowych w swych dobrach*(174)*. Przypominało to stosowaną w Niemczech zasadę *cuius regio*

(173) W nawiązaniu do biegnącej rzeką Bug linii Curzona, powstały dwa warianty przeprowadzenia granicy w okolicy Lwowa. Wariant A pozostawiał miasto po stronie ukraińskiej (wschodniogalicyjskiej), wariant B, który miał obowiązywać w przypadku likwidacji autonomii Galicji Wschodniej, pozostawiał miasto po stronie polskiej. Arbitralna decyzja Stalina przesądziła o przyłączeniu Lwowa do Ukrainy, co spowodowało przesiedlenie zdecydowanej większości Polaków (Eberhardt 1990).

(174) Wedlug W. Sobieskiego i S. Ptaszyckiego, taki właśnie wydźwięk miał akt konfederacji

eius religio. W późniejszym okresie, pomimo oficjalnego równouprawnienia, zapanowała praktyka „ograniczonej tolerancji" (Kriegseisen 2010). W większości wypadków, w wyniku zwycięstwa tendencji kontrreformacyjnych w Rzeczpospolitej, doprowadziło to do umocnienia wyznania katolickiego. Było jednak kilka wyjątków.

Na ziemiach etnicznie polskich Kościoły protestanckie uzyskały szczególnie dobre warunki dla rozwoju, w Wielkopolsce i Prusach Królewskich. Najpotężniejszym protektorem kościoła reformowanego w Wielkopolsce (Jednota Wielkopolska) był ród Leszczyńskich. Ich główna siedziba, Leszno, stało się regionalnym centrum kalwinizmu. Ród Leszczyńskich, także po konwersji na katolicyzm, utrzymywał patronat nad swymi protestanckimi poddanymi. Tradycję tę kontynuowali również kolejni właściciele Leszna, Sułkowscy. Umożliwiło to przetrwanie dużej społeczności reformowanej na obszarze Wielkopolski, przede wszystkim w Lesznie i jego okolicach. Kościołowi reformowanemu patronowały również rody mniej zamożnej szlachty wielkopolskiej: m.in. Bronikowscy, Kurnatowscy, Potworowscy, Trepkowie, Twardowscy(175), Żychlińscy (Kriegseisen 1996).

Na obszarze Prus Królewskich szczególne silnie wsparcie uzyskał Kościół ewangelicko-reformowany od rodziny Krokowskich (von Krockow). Jeszcze w latach 1740–1750 większość mieszkańców ich dóbr wyznawała kalwinizm. Zamieszkiwali oni Krokową oraz 12 sąsiednich miejscowości, tworząc kalwińską enklawę na katolickich Kaszubach. Dopiero w XIX wieku nastąpił stopniowy rozpad tej społeczności. Część wiernych zasiliła Kościół katolicki, część luterański (Groth 2006).

Pod patronatem wielkopolskich rodów bogatej szlachty rozwijał się również Kościół luterański. Szczególnie silne i długotrwałe oparcie uzyskali ze strony Golczów (von der Goltzów), Unrugów (von Unruh), Brudzewskich (von Brause), Szlichtyngów (von Schlichting). Leżące w ich posiadłościach i znajdujące się pod ich patronatem parafie były centrami życia religijnego wielkopolskich luteran. W przypadku Golczów dotyczyło to okolic Wałcza i Czołpy, w przypadku Unrugów m.in. okolic Międzychodu i Kargowej-Unrugowa (Kriegseisen 1996)(176).

---

warszawskiej, ustanawiającej pokój religijny w Rzeczpospolitej (Korolko 1974). Pewne jest, że niektórzy przedstawiciele szlachty (magnaterii) w ten sposób interpretowali postanowienia konfederacji (Kriegseisen 2010). Mówiła ona między innymi, iż: …*przez tę confederatią naszą zwierzchności żadnej panów nad poddanemi ich, tak panów duchownych jako i świeckich y nie derogujemy i posłuszeństwa żadnego poddanych przeciwko panom ich nie psujemy; i owszem jeśliby takowa licentia gdzie była sub praetextu religionis, tedy jako zawżdy było, będzie wolno i teraz każdemu panu poddanego swego nieposłusznego tam in spiritualibus quam in saecularibus podług rozumienia swego skarać*

(175) Na mocy statutu utworzonej w 1859 r. ordynacji rodowej Twardowskich (na Szczuczynie i Kobylnikach), obowiązkiem każdego ordynata był patronat nad parafią ewangelicką w Skokach (Kwilecki 1998).

(176) Różnie potoczyły się losy późniejszych przedstawicieli obu rodów. Część rodu Unrugów opowiedziała się w latach zaborów za polskością, co podkreślili przechodząc na katolicyzm.

Patronat magnatów i szlachty zdecydował, że na obszarze tradycyjnej Wielkopolski (woj. poznańskie i kaliskie), protestanci stanowili w ostatnich dziesięcioleciach istnienia Rzeczpospolitej ok. 25% ogółu ludności (Kriegseisen 1996). W Prusach Królewskich ich udział był jeszcze większych, lecz tam dużą rolę odegrał również patronat wielkich miast pruskich. Wyznawcy protestantyzmu byli zarówno ludnością autochtoniczną, jak również potomkami niemieckich i czeskich emigrantów, którzy od XVI do XVIII w. napływali kilkoma falami, na obszary graniczące ze Śląskiem, Brandenburgią i Pomorzem. Na skutek emigracji przewagę wśród ludności protestanckiej zdobył etnos niemiecki, co prowadziło do stopniowego zniemczenia zdecydowanej większości protestantów w Wielkopolsce i Prusach Królewskich. Proces ten nasilił się w wyniku przyłączenia dużej części Wielkopolski i całych Prus do Królestwa Pruskiego. Nie uległy mu jedynie nieliczne rody szlacheckie (w XVIII w. było ich ok. 30). W połowie XIX w. duża część ich przedstawicieli, aby odciąć się od zgermanizowanej większości protestantów, zmieniła wyznanie na rzymskokatolickie (Kriegseisen 1996; Kiec 2001).

W wyniku II wojny światowej niemieccy i zniemczeni protestanci zostali wysiedleni z Wielkopolski i Pomorza Zachodniego, co spowodowało zatarcie efektów oddziaływania państw magnackich i państewek szlacheckich na strukturę wyznaniową części dzisiejszej Polski. Wyjątek stanowi wschodnia część Wielkopolski, która w wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego znalazła się na terytorium Królestwa Polskiego. Uchroniło to jej mieszkańców od wpływu społeczeństwa niemieckiego i instytucji niemieckiego państwa. W tej części Wielkopolski, w XIX i XX wieku, odwrotnie niż pod zaborem pruskim, przebiegała stopniowa polonizacja ludności ewangelickiej pochodzenia niemieckiego. Obok kilku – powstałych nieco później – parafii ewangelicko-augburskich (luterańskich), na szczególną uwagę zasługuje parafia ewangelicko-reformowana w Żychlinie (k. Konina), rodowej siedzibie Żychlińskich [(177)]. Ustanowiona w 1610 r. jest jedyną na obszarze dzisiejszej Polski parafią Kościoła reformowanego funkcjonującą nieprzerwanie od czasów staropolskich[(178)] (Gorczyca 1997).

Admirał Józef Unrug (1882–1973) był dowódcą obrony wybrzeża w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. Przedstawiciele rodu Golczów (von Goltz) przyjęli bez wyjątku niemiecką tożsamość narodową. Hrabia Albert von der Goltz (1893–1944), właściciel ordynacji Czajcze, założonej w granicach Wielkiego Księstwa Poznańskiego (w okresie międzywojennym w powiecie wrzyskim woj. poznańskiego), był przed II wojną światową działaczem mniejszości niemieckiej w Polsce. Zginął na froncie wschodnim w stopniu pułkownika Wermachtu.

(177) W parafii ewangelicko-reformowanej w Żychlinie, potomkami spolonizowanych osadników niemieckich są obecnie przede wszystkim rodziny Komiczów i Sznycerów (Gorczyca 1997). W okolicach Żychlina mieszka ok. 70 osób o nazwisku Komicz i ok. 35 osób o nazwisku Sznycer. W całej Polsce odpowiednio ok. 150 i ok. 180 (zob. mapa nazwisk w portalu Moikrewni.pl, http://www.moikrewni.pl/mapa/)

(178) Nie licząc powstałej tuż przed upadkiem Rzeczpospolitej Obojga Narodów parafii w Warszawie.

Znacznie większy wpływ na zróżnicowanie wyznaniowe dzisiejszego społeczeństwa miała polityka wyznaniowa magnatów na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dotyczy to szczególnie posiadłości protestanckiej gałęzi rodu Radziwiłłów, którzy na niespotykaną w innych państwach magnackich skalę prowadzili akcję nawracania swych poddanych na wyznania reformowane. Kościół ewangelicko-reformowany zdobył silną pozycję w Księstwie Birżańskim, gdzie jego wiernymi stali się głównie mieszkańcy okolicznych wsi. Skupiali się w czterech, przeważnie licznych parafiach (Birże, Popiel, Radziwiliszki, Sołomieść), w których nabożeństwa odbywały się również w języku litewskim. Po wygaśnięciu linii Radziwiłłów birżańskich, do opieki nad protestantami zobowiązani zostali ich spadkobiercy z nieświeskiej (katolickiej) linii Radziwiłłów. Istotne znaczenie dla przetrwania birżańskich protestantów mogło mieć również bezpośrednie sąsiedztwo Księstwa Kurlandzkiego, zamieszkanego w większości przez protestantów. Jeszcze na początku XX w. dwie najliczniejsze parafie z terenów byłego Księstwa Birżańskiego liczyły 5886 (Birże) i 3447 (Popiel) wiernych (Kosman 1986; Wisner 1992; Kriegseisen 1996; Karvelis 2006). W 1897 r. było w Birżach jedynie 581 protestantów (13,1% ogółu mieszkańców), w Radziwiliszkach 129 (20,3%) – z tego duża część to Łotysze wyznania luterańskiego. Większość wyznawców kościoła ewangelicko-reformowanego zamieszkiwała obszary wiejskie dawnego Księstwa Birżańskiego (*Pervaja vseobshhaja perepis'*… 1903).



Ryc. 36. Wnętrze kościoła ewangelicko-reformowanego w Birżach. Ośrodek jednej z czterech parafii (wszystkie nadal istnieją), ustanowionych w czasach reformacji w Księstwie Birzańskim z inicjatywy kalwińskiej linii Radziwiłłów, książąt na Birżach i Dubinkach. Fot. Autor.

Fig. 36. The interior of the Reformed Evangelical church in Birże. The centre of one of the four parishes (all of them existing until nowadays), established in the period of Reformation in the Duchy of Birże upon the initiative from the Calvinist line of the Radziwiłł, the dukes of Birże and Dubinki. Photograph by the author

Według spisu litewskiego z 1923 r. Litwę zamieszkiwało 10 678 ewangelików reformowanych, z których 9 642 (90,3%) skoncentrowanych było w powiecie birżańsko-poswolskim. Powiat ten, obejmował cały główny trzon terytorialny dawnego Księstwa Birżańskiego, z takimi miejscowościami jak Birże, Radziwiliszki, Popiel i Sołomieść. Dawny obszar księstwa zajmował około 1/3 powierzchni powiatu, i koncentrował około 40 tys. mieszkańców (*Lietuvos gyventojai... 1923).* Na podstawie prostego szacunku można przypuszczać, że ewangelicy reformowani stanowili wśród nich około 25%, a wśród mieszkańców obszarów wiejskich dawnego księstwa zapewne jeszcze większy odsetek. Na pozostałym obszarze Republiki Litewskiej przedstawiciele tego wyznania byli nieliczni i żyli w całkowitym rozproszeniu. W powojennych dziesięcioleciach obserwowano spadek liczby litewskich ewangelików. Następował również odpływ ludności z obszarów wiejskich i peryferyjnych do dużych ośrodków miejskich (Wilno, Kowno, Poniewież, Szawle). Nie pozostało to bez wpływu na kondycję birżańskiej wyspy ewangelików reformowanych.

W 2001 r. na obszarze Republiki Litewskiej mieszkało wg spisu ludności ok. 7 tys. wyznawców Kościoła ewangelicko-reformowanego (prawie dwa razy więcej niż w Polsce). Około 3 tys. spośród nich (42%) skupionych było w roku 2001 w rejonie birżańskim (*Biržų rajono savivaldybė*), obejmującym tylko cześć przedwojennego powiatu birzańsko-poswolskiego. Stanowili tam ok. 10% ogółu mieszkańców (*Population and housing census 2001*). Wyższy niż w innych częściach kraju odsetek ewangelików reformowanych posiadały rejony administracyjnie sąsiadujące z birżańskim, i razem z nim skupione w okręgu poniewieskiego. Część z nich także obejmowała niewielkie fragmenty terytorium dawnego Księstwa Birżańskiego. Na obszarze tego okręgu zamieszkiwało 51% wszystkich litewskich ewangelików reformowanych.

Do Radziwiłłów należały również dobra taurogskie. Później (od 1681 r.), razem z Serejami, jako zabezpieczenie posagu księżniczki Karoliny Ludwiki Radziwiłłówny, znalazły się w posiadaniu brandenbursko-pruskich Hohenzollernów (ryc. 19). Oba rody popierały protestantów, co w połączeniu z sąsiedztwem Księstwa Pruskiego, doprowadził do powstania w Taurogach i okolicy dość znacznego skupiska wyznawców Kościoła luterańskiego. Stanowią tam obecnie podobny odsetek ludności, co ewangelicy reformowani w okolicach Birż (*Population and housing census 2001*).

Protestanccy Radziwiłłowie posiadali dobra również na Podlasiu, w granicach dzisiejszej Polski. Tam także funkcjonowało kilka parafii Kościoła reformowanego. Należały one do Jednoty Litewskiej, gdyż do 1569 r. Podlasie stanowiło część Wielkiego Księstwa Litewskiego. Największym skupiskiem ewangelików były dobra węgrowskie nad Liwem. Zbór kalwiński powstał tam w 1558 r., a w 1651 r. powołano również zbór luterański. Do czasu utworzenia odrębnych parafii w Warszawie (1775 r. – luterańskiej, 1776 r.

– reformowanej), służyły one także protestantom zamieszkującym Warszawę. Parafia reformowana zaprzestała swojej działalności w 1779 r., tak więc jedynym kontynuatorem reformacyjnej tradycji jest obecnie węgrowska parafia luterańska (Postek 2010).

Inne parafie kościoła ewangelicko-reformowanego powstałe w dobrach magnackich lub szlacheckich, prócz wspomnianego wcześniej Żychlina, także już nie istnieją. Najdłużej, bo do 1944 r., funkcjonowała parafia dawnej Jednoty Małopolskiej w Sielcu (k. Staszowa). Powstała na początku XVII wieku w dobrach kalwińskiego rodu Dębickich. W wieku XVIII patronat nad zborem przejął katolicki ród książąt Czartoryskich. Podobny charakter posiadały inne działające jeszcze w XIX w. parafie Kościoła reformowanego na obszarze Małopolski: Szczepanowice (k. Tarnowa), Wiatowice (k. Bochni), Sieczków, Tursk Wielki, Sielec, Wielkanoc i Piaski (k. Lublina). Do ich głównych protektorów należały rody bogatej szlachty kalwińskiej, przede wszystkim Suchodolskich, Wielowieyskich, Żeleńskich, Dębickich, Russockich, Ożarowskich, Dunin-Karwickich, Różyckich, Orzechowskich (Kriegseisen 1996).

Ważne miejsce na mapie wyznaniowej Rzeczpospolitej pełniło również Księstwo Słuckie. Gdy po Unii Brzeskiej (1596 r.) prawie wszyscy wyznawcy obrządku wschodniego na Litwie znaleźli się pod jurysdykcją Kościoła greckokatolickiego, jedynym większym obszarem na którym utrzymało się prawosławie było Księstwo Słuckie. Była to zasługa księżnej Zofii Słuckiej, żony Janusza Radziwiłła (starszego), która choć wychowana przez matkę w wierze katolickiej, wspierała tradycyjne wyznanie swego rodu. Kościół prawosławny uznał ją za świętą (św. Zofia Słucka). Politykę księżnej kontynuowali jej spadkobiercy, protestanci z birżańskiej linii Radziwiłłów. W swych dawnych dobrach wspierali przede wszystkim protestantyzm, w Księstwie Słuckim także prawosławie. Słuck wyrósł na ważny ośrodek tego wyznania w skali całej Rzeczpospolitej. Kolejną kobietą, która odegrała ważną rolę w podtrzymywaniu prawosławia w księstwie, była żona Janusza Radziwiłła (młodszego), księżniczka mołdawska Maria Lupu (Degiel 2000).

Dzięki protekcji dziedziców księstwa prawosławie przetrwało na jego obszarze, jako wyspa w morzu unickiego katolicyzmu. Słuck stał się dzięki temu miejscem zawiązania przez innowierczą szlachtę konfederacji w 1767 r. Inspirowana przez Katarzynę II, pod pretekstem obrony zasady równouprawnienia innowierców, służyła destabilizacji sytuacji politycznej w Rzeczpospolitej. Dopiero likwidacja unii przez władze rosyjskie w roku 1839 zatarła odrębność dawnego Księstwa na tle sąsiednich obszarów.

Nie można zapominać o znaczeniu państw magnackich w podtrzymywaniu wpływów katolickich. Prekursorami kontrreformacji w szeregach magnaterii byli założyciele dwóch potężnych ordynacji, Jan Zamoyski i Mikołaj Radziwiłł „Sierotka". Ich magnackie państwa stały się również

forpocztami katolicyzmu na pograniczu z Rusią. Rozbudowując ich struktury i powiększając terytorium, dbali również o instytucjonalne i majątkowe wzmocnienie Kościoła katolickiego.

Na mocy bulli Klemensa VIII z 1593 r. założono w Zamościu kolegiatę i kapitułę, co czyniło ze stolicy Ordynacji ważny ośrodek życia religijnego. Ten sam papież zatwierdził również powołanie Akademii Zamoyskiej, która stała się istotnym centrum kultury katolickiej. Obie instytucje zostały uposażone przez Jana Zamoyskiego i znajdowały się pod patronatem kolejnych ordynatów.

Podobny charakter miała działalność Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" w Księstwie Nieświeskim. Na początku jego panowania w Nieświeżu było jedynie kilku katolików, i ani jednego kościoła katolickiego. Sierotka wybudował w mieście kościół i kolegium jezuitów oraz kościóły i klasztory benedyktynek oraz bernardynów. Ufundował, odbudował i uposażał wiele katolickich kościołów parafialnych w swych dobrach. Przy niektórych powstawały szpitale, największy z nich w Nieświeżu. Działalność ta przyniosła wyraźne efekty już pod koniec życia księcia, gdyż na niedzielnych mszach świętych w kościołach katolickich Nieświeża gromadziło się w tym czasie kilka tysięcy wiernych. W staraniach o wzmocnienie pozycji Kościoła katolickiego naśladowali Sierotkę także inni litewsko-ruscy magnaci (Kempa 2000).

Skutki tej działalności dotrwały do XX w., wpływając na obraz zróżnicowania wyznaniowego i etnicznego polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza. Na Lubelszczyźnie przesunięcie granicy pomiędzy obszarami z przewagą ludności katolickiej a przewagą ludności prawosławnej na wschód w stosunku do pierwotnej granicy polsko-ruskiej największy zasięg osiągnęło właśnie w rejonie Ordynacji Zamoyskiej (zob. Groniowski, Skowronek 1987; str. 294). Nieco mniejsze skutki można dostrzec w Nieświeżu i okolicach. Miasto leżało (i leży) w dalszej odległości od zwartego obszaru katolickiego, a dodatkowo poddane było znacznie silniejszej antykatolickiej polityce władz rosyjskich w XIX w. Mimo to spis z 1921 r. odnotował w mieście 33,9% katolików i tylko 16,9% prawosławnych. W dwóch sąsiednich, położonych również w powiecie nieświeskim miastach, spis zanotował odwrócone relacje. W Klecku katolicy stanowili jedynie 5,7%, w Mirze 5,8%, podczas gdy prawosławni odpowiednio: 16,5% i 36,8%. We wszystkich trzech miastach dominowała ludność żydowska, jednak tylko w przypadku Nieświeża nie była to większość bezwzględna, a „jedynie" 48,9% (zob. Eberhardt 1993), co można łączyć z ograniczeniami wprowadzanymi już w XVII i XVIII w. (Zakrzewski 2007b).

Szczególne cechy kulturowe i społeczno-gospodarcze powstające w poszczególnych posiadłościach magnackich znalazły w czasach nam współczesnych odzwierciedlenie także w sferze sympatii politycznych.

Jeszcze w czasach zaborów, w ramach państwa pruskiego, zaznaczały się różnice w zachowaniach wyborczych ludności protestanckiej od katolickiej. Ta ostatnia głosowała bądź na listy polskie (Polacy), bądź na katolickie Centrum (polscy i niemieccy katolicy). Protestanci wybierali pomiędzy pruskimi liberałami, socjaldemokratami i konserwatystami. Decydowało to np. o politycznym rozłamie pomiędzy ludnością zamieszkującą obszar dawnego Księstwa Warmińskiego, a ludnością pozostałych obszarów Prus Wschodnich.

7.4. GRANICE ADMINISTRACYJNE

We wszystkich częściach kraju, niezależnie od sposobu rozwiązania kwestii chłopskiej, posiadłości feudalne stały się podstawą formowania ram terytorialnych nowoczesnej administracji. Zastosowane pod koniec XVIII i na początku XIX w. rozwiązania oparły na tej zasadzie administrację lokalną. Wystarczająco duże majątki ziemskie stawały się gminami wiejskimi, których naczelnikiem (wójtem), zostawał z urzędu właściciel majątku. Niektóre dobra ziemskie były na tyle duże, że wyznaczano na ich obszarze więcej niż jedną gminę. Gdy majątki były małe włączano je po kilka do jednej gminy, lub przyłączano do gmin zdominowanych przez jeden duży majątek. Duże gminy, występujące przede wszystkim w zaborze rosyjskim (Królestwie Polskim) dzieliły się na sołectwa, obejmujące zazwyczaj jedną wieś. Kilka lub kilkanaście gmin tworzyło powiaty. Niektóre majątki były na tyle duże, że ich terytoria stawały się podstawą wydzielenia powiatu, lub nawet kilku powiatów (ryc. 37). W wielu wypadkach na siedziby powiatów wyznaczano miasta prywatne, lub należące wcześniej do Kościoła katolickiego.

W niektórych przypadkach granice dużych posiadłości magnackich stawały się podstawą przeprowadzania granic państwowych. Tak było przy wytyczaniu południowej granicy Księstwa Warszawskiego w 1809 r. Na odcinku ok. 100 km została ona oparta na południowej granicy Ordynacji Zamoyskiej. Dzięki staraniom ordynata Stanisława Kostki Zamoyskiego (pomagał mu w tym jego wpływowy szwagier, ks. Adam Czartoryski), rozstrzygnięcia te zostały podtrzymane w trakcie Kongresu Wiedeńskiego (Ajewski 2010). Południowa granica Ordynacji na okres 100 lat stała się granicą pomiędzy odrodzonym Królestwem Polskim a austriacką Galicją. Po zjednoczeniu ziem polskich trwała nadal, oddzielając jednostki terytorialne pierwszego rzędu (województwa) (ryc. 37).



Ryc. 37. Ordynacja Zamojska jako podstawa formowania się granic państwowych (obecnie wojewódzkich), powiatów i gmin. 1 – terytorium ordynacji; Granice: 2 – państw; 3 – województw; 4 – powiatów; 5 – gmin; 6 – Królestwa Kongresowego i Galicji (1815–1918). Źródło / Source: M. Kowalski (2012a)

Fig. 37. Entail of Zamość as the basis for the formation of the state (now provincial) boundaries, the counties and the municipalities. 1 – territory of the entail; Borders: 2 – states; 3 – voivodships; 4 – districts; 5 – communes; 6 – Polish Kingdom and Galicia (1815–1918)

Podobną rolę w kształtowaniu północnej granicy państwa litewskiego, tyle że od znacznie wcześniejszych czasów, odegrało Księstwo Birżańskie. Działania Radziwiłłów skierowane na powiększanie jednej ze swych ważniejszych posiadłości, później zaś na stabilizację jej terytorialnego kształtu i spójności pod względem administracyjnym i społeczno-gospodarczym, sprzyjało prawdopodobnie powstaniu w okolicach Birż klina terytorialnego odchylającego granicę na korzyść Litwy w kierunku północnym. W ramach Księstwa uformowała się społeczność litewskich ewangelików reformowanych, która co prawda różniła się od katolickiego – w większości – społeczeństwa litewskiego, ale wykazywała również znaczącą odrębność od zamieszkujących Kurlandię Łotyszy wyznania luterańskiego.

Ukształtowany w oparciu o posiadłości szlacheckie podział administracyjny uległ tylko nieznacznemu przekształceniu w wyniku reformy uwłaszczeniowej. Istniejące wcześniej gminy stały się ramami samorządu wiejskiego, zdominowanego przez uwłaszczonych chłopów. W zaborze pruskim i austriackim obszary dworskie (folwarki) zostały wydzielone z tego systemu, jako równorzędne gminom jednostki terytorialne, pozostając w administracji dotychczasowych panów feudalnych. Można mówić o ich wciąż znaczącym udziale w zarządzie terytorialnym. W zaborze rosyjskim utworzono duże gminy zbiorowe, w których obszary dworskie uzyskały status równorzędny sołectwom. Ukształtowany wówczas układ ulegał różnorakim modyfikacjom,

jednak jego podstawowy zarys pozostał nienaruszony. Powstające w ramach jednostek terytorialnych więzi społeczne sprzyjały podtrzymywaniu ukształtowanego przez tradycję podziału na najmniejsze jednostki administracji terytorialnej (sołectwa, gminy, powiaty). Z uwagi na te uwarunkowania, granice dawnych posiadłości feudalnych wciąż można odnaleźć w przebiegu granic sołectw, gmin, powiatów a nawet województw (ryc. 37). Wiele jednostek administracyjnych wciąż nawiązuje swym terytorialnym kształtem do dawnych granic państwa magnackich. Kontynuowane są również tradycje podziałów administracyjnych jednostek wiejskich (sołectw) uformowanych w ramach magnackich posiadłości (Stepaniuk 2008).

7.5. KRAJOBRAZ WIEJSKI I NATURALNY

Współczesne dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe krajobrazów wiejskich w Polsce znajduje się pod przemożnym wpływem funkcjonowania wielkich majątków ziemskich. Jednym ze skutków ich działalności, wynikającym z intensyfikacji produkcji rolnej było znaczne uproszczenie ekosystemów i krajobrazów. Z drugiej strony, dzięki przeprowadzeniu nasadzeń drzew i krzewów, tworzeniu długich alej, parków i ogrodów, wzbogacano monotonny krajobraz rolniczy. Istotne znaczenie w kształtowaniu krajobrazu miał profil prowadzonej działalności gospodarczej. Odciskał się wyraźnie na charakterze majątku, architekturze zabudowy, cechach założeń zieleni, proporcjach pomiędzy terenami użytkowanymi rolniczo a obszarami leśnymi (Bożętka 2005).

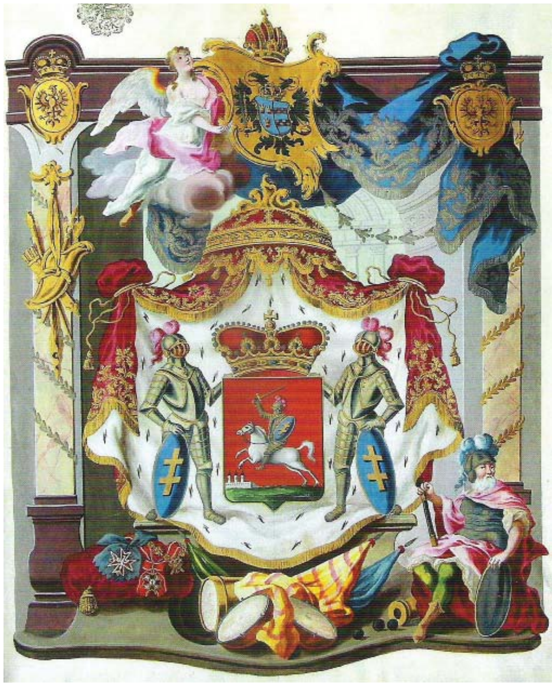
Istnienie dużej własności ziemskiej odegrało również ważną rolę w zachowaniu walorów przyrodniczych licznych miejsc i obszarów. Rozwój gospodarki leśnej w majątkach, pomimo ingerencji w naturalne środowisko, przyczynił się do przetrwania wielu rozległych zbiorowisk leśnych. Dało to w XX w. możliwość objęcia ich bardziej przemyślaną ochroną. O znaczeniu państw magnackich w formowaniu dzisiejszego rozmieszczenia obszarów pod względem przyrodniczo cennym mogą świadczyć dzieje powstawania polskich parków narodowych. Kompleksy leśne dawnej Ordynacji Zamojskiej stały się podstawą utworzenia Roztoczańskiego Parku Narodowego, lasy dóbr ziemskich Ojców i Pieskowa Skała zalążkiem Ojcowskiego Parku Narodowego, a lasy tatrzańskie, należące do założonej przez Władysława Zamoyskiego Fundacji Kórnickiej, podstawą Tatrzańskiego Parku Narodowego (zob. Paryska, Paryski 1972, Skowronek 2005; Partyka i in. 2005).

7.6. CIĄGŁOŚĆ ARYSTOKRATYCZNYCH TRADYCJI

Pomimo tradycji związków z rodami panującymi równorzędność polskich arystokratów (w zasadzie w grę wchodziły jedynie rody książęce) z zagranicznymi rodami panującymi nie do końca znalazła potwierdzenie po rozbiorach. Upadek Rzeczpospolitej przyniosły spadek politycznego znaczenia magnatów.. Ich posiadłości znalazły się w centralizowanych organizmach

państwowych, a oni sami stali się poddanymi nowych monarchów. Można mówić o mediatyzacji polskich rodów arystokratycznych. W Niemczech podobny los spotkał dotychczasowych władców terytorialnych (książąt, hrabiów). Stali się oni poddanymi najpotężniejszych władców niemieckich, ale gwarantowano im status panów stanowych (*Standesherren*) oraz równość urodzenia (*Ebenbürtigkeit*) z rodami wciąż panującymi. Rody książęce uzyskały prawo używania tytulatury *durchlaucht* (jaśnie oświecony). Wobec polskich rodów książęcych nowi władcy nie mieli takich zobowiązań. Przekonał się o tym ród Radziwiłłów i to pomimo bliskich związków rodzinnych z domem panującym w Prusach (patrz: Wstęp). Przedstawiciele tej linii Radziwiłłów uzyskali potwierdzenie swojej równoprawnej pozycji na dworze pruskim dopiero w roku 1859 (Mackiewicz 1990; Nowakowski 2005; Durka 2011). Wcześniej (1819 r.) zbliżony status (z prawem do tytulatury *durchlaucht*) przyznano jedynie rodowi ks. Sułkowskich. Niektóre inne polskie rody książęce (Czartoryski, Radziwiłł, Jabłonowski, Poniński, Sułkowski, Lubomirski, Sanguszko) podobne wyróżnienie uzyskały w Austrii, ale dopiero na początku XX w. (Leitgeber 1993). Przynajmniej w przypadku Czartoryskich, prawo do używania predykatu *durchlaucht* władze monarchii habsburskiej sygnalizowały jednak już wcześniej (Górzyński 2009). Zatwierdzony w ramach monarchii austriackiej herb książąt Czartoryskich miał bogato zdobioną mitrę książęcą (stylizowana na królewską koronę) oraz namiot herbowy (stosowany jedynie w herbach suwerennych władców), co symbolizowało monarchiczne pochodzenie i wysoki status rodu (ryc. 38).

Wysoki status niektórych polskich rodów arystokratycznych znajduje potwierdzenie we wciąż utrzymujących się na mapie politycznej monarchiach. Czartoryscy pozostają w bliskim związku z domem hiszpańskich monarchów. Józef August Antoni Czartoryski (1907–1946), syn ordynata na Sieniawie i Gołuchowie, poślubił córkę infanta hiszpańskiego, Marię de los Dolores ks. de Bourbon-Sicilen. Ich syn Adam Karol (ur. 1940), używający nazwiska Czartoryski de Bourbon, jest ciotecznym bratem (poprzez matkę) Jana Karola I, aktualnie panującego w Hiszpanii monarchy. Łańcucka gałąź Potockich związani sąa jest silnymi więzami z domem Lichtensteinów. Julia Potocka (1818–1895), córka I ordynata łańcuckiego, poślubiła ks. Franciszka Lichtensteina. Jej prawnuk, jako Franciszek Józef II, zasiadł w 1938 r. na tronie Księstwa Lichtenstein. Obecny władca Księstwa, Jan Adam II, jest jego synem (a więc praprawnukiem Julii z Potockich). Ostatni ordynat łańcucki, Alfred Potocki (1886–1958), wykorzystując swe rodzinne koneksje, ewakuował w 1945 r. do Lichtensteinu dużą część rodzinnego majątku. O związkach książąt Radziwiłłów z ostatnią niemiecką dynastią panującą już wspominano. Czartoryscy i Potoccy, to dwa najbardziej wpływowe rody Korony ostatnich dziesięcioleci istnienia polsko-litewskiej monarchii. Na Litwie podobne miejsce zajmowali Radziwiłłowie. Wysoka pozycja tych trzech rodów wśród europejskiej arystokracji epoki nowoczesnej wydaje się tkwić korzeniami w czasach Rzeczpospolitej Obojga Narodów.



Ryc. 38. Herb książąt Czartoryskich na Klewaniu z dyplomu wystawionego przez monarchię habsburską w 1785 r. Źródło/source: Górzyński 2009, s. 80-81.
Fig. 38. The coat of arms of the Dukes Czartoryski from Klewań on the diploma issued by the Habsburg monarchy in 1785.

Ciągłość arystokratycznych tradycji prześledzić można na przykładzie książąt Czartoryskich. Po Unii Lubelskiej, pomimo utrzymania książęcego statusu przynależnego litewsko-ruskim dynastom, Czartoryscy bardzo długo pozostawali w cieniu potężniejszych rodów: Radziwiłłów, Ostrogskich, Zasławskich, Koreckich, Wiśniowieckich czy Zbaraskich. Twórcą potęgi rodu był przedstawiciel linii klewańskiej, August Aleksander Czartoryski (1697–1782). Dzięki swemu małżeństwu z Zofią z Sieniawskich Denhoffową, jedyną spadkobierczynią rodu Sieniawskich (za ich pośrednictwem hrabiowskiej linii Chodkiewiczów) i Denhofów, Czartoryscy zostali w XVIII w. najmajętniejszym obok Radziwiłłów i Potockich rodem Rzeczpospolitej. Posiadany majątek i wpływy skłaniały do zabiegania o uzyskanie władzy monarszej. Wokół Czartoryskich powstało wpływowe stronnictwo polityczne, z uwagi na rodzinny charakter nazwane „Familią". Jej celem było uzyskanie tronu królewskiego dla przedstawiciela rodu oraz dokonanie gruntownych reform ustrojowych państwa. August Aleksander przygotowywał do roli króla swego syna Adama Kazimierza. Plany „Familii" udało się zrealizować tylko częściowo. Królem został Stanisław Poniatowski, syn Konstancji z Czartoryskich (siostry Augusta Aleksandra). Inspirowane przez Czartoryskich reformy

czasów stanisławowskich okazały się niewystarczające, by zapobiec ostatecznemu upadkowi polsko-litewskiej monarchii (Dernałowicz 1990; Kuras 2010; Michalski 2012).

Czartoryscy nie zaprzestali publicznej działalności także po rozbiorach. Utracili autonomię, jaką dawał rodom magnackim system polityczno-ustrojowy Rzeczpospolitej, nadal jednak – dzięki posiadanemu majątkowi i wpływom – odgrywali ważną rolę w życiu politycznym, kulturalnym i gospodarczym. Najwybitniejszym przedstawicielem rodu stał się niewątpliwie Adam Jerzy Czartoryski. W swej karierze pełnił funkcję rosyjskiego ministra spraw zagranicznych (1804–1806), kuratora wileńskiego okręgu naukowego (1803–1823), senatora-wojewody Królestwa Polskiego (1815), prezesa Rządu Narodowego (1831), prezesa Senatu Królestwa Polskiego. Po upadku Powstania Listopadowego stał się na emigracji przywódcą konserwatywnego ugrupowania „Hotel Lambert" prowadzącego własną politykę na arenie międzynarodowej. Zwolennicy księcia ogłosili go w 1837 r. królem „de facto" (Handelsman 1938; Skowronek 1994; Borejsza 2010).

Pomimo konfiskaty majątku w zaborze rosyjskim (utracono m.in. Puławy i Księstwo Klewańskie) Czartoryscy zachowali arystokratyczny status i znaczenie w Europie. Centralnym ośrodkiem rodu stała się Ordynacja Sieniawska w Galicji, założona w 1897 r. przez syna Adama Jerzego Czartoryskiego, Władysława, który powrócił do kraju z emigracji. Dobra te ocalały przed konfiskatą po Powstaniu Listopadowym, gdyż znajdowały się na ziemiach włączonych do monarchii Habsburgów. Nieco później Czartoryscy weszli w posiadanie Ordynacji Gołuchowskiej w Poznańskim. W austriackiej etykiecie dworskiej przedstawicielom przyznano rodu prawo do tytulatury „Jaśnie Oświecony Książę", zarezerwowanej dla przedstawicieli rodów panujących. Potwierdzeniem statusu były małżeństwa z przodującymi domami europejskiej arystokracji. Tradycja ta sięga pierwszych pokoleń rodu. W połowie XV w. Aleksander Czartoryski poślubił Marię, córkę wielkiego księcia moskiewskiego, Dymitra Szemiaki. Sto lat później kolejny Aleksander ożenił się z córką władcy (despoty) serbskiej Raszki, Magdaleną Brankowić. W XVIII w. Maria Anna Czartoryska wyszła za Ludwika Fryderyka księcia Wirtemberskiego. W 1866 r. Marceli Adam (syn Konstantego) poślubił walońską księżniczkę Zuzannę de Chimay, a Władysław (syn Adama Jerzego) w 1872 r. Małgorzatę księżniczkę Orleańską. W 1913 r. Aleksander ożenił się z arcyksiężniczką Matyldą Habsburżanką z Żywca. W 1937 r. Józef August, wnuk Władysława i Małgorzaty Orleańskiej, pojął za żonę księżniczkę Dolores z rodu Burbonów sycylijskich. Adam Karol Czartoryski de Burbon, ich jedyny syn, jest prawnym następcą ordynatów sieniawskich (Kosiński 1877; Kuczyński 1938; Komorowski 2007; Marek 2008; Górzyński 2009; Kwilecki 2010).

Założone w 1801 r. w Puławach (obecnie w Krakowie) Muzeum XX Czartoryskich, do II wojny światowej powiązane instytucjonalnie z Ordynacją Sieniawską (obecnie z Fundacją XX Czartoryskich), jest obecnie najbardziej wyrazistym przejawem kontynuacji arystokratycznej tradycji. Jedynym dzieckiem Adama Karola jest Tamara Czartoryska. Rodowi nie grozi jednak wygaśnięcie, gdyż w Polsce i świecie żyją liczni przedstawiciele młodszej linii, wywodzącej się od Konstantego (1773–1860), brata króla „de facto" (Kosiński 1877; Kuczyński 1938; Konarski 1958; Leitgeber 1993; Zielińska 1997; Moryson 2012).

Podobnie prestiżowo wyglądają koligacje dzisiejszych przedstawicieli głównej linii Radziwiłłów, hetmańskiej linii Potockich (szczególnie odnogi z Łańcuta) a także niektórych linii Lubomirskich, Zamoyskich i Sapiehów (Leitgeber 1993; Zielińska 1997; Nowakowski 2005; Komorowski 2007; Marek 2008; Durka 2011)

8. MIEJSCE PAŃSTW MAGNACKICH W KRAJOBRAZIE POLITYCZNO-GEOGRAFICZNYM NOWOŻYTNEJ EUROPY

8.1. STREFY POLITYCZNO-USTROJOWE NOWOŻYTNEJ EUROPY

Analiza stosunków panujących w Europie, w czasach istnienia Rzeczpospolitej (1569–1795), pozwala wyznaczyć kilka modeli kształtowania ustroju politycznego. Ich przestrzennym rozmieszczeniem rządzi wyraźna prawidłowość. Strukturę i charakter tego zróżnicowania próbowało opisywać i wyjaśniać wielu badaczy. Wśród nich wymienić można m.in. takie osoby, jak F. Koneczny (1938), O. Halecki (1950), K. Pomian (1992), J. Szűcs (1995), J. Kłoczowski (2003), M. Małowist (2006), S.P. Huntington (1998), F. Fukuyama (2012), M.G. Müller (2012). Prócz dwóch podstawowych stref kontynentu: zachodniej i wschodniej, wyodrębniają oni najczęściej strefę Europy Środkowo-Wschodniej. W tej typologii uwzględnić by należało także szczególną pozycję Niemiec i Włoch (w ramach Rzeszy), jako zdecentralizowanych struktur o charakterze „republikańskim", a więc przypominającym nieco kraje Europy Środkowo-Wschodniej (patrz: Müller 2007, 2008, 2012). F. Fukuyama (2012), zwraca również uwagę na duże podobieństwo stosunków panujących w państwach wschodnioniemieckich (Brandenburgia, Austria) do stosunków, które rozwinęły się strefie wschodnioeuropejskiej (Rosja).

W królestwach **Europy Zachodniej** czasów nowożytnych (Anglia, Hiszpania, Francja) monarchowie przełamywali tendencje odśrodkowe i związane z nimi rozbicie feudalne. Państwa wchodziły w fazę zachodnioeuropejskiej odmiany absolutyzmu. Polityczna autonomia feudałów była ograniczana na rzecz monarchy i z korzyścią dla mieszczaństwa. Absolutyzm nie przyjmował jednak form despotycznych, gdyż monarchowie musieli liczyć się z tradycyjnymi przywilejami szlachty i mieszczaństwa. Z biegiem czasu stan trzeci (burżuazja) uzyskiwał coraz znaczniejszą pozycję ekonomiczną i podejmował starania o rozszerzenie swoich praw politycznych. Wcześniej lub później następowała rewolucja (Anglia – 1640, Francja – 1789, Hiszpania – 1868), w wyniku których prawa polityczne nabywały coraz szersze warstwy społeczeństwa. Rewolucje te były świadectwem końca epoki feudalnej i nadejścia nowego porządku politycznego i społeczno-gospodarczego. Szczególne znaczenie w dziejach Europy przypisuje się przede wszystkim Rewolucji Francuskiej.

W **zachodniej części Europy Środkowej**, w orbicie wpływów Cesarstwa Rzymskiego, rozbicie feudalne nie zostało w epoce nowożytnej przezwyciężone. Decentralizacji sprzyjała ekspansja niemieckich feudałów na wschód

oraz zaangażowanie władcy Niemiec we Włoszech. Powstałym w ramach monarchii niemieckiej i włoskiej władztwom feudalnym (księstwom, margrabstwom, republikom miejskim) udało się dzięki tym okolicznościom zachować polityczno-administracyjną autonomię. Najpotężniejsze z nich (Austria, Brandenburgia, Saksonia, Bawaria, Piemont) nabierały cech suwerennych monarchii. Niektórym regionalnym wspólnotom (Szwajcaria, Holandia) udało się całkowicie zerwać zależność od cesarza (postanowienia Pokoju Westfalskiego 1648 r.). Pod względem formalnym Rzesza zachowała ustrój wspólnotowy, którego spoiwem był cesarz rzymski, będący jednocześnie królem niemieckim i włoskim, sejm Rzeszy, sąd Rzeszy, wspólne siły zbrojne oraz płacone na rzecz Rzeszy podatki. Dominującymi członkami wspólnoty byli książęta, przede wszystkim ci najpotężniejsi, posiadający status elektorów (i związane z nim prawo majestatu). Prawdziwa władza cesarza ograniczała się do jego rodowych posiadłości. Z tego powodu Cesarstwo jako całość przestało być traktowane jako główny podmiot organizacji życia politycznego na obszarze Niemiec i Włoch. Coraz większe znaczenie zaczęli zdobywać władcy sąsiednich państw (Francja, Szwecja), a także ci spośród książąt niemieckich, którzy równolegle stali się władcami sąsiednich monarchii (austriaccy Habsburgowie w Czechach i Węgrzech, brandenburscy Hohenzollernowie w Prusach, hanowerscy Welfowie w Anglii, Holsztynowie w Danii, Wettinowie w Polsce). W ich cieniu odrębność polityczno-administracyjną zachowywały również mniejsze księstwa, hrabstwa, baronie i wolne miasta Rzeszy.

Nieco podobny model stosunków ustrojowych rozwinął się we **wschodniej części Europy Środkowej**, w ramach monarchii polskiej, czeskiej, węgierskiej i chorwackiej. Miejscowym władcom udało się co prawda przezwyciężyć dążenia odśrodkowe wielkich feudałów, jednak walcząc o jedność kraju zmuszeni byli oprzeć się na rycerstwie, które w zamian za swą lojalność otrzymywało kolejne przywileje i wolności. W ten sposób ukształtował się liczny stan szlachecki, którego członkowie, bezpośredni poddani korony, uzyskali prawo wyboru swego monarchy i dominującą pozycję we władzach ustawodawczych. Szlachta otrzymała również zwierzchność w zakresie stosunków własnościowych, sądownictwa i administracji nad swymi posiadłościami i zamieszkującą je ludnością, która w większości utraciła wolność osobistą. Ustrój monarchii przypominał wspólnotowy ustrój Rzeszy Niemieckiej, obejmował jednak znacznie więcej tworzących tę wspólnotę członków. W Rzeszy liczono ich w setki, w Królestwie Polskim w tysiące. System ustrojowy monarchii środkowo-wschodniej Europy był również bardziej egalitarny. W Rzeszy przywilej wyboru władcy posiadało kilku książąt-elektorów, w Polsce wszyscy przedstawiciele szlacheckiej wspólnoty, w której przez długi czas nie uznawano prawie żadnych tytułów arystokratycznych.

W epoce nowożytnej aparat władzy ukształtowany w monarchiach środkowo-wschodniej Europy stawał się coraz bardziej zawodny. Szlachta broniąc

swych przywilejów publicznych (władza w koronie) i prywatnych (władza we własnych posiadłościach) nie godziła się na wzmocnienie władzy królewskiej (centralnej). Monarchie pozostawały zdecentralizowanymi wspólnotami zdominowanymi przez szlachtę. Nie było warunków do ukształtowania się sprawnego aparatu państwowego. Suwerenności tych monarchii zaczęły zagrażać sąsiednie ośrodki polityczne. Wszystkie zostały ostatecznie im podporządkowane, ale przetrwały jako odrębne jednostki polityczno-administracyjne (Królestwo Polskie, Królestwo Czeskie, Królestwo Węgierskie). W oparciu o nie na początku XX w., na fali ogólnoeuropejskiej rewolucji społeczno-narodowej, powołano nowoczesne państwa narodowe. Wiązało się to z jednoczesnym upadkiem zaborczych monarchii.

Na **wschód** od monarchii środkowowschodniej Europy ukształtował się czwarty podstawowy model ustrojowy czasów nowożytnych. Związany był z ludami przeważnie słowiańskimi, które w Średniowieczu przyjęły wyznanie prawosławne i podlegały oddziaływaniu Bizancjum. W późniejszym okresie ulegały ze wschodu ekspansji ludów tureckich (Turków, Tatarów)[(179)]. Należała do nich Ruś i kraje bałkańskie (Bułgaria, Serbia, Bośnia, Wołoszczyzna). W późnym Średniowieczu obszary te uległy feudalnemu rozbiciu. Na Rusi powstały liczne patrymonialne księstwa rządzone przez rozrodzonych przedstawicieli dynastii Rurykowiczów. Na liczne despotie rozpadły się również monarchie serbska i bułgarska. Oddalenie od ośrodków cywilizacji zachodniej oraz oddziaływanie tradycji despotycznego Wschodu nie sprzyjały powstaniu monarchii stanowej (podobnych do monarchii Europy Środkowo-Wschodniej). W tych okolicznościach kształtowała się silna patrymonialna władza miejscowych książąt. W monarchiach zachodniej Europy monarchowie dążący do władzy absolutnej musieli przezwyciężyć opór stanów. Ambitni książęta we Wschodniej Europie wykorzystywali fakt, że system stanowy nie zdążył się tu jeszcze w pełni wykształcić. Silniejsi i bardziej bezwzględni feudałowie podbijali ziemie należące do słabszych. Na gruzach Cesarstwa Bizantyńskiego prym wiódł Sułtanat Osmański. Krok po kroku opanował kolejne części Azji Mniejszej i Półwyspu Bałkańskiego, by w przestrzeni geograficzno-politycznej zająć to samo miejsce, jakie kilka wieków temu zajmowało Bizancjum. Zwierzchność Turcji nad tą bizantyjsko-słowiańską – w wielu miejscach sturczoną i/lub zislamizowaną – ludnością, utrzymała się do XIX w.

Księstwa ruskie były wchłaniane lub podporządkowane przez dwa główne ośrodki władzy, Wielkie Księstwo Moskiewskie i Wielkie Księstwo Litewskie. W ramach tych monarchii niektóre z nich zachowały autonomię. Rozległe dziedziczne dobra uzyskiwali również litewscy panowie i moskiewscy bojarzy, wspierani przez władców jako przeciwwaga dla książąt. W dobrach

[(179)] Słowianie osiedlali się nie tylko na Bałkanach. Księstwo Osmańskie w Azji Mniejszej wyrosło na obszarze dawnego Opsikionu, gdzie władcy Bizancjum osiedlili znaczną liczbę Słowian Bałkańskich (Leciejewicz 1988).

książąt, moskiewskich bojarów i litewskich panów ukształtowała się liczna grupa podległego im rycerstwa. Podobnie jak w monarchiach środkowo-wschodniej Europy także w monarchiach Europy Wschodniej rozwinęło się osobiste poddaństwo ludności chłopskiej. Z biegiem czasu władcy moskiewscy ograniczali także wpływy i pozycję książąt i bojarów. Ostatnie udzielne terytorium, Księstwo Uglickie, zlikwidowano ostatecznie w 1605 r.[(180)] Tylko przez chwilę wiązało się to ze zwiększeniem wpływu drobnego rycerstwa, czyli dworiaństwa. Książęta, bojarzy i dworianie utworzyli ostatecznie jedną warstwę, uznającą supremację władcy. W tym systemie zepchnięci do rzędu dworiaństwa książęta zajęli pod względem prawno-państwowym pozycję znacznie gorszą niż lordowie w Anglii czy parowie we Francji (nie wspominając o niemieckich książętach czy litewsko-ruskich magnatach). Rosyjska monarchia rozwinęła swoją potęgę w oparciu o despotyczną formę absolutyzmu, w ramach której monarchowie posiadali znacznie większą władzę nad społeczeństwem niż absolutystyczni władcy Zachodu. W skuteczności budowy politycznej i militarnej potęgi szybko prześcignęła Sułtanat Osmański, łącząc rodzime tradycje silnej władzy monarchy z doświadczeniami zachodniego absolutyzmu[(181)].

W innym kierunku ewoluował system polityczno-ustrojowy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Związki z Polską sprzyjały ekspansji środkowoeuropejskich rozwiązań ustrojowych. Książęta, panowie i szlachta nie tracili swej pozycji względem władcy, gdyż stopniowo uzyskiwali przywileje i wolności na wzór szlachty polskiej. W ten sposób system ustrojowy Wielkiego Księstwa go zaczął się upodabniać do systemu Rzeszy Niemieckiej. Został on również w dużym stopniu utrzymany w ramach Rzeczpospolitej Obojga Narodów (państwa magnackie). W drugiej połowie XVII w. przedstawiciele warstwy magnackiej zdobyli dominującą pozycję w Rzeczpospolitej i zajmowali ją do końca jej istnienia. Stali się charakterystyczną cechą krajobrazu polityczno-geograficznego polsko-litewskiej monarchii. Majątek i sprawowane urzędy pozwalały im kontrolować instytucje Rzeczpospolitej w celu zachowania istniejącego systemu. Dawał im on w praktyce niemal nieograniczona władzę we własnych posiadłościach. W połączeniu z formalnym statutem wielu dóbr (księstwa, ordynacje, hrabstwa), zapewniało im to pozycję samodzielnych władców, pod niektórymi względami przypominających niemieckich i włoskich książąt, margrabiów i hrabiów.

(180) Swą udzielność straciło w zasadzie już w 1521 r. Później było kilkakrotnie nadawane jako uposażenie członkom rodziny carskiej (Ekzempljarskij 1889). W latach 1601–1605 znajdowało się we władaniu Gustawa Wazy. Otrzymał je w lenno od Borysa Gadunowa jako rekompensatę za niedoszłe do skutku małżeństwo z jego córką Ksenią (Boras 1985). Ostatnią „regularną” dzielnicą książęcą było Księstwo Boratyńskie, zlikwidowane w 1573 r. (Boguslavskij 2001).

(181) Różne formy rosyjskiej państwowości, poczynając od Piotra I cechowała ideologia i system dążący do „popędzania historii” w celu jej „doścignięcia i prześcignięcie”. Ten sposób budowania politycznej potęgi, kontynuowanej w XX w. przez ZSRR, poniósł z perspektywy czasu całkowitą porażkę. Realny, niejako „naturalny” rozwój odniósł zwycięstwo nad historycznym eksperymentem (Łotman 1999). Tę uwagę można by w dużym stopniu odnieść również do Prus i zjednoczonych pod ich dyktando Niemiec (oraz ich totalitarnej kontynuacji – III Rzeszy i NRD) (Ash 1989; Clark 2009).

Do wschodnioeuropejskich despotii pod wieloma względami (silna władza monarchy, ograniczenie przywilejów stanowych, poddaństwo chłopów), upodobniły się najpotężniejsze ze wschodnioniemieckich księstw: Brandenburgia i Austria. Przyczynił się do tego niewątpliwie fakt, że powstały w wyniku średniowiecznego podboju plemion słowiańskich (połabskich i karantańskich) przez niemieckich feudałów[182] (Piskozub 1987; Lübke 2008). Już samo złamanie pierwotnej granicy słowiańsko-germańskiej na Łabie oznaczało zwycięstwo sił dość odległych pod względem duchowym tradycjom cywilizacji europejskiej. Granice Rzeszy rozszerzały się na skutek ekspansji, a dodatkowo wychodziła ona z najmniej zakorzenionych w cywilizacji europejskiej części Niemiec – Saksonii. W podobny, choć jeszcze bardziej bezwzględny sposób, budowane były władztwa niemieckich zakonów rycerskich założone, w Prusach i Liwonii (Ekes 2010). Można przypuszczać, że te właśnie okoliczności spowodowały, że nowe księstwa Rzeszy różniły się wyraźnie zarówno od pierwotnych terytoriów niemieckich, a także od monarchii środkowowschodnio-europejskich. Te ostatnie rozwijały się samoistnie (przynajmniej od X w.), uznając co najwyżej przez pewien czas zwierzchność cesarstwa. Samodzielność rozwoju w oparciu o wartości cywilizacji europejskiej w powiązaniu z oparciem się na rodzimych siłach sprzyjało ugruntowaniu tradycji wolnościowych i obywatelskich (Ekes 2010). Nowe księstwa wschodnich Niemiec stały się częścią większej całości. Stawiało to poddanych władców Brandenburgii i Austrii (w tym szlachtę i mieszczaństwo) niżej w drabinie feudalnej niż poddanych królów Polski, Węgier czy Czech. W wyniku kolejnych przywilejów niemieccy książęta uzyskiwali coraz większą autonomię (podobnie jak magnaci i szlachta Rzeczpospolitej). Niektórym udało się ostatecznie zdobyć pozycję w pełni suwerennych władców. Status ich poddanych ulegał natomiast pogorszeniu, gdyż tracili oni możliwość odwoływania się do wyższej instancji. Te tendencje wzmacniało utrzymujące się poddaństwo chłopów (zjawisko typowe dla obszarów na wschód od Łaby), połączone z obowiązkiem pańszczyzny. Z drugiej strony słabość szlachty względem władcy (m.in. zależność lenna), dawała temu ostatniemu dość duże możliwości dysponowania zasobami ludzkimi posiadłości szlacheckich (m.in. służba wojskowa). Okoliczności sprzyjały kształtowaniu się silnej pozycji monarchy względem poddanych wszystkich stanów. Szczególnie silnie zaznaczało się to w monarchii brandenbursko-pruskiej, która w związku z tym upodobniła się jako całość do powiększonego obszaru dworskiego z charakterystycznym dla Europy na wschód od Łaby osobistym poddaństwem chłopów i niepełną, lenną, własnością szlachecką (Schulze 2012).

[182] W rozwoju wschodnioeuropejskich despotii podboje również odgrywały ważną rolę. Państwo moskiewskie rozwinęło się na terenach plemion fińskich (Meria, Muroma, Meszczera), podbitych przez ruskich feudałów. Nieco później ruscy książęta sami zostali podporządkowani zwierzchnictwu mongolsko-tatarskiemu. W wyniku podboju Azji Mniejszej przez Turków powstało państwo osmańskie.

Dokonany w Średniowieczu podbój ziem słowiańskich dawał wschodnioniemieckim monarchom zwierzchność nad rozległymi terytoriami, pod względem obszaru znacznie przewyższających średnią wielkość niemieckiego księstwa. Ten potencjał sprzyjał niewątpliwie wzmacnianiu autonomii wschodnioniemieckich władców terytorialnych w ramach Rzeszy (wpływając również na dezintegrację Rzeszy jako całości), oraz zachęcał do dalszej ekspansji na wschód, w kierunku krajów środkowej i wschodniej Europy. W tych okolicznościach ukształtowały się dwa absolutystyczne mocarstwa uznawane za niemieckie: Austria i Brandenburgia. Swój rozwój i siłę zawdzięczały ziemiom, które pierwotnie nie były niemieckie, oraz nabytkom uzyskiwanym poza terytorium ówczesnych Niemiec. Władcy Austrii sięgnęli po koronę Czech, Węgier i Chorwacji, władcy Brandenburgii stali się panami Prus Książęcych (wkrótce Królestwa Prus) i Śląska. Nieco później wzięli również udział w rozbiorach Rzeczpospolitej.

8.2. RZECZPOSPOLITA − SZCZEGÓLNY PRZYPADEK

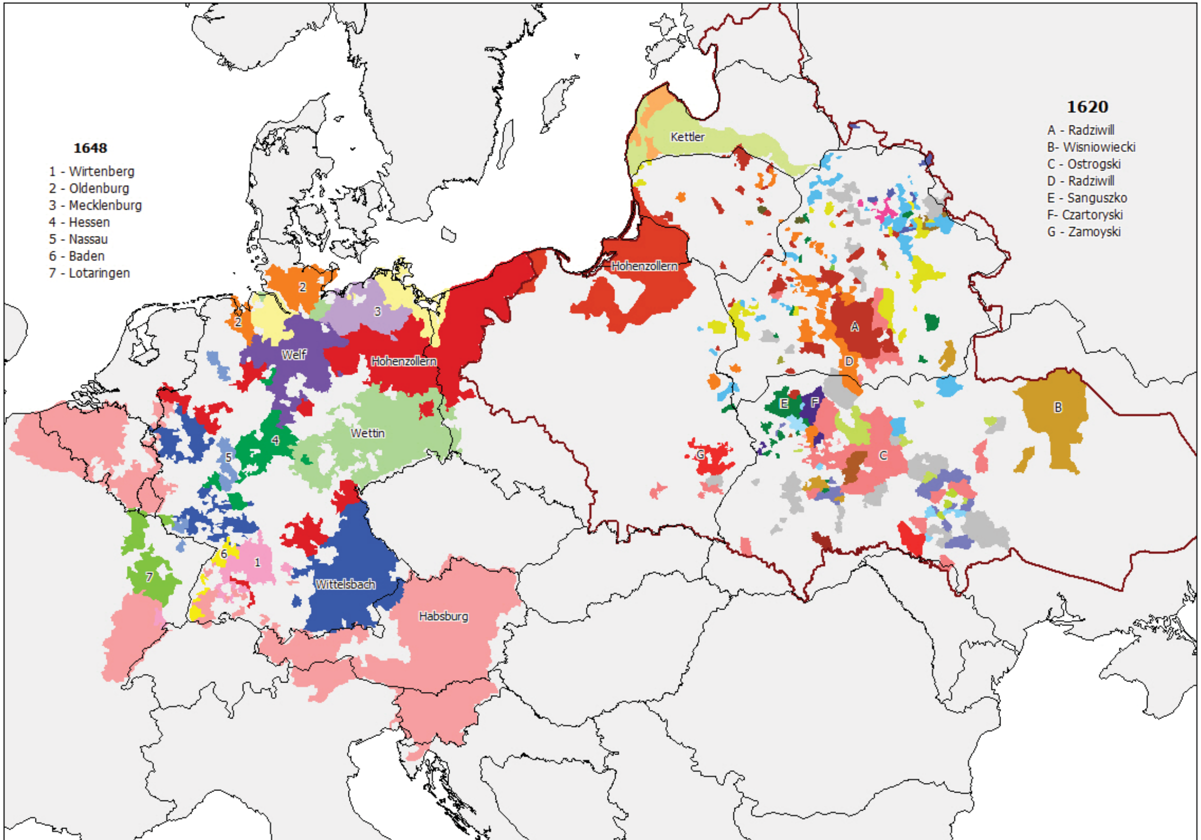
Cztery organizmy polityczne: Moskwa, Turcja, Austria i Brandenburgia-Prusy, wyrosłe na wschodnich lub zachodnich peryferiach świata słowiańskiego, zdobyły militarną przewagę nad krajami Europy Środkowo-Wschodniej i stopniowo je podbijały. Moskwa od północnego wschodu, Turcja od południowego wschodu, Prusy od północnego zachodu, Austria od południowego zachodu. Pod koniec XVIII w. cała Europa środkowo-wschodnia znalazła się pod ich panowaniem. W nieco zmienionej konfiguracji terytorialnej zdobycze te zostały zatwierdzone na arenie międzynarodowej przez Kongres Wiedeński. Geopolityczny układ związany z rozwojem tych czterech ośrodków państwowych przez długi czas determinował losy krajów tej części kontynentu (Piskozub 1987).

Wyłomem wobec tendencji ograniczania suwerenności monarchii Europy Środkowo-Wschodniej kosztem środkowo i wschodnioeuropejskich despotów była do pewnego momentu Rzeczpospolita Obojga Narodów. Zagrożenie ze strony Moskwy było niewątpliwie istotnym czynnikiem skłaniającym elity litewskie do zawarcia unii realnej z Polską (Kiaupienė, Zakrzewski 2008), a powstanie polsko-litewskiej wspólnoty zahamowało prawdopodobnie na pewien czas proces podboju Rusi litewskiej przez Carstwo Moskiewskie (Stasiak 2012). Mogło to opóźnić powstanie wielkiego imperium rosyjskiego, obejmującego zachodnią Ruś oraz dużą część Polski (Królestwo Kongresowe). Unia wpłynęła także na wzmocnienie pozycji Rzeczpospolitej względem zachodnich sąsiadów (Cesarstwa jako całości oraz Austrii i Brandenburgii). Fuzja polskiej i litewsko-ruskiej monarchii oraz będąca jej konsekwencją wzrost znaczenia magnatów spowodowały jednak, że Rzeczpospolita nieznacznie odbiegła od wzorca środkowowschodnio europejskiej monarchii stanowej. Nie upodobniła się również do wzorca wschodnioeuropejskiej despotii, jaki Wielkie Księstwo Litewskie przed zawiązaniem unii z Polską

nieco przypominało. Tworząc nową jakość, zachowywała z jednej strony tradycje polityczne związane z emancypacją stanu szlacheckiego, z drugiej strony umożliwiła kontynuację tradycji niektórym udzielnym księstwom oraz stworzyła warunki do rozwoju nowych państw magnackich. Z tego powodu przypominała nieco Rzeszę Niemiecką (ryc. 39). Dotyczyło to szczególnie ziem litewsko-ruskich. Liczebność uprzywilejowanego stanu szlacheckiego, znaczniejsza niż w Rzeszy pozycja monarchy oraz brak państw magnackich przypominających wielkością i znaczeniem największe niemieckie księstwa terytorialne (Austria, Brandenburgia, Saksonia, Bawaria) nadawała Rzeczpospolitej cechy jedynego w swym rodzaju przypadku. Z drugiej strony podobieństwa do Rzeszy i monarchii Europy Środkowo-Wschodniej powodowały, że dotykały ją podobne dla nich problemy i zagrożenia. Były nimi słabnięcie naczelnego ośrodka władzy i postępująca terytorialna decentralizacja.

Czynnikiem wzmacniającym administracyjną decentralizację Rzeczpospolitej byli niewątpliwie magnaci. Centralny ośrodek władzy, z królem na czele, został znacznie ograniczony zarówno w swych formalnych kompetencjach, jak i w realnych możliwościach działania. Wobec tych okoliczności, i dzięki posiadanemu potencjałowi, magnaci mogli wcielić się na pewien czas w rolę swego rodzaju monarchów absolutnych. Przejawem tych tendencji, obok autonomii dóbr i wysokiego statusu w ramach wspólnoty, było podporządkowywanie swym interesom lokalnych wspólnot szlacheckich oraz możliwość prowadzenia własnej polityki zagranicznej. Upodobniało to Rzeczpospolitą bardziej do Rzeszy Niemieckiej, niż do sąsiednich Węgier.

Magnaci skutecznie blokując próby wzmocnienia władzy królewskiej, nie wytworzyli jednak własnego, kolegialnego, ośrodka władzy. Koncentrowali się na realizacji swych indywidualnych ambicji. Nie byli jednak w stanie przekształcić swych magnackich państw w znaczące w skali europejskiej ośrodki władzy. Ograniczały ich niewielkie rozmiary dziedzicznych władztw, ustrój Rzeczpospolitej, wzrastająca potęga sąsiednich mocarstw oraz interesy narodu politycznego (zarówno dawnego – szlacheckiego, jak wzrastającego nowoczesnego narodu polskiego). Splot uwarunkowań wewnętrznych (utrwalony przez wieki system polityczny i społeczno-gospodarczy) i zewnętrzne (położenie geopolityczne, przynależność do wschodnioeuropejskiej strefy gospodarczej) Rzeczpospolitej uniemożliwiał stworzenie nowoczesnego i suwerennego państwa, zarówno w oparciu o państwa magnackie, jak o centralny ośrodek władzy. Zdecentralizowana, pozbawiona silnego rządu Rzeczpospolita, traciła stopniowo swe znaczenie na arenie międzynarodowej. Podobnie jak inne monarchie środkowoeuropejskie (Czechy, Węgry, Chorwacja) stawała się stopniowo domeną wpływów sąsiednich absolutystycznych i despotycznych monarchów. Dramatyczne zrywy przeciwko wzrastającym wpływom sąsiednich monarchów, jakie miały miejsce w XVIII w. (konfederacja tarnogrodzka, konfederacja dzikowska, konfederacja barska) kończyły się zbrojnymi



Ryc. 39. Posiadłości dziedziczne świeckich książąt Rzeszy Niemieckiej i Rzeczpospolitej w XVII w. na tle dzisiejszych granic politycznych. Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration .

Fig. 39. The hereditary properties of the lay dukes of the German Reich and of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 17th century against the background of current political boundaries

interwencjami, pogłębianiem politycznej zależności, a w końcu także stratami terytorialnymi (I rozbiór Rzeczpospolitej).

Przywiązanie szlachty i magnatów do posiadanych swobód stanowiło istotną przeszkodę we wprowadzaniu zasadniczych reform ustrojowych, mogących przekształcić Rzeczpospolitą w państwo suwerenne i zdolne do przeciwstawienia się interwencji sił zewnętrznych. Wydaje się, że takie przekształcenia wykluczała dotychczasowa tradycja polityczna i uwarunkowania społeczno-gospodarcze. Nawet kosmetyczne zmiany wywołały sprzeciw rodzimych zwolenników tradycyjnego porządku. Dotyczyło to również Konstytucji 3 maja. Bardziej dogodne uwarunkowania geopolityczne końca XVIII w. sprzyjałyby zapewne dalszemu trwaniu Rzeczpospolitej, jako wspólnoty zdominowanej przez szlachtę i magnatów. Jej system funkcjonowałby zapewne bez większych zmian aż do czasu całkowitego przesilenia systemu feudalnego.

Do powyższych wniosków skłaniają losy dziewiętnastowiecznej monarchii habsburskiej, która w swym konstytucyjnym i dualistycznym okresie upodobniła się do Rzeczpospolitej. Wywodząca się z Rzeczpospolitej Galicja, oraz posiadające podobne tradycje polityczne Węgry, bardzo dobrze odnajdowały się w tym czasie w państwie rządzonym przez Habsburgów. Obie prowincje współdecydowały o stabilności polityczno-ustrojowej monarchii. Zdaniem N. Daviesa Polacy stali się obok Węgrów i Niemców jedną z trzech „panujących ras" austro-węgierskiej monarchii (Davies 1991). Zdaniem R.J.W. Evansa monarchia Habsburgów odziedziczyła po Rzeczpospolitej jej międzynarodową funkcję, jako państwo wieloetniczne (m.in. poprzez zaangażowanie w sprawy węgierskie i polskie), a *zalety i wady osiemnastowiecznej monarchii polskiej znalazły prawdziwego legatariusza w dziewiętnastowiecznej monarchii habsburskiej*. Świadectwem tych podobieństw było dobre położenie społeczności żydowskiej w obu monarchiach, oraz lojalistyczna postawa polskich elit w zaborze austriackim. Ostateczny rozpad Austro-Węgier w 1918 r. jawi się w związku z tym, jako jednoznaczna paralela rozbiorów Polski. *Jedno z tych wydarzeń stanowiło początek, drugie – koniec doniosłego procesu metamorfozy Europy – przejścia od wspólnot opartych na lojalności terytorialnej do wspólnot opartych na lojalności etnicznej* (Evans 2010).

Powyższe argumenty pozwalają przypuszczać, że nawet gdyby Rzeczpospolita uniknęła rozbiorów, dotknęłyby ją wkrótce odśrodkowe rodzących się narodów: ruskiego, litewskiego, łotewskiego, niemieckiego. Namiastkę tych problemów, w postaci ukraińskiego odrodzenia narodowego, można było zaobserwować w autonomicznej Galicji, a później w II Rzeczpospolitej. Podobnie można postrzegać walkę pomiędzy Polakami i Rosjanami o rząd dusz nad mieszkańcami ziem litewsko-ruskich, czy też na sprawę Chełmszczyzny w Królestwie Kongresowym. W ramach podtrzymującej swoje istnienie polsko-litewskiej monarchii problem ruski należałby bez wątpienia do najbardziej zapalnych. Jego wagę podnosiłoby sąsiedztwo

Rosji, uważającej się kontynuatorkę tradycji ruskiej państwowości i dążącej do wykorzystania rodzącego się ruchu ruskiego na swoją korzyść. Namiastkę tego zjawiska można dostrzec w rozwoju separatyzmu rusińskiego w monarchii austrowęgierskiej i wspieraniu go przez ówczesną Rosję. Efekty tych dążeń i starań w postaci ruchu karpatoruskiego widoczne są do dziś (Michna 2004; Barwiński 2013).

W północno-zachodnich prowincjach litewsko-polskiej monarchii narastał by prawdopodobnie problem niemiecki, litewski i łotewski. W innych realiach polityczno-państwowych dał on o sobie znać w XIX w. m.in. w Wielkim Księstwie Poznańskim, gdzie w czasie Wiosny Ludów Niemcy chcieli podziału prowincji na część niemiecką i polską, a następnie dążyli do germanizacji całego regionu. Podobnie było na Wileńszczyźnie, Kowieńszczyźnie i Suwalszczyźnie (Litwini żądali m.in. odłączenia guberni suwalskiej od Królestwa Polskiego). Istniejące w owym czasie ramy państwowe przydawały tym zjawiskom nieco inny przebieg i wydźwięk. W zaborze pruskim to nie państwo polskie musiało walczyć z niemiecką irredentą[183], lecz państwo prusko-niemieckie z irredentą polską. W przypadku ziem litewskich Litwini musieli przeciwstawiać się społeczno-ekonomicznej dominacji Polaków, dążąc jednocześnie do uzyskania autonomii w ramach imperium rosyjskiego. Można przypuszczać, że jedynie w przypadku nienależącego do polsko-litewskiej monarchii Górnego Śląska, scenariusz wydarzeń byłby taki sam. Miejscowi Polacy dążyliby do połączenia się ze swym narodowym państwem. Ogólny mechanizm tego typu przekształceń został przedstawiony przez E. Gellnera (1991). Podtrzymanie istnienia Rzeczpospolitej, przy zachowaniu odrębności etnicznych czy wyznaniowych zamieszkujących ją społeczności, generowałoby niewątpliwie podobne zjawiska.

Powyższy scenariusz nie został jednak zrealizowany. Stopniowe uzależnianie Rzeczpospolitej od sąsiadów wywoływało rekcje obronne, a te zmuszały sąsiednie mocarstwa do coraz silniejszego zacieśniania swego protektoratu. Nasilone pod koniec XVIII w. dążenia reformatorskie i niepodległościowe, pobudzane z jednej strony prądami oświeceniowymi, z drugiej strony wzrastającym niezadowoleniem z obcego protektoratu, wywołać musiały w tych okolicznościach gwałtowną reakcję absolutystycznych sąsiadów i stały się pretekstem do ostatecznej likwidacji Rzeczpospolitej.

W wyniku rozbiorów, wojen napoleońskich, polskich zrywów niepodległościowych przełomu XVIII i XIX w., oraz postanowień Kongresu Wiedeńskiego ziemie litewsko-ruskie, matecznik magnatów, zostały wcielone w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Odrestaurowane Królestwo Polskie zostało zaś temu Cesarstwu podporządkowane. Nowy ustrój państwa polskiego oraz odłączenie od niego ziem litewsko-ruskich znacznie ograniczyły wpływy magnatów. W jakimś sensie, ich miejsce w przestrzeni władzy ziem

(183) Znamion irredenty, dotyczącej polskich jednostek polityczno-administracyjnych, można wszelako dopatrywać się w dążeniach poznańskich Niemców, suwalskich Litwinów (na pocz. XX w.), czy galicyjskich Ukraińców.

polskich zajęło rosyjskie zwierzchnictwo. Związki Polski ze wschodem, w tym z wcielonymi w skład Rosji ziemiami litewsko-ruskimi, zostały więc utrzymane. Na tych terytorialno-politycznych przetasowaniach skorzystali również dwaj inni sąsiedzi. Prusy zajęły ostatecznie północno-zachodni skrawek dawnej Rzeczpospolitej (Prusy Królewskie, Poznańskie), zaś Austria jej cześć południową, jako Królestwo Galicji. W ramach nowych prowincji nastąpiła mediatyzacja wszystkich magnackich państw Rzeczpospolitej. Wielu polskich arystokratów, potomków magnackich rodów, utrzymało znaczącą rolę polityczną (np. Adam Czartoryski, Antoni Radziwiłł, Aleksander Wielopolski, Alfred Józef Potocki). Ich posiadłości wciąż tworzyły zwarte kompleksy terytorialne, a wprzęgnięte w system administracji terytorialnej, w wielu wypadkach zachowywały lub otrzymywały odrębny status prawno-ustrojowy (państwa stanowe, ordynacje). Było to jednak dalekie od równoległego losu Niemiec, gdzie najpotężniejsze księstwa niemieckie (Bawaria, Austria, Brandenburgia, Saksonia), a w ich cieniu także niektóre mniejsze (np. Waldeck, Luksemburg, Lippe, Lichtenstein), wzmocniły swoją autonomię w ramach nowo powołanego Związku Niemieckiego. W Polsce, Litwie i Rusi, w ramach nowego porządku państwowo-terytorialnego, struktury państw magnackich funkcjonowały na niższym poziomie władzy. Przez dziesięciolecia były wkomponowane w system administracji lokalnej nowych prowincji utworzonych z ziem dawnej Rzeczpospolitej. Pod tym względem przypominały bardziej zmediatyzowane terytoria mniej znaczących książąt i hrabiów niemieckich. Ich kontynuację w postaci niektórych form przestrzennych (np. jednostek administracyjnych) można obserwować do dziś (patrz rozdz. 8).

Wobec tych okoliczności, czwartym – obok państw zaborczych – sukcesorem Rzeczpospolitej stał się walczący o swe prawa naród polski. Nie udało się mu zerwać dominacji sąsiednich mocarstw, ani zdobyć kontroli nad całym terytorium Rzeczpospolitej. Opór Polaków (wojna w obronie Konstytucji 3 maja, Powstanie Kościuszkowskie, Legiony Dąbrowskiego, Powstanie 1806 r., Księstwo Warszawskie) oraz niewątpliwa siła tradycji narodu szlacheckiego zmusiły jednak do przyznania ziemiom byłej Rzeczpospolitej szerokiej autonomii. Ograniczono jednocześnie wpływy magnatów i autonomię magnackich państw. Decydujące na długie dziesięciolecia postanowienia w tej sprawie, obowiązujące w wielu aspektach do końca I wojny światowej, zapadły na Kongresie Wiedeńskim. Powagą prawa międzynarodowego zatwierdzono istnienie odnowionego państwa polskiego w postaci podporządkowanego Rosji Królestwa Polskiego. Pomimo stopniowego ograniczenia autonomii tego państwa (m.in. Statut Organiczny 1832, reformy Komitetu Urządzającego 1864–1871), jego odrębność prawno-administracyjna – choć znacząco osłabiona – nigdy nie została formalnie zniesiona (Dymsza 1911; *Administracya rosyjska*…, 1915; Smyk 2011)[(184)]. Przyznano również autonomię narodową (o

---

(184) Można chyba przyjąć, że Królestwo Kongresowe z odtworzoną przez państwa centralne w czasie pierwszej wojny światowej odrębnością instytucjonalną (Rada Regencyjna, rząd, siły zbrojne) stało się podstawą odrodzenia nowoczesnej państwowości polskiej.

różnym zakresie i czasie trwania) w większości prowincji państw zaborczych utworzonych na obszarze dawnej Rzeczpospolitej, zarówno ziemiom litewsko-ruskim (Kraj Zachodni), jak również ziemiom polskim oddanym pod panowanie władców Prus (Wielkie Księstwo Poznańskie) i Austrii (Królestwo Galicji). Feudalną wspólnotę, od dziesięcioleci podporządkowaną interesom obcych mocarstw, a wewnętrznie zdominowaną przez magnatów i szlachtę, zastąpiło mniejsze, ale nowocześniejsze Królestwo Polskie, oraz przylegające do niego autonomiczne prowincje państw zaborczych. W ten sposób status ziem dawnej Rzeczpospolitej upodobnił się do innych środkowoeuropejskich monarchii, które również zostały podporządkowane „północnym" dworom. Szczególne podobieństwo dostrzec można w przypadku Węgier, które związane z Austrią zachowały znaczną autonomię, były też - choć nieco wcześniej – podzielone między różne organizmy państwowe. Węgrzy podobnie jak Polacy zrywali się również wielokrotnie do powstań skierowanych przeciwko zaborcom (Wandycz 2010). Istnienie Rzeczpospolitej spowodowało jednak, że w przypadku Polski stało się to później i w innych okolicznościach, niż w przypadku Węgier czy Czech. Do tego czasu Rzeczpospolita zapewniała poczucie niezależności polskiemu (szlacheckiemu) narodowi politycznemu, umożliwiając funkcjonowanie autonomii państw magnackich.

Ukształtowany na początku XIX w. ład terytorialno-ustrojowy, choć z powodów uwarunkowań geopolitycznych oznaczał podporządkowanie ziem polskich, litewskich i ruskich zaborczym sąsiadom, ewoluował dalej (Wapiński 1994). Dokonywała się dalsza dekonstrukcja systemu feudalnego, m.in. uwłaszczenie chłopów, wyzwolenie miast prywatnych spod szlacheckiego zwierzchnictwa, następował rozwój nowoczesnej świadomości narodowej w szerokich masach społeczeństwa, postępowały ustrojowe przekształcenia w państwach zaborczych i podporządkowanym im ziemiom dawnej Rzeczpospolitej. Znaczącym krokiem w tym procesie była I wojna światowa i związany z nią upadek zaborczych monarchii. Doprowadziło to do powstania niepodległej i nowoczesnej polskiej państwowości, w wyniku zjednoczenia wokół odrestaurowanego Królestwa Polskiego najbardziej polskich ziem dawnej Rzeczpospolitej, a nawet części Śląska. Musiało ono sprostać kolejnym wyzwaniom, gdy na gruzach rosyjskiego i prusko-niemieckiego imperium uformowały się nowe, tym razem totalitarne mocarstwa. Wywołany przez nie kataklizm II wojny światowej doprowadził do kolejnej niewoli narodowej pod protektoratem komunistycznej Rosji. Uwarunkowania geopolityczne i jakościowe (społeczno-gospodarcze i cywilizacyjno-kulturowe) ponownie okazały się niezwykle silne. Kolejną nadzieję na bardziej niezależny byt narodowy przyniósł upadek systemu komunistycznego pod koniec XX w., związany między innymi z demokratyzacją Rosji.

Niezależnie od zmieniających się systemów polityczno-ustrojowych i terytorialnych w tym nowym, kształtowanym od końca XVIII w. ładzie nie było już miejsca dla autonomicznych państw magnackich, ani dla szerokich przywilejów pozostałych przedstawicieli stanu szlacheckiego. W sąsiednich

Niemczech najpotężniejsze księstwa przetrwały co prawda upadek Rzeszy, ale i one zostały w ciągu kilkudziesięciu lat wchłonięte (poza Austria, Luksemburgiem i Lichtensteinem) przez nowoczesne państwo niemieckie. Nie sposób w tych zjawiskach nie dostrzec wpływu bardziej uniwersalnych tendencji, prowadzących do likwidacji zdecentralizowanych wspólnot stanowych, zarówno Rzeszy Niemieckiej, jak Rzeczpospolitej. Oba organizmy zastąpił nowy ład polityczno-terytorialny. Prawno-ustrojowa dominacja stanu szlacheckiego utrzymywała się jednak jeszcze przez stulecie, aż do czasu powstania republik po zakończeniu I wojny światowej. Do tego momentu władcy wykorzystywali obywatelską obojętność ludu w sprawowaniu władzy nad ziemiami byłej Rzeczpospolitej. Wykorzystywali również strach przedstawicieli szlachty i arystokracji przed polityczną i społeczną rewolucją. Nowoczesny naród polski kształtował się zarówno w opozycji do zaborców, jak i do uprzywilejowanej pozycji szlachty i arystokracji. Ten ostatni aspekt przekształceń społeczno-politycznych jest często w popularnym odbiorze historii pomijany. Podkreślany jest przede wszystkim patriotyzm mas szlacheckich, i ich rola w podtrzymywaniu narodowych tradycji (Grzybowski S. 2003). Zabory wydają się jednak nie tylko narodową tragedią, ale również nieuniknioną fazą rozwojową, stanowiącą przejście od społeczeństwa feudalnego do nowoczesnego. Uwarunkowania geopolityczne, związane z obecnością mocarstw absolutystycznych w sąsiedztwie spowodowały, że przybrało ono taki a nie inny przebieg.

8.3. UWARUNKOWANIA ROZWOJU EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

Przykład Rzeczpospolitej, Węgier czy Rzeszy wydaje się wskazywać, że zdecentralizowanym wspólnotom feudalnym Europy Środkowej i Wschodniej trudno było w XVIII i XIX w. przekształcić się w nowoczesne i suwerenne państwa (Müller 2007). Okoliczności nie pozwalały im jednak funkcjonować w dotychczasowej postaci. Decydowały o tym zarówno uwarunkowania wewnętrzne, jak i położenie geopolityczne (Żurawski vel Grajewski 2009; Cichocki 2010). Wydaje się, że oba czynniki były ze sobą silnie powiązane (o czym dalej). Nieco odmienny los poszczególnych społeczności modyfikowany był innymi uwarunkowaniami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Węgry uległy ostatecznie supremacji austriackich Habsburgów. Niemcy kontynuowały, w zmodyfikowanej formie, tradycje politycznej decentralizacji. Z czasem zostały jednak w większej części podporządkowane Prusom, które z perspektywy niemieckiej tradycji były krajem peryferyjnym, położonym „między narodami" (Zernack 2008), reprezentującym nieco odmienne tradycje polityczno-ustrojowe i kulturowe[185]. Rzeczpospolita nie przekształciła się

[185] Mieszane, germańsko-słowiańskie, pochodzenie mieszkańców Niemiec wschodnich podkreśla do dziś wiele charakterystycznych cech o charakterze kulturowym (onomastyka) i biologicznym (genetyka) (Immel i in. 2006, Kowalski, Śleszyński 2010; http://www.eupedia.com/europe/european_y-dna_haplogroups.shtml). Odmienne cechy brandenburskich Prusaków

w nowoczesne państwo, ani nie utworzyła – na wzór Związku Niemieckiego – zmodyfikowanej wersji zdecentralizowanej wspólnoty. W wyniku rozbiorów i postanowień Kongresu Wiedeńskiego jej poszczególne części stały się prowincjami sąsiednich monarchii (podobnie jak wcześniej Węgry i Czechy), uzyskując różny stopień autonomii.

W bardziej sprzyjających okolicznościach geopolitycznych, monarchie stanowe środkowowschodniej Europy kontynuowałyby prawdopodobnie swoje suwerenne istnienie. Trudno jednak przypuszczać, by na początku XIX w. przekształciły się w nowoczesne państwa na wzór Anglii czy Francji. Funkcjonowałyby prawdopodobnie dalej jako feudalne wspólnoty, stopniowo, w wyniku reform i emancypacji stanu trzeciego (ludu, chłopów pańszczyźnianych) przekształcając się w nowoczesne, ogólnonarodowe wspólnoty polityczne (polską, czeską, węgierską, chorwacką). Być może ich politycznej spójności zagroziłyby dopiero etniczne ruchy odśrodkowe charakterystyczne dla II połowy XIX w., które wybuchły wraz ze społeczno-ekonomiczną emancypacją mas ludowych (Gellner 1991). Rozwijające się ekspansywne monarchie absolutystyczno-despotyczne w sąsiedztwie zdecydowały jednak o innym kształcie mapy politycznej Europy Środkowo-Wschodniej. Ich władcy –nie ograniczeni tak silnie jak w Polsce przywilejami szlachty – dążyli wszystkimi środkami do dorównania monarchom zachodnioeuropejskim(186). Swą przewagę nad poddanymi wykorzystywali do narzucania im rozwiązań mających służyć wzmocnieniu potencjału militarnego państwa. Ten model organizacji politycznej stał się alternatywą wobec tradycji środkowoeuropejskich wspólnot i przez pewien czas skuteczniejszy w organizowaniu środkowoeuropejskiej przestrzeni władzy. Te wyższość absolutystyczno-despotyczni władcy wykorzystywali do systematycznego podporządkowania sobie krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Środkowoeuropejskie wspólnoty feudalne nie były w stanie oprzeć się narastającemu naporowi. Oba modele rozwojowe – wspólnotowy

---

wzmocnione zostały w trakcie istnienia NRD. Na wciąż silny antagonizm pomiędzy tradycją pruską a liberalną tradycją południowo-zachodnich Niemiec nakładają się dziś nowe i silne antagonizmy pomiędzy, tzw. Ossie a Wessie. Zwracana jest uwaga na zadziwiającą zbieżność granicy starych Niemiec i Niemiec zbudowanych na ziemiach słowiańskich, z granicą pomiędzy głównymi strefami społeczno-gospodarczymi nowożytnej Europy (linia Lubeka-Triest) oraz pomiędzy NRD i RFN (Podraza 2005).

(186) Imperatyw doganiania i przeganiania historii kontynuowany był przez dwudziestowiecznych następców wschodnioeuropejskich despotii – komunistyczną Rosję oraz hitlerowskie Niemcy (a także komunistyczne Niemcy Wschodnie). Obrana przez absolutnych władców Europy Wschodniej droga okazała się ślepą uliczką. Doprowadziła m.in. do dwóch potężnych kataklizmów wojennych oraz powstania dwóch ludobójczych totalitaryzmów. Z perspektywy końca XX w. stało się jasne, że powolny, ewolucyjny rozwój, wykazał swą wyższość (tak moralną, jak polityczną) nad kierowanym odgórnie przyspieszeniem (Łotman 1999; Clark 2009). W takiej ocenie oświeceniowego absolutyzmu i jego dwudziestowiecznych kontynuacji utwierdza L. Kołakowski, stawiający tezę, iż bankructwo ideowe komunizmu *jest zarazem porażką tegoż Oświecenia, którego był* [komunizm – przyp. autora] *ostatecznym, najbardziej konsekwentnym, a przez to samo - niszczycielskim wyrazem* (Kołakowski 1990).

i absolutystyczno-despotyczny – były niewątpliwie, z punktu widzenia przodujących krajów zachodniej Europy (Anglii, Francji), opóźnione pod względem społeczno-gospodarczym, jednak w despotycznych i absolutystycznych monarchiach Wschodu zapóźnienie to było rekompensowane militaryzacją społeczeństwa oraz narzucaniem odgórnych rozwiązań modernizacyjnych[(187)].

Rozumieniu szczególnych losów krajów Europy Środkowej i Wschodniej, w tym losów Rzeczpospolitej Obojga Narodów pomocna wydaje się analiza ogólnych uwarunkowań związanych ze strefowym, głęboko ugruntowanym, zróżnicowaniem rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych części Europy. Wyjątkowe uwarunkowania dla środkowo-wschodniej części kontynentu były niewątpliwie źródłem odmiennego modelu kształtowania systemu polityczno-ustrojowego. O tych szczególnych cechach, związanych z jednostronnym rozwojem, opartym na szlachcie, pisało wielu badaczy (np. Gawlas 2000; Schramm 2010). Model ten dzięki przejściowym dogodnym okolicznościom (osłabienie Cesarstwa i Rusi) umocnił się, i przez pewien czas mógł oddziaływać nawet na sąsiednie kraje (Gawlas 2000). Liczni autorzy podkreślali jednak krótki staż przynależności krajów Europy Środkowo-Wschodniej do cywilizacji europejskiej (Kłoczowski 2003) oraz siłę ich barbarzyńskich (słowiańskich, germańskich) tradycji (Modzelewski 2004).

Odrębność wschodniej części kontynentu podkreślają również zwolennicy koncepcji dualizmu gospodarczego nowożytnej Europy. Dzieli ona Europę wzdłuż linii Lubeka-Wenecja (często określanej linią Łaby). Część zachodnia charakteryzowała się rozwojem stosunków kapitalistycznych, z wolnym chłopstwem, rozwojem miast i industrializacją, gdy część wschodnią (Europa Środkowa i Wschodnia) zdominowała gospodarka folwarczna w rolnictwie, wiążąca się z utrzymaniem społeczno-politycznego znaczenia szlachty, poddaństwem chłopów i słabością mieszczaństwa (Topolski 1986; Małowist 2006).

Węgierski historyk, Jenő Szűcs, szczególny przypadek Europy Środkowo-Wschodniej tłumaczy bardziej szczegółową koncepcję strefowego podziału Europy. W swym dziele *Trzy Europy* (Szűcs 1995) wskazał na uwarunkowany długotrwałymi procesami historycznymi podział Europy na trzy podstawowe części: zachodnią, środkowo-wschodnią i wschodnią. Część zachodnia w pełni korzysta z dziedzictwa imperium rzymskiego, i powstałej po jego upadku cywilizacji zachodniej. Część środkowa pozostaje jedynie pod wpływem cywilizacji zachodniej. W mniejszym stopniu ją tworzy, w większym jest odbiorcą jej osiągnięć. Z tej racji pod jej wpływem są przede wszystkim elity, szlachta i wykorzystują ją do umacniania swej własnej pozycji wobec

[(187)] Zaliczyć do nich można zarówno nakaz golenia bród, wydany bojarom przez Piotra I, jak również narzuconą odgórnymi decyzjami, pruską drogę do kapitalizmu w rolnictwie. Z perspektywy czasu są one często oceniane bardzo negatywnie (Łotman 1999; Schutze, 2012).

władców i pozostałych warstw społeczeństwa. Część wschodnia ma jeszcze słabsze związki z cywilizacją europejską, co wiąże się z całkowitym brakiem tradycji obywatelskich i umacnianiem rządów despotycznych.

Do koncepcji Jenő Szűcs'a nawiązuje w swej ostatniej pracy Francis Fukuyama (2012). Uwarunkowania charakterystyczne dla Europy Zachodniej dały jego zdaniem możliwość rozwoju absolutyzmu opartego na równowadze pomiędzy szlachtą a mieszczaństwem. Zachowany został znaczący liberalizm (brak poddaństwa, znaczna autonomia szlachty względem monarchy), co następnie umożliwiło przejście do modelu burżuazyjnego. W Europie Wschodniej dominacja szlachty uniemożliwiała władcy wzmocnienie swej pozycji przy wykorzystaniu mieszczaństwa, co prowadziło do wzrostu znaczenia możnowładców i służących im interesom (dążenie do autonomii w swych posiadłościach) osłabienia centrum władzy. Tego osłabienia uniknęły zdaniem Fukuyamy jedynie Rosja i Prusy, którym pomimo słabości mieszczaństwa i poddaństwa chłopów, udało się ograniczyć autonomię stanu szlacheckiego. W nawiązaniu do J. Szűcsa, on także dostrzega dwa podtypy wschodnio-europejskiej ścieżki rozwojowej. Jedna reprezentowana przez Węgry i Polskę, druga reprezentowana przez Rosję i Prusy. W obu, w odróżnieniu od zachodu, dostrzega słabość mieszczaństwa i umocnienie poddaństwa. W jednym, nazwijmy go rosyjsko-pruskim, służy ono jednak przede wszystkim ośrodkowi centralnemu, a dopiero w drugiej kolejności, podporządkowanym i współpracującym z tym ośrodkiem, szlachcie i arystokracji. W drugim, nazwijmy go węgiersko-polskim, służy on przede wszystkim szlachcie i magnatom, co wiąże się z osłabieniem władzy centralnej. W tym wypadku sami możnowładcy wcielają się w rolę władców względem swych poddanych (Fukuyama 2012).

Reprezentowany przez J. Szűcs'a i F. Fukuyamę punkt widzenia skłania do wyciągania dalszych wniosków dotyczących losów Europy Środkowo-Wschodniej. W epoce nowożytnej istniejące na jej obszarze organizmy polityczne przekształcić się mogły bądź w monocentryczne despotie, nadrabiające swe opóźnienie względem państw Zachodu odgórnie sterowaną, autorytarną modernizacją, bądź w zdecentralizowane wspólnoty rozwijające się w sposób ewolucyjny, co narażało je na ekspansję wspomnianych despotii. Wschodnioeuropejskie despotie (monarchie absolutne) rozwijały się na zachodnich (Prusy, Austria) lub wschodnich (Turcja, Rosja) peryferiach obszaru. U ich genezy legło znaczące oddziaływanie czynnika zewnętrznego, najczęściej związanego z podbojem. Prusy i Austria powstały w wyniku podboju Słowian i Prusów przez niemieckich feudałów. Ruś Włodzimiersko-Suzdalska (Moskiewska) w wyniku podboju plemion fińskich przez książąt ruskich, by następnie przez dłuższy czas podlegać zwierzchnictwu tatarsko-mongolskiemu. Państwo Osmańskie powstało w wyniku podboju Azji Mniejszej i Bałkanów przez Turków. Pomiędzy nimi, w centrum Europy Wschodniej, osłonięte przed wczesną ekspansją ze wschodu lub zachodu, rozwijały się zdecentralizowane wspólnoty zdominowane przez szlachtę

i możnowładców. Stojąc jedną nogą na zachodzie (kultura zachodnia, tradycje wolnościowe), drugą na wschodzie (dominacja szlachty, słabe mieszczaństwo, poddaństwo chłopów) okazała się najbardziej pod względem trwałości państwowej zagrożona w schyłkowym okresie feudalizmu.

Na zachodzie Europy podtrzymaniu rozwoju państwa sprzyjał dążący do obywatelskiej emancypacji stan trzeci, będący najpierw podporą absolutystycznego władcy, później konstytucyjnej monarchii lub republiki. Na wschodzie (i upodabniających się do wschodnich despotii Prusach i Austrii) dobra kondycja państwa oparła się na szerokich kompetencjach despotycznych monarchów, mających swobodę w prowadzaniu udoskonaleń systemu zarządzania państwem i czerpania z jego zasobów. Wspólnota szlachty i magnatów, swego rodzaju obywatelska federacja średniej i małej wielkości władców terytorialnych, miała w tym schyłkowym okresie najwięcej problemów w utrzymaniu swojej politycznej kontynuacji i niezależności. Była za mało „mieszczańska”(188) by stać się nowoczesnym społeczeństwem burżuazyjnym. Za mało despotyczna i scentralizowana, by zacofanie względem Zachodu nadrabiać odgórnymi decyzjami monarchów. Pozostała sobą, ową Młodszą Europą, co skazywało ją na dominację despotów z sąsiedztwa. Zanim to nastąpiło rozwinęła się swoista kultura polityczna, zapewniająca decentralizację i wpływy warstwy szlachty i możnowładców. W przypadku Rzeczpospolitej, na skutek fuzji systemu polityczno-ustrojowego Polski, Litwy i Rusi, doprowadziło to do wzrostu pozycji warstwy magnackiej i rozwoju państw magnackich.

8.4. UWARUNKOWANIA GEOPOLITYCZNE

Geopolityczny charakter powyższych spostrzeżeń zachęca do podjęcia próby skonfrontowania ich z tworzonymi od dziesięcioleci koncepcjami geopolitycznymi oraz koncepcjami podziału ludzkości na odrębne kręgi cywilizacyjne. Według geopolityków państwa są osadzone w konkretnych strefach na jakie podzielona jest z natury kula ziemska. Osadzenie to wpływa na pozycję państwa (grupy państw) na arenie międzynarodowej, w szczególności, gdy wiążęe się z uzyskaniem kontroli nad istotnymi częściami wybranych stref. Badacze – począwszy od Mackindera – wyróżniali przede wszystkim centralną strefę kontynentalną – *Heartland*, strefę marginalną (*marginal crescent*) – przez Spykmana nazwaną *Rimlandem*, oraz strefę wyspiarską (*insular crescent*) (Moczulski 2010).

Abstrahując od geopolitycznych, trudnych do weryfikacji, prawidłowości proponowanych przez badaczy, należy dostrzec interesującą koncepcję Mackindera (podtrzymaną przez Spykmana) podziału lądów kuli ziemskiej na trzy strefy, wyodrębnione z uwagi na ich cechy geograficzne i znaczenie

(188) Słabe mieszczaństwo nie mogło stać się podporą władcy w jego dążeniach do osłabienia pozycji szlachty, modernizacji i centralizacji władzy, ani – tym bardziej – stać się siłą przewodnią rewolucji narodowej, zmierzającej do odebrania monarsze anad politycznym centrum i przywództwa w procesie modernizacji.

w dziejach ludzkości. *Heartland* to wnętrze najpotężniejszego kontynentu – Euroazji. Jest to obszar, który przez długi czas był niezdolny do uformowania trwałej cywilizacji. Obszar ten odrzucał ekspansje dosięgające społeczności rozwijających się w drugiej strefie wyróżnionej przez Mackindera – strefie marginalnej (*Rimland*). Ten drugi obszar jest jednak bardziej stabilny i to na nim wytworzyły się najważniejsze w dziejach świata cywilizacje.

W zaproponowany przez Macindera podział świata można również wpisać koncepcję podziału ludzkości na cywilizacje. Według F. Konecznego (1935) na obszarze *Heartlandu*, powstała jedynie cywilizacja turańska, uznawana przez niego za najbardziej prymitywną wśród współczesnych (pod jej silnym wpływem pozostawałaby Rosja). Na obszarze nazywanym przez geopolityków *Rimlandem* F. Koneczny wyróżnia pozostałe cywilizacje współczesnego świata: łacińską, bizantyńską, żydowską, arabską, bramińską, chińską[189]. Cywilizację łacińską, powstałą na zachodnim krańcu kontynentu euroazjatyckiego, uważa za najdoskonalszą. Na obszarze strefy wyspiarskiej (Afryka subsaharyjska, obie Ameryki, Australia) nie rozwinęły się przed XX w. żadne istotne cywilizacje. Poszczególne cywilizacje tworzą w koncepcji Konecznego odrębne systemy życia społecznego (zbiorowego) i są najwyższymi dla zbiorowości ludzkich rodzajami wspólnoty. Ludzkość jako zorganizowana całość nie istnieje. Europa Zachodnia byłaby domeną cywilizacji łacińskiej (najsilniej, zdaniem Konecznego, zakorzenionej w XX w. w Wielkiej Brytanii), Europa Wschodnia pozostawałaby pod silnymi wpływami cywilizacji turańskiej (najsilniej zakorzenionej w Rosji). Wpływy cywilizacji bizantyńskiej i żydowskiej badacz dostrzega w zasadzie we wszystkich częściach Europy. Najdoskonalszym przejawem cywilizacji bizantyńskiej były według niego bismarkowskie Prusy. Koneczny dostrzegał również cywilizacyjne rozdarcie Polski, należącej tradycyjnie do zachodu, ale na skutek związków politycznych z Litwą, Rusią i Rosją, poddaną silnemu oddziaływaniu cywilizacji turańskiej (oraz bizantyńskiej i żydowskiej).

Mit jedności świata, tyle że w odniesieniu do stref geopolitycznych, odrzuca również Saul Cohen. W odróżnieniu od Makindera uważał on, że nie można mówić o strategicznej jedności świata, z uzależnionymi od siebie nawzajem strefami geopolitycznymi, ale o świecie podzielonym, składającym się z różnych pod względem charakteru obszarów (stref) i regionów. Europa Zachodnia i Maghreb tworzyłyby jeden region geopolityczny, Europa Wschodnia i *Heartland* – drugi, zdominowany przez ZSRR. Zdaniem Cohena podział ten nie był przypadkowy i nawiązywał do historycznej granicy na Łabie, oddzielającej w Średniowieczu świat celto-germański od słowiańskiego (Cohen 1975).

---

(189) Określenia te, nie zawsze fortunne, mają umowny charakter i nie należy wiązać ich bezpośrednio z historycznymi czy współczesnymi kulturami.

W latach 90. XX wieku propozycje o podobnym charakterze podziału na równorzędne i nieuzależnione od siebie strefy geopolityczne, tym razem o cywilizacyjno-kulturowym charakterze, a więc nawiązujące w jakiś sposób do propozycji Konecznego, przedstawił Samuel Huntington. Według koncepcji Huntingtona kraje Europy należą do dwóch wielkich kręgów cywilizacyjnych: zachodniego i rosyjsko-prawosławnego. Dostrzegając pewną odrębność krajów środkowo-wschodniej Europy (Polski, Czech, Węgier i Słowacji) zalicza je jednak do cywilizacji zachodniej. Według badacza, granica pomiędzy cywilizacją zachodnią i rosyjsko-prawosławną przebiega przez terytorium Rumunii, Białorusi i Ukrainy, zagrażając politycznej integralności przede wszystkim tej ostatniej (Huntington 1998; Kowalski 2001, 2002; Eberhardt 2004b).

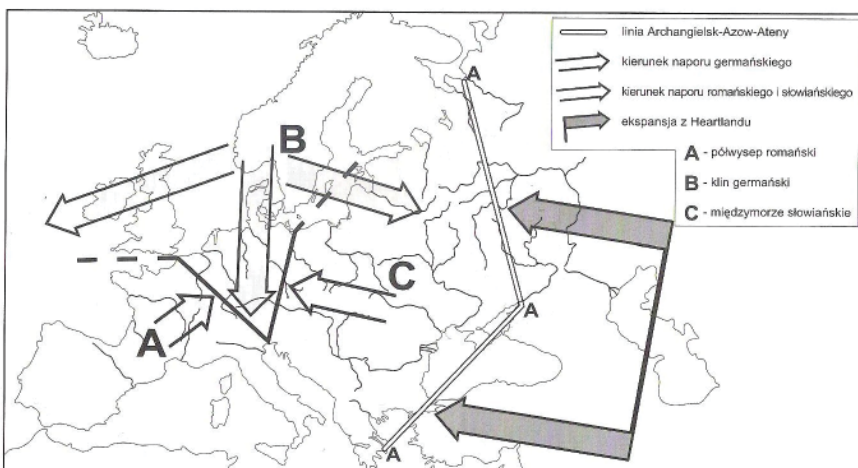
Podobny podział, choć faworyzujący cywilizacyjny Wschód, proponuje rosyjski badacz i ideolog, Aleksander Dugin. Łączy on koncepcję podziału ludzkości na cywilizacje z myślą geopolityczną Mackindera. Społeczności północnoatlantyckie (Eurazja Zachodnia i Ameryka Północna) są według Dugina poddane dwóm systemom cywilizacyjnym, barbarzyńskiej ale heroicznej i ideokratycznej cywilizacji kontynentalnej (wschodniej) oraz merkantylnej i pragmatycznej cywilizacji morskiej (zachodniej). Centrum cywilizacji wschodniej stanowi według Dugina położona na obszarze Heartlandu Rosja. W centrum cywilizacji zachodniej są Stany Zjednoczone, które przejęły tę rolę od Wielkiej Brytanii. Europa między Rosją a Atlantykiem znajduje się w strefie przejściowej pomiędzy tymi centrami cywilizacyjnymi. Drugim centrum cywilizacji wschodniej były zdaniem Dugina Prusy, których wpływy wciąż dostrzega we współczesnych Niemczech. Rosja stworzona jest do panowania nad przestrzenią dawnego ZSRR, Niemcy zaś nad Europą Środkową. Ten ostatni obszar pod względem cywilizacyjnym jest zdaniem Dugina bliższy Rosji niż Zachodowi. Jedynym wyłomem była według rosyjskiego badacza Polska, ze swą odrębną cywilizacją, którą za Toynbee'm nazywa bałtycką (Dugin 1999).

Uwzględnienie powyższych koncepcji geopolitycznych, cywilizacyjno-kulturowych i społeczno-gospodarczych skłania do przekonania, iż Rzeczpospolita Obojga Narodów ukształtowała się na wschodnich peryferiach cywilizacji europejskiej (europejskiego *Rimlandu*)[190]. Dla zamieszkujących ją społeczności – w większości słowiańskiego pochodzenia – oznaczało to słabszy i krótszy związek ze światem cywilizacji zachodniej (łacińskiej). Wiązało się to jednocześnie z bezpośrednim sąsiedztwem Heartlandu, narażającym na ekspansje koczowników ze Wschodu i oddziaływanie uformowanych ostatecznie pod ich wpływem, prymitywnych i silnie zmilitaryzowanych, kultur politycznych[191], które Koneczny utożsamia z cywilizacją

[190] Obszar ten określać należałoby mianem Europy Wschodniej, choć niektórzy badacze są zwolennikami terminu „Międzymorze" (*Intermarum*).

[191] W ich cieniu mogły również rozwinąć się mniejsze potęgi despotyczne, związane z podbojem ziem środkowej Europy od Zachodu. Charakterystyczna dla krajów Europy Środkowej

turańską. Wiązało się także (na południowym Wschodzie) z oddziaływaniem cywilizacji bizantyńskiej, rozwijającej się na pograniczu europejskiego i azjatyckiego Rimlandu, pod silnym wpływem kultur Bliskiego Wschodu. Czynniki te wpłynęły na późniejsze przyłączenie Europy Środkowej do cywilizacji zachodniej, skutkujące słabszym w niej zakorzenieniem i związanymi z tym konsekwencjami (słabość mieszczaństwa, utrzymujące się poddaństwo chłopów). Cechą charakterystyczną tego położenia było również utrzymujące się zagrożenie idące zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu (ryc. 40). Ze Wschodu zagrożenie niosły najazdy ludów koczowniczych, a później Rosja i Turcja, autorytarne monarchie słabo zakorzenione w systemie cywilizacji europejskiej. Od Zachodu zagrożeniem była ekspansja organizmów politycznych (Austrii, Brandenburgii) wykorzystujących kulturową i technologiczną przewagę swego zaplecza (Niemiec), ale poprzez okoliczności i miejsce powstania (podbój ziem Europy Środkowo-Wschodniej) upodabniające się do wschodnich despotii. W tych okolicznościach kształtowała się odrębna jakość kulturowa i polityczna, charakterystyczna dla Europy Środkowo-Wschodniej, dla której najbardziej trwałym oparciem okazała się – według wielu badaczy – Polska.



Ryc. 40. Międzymorze (Europa Wschodnia) jako obszar poddany naporowi ze wschodu (ze strony Heartlandu) i zachodu (ze strony germańskiej Europy).
Źródło / source: Moczulski 2010.
Fig. 40. The Intermare (Eastern Europe) as the area subject to the pressure from the East (from the side of the Heartland) and from the West (from the side of the German Europe)

Wobec tych uwarunkowań, sprzyjających rozwojowi systemów związanych z dominacją magnatów i wzrostem ekspansywnych despotii, los Rzeczpospolitej uwarunkowany był w dużym stopniu położeniem geograficznym, które określić można przedsionkiem Europy (europejskiego

sytuacja zagrożenia z dwóch stron.

Rimlandu)[192]. Związany z tym „przedsionkowym" położeniem jednostronny rozwój potęgi szlachty i magnatów (wolnościowe tradycje przenikające z Zachodu były przede wszystkim ich udziałem) doprowadził do ukształtowania „republikańskiego" pluralizmu ograniczonego do jednej warstwy – szlachty. To samo „przedsionkowe" położenie wystawił ów „republikański" system na oddziaływanie ekspansywnych i absolutystycznych (często wręcz despotycznych) monarchii Wschodniej Europy. Słabość tradycji zachodnich, warunkująca brak silnego mieszczaństwa i poddaństwo chłopów (tradycje wolnościowe ograniczone do stanu szlacheckiego) ułatwiało zadanie najeźdźcom. Poddało to ziemie polskie i litewsko-ruskie długoletniemu okresowi dominacji sąsiadów, który określany jest okresem zaborów. Tylko na chwilę przerwał ten stan upadek zaborczych monarchii. Nadeszły bowiem nowe niebezpieczeństwa, związane z dwudziestowiecznymi systemami totalitarnymi, które kontynuowały tradycje zaborczych imperiów, rosyjskiego i prusko-niemieckiego (Salmonowicz 1987; Ash 1989; Piskozub 1995; Rościszewski 1997; Kucharzewski 1998).

Wobec opisanych okoliczności, popularyzatorskie i publicystyczne opinie podkreślające negatywny wpływ magnatów na funkcjonowanie Rzeczpospolitej oraz na inicjatywy mające na celu zreformowanie ustroju (Tokarz 2008; Derdej 2008), jakie zaczęły się na masową skalę pojawiać już w okresie oświeceniowego przełomu (Rolnik 2012), wydają się jedynie pozornie słuszne. Magnaci (i ich państwa) byli bowiem immamentną częścią Rzeczpospolitej od momentu jej powstania. Ich obecność w systemie ustrojowym została uwarunkowana okolicznościami społeczno-gospodarczymi, geopolitycznymi i cywilizacyjnymi, w jakich kształtował się system polityczno-ustrojowy Rzeczpospolitej. Z uwagi na te uwarunkowania polsko-litewska monarchia nie mogła przybrać znacząco odmiennego oblicza. Przy zbiegu pewnych okoliczności mogłaby ewentualnie nie powstać (wspólne zagrożenie Polski i Litwy zachęcało jednak do połączenia sił), co zahamowałoby prawdopodobnie rozwój tak potężnych państw magnackich. Nie zmieniłoby to jednak prawdopodobnie systemu polityczno-ustrojowego samej Polski, z charakterystyczną dominacją szlachty i słabością władzy królewskiej (podobnie jak na Węgrzech). Wobec losów tej części Europy trudno również przypuszczać, by dzieje Polski bez pojawienia się Rzeczpospolitej Obojga Narodów (i państw litewsko-ruskich magnatów w jej ramach) mogły potoczyć się bardziej szczęśliwie. Los Polski przypominać mógłby w dużym stopniu los Węgier, a Ruś prawdopodobnie znacznie wcześniej znalazłaby się pod panowaniem, napierającego od Wschodu, państwa moskiewskiego.

[192] J. Jedlicki dla określenia miejsca Polski w Europie ostatnich 250 lat używa określenia „przedmieście" (*suburb of Europe*) (Jedlicki 1999). Wpływ geopolityki na los Rzeczpospolitej, m.in. poprzez jej położenie na wschodnich rubieżach zachodniego świata, podkreśla P. Żurawski vel Grajewski (2009).

Decydujące znaczenie w rozwoju wypadków miały uwarunkowania geopolityczne, związane z rozwojem wschodnioeuropejskich mocarstw autorytarnego absolutyzmu. Nie omieszkały one wykorzystać słabych struktur zdecentralizowanych wspólnot feudalnych dla rozszerzania swoich imperiów. Zasady ewolucyjnego rozwoju i dotychczasowe tradycje polityczno-ustrojowe sprawiały, że Rzeczpospolita, ani żadna inna wspólnota polityczna Europy Środkowej, nie miała szans przekształcić się pod koniec XVIII w. w nowoczesne państwo – tak konstytucyjne, jak absolutystyczne. Z uwagi na napór sąsiadów, oraz ze względu na pierwsze przejawy rodzimego nowoczesnego ruchu narodowego, nie mogły również trwać w dotychczasowej postaci. Patrząc z tej perspektywy na wydarzenia zachodzące w XVIII w., należałoby przyjąć, że to nie magnaci doprowadzili Rzeczpospolitą do upadku, ale że zdominowana przez magnatów Rzeczpospolita upadła, nie wytrzymując konkurencji z innymi ośrodkami (państwa zaborcze) i siłami politycznymi (nowoczesnych narodów). Uwarunkowania geopolityczne i społeczno-gospodarcze wschodnich peryferii Europy, nazywanych w literaturze również „międzymorzem", okazały się decydujące.

Opisywane okoliczności oznaczały również koniec znaczenia warstwy magnackiej w kształtowaniu życia politycznego i krajobrazu geograficzno--politycznego (upadek magnackich państw). Zaborcy skutecznie ograniczyli jej rolę w przestrzeni władzy, a rodzący się nowoczesny ruch narodowy odrzucił ich przewodnią rolę polityczną. W momencie dojrzewania nowej wizji ładu społecznego i politycznego, stali się reliktem nie odpowiadającym nowym czasom. Jako reprezentanci starego porządku byli również obwiniani za spadek znaczenia Rzeczpospolitej na arenie międzynarodowej oraz za jej ostateczne rozbiory. Opór z jakim część magnatów przyjmowała nowe rozwiązania, oraz związane z tym oporem kontakty z obcymi dworami, wzmacniały przekonanie o ich negatywnej roli w dziejach polsko-litewskiego państwa.

9. WNIOSKI

W polskiej literaturze dotyczącej zagadnień polityczno-ustrojowych Rzeczpospolitej Obojga Narodów nie ma jasno określonego statusu prawno-państwowego państw magnackich. Pojawia się trudność, jak umiejscawiać je w przestrzeni z punktu widzenia geografii politycznej. Według części autorów Rzeczpospolita przekształciła się w federację magnackich dworów (Mączak 2002), czy też , suwerenne terytoria (Konopczyski 1986). Inni, jak U. Augustyniak (2008), podkreślają małą stabilność magnackich kompleksów terytorialnych, ich różnorodny status, oraz duże rozproszenie, co utrudnia uznawanie ich za odrębne (czy suwerenne) byty polityczne. Dodatkowo brak jest odpowiedniej prezentacji kartograficznej. Mapy polityczne przedstawiające Rzeczpospolitą Obojga Narodów ignorują istnienie państw magnackich. Do rzadkości należą również mapy, które przedstawiałyby państwa magnackie z perspektywy struktury własności.

Ten stan wiedzy pozostaje w dużej mierze w sprzeczności z poglądami przyznającymi magnatom dominującą rolę polityczną w Rzeczpospolitej drugiej połowy XVII i XVIII w. Ignoruje również obiektywnie istniejącą autonomię administracyjną i sądowniczą (suwerenność wewnętrzną) posiadłości magnackich, oraz szczególny (np. książęcy) status wielu rodów magnackich (np. Radziwiłłów, Ostrogskich, Wiśniowieckich, Czartoryskich, Zamoyskich) i ich posiadłości (księstw, ordynacji, hrabstw). Należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że w kilku przypadkach państwa magnackie Rzeczpospolitej kontynuowały tradycje średniowiecznych księstw dzielnicowych (np. Kopylsko-Słuckie, Zbaraskie, Ostrogskie), wyodrębnionych w ramach monarchii litewskiej, jako uposażenie dla przedstawicieli rozrodzonej dynastii Gedyminowiczów, przedstawicieli lokalnych dynastii litewskich (np. Holszańskich, Świrskich) i ruskich (należeli do nich prawdopodobnie Czetwertyńscy, Ostrogscy i Zbarascy). W okresie poprzedzającym Unię Lubelską stanowiły one istotny element systemu polityczno-ustrojowego. Dochodziły tradycje rozległych – upodabniających się do udzielnych księstw (m.in. egzempcja sądowa na Litwie i Rusi, rycerstwo zależne) – posiadłości panów litewskich. Część tych ostatnich z biegiem czasu również uzyskała wyróżniający je status, jako księstwa (np. Birżańskie, Nieświeskie, Ołyckie) lub hrabstwa (np. Szkłowskie). Wyróżniający status uzyskały również niektóre posiadłości na obszarach, które należały do Korony przed Unią Lubelską (np. Ordynacja Zamojska, Ordynacja Margrabstwa Mirowskiego, Hrabstwo Tarnowskie, Hrabstwo Tenczyńskie). O prestiżu innych posiadłości świadczyła ich rozległość i organizacja oraz prestiż władających nimi rodów (państwo żółkiewsko-złoczowskie Sobieskich, państwo humańskie

Kalinowskich i Potockich). W wyniku ewolucji systemu polityczno-ustrojowego polsko-litewskiej monarchii posiadacze księstw i hrabstw stali się członkami jednolitego stanu szlacheckiego. Trudno tu jednak mówić o mediatyzacji, gdyż na drodze rozwoju ogólnego immunitetu wszyscy szlacheccy posesjonaci (na Litwie szlachta powiatowa) uzyskali pełnię władzy w swych posiadłościach (wolność negatywna) i udział w sprawowaniu władzy publicznej (wolność pozytywna). Wciąż jednocześnie respektowano wyjątkowy status książąt, ordynatów i hrabiów, co dzieliło formalnie równą szlachtę na dwie warstwy: szlachtę utytułowaną, z reguły posiadającą rozlegle państwa magnackie, i nieutytułowaną.

Wszystkie dobra ziemskie, niezależnie od swego statusu (księstwa, hrabstwa, ordynacje, państwa) podlegały wspólnej organizacji terytorialnej (powiaty, ziemie, województwa, prowincje). Funkcjonujące w jej ramach instytucje (sejmiki, sądy, urzędy) były z jednej strony oparciem dla samoorganizacji szlachty danej ziemi i platformą obiegu informacji, z drugiej strukturą wkomponywującą społeczność regionalną w system polityczno-ustrojowy Rzeczpospolitej. Instytucje organizacji terytorialnej zapewniały porządek publiczny, regulowały relacje pomiędzy członkami stanu szlacheckiego a jednocześnie stanowiły łącznik z instytucjami centralnymi wspólnoty: królem, sejmem i trybunałem. Podobne rozwiązania funkcjonowały w Niemczech, gdzie okręgi Rzeszy (*Reichskreise*) oraz związki hrabiów i baronów (*Grafenbanken*) ułatwiały współpracę pomiędzy władcami poszczególnych posiadłości, porządkowały ich uczestnictwo w organach centralnych Rzeszy i instytucjach im podporządkowanym (sejm i sąd Rzeszy, wojsko Rzeszy) a jednoczesnie było świadectwem formalnej zwierzchności cesarza. Nie przeszkadzało to jednak niemieckim książętom, hrabiom i baronom umacniać władzy w ramach ich dóbr dziedzicznych.

Terytorialna organizacja życia publicznego także w realiach polityczno-ustrojowych Rzeczpospolitej wydaje się przesłaniać w analizie ówczesnego krajobrazu geograficzno-politycznego autonomię administracyjno-sądowniczą szlacheckich (a przede wszystkim magnackich) posiadłości. Organizacja wspólnotowa dotyczyła przede wszystkim układania wzajemnych relacji pomiędzy przedstawicielami uprzywilejowanych stanów (sejmik ziemski i sądownictwo ziemskie), zapewniania poczucia bezpieczeństwa wewnętrznego (prerogatywy starostów grodzkich) i zewnętrznego (podatki na wojsko, pospolite ruszenie) oraz zapewniała reprezentację w instytucjach centralnych wspólnoty (sejm, trybunał, wolna elekcja). W przypadku ziem litewsko-ruskich została ostatecznie wprowadzona na wzór Królestwa Polskiego dopiero w trakcie przygotowywania Unii Lubelskiej. Objęła ona nie tylko dobra szlachty powiatowej, ale również posiadłości książąt (dzielnice książęce) i panów litewskich, posiadających odrębny status w systemie ustrojowym Wielkiego Księstwa Litewskiego, stanowiąc do czasu reform m.in. zasadnicze jednostki zarządu terytorialnego. Powstanie na forum publicznym nowej

kategorii prawnej – szlachty podlegającej na równych prawach organom wspólnotowym (objęła ona tzw. szlachtę powiatową, panów i książąt) – nie zmieniało jednak stosunków prawnych wciąż istniejących w ramach księstw, hrabstw czy innych magnackich kompleksów terytorialnych. Utrzymano również odrębny system prawny Wielkiego Księstwa Litewskiego i włączonych do Korony Wołynia i Kijowszczyzny (Statuty Litewskie), który w swej treści wyróżniał książąt i panów jako odrębne warstwy. Zachowanie dotychchczasowych praw książąt zostało zagwarantowane w akcie włączenia Wołynia i Kijowszczyzny do Korony, oraz we właściwym akcie Unii Lubelskiej. Rozwiązania te nie stały w sprzeczności z systemem funkcjonującym do tej pory w Królestwie Polskim, zapewniającym wolność osobistą polskiej szlachcie, jej absolutną władzę nad poddanymi i nienaruszalność posiadłości. W tak ukształtowanym systemie polityczno-ustrojowym Rzeczpospolitej posiadłości możnowładców litewskich i polskich mogły nadal funkcjonować jako samodzielne jednostki terytorialne. Określano je mianem państw magnackich. Ustrój Rzeczpospolitej zapewniał im formalną, a potęga właścicieli faktyczną autonomię względem instytucji wspólnotowych Rzeczpospolitej. Na tę autonomię nakładał się formalny książęcy status niektórych posiadłości oraz książęcy status władających nimi rodów magnackich. Z uwagi na tradycyjną pozycję książąt, postrzeganych jako autonomicznych władców, dawało to niektórym rodom i posiadłościom szczególnie wyrazisty status o charakterze prawno-państwowym. Zbliżony status prawny próbowały uzyskać także nowe w ramach warstwy magnackiej rody. Niektórzy ich przedstawiciele osiągnęli go zdobywając status ordynatów (np. Zamoyscy, Myszkowscy) i hrabiów (np. Tarnowscy, Chodkiewiczowie), lub – w II połowie XVIII – książąt (np. Sapiehowie, Lubomirscy, Jabłonowscy, Massalscy, Poniatowscy).

W ramach posiadanych przywilejów książęta i inni magnaci organizowali własne struktury władzy administracyjnej i sądowniczej. Podlegali im poddani wszystkich stanów, łącznie z ludnością wolną: mieszczanami, bojarami, szlachtą wasalną i szlachtą należącą do dworu magnata. Szlachta wasalna nie miała przy tym pełni praw szlacheckich (czynnych i biernych) na forum publicznym Rzeczpospolitej. Niektórzy książęta korzystali także z przywileju nobilitacji wobec swych poddanych i dworzan. Niejednokrotnie magnaci skutecznie uzurpowali sobie także władzę publiczną starosty grodzkiego (a więc nie tylko wobec własnych poddanych) na obszarze swych dóbr. Te przywileje dawały im w praktyce niemal pełnię władzy publiczno-prawnej (przede wszystkim wykonawczej i sądowniczej) nad zamieszkującą i przybywającą tam ludnością. Oni również reprezentowali interesy mieszkańców swych dóbr na forum publicznym Rzeczpospolitej. Porządku i przestrzegania prawa pilnowały podległe magnatowi, jako ostatniej instancji, znacznie niekiedy rozbudowane struktury sądowniczo-porządkowe, z własnymi starostami, podstarościmi i podporządkowanymi im sądami oraz urzędnikami i funkcjonariuszami niższego szczebla. Z uwagi na te uprawnienia państwa

magnackie miały znacznie większe kompetencje niż mniejsze księstwa i hrabstwa niemieckie tego okresu. Mieszkańcy tych ostatnich mogli bowiem odwoływać się od decyzji swych władców (i instytucji im podległych), do organów wspólnotowych Rzeszy.

Władzę magnata wzmacniały własne siły zbrojne (tzw. milicja nadworna). Zapewniały one poczucie bezpieczeństwa w ramach własnych posiadłości, wzmacniały siły Rzeczpospolitej jako element pospolitego ruszenia, były również wykorzystywane jako siła nacisku w konfliktach prywatnych i wojnach domowych w ramach Rzeczpospolitej. Oparciem dla wojska i sił porządkowych były magnackie twierdze, zamki i więzienia. Magnaci prowadzili również własną politykę gospodarczą i osadniczą. Zakładali nowe osiedla (wsie, miasta), sprowadzali osadników, budowali przetwórnie i manufaktury. Nad sprawami gospodarczymi dóbr magnackich czuwał zazwyczaj nadworny podskarbi i podlegli mu urzędnicy niższego szczebla. W nowocześniejszych rozwiązaniach ustrojowych zaczęto wprowadzać urząd komisarza, któremu podlegał całokształt spraw (władza gospodarcza, wojskowa, porządkowo-sądownicza) większych kompleksów terytorialnych. Rozwiązania administracyjno-organizacyjne wprowadzone w wielu magnackich posiadłościach oraz sprawność sprawowanej władzy powodowała, że wiele państw magnackich wyprzedziło instytucje centralne Rzeczpospolitą w formowaniu nowoczesnych struktur władzy. W tych warunkach jedynymi więzami łączącymi poddanych magnata z życiem publicznym Rzeczpospolitej były płacone na rzecz skarbu centralnego podatki (podymne i pogłówne).

Dzięki dogodnym uwarunkowaniom polityczno-ustrojowym liczne wielkoobszarowe posiadłości magnackie utrzymały szczególny status i znaczenie w zagospodarowaniu przestrzeni władzy. Były autonomicznymi państwami, nie tylko w szerokim znaczeniu terminu „państwo", lecz również jako terytoria o charakterze publiczno-prawnym (politycznym). Jako autonomiczne (prawno-państwowe) jednostki administracyjno-terytorialne funkcjonowały w ramach większego organizmu polityczno-państwowego, jakim była Rzeczpospolita. Złożoność jej struktury politycznej zwiększały posiadłości książąt lennych, księstw biskupich i terytoriów wielkich miast królewskich. Dla przedwestfalskiego porządku politycznego taka zdecentralizowana struktura polityczno-terytorialna była częstym zjawiskiem, charakterystycznym m.in. dla nowożytnych Niemiec i Włoch. Księstwa magnatów Rzeczpospolitej miały więc status polityczno-prawny zbliżony do istniejących w tym samym czasie księstw włoskich czy niemieckich. W przeciwieństwie do księstw niemieckich po Pokoju Westfalskim państwa magnackie w Rzeczpospolitej, nawet te najpotężniejsze i najbardziej wyróżniające się pod względem rangi (np. księstwa lub ordynacje), nie uzyskały formalizacji swego odrębnego statusu na forum międzynarodowym. Po tym względem, podobnie jak cała Rzeczpospolitej, należały do porządku przedwestfalskiego. Ziemie polskie, litewskie i ruskie zostały objęte nowym, ogólnoeuropejskim, porządkiem

politycznym dopiero w wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego. Nie przekreśla to jednak polityczno-prawnego statusu magnackiego państwa w ramach przedwestfalskiej *res publica Christiana,* która z tego punktu widzenia zakończyła się dla Rzeczpospolitej dopiero w wyniku rozbiorów. Potwierdzały go związki rodzinne magnatów z zagranicznymi książęcymi domami panującymi, podtrzymywane także po Pokoju Westfalskim.

Stan faktycznej autonomii administracyjnej i sądowej, zapewniający najwyższą zwierzchność nad poddanymi różnych stanów, w połączeniu z formalnym statusem księstw, ordynacji i hrabstw pozwala niewątpliwie mówić o utrzymujących się w strukturach politycznych Rzeczpospolitej dynastiach magnackich, analogicznych do dynastii panujących w niemieckich i włoskich księstwach tego okresu (np. Wettinów, Wittelsbachów, Wirtenbergów, Gonzagów, Medyceuszy, Sabaudczyków). W pierwszym rzędzie należy niewątpliwie wymienić dynastie litewsko-ruskie, sięgające swymi początkami czasów poprzedzających Unię Lubelską. Będą to przede wszystkim dynastie książęce: Olelkowicze-Słuccy, Ostrogscy-Zasławscy, Zbarascy-Wiśniowieccy, Koreccy, Czartoryscy, Sanguszkowie, Czetwertyńscy, Druccy, Radziwiłłowie. Wśród nowych magnackich rodów, które uzyskały podobną, trwałą pozycję majątkową i prestiżową można z pewnością wymienić Chodkiewiczów, Zamoyskich, Lubomirskich, Sapiehów, Potockich, Sieniawskich, Leszczyńskich, Sobieskich, Paców, Rzewuskich, Poniatowskich. Niektórzy uzyskali po pewnym czasie tytuły książąt (Lubomirscy, Sapiehowie, Poniatowscy) lub ordynatów (Zamoyscy). W posiadanie tytułów wchodziły również rody posiadające mniej ugruntowaną pozycję (Jabłonowscy, Massalscy, Ponińscy, Sułkowscy, Ossolińscy, Myszkowscy, Wielopolscy). Zwieńczeniem kariery innych było objęcie tronu Rzeczpospolitej (Sobiescy, Leszczyńscy, Poniatowscy). Niektórzy uzyskiwali słabo ugruntowany w polsko-litewskiej tradycji status hrabiów (Chodkiewiczowie). Innych, choć pozbawionych tytułów, z pewnością można nazwać „panami na miarę książęcą", określeniem stosowanym wobec dynastów śląskich bez tytułu książęcego. O pozycji tej decydowało posiadanie wyróżniającego się magnackiego państwa (często księstwa odziedziczonego po wygasłych dynastiach) w powiązaniu ze znaczącym miejscem zajmowanym w życiu publicznym Rzeczpospolitej (sprawowane godności, wpływy polityczne)[(193)].

---

(193) Jeszcze przed Unią Lubelską ośrodki rodów książęcych odziedziczyli Tyszkiewicze (Łohojsk) i Sapiehowie (Holszany). Później dawnymi księstwami, często tytułując się panami na księstwach, władali Pacowie (Czartorysk), Krasiccy (Koszyr), Sapiehowie (Druck, Niesuchojeże), Zamoyscy (Ostróg), Leszczyńscy (Czartorysk, Korzec), Lubomirscy (Ostróg), Jabłonowscy (Ostróg), Potoccy (Zbaraż, Stepań), Mniszchowie (Wiśniowiec), Rzewuscy (Kowel). Przedstawiciele większości z tych rodów sprawowali jednocześnie najwyższe urzędy (hetmanów, ministrów, wojewodów), wykorzystując je do poszerzania swych wpływów politycznych i powiększania majątku.

Opisany system nie uległ zasadniczym zmianom do końca istnienia Rzeczpospolitej. Żadnemu państwu magnackiemu nie udało się uzyskać bardziej autonomicznej pozycji, na wzór księstw Rzeszy Niemieckiej po Pokoju Westfalskim, a w szczególności po Kongresie Wiedeńskim. Rzeczpospolita jednak również nie ograniczyła autonomii magnackich posiadłości i nie zbudowała bardziej scentralizowanego systemu. Przez długi czas utrzymywała się swoista równowaga pomiędzy dwoma poziomami organizacji państwowej. Państwa magnackie nie były wyłącznie wielkimi posiadłościami, ale również księstwami lub „państwami na miarę księstw", spełniającymi funkcje publiczno-prawne (państwowe) w ramach polsko-litewskiej wspólnoty. Stosując kryteria epoki przedwestfalskiej zarówno Rzeczpospolitą, jak funkcjonujące w jej ramach państwa magnackie, z uwagi na ich autonomię i status (szczególnie w przypadku księstw), należałoby uznać, za organizmy o charakterze państwowym. Stosując terminologię zaproponowaną przez G. Jellinka, Rzeczpospolita byłaby więc „państwem państw" (*Staatenstaat*), jednak nie ze względu na autonomię prowincji (Litwy, Prus) czy ziem sejmikowych, jak chcą niektórzy badacze, lecz w związku z wewnętrzną autonomią administracyjną i sądowniczą posiadłości magnackich, szlacheckich, kościelnych, miejskich i ziem lennych Rzeczpospolitej. Ten stan został zmieniony dopiero w wyniku przemian polityczno-ustrojowych końca XVIII i początku XIX w., związanych zarówno z rodzimymi inicjatywami reformatorskimi i niepodległościowymi (Konstytucja 3 maja, Insurekcja Kościuszkowska, walki u boku Napoleona), jak i z porządkiem narzucanym przez sąsiadów (rozbiory) i układy międzynarodowe (Kongres Wiedeński). Oba poziomy organizacji państwowej, Rzeczpospolita i państwa magnackie, zostały zlikwidowane. Poszczególne części Rzeczpospolitej stały się nowymi prowincjami sąsiednich monarchii a wszystkie państwa magnackie zostały w ramach tych prowincji zmediatyzowane[(194)]. Dopiero te rozwiązania prawno-ustrojowe zaprowadziły porządek powestfalski na ziemiach wchodzących do tej pory w skład Rzeczpospolitej.

Powyższa argumentacja pozwala pozytywnie zweryfikować hipotezę postawioną w części wstępnej niniejszego opracowania. Państwa magnackie i inne posiadłości funkcjonujące w ramach Rzeczpospolitej przypominały pod względem statusu posiadłości funkcjonujące w ramach Rzeszy Niemieckiej. Były państwami nie tylko w szerokim, związanym z prawem własności, znaczeniem tego terminu, lecz jako regiony geograficzno-polityczne funkcjonujące w ramach Rzeczpospolitej, były państwami również

(194) Można by ewentualnie przyjąć, że zaborcy jako królowie polscy, galicyjscy, czy też wielcy książęta poznańscy i litewscy stali się na terytorium dawnej Rzeczpospolitej odpowiednikami najpotężniejszych władców niemieckich, którzy przekształcili się w nowoczesnych królów i książąt. Jeszcze w XVII w. władca Brandenburgii-Prus chciał przecież uchodzić, z racji swego lenna pruskiego, za pierwszego księcia Rzeczpospolitej. Różnic polegała jednak na tym, że niemieccy władcy rządzili u siebie, uznawani byli za rodzime dynastie, podczas gdy władcy Prus, Rosji i Austrii byli przez Polaków postrzegani jako obcoplemienni zaborcy (inaczej mogli to oczywiście postrzegać niemieckojęzyczni mieszkańcy polskich Prus).

w węższym, politycznym (aktualnym do dziś) znaczeniu tego terminu. Wraz z innymi instytucjami współtworzyły struktury zdecentralizowanej, przednowoczesnej Rzeczpospolitej. W wyniku przekształceń przełomu XVIII i XIX wieku system ten uległ likwidacji, a jego miejsce zastąpił nowy porządek polityczno-ustrojowy. Likwidacja ta dokonała się przy współudziale państw zaborczych. Wydaje się jednak, że dotychczasowy kształt ustrojowy Rzeczpospolitej, w tym odrębność magnackich państw, i tak skazane były na zagładę. Monarchie zaborcze jedynie przyspieszyły ten proces. Po pewnym czasie jednak i one musiały ustąpić pola formującym się państwom narodowym. Podobny los czekałby prawdopodobnie wieloetniczną, feudalną Rzeczpospolitą oraz funkcjonujące w jej ramach państwa magnackie, także bez ingerencji zaborców.

Tradycje polityczno-ustrojowe Rzeczpospolitej nie zostały jednak całkowicie wyrugowane przez nowy system. Nowe prowincje państw zaborczych uzyskały autonomię narodową a nawet cechy odrębnych państw. Dotyczyło to przede wszystkim Królestwa Kongresowego. Po I wojnie światowej stały się one podstawą odrodzenia niepodległego państwa polskiego. W ramach tego nowego systemu polityczno-administracyjnego wszystkie posiadłości szlacheckie i magnackie stały się zalążkami nowej administracji lokalnej. Przez długi czas właściciele posiadłości, choć wprzęgnięci w nowy system polityczno-ustrojowy, zachowali część dotychczasowej władzy nad mieszkańcami swych dóbr (władza wójtowska, obowiązek pańszczyzny). Trwało to mniej więcej do połowy XIX w. Także w późniejszym okresie, po uwłaszczeniu chłopów, ograniczone do folwarków posiadłości szlacheckie stanowiły odrębne jednostki administracji lokalnej. Odgrywały również znaczącą rolę w życiu społeczno-gospodarczym i kulturowym. Szczególne znaczenia utrzymały one w zaborze pruskim, gdzie na skutek pruskiej drogi do kapitalizmu, folwarki szlacheckie objęły stosunkowo największą część dawnych szlacheckich posiadłości. Zostały również wyodrębnione w równorzędne gminom wiejskim jednostki administracyjne – obszary dworskie. Swój odrębny status administracyjny utrzymały również w odrodzonym państwie polskim (do 1934 r.). Do tego czasu właściciele folwarków zachowali na obszarach dworskich władzę wójtowską z obowiązkiem utrzymania i organizacji administracji lokalnej. Nieco mniejsze obszary dworskie, co było skutkiem korzystnego dla chłopów uwłaszczenia, funkcjonowały do 1918 r. również w Galicji. Jedynie w Królestwie Polskim poważnie okrojone folwarki weszły po uwłaszczeniu w skład dużych gmin zbiorowych, zachowując jednak status jednostek pomocniczych o randze sołectwa.

Niektóre posiadłości wciąż stanowiły znaczne kompleksy terytorialne, obejmując dziesiątki sąsiadujących ze sobą wsi i folwarków. Podlegając jednolitej polityce swych właścicieli utrzymywały swą odrębność społeczno-gospodarczą. Wiele z nich, kontynuując niejednokrotnie tradycje dawnych państw magnackich, zachowały lub otrzymały uprzywilejowany status.

Dotyczyło to tradycyjnych, utworzonych jeszcze w czasach Rzeczpospolitej ordynacji (np. zamojska, nieświeska, rydzyńska), jak również nowych ordynacji o charakterze fideikomisów (np. łańcucka, obrzycka). Kilka posiadłości w zaborze pruskim uzyskało również status państw stanowych (Księstwo Krotoszyńskie, Hrabstwo Przygodzickie, Ordynacja Rydzyńska). W ten sposób upodobniły się do śląskich księstw i państw stanowych oraz do posiadłości zmediatyzowanych książąt i hrabiów w państwach Związku Niemieckiego. Status ten – namiastka dawnej autonomii politycznej – zapewniał posiadłościom, przynajmniej symbolicznie (często jednak z rozszerzonymi uprawnieniami administracyjnymi), status swoistego państwa w państwie. Wobec nasilającej się centralizacji administracyjnej państwa i demokratyzacji życia publicznego miało to jednak coraz mniejsze znacznie.

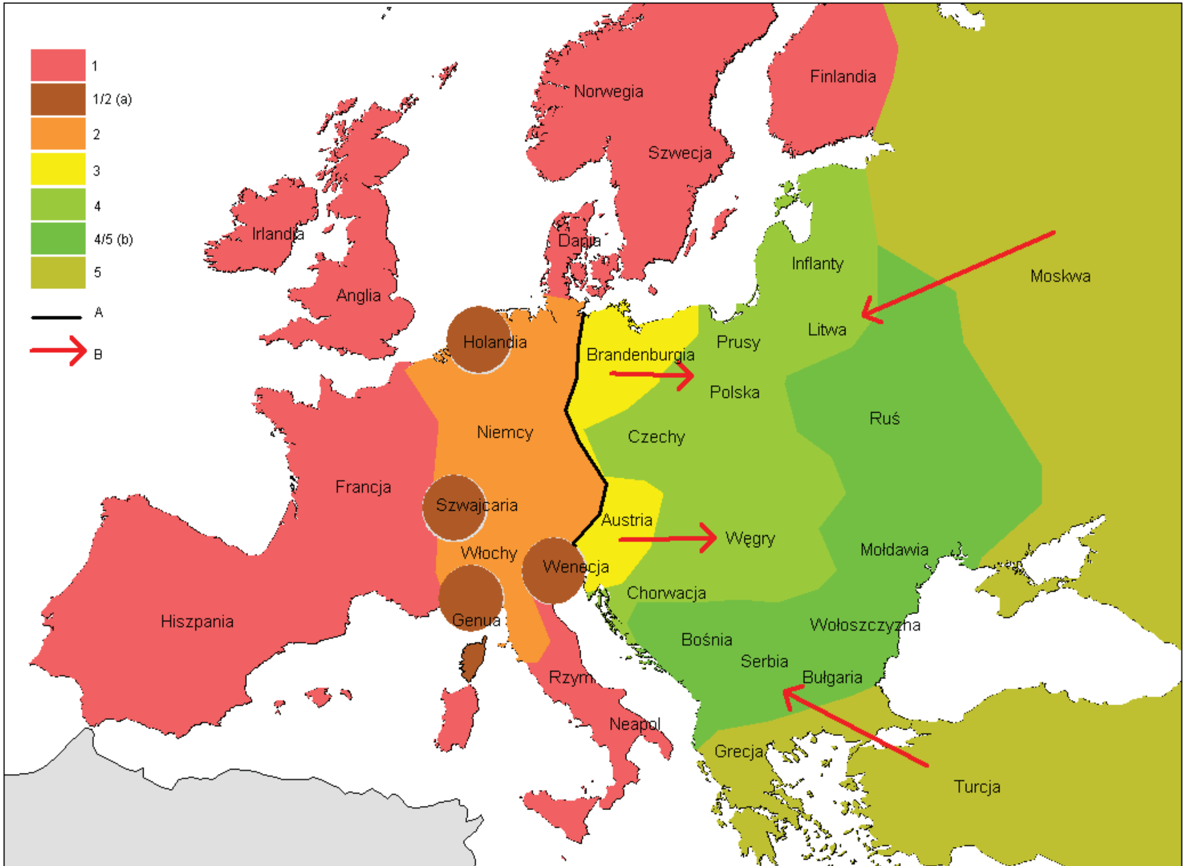
Rola posiadłości szlacheckich i magnackich w systemie polityczno-ustrojowym Rzeczpospolitej i powstałych na jej obszarze po rozbiorach nowych jednostek polityczno-terytorialnych spowodowało, że ich kształt przestrzenny oraz panujące w nich stosunki społeczno-gospodarcze do dziś oddziałują na kształt życia społeczno-gospodarczego. Granice dzisiejszych jednostek administracyjnych w Polsce (gmin, powiatów a nawet województw) nawiązują niejednokrotnie do granic dawnych państw magnackich. Ośrodki centralne magnackich państw w wielu wypadkach pełnią dziś rolę ośrodków powiatowych. Swe znaczenie w kształtowaniu przestrzeni społeczno-gospodarczej i kulturowej utrzymały dawne folwarki powstałe z okrojonych posiadłości szlacheckich. W realiach PRL-u stały się podstawą tworzenia uspołecznionych gospodarstw rolnych. Dziś częstokroć ponownie stały się kapitalistycznymi gospodarstwami rolnymi.

Komunistyczne państwo starało się wykorzystywać słabość tradycji obywatelskich potomków dawnych chłopów pańszczyźnianych, oraz struktury gospodarcze i administracyjne dawnych folwarków ziemiańskich (oraz innych nacjonalizowanych przedsiębiorstw), w budowaniu socjalistycznej odmiany paternalistycznego systemu społeczno-politycznego. W sytuacji, gdy tradycje wolnościowe charakterystyczne dla cywilizacji europejskiej w Europie Wschodniej były przez długie stulecia udziałem przede wszystkim stanu szlacheckiego, a przyjęcie ich przez szersze kręgi społeczeństwa wymagało upływu czasu i obywatelskiej edukacji, strategia ta do pewnego momentu zdawała egzamin. W przypadku Rosji, gdzie tradycje wolnościowe były szczególnie słabe, przejście od „białego" do „czerwonego caratu", mogło odbyć się bez ingerencji z zewnątrz. Najpierw carowie, później komunistyczni dyktatorzy, wykorzystywali brak zakorzenienia tradycji wolnościowych. W krajach leżących na zachód od Rosji, gdzie wpływ cywilizacji zachodniej był znacznie silniejszy, względna słabość tradycji obywatelskich i relikty stosunków patrymonialnych oraz ograniczenie tradycji wolnościowych do szlachty i postszlacheckich elit (inteligencji), mogło w początkowym okresie sprzyjać autokratycznym monarchom i dyktatorom. Ich władza we

wschodniej części Europy Środkowej – inaczej niż w Rosji – nie była jednak miejscowego pochodzenia, lecz opierała się w dużym stopniu na siłach zewnętrznych. W większym lub mniejszym zakresie musiała się również liczyć z miejscowymi uwarunkowaniami. Tradycje wolnościowe ograniczone do szlachty i magnatów, stan, który mógł sprzyjać narzucaniu despotycznych rządów z zewnątrz, ograniczał jednak rodzime tendencje despotyczne i autorytarne. Nie pozostawało to bez wpływu na dalszą ewolucję sytuacji społeczno-politycznej, w tym na rozszerzanie tradycji wolnościowych na emancypujące się warstwy ludowe(195).

Analiza układu geograficzno-politycznego nowożytnej Europy pozwala dostrzec wyraźną sekwencję zjawisk kształtujących go na linii Zachód-Wschód. Sekwencja ta wydaje się wyjaśniać ogólne uwarunkowania rozwoju państw magnackich. Wyróżnić można dwie podstawowe europejskie strefy polityczno-geograficzne: zachodnią i wschodnią. Pierwsza ukształtowała się w Średniowieczu na gruzach Imperium Zachodniorzymskiego w oparciu o silnie zromanizowane ludy celtyckie i germańskie. W dużym stopniu kontynuowały one tradycje zachodniorzymskie. Druga rozwinęła się na obszarach podlegających znacznie słabszym wpływom zachodniorzymskim, głównie w oparciu o ludy słowiańskie lub pozostające pod wpływem Słowian. Zróżnicowanie to zostało wzmocnione nowożytnym podziałem Europy na linii Łaby (Lubeka-Triest), a w dwudziestym wieku żelazną kurtyną oddzielającą blok komunistyczny od wolnego świata. Na skutek tych uwarunkowań tradycje obywatelskie i przeciętna wolność jednostki obniżała się w przeszłości wyraźnie z Zachodu na Wschód. Wydaje się, że wzajemne oddziaływanie obu stref, ekspansja na zewnątrz (np. Rusi moskiewskiej w kierunku wschodnim) oraz różne wpływy z zewnątrz (np. najazdy ludów tureckich ze wschodu), doprowadziło do powstania w ramach dwóch stref podstawowych (wschodniej i zachodniej) kilku podstref, także różnicujących się na linii Wschód-Zachód. W tym układzie, znaczne swobody ogółu ludności i ograniczenie różnic pomiędzy stanami na Zachodzie, przechodziły w kierunku wschodnim w szczególne uprzywilejowanie arystokracji, co niejako osłabiało prawa wciąż w większości wolnych poddanych. Dalej na wschód większa część mieszkańców pozbawiona była już wolności osobistej, z drugiej jednak strony wyjątkowo szerokimi przywilejami cieszył się bardzo liczny stan szlachecki, a jeszcze dalej na wschód także przywileje stanu szlacheckiego były znacznie zredukowane wobec szerokich prerogatyw despotycznego

(195) W przypadku ziem polskich XIX w. przykładem takiej zależności może być uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim. Władze carskie, chcąc przelicytować propozycje rządu powstańczego, przeprowadziły je na znacznie bardziej dla chłopów korzystnych warunkach niż w samej Rosji. Gminy wiejskie otrzymały również samorząd, który na długie lata stał się jedyną instytucją władz publicznych w Królestwie Polskim wyłanianą przez miejscowe społeczeństwo. Podobnie można oceniać efekty wystąpień społecznych, jakie miały miejsce w Polsce po II wojnie światowej (1956, 1970, 1980). Pod ich naciskiem władze zmuszone były poszerzać zakres wolności obywatelskich i przywilejów różnych grup społecznych (rolnicy indywidualni, robotnicy, inteligencja), by ostatecznie zrezygnować z monopolu władzy na mocy postanowień zawartych przy Okrągłym Stole.



Ryc. 41. Strefy nowożytnej Europy.

Fig. 41. The zones of modern Europe.

Strefy/zones:
1 – Zachodnia/Western;
2 – Środkowo-zachodnia / Middle-western; 3 – Środkowa / Middlel; 4 – Środkowo-wschodnia/ Mideastern; 5 – Wschodnia/Middle-eastern;

1/2 (a) – Przejściowa Zachodnia/ Western-transitional;
4/5 (b) – Przejściowa Wschodnia/ Eastern-transitional

A. linia Łaby (Lubeka-Triest)/ the Elbe Line (Lübeck-Trieste);

B. główne kierunki ekspansji na Europę środkowo-wschodnią/ the main directions of expansion towards Central and Eastern Europe

Źródło / source: opracowanie własne / own elaboration

władcy. Zróżnicowanie to wpływało, tak na ustrój społeczny, jak i na kształt przestrzennej organizacji poszczególnych krajów. Wydaje się również, że było także – ilościowych i jakościowych różnic pomiędzy państwami i społeczeństwami – potencjałem napędzającym dalsze przekształcenia polityczne i terytorialne w Europie. Bardziej precyzyjnie te cztery główne strefy, oraz strefę środkową, uformowaną na styku wschodniej i zachodniej Europy, można scharakteryzować w następujący sposób (ryc. 41):

1. **Strefa zachodnia**. Monarchie absolutne Zachodu. Dość szerokie wolności i prawa ogółu ludności; ograniczenie przywilejów arystokracji (z zachowaniem nieznacznej autonomii względem monarchy), z korzyścią dla stanu trzeciego i naczelnego władcy (centralizacja).

2. **Strefa środkowo-zachodnia**. Niemcy i Północne Włochy. Dość szerokie wolności i prawa ogółu ludności, ograniczone jednak na rzecz uprzywilejowanej politycznie, władającej autonomicznymi terytoriami, arystokracji (decentralizacja). Być może istotnym elementem wpływającym na uformowanie się tej strefy były oddziaływania sąsiadującej od wschodu strefy środkowej, gdzie powstały szczególnie duże władztwa terytorialne, formalnie należące do tego samego organizmu politycznego.

3. **Strefa środkowa**. Ukształtowana na styku dwóch głównych stref europejskich, pod wpływem bezpośredniej ekspansji z Zachodu na Wschód. Formalnie związana politycznie ze strefą poprzednią, ale faktycznie reprezentowana przez dążące do niezależności scentralizowane monarchie autokratyczne z liczną warstwą chłopów pozbawionych wolności osobistej i szlachtą podporządkowaną władcy (decentralizacja-centralizacja). Obejmowała Austrię, Saksonię, Brandenburgię.

4. **Strefa środkowo-wschodnia**. Uformowana dzięki swobodnej recepcji tradycji zachodnich, przede wszystkim przez warstwy wyższe (szlachtę). Brak wolności osobistej u większej części mieszkańców, przy jednocześnie licznej warstwie silnie uprzywilejowanej, kosztem poddanych i naczelnego monarchy, szlachty korzystającej z licznych przywilejów i wolności (decentralizacja). Obejmowała Polskę, Węgry, Litwę właściwą, Czechy (do 1620 r.).

5. **Strefa wschodnia**. Szczególnie silna pozycja władcy względem całego społeczeństwa (zarówno szlachty, jak żyjącego w poddaństwie osobistym ludu), ugruntowana brakiem tradycji wolnościowych. Miejscowe organizmy państwowe powstawały w wyniku ekspansji i same ulegały podbojom ze Wschodu. Rosja i Turcja.

Prócz strefy środkowej, można również wyróżnić strefy pośrednie, ukształtowane pomiędzy głównymi podstrefami Wschodu i Zachodu Europy:

a. Na pograniczu strefy 1 i 2 ukształtowały się wolne wspólnoty (Szwajcaria, Holandia, Wenecja, Genua), które odrzucając zwierzchności monarchów i władców terytorialnych zachowały zdecentralizowany (republikański) system władzy.

b. Pomiędzy strefą 4 i 5, jako swego rodzaju forma przejściowa, ukształtowała się zdecentralizowana wspólnota zdominowana przez możnowładców, którzy przez pewien czas unikali (najdłużej w ramach Rzeczpospolitej) mediatyzacji w ramach organizmów państwowych strefy 5. To tu rozwinęły się państwa magnackie. Decentralizacja z dominacją możnowładców przypominała uwarunkowaniami strefę 2, jednak z dominacją poddaństwa osobistego w najniższych warstwach społecznych. Bałkany i Ruś.

Powyższa regionalizacja, zakładając jej poprawność, pomaga zrozumieć systemowe uwarunkowania powstania państw magnackich i potęgi magnatów w ramach Rzeczpospolitej. Oddziaływała logika strefowego zróżnicowania nowożytnej Europy na linii Zachód-Wschód, wzmocniona skutkami Unii Polsko-Litewskiej (połączenie uwarunkowań ze strefy 4 z uwarunkowaniami ze strefy przejściowej ¾). Nierównomierne, wynikające z historycznych i geograficznych uwarunkowań, rozprzestrzenianie się tradycji wolnościowych i związanych z nimi przywilejów stanowych, wzmocnione podziałem społeczno-gospodarczym na linii Lubeka-Triest, warunkowało krajobraz polityczny nowożytnej Europy oraz jego ciągłą dynamikę. Te właśnie okoliczności sprawiły, że państwa magnackie stały się istotnym i charakterystycznym elementem ładu polityczno-ustrojowego Rzeczpospolitej i całej Europy Środkowo-Wschodniej. Decydujące znaczenie miała charakterystyczna dla tego regionu Europy dominacja szlachty nad pozostałymi stanami połączona w ramach Rzeczpospolitej z obecnością potężnej grupy litewsko-ruskich możnowładców. Ci ostatni uniknąwszy wchłonięcia przez wschodnioeuropejską despotię, uzyskali w ramach Rzeczpospolitej dogodne warunki dla zachowania autonomii administracyjnej swych posiadłości (księstw, państw magnackich) oraz kontrole nad instytucjami publicznymi monarchii.

Państwa magnackie stały się integralną częścią Rzeczpospolitej, a dominacja magnatów charakterystyczną cechą jej życia politycznego (szczególnie w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII w.). Można mówić o podporządkowaniu interesów całej Rzeczpospolitej, w tym Polski, interesom najbardziej wpływowych rodów magnackich. Było to konsekwencją połączenia na równych prawach dwóch różniących się nieco systemów ustrojowych: zdominowanej przez szlachtę Polski ze zdominowanej przez możnowładców Litwy i Rusi. Unii tej trudno było uniknąć. Generował ja napór obcych sił tak z Zachodu, jak i ze Wschodu, charakterystyczny dla tej części Europy. Być może przyniosło to powstałej wspólnocie dłuższy okres funkcjonowania w poczuciu suwerenności, inaczej niż w przypadku Węgier, Czech, Chorwacji czy krajów bałkańskich. Kosztem ze strony polskiej było podporządkowanie się interesom litewsko-ruskich magnatów. Kosztem ze strony litewsko-ruskiej była polonizacja warstw wyższych. Nie można oczywiście wykluczyć, że Moskwa i Brandenburgia były jeszcze za słabe, a Austria i Turcja za daleko by skutecznie zagrozić tak Polsce, jak Litwie i Rusi, z osobna. Wtedy autonomia państw magnackich, połączona z dominacja magnatów w Rzeczpospolitej

i polonizacją litewskich i ruskich elit, były ceną za unię i chwilowy wzrost imperialnej wielkości polsko-litewskiej monarchii.

Trudno oceniać wpływ magnatów i państw magnackich na funkcjonowanie Rzeczpospolitej. Ich znaczenie i rola formowały się na skutek długotrwałego procesu, stąd trudno sobie wyobrazić by mogłoby ich nie być w ramach polsko-litewskiej monarchii. Oba elementy, magnaci i ich państwa, stały się cechą charakterystyczną Rzeczpospolitej. Ich pozycja została w zasadniczy sposób zakwestionowana dopiero w momencie narodzin nowoczesnej świadomości narodowej. Na skutek terytorialnej ograniczoności oraz wobec naporu sąsiadów, żadne z magnackich państw nie mogło przekształcić się w zalążek nowoczesnego, narodowego państwa (choć można sobie wyobrazić taką rolę Radziwiłłów na Litwie i Białorusi, lub Potockich na Ukrainie). Matecznik magnatów, ziemie litewsko-ruskie z ich magnackimi państwami zostały wchłonięte przez Rosję, która od dłuższego już czasu dążyła do zjednoczenia wszystkich ziem ruskich. Taki rozwój wypadków wydaje się dość naturalny wobec panujących uwarunkowań, niezależnie od powstania unii polsko-litewskiej. Decydujące okazało się położenie we Wschodniej Europie, z jednej strony determinujące szczególne cechy rozwoju miejscowych społeczeństw (w tym powstanie magnackich państw), i ich opóźnienie wobec Zachodu, z drugiej – determinująca rozwój peryferyjnych monarchii despotycznych i absolutystycznych (Rosji, Austrii, Prus, Turcji), dążących do podporządkowania społeczeństw centralnej części Europy Wschodniej społeczeństw. Uwarunkowania utrudniały, czy wręcz uniemożliwiały powstanie w obrębie Rzeczpospolitej nowoczesnego i silnego państwa, zdolnego przeciwstawić się ekspansji sąsiednich despotii.

W innej konfiguracji geopolitycznej Rzeczpospolita mogłaby ewentualnie (gdyby przetrwała konflikt z Rosją) istnieć w dalszym ciągu, stopniowo zmieniając się pod wpływem impulsów z Zachodu. Tymczasem, jak się wydaje, istniejąca konfiguracja decydowała najprawdopodobniej o powstaniu i upadku Rzeczpospolitej. Wzrastająca potęga państwa moskiewskiego i wschodnioniemieckich władztw terytorialnych zachęcały Polskę i Litwę do zjednoczenia sił w obronie swej niezależności i integralności terytorialnej. Nie mogło to jednak zabezpieczyć przed dalszym wzrostem mocarstwowej potęgi Rosji i Prus, państw rozwijających się na wschodnich i zachodnich peryferiach szeroko rozumianej Europy Wschodniej (świata słowiańskiego). Rozbiory stawały się nieuniknione, gdyż oba despotyczne i reakcyjne mocarstwa z jednej strony wykorzystywały słabość republikańskiej i zdecentralizowanej wspólnoty dla rozszerzania swych stref wpływów, z drugiej musiały zareagować na pierwsze oznaki nowoczesnej, narodowo-wyzwoleńczej, myśli politycznej w Polsce i na Litwie. Rzeczpospolita wcześniej lub później i tak rozpadłaby się lub w zasadniczy sposób uległa przebudowie, pod wpływem etnicznych (narodowościowych) ruchów odśrodkowych, tak jak monarchia austro-węgierska. Zaborczość Rosji i Prus wyprzedziła tę

katastrofę. Nowoczesne ruchy narodowe, zarówno polski, jak litewski, łotewski, ukraiński, żydowski, niemiecki czy białoruski, rodziły się wobec tego nie tylko w opozycji do zdominowanej przez spolonizowaną szlachtę i magnatów tradycji Rzeczpospolitej, ale również w opozycji do państw zaborczych, które zastąpiły struktury Rzeczpospolitej w przestrzeni władzy. Współwystępowało to z posiadaniem przez ziemie polskie mniejszej lub większej autonomii, gdyż zaborcy zmuszeni byli uwzględniać siłę narodowej odrębności Polaków. Czyniło to tak rozumianą nową Polskę czwartym, obok monarchii zaborczych, bezpośrednim sukcesorem Rzeczpospolitej i funkcjonujących w jej ramach państw magnackich.

Przyjęcie powyższej argumentacji pozwala pozytywnie zweryfikować drugą, uzupełniającą, hipotezę, postawioną na wstępie niniejszego opracowania. Rzeczpospolita musiała upaść gdyż należała do dawnego porządku, nie mogła się też szybko – z uwagi na wewnętrzne uwarunkowania (acz uwarunkowane położeniem w konkretnej części Europy) – zreformować, a państwa zaborcze nie omieszkały wykorzystać tych okoliczności dla powiększenia swych imperiów. Trudno za ten upadek obwiniać magnatów i ich państwa. Byli raczej trwałym elementem struktury polityczno-ustrojowej Rzeczpospolitej, ukształtowanym w wyniku oddziaływania miejscowych uwarunkowań polityczno-ustrojowych i społeczno-gospodarczych. Nowe tendencje, wymuszające przebudowę polsko-litewskiej monarchii, wymagały jednak radykalnego odcięcia się od starego porządku. Magnaci, symbolizujący dawnych porządek, stali się ofiarą tej ideowej przebudowy.

10. ZAKOŃCZENIE

Wydaje się, że znaczące miejsce państw magnackich w krajobrazie polityczno-geograficznym Rzeczpospolitej i nowożytnej Europy, pomimo istotnej roli w kształtowaniu ładu przestrzennego różnych sfer rzeczywistości (polityczno-administracyjnej, osadniczej, kulturowej, przyrodniczej), nie znajduje odpowiedniego odzwierciedlenia w dorobku geografii historycznej, i odwołującym się do niego przekazie popularno-naukowym, publicystycznym i edukacyjnym. Losy państw magnackich i zasady ich funkcjonowania, oraz prezentacje ich rozmieszczenia i zasięgu terytorialnego – czyli szeroko rozumiana geografia tego zjawiska – pojawiają się niezmiernie rzadko w opracowaniach dotyczących dziejów politycznych Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Razi to przede wszystkim w opracowaniach kartograficznych: atlasach historycznych, mapach ilustrujących podręczniki i opracowania naukowe, oraz na edukacyjnych mapach ściennych.

Trudno w krótki sposób wytłumaczyć ten stan rzeczy. Jednym z czynników był niewątpliwie skromny dorobek kartografii z czasów Rzeczpospolitej. Na ówczesnych mapach, na których wzorowali się późniejsi geografowie historyczni zajmujący się krajobrazem geograficzno-politycznym, nie ma wyodrębnionych państw magnackich. Są prowincje, lenna, województwa i ziemie. W przypadku najbardziej znaczących państw magnackich (księstw) zaznaczane były ich stołeczne ośrodki. Jedynie na mapach zamawianych przez magnatów na potrzeby konkretnych posiadłości, można znaleźć granice dóbr i ich wewnętrzne podziały administracyjne. Kolejnym czynnikiem ograniczającym potrzebę prezentacji posiadłości magnackich był proces mediatyzacji w ramach państw zaborczych. W Niemczech księstwa wzmacniały swoją samodzielność, najpotężniejsze przekształciły się w suwerenne państwa, zaś mniejsze księstwa i hrabstwa – inkorporowane w skład większych – zachowały szczególny status. Do tej tradycji nawiązuje również dzisiejszy podział administracyjny Niemiec. Sprzyjało to zachowaniu pamięci o tradycjach udzielnych księstw I Rzeszy Niemieckiej.

Ziemiom byłej Rzeczpospolitej narzucono zupełnie nowy, arbitralnie ustanowiony podział administracyjny, tylko pośrednio uwzględniający granice magnackich posiadłości. Nowe jednostki nazwane powiatami i województwami stały się elementami podziału administracyjnego nowoczesnego państwa polskiego. Dla tej nowej tradycji szukano adekwatnego odniesienia w przeszłości. W naturalny sposób były nim województwa, ziemie i powiaty, co niewątpliwie sprzyjało również umieszczaniu ich na opracowywanych na potrzeby edukacji i propagandy narodowej mapach

polityczno-administracyjnych dawnej Rzeczpospolitej (tym bardziej, że na mapach wtedy powstałych też dominowały).

Kolejnym czynnikiem utrudniającym umieszczanie państw magnackich w dzisiejszych opracowaniach kartograficznych może być utrwalone w literaturze przekonanie o równości wszystkich członków narodu politycznego Rzeczpospolitej. Jest on utożsamiany z nowoczesnym bezstanowym narodem polskim, tak jak Rzeczpospolita Obojga Narodów, utożsamiała się z nowoczesnym, unitarnym państwem polskim. W tej wizji nie było miejsca na państwa magnackie, lecz raczej na unitarną – podzieloną jedynie ze względów administracyjnych na województwa, ziemie i powiaty – Rzeczpospolitą. Magnaci byliby jedynie poprzednikami dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych ziemian, a państwa magnackie wielkoobszarowymi posiadłościami ziemskimi.

Istotne znaczenie mogły mieć także względy ideowe, związane ze złą sławą magnatów. Ich wpływy i rozbudowane przez nich struktury własnych posiadłości, z perspektywy rodzącego się nowoczesnego nacjonalizmu polskiego, uznane zostały za poważne obciążenie, które uniemożliwiło zbudowanie nowoczesnego państwa polsko-litewskiego oraz doprowadziło do likwidacji dążącą do reform Rzeczpospolitą. Ambicje polityczne magnatów, zachęcające ich do układania się z sąsiednimi mocarstwami (przypadek przywódców Targowicy), uznawane były jednocześnie za przejawy zdrady narodowej. Uwarunkowania te nie sprzyjały traktowaniu autonomii magnatów i ich posiadłości jako integralnej części systemu ustrojowego Rzeczpospolitej. O nowoczesną Polskę walczono w XIX w. nie z magnatami, ale z zaborczymi monarchiami, które zastąpiły Rzeczpospolitą i magnatów w przestrzeni władzy ziem polskich. To również nie sprzyjało akcentowaniu odrębności państw magnackich.

Ostatnim czynnikiem zniechęcającym do umieszczania państw magnackich na dzisiejszych mapach historycznych mogłaby być duża pracochłonność tego przedsięwzięcia. Państw magnackich było bardzo dużo, ich granice często ulegały zmianom. Poprzestanie na stabilnych województwach i ziemiach, ewentualnie powiatach, bardzo ułatwiało zadanie kartografom zajmującym się geografią polityczną Rzeczpospolitej. Dużo pracy związanej z odtwarzaniem zasięgu magnackich posiadłości, przede wszystkim dla przełomu XVI i XVII w., zostało mimo wszystko wykonane. W przypadku Rusi Koronnej – dzięki staraniom Aleksandra Jabłonowskiego – już na przełomie XIX i XX w. Jego dorobek był jednak wykorzystywany niezwykle rzadko. Ostatnio wzbogaciły go osiągnięcia kartografów białoruskich dla tego samego okresu. Kształt terytorialny i organizację struktur władzy wielu państw magnackich prezentują liczne monografie.

Nadszedł czas, by obraz terytorialnego stanu posiadania najpotężniejszych rodów magnackich zaczął pojawiać się w opracowaniach naukowych,

popularno-naukowych i edukacyjnych, prezentujących dzieje Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Powinno się równocześnie podkreślić szczególny polityczno-ustrojowy status tych dóbr. Działania te przysłużą się nie tylko lepszemu poznaniu i zrozumieniu czasów minionych. Ukształtowany przez państwa magnackie krajobraz społeczno-gospodarczy, kulturowy i przyrodniczy wciąż jest częścią naszej rzeczywistości. Coraz częściej tradycje państw magnackich wykorzystywane są również w podtrzymywaniu i rozwijaniu lokalnego oraz regionalnego patriotyzmu. Wiedza o przeszłości przybliża więc nas do lepszego rozumienia współczesności.

LITERATURA

Achremczyk S., 1999, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772,* OBN, Olsztyn.

Adalberg S., 1894, *Księga przysłów: przypowieści i wrażeń przysłowiowych polskich*, Druk E. Skiwskiego, Warszawa

Adamek-Pujszo K., 2007, *Działalność kulturotwórcza książąt żagańskich Bironów (1786–1862)*, cz. 1–2, PC Serwis Ryszard Pujszo, Zielona Góra.

Administracya rosyjska w Królestwie Polskiem, 1915, Wyd. Naczelnego Komitetu Narodowego, Wiedeń.

Aftanazy R., 1991a, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej,* cz. 1, t. 1, *Województwa mińskie, mścisławskie, połockie, witebskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.

– 1991b, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 1, t. 4, *Województwo wileńskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.

– 1991c, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 1, t. 3, *Województwo trockie, Księstwo Żmudzkie, Inflanty Polskie, Księstwo Kurlandii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.

– 1992, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 1, t. 2, *Województwa: brzesko-litewskie, nowogródzkie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.

– 1994, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 5, *Województwo wołyńskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wyd. Wrocław.

– 1995a, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 6, *Województwo bełskie, Ziemia Chełmska,* województwa ruskie, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 1995b, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 7, *Województwo ruskie - Ziemia Halicka i Lwowska*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 1996a, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 8, *Województwo ruskie - Ziemia Przemyska i Sanocka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 1996b, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 9, *Województwo podolskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 1996c, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 10, *Województwo brasławskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 1997, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 11, *Województwo kijowskie oraz uzupełnienia do tomów 1-10*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Agnew J., 2000, *Territoriality* [w:] R.J. Johnston, D. Gregory, G. Pratt, M. Watts (red..), *The dictionary of human geography,* Blackwell Publishing, Oxford, s. 823–824.

Ajewski K., 2010, *Stanisława Kostki Zamoyskiego życie i działalność 1775-1856*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Warszawa.

Alexandrowicz S., 2012, *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do polowy XVIII wieku,* Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa.

Andersen H., Ch., 1835, *Prindsessen paa Ærten*,[w:] *Eventyr fortalte for Børn,* Forlagt af Universitets-Boghandler C.A. Reitzel, Kjøbenhavn, s. 42–44.

Antoniewicz M., 2011, *Protoplaści książąt Radziwiłłów. Dzieje mitu i meandry historiografii*, Wyd. DiG, Warszawa.

Antonowicz L., 1988, *Państwa i terytoria: studium prawnomiędzynarodowe*, PWN, Warszawa.
– 1993, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Anusik Z., 1985, *Struktura społeczna szlachty bracławskiej w świetle taryfy podymnego z 1629 roku*, Przegl. Historyczny, 76, 2, s. 233-253.
– 2006, *Zbarascy i Kalinowscy. Karta z dziejów wielkiej własności ziemskiej na kresach Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] K. Mikulski, A. Zielińska-Nowicka (red.), *Między Zachodem a Wschodem*, t. III: *Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. Mado, Toruń, s. 74–105.
– 2007, *Własność ziemska w województwie kijowskim w świetle rejestru poborowego z 1628 roku*, [w:] J. Wijaczka (red.), *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV, *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
– 2009, *O książętach Wiśniowieckich i czasach, w których żyli. Suplement do monografii rodu*, Przegl. Nauk Historycznych, 8, 2, s. 149–245
– 2010, *Kasztelan krakowski Jerzy ks. Zbaraski (1574-1631). Szkic do portretu antyrealisty*, Przegl. Nauk Historycznych, 9, 1, s. 56-138.
– 2011, *Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, Przegl. Nauk Historycznych, 10, 1, s. 23–70.
– 2012, *Kasztelan krakowski Jerzy ks. Zbaraski wobec króla Zygmunta III i problemów politycznych Rzeczypospolitej w latach 1621–1931*, [w:] E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz (red.), *Wobec Króla i Rzeczpospolitej. Magnateria w XVI--XVIII wieku*, Avalon, Kraków, s. 499–552.
Arnold S., 1921, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w wieku XIII*, nakładem TNW, Lwów-Warszawa.
– 1927, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII–XIII)*, Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski, z. 2, Kraków.
– 1951, *Geografia historyczna Polski*, PWN, Warszawa.
Ash T. G., 1989, *Niemieckość NRD*, Wyd. Krąg, Warszawa.
Augustyniak U., 1999, *Wazowie i „królowie rodacy". Studium władzy królewskiej w Rzeczpospolitej XVII wieku*, Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.
– 2001, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła*, Semper, Warszawa.
– 2004, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Semper, Warszawa.
– 2008, *Historia Polski 1572–1795*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa.
Augustyniak U. (red.), 2009, *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów (XVIXVIII w.)*, wyd. DiG, Warszawa.
Avineri S., 2009, *Hegla teoria nowoczesnego państwa*, Wyd. PWN, Warszawa.
Baczewski S., 2009, *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku – XVII wiek*, Wyd. UMCS, Lublin.
Bagińska E., 1996, *Dobra Radziwiłłów linii birżańskiej na Podlasiu w XVII w.*, Białostocczyzna, 4, s. 4–13.
Bajko A., 2003, *Ludność Księstwa Kleckiego w okresie pomiary włócznej*, Lituano-Slavica Posnaniensia, 9, s. 173–191.
Balcerek M., 2012, *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
Banse E., 1912, *Geographie*, Petermanns Geographische Mitteilungen, t. 58, H. Haack, Gotha.

Bański J., Kowalski M., Mazur M., 2009, *Zachowanie wyborcze mieszkańców polskiej wsi*, Przegl. Geograficzny, 81, 4, s. 483–506.

Baranowski I.T., 1907, *Z dziejów feudalizmu na Podlasiu. Rajgrodzko-Goniądzkie państwo Radziwiłłów w I poł. XVI w.*, Przegl. Historyczny, t. 4, s. 62–74, 158–169.

Baranowski J., Kuczyński S.K., 2000, *Zakon Maltański w Polsce*, Wyd. DiG, Warszawa.

Barącz S., 1852, *Pamiątki miasta Żółkwi*, drukiem Piotra Pillera, Lwów.

Barbag J., 1964, *Kształtowanie się granic politycznych oraz integracja i dezintegracja państw w latach 1900–1962,* rozprawa doktorska, Uniwersytet Łódzki, Łodź.

– 1971, *Zarys geografii politycznej*, PWN, Warszawa.

– 1987, *Geografia polityczna ogólna*, PWN, Warszawa.

Bardach J., 1970, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVII w.*, Białostockie Towarzystwo Naukowe, PWN, Warszawa.

– 1986, *Związek Polski z Litwą*, [w:] A. Wyczański (red.), *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1986, s. 108–161.

– 1996, *Model ustrojowy średniowiecznych Niemiec a zakres jego wpływów na Polskę XIII-XIV wieku (w związku z książką Sławomira Gawlasa „O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski")*, Przegl. Historyczny, 3, s. 607–614.

Bardach J., Leśnodorski, B. Pietrzak M., 1987, *Historia państwa i prawa polskiego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Bartoszewicz J., 1861, *Czartoryski (Siemion)*, [w:] Encyklopedyja Powszechna, t. 6 (Cul.-Den.), S. Orgelbrand, Warszawa, s. 214–215.

– 1876, *Kniaź i xiążę*, nakładem redakcji „Szkiców społecz. i liter.", Kraków.

– 1881, *Anna z Sapiehów Jabłonowska*, Studja historyczne i literackie, t. 3, nakładem K. Bartoszewicza, Kraków, s. 273–357.

Bartoszewicz K., 1916, *Utworzenie Królestwa Kongresowego*, Nakładem Centralnego Biura Wydawnictw N.K.N., Kraków.

– 1928, *Radziwiłłowie : początek i dzieje rodu, typy i charaktery, rycerze, zdrajcy, pobożni, filantropi, dziwacy, obrazy z życia domowego, kobiety Radziwiłłowskie, upadek Nieświeża i jego odrodzenie*, Księgarnia J. Czarneckiego, Warszawa-Kraków.

Bartyś J., 1963, *Nizinna hodowla owiec w II połowie XVIII i I połowie XIX wieku na przykładzie dóbr Ordynacji Zamojskiej*, IHKM PAN, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Barudio G., 2008, *„Republika Królewska" i absolutyzm*, [w:] A. Lawaty, H. Orłowski (red.), *Polacy i Niemcy: Historia, kultura polityka*, s. 45–50.

Barwiński M., 2013, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Wyd. UŁ, Łódź.

Basta J., 1997, *Dobra łańcuckie Potockich. Zarys problematyki i źródła do dziejów ordynacji w zasobie Archiwum Państwowego w Rzeszowie*, Misc. Hist. Arch. 8, s. 35–41.

Baszkiewicz J., 2009, *Myśl polityczna wieków średnich*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Bąkowski-Kois D., 2005, *Zarządcy dóbr Elżbiety Sieniawskiej – studium historii mentalności 1704–1726*, Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, Kraków.

Beauvois D., 2011, *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914,* Wyd. Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Becker H. P., Barnes H. E.,1964, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, t. 1., Książka i Wiedza,Warszawa.

Bellonci M., 1960, *Sekrety rodu Gonzagów*, PIW, Warszawa.

Beloselskaja-Belozerskaja E., 1891, *Skazanie o rode knjazejj Trubeckikh*, Universitetskaja tipografija, Moskva.
Bereza A., Kasprzak T., 2004, *Wewnętrzny Sybir czyli ballada o pegeerach*, Niebieska Linia, 5/34, s. 6–9.
Berezowski C., 1957, *Zagadnienia zwierzchnictwa terytorialnego*, Państwowe Wyd. Naukowe, Warszawa.
– 1966, *Prawo międzynarodowe publiczne*, t. 1, Państwowe Wyd. Naukowe, Warszawa.
Bergerówna J., 1936, *Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach: (działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiehów Jabłonowskiej)*, Nakł. Towarzystwa Naukowego, Lwów.
Bernatowicz T. 2011, *Mitra i buława. Królewskie ambicje książąt w sztuce Rzeczypospolitej szlacheckiej (1697–1763)*, Wyd. UW, Warszawa.
Betlej A., 2010, *Sibi, deo, posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku,* Societas Vistulana, Kraków.
Bieniak J., 1982, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. I, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. II, PWN, Warszawa, s. 29-61.
– 2003, *Powstanie księstwa opolsko-raciborskiego jako wyraz przekształcania się Polski w dzielnicową poliarchię*, [w:] A. Pobóg-Lenartowicz (red.), *Sacra Silentii Provintia. 800 lat dziedzicznego księstwa opolskiego (1202-2002)*, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 37–81.
– 2011, *Państwo Miecława. Studium analityczne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
Biernacka M., 1966, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa.
Bierzanek R., 1972, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, PIW, Warszawa.
Biskup M. i in., 2009, *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, PWN, Warszawa.
Blacksell M., 2008, *Geografia polityczna*, PWN, Warszawa.
Blij H. J., Muller P. O., 2004, *Geography: realms, regions, and concepts*, J. Wiley & Sons, Hoboken.
Błaszczyk, G., 2002, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492-1569*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
– 2007, *Geografia historyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego: stan i perspektywy badań*, Instytut Historii UAM, Poznań.
– 2012, *Geografia historyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stan i perspektywy badań*, Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań.
Błaszkiewicz M., 2005, *Późnoglacjalna i wczesnoholoceńska ewolucja obniżeń jeziornych na pojezierzu Kociewskim (wschodnia część Pomorza)*, Prace Geograficzne nr 201, IGiPZ PAN, Warszawa.
Błecha K., Tracz A., 2012,*"Ostatni król Polski" Karol Stefan Habsburg. Historia polskich Habsburgów*, Wyd. Bonimed, Andrychów.
Błeszczyński J., 1863, *Hrabia,* [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 12, nakład, druk i własność S. Orgelbranda, Warszawa, s. 196-200.
Bobińska C., 1987, *Czas i przestrzeń Fernanda Braudela*, Historyka, 17, s. 31–32.
Bodniak S., Skorupska Z., 1979, *Jan Kostka, kasztelan gdański, prezes Komisji Morskiej i rzecznik unii Prus z Koroną*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich,Wrocław
Bogdan D., 1997, *Warmia w XVI–XVIII wieku. Dominium–księstwo–kraik?,* [w:] J. Wijaczka (red.), *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, Wyd. Takt, Kielce, s. 59–77.

Bogucka M., 1998, *Bona Sforza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

– 2001, *Miasta a władza centralna w Polsce i w Europie wczesnonowożytnej (XVI–XVIII w.),* Wydział I Nauk Społecznych PAN, Warszawa.

– 2009, *Anna Jagiellonka*, Ossolineum, Wrocław.

Bogucka M., Samsonowicz H., 1986, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum, Wrocław 1986.

Bogucki A., 1972, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, PWN, Warszawa-Poznań.

Boguslavskij V. V., 2001, *Verkhovskie knjazhestva*, [w:] V.V. Boguslavskij, E.I. Kuksina, *Slavjanskaja enciklopedija. Kievskaja Rus-Moskovija*, t. 1 (A-M), Olma-Press, Moskva.

Bohdanowicz J., Dzięcielski M., 2000, *Zarys geografii historycznej i politycznej cywilizacji. Podstawy metodologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

Bondyra W., 2005, *Reprezentacja sejmowa Rusi Czerwonej w czasach saskich*, Wyd. UMCS, Lublin.

Boras Z., 1985, *Gustaw Eryksson Waza i jego żywot tułaczy*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.

Borejsza J. W., 1982, *Polski rewolucjonista: szkic do portretu*, [w:] St. Kieniewicz (red.), *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 254–311.

– 2010, *Piękny wiek XIX*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Borowiak S., 2008, *Sprawa ordynacji rydzyńskiej na tle walki o ziemię w Poznańskiem na przełomie XIX i XX w.*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Borucki M., 2001, *Temida staropolska*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

Bożętka B., 2005, *Znaczenie przyrodnicze parków i ogrodów historycznych województwa wielkopolskiego – wielkie majątki ziemskie*, [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 169–181.

Bömelburg H.-J., 2004, *Reformierte Eliten im Preussenland: Religion, Politik und Loyalitäten in der Familie Dohna (1560-1660)*, Archiv für Reformationsgeschichte, 95, s. 210–239.

– 2007, *Czy Rzeczpospolita była imperium?*, [w:] B. Dybaś, P. Hanczewski, T. Kempa (red.), *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku: państwo czy wspólnota?*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 159–168.

Brown J., 1862, *Biblioteka pisarzów assystencyi polskij Towarzystwa Jezusowego*, w komisie i czcionkami Ludwika Merzbacha, Poznań.

Budziarek M., 1995, *Bibliografia selektywna historii kościoła łódzkiego*, Łódzkie Studia Teologiczne, 4, s. 143–171.

Bues A., 1998, *Historia Niemiec XVI-XVIII wieku*, Wyd. TRIO, Warszawa.

– 2001, *Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch-litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert. Möglichkeiten von Integration und Autonomie*, Litblockín, Gießen.

– 2008, *Szlachta i książę w Księstwie Kurlandzkim*, [w:] A. Karpiński (red.), *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, 1, *Społeczeństwo a polityka*, Wyd. Dig, Warszawa, s. 95–114.

– 2010, *Kształtowanie się monarchii polsko-litewskiej,* [w:] R. Butterwick (red.), *Rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa, s. 85–111.

Bujak F., 1925, *Studja geograficzno-historyczne*, Gebethner i Wolff, Warszawa.

Bułdys B., Skrabski J. (red.), 2007, *Wokół Sanguszków: dzieje, sztuka, kultura*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów.

Burnett G., 1807, *View of the present state of Poland*, Printed for Longman, Hurst, Rees, and Orme, Paternoster Row, London.

Bystroń, J. S., 1976, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI-XVIII*, t. 1, PIW, Warszawa.

Cegielski T., Kądziela Ł., 1990, *Rozbiory Polski 1772-1793-1795*, WSiP, Warszawa.

Chlebowski B., 1919, *Zamość, Ordynacja Zamoyskich i powiat zamojski*, Zygmunt Pomarański i Spółka, Zamość.

Chmielewski S., 1960, *Manowie w ziemi waleckiej w XVI w. Przyczynek do historii mańStw wielkopolskich*, Studia z Dziejów Wielkopolski i Pomorza t. 6, z. l, s. 209–256.

Chmielińska A., 1925, *Księżacy (łowiczanie)*, Biblioteczka Geograficzna „Orbis" seria III, t. 9, Kraków.

Choińska-Mika J., 2002, *Między społeczeństwem szlacheckim a władzą. Problemy komunikacji społeczności lokalne - władza w epoce Jana Kazimierza*, Wyd. Neriton, Warszawa.

Chojnicki Z., 1988, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*, Przegl. Geogr., 60, 4, s. 491–510.

– 1996, *Region w ujęciu geograficzno-systemowym*, [w:] T. Czyż (red.), *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 7–43.

Chojnicki Z., Czyż T., 1993, *Region i regionalizacja w geografii,* [w:] K. Handke (red.), Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość, Slawinistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, ss. 13–36.

Cholley A., 1957, *Geografia regionalna* [w:] *Teoretyczne zagadnienia geografii*, Przegl. Zagranicznej Literatury Geograficznej, 1, s. 91–115.

Christaller W., 1933, *Die Zentralen Orte in Süddeutschland. Eine ökonomisch-geographische Untersuchung über die Gesetzmässigkeit der Vorbereitung und Entwicklung der Siedlungen mit städtischen Funktionen*, Verlag von Gustav Fischer, Jena.

Chwalczewski (Hval'čevskij) S., 1884, *Piscovaâ kniga pinskago i kleckago knâžestv'*, Izd. Vilenskoj Arheografičeskoj Kommissìi, Vil'na.

Cianciara A., 2013, *Klasyczne teorie geopolityczne*, [w:] A. Dybczyński (red.), *Geopolityka*, Wyd. Poltext, Warszawa, s. 47–88.

Ciara S., 1990, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Cichocki M.A., 2010, *Rzeczpospolita – utracony skarb Europy*, [w:] J. Kloczkowski (red.), *Władza w polskiej tradycji politycznej*, Ośrodek Myśli Politycznej, Karków, s. 21–44.

Cichoń, 2006, *Rozwój myśli administracyjnej w Księstwie Warszawski 1807–1815*, Księgarnia Akademicka, Kraków.

Ciesielski T., 2012, *Milicje magnackie i ich potencjał militarny w połowie XVIII wieku*, [w:] E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz (red.), *Wobec Króla i Rzeczpospolitej. Magnateria w XVI-XVIII wieku*, Avalon, Kraków, s. 773–792.

Cieślak E., 1999, *Gdańsk w Rzeczpospolitej wielu narodów*, [w:] A.K. Link-Lenczowski, M. Markiewicz (red.), *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica", Kraków.

Clark Ch., 2009, *Prusy: powstanie i upadek 1600–1947*, Bellona, Warszawa.

Cohen S.B., 2005, *Geography and Politics in a World Divided*, Oxford University Press, New York.

Cruciani Fabozzi G., 2009, *Palazzo Strozzi Sacrati: storia, protagonisti e restauri*, Giunti, Firenze.

Cynarski S., 1996, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawa kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa-Kraków.

Czacki T., 1861, *O litewskich i polskich prawach: o ich duchu, źródłach, związku, i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy, 1529 roku wydanym*, nakładem drukarni „Czasu", Kraków.

Czamańska I., 2007, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Wyd. Poznańskie, Poznań

Czechowicz B., 2007, *Sukcesorzy śląskich Piastów. W trzechsetlecie śmierci ostatniej z rodu (1707–2007)*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.

Czerska D., 2004, *Dymitr Samozwaniec*, Ossolineum, Wrocław.

Czubiński A., 1985, *Komunistyczna Partia Polski (1918–1938): zarys historii*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

Czwołek A., 2012, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego*, Wyd. UMCS, Toruń.

Ćwik W., 1983, *Zamość pod zaborami*, [w:] J. Kowalczyk (red.), *Czterysta lat Zamościa*, Ossolineum, Wyd. PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

Ćwik W., Reder J,. 1977, *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Wyd. Lubelskie, Lublin.

Darby H.C., 1953, *On the Relations of Geography and History*, Transactions and Papers of the Institute of British Geographers, 19, s. 1–11.

Davies N., 1991, *Boże Igrzysko. Historia Polski*, Znak, Kraków.

– 1999, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Znak, Kraków.

Dąbkowski P., 1939, *Podział administracyjny województwa ruskiego i bełskiego w XV wieku*, Wyd. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów.

Degiel R., 2000, *Protestanci i Prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich nad Cerkwią prawosławną w Księstwie Słuckim w XVII w.*, NERITON, Warszawa

Degórska B., 1999, *Przemiany użytkowania ziemi na terenie południowo-wschodnich Kujaw od końca XVIII wieku do roku 1970*, rozprawa doktorska IGiPZ PAN, Warszawa.

Demattio H., 1998, *Kronach. der Altlandkreis, Historischer Atlas von Bayern,* Heft 32, Bayerische Akademie der Wissenschaften, *Kommission für Bayerische Landesgeschichte,* München.

Demel C, Krawulski J., Rzepa K., 1980, *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce w latach 1917–1937*, PWN, Poznań.

Derdej P., 2008, *Zieleńce - Mir - Dubienka 1792*, Bellona, Warszawa.

Dernałowicz M., 1990, *Portret Familii*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Długosz J., 1997, *Latyfundia Lubomirskich w XVII wieku: (powstanie – rozwój – podziały),* Wyd. Uniw. Opol., Opole.

Dłuski T., 1754, *Uwagi w Sprawie Ordynacyi Ostrogskiey: Rozroznione Zdania do Jednomyslnosci Prowadzące,* Druk. Jezuitów, Lublin.

Dobrowolska M., 1947, *Dynamika krajobrazu kulturalnego*, Przegl. Geograficzny, 21, 3–4, s. 151–203.

– 1953, *Przedmiot i metoda geografii historycznej. Uwagi o referacie prof. dra G. Labudy*, Przegl. Geogr., 25, 1, s. 57–77.

– 1961, *Przemiany środowiska geograficznego Polski do XV wieku*, PWN, Warszawa.
– 1975, *Przeobrażenia struktur regionalnych Polski oraz kierunki ich analizy*, [w:] J. Pietrucha (red.) Studia nad ekonomiką regionu, 6, Katowice, s. 7-50.

Domański R., 2005, *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Dotzauer W.,1998, *Die deutschen Reichskreise (1383–1806)*, Geschichte und Aktenedition. Franz Steiner Verlag, Stuttgart.

Drozdowski M., 1998, *Impresje nad czasem dokonania likwidacji I Rzeczypospolitej*, [w:] A. Bieniaszewski, R.T. Prinke (red.) *Nuntius Vetustatis. Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Wisłockiemu*, Biblioteka Kórnicka PAN, Poznań (http://www.bkpan.poznan.pl/JW70/wojciech.htm) (publikacja w internecie).

Drożdż-Szczybura M., 1998, *Ordynacje rodowe w XIX i pierwszej połowie XX w. Wielkie posiadłości ziemskie i ich kształt prawno-organizacyjny w Polsce porozbiorowej na przykładzie ordynacji łańcuckiej*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków.

Dubas-Urwanowicz E., 2003, *Magnackie małżeństwa mieszane w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVII w.*, [w:] J. Urbanowicz, E. Dubas-Urwanowicz, P. Guzowski (red.), *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. Uniw. w Białymstoku, Białystok, s. 561–586.

Dubas-Urwanowicz E., Urwanowicz J. (red.), 2006, *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. DiG, Warszawa.
– 2011, *Fundator i mecenas. Magnateria Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Wyd. Trans Humana, Białystok.
– 2012, *Wobec Króla i Rzeczpospolitej. Magnateria w XVI-XVIII wieku*, Avalon, Kraków.

Dubel L., 2009, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, LexisNexis, Warszawa.

Duc Job, 1904, *Les Strozzi de Florence avaient-ils encore des descendants directs à la fin du XVIII[e] siècle*, L'Intermédiaire des chercheurs et curieux, 49/1040, s. 738–740.

Dugin A., 1999, *Osnovy geopolityki. Geopolitičeskoje buduščej Rossi*, Artegeja – centr. Moskva.

Dunin-Borkowski J. S., 1908, *Almanach błękitny*, Nakł. księg. H. Altenberga, Lwów.

Durka J., 2011, *Książka Janusz Radziwiłł 1880–1967. Biografia polityczna*, Wyd.: Rytm, Warszawa.

Dwa ostatnie sejmy prowincyonalne Wielkiego Księstwa Poznańskiego, 1853, Przegl. Poznański, s. 337–378.

Dworzaczek W., 1957, *Skład społeczny wielkopolskiej reprezentacji sejmowej w latach 1572–1655*, Roczniki Historyczne, t. XXIII, s. 281–309.
– 1971, *Leliwici Tarnowscy: z dziejów możnowładztwa małopolskiego: wiek XIV-XV*, Wyd. PAX, Warszawa.
– 1974, *Uwagi o genezie magnaterii*, [w:] W. Czapliński, A. Kersten (red.), *Magnateria polska jako warstwa społeczna*, *Magnateria polska jako warstwa społeczna*, XI Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Toruniu, Polskie Towarzystwo Historyczne, Toruń, s. 3–8.
– 1985, *Hetman Jan Tarnowski: z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
– 2010, *Struktura społeczna szlachty [wielkopolskiej od początku XVI do połowy XVII w.]*, [w:] Z. Chodyła, Z. Sprys (oprac.), *Studia nad dziejami społeczeństwa, polityki i kultury dawnej Polski w wiekach XVI-XVIII*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 325–329.

Dybaś B., 2004, *Na obrzeżach Rzeczpospolitej. Sejmik piltyński w latach 1617–1717*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
Dybaś B., Hanczewski P., Kempa T. (red.), 2007, *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku: państwo czy wspólnota?*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
Dygdała J., 2012, *Codzienne kłopoty, wielkie interesy i podwójna elekcja. Korespondencja radziwiłłowskich urzędników z księżną Anną z Sanguszkow Radziwiłłową i jej synem Michałem Kazimierzem z 1733/1734 roku*, Wyd. DiG, Warszawa.
Dylik J., 1948, *Rozwój osadnictwa w okolicach Łodzi*, Acta Geographica Universitatis Lodziensis, 2, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
– 1971, *Województwo ze stolicą bez antenatów*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
Dymnicka-Wołoszyńska H., 1987, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702-1762)*, [w:] E. Roztworowski (red. nacz.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Ossolineum, Wrocław, s. s. 299-306.
Dymasza L., 1911, *Sprawa chełmska*, Gebetner i Wolff, Warszawa.
Dziewoński K., 1952, *Geografia Trzebnicy i ujazdu trzebnickiego w okresie wczesnośredniowiecznym*, Studia Wczesnośredniowieczne, t. 1, Ossolineum, Warszawa, s. 15–25.
– 1967, *Teoria regionu geograficznego*, Przegl. Geograficzny, 39, 1, s. 33–50.
– 1974, *W sprawie zmian podziału terytorialnego kraju*, [w:] *Problematyka podziału terytorialnego kraju*, „Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN", z. 83, Warszawa, s. 33–41
Dzięcielski M., 2009, *Aktywność spoleczno-polityczna szlachty pogranicza leborskiego*, Wyd. Universytetu Gańskiego, Gdańsk.
Dzięgielewski J., 1995, *Ordynacje rodowe*, [w:] *Encyklopedia Historii Polski: Dzieje Polityczne*, t. 2, Morex, Warszawa.
– 2003, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje. 1573-1674*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, Pułtusk.
Eberhardt P., 1990, *Polska granica wschodnia: 1939–1945*, Editions Spotkania, Warszawa.
– 1993, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Editions Spotkania, Warszawa.
– 2004a, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Wyd. UMCS, Lublin.
– 2004b, *Koncepcja granicy między cywilizacja zachodniego chrześcijaństwa a bizantyjską na kontynencie europejskim*, Przegl. Geograficzny, 76, 2, s. 169–188.
– 2005, *Geneza niemieckiej koncepcji „Mitteleuropy"*, Przegl. Geogr., 77, 4, s. 463–483.
– 2006, *Twórcy polskiej geopolityki*, Arcana, Kraków.
– 2009, *Koncepcje geopolityczne Karla Haushofera*, Przegl. Geogr., 81, 4, s. 527–549.
– 2011, *Prekursorzy niemieckiej geopolityki*, Przegl. Geogr., 83, 4, s.453–482.
– 2012, *Podstawy teoretyczne i ideowe geopolityki według Rudolfa Kjellena*, Przegl. Geogr., 82, 2, s. 313–332.
Eichhorn K.F., 1843, *Stosunek xiążęcego domu Radziwiłłów do domów xiążęcych w Niemczech uważany ze stanowiska historycznego i pod względem praw niemieckich politycznych i xiążęcych*, A. E. Glücksberg, Warszawa.
Ekes J., 2010, *Złota demokracja*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków.
Ekzempljarskij A.V., 1889, *Uglichskie vladetelnye knjazja*, Tipografija gubernskogo pravlenija, Jaroslavl.

Engelmann B., 1984, *Prusy: kraj nieograniczonych możliwości*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Estreicher K., 1913, *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 25, nakładem Akademii Umiejętności, Kraków.

Evans R.J. W, 2010, *Monarchia polsko-litewska w kontekście międzynarodowym*, [w:] R. Butterwick (red.), *Rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa, s. 45-60.

Falkowski J., 2006, *Ziemia lubawska: przyroda, historia, osadnictwo, społeczeństwo, gospodarka*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

Falniowska-Gradowska A., 1984, *Królewszczyzny i starostowie w dawnej Rzeczypospolitej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Feldman F., 1925, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej, 1704–1709*, Nakł. Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków.

Filipczak-Kocur A., 2006, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648, projekty – konstytucje sejmowe – realizacja*, Wyd. Sejmowe, Warszawa.

Flint C., 2002, *Political geography: globalization, metapolitical geographies and everyday life*, Progress in Human Geography, 26, s. 391–400.

Flisiński J., 2009, *Biała na Podlasiu. Dzieje miasta i okolic do 1795 r.*, Miejska Biblioteka Publiczna, Biała Podlaska.

Forycki M., 2006, *Stanisław Leszczyński: sarmata i europejczyk, 1677–1766*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań.

– 2010, *Chorografia Rzeczypospolitej szlacheckiej w Encyklopedii Diderota i d'Alemberta*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Franz M., 2006, *Idea państwa kozackiego na ziemiach ukrainnych w XVI–XVII wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Franzkowski, J., 1912, *Geschichte der freien Standesherrschaft der Stadt und des landrätlichen Kreises Gross Wartenberg*, Selbstverl. des Verfassers, Gross Wartenberg.

Friedrich K., 2005, *Inne Prusy. Prusy Królewskie i Polska między wolnością a wolnościami (1569–1772)*, Wyd. Poznańskiego TPN, Poznań.

– 2010, *Szlachta, mieszczaństwo i monarchia w Rzeczypospolitej Obojga Narodów: przypadek miast Prus Królewskich w latach 1454–1772/93*, [w:] R. Butterwick (red.), *Rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa, s. 125–148.

Frost R. I., 2010, *Pełen uniżoności brak szacunku: problem władzy królewskiej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów za panowania Wazów, 1587-1668*, [w:] Butterwick R. (red.), *Rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa, s. 187–210.

Fukuyama F., 2012, *Historia ładu politycznego*, t. 1. *Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.

Gaarder J., 1995, *Świat Zofii. Cudowna podróż w głąb historii filozofii*, Jacek Santorski & Co., Warszawa.

Gadomski W., 2010, *Panowie na PGR-ach*, Gazeta Wyborcza (5.04.2010).

Gawlas G., 2000, *O kształt zjednoczonego królestwa: niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, DiG, Warszawa.

Gawron P., 2011, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Wyd. Neriton, Warszawa.

Gąsiorowski A., 1965, *Powiat w Wielkopolsce XIV-XVI wieku. Z zagadnień zarządu terytorialnego i podziałów Polski późnośredniowiecznej*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.

– 1970, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, PWN, Poznań.

Gellner E. 1991, *Narody i nacjonalizm*, PIW, Warszawa.
Gembarzewski B., 1925, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych*, Bronisław, Biblioteka Muzeum Wojska, Warszawa.
Giddens A., 1985, *A Contemporary Critique of Historical Materialism*. Vol. 2. *The Nation State and Violence,* Polity Press, Cambridge.
Gloger Z., 1902, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 3, Druk P. Laskauera i W. Babickiego, Warszawa.
– 1903, *Encyklopedja staropolska ilustrowana*, t. 4, Druk P. Laskauere i. W. Babickiego, Warszawa.
– 1991, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
Goclon J. A., 2002, *Polska na królu pruskim zdobyta. Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 r.*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
Gollwitzer H., 1964, *Die Standesherren: die politische und gesellschaftliche Stellung der Mediatisierten 1815–1918*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen.
Gorczyca K., 1996, *Żychlin pod Koninem. Dzieje wsi i zboru,* Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.
Gordziejew J., 2010, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Sejmu Czteroletniego (1789–1792)*, Wyd. UJ, Kraków.
Gozdawa M., 1898, *Terytorium Księstwa Pińsko-Turowskiego*, Ateneum: pismo naukowe i literackie, 3 (91), s. 315–326.
Góralski Z., 1983, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
Górczak Z., 2007, *Rozwój majątków możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku: studium z dziejów wielkiej własności ziemskiej*, Instytut Historii UM, Poznań.
Górz B., Uliszak R., 2010, *Geografia rolnictwa*, [w:] Z. Długosz, Z. Zioło (red.), *Rozwój naukowo-dydaktyczny i kierunki badawcze Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków, s. 126–138.
Górzyński S., 1996, *Rodzina Radziwiłłów i ich tytuły,* [w:] *Radziwiłłowie herbu Trąby – dzieje rodu*, oprac. zbior., Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych AGAD, Wyd. DiG, Warszawa, s. 45–50.
– 2009, *Arystokracja polska w Galicji: studium heraldyczno-genealogiczne*, Wyd. DiG, Warszawa.
Grabowski J., 2012, *Dynastia Piastów mazowieckich*, Avalon, Kraków.
Graf v. Stillfried u. Rattonitz R., 1877–1908, *Ceremonial-Buch für den Königlich Preussischen Hof*, Abschnitt I–XII, R. v. Decker's Verlag, Marquardt & Schenck, Berlin.
Grajewski K., 2008, *Prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
Grangier de la Marinière L., 1851, *Zdobycie Warszawy przez Szwedów r. 1656, opisane w listach królowej polskiej Maryi Ludwiki*, Biblioteka Warszawska, tom trzeci (XLIII), W Drukarni Stanisława Strąbskiego, Warszawa, s. 187–210.
Grodecki R., 2009, *Polityka pieniężna Piastów*, Avalon, Kraków.
Groeben H. von der, 1995, *Deutschland und Europa in einem unruhigen Jahrhundert: Erlebnisse und Betrachtungen*, Nomos, Baden-Baden.
Groniowski K., Skowronek J., 1987, *Historia Polski, 1795-1914*, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

Groth A., 2006, *Gmina kalwińska w Krokowej w XVII-XVIII wieku*, [w:] K. Mikulski, A. Zielińska-Nowicka (red.), *Między Zachodem i Wschodem*, t. 3, *Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczpospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, s. 129–134.

Grześkowiak-Krwawicz A., 2009, *Wolność jako zasada ustrojowa Rzeczypospolitej*, [w:] A. Jankiewicz (red.), *Lex est Rex in Polonia et in Lithuania… Tradycje prawno-ustrojowe Rzeczypospolitej – doświadczenie i dziedzictwo*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 15–34.

– 2012, *Czy rewolucja może być legalna. 3 maj 1791 w oczach współczesnych*, Wyd. DiG, Warszawa.

Grzybowski K., 1969, *Rzeczy odległe a bliskie: rozmyślania o historii polski*, Książka i Wiedza, Warszawa.

Grzybowski S., 2003, *Czy brak rządów arystokratycznych zgubił Polskę?*, [w:] J. Urwanowicz (red.), *Władza i prestiż. Magnateria w Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Wyd. Uniw. w Białymstoku, Białystok, s. 283–292.

Guelke L., 1982, *Historical understanding in geography: an idealist approach*, Cambridge University Press, Cambridge.

Gutowska-Dudek K., 2004, *Rysunki z wilanowskiej kolekcji Potockich w zbiorach Biblioteki Narodowej: katalog*, Tom 4, Biblioteka Narodowa.

Hadamik Cz., 2007, *Pierwsze wieki Kielc. Kasztelania kielecka od przełomu XI i XII do połowy XIV stulecia*, Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Dom Środowisk Twórczych „Pałac T. Zielińskiego", Kielce.

Hahn H.-H., 1987, *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających: polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego 1830-1840*, PWN, Warszawa.

Halecki O., 1915a, *Ostatnie lata Świdrygiełły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków.

– 1915b, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony*, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków

– 1916, *Litwa, Ruś i Żmudź jako części składowe Wielkiego Księstwa Litewskiego,* Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny. Seria 2. T. 59. Kraków, s. 214-254.

– 1950, *The limits and divisions of European history*, Sheed and Ward, London - New York.

Haller C. L. von, 2001, *Restauracja nauki o państwie, czyli teoria stanu naturalnie społecznego jako przeciwieństwa chimery ustroju sztucznie obywatelskiego*, przeł. A. Wołkowicz, [w:] T. Namowicz (wybór i opracowanie), *Państwo a społeczeństwo. Wizje wspólnot niemieckich od oświecenia do okresu restauracji*, Wyd. Poznańskie, Poznań, s. 473–491.

Handelsman M., 1938, *Adam Jerzy Czartoryski*, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. VI, PAU, Kraków, s. 257–259

Hartmann P. C. (red.), 1994, *Regionen in der frühen Neuzeit. Reichskreise im deutschen Raum, Provinzen in Frankreich, Regionen unter polnischer Oberhoheit. Ein Vergleich ihrer Strukturen, Funktionen und ihrer Bedeutung*, Duncker und Humblot, Berlin.

Hartmann S., 1985, *Die preußische Herrschaft Serrey in Litauen*, [w:] I. Auerbach i in. (red.), *Felder und Vorfelder russischer Geschichte*, Rombach Verlag KG, Freiburg, s. 76-93

Heller M., 2008, *Ostateczne wyjaśnienia wszechświata*, Universitas, Kraków.

Hellmann M., 1940, *Die preussische Herrschaft Tauroggen in Litauen, 1690–1793*, Ahnenerbe-Stiftung Verlag, Berlin-Dahlem.

Herbst S., 1969, *Przeszłość Zamościa: gospodarka i kultura*, [w:] K. Myśliński (red.), *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamojskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Zamość, s. 93–98.

Hermann Krüger (Hrsg.), 1885, *Chronik des preußischen Herrenhauses. Ein Gedenkbuch zur Erinnerung an das dreißigjährige Bestehen des Herrenhauses*, Berlin.

Heydel, A., 1932, *Etatyzm w Polsce*, nakładem Towarzystwa Ekonomicznego, Kraków.

Huntington S. P., 1998, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa.

Ilustrowana encyklopedja Trzaski, Everta i Michalskiego, 1927, t. 3 (L-O), Warszawa, (hasło *Ordynacja*).

Immel U.-D. et al., 2006, *Y-chromosomal STR haplotype analysis reveals surname-associated strata in the East-German population*, European Journal of Human Genetics 14(5), s. 577–582.

Inglot S., 1931, *Sprawy gospodarcze Lwa Sapiehy 1588–1607*, Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęconej prof. dr Fr. Bujakowi, Lwów, s. 165–226.

Ivanis V. 1968, *Borot'ba Kubani za nezalezhnist'*, Ukraïns'kij Tehnichno-Gospodars'kij Institut, Mjunhen.

Izdebski H. 1978, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815-1830*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

– 2011, *Samorząd terytorialny. Podstawy ustroju i działalności*, LexisNexis, Warszawa.

Jackowski A. i in., 1995, *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, Instytut Geografii UJ, Kraków.

Jackowski A. i in. (red.), 2008, *Historia geografii polskiej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Jackowski A., Sołjan I., 2000, *Milenium polskiego pielgrzymowania*, Peregrinus Cracoviensis, 8, s. 9-38.

Jackson R., 2011, *Suwerenność. Ewolucja idei*, Wyd. Sic!, Warszawa.

Jakovenko N.M., 1993, *Ukrainska šljachta z kincja XIV do seredini XVII st.: Volyn i Centralna Ukraina*, Naukova Dumka, Kiiv.

Jakowenko N., 2010, *Druga strona lustra. Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI-XVII wieku*, Wyd. UW, Warszawa.

– 2011, *Historia Ukrainy do 1795 roku*, PWN, Warszawa.

Jakubczak S., 1981, *Początki tzw. Księstwa Sieluńskiego*, praca magisterska IH UW, Warszawa.

Jakubowski J. 1923, *Czy istnieli kniaziowie Nieświescy?* Ateneum Wileńskie, 1, 1, s. 1–9.

Janczak J. et al., 1976, *Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 1, cz. 2, *Atlas Historyczny Polski. Mapy XVIII wieku*, 1, Ossolineum, Wrocław.

Janeczek A., 2010, *Udział szlachty w kolonizacji Rusi Koronnej: migracje rodów i ich nowa własność (XIV–XV w.). Próba ujęcia syntetycznego*, [w:] w. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytme : stan badan, metodologia, nowe ustalenia*, Wyd. UR, Rzeszów, s. 59–91.

Janicka D., 1993, *Rodzina von der Groeben i jej związki z Polską w XVII wieku*, Kom. Mazur.-Warm., 1, s. 33–51.

Janiszewski M., 1959, *Pojęcie regionu geograficznego*, [w:] M. Janiszewski (red.), *Regiony geograficzne Polski*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa, s. 3–14.

Jankowski R., 2012, *Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Druga połowa XVII i początek XVIII w.*, Demart, Warszawa.

Jasienica P., 2009, *Dwie drogi*, Prószyński i s-ka, Warszawa.

Jasiński K., 1998, *Rodowód Piastów mazowieckich*, Wyd. Historyczne, Poznań-Wrocław.

– 2007, *Rodowód Piastów śląskich*, Wyd. Avalon, Kraków.

Jean C., 2003, *Geopolityka*, Ossolineum, Wrocław.

Jedlicki J., 1999, *A Suburb of Europe. Nineteenth-Century Polish Approaches to Western Civilization*, Central European University Press, Budapest.

Jelski A., 1886, *Nieśwież*, [w:] B. Chlebowski, W. Walewski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, nakładem Władysława Walewskiego, Warszawa, s. 118–122.

Jeske-Cybulska B., 2005, *Książęta pszczyńscy*, Wyd. Kamilia, Mikołów.

Jędrzejewicz J, 1974, *Zwycięstwo pokonanych: opowieść o Stanisławie Worcellu*, Wyd. Pax, Warszawa.

Johnston R., 2001, *Out of the 'moribund backwater': territory and territoriality in political geography*, (in:) Political Geography, 20, 6, s. 677–693.

Jurek T., 1997, *Starostwo wschowskie w latach 1343-1422*, [w:] J. Bieniak (red.), *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*, Wyd. Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk, Poznań, s. 241–253.

– 1998, *Omagialitas alias manowstwo. Przyczynek do dziejów recepcji prawa lennego w średniowiecznej Wielkopolsce*, [w:] S. Bylina (red.), *Kosciół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Wyd. Nauk. Semper, Warszawa, s. 259–271.

Jurkiewicz J., 1991, *Powinności włościan w dobrach prywatnych w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVII wieku*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.

Kajzer L., 2002, *Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Niżu Polskim*, [w:] M. Antoniewicz (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 133–145.

Kalicki T, 1989, *Dolina Wisły między Krakowem a Niepołomicami w późnym glacjale i holocenie*, Praca doktorska w IGiPZ PAN, Warszawa.

Kamieński A., 1995, *Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, OBN, Olsztyn.

– 2002, *Polska a Brandenburgia-Prusy w drugiej połowie XVII wieku: dzieje polityczne*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Kantecki K., 1874, *Elżbieta, trzecia żona Jagiełły*, Nakładem Księgarni Gubrynowicza i Schmidta, Lwów.

Karczewska J., 2010, *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Avalon, Kraków.

Karkucińska W., 2000, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746)*, Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.

Karpiński, A., 2007, *Mieszczanie krakowscy na sejmach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII w. Zarys problematyki*, [w:] A. Karpiński (red.),*Społeczeństwo staropolskie*. Seria nova, t. 1, Instytut Historii PAN, Wyd. DiG, Warszawa, s. 131–152 .

Karvelis D., 1999, *Biržų kunigaikštystės ryšiai su Kuršo ir Žiemgalos kunigaikštyste XVI a. pabaigoje – XVII a. viduryje*, Žiemgala, 2.

– 2006, *Przymus wyznaniowy w „księstwie birżańskim" u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] W. Kriegseisen, A. Rachuba (red.), *Litwa w epoce Wazów*, IH PAN, Warszawa, 257–275.

Kasperek J., 1972, *Gospodarka folwarczna Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, PWN, Warszawa.

Kazimierski J., 1992, *Dzieje miasta Pułtuska do końca XVIII w.,* Dzieje miasta Pułtuska, Arbor DiG, Warszawa.

Kaźmierczyk A., 2002, *Żydzi w dobrach prywatnych: w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI-XVIII*, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Judaistyki, Kraków.

Kądziela Ł., 2011, *Od Konstytucji do Insurekcji. Studia nad dziejami Rzeczypospolitej w latach 1791-1794*, Neriton, Warszawa.

Kąkolewski I., 2000, *Nadużycia władzy i korupcja w Prusach Książęcych w połowie XVI wieku. Narodziny państwa nowożytnego*, Wyd. Trio, Warszawa.

Kempa T., 1997, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608) – wojewoda kijowski i marszałek Ziemi Wołyńskiej*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

– 2000, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549-1616)*, Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.

– 2001, *Magnateria ruska wobec unii lubelskiej (1569)*, Białoruskie Zeszyty Historyczne, 16, s. 5-25.

– 2002, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

– 2003, *Zabiegi kniaziów Olelkowiczów słuckich o uzyskanie miejsca w senacie po 1569 roku*, Odrodz. Reform. Pol., 47, s.65-88.

Kersten A., 1965, *Problem władzy w Rzeczypospolitej czasu Wazów*, [w:] J. Gierowski (red.), *O naprawę Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60 rocznicę urodzin*, PWN,Warszawa 1965, s. 23–36.

– 1974, *Warstwa magnacka, kryterium przynależności*, [w:] W. Czapliński, A. Kersten (red.), *Magnateria polska jako warstwa społeczna*, XI Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Toruniu, Toruń, s. 8–12.

Kersten A., 1988, *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, PIW, Warszawa.

Kiaupa Z., Kiaupiene J., Kuncevicius A., 2007, *Historia Litwy. Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Kiaupienė J., 2010, *Wielkie Księstwo Litewskie i wielcy książęta litewscy w XVI wieku: refleksje nad litewskim narodem politycznym i unią lubelską*, [w:] R. Butterwick (red.), *Rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa, s. 113–124.

Kiaupienė J., Zakrzewski A., 2008, *Unie polsko-litewskie – próba nowego spojrzenia*, [w:] A. Jankiewicz (red.), *Lex est Rex in Polonia et in Lithuania… Tradycje prawno-ustrojowe Rzeczypospolitej – doświadczenie i dziedzictwo*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 65–82

Kiec O., 2001, *Protestantyzm w Poznańskiem 1815–1918*, Semper, Warszawa.

Kiełczewska-Zaleska M., 1946, *O podstawy geograficzne polski*, Instytut Zachodni, Poznań.

Kincel R., 1984, *Kłopotliwy książę Sułkowski*, Wyd. „Śląsk", Katowice.

Klementowski L. M., 1989, *Sądownictwo wyższe Ordynacji Zamojskiej jako swoisty wizerunek styku różnorodnych kultur prawnych międzyrzecza Wisły i Bugu w XVI do XVIII wieku*, [w:] J. Kłoczowski (red.) *Dzieje Lubelszczyzny,* t. VI: *Między Wschodem i Zachodem,* cz. 1: *Kultura umysłowa*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe–PWN, Warszawa, s. 283–303.

Klempski T. (Chrzanowski T.), 1978, *Akcja „K"*, Kultura, 9/372, s. 47–68.

Klukowski Z., ok. 1945, *Wspomnienia z Zamojszczyzny 1918–1939*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu, maszynopis.

Kołakowski L., 1990, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Res Publica, Warszawa.

Kłoczowski J., 2002, *Polska-Europa. Od Gniezna 1000 roku po Polskę w Unii Europejskiej*, Novus Orbis, Gdańsk.

– 2003, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, PIW, Warszawa.

Kołłątaj H., 1842, *Rozbiór krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego*, z rękopisu wydał F. Kojsiewicz, t.1-3, Kraków.

Komornicki T., 1999, *Granice Polski: analiza zmian przenikalności w latach 1990-1996*, Geographical Studies, 5, IGiPZ PAN, Warszawa.

Komorowski R.T., 2007, *Ilustrowany przewodnik heraldyczny*, Bellona, Warszawa.

Konarski S., 1958, *Armorial de la noblesse polonaise titrée*, Chez l'auteur, Ouvrage publié, sous le patronage de L'Academie Internationale D'Heraldique, Paris.

– 1992, *O heraldyce i "heraldycznym" snobizmie*, Oficyna Wydawnicza „Adiutor", Warszawa.

Koneczny F., 1924, *Dzieje administracji w Polsce*, Nakładem i drukiem Okręgowej Szkoły Policji Państwowej Ziemi Wileńskiej, Wilno.

– 1935, *O wielości cywilizacyi*, Gebethner i Wolf, Kraków.

Konopczyński W., 1986, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 1-2, Wyd. PAX, Warszawa.

– 1991, *Konfederacja barska*, t. 2, Volumen" Warszawa.

– 2010, *Pierwszy rozbiór Polski*, Wyd. Arcana, Kraków.

Korczak L, 2008, *Monarcha i poddani. System władzy w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie wczesnojagiellońskim*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica", Kraków.

Korolko M, 1974, *Klejnot swobodnego sumienia: Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573–1658*, Wyd. Pax, Warszawa.

Koronowicz W., 1860, *Słowo dziejów polskich*, t. 2, druk. Franciszek Wagner, Lipsk.

Korytkowski J., 1883, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 4, Nakładem i drukiem J.B. Langiego, Gniezno.

Korzon T., 1897, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta, 1764–1794*, Księgarnia L. Zwolińskiego, Kraków.

– 1975, *Odrodzenie w upadku*, PIW, Warszawa.

Kosiński A.A., 1877, *Przewodnik heraldyczny: monografie kilkudziesięciu znakomitszych rodzin, spis rodzin senatorskich i tytuły honorowe posiadających*, druk i nakład Wł. L. Anczyca i Sp., Kraków.

Kosiński D., Marciniak R., Parysek J.J. (red.), 1996, *Krotoszyn*, tom II: *Historia*, Bogucki Wyd. Naukowe, Krotoszyn-Poznań.

Kosmala, G., 1993, *Zmiany granic politycznych w Europie Środkowej w okresie ostatnich stu lat*, Wrocławska Oficyna Nauczycielska, Wrocław.

– 2003, *Granica reliktowa: trwałość byłej granicy polsko-niemieckiej między Sulmierzycami a Rychtalem w krajobrazie i w świadomości*, „Duet", Toruń-Łysomice.

Kosman M., 1986, *Litewska jednota ewangelicko-reformowana od połowy XVII w. do 1939 r.*, WSP, Opole.

Kosmowska-Suffczyńska D., 1966, *Rozwój rzeźby w trzeciorzędzie okolic Ostrowca Świętokrzyskiego i Ćmielowa*, Prace Geograficzne IGiPZ PAN, nr 54, Warszawa.

Kossok M., 1989, *Regionalismus - Zentralismus - Absolutismus. Der Fall Spanien*, [w:] Timmermann H. (Hrsg.), *Die Bildung des frühmodemen Staates - Stände und Konfessionen*, Europäische Akademie Otzenhausen, Dadder, Saarbrücken.

Kostecki R., 1978, *Działalność rady narodowej i administracji w gminie o znacznym udziale rolnictwa uspołecznionego*, Problemy Rad Narodowych, 39, s. 104–152.

Kostkiewiczowa T., Roćko A. (red.), 2005, *Dwory magnackie w XVIII wieku*, Wyd. DiG, Warszawa.

Koter M., 1969, *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Prace Geograficzne IG PAN, 79, Warszaw.

– 1979, *Struktura morfogenetyczna wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, Acta Universitatis Lodziensis. Zeszyty Naukowe UŁ. Nauki Matematyczno – Przyrodnicze. Folia Geographica, Seria II, z. 21.

– 1993, *Region polityczny – geneza, ewolucja i morfologia*, [w:] K. Handke (red.), *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 49–74.

– 1997, *Kresy państwowe – geneza i właściwości w świetle doświadczeń geografii politycznej* [w:] K. Handke (red.), *Kresy – pojecie i rzeczywistość*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 9–52.

– 2002, *Historyczne uwarunkowania kształtowania się struktury terytorialnej regionu łódzkiego*, [w:] A. Jewtuchowicz, A. Suliborski (red.), *Struktury i procesy kształtujące łódzki region społeczno-gospodarczy*, Wyd. Uniwersytet Łódzki, Zakład Ekonomiki Regionalnej i Ochrony Środowiska, Łódź, s. 11–59.

Koter M., Tkocz J. (red.), 1994, *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce: materiały konferencyjne*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Uniwersytet Łódzki, Toruń-Łódź.

Kotljarchuk A., 2006, *In the Shadows of Poland and Russia. The Grand Duchy of Lithuania and Sweden in the European Crisis of the mid-17th Century*, Södertörn Doctoral Dissertations: 4, Södertörns högskola, Södertörn.

Kowalewska M., 2000, *Akademia Zamojska*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 1, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.

Kowalski J., 1966, *Ujęcie przestrzenne reform doby stanisławowskiej*, Czasopismo Geograficzne, 37, 4, s. 347–356.

Kowalski M., 1997, *Polska monarchia w XIX i XX wieku*, [w:] *Mały herbarz Adama Kromera i przyjaciół*, http://akromer.republika.pl/krolestwo_do1918.html.

– 1998, *Wyznanie a preferencje wyborcze mieszkańców Białostocczyzny (1990-1997)*, Przegl. Geograficzny, 70, z. 3-4, s. 269–282.

– 1999, *Kulturowe uwarunkowania stosunków polsko-litewsko-białoruskich*, Rozprawy i Monografie Wydziału Ekonomicznego nr 18, Filia UMCS, Rzeszów, s. 77–88.

– 2000, *Geografia wyborcza Polski: Zróżnicowanie przestrzenne zachowań wyborczych Polaków w okresie 1989-1998*, Geopolitical Studies, 7, IGiPZ PAN, Warszawa.

– 2001, *Regional differentiation of electoral behaviour in countries of Central and Eastern Europe as the effect of the „civilisation clash*”, Revista Română de Geografie Politică, Editura Universităţii din Oradea, Anul III, 1. s. 77–90

– 2002, *Electoral behaviour in Poland as the effect of the "clash of civilization"*. Geograficky časopis, 54, 3, s. 219–237.
– (red.), 2003a, *Przestrzeń wyborcza Polski*, Odział Akademicki PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
– 2003b, *Integration of the Polish lands with the neighbouring states in XIX century*, [w:] J. Kitowski (red.), *Eastern dimension of European Union*, Geopolitical Studies, 11, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 489–500.
– 2004, *Regionalne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989-2001,* [w:] T. Markowski (red.), *Przestrzeń w zarządzaniu rozwojem regionalnym i lokalnym*, KPZK PAN, Warszawa, (Biuletyn / PAN Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju; 211) s. 407–430.
– 2006, *Polish Boer families. The influence of early Polish immigration on Boer families*, Familia, 43, 2, s. 38–46.
– 2007, *Księstwa w przestrzeni politycznej I Rzeczpospolitej*, [w:] I. Kiniorska, S. Sala (red.), *Rola geografii społeczno-ekonomicznej w badaniach regionalnych*, Instytut Geografii AŚ-PTG, Kielce, s. 177–186.
– 2008a, *Państwa magnackie w przestrzeni polityczno-administracyjnej I Rzeczpospolitej*, [w:] M. Kulesza (red.), *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 33–48.
– 2008b, *Wileńszczyzna jako problem geopolityczny w XX wieku*, [w:] P. Eberhardt (red.) *Problematyka geopolityczna ziem polskich,* Prace Geogr., 218, PAN IGiPZ, Warszawa, s. 267–296.
– 2009, *Państwo magnackie w strukturach polityczno-administracyjnych Rzeczpospolitej Szlacheckiej na przykładzie Ordynacji Zamojskiej*, Przegl. Geogr., 81, 2, s. 173–200.
– 2009, *Polish soldier-immigrants to South Africa in the period of French Revolution and the Napoleonic wars (1789–1815)*, Familia – Quaterly Journal of the Genealogical Society of South Africa, 46, 3, s. 147–164.
– 2010, *Wileńszczyzna - region pogranicza litewsko-białorusko-polskiego*., [w:] A. Szerląg (red.), *Wileńszczyzna małą ojczyzną*, Oficyna Wyd. ATUT, Wrocław, s. 65–89.
– 2012a, *Wielkie posiadłości ziemskie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ich wpływ na dzisiejsze środowisko antropogeniczne*, [w:] A. Rykała (red.), Studia z Geografii Politycznej i Historycznej, t. 1, s. 113–138.
– 2012b, *Imigranci z Rzeczpospolitej Obojga Narodów w początkowej fazie europejskiego osadnictwa w Kolonii Przylądkowej*, Przegl. Geogr., 84, 2, s. 279–312.

Kowalski M., Solon J., 2008, *Ethnical diversity and regional development of eastern borderland regions in Poland, Lithuania and Latvia,* [w:] *Territorial dilemmas of socio-economic development in Europe,* Europa XXI, PAN IGiPZ, nr 18, Warszawa , s. 79–98.

Kowalski M., Śleszyński P., 2000, *Uwarunkowania zachowań wyborczych w województwie słupskim*, Dokumentacja Geograficzna, 21, IGiPZ PAN, Warszawa.
– 2010, *Migracje Polaków do Niemiec w świetle częstotliwości występowania najbardziej popularnych polskich nazwisk*, Przegl. Zachodni, 66, 2, s. 115–130.

Kowalski M., Świątek D., Dziemianowicz W., 2011, *Społeczeństwo obywatelskie i aktywność społeczna a rozwój regionu*, Raport R1 w ramach projektu Trendy rozwojowe Mazowsza.

Kowalski M.A., 2005, *Kolonie Rzeczpospolitej*, Bellona, Warszawa.
Kowecka E., 1991, *Dwór „Najrządniejszego w Polszcze magnata”*, Historii Kultury Materialnej PAN, Warszawa.
Kowecki J. (opr.), 1981, *Konstytucja 3 Maja 1791; Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, przedmową opatrzył Bogusław Leśnodorski, PWN, Warszawa.
Kozaczka M., 2000, *Ordynacja Kazimierza Wielka w latach 1918-1939*, Rocznik Muzealny, t. 3, Ostrowiec Świętokrzyski, s. 163–173.
– 2001, *Działalność gospodarcza Zamoyskich w Ordynacji Kozłowieckiej w okresie międzywojennym*, [w:] R. Maliszewska (red.), *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, Kozłówka, s. 253–266.
– 2003, *Ordynacja Zamojska 1919-1945*, Norbertinum, Lublin.
– 2004a, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, Norbertinum, Lublin.
– 2004b, *Ordynacja ołycka w latach 1918-1939*, Rocznik Przemyski, 40, 4, s. 83–94
Krasuski J., 1989, *Polska i Niemcy: dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932 roku)*, PIW, Warszawa.
Kraszewski I., 2006, *Les mariages entre l'aristocratie et la noblesse française et polonaise au XVIIe siècle. Le problème d'égalité sociale des époux*, [w:] J. Dumanowski, M. Figeac M. (red.), *Noblesse française et noblesse polonaise. Mémoire, identité, culture XVIe-XXe siècles*, Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine, Pessac, s. 315–326.
Kraszewski J.I., 1840, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, Nakład i druk T. Glücksberga, Wilno.
Krawcewicz A., 2003, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wyd. Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Białystok.
Kriegseisen W., 1991, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Wyd. Sejmowe, Warszawa.
– 1996, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej*, Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.
– 2000, *Dobra słuckie wojewody wileńskiego Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku” w 1767*, Miscellanea Historico Archivistica, t. XI, s. 133–143.
– 2010, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo–kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka — Niderlandy Północne — Rzeczpospolita polsko–litewska)*, Semper, Warszawa.
Kromer M., 1984, *Polska czyli O położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego*, Wyd. Pojezierze, Olsztyn.
Krukowski J., 2004, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
Krupska A., 1971, *Udzielne księstwo mścisławskie pod rządami Litwy,* [w:] J. Pachoński (red.), Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace historyczne, 18, 2, Katowice, s. 35–56
Kruszewski T., 2000, *Sejm prowincjonalny na Śląsku: 1824-1933*, Wyd. Kolonia, Wrocław.
Krzemiński J., 2001, *Oświecony jaśnie*, Rzeczpospolita 06.07.01 Nr 156.
Krzysztofik, R., 2007, *Lokacje miejskie na obszarze Polski: dokumentacja geograficzno-historyczna*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
– 2008, *Pograniczne aglomeracje miejskie w rozwoju osadniczym Polski*, [w:] M. Kulesza (red.), *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 164–174.

Krzywicki J., 1886, *Ostróg*, [w:] B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, nakł. Władysława Walewskiego, Warszawa, s. 682–690.

Krzywicki L., 1957, *Bawaria a „Prusy"*, Dzieła, t. 6, PWN, Warszawa.

Krzywoszyński P., 2007, *Suwerenność w myśli szlachty polskiej*, [w:] K. Łopatecki, W. Walczak (red.), *Nad społeczeństwem staropolskim: Kultura, instytucje i struktury społeczne w XVI-XVIII* w., T. I, Wyd. Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej, Instytut Historii, Uniwersytet w Białymstoku, s. 11–21.

Kucharzewski J., 1998, *Od białego caratu do czerwonego*, tom I, PWN, Warszawa.

Kuczer J., 2010, *Arystokracja z przywileju. Czynniki determinujące rozwój śląskiego Herrenstandu w okresie dominacji cesarskiej 1600-1740*, [w:] M. Konopnicka, J. Kuczer, W. Strzyżewski (red.), *Szlachta europejska w strukturach lokalnych XVI -XVIII wieku,* Oficyna Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra s. 111–142.

Kuczyński S. M., 1938, *Czartoryscy: trzydzieści sześć życiorysów*, Drukarnia Uniwersytetu Jagiell., Kraków.

Kuklik M., 2010, *Tryptyk helski, cz. 1 (do roku 1920)*, Stowarzyszenie „Przyjaciele Helu", Maszoperia Literacka, Gdańsk.

Kukliński A. 1974, *Perspektywiczne problemy podziału terytorialnego kraju*, Biuletyn KPZK PAN, 83, s. 42–51.

Kuklo C., 2009, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, IH PAN, DiG, Warszawa.

Kukulski, J., 1987, *Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce.

– 2007, *Generałowie carscy i ich majątki ziemskie w Królestwie Polskim (1835–1920)*, Wyd. Neriton, Warszawa.

Kulesza M., 2001, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Wyd. UŁ, Łódź.

– 2006, *Przedrozbiorowe podziały lokalne ziem Rzeczpospolitej*, [w:] M. Sobczyński, M. Kulesza (red.), *Miejsce i rola powiatu w tradycji podziału terytorialnego Polski*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 7–16.

– 2008a, *Wstęp*, [w:] M. Kulesza (red.), *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 7–8.

– (red.), 2008b, *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Wyd. UŁ, Łódź.

Kulesza M., Koter M., 1998, *Kształtowanie się sieci miast na obszarze Polski Środkowej*, Werwicki A. (red.), *Transformacja społeczno-ekonomiczna Polski Środkowej*, Wyd. UŁ, Łódź, s. 17-39.

– 2001, *Geographical and historical grounds of formation of borders of former and present-day Poland*, [w:] M. Koter, K. Heffner (red.), *Changing role of border areas and regional policies*, Region and Regionalism, 5, University of Łódź, Silesian Institute in Opole, Silesian Institute Society, Łódź – Opole, s. 165–179.

Kulesza-Woroniecka I., 2002, *Rozwody w rodzinach magnackich w Polsce XVI-XVIII wieku*, Wyd. Historyczne, Wrocław – Poznań.

Kupisz D., 2000, *Zbigniew Gorajski*, Semper, Warszawa.

Kuras K., 2010, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Tow. Wydawnicze „Historia Iagellonica", Kraków.

Kurtyka J., 1997, *Tęczyńscy: studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Secesja, Kraków.

– 1999a, *Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków.
– 1999b, *Posiadłość, dziedziczność i prestiż. Badania nad późnośredniowieczną i wczesnonowożytną wielką własnością możnowładczą w Polsce XIV–XVII wieku*, Roczniki Historyczne, 65., s. 161–194.
– 1999c, *Problem klienteli możnowładczej w Polsce późnośredniowiecznej*, [w:] A. Radzimiński, J. Wroniszewski (red.), *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, Wyd. UMK, Toruń, s. 47–124.
– 2000, *Z dziejów walki szlachty ruskiej o równouprawnienie: represje lat 1426–1427 i sejmiki roku 1439*, Roczniki Historyczne, 66, s. 83–120.
– 2003, *Starostwo spiskie (1412–1769/70)*, [w:] Gładkiewicz, R. i Homza, M. (red.), *Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu*, Kláštorisko, Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, Levoča-Wrocław, s. 487–533.
– 2013, *Małopolskie rodziny możnowładcze XIV-XVII wieku*, [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej — ciągłość czy zmiana?*, Towarzystwo Miłośników Historii, Wyd. DiG, Warszawa, s. 55-77.
Kus J., 1985, *Manowie jarosławscy. Z zagadnień stosunków lennych na Rusi Czerwonej (XIV-XVI w.)*, Przemyskie Zapiski Historyczne 3, s. 19-35.
Kutrzeba S., 1914, *Historyja ustroju Polski w zarysie,* t. 2, *Litwa*, Gebethner i Wolff, Warszawa.
Kuzio-Podrucki A., 2007, *Schaffgotschowie. Zmienne losy śląskiej szlachty*, Oficyna Monos, Bytom.
Kwilecki A., 1998, *Ziemiaństwo wielkopolskie*. Inst. Wyd. PAX. Warszawa.
– 2001, *Ziemiaństwo wielkopolskie: między wsią a miastem*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
– 2010, *Wielkopolskie rody ziemiańskie*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
– (red.), 2004, *Ziemiaństwo wielkopolskie: w kręgu arystokracji*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
Labuda G., 1953, *Uwagi o przedmiocie i metodzie geografii historycznej*, Przegl. Geogr., 25, 1, s. 5–56.
– 1962, *Wpływ powstania państwa polskiego na rozwój dziejowy Pomorza*, [w:] K.Tymieniecki (red.), *Początki Państwa Polskiego*, t. 2, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań, s. 269-278.
– 1974, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Wyd. Poznańskie, Poznań
Landau Z., Tomaszewski J., 1977, *Druga Rzeczpospolita*, Książka i Wiedza, Warszawa.
Leciejewicz L. (red.), 1988, *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
Leitgeber S., 1993, *Nowy almanach błękitny*, Oficyna Wydawnicza „Adiutor", Poznań-Warszawa.
Lelewel J., 1855, *Polska dzieje i rzeczy jej*, t. 3, nakładem J. K. Żupańskiego, Poznań.
Lenczewski T. B., 1995-1996, *Genealogie rodów utytułowanych w Polsce*, t. I, Adiutor, Warszawa.
Lesiak A., 2009, *Kobiety z rodu Radziwiłłów w świetle inwentarzy i testamentów (XVI--XVIII w.)*, [w:] Augustyniak U. (red.), *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów (XVIXVIII w.)*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 113-194

Lesiński J., 1996, *Spory o dobra neuburskie,* Miscellanea historico-archivistica, t. VI, Warszawa 1996, s. 95-132;

Leszczycki S., 1947, *Geograficzne podstawy Polski współczesnej*, Narodowy Instytut Postępu. Sekcja Wydawnicza, Poznań.

– 1974, *Podział terytorialny kraju a planowanie przestrzenne*, [w:] M. Kaczorowska (red.), *Problematyka podziału terytorialnego kraju*, Biuletyn KPZK PAN, z. 83, Warszawa, s. 7–32.

Leszczyński A., 1986, *Organizacja i ustrój gminny Żydów Ziemi Bielskiej w XVIII w.*, [w:] M. Wrzosek (red.), *Polska czasów saskich. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Filii UW w Białymstoku*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok, s. 109-138.

Leśniewski S., 1992, *Poczet hetmanów polskich i litewskich: XVIII wiek*, Tom 2, Anta, Warszawa.

Leśnodorski, B., 1949, *Dominium warmińskie (1243-1569)*, Wyd. Instytutu Zachodniego, Poznań.

Levantal Ch., 1996, *Ducs et pairs et duchés-pairies laïques à l'époque moderne - 1519-1790*, Maisonneuve & Larose, Paris.

Lībietis D., Lancmane L., 1995, *The family vault of the Dukes of Courland*, Rundāles Pils Muzejs, Jelgava.

Liedke M., 2004, *Od prawosławia do katolicyzmu : ruscy możni i szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec wyznań reformacyjnych*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.

– 2008, *Rody ruskie w elicie politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII wieku,* [w:] A. Karpiński (red.), *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, 1, *Społeczeństwo a polityka*, Wyd. Dig, Warszawa, s. 133-158.

Lijewski T. 1983, *Podział administracyjny kraju a podziały specjalne*, Biuletyn KPZK PAN z. 128, s. 207-223.

Lipatow A., 2003, *Rosja i Polska: konfrontacja i grawitacja*, wyd. Adam Marsałek, Toruń.

Lipiec J., 1988, *Czas przesilenia*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.

Lipiński T., 1851, *Miasto Brody z dawnymi przynależytościami*, Biblioteka Warszawska, t. 1, Drukarnia Stanisława Strąbskiego, Warszawa, s. 436-447.

Liske F. K., 1876, *Cudzoziemcy w Polsce*, Wyd. Gubrynowicz i Schmidt, Lwów.

Liszewski S., 1965, *Rozwój sieci drogowej województwa łódzkiego w okresie od 1770 do 1963*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 13, 2, s. 351-359.

Litwin H., 1983, *Magnateria polska 1454-1648. Kształtowanie się stanu*, Przegl. Hist., 74, 3, s. 451-470.

– 2009, *Równi do równych. Kijowska reprezentacja sejmowa 1569-1648*, Wyd. DiG, Warszawa.

Loening E., 1905, *Die Autonomie Der Standesherrlichen Hauser Deutschlands Nach Dem Rechte Der Gegenwart*, Denkschrift im Auftrage des Vereins der deutschen Standesherrn, Halle.

Lubaszyc W., 2010, *Ewolucja państwa jako politycznej ewolucji społecznej*, Liber, Warszawa.

Lubavskij M.K., 1892, *Oblastnoe delenie i mestnoe uprawienie litovsko-russkogo gosudarstva vo vremeni izdania pervogo litovskogo statuta*, Universiteckaja tipografija, Moskva.

– 1915, *Ocherki istorii litovsko-russkago gosudarstva do Liublinskoj unii vkliuchitelno,* Moskovskaja Khudozhestviennaja Piechatnia, Moskwa.

Lulewicz H., 2000, *Metryka Litewska : rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego : województwo trockie 1690 r.*, Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa.

Lübke Ch., 2008, *Germania Slavica*, [w:] A. Lawaty, H. Orłowski (red.), *Polacy i Niemcy: Historia, kultura polityka*, Wyd. Poznańskie, Poznań, s. 25-32.

Łaptos J. (red.), 2007, *Historia małych krajów Europy. Andora, Liechtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino,* Ossolineum, Wrocław.

Łaszewski R., Salmonowicz S., 1995, *Historia ustroju Polski*, Dom Organizatora, Toruń.

Łempicki S., 1929, *Medyceusz Polski XVI wieku: (rzecz o mecenacie Jana Zamoyskiego)*, [w:] tegoż, *Szymon Szymonowicz i jego czasy: rozprawy i studia*, Komitet Obchodu 300-nej rocznicy zgonu Sz. Szymonowicza, Zamość, s. 99-174.

Łepkowski T., 1967, *Polska – narodziny nowoczesnego narodu, 1764-1870*, PWN, Warszawa.

Łojek J., 1981, P*otomkowie Szczęsnego : dzieje fortuny Potockich z Tulczyna 1799-1921*, Wyd. Lubelskie, Lublin.

– 1988, *Dzieje zdrajcy*, Wyd. „Śląsk", Katowice.

Łosowski J., 2004, *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Wyd. UMCS, Lublin.

Łotman J., 1999, *Kultura i eksplozja*, PIW, Warszawa.

Łowmiański H., 1964, *Feudalizm u Słowian i na Rusi*, [w:] W. Kowalenko (red.), *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, część 1, Komitet Słowianoznawstwa PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 11-12, 35-41.

– 1975, *Początki Polski*, t. 5, Warszawa.

– 1986, *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Wyd. UAM, Poznań.

Łuczyński R. M., 2007, *Rezydencje magnackie w Kotlinie Jeleniogórskiej w XIX wieku*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.

Łoziński W., 1904, *Prawem i lewem*, t. 2, *Wojny prywatne*, Nakładem Księgarni H. Altenberga, Lwów.

Machaj Ł., 2006, *Suwerenność i prawo w myśli Jeana Bodina*, [w:] M. Marszał, J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Mackiewicz S., 1990, *Dom Radziwiłłów*, Czytelnik, Warszawa.

Majdowski A., 1993, *Ze studiów nad fundacjami Potockich z Wilanowa*, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa.

Makiłła D., 2003a, *Prusy Książęce a Korona Polska po 1525 roku. Prowincja czy protektorat*?, [w:] B. Dybaś, D. Makiłła, *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Wyd. UMK, Toruń, s. 73–79.

– 2003b, *Władza wykonawcza w Rzeczypospolitej: od połowy XVII wieku do 1763 roku : studium historyczno-prawne*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

– 2008, *Historia prawa w Polsce*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

– 2012, *Artykuły Henrykowskie (1573-1576). Geneza-Obowiązywanie-Stosowanie. Studium historyczno-prawne*, Vizja Press & IT, Warszawa.

Malczewska M., 1985, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku*, PWN, PAN, Warszawa-Poznań.

Malec J., 2008, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków.

Małowist M., 2006, *Wschód a Zachód Europy w XIII-XVI wieku*, PWN, Warszawa.

Mamadouh V., 2001, *The territoriality of European integration and the territorial features of the European Union: the first 50 years*, Tijdschrift voor economische en sociale geografie, 92, 4, s. 420–436.

Mann M., 1988, *The Autonomous Power of the State: Its Origins, Mechanisms and Results,* [w:] M. Mann (red.) *States, War and Capitalism*, s. 109-36. Blackwell, Oxford.

Marcinowska M., 2003, *Lubomirscy jako starostowie spiscy*, [w:] R. Gładkiewicz, M. Homza (red.), *Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu*, Kláštorisko, Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, Levoča-Wrocław, s. 609-614.

Maroszek J. 2000, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta: z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Marszalska J., 2000, *Biblioteka i archiwum Sanguszków: zarys dziejów*, Tarnowskie Tow. Kulturalne, Tarnów.

Marzec A., 2004, *Kariery polityczne na Rusi Czerwonej za panowania Kazimierza Wielkiego (1340-1370)*, Socium. Almanch socialnoj istirij, 4. – C., s. 9-18.

Matuszewski J., 1958, *O państwie i Państwie*, Czasopismo Prawno-Historyczne, 10, 2, s. 77-104.

Mazur K., 2006, *W stronę integracji z Koroną: sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569-1648*, Wyd. „Neriton", Warszawa.

Mazurkiewicz J., 1969, *Ustrojowo-prawna odrębność Zamojszczyzny*, [w:] K. Myśliński (red.), *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamojskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Zamość, s. 213–218.

Mazurski K. R. (red.), 2000, *Międzybórz i Syców – przeszłość i dziedzictwo*, OW Sudety, Wrocław.

Mączak A., 1992, *Przestrzeń w strukturze państwa wczesnonowożytnego. Refleksje nad regionem w życiu szlachty polskiej*, [w:] J. Urwanowicz (red.), *Miasto, region, społeczeństwo: studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę jego urodzin*, Uniwersytet Warszawski. Filia w Białymstoku. Instytut Historii, Białystok, s. 199-206.

– 2000, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI-XVIII w.*, Semper, Warszawa.

– 1998, *Feudalizm w pierwszej Rzeczpospolitej. Wieloznaczność terminu i ewolucja zjawiska*, [w:] H. Manikowska, J. Kochanowicz (red.), *Feudalizm w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, Rocz.-i Dziej. Społ. i Gosp., 58, Wyd. Pozn. Tow. Przyj. Nauk, Poznań, s. 177-185.

– 2002, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesno- nowożytnej*, Semper, Warszawa.

Mełeń A, 1929, *Ordynacje w dawnej Polsce*, Pamiętnik Historyczno-Prawny, t. 7, z. 2, Nakładem Redakcji, Lwów.

Mencel T., 1974, *Między powstaniami 1831-1864*, [w:] Mencel T. (red.), *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, Warszawa 1974, s. 543 – 640.

Michalski A., 2012, *Działalność gospodarcza książąt Czartoryskich w księstwie klewańskim w latach 1701-1741*, Wyd. Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk.

Michna E., 2004, *Kwestie etniczno-narodowościowe na pograniczu Słowiańszczyzny Wschodniej i Zachodniej: ruch rusiński na Słowacji, Ukrainie i w Polsce*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

Mika M. J., 2006, *Studia nad patrycjatem poznańskim*, Wyd. Miejskie Posnania, Poznań.

Mikulski K., 1997, *Szlachta i patrycjat w Prusach Królewskich w XV-XVIII wieku – próba określenia wzajemnych relacji*, [w:] J. Wijaczka J. (red.), *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI-XVIII wieku*, Prace Instytutu Historii WSP w Kielcach, Kielce 1997.

Miller K., Cichocka T., 2008, *Bajki rozebrane. Jak odnaleźć się w swojej baśni*, Wyd. JK, Łódź.

Miłuński M., 2009, *Zarząd dóbr Bogusława Radziwiłła w latach 1636–1669*, [w:] U. Augustyniak (red.), *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów (XVIXVIII w.)*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 195-183.

Mironowicz A., 2004, *Sylwester Czetwertyński: biskup białoruski*, Białoruskie Towarzystwo Historyczne, Białystok.

Miszczuk A., 2003, *Regionalizacja administracyjna Trzeciej Rzeczypospolitej. Koncepcje teoretyczne a rzeczywistość*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Misztal S, 1961, *Warszawski Okręg Przemysłowy – Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu*, praca doktorska IG PAN, Warszawa.

Moczulski L., 2007, *Narodziny Międzymorza: ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Bellona, Warszawa.

– 2010, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa.

Modzelewski K., 2004, *Barbarzyńska Europa*, Iskry, Warszawa.

Mohl R. von, 2003, *Encyklopedia Umiejętności Politycznych*, Wyd. Liber, Warszawa.

Molenda J., 1989, *Ludowcy wobec samorządu gminnego do 1918 roku*, [w:] H. Brodowska (red.), *Gmina wiejska i jej samorząd*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa , s. 278–331.

Moltke H. von, 1832, *Darstellung der innern Verhältnisse und des gesellschaftlichen Zustandes in Polen*, Verlegt bei G. Fincke, Berlin.

– 1996, *O Polsce*, Adiutor, Warszawa.

Mordawski J., 2005, *Statystyka ludności kaszubskiej: Kaszubi u progu XXI wieku*, Instytut Kaszubski, Gdańsk.

Moryson J., 2012, *Książę Olgierd Czartoryski (1888–1977). Życie i działalność społeczno - polityczna*, Universitas, Kraków.

Moskal K., 2007, *Leliwici z Melsztyna i ich zamki*, Wyd. Koliber, Nowy Sącz.

Mostowik P., 2005, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego XII–XVI w.*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Mroczek M., 2011, *Telefony w Ordynacji Zamojskiej 1905–1914,* Archiwariusz Zamojski, s. 15–26.

Mrongovius C. C., Wyszomierski W., 1854, *Dokładny niemiecko-polski słownik*, Bornträger, Königsberg.

Müller M.G., 2007, *Integracja i terytorializacja. Uwagi na temat kryteriów porównawczych Rzeczypospolitej i Rzeszy Niemieckiej*, [w:] B. Dybaś, P. Hanczewski, T. Kempa (red.), *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku: państwo czy wspólnota?*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 269–274.

– 2008, *Koniec dwu republik: rozbiory Polski i rozpad dawnej Rzeszy*, [w:] A. Lawaty, H. Orłowski (red.), *Polacy i Niemcy: Historia, kultura polityka*, Wyd. Poznańskie, Poznań, s. 51–57.

– 2012, *Zrozumieć Polską historię*, Wyd. Poznański, Poznań.

Nagielski M., 2005, *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej: hetmani koronni*, Bellona, Warszawa.

– 2006, Poczet hetmanów Rzeczypospolitej: hetmani litewscy, Bellona, Warszawa.

– 2011, *Druga wojna domowa w Polsce: z dziejów polityczno-wojskowych Rzeczypospolitej u schyłku rządów Jana Kazimierza Wazy*, Wyd. Neriton, Warszawa.

Napierała P., 2009, *Hesja-Darmstadt w XVIII stuleciu. Wielcy władcy małego państwa*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań.

Natanson-Leski J., 1953, *Zarys granic i podziałów Polski najstarsze*j, Nakl. Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław

Naworski Z., 2004*, Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich 1454-1772*, Wyd. UMK, Toruń.

– 2008, *Status Prus Królewskich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – ewenement czy reguła*, [w:] T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur (red.), *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań (XVI–XVIII wiek)*, Wyd. DiG, Warszawa-Opole, s. 61-80.

Niedojadło A., 2011, *Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku*, Mała Poligrafia Redemptorystów, Tarnów-Tuchów.

Niemcewicz J.U., 1836, *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. 3, nakładem Zygmunta Schlettera, Wrocław.

– 1868, *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. 1, Nakładem Wydawnictwa Biblioteki Polskiej, Kraków.

– 1868, *Pamiętniki czasów moich*, F. A. Brochhaus, Lipsk.

Niemczyk K., 2010, *Pileccy herbu Topór oraz Pileccy herbu Leliwa i ich związki ze Śląskiem w XIV–XV wieku,* [w:] W. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne : stan badan, metodologia, nowe ustalenia*, Wyd. UR, Rzeszów, s.141-150.

Niendorf M., 2011, *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569-1795)*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Niziołek M., 2008, *Problemy ustroju aglomeracji miejskich ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Noga Z., 1987, *Sprzedaż terytorium siewierskiego biskupowi i kapitule krakowskiej w 1443 roku,* Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Historyczne, XII, s. 93 – 104.

– 1999, *Szlachta siewierska w XVI wieku*, Rocznik Naukowo Dydaktyczny WSP, z. 203, Prace Historyczne, XX, s. 45-73.

Nowakowski A., 1993, *Dzieje ustroju i prawa księstwa siewierskiego*, Prace Wydziału Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok.

Nowakowski T., 2005, *Radziwiłłowie*, Oficyna Historii XIX i XX Wieku, Warszawa.

Ochmann-Staniszewska S., 2007, *Dynastia Wazów w Polsce*, PWN, Warszawa.

Ochmann-Staniszewska S., Staniszewski Z., 2000, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy: prawo, doktryna, praktyka*, t. 1 i 2, Wyd. Uniw. Wrocławskiego, Wrocław.

Olejnik K., 2002, *Zamek w strukturach politycznych i militarnych państwa szlacheckiego*, [w:] M. Antoniewicz (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 216-228.

Olszewski H., 1966, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652-1763 : prawo - praktyka - teoria - programy*, Wyd. UAM, Poznań.

– 1969, *Ustrój polityczny Rzeczpospolitej*, [w:] J. Tazbir (red.), *Polska XVII wieku – państwo, społeczeństwo, kultura*, Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 52–83.

Omilianowska M., 2000, *Inicjatywy artystyczne i architektoniczne rodu Potockich w latach 1816–1944 na terenie Ordynacji Łańcuckiej*, [w:] *Ogrody rezydencji magnackich XVIII–XIX wieku w Europie Środkowej i Wschodniej oraz problemy ich ochrony*, Studia i Materiały. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Warszawa, s. 22–28

Orłowicz M. 1929, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, nakładem Wołyńskiego Tow. Krajoznawczego i Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Łucku, Łuck.

Orłowski H., 1998, *„Polnische Wirthschaft": nowoczesny niemiecki dyskurs o Polsce*, Borussia, Olsztyn.

Orłowski R., 1968, *Dzieje dóbr Ordynacji Zamojskiej do końca Rzeczpospolitej szlacheckiej*, Annales UMCS sectio H., 2, Lublin.

Orłowski R., 1969, *Ordynacja Zamojska*, [w:] K. Myśliński (red.), *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamojskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Zamościu, Zamość, s. 105–124.

Orzechowski J., 1990, *Okcydentalizacja Rusi Koronnej w XIV, XV i XVI w.*, [w:] A. Gieysztor, S. Gawlas (red.), *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich*, PWN, Warszawa.

Orzechowski K., 1986, *Dzieje i ustrój księstwa biskupiego na Śląsku*, [w:] Z. Kowalski (red.), *Szkice Nyskie*, Studia i materiały, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 3, s. 7 – 43.

– 2005, *Historia ustroju Śląska. 1202-1740*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

– 2008, *Dualizm władzy – terminologiczna pułapka?*, [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.) *Państwo – koncepcje i zadania*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, Wrocław, s. 10-20.

Otok S., 2006, *Geografia polityczna*, PWN, Warszawa.

Painter J., 1995, *Politics, geography and 'political geography': a critical perspective*, Arnold, London.

Paradowska M., 2003, *O historii Bambrów inaczej*, Wyd. Miejskie, staraniem Towarzystwa Bambrów Poznańskich, Poznań.

Partyka J., Żółciak K., Żółciak J., 2005, *Rola dawnych własności ziemskich Czartoryskich i Towarzystwa Akcyjnego „Zamek Pieskowa Skała" w ochronie przyrody i dóbr kultury Doliny Prądnika*, [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 147-168.

Parysek J.J., 2001, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wyd. UAM, Poznań.

Pasztor M., 1994, *Milicje magnackie Radziwiłłów: Michała Kazimierza „Rybeńki" i Karola Stanisława „Panie Kochanku". Skład, organizacja, funkcje*, [w:]Ł. Kądziela, W. Kriegseisen, Z. Zielińska (red.), *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w 70 rocznicę urodzin*, Semper, Warszawa, s. 140-146.

Patelski M., 2003, *Habsburgowie z Żywca*, [w:] B. Kubis B. (red.), *Edukacja historyczna a współczesność*, Uniwersytet Opolski, Opole, s. 45-58.

Pauszer-Klonowska G., 2010, *Pani na Puławach*, Wyd. Inicjał, Warszawa.

Pawiński A., 1892, *Ostatnia księżna mazowiecka: obrazek z dziejów XVI wieku*, Nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa.

Petera J., 1987, *Ludowy strój zamojski na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] Studia i Materiały Lubelskie, t. 12, s. 61-105.

– 1995, *Stroje ludowe Zamojszczyzny*, [w:] *Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny. Materiały ogólnopolskiej sesji popularne – naukowej Zamość, 22 - 24. IX. 1995*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Oddział w Zamościu, Zamość, s. 39-54.

Petrauskas R., 2004, *Die Staatsstrukturen des frühen Großfürstentums Litauen*, [w:] Litauisches. Kulturinstitut. Jahrestagung 2003. Lampertheim, s. 13-26.

Piasecka J., 1997, *Spław i żegluga do połowy XIX wieku na rzekach Polski przedrozbiorowej,* [w:] J. Kuktuniak (red.), *Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia*, t. 6, Wyd. Śląsk, Katowice, s. 227-265.

Pielas J., 2007, *Oleśniccy herbu Dębno w XVI-XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Akademia Świętokrzyska, Kielce.

Pietkiewicz K., 1982, *Kieżgajłowie i ich latyfundium do połowy XVI wieku*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.

– 1995, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*: *studia nad dziejami państwa i społeczeństwa na przełomie XV i XVI wieku*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań

Pietras Z. S., 1999, *Kazimierz Odnowiciel*, Wyd. WAM, Kraków.

Piński J., Zdziechowska M., 2007, *Klątwa błękitnej krwi. Arystokraci kontra arystotechnokraci*, Wprost, 34 (1287).

Piskozub A., 1968, *Gniazdo Orła Białego*, PAX, Warszawa.

– 1970, *Kształty polskiej przestrzeni*, PAX, Warszawa.

– 1987, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni. Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych ziem polskich*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.

– 1994, *Miedzy historiozofią a geozofią*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

– 1995, *Polska w cywilizacji zachodniej*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

– 2012, *Rzeczpospolita Obojga Narodów polską unijną przeszłością*, Geopolityka.net - Portal Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, http://geopolityka.net/rzeczpospolita-obojga-narodow-polska-unijna-przeszloscia/

Piwarski K., 1939, *Królewicz Jakób Sobieski w Oławie*, Nakł. Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków.

Pleszczyński A., 1892, *Bojarzy międzyrzeccy: studjum etnograficzne*, skł. gł. w księg. M. Arcta, Warszawa.

Plit J., 1996, *Antropogeniczne i naturalne przeobrażenia krajobrazów roślinnych Mazowsza (od schyłku XVIII w. do 1990 r.)*, Prace Geograficzne, 166, IGiPZ PAN, Wyd. Continuo, Wrocław.

– 2005, *Wciąż aktualne spostrzeżenia Marii Dobrowolskiej na temat krajobrazu kulturowego i jego przemian*, [w:] U. Myga-Piątek (red.), *Krajobraz kulturowy. Aspekty teoretyczne i metodologiczne*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s.32-39.

– 2006, *Granice krajobrazów kulturowych i ich trwałość*, [w:] J. Plit (red.), *Granice w krajobrazach kulturowych*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, 5, s. 55-63.

– 2009, *Przestrzenne zmiany użytkowania gruntów na Ziemi Sławieńskiej w ciągu ostatnich 400 lat*, [w:] W. Rączkowski, J. Sroka, (red.), *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. 9, *Miasto i gmina Polanów*, Fundacja Dziedzictwo, Sławno-Polanów, s.93-112.

– 2010, *Przestrzenne zmiany w zasięgu lasów i gospodarowania w lasach gminy Polanów w ciągu ostatnich 400 lat*, [w:] W. Rączkowski, J. Sroka, (red.), *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. 10, *Miasto i gmina Polanów*, Fundacja Dziedzictwo, Sławno-Polanów, s.269-288.

– 2011, *Piętno władzy i właścicieli odciśnięte w krajobrazie kulturowym*, [w:] S. Bernat (red.), *Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, 15, Sosnowiec, s.125-138.

Podhorodecki L., 1981, *Sobiescy herbu Janina*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

Podraza A., 2005, *Europa Środkowa jako region historyczny*, [w:] K. Baczkowski, J. Smołucha (red.), *Europa Środkowo-Wschodnia od X do XVIII wieku – jedność czy różnorodność?*, Wyd. Societas Vistulana, Kraków, s. 39-43.

Pol W., 1869, *Historyczny obszar Polski*, Drukarni C.K. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Polaczkówna H., 1913, *Szlachta na Siewierzu Biskupim w latach 1442-1790*, Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie, t. 4 cz. 2.

Pomian K., 1992, *Europa i jej narody*, PIW, Warszawa.

Postek R., 2010, *Szkoci w Węgrowie*, http://fotografika.i-csa.com/album/nagrobki_szkotow_edd.html

Prinke R. T., Sikorski A., 1997, *Królewska krew: polscy potomkowie Piastów i innych dynastii panujących,* Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.

Prochaska A., 1907, *O wyzwoleniu z mańistwa na Rusi*, Kwartalnik Historyczny, XXI, s. 654-657.

Prokop K.R., 2002, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513: dzieje polityczne*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

Przyboś K., 1994, *Awans społeczny Lubomirskich herbu Drużyna od XIV do początku XVII w.*, Genealogia, 4, s. 9-37.

– 2011, *Informacyja potrzebna bardzo Rzeczypospolitej 1671 o prawie własnym i dziedzicznym, które ma Rzeczpospolita do Spisza i części ziemie węgierskiej, przeciwko pretensyjom cesarza Jmci, tudzież jako wiele Rzeczypospolitej należy na otrzymaniu tegoż kraju*, [w:] J. Maroń, R. Kołodziej (red.), *Ustrój - polityka – kultura. Studia ofiarowane Profesor Stefanii Ochmann-Staniszewskiej*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Ptak M., 1993, *Pozycja publicznoprawna wolnych panów stanowych na Śląsku*, Acta Univ. Wratisl., No 1477, Prawo. CCXXII, Wrocław , s. 79–102.

Ptaśnik J., 1949, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, PIW, Warszawa.

Prinke R. T., Sikorski A., 1997, *Królewska krew. Polscy potomkowie Piastów i innych dynastii panujących*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.

Pryshlak M. O., 2000, *Państwo w filozofii politycznej Łukasza Opalińskiego*, Historia Iagellonica, Kraków.

Puchta M., 2012, *Mediatisierung "mit Haut und Haar, Leib und Leben". Die Unterwerfung der Reichsritter durch Ansbach-Bayreuth (1792-1798),* Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen.

Puzyna J., 1911, *O pochodzeniu kniazia Fedka Nieswizkiego*, Miesięcznik Heraldyczny, t. 4, s. 43–47, 74-82.

Rachuba A., 1994, *Sapieha Tomasz na Holszanach h. Lis*, PSB, 35, s. 155.

– 1997, *Sprawa dóbr Radziwiłłów birżańskich w latach 1655-1662*, Miscellanea Historico-Archivistica, VII, s. 51-70.

– 2002, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569-1763*, Wyd. Sejmowe, Warszawa.

– 2003, *Hegemonia Sapiehów na Litwie jako przejaw skrajnej dominacji magnaterii w życiu kraju*, [w:] J. Urwanowicz (red.), *Władza i prestiż. Magnateria w Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*, Wyd. Uniw. w Białymstoku, Białystok, s. 205-229.

Radaman A., 2009, *Samorząd sejmikowy w powiatach województwa nowogródzkiego Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1565-1632*, [w:] U. Augustyniak, A.B. Zakrzewski (red.), *Praktyka życia publicznego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVI-XVIII w.*, Wyd. Neriton, Warszawa.

Radzimiński Z. L., 1908, *O tożsamości tytułów kniaź i książę w dawnej Rzeczypospolitej*, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów.

Radziwiłł A. S., 1980, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2: *1637-1646*, PIW, Warszawa.

Rafacz J., 1933, *Ordynacja lubraniecka według przywileju z r. 1518*. Przegl. Hist., 30, 2, s. 398 – 413.

Ragauskienė R., Karvelis D., 1997, *1645 m. Juzefo Naronovičiaus-Naronskio Biržų kunigaikštystės žemėlapis. Radvilos valdos istorija ir kartografija*, Lietuvos Istorijos Institutas, Vilnius,

Rajman J., 2006, *Maria Dobrowolska*, Konspekt, 1 (25), s. 64-66.

Rakutis V., 2005, *Radvilų milicija XVIII a.*, Karo Archyvas, 20, s. 101-162.

Ratzel, F., 1897, *Politische geographie: oder, Die geographie der staaten, des verkehres und des krieges*, R. Oldenbourg Verlag, München.

Reder J., 1983, *Zamość jako stolica regionu*, [w:] J. Kowalczyk, *Czterysta lat Zamościa, Ossolineum*, Wyd. PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.

Regnum Borussiae episcopatus Warmiensis, palatinatus Mariaeburgensis et Culmensis cum territorio Dantsicano et ichnographia urbis regiomontis Ausp. Acad. Reg. Scient. Ber. N.p. 1763

Rehm H., 1905, *Prädikat- un Titelrecht der deutschen Standesherren*, J. Schweitzer Verlag, München.

Rehman A., 1895, *Ziemie dawnej Polski i sąsiednich krajów sławiańskich opisane pod względem fizyczno-geograficznym*, 1, Z Drukarni Ludowej pod zarządem St. Baylego ; Wydane z zasiłkiem Akademii Umiejętności, Lwów.

Reuter T., 2006, *Medieval Polities and Modern Mentalities*, Cambridge University Press, Cambridge.

Reynolds S., 2011, *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, Wyd.: Antyk-Marcin Dybowski, Warszawa.

Roberts G. B., 2008, *The Royal Descents of 600 Immigrants to the American Colonies or the United States. With a 2008 Addendum, Coda, and Final Addition*, Genealogical Publishing Company, Baltimore.

Rolle A.J., 1881, *Dzieje szlachty okolicznej w owruckim powiecie*, Biblioteka Warszawska, t. 2, s. 19-39, 183-200, 352–367

– 1887, *Opowiadania historyczne*, Nakł. Księg. Gubrynowicza i Schmidta, Lwów.

Rolnik D., 2012, *Kasztelan krakowski Antoni Jabłonowski i inni „możnowładcy". O roli politycznej magnaterii w czasach panowania Stanisława Augusta*, [w:] E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz (red.), *Wobec Króla i Rzeczpospolitej. Magnateria w XVI-XVIII wieku*, Avalon, Kraków, s. 207–232.

Romer E., 1925, *O wschodniej granicy Polski z przed 1772 r.*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. II, Komitet Redakcyjny, Lwów, s. 355–363.

– 1939, *Ziemia i Państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych*, Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa.

Rostworowski E., 1954, *Korespondencja Szczęsnego Potockiego z Sewerynem Rzewuskim z lat 1788- 1796*, Przegl. Hist., 45, s. 722–740.

Roszkowska W., 1968, *Oława królewiczów Sobieskich*, Wyd. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Rościszewski M., 1997, *Polska granica wschodnia*, Geopolitical Studies, 1, IG PAN, Warszawz.

Różycka-Glassowa M., 1962, *Gospodarka i produkcja rolna wielkiej własności w Polsce w drugiej połowie osiemnastego wieku*, IHKM PAN, Warszawa.

Rudakov V. E., 1903, *Chartoryjskie*, [w:] *Enciklopedicheskij slovar*, t. 38 (75), Brokgauz-Efron, Sant.-Petersburg.

Russocki S., 1994, *Państwowość mazowiecka w perspektywie porównawczej*, [w:] A. Gieysztor, H. Samsonowicz, *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, s. 325–326.

Rykała A., 2009, *Z ziemi ukraińskiej do polskiej – dziedzictwo religijne Kresów Rzeczypospolitej w przestrzeni współczesnej Polski* [w:] M. Franz, K. Pietkiewicz (red.), *Od Zborowa do NATO (1649–2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI w.*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, s. 109–151.

– 2009 (2010), *Uwarunkowania geograficzno-polityczne oraz społeczne genezy i rozprzestrzeniania się protestantyzmu w Polsce a jego współczesny zasięg przestrzenny*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica, 10, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 61-87.

– 2011, *Mniejszości religijne w Polsce – geneza, struktury przestrzenne, tło etniczne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

– 2012, *Dlaczego razem? uwagi o relacjach między geograficzno-historyczną i geograficzno-polityczną perspektywą metodologiczną i poznawczą*, [w:] A. Rykała (red.), Studia z Geografii Politycznej i Historycznej, t. 1, s. 13-37.

Rykiel Z., 1990, *Koncepcje granic w badaniach geograficznych*, Przegl. Geogr., 62, 1-2, 1990, s.23-35.

– 2006, *Podstawy geografii politycznej*, PWE, Warszawa.

– 2007, *Podstawy geografii politycznej*, PWE, Warszawa.

Rymar E., 2005, *Rodowód książąt pomorskich*, Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, Szczecin.

Rymkiewicz J. M., 1994, *Kilka szczegółów*, Wyd. Arcana, Kraków.

Rzewuski H., *Pamiątki Soplicy*, Ossolineum, Wrocław.

Sack R.D., 1980, *Conceptions of space in social thought: a geographic perspective*, MacMillan, London.

– 1986, *Human territoriality: its theory and history*, Cambridge University Press, Cambridge.

Sahanovicz H. M., 2001, *Historia Białorusi: od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.

Salmonowicz S., 1987, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Salmonowicz S., 2002, *Prusy Królewskie w XVII -XVIII wieku. Studia z dziejów kultury*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

– 2007, *Prusy Królewskie w strukturach Rzeczypospolitej (1569–1772)*, [w:] B. Dybaś, P. Hanczewski, T. Kempa (red.), *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku: państwo czy wspólnota?*, Wyd. UMK, Toruń, s. 159–168.

– 2008, *Rzeczpospolita szlachecka w XVII-XVIII wieku a problem porządku publicznego*, [w:] W. Witkowski (red.), *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga Jubileuszowa dedykowana profesorowi Arturowi Korobowiczowi*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 231–243.
– 2009, *Kilka minionych wieków. Szkice i studia z historii ustroju Polski*, Universitas, Kraków.
Samsonowicz H., *Dzieje polityczne (połowa XIV-początek XVI w.)*, [w:] A. Gieysztor, H. Samsonoewicz (red.) *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, PWN, Warszawa, s. 213–248.
– 1995, *Dzieje polityczne (połowa XIV-początek XVI w.)*, [w:] A. Gieysztor, H. Samsonoewicz (red.) *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, PWN, Warszawa, s. 213–248.
– 2012, *Nieznane dzieje Polski. W Europie, czy na jej skraju*, Wyd. Bellona, Warszawa.
Sapieha E., 1995, *Dom Sapieżyński*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Schier R., 1977, *Standesherren. Zur Auflosung der Adelsvorherrschaft in Deutschland (1815—1918)*, C. F. Müller Juristischer Verlag, Heidelberg.
Schnettger M., 2004, *Kurpfalz und der Kaiser im 18. Jahrhundert. Dynastisches Interesse, Reichs- und Machtpolitik zwischen Düsseldorf/Heidelberg/Mannheim und Wien*, [w:] H. Klueting, W. Schmale (red.), *Das Reich und seine Territorialstaaten im 17. und 18. Jahrhundert. Aspekte des Mit-, Neben- und Gegeneinanders*, LIT Verlag, Münster- Hamburg-Berlin-London, s. 67–95.
Schramm G., 2010, *Polska w dziejach Europy Środkowej. Studia*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
Schulze H., 2012, *Państwo i naród w dziejach Europy*, Wyd. UW, Warszawa.
Sczaniecki M., 1997, *Powszechna historia państwa i prawa*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa.
Senkowska-Gluck M. 1968, *Donacje napoleońskie w Księstwie Warszawskim: studium historyczno-prawne*, Zakład Naukowy im. Ossolińskich, Wrocław.
Serejski H. M., 2009, *Europa a rozbiory Polski*, PWN, Warszawa.
Serwańska I., 1970, *Hrabstwo Jarosławskie w II połowie XVIII w.*, praca magisterska w Instytucie Historii UJ, pod kierunkiem H. Madurowicz-Urbańskiej.
Shenk V. K. (red.), 1912, *Kazach'i vojska: Spravochnaja knizhka Imperatorskoj Glavnoj Kvartiry*, Tipografija V. D. Smirnova, S.-Peterburg.
Sidorski D., 1987, *Panie Kochanku*, Wyd. Śląsk, Katowice.
Siekierski M., 1989, *Landed Wealth in the Grand Duchy of Lithuania: the economic Affairs of Prince Nicholas Christopher Radziwiłł (1549-1616), part 1,* Acta Baltico-Slavica, 20, s. 239-308.
– 1992, *Landed Wealth in the Grand Duchy of Lithuania: the economic Affairs of Prince Nicholas Christopher Radziwiłł (1549-1616), part 2*, Acta Baltico-Slavica, 21, s. 195-300.
Sienkiewicz W., 1982, *Ziemianie zależni w Wielkim Księstwie Litewskim od połowy XVI do połowy XVIII wieku. Studium z dziejów feudalizmu litewskiego*. Rozprawa doktorska. Wydział Historyczny UW.
– 1983, *Bojarzy — szlachta i ziemianie w dobrach prywatnych w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, Zeszyty Historyczne 48, z. 4, s. 31–65.
Sikorska-Kulesza J., 1995, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Oficyna Wydawnicza „Ajaks", Pruszków.
Skawiński M., 2000, *Górale Polscy w Europie Środkowej – informacje podstawowe*, „Pamiętnik PTT", t. 9, s. 27–36.

Skiepjan A., 2003, *Olelkowicze w XVI wieku w życiu społeczno-kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] W. Urbanowicz, E. Dubas-Urwanowicz, P. Guzowski (red.), *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. Uniw. w Białymstoku, Białystok, s. 551–560.

Skowronek E. 1999a, *Zmiany krajobrazu w dorzeczu górnego Wieprza pod wpływem działalności człowieka w ostatnim tysiącleciu*, Annales Universitatis Mariae Curie--Skłodowska, vol. LIV, 14, Sectio B, Lublin, s. 279–295.

– 1999b, *Antropogeniczne przemiany krajobrazu Roztocza na przykładzie dorzeczy Białej Łady i górnego Wieprza*. Praca doktorska (maszynopis). Biblioteka Główna UMCS, Lublin.

– 2005, *Wpływ działalności gospodarczej Ordynacji Zamojskiej na kształt dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Zamojszczyzny*, [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 19–36.

– (red.), 2005, *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin.

Skowronek J., 1994, *Adam Jerzy Czartoryski*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Skrabski J., Bułdys B. (red.), 2007, *Wokół Sanguszków. Dzieje - sztuka - kultura*, Muzeum Okręgowe, Tarnów.

Skrzypietz A., 2003, *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*, [w:] Stępniak K. (red.), *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 371-380.

– 2009, *Wokół małżeństw księżniczek Sobieskich – ze wschodu na zachód Europy*, [w:] F. Wolański, R. Kołodziej (red.), *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń wyobraźni*, t.1, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

– 2011, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Smoleński W., 1878, *Mazowiecka szlachta w poddaństwie proboszczów płockich*, wydanie redakcyi „Ateneum", Warszawa.

Smolka S., 1907, *Polityka Lubeckiego przed Powstaniem Listopadowem*, t. 1, nakładem Akademi Umiejętności, Kraków.

Smyk G., 2011, *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864–1915*, UMCS, Lublin.

Sobczyński M., 1993, *Trwałość dawnych granic państwowych w krajobrazie kulturowym Polski*, Zeszyty IGiPZ PAN, 15, Warszawa.

– 1997, *Powiat w polskiej tradycji podziału terytorialnego kraju* [w:] V. Baran (red.), *Teritoriálna organizácia administratívnych systémov štátu*, Acta Universitatis Matthiae Belii, Fakulta Prirodnych Vied, Geografické Študie, 3, Univerzita Mateja Bela, Banská Bystrica, s. 76–92.

– 2000, Zróżnicowanie przestrzenne postaw politycznych mieszkańców Łodzi, Wyd. UŁ, Łódź.

– 2006, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

– 2007, *Geopolityczne uwarunkowania położenia regionu podkarpackiego* [w:] Z. Makieła, R. Fedan (red.), *Procesy metropolizacji w regionie podkarpackim Rzeszów-Lwów*, Biuletyn KPZK PAN, z. 230, Warszawa, s. 90-117.

– 2008a, *Historia polskiej geografii politycznej*, [w:]A. Jackowski, S. Liszewski, A. Richling (red.), *Historia geografii polskiej*, Komitet Nauk Geograficznych PAN, PWN, Warszawa, s. 219–239.

– 2008b, *Stan i perspektywy rozwoju geografii politycznej w Polsce,* [w:] S. Liszewski, J. Łoboda, W. Maik (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce. Raport z pracy Komitetu Nauk Geograficznych Polskiej Akademii Nauk w kadencji 2003-2006*, Komitet Nauk Geograficznych PAN, Bydgoszcz 2008, s. 188–201.

– 2008c, *Polskie doświadczenia w zakresie badań granic reliktowych i krajobrazu pogranicza*, [w:] M. Kulesza (red.), *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 66–78.

– 2008d, *Zmienność funkcji granic międzynarodowych na ziemiach polskich od czasów Rzeczypospolitej Szlacheckiej do przystąpienia Polski do Układu z Schengen* [w:] P. Eberhardt (red.), *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, Prace Geograficzne, 218, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 29–54.

Sobczyński M., Barwiński M., 2009, *Wpływ przemian terytorialnych i struktury wewnętrznej ziem ukraińskich na położenie geopolityczne Rzeczpospolitej* [w:] M. Franz, K. Pietkiewicz (red.), *Od Zborowa do NATO (1649-2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku*, Wyd. A. Marszałek, Toruń, s. 42–108.

Sobczyński M., Kulesza M., 2006, *Miejsce i rola powiatu w tradycji podziału terytorialnego Polski*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Sochaniewicz K, 1929, *Trybunał Zamojski. Studium z dziejów dawnego prawa sądowego polskiego*, [w:] S. Łempicki (red.), *Szymon Szymonowic i jego czasy.* Rozprawy i studia, Zamość, s. 275–314.

Solon J., 2006, *Granica mozaiki krajobrazowej a granica kulturowa*, [w:] Plit J. (red.), *Granice w krajobrazach kulturowych*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, 5, s.64-71.

– 2008, *Typy krajobrazu kulturowego Polski*, [w:] J. Lechnio i in., *Klasyfikacja krajobrazu. Teoria i praktyka*, Problemy Ekologii Krajobrazu, 20, WGiSR UW, Warszawa, s.109-115.

Sójka-Zielińska K., 1962, *Fideikomisy familijne w prawie pruskim*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

– 2009, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Wyd. Liber, Warszawa.

Spangler J., 2009, *The Society of Princes: The Lorraine-Guise and the Conservation of Power and Wealth in Seventeenth-Century France*, Ashgate Publishing, Farnham.

Spenkuch H., 1998, *Das Preussische Herrenhaus. Adel und Bürgertum in der ersten Kammer des Landtags 1854-1918*, Droste Verlag, Duesseldorf.

Spieralski Z., 1977, *Jan Tarnowski: 1488-1561*, Wyd. MON, Warszawa.

Standara W., 1984, *Tradycyjny strój lubawski. Rekonstrukcja*, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze" w Olsztynie – Oddział w Lubawie, Olsztyn.

Stankowa M., 1975, *Dawny powiat szczebrzeski XIV-XVIII w.*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa.

Stańczak E.,1973, *Kamera saska za czasów Augusta III*, PWN, Warszawa.

Starkel L., 1966, *Rozwój rzeźby Karpat fliszowych w holocenie*, IGiPZ PAN, Warszawa.

– 2001, *Historia doliny Wisły od ostatniego zlodowacenia do dziś*, , IGiPZ PAN, Warszawa.

Starowolski Sz., 1976, *Polska, albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, Wyd. Literackie, Kraków.

Stasiak A. (red.), 1984, *Podział administracyjny kraju, poglądy i opinie (materiały ekspertyzy „Ocena obecnego podziału administracyjnego Polski" cz. 1),* Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, z. 126.

Stasiak M.A., 2012, *Miejskość i szlacheckość. Kontrfaktyczna interpretacja nowożytnej historii Lublina*, Wyd. Werset, Lublin.

Staszewska E., 1976, *Trwałość i spójność zespołu osadniczego Zagłębie Staropolskie – Radom*, rozprawa doktorska IG PAN, Warszawa.

Staszewski J., 1964, *System dziejów Ziemi i aktualizm geologiczny Hugona Kołłątaja*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1, s. 15–41.

– 1993, *Między Wiedniem i Petersburgiem. Uwagi ma temat międzynarodowego położenia Rzeczpospolitej w XVII i XVIII wieku* [w:] J. Tazbir i in. (red.), *Między Wschodem a Zachodem: Rzeczpospolita XV-XVIII w. Studia ofiarowane Z. Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wyd. Fundacji „Historia pro Futuro", Warszawa, s. 169–178.

Stawarz A., 2003, *Mazowsze jako współczesny region etnograficzny wstydliwy "skansen" czy atrakcja kulturowo-turystyczna?*, [w:] A. Koseski, A. Stawarz (red.) *Tożsamość kulturowa regionu w warunkach integracji europejskiej – przykład Mazowsza*, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Warszawa, s. 81–91.

Stecki T. J., 1888, *Z boru i stepu: obrazy i pamiątki*, nakładem autora, Kraków.

Stefański J., 1995, *Specyfika kultury ludowej na terenie województwa zamojskiego / Zamojszczyzny/*, [w:] *Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny. Materiały ogólnopolskiej sesji popularne - naukowej Zamość,22 –24. IX. 1995*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Oddział w Zamościu, Zamość, s. 17–38.

Stepaniuk M., 2008, *Przyrodnicze i społeczno-gospodarcze uwarunkowania zmian użytkowania terenu Niecki Gródecko-Michałowskiej*, praca doktorska, IGiPZ PAN, Warszawa.

Stępień J., 2007, *Obszarnicy IV RP*, Forbes, 6, s. 78

Stępnik K. (red), 2007, *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, Wyd. UMCS, Lublin.

Stojek-Sawicka K., 2011, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Sulima-Kamiński A., 2009, *Przestrzenie obywatelskie w wieloetnicznej, wielowyznaniowej i wielokulturowej Rzeczypospolitej*, [w:] A. Jankiewicz (red.), *Lex est Rex in Polonia et in Lithuania… Tradycje prawno-ustrojowe Rzeczypospolitej – doświadczenie i dziedzictwo*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 85–98.

Sulimierski F., Chlebowski B., Krzywicki J., Walewski W. (red.), 1880–1902, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,* t. 1-15, Wyd. Wł. Walewski, Warszawa.

Sykulski L, 2010, *Oskar Żebrowski – prekursor polskiej geopolityki*, Przegl. Geopolityczny, 2, s. 169–174.

Syta K., 2000, *Dzieje archiwów książąt Sanguszków*, Miscellanea historico-archivistica, 11, s. 97–110.

– 2005, *Archiwum kniazia Andrzeja Hrechorowicza Sanguszki kowelskiego z końca XVI wieku*, [w:] W. Chorążyczewski, R. Degen, K. Syta (red.), *Archiwa - kancelarie - zbiory*, t. 1, Wyd. UMK, Toruń, s. 29–44.

Szady B., 2003, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych: podstawy i struktura*, Wyd. Liber, Lublin.

Szajnocha K., 1876, *Urazy królewiąt polskich*, [w:] *Szkice historyczne*, t. 3, nakładem i drukiem Józefa Ungra, Warszawa, s. 19–55.

Szczepański J., 2008, *Książę Ksawery Drucki-Lubecki (1778-1846)*, Wyd. DiG, Warszawa.

Szczepaniak-Kroll A., 2010, *Tożamość poznańskich rodzin pochodzenia niemieckiego: Losy Bajerleinów i Dittrichów (XVIII–XX w.)*, Wyd. Poznanskie, Poznań.

Szczur S., 2007, *Historia Polski. Średniowiecze*, Wyd. Literackie, Kraków.

Szczygieł R., 1983, *Zamość w czasach staropolskich*, [w:] J. Kowalczyk (red.), *Czterysta lat Zamościa*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

Szewczyk J., 1963, *Historia polskiej terminologii geograficznej dotycząca form wybrzeży po działalności Komisji Edukacji Narodowej (wiek XIV–XVIII)*, rozprawa doktorska IG PAN, Warszawa.

Szmulik B., Żmigrodzki M., 2007, *Geneza państwa*, [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 23 45.

Szorc A., 1990, *Dominium warmińskie 1243-1772: przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Wyd. Pojezierze, Olsztyn.

Szporluk R., 2003, *Imperium, komunizm, narody*, Wyd. Arcana, Kraków

Szujski J., 1886, *Opowiadania i roztrząsania*, t. 2 , W. Druk. "Czasu", Kraków.

– 1895, *Dzieje Polski*, Seria II, t. 1, w Drukarni „Czasu" Fr. Kluczyckiego i Spółki, Kraków.

Szulc H., 1964, *O nowych drogach badań w geografii historycznej*, Czas. Geogr., 35, 1, s. 21–28.

– 1968, *Typy wsi Śląska Opolskiego na początku XIX wieku i ich geneza*. Prace Geogr. IG PAN, 66, Warszawa.

– 1995, *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Prace Geogr. IGiPZ PAN, Continuo, Warszawa.

Szultka Z., 1996, *Książę Ernest Bogusław von Croy (1620–1684)*, Polskie Towarzystwo Historyczne, Zrzeszenie Kaszubsko – Pomorskie, Słupsk.

Szűcs J., 1995, *Trzy Europy*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.

Szybiński D. G., 1772, *Atlas dziecinny, czyli nowy sposób do nauczania dzieci geografii* [...] : *Zawierający dokładniejsze opisanie Polski i Litwy tudzież naukę o sferze* [...], Warszawa, nakl. Michała Grölla, Warszawa.

Szydlik R., Szydlik W., 2001, *Osadnictwo kurpiowskie na Puszczy Białej*, Zarząd Główny Związku Kurpiów, Ostrołęka.

Szymczak B., 2006, *Fryderyk Wilhelm. Wielki Elektor*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków.

Śleszyński P., 2003, *Symulacja wyników wyborów w ordynacji większościowej jednomandatowych okręgów wyborczych*, [w:] M. Kowalski, *Przestrzeń wyborcza Polski*, Odział Akademicki PTG, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 163–178.

– 2007, *Gospodarcze funkcje kontrolne w przestrzeni Polski*, Prace Geogr. PAN IGiPZ, Warszawa.

Śliwiński A. 1920, *Hetman Zółkiewski*, Wyd. M. Arcta, Warszawa.

Śliwiński B., 1997, *Poczet książąt gdańskich: dynastia Sobiesławiców XII–XIII wieku*, „Marpress", Gdańsk.

– 2000, *Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.)*, Kwartalnik Historyczny, 107/2, s. 3–40.

Śliwiński J., 2011, *Władysław Biały (1327/1333 – 20 luty 1388). Ostatni książę kujawski. Największy podróżnik spośród Piastów*, Wyd. Avalon, Kraków.

Ślusarska M., 2000, *Paweł Brzostowski*, Wyd. DiG, Warszawa.

Śreniowski S., 1997, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Świeżawski A., 1981, *Zakres władzy książąt wydzielonych i wdów książęcych na Mazowszu*, Acta Univ. Lodz. Folia Hist., 2, s. 113–128.

Tajchert A., 2010, *Koleje wąskotorowe Zwierzyniec – Biłgoraj*, Dom Wydawniczy księży Młyn, Łódź.

Tarnawski A., 1935, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana w. kor. (1572-1605)*, Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych nr 18, Uniwersytet Lwowski, Lwów.

Tazbir J., 1994, *Próby zrozumienia racji targowiczan*, [w:] Ł. Kądziela, W. Kriegseisen, Z. Zielińska (red.), *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*, Semper, Warszawa, s.235-244.

– 2001, *Sarmaci i świat*, Universitas, Kraków

Tęgowski J., 1999, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Wyd. Historyczne, Poznań--Wrocław.

Teslja A. A., 2004, *Istorija zakonodatelstva o prave pozemelnojj sobstvennosti v Rossii s IX po nachalo XX veka. Uchebnoe posobie*, http://civil-law.narod.ru/wissled/teslya/zemsob/

Tittenbrun A., 2005, *Wpływ gospodarki leśnej Ordynacji Zamojskiej na zasoby przyrodnicze Roztoczańskiego Parku Narodowego. Okiem współczesnego leśnika*, [w:] E. Skowronek (red.), *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 37–46.

Tkocz J., 1971, *Rozłogi województwa opolskiego: studium genezy i oceny*, PWN, Warszawa.

Tłomacki A., 1996, *Sapiehowie: linia kodeńska*, Wyd. Mada, Warszawa.

Tokarz G., 2008, *Polska szlachecka. Analiza geopolityczna*, Wyd. Arboretum, Wrocław.

Tomkiewicz, W. , 1939, *Kozaczyzna Ukrainna*, Państwowe Wyd. Książek Szkolnych, Lwów.

Topolska M. B., 1969, *Dobra szkłowskie na Białorusi wschodniej w XVII i XVIII wieku*, PWN, Warszawa.

Topolski J., 1955, *Rozwój latyfundium arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, PWN, Poznań.

– 1986, *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886-1949)*, PWN, Warszawa.

Trawka R., 2010, *Z dziejów migracji na Wschód. Stan i kierunki badań nad szlachtą Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej*, [w:] w. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytme : stan badan, metodologia, nowe ustalenia*, Wyd. UR, Rzeszów, s. 92–130.

Trzeciakowski L., 2003, *Posłowie polscy w Berlinie, 1848-1928*, Wyd. Sejmowe, Warszawa.

Tuan Y. F., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa.

Tygielski W., 2007, *Listy - Ludzie - Władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Wyd. Viator, Warszawa.

– 2010, *Jan Zamoyski*, [w:] H. Samsonowicz (red.), *KSAP. XX LAT*, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa, s. 215–234.

Tyner J. A., 2004, *Territoriality, social justice and gendered revolutions in the speeches of Malcolm X*, Transactions of the Institute of British Geographers, 29, 3, s. 330–343.

Tyszkiewicz E., 1869, *Birże: rzut oke na przeszłość miasta, zamku i ordynacyi*, Czcionkami A.H. Kirkora, St.-Petersburg.

Tyszkiewicz J., 2003, *Geografia historyczna Polski w średniowieczu*, Wyd. DiG, Warszawa.

Ujma M., 2005, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1652-1696*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
– 2008, *Problem biurokratyzacji personelu zarządzającego dobrami Jana III Sobieskiego*, [w:] A. Górak, I. Łuć, D. Magier (red.), *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich,* t. 1, Instytut Historii Akademii Podlaskiej, Instytut Historii UMCS, Rydzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, Lublin-Siedlce, 65–76.
Urbańczyk S., 1968, *Zarys dialektologii polskiej*, PWN, Warszawa
Uruszczak W., 2007, *The Nihil novi statutes and the General Seym of Radom in 1505,* [w:] K. Baran, A. Karabowicz, W. Uruszczak (red.), *Separation of powers and parliamentarism the past and the present. Law, doctrine, practice. Five Hundred Years Anniversary of the Nihil novi Statute of 1505,* Wydawnictwa Sejmowe, Warszawa.
– 2010, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. 1 (*966-1795*), Wolters Kluwer, Warszaw.
Urwanowicz J., Dubas-Urwanowicz E., Guzowski P. (red.), 2003, *Władza i prestiż : magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
Valdeon Baruque J., Tunon De Lara M., Dominguez Ortiz A., 2010, *Historia Hiszpanii*, Universitas, Kraków.
Vinnichenko O. O., 2009, *Knjazi i neknjazi: Pro knjazivskijj titul Jelovickikh*, Ukrainskijj istorichnijj zhurnal, 5 (488), s. 47–65.
Voytovich L., 2000, *Knyazivski dinastii Schidnoi Evropi – kinec IX pochatok XVI st.: sklad. suspilna i politichna rol*, I'nstitut ukrai`noznavstva NAN Ukrai`ni. L'vi'v,.
Wajs A., 2000, *Dyplom Jana Albrychta Radziwiłła dla geometry Mikołaja Hybenera z 1615 r.,* Miscellanea historico-archivistica, t. 9, Warszawa, s. 329–333;
Walicki A., 1991, *Trzy patriotyzmy. Trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*, ResPublica, Warszawa.
– 2000, *Idea narodu w polskiej myśli oświeceniowej*, IFiS PAN, Warszawa.
Wandycz P., 2010, *W cieniu Klio. O Polsce i Europie*, [w:] J. Kłoczowskiego (red.), *Przeszłość dla przyszłości. Historycy o Polsce w Europie*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin, s. 15–27.
Wapiński R., 1994, *Polska i małe ojczyzny Polaków*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wyd., Wrocław – Warszawa – Kraków.
Warężak J., 1952, *Osadnictwo kasztelanii łowickiej (1136-1847)*, cz. 1, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
Wasilewski T., 1963, *W sprawie autentyczności przywileju Zygmunta Augusta dla Tyszkiewiczów (1569)*, Studia Źródłoznawcze, 8, s. 149–151.
– 1979, *Zarys dziejów Bogusława Radziwiłła*, [w:] B. Radziwiłł (red.), *Autobiografia* (wstępem poprzedził i oprac. T. Wasilewski), PIW, Warszawa.
Wasiucionek M, 2009, *Kanclerz i hospodar - klientelizm nietypowy? Na marginesie stosunków Jana Zamoyskiego z Jeremim Mohyłą*, [w:] schodni Rocznik Humanistyczny, 6, s. 65–72.
Wąsicki J., 1982, *Rzesza i państwa niemieckie 1789-1815*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
– 1993, *Przełomowe lata końca XVIII wieku. Refleksje ustrojowe*, [w:] K. Olejnik (red.), *Pax et bellum*, Wyd. UAM, Poznań, s. 283–296.
Wąsowicz J., 1937, *Materiały do geografii politycznej Polski*, Zakłady Geograficzne S.A. Książnica – Atlas, Lwów.
Wegener L., 1903, *Der wirtschaftliche Kampf der Deutschen mit den Polen um die Provinz Posen*, Verlag von Joseph Jolowicz, Posen.

Wendt J. 1992, *Udział geografii politycznej w kształtowaniu się obrazu przestrzeni polskiej w świadomości społeczeństwa polskiego w latach od 1880r. do 1945r.*, Wydział Filologiczno-Historyczny UG, praca magisterska.
– 1999, *Geopolityczne aspekty tranzytu w Europie Środkowej*, Geopolitical Studies, 6., IG i PZ PAN, Warszawa.
– 2001, *Geografia władzy w Polsce*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk
– 2007, *Wymiar przestrzenny struktur i aktywności społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, Prace Geogr., 208, IGiPZ, Warszawa.
Werwicki A., 1962, *Ewolucja funkcji miast i osiedli miejskich w rejonie Wałbrzycha, Świdnicy i Dzierżoniowa*, praca doktorska IG PAN, Warszawa.
Węcławowicz G., 1975, *Struktura przestrzeni społeczno-gospodarczej Warszawy w latach 1931 i 1970 w świetle analizy czynnikowej*, Prace Geogr., 116, IGiPZ PAN, Ossolineum, Wrocław-Warszawa
– 1988, *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*, IGiPZ PAN, Ossolineum, Wrocław.
– 1995, *The electoral geography in the national, regional and intra-urban scale,*. [w:] B. Gałczyńska, G. Węcławowicz (red.), *Urban and regional issues in geographical research in Poland and Italy*, Conference Papers, 24, PAN IGiPZ, Warszawa, s. 59–69.
Whittlesey, D., 1954, *The regional concept and the regional method*, [w:] P.E. James, C.F. Jones (red.), *American Geography: Inventory & Prospect*, Syracuse University Press, Syracuse, NY, s. 21–68.
Wierzbicki L. A., 2012, *Bunt malkontentów w połowie 1672 roku,* [w:] Dubas-Urwanowicz E., Urwanowicz J. (red.), *Wobec Króla i Rzeczpospolitej. Magnateria w XVI-XVIII wieku*, Avalon, Kraków, s. 377–390.
Wijaczka J., 2010, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490-1568): ostatni mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech"*, Wyd. Littera, Olsztyn.
Wimmer J., 1969, *Wojsko*, [w:] J. Tazbir (red.), *Polska XVII wieku*, Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 151–188.
Wisner H., 1992, *Książęta na Birżach i Dubinkach a przymus wyznaniowy*(1. poł. XVIIw.) // Nas radavad. Kn. 2. Grodna 1992. cz. 2. s. 303–313
– 2000, *Janusz Radziwiłł 1612–1655. Wojewoda wileński, hetman wielki litewski*, Wyd. Mada, Warszawa.
– 2002, *Rzeczpospolita Wazów: Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Wyd. Neriton, Warszawa.
Witkowski W., 1997, *Lublin trybunalski*, [w:] T. Radzik, A.A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Polskie Towarzystwo Historyczne, s. 129–142.
– 2007, *Historia administracji w Polsce 1764-1989*, PWN, Warszawa.
Witusik A.A., 1977, *Lublin i Zamość w oczach francuskiego podróżnika*, Kalendarz Lubelski, Lublin.
Wojciechowski K.H., 2005, *Ordynacja Zamojska a Zamojszczyzna. Granice, pojęcia, tożsamość regionalna,* [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 9–18.
Wojtkowiak Z., 2005, *Lithuania transwilniensis saec. XIV-XVI. Podziały Litwy Północnej w późnym średniowieczu*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
Wolff J., 1895, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Gebethner i Wolff, Warszawa.

Wolski J., 2006, *Przekształcenia krajobrazu wiejskiego Bieszczadów Wysokich jako następstwo zmian form i natężenia oddziaływań antropogenicznych w ciągu ostatnich 150 lat*, rozprawa doktorska IGiPZ PAN, Warszawa.

Wolski M., 2007, *Urzędnicy wołyńscy XIV-XVIII wieku: spisy*, Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik.

Wołoszyn W., 2005, *Rola Ordynacji Zamojskiej w zachowaniu walorów środowiska przyrodniczego wybranych terenów Zamojszczyzny*, [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 97–103.

Wright J. K., 1947. *Terrae Incognitae: The Place of Imagination in Geography*, Annals of the Association of American Geographers, 37, s 1–15.

Wróblewska K., 1978, *Malarstwo Warmii i Mazur od XV do XIX wieku*, Pojezierze, Olsztyn.

Wüst W. (red.), 2000, *Reichskreis und Territorium. Die Herrschaft über die Herrschaft? Supraterritoriale Tendenzen in Politik, Kultur, Wirtschaft und Gesellschaft. Ein Vergleich süddeutscher Reichskreise*, Thorbecke, Stuttgart.

Wyczański A., 1996, *Spojrzenie na administrację polską XVI wieku (postulaty badawcze)*, [w:] Karbus Z., Kempa T., D. Michaluk D. (red.), *Europa orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 85-–91.

Wysłouch S., 1930, *Rozwój granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego do połowy XVI wieku*, Zakł. graficzne „Znicz", Wilno.

Wyszkowski M., 2009, *Ustrój polityczny Wielkopolski w latach 1138–1296*, Wyd. Poznańskie, Poznań.

Yčas J., 2009, *Biržai. Tvirtovė, miestas ir kunigaikštystė*, Candela, Kaunas, przedruk z 1931 r.

Zajączkowski, A., 1993, *Szlachta Polska*, Semper, Warszawa.

Zajezierska K., Molga T., 2011, *Łowcy kamienic*, [w:] Wprost, 34 (1489).

Zakrzewski A.B., 2000, *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI-XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie: sejmik trocki*, Wyd. Liber, Warszawa.

– 2013 , *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI-XVIII w.). Prawo – ustrój - społeczeństwo*, Wyd. Campidoglio, Warszawa.

– 2007a, *Odrębności systemu parlamentarnego Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII w., ?*, [w:] B. Dybaś, P. Hanczewski, T. Kempa (red.), *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku: państwo czy wspólnota?*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 107–128.

– 2007b, *Ograniczenia ludności żydowskiej w Nieświeżu XVII – XVIII wieku. Dwa przyczynki*, [w:] E. Aleksandravičius i in. (red.), *Praeities pedsakais: skiriama profesoriaus daktaro Zigmanto Kiaupos 65 - meciui*, Lietuvos Istorijos Instituto Leidykla, Vilnius, s. 381–387.

– 2010, *Czy Litwa XVI-XVIII wieku znała demokrację szlachecką i oligarchię magnacką?* [w:] S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, tom 1-2, Wyd. UJ, Kraków, s. 1189–1201.

Zawadzki S., 1860, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiém*, t. 1, w Drukarni Karola Kowalewskiego, Warszawa.

Zawadzki W., 1963, *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, PIW, Warszawa.

Zedlitz-Neukirch L., 1839, *Neuen Preussisches Adels-Lexikon oder genealogische und diplomatusche Nachrichten*, 1839, Spplement-Band, Vereine von Gelehrten und Freunden der vaterländischen Geschichte, Gebrüder Reichenbach, Leipzig.
Zernack K., 2000, *Polska i Rosja, Dwie drogi w dziejach Europy*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
– 2008, *Pruska polityka wobec Polski a polski wizerunek Prus*, [w:] A. Lawaty, H. Orłowski (red.), *Polacy i Niemcy: Historia, kultura polityka*, Wyd. Poznańskie, Poznań, s. 178–185.
Zarycki T., 1997, *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, EUROREG UW, Warszawa.
Zgliński W., 1998, *Przekształcenia własnościowe i kierunki przemian strukturalnych rolnictwa województwa słupskiego*, [w:] b. Głębocki (red.), *Przestrzenna transformacja struktury agrarnej i wielofunkcyjny rozwój wsi w Polsce*, PWN, Poznań, s. 168-208.
Zielińska T., 1977a, *Ordynacje w dawnej Polsce*, Przegl. Hist., 68, 1, s. 17–30.
– 1977b, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Ossolineum, Wrocław.
– 1996, *Radziwiłłowie herbu Trąby – dzieje rodu*, [w:] S. Górzyński i in., *Radziwiłłowie herbu Trąby*, Wyd. DiG, Warszawa, s. 3–43.
– 1997, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. 1 i 2, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
Zielińska Z., 1991, *O sukcesyi tronu w Polszcze 1787-1790*, PWN, Warszawa.
Zoepfl H., 1863, *Grundsätze des gemeinen deutschen Staatsrechts*, t. 1, C. F. Winte'sche Verlagshandlung, Leipzig-Heilderberg.
Zwierzykowski M., 2010, *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696–1732,* Wyd. Poznańskie, Poznań.
Żarnowski J., 1988, *Społeczeństwo i klasy*, [w:] J. Tomicki (red.), *Polska Odrodzona 1918-1939*, Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 226–284.
Żebrowski O, 1847, *Polska, ogólny zarys, przyczyn wzrostu i upadku dawnego Państwa Polskiego*, Odbite w tłoczni Maulde i Renou, Paryż.
Żeleński-Boy, 1971, *Marysieńka Sobieska*, PIW, Warszawa.
Żółtowska J., 1997, *Geneza i rozwój przestrzenny wsi Księstwa Łowickiego*, rozprawa doktorska IGiPZ PAN, Warszawa.
Żurawski vel Grajewski P., 2009, *Geopolityka I Rzeczpospolitej*, [w:] J. Kloczkowski (red.), *Przeklęte miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, Ośrodek Mysli Politycznej, Kraków, s. 23–46.
Żygawski J., 2005, *Działalność gospodarcza Zamoyskich w świetle wybranych historycznych opracowań kartograficznych*, [w:] E. Skowronek (red.) *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 117–130.
Żyro T., 2008, *Wola polityczna. Siedem prób z filozofii praktycznej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

INNE ŹRÓDŁA (ŹRÓDŁA HISTORYCZNE, OPRACOWANIA STATYSTYCZNE, BAZY DANYCH, SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIE, OPRACOWANIA KARTOGRAFICZNE)

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Aleksandra hr. Stadnickiego, 1884, Wyd. staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego, T. 10, Główny skład w ksiegarni Seyfartha i Czajkowskiego.

Akta publiczne do interessu ordynacyi Ostrogskiey należące, 1754.

Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego tom I: 1572-1632, cz. 1: 1572-1616, wyd. W. Dworzaczek, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1957.

Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. I: 1572-1620, wyd. S. Kutrzeba, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1932.

Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. II: 1621-1660, wyd. A. Przyboś, Polska Akademia Umiejętności, Wrocław-Kraków 1953.

Baliński M., Lipiński T., 1844, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 2, cz. 1, nakładem S. Orgelbranda, Warszawa.

– 1845, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 2, cz. 2, nakładem S. Orgelbranda, Warszawa.

– 1846, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 3, nakładem S. Orgelbranda, Warszawa.

Baczwarow M., Suliborski A., 2003, *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce. Terminologia*, PWN, Warszawa.

Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. II: *K-P*, PWN, Warszawa.

Baranowski B., Bartyś J., Sobczak T., 1963, *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-–XIX wieku*, t. 2, Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wyd. PAN, Wrocław.

Beauplan Le Vasseur W., 1648, *Delineatio generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina : cum adjacentibus provinciis / bono publico erecta per Guilhelmum le Vasseur de Beauplan, S. R. M'tis architectum militarem et capitaneum*; sculpt. Guilhelmus Hondius fecit, Gedani.

– 1651, *Déscription de l'Ukrainie, qui sont plusieurs provinces du Royaume de Pologne, Contenuës depuis les confins de la Moscovie, jusques aux limites de la Transilvanie. Ensemble leurs moeurs, façcons de vivres et de faire la Guerre*. Par le Sieur de Beauplan.

Biskup M., Koc L., 1961, *Atlas historyczny Polski. Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa.

Braziūnienė A., 1999, *Senieji Lietuvos žemėlapiai iš Vilniaus universiteto bibliotekos rinkinių – Old maps of Lithuania from the Collection of the Vilnius University Library – Alte Landkarten Litauens aus dem Bestand der Universitätsbibliothek Vilnius*, Vaga, Vilnius.

Buczek S.,1929, *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792)*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

Budzyński Z., 2006, *Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku*. T. 2, *Atlas geograficzno-historyczny*, Wyd. Naukowe Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, Przemyśl-Rzeszów.

Cambridge Modern History Atlas, 1912, University of Texas, Austin.
Chłapowski K. i in., 1992, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku*. Spisy, Biblioteka Kórnicka, Kórnik.
Clark A. N., 1998, *The Pengiun Dictionary of Geography*, Penguin Books, London.
Czapliński W., Ładogórski T. (red.), 1977, *Atlas Historyczny Polski*, PPWK, Wrocław.
Deutschland 1789 – Interaktiv, Thomas Höckmann, www.hoeckmann.de
Galletti J., Cannabich J., Meynert H., 1840, *Allgemeine Weltkunde, oder Encyklopädie für Geographie, Statistik und Staatengeschichte*, Verlag der Konrad Adolph Hartleben, Pesth.
Gąsiorowski A., (red.), 1990, *Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku: spisy*, IH PAN, Biblioteka Kórnicka, Kórnik.
Gemeindelexikon für die Regierungsbezirke Allenstein, Danzig, Marienwerder, Posen, Bromberg und Oppeln auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 1. Dezember 1910 und anderer amtlicher Quellen bearbeitet, 1912, Verlag des Königlichen Statistischen Landesamts, Berlin.
Genealogie rodów polsko-litewsko-ruskich, http://mariusz.eu.pn/genealogia
Górzyński S., 2006, *Regest diecezjów Franciszka Czaykowskiego czyli właściciele ziemscy w koronie 1783-1784*, Wyd. DiG, Warszawa.
Grodziski S., Dwornicka I., Uruszczak W., 2005, *Volumina constitutionum*, t. II, *1550-1609*, vol. 1, *1550-1585*, Wyd. Sejmowe, Warszawa.
Häkkinen J., 2010, *Stratification of Y-haplogroup N1c*, http://www.elisanet.fi/alkupera/N1c.pdf
Herbst S., Gieysztor I., 1958. *Atlas Historyczny Polski, Województwo Płockie około 1578 r.*, IH PAN, PWN, Warszawa.
Histaryczny Atlas Biełarusi, 2008, Stowarzyszenie Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, Warszawa-Mińsk.
Historischer Atlas von Bayern, 1951, Teil Franken, 1, 32, Bayerische Akademie der Wissenschaften. Kommission für Bayerische Landesgeschichte, München.
Jabłonowski A., Jbłonowski, A., 1889, *Ziemie Ruskie / Wołyń i Podole*, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym T. 8*, Gebethner i Wolff, Warszawa.
– 1899-1904, *Atlas historyczny Rzeczypospolitej Polskiej wydany z zasiłkiem Akademii Umiejętności w Krakowie* , [T. 1], *Epoka przełomu z wieku XVI-ego na XVII-sty*. Dział II-gi. *Ziemie Ruskie* Rzeczypospolitej, Warszawa-Wiedeń.
– 1902, *Ziemie Ruskie / Ruś Czerwona*, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym T. 7*, cz. 1, Gebethner i Wolff, Warszawa.
– 1903, *Ziemie Ruskie / Ruś Czerwona*, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym T. 7*, cz. 2, Gebethner i Wolff, Warszawa.
Jakubowski J., 1928, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku*, Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków.
Kazania na niedziele całego roku, 1779, Drukarnia J. X. M., Nieśwież.
Kędziora A., Przegon W., 2005, *Plan zbiorowy Ordynacji Zamojskiej z 1906 roku*, Wyd. Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu, Zamość.
Kiaupa Z., Kiaupienė J., 1985, *Instrukcijos feodalinių valdų administracijai Lietuvoje XVII-XIX a*., Lietuvos TSR Mokslų Akademijos. Istorijos Institutas, Vilnius.
Kitowicz J., 1970, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Ossolineum, Wrocław.
– 1971, *Pamiętniki, czyli Historia polska*, PIW, Warszawa.
Koźmian K., 1972, *Pamiętniki*, t. 1, Ossolineum, Wrocław.
Lietuvos gyventojai: pirmojo 1923 m. rugsėjo 17 d. visuotinio gyventojų surašymo duomenys, 1923, Lietuvos Respublikos Centrinis Statistikos Biuras, Kaunas.

Liste der Mitglieder des Preußischen Herrenhauses, http://de.wikipedia.org/wiki/Liste_der_Mitglieder_des_Preu%C3%9Fischen_Herrenhauses

Lulewicz H., 2006, *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 1, *Okres bezkrólewi*, IH PAN, Wyd. Neriton, Warszawa.

Lulewicz H., Rachuba A., 1994, *Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, Biblioteka Kórnicka, Kórnik.

– 2002, *Maetryka litewska. Rejestr podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo nowogródzkie 1690 r.*, IH PAN, Wyd. Neriton, Warszawa.

Magni Ducatus Lithuaniae, ceterarumque regionum illi adiacentium exacta descrip. : Illssmi. ac Excellmi. Principis ac D[omi]ni D. Nicolai Christophori Radziwil D.G. Olycae ac in Nieswies Ducis, S. Rom. Imp. Principis in Szylowiec ac Mir comitis, et S. Sepulchri Hierosolimitani Militis etc. opera et cura in lucem edita.

Marek M., 2008, *Genealogy.eu*, http://genealogy.euweb.cz/

Najgrakowski M., 1993, *Ziemie polskie w XVI wieku,* [w:] *Atlas Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Geodeta Kraju, IGiPZ PAN, Warszawa, plansza 13.3.

– 1993b, *Ziemie polskie w XVIII wieku*, [w:] *Atlas Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Geodeta Kraju, IGiPZ PAN, Warszawa, plansza 13.4.

Naronowicz-Naroński J., 1645, *MAPPA Księstwa Birżanskiego Dostatecznie y doskonale sprawdziwą dimensią Nowo uczyniona Roku panskiego 1645 Jaśnie oswieconemu XIM na Birżach y Dubinkach Januszowi Radziwiłłow*i.

Natsyyanal'ny atlas Belarusi, 2002, Minsk.

Pałucki W. (red.), 1973, *Atlas historyczny Polski.* t. 7, *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa.

– 1993, *Atlas historyczny Polski,* t. 2: *Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa.

Pałucki W., Wojciechowski S., 1966, *Atlas historyczny Polski.* t. 3, *Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa

P*artie de Lithuanie ou est le Palatinate de Nowogrodeck Litawiski (…), Bressici en Polesie, Auec les Duchés de Neswies, et Slusck (…)* z 1665, mapa Nicolasa d'Abbeville Sansona.

Paryska Z., Paryski W.H., 1972, *Encyklopedia Tatrzańska*, Wyd. „Sport i Turystyka", Warszawa.

Pervaja vseobshhaja perepis' naselenija Rossijskoj imperii 1897 g., t. 17, Kovenskaja gubernija, 1903, izdanie Central'nogo statisticheskogo komiteta Ministerstva vnutrennih del, Sankt-Peterburg.

Pietruski O., 1845, *Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elektorów Jana Kazimierza roku 1648, Jana III. roku 1674, Augusta II. roku 1697, i Stanisława Augusta roku 1764, najjaśniejszych Królów Polskich, Wielkich Książąt Litewskich, i.t.d.*, drukiem Wawrzyńca Pisza ; nakładem Kajetana Jabłońskiego, Lwów.

Population and housing census 2001, http://www.stat.gov.lt/en/

Potocka A., 1898, *Pamietniki*, t. 2, Druk. Granowskiego i Sikorskiego, Warszawa.

Rachuba A. (red.), 2004, *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. I: *Województwo wileńskie. XIV–XVIII wiek*, (Uładzimir Jamialjanczyk, Henryk Lulewicz, Andrzej Rachuba, Przemysław P. Romaniuk – oprac.), DiG, IH PAN, Warszawa.

Reczek S., 1968, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Zaklad Narodowy im. Ossolinskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Rizzi Zannoni J.A.B., 1772, *Carte de la Pologne divisée par provinces et palatinats et subdivisee par districts* [Paris].

Rurikid Dynasty DNA Project, www.familytreedna.com/public/rurikid/default.aspx
Rusiński W., 1955, *Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego,* t. 1, *Od XVI do połowy XVIII w.*, Polska Akademia Nauk. Instytut Historii, Zakład im. Ossolińskich – Wyd. PAN, Wrocław.
Rutkowski H. (red.), 1998, *Atlas historyczny Polski,* t. 5: *Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa.
– 2008, *Atlas historyczny Polski,* t. 1: *Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, IH PAN, PWN, Warszawa.
Spindler A., 1827*, Mappa Wolnego Miasta Krakowa i iego okręgu*, Kraków.
Statut Wielkiego Xięstwa Litewskigo naprzód, za Naiaśnieyszego Hospodara Króla Jegomości Zygmunta III. w Krakowie w Roku 1588... teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panuiącego Naiaśnieyszego Krola jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany, 1744, Drukarnia Akademicka Soc. Jesu, Wilno.
Struck M., Kuklik M., 2008, *Kronika Helu : ludzie, życie i obyczaje 1874–1890, 1905-1910*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie - Oddział Hel, Stowarzyszenie „Przyjaciele Helu", Hel.
Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa.
Volumina Legum, t. I, 1859, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. II, 1859, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. III, 1859, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. IV, 1860, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. V, 1860, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. VI, 1860, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. VII, 1860, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. VIII, 1860, Nakładem i Drukiem Jozefata Ohryski, Petersburg.
Volumina Legum, t. IX, 1889, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków.
Wolski M., 2007, *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, Biblioteka Kórnicka, Instytut Historii PAN, Kórnik.
Wialiki Histariczny Atłas Biełarusi, 2009, Biełkaragrafija, Minsk.

THE DUCHIES OF THE POLISH-LITHUANIAN COMMONWEALTH

THE MAGNATE LORDSHIP AS A POLITICAL REGION

(summary)

Polish literature on the political-systemic questions related to the Commonwealth of Both Nations (Polish and Lithuanian) does not define in a clear manner the legal and official status of the magnate latifundia. A difficulty appears, associated with their position in space, perceived from the point of view of political geography. There are authors, who suggest that the Commonwealth turned into a federation of the magnate manors (Mączak, 2002), or into a mosaic of separate sovereign territories (Konopczyński, 1986). Some other ones, like U. Augustyniak (2008), emphasise the low stability of the magnate territorial complexes, their diverse statuses, and significant spatial dispersion, which makes it hard to consider them as the separate (or sovereign) political entities. This lack of clear statement concerning the status of these territories is compounded by lack of appropriate cartographic presentation. The political maps, showing the Commonwealth of Both Nations ignore the existence of the magnate lordships (landed properties). There are, in addition, only few maps that would present the magnate lordshieps in the perspective of ownership structure.

This state of knowledge is in glaring opposition to the views, which assign to magnates the dominating political role in the Commonwealth of the second half of the 17th and the 18th centuries. It also overlooks the objectively existing administrative autonomy (internal sovereignty) of the magnate estates, as well as the special (e.g. ducal) status of at least some of the magnate families (like the families of Radziwiłł, Ostrogski, Wiśniowiecki, Czartoryski, Zamoyski) and of their estates (duchies, counties, entails,…). It should be remembered, as well, that in some cases the magnate states of the Commonwealth continued the traditions of the medieval vassal principalities (like, for instance, Kopylsko-Słuckie, Zbaraskie or Ostrogskie), which were established within the framework of the Lithuanian monarchy as the fiefs of the multiple descendants of the Gedymin family, the representatives of the local Lithuanian dynasties (like Holszański or Świrski), and the Ruthenian dynasties (supposedly Czetwertyński, Ostrogski or Zbaraski). In the period preceding the Polish-Lithuanian Union of Lublin they constituted an important element of the political and administrative system. One should add to this the broad privileges associated with the vast estates of the Lithuanian magnates (e.g. court exemptions in Lithuania and Ruthenia, the dependent knighthood). A part of these gained, as well, with time, a distinguishing status, in the form of duchies (for instance, of Birże, Nieśwież or Ołyka), or of counties (like that of Szkłów). Such a distinguishing status was also assigned some estates having belonged to the Polish Crown yet before the Union (e.g. Entail of Zamość, Entail of Mirów Margraviate, County of Tarnów, County Estate of Tenczyn). The prestige of other estates was demonstrated by their extension and organisation, and by the prestige of the families that owned them (e.g. the Żółkiew-Złoczów state of the Sobieski, or the Humań

state of the Kalinowski and Potocki). In the course of evolution of the political and administrative system of the Polish-Lithuanian monarchy the owners of the duchies and counties became all the members of the homogeneous noble class. Yet, one can hardly speak here of the proper mediatisation, since through the development of the general immunity, all of the landed nobles (the district gentry in Lithuania) gained full authority within their estates (negative freedom), as well as a share in execution of public authority (positive freedom). Still, the exceptional status of dukes, owners of entails, and counts was still respected, this fact dividing the formally equal noble class into two strata: the titular nobles, usually owning also vast estates, and the nobles without titles.

Through successive privileges the noble estates, including duchies and counties, lost their character of fiefs, and became the fully hereditary (allodial) properties. Owing to this, the nobles and the magnates gained complete freedom of disposal with respect to their properties. Limitations as to the inheritance could be introduced only upon the agreement from the owners of the estate, through installation of the institution of entail (ordynacja). This particular institution, borrowed from the German territorial dukes, became the symbolic distinction of some estates and the families owning them. All of the noble properties, irrespective of their status (duchy, county, entail, lordship) were subject to common territorial administrative organisation (districts, lands, voivodships, provinces). Public institutions, functioning in the framework of this organisation (diets, courts, offices) were, on the one hand, the basis for the self-organisation of the nobles, residing in a given land, and the platform for the circulation of information, and, on the other hand – the structure, incorporating the regional society into the political and administrative system of the Commonwealth. The institutions of the territorial organisation ensured public order, regulated the relations between the members of the noble class, and, at the same time, constituted a link with the central institutions of the Commonwealth: the king, the Diet, and the Tribunal (Supreme court). Similar solutions functioned in Germany, where the districts of the Reich (*Reichskreise*) and the associations of counts and barons (*Grafenbanken*) facilitated the cooperation among the rulers of the individual estates, introduced order into their participation in the central organs of the Reich and the institutions subordinated to them (the parliament and the court of the Reich, as well as the military), being, at the same time, the symbol of the formal superiority of the emperor. This, however, did not hamper the strengthening of the power of the German dukes, counts and barons within their inherited estates.

The territorial organisation of public life, also against the background of the political and systemic reality of the then Polish-Lithuanian Commonwealth, seems to occlude in the analysis of the geographical-political landscape of that time the administrative autonomy of the noble (but, first of all – magnate) possessions. The community organisation concerned primarily the establishment of the mutual relations between the representatives of the privileged classes (the diets of the lands, and the courts of the lands), ensuring the feeling of internal safety (the competence of the borough district heads – starosts) and of external safety (taxes for the army, levy in mass), as well as representation in the central bodies of the community (the Diet, the Tribunal, and the Free Royal Election). In the case of the Lithuanian and Ruthenian territories this organisation took ultimately the shape following that of the Kingdom of Poland only during the preparations to the Union of Lublin. The resulting organisational system encompassed not only the possessions of the district gentry, but also the estates of dukes ("ducal quarters") and of the Lithuanian landlords, enjoying a separate status in the political system of the Great Duchy of Lithuania, and constituting, until the implementation of the reforms,

in particular – the essential units of the territorial administration. The appearance of a new legal category on the public forum – the nobles, subject to the common laws on equal rights (including the district gentry, the landlords and the dukes) – did not change the legal relations still existing within the framework of duchies, count estates, or other magnates' territorial complexes. The separate legal system of the Great Duchy of Lithuania was maintained, similarly as this was for the provinces of Volhynia and of Kiev (the Lithuanian Statutes), formally incorporated into the Polish Crown. This legal system distinguished the dukes and the lords as separate strata. The preservation of the previous rights of dukes was guaranteed in the act of incorporation of Volhynia and Kiev land to the Crown, as well as in the proper act of the Union of Lublin. This kind of solution was not inconsistent with the system functioning until then in the Kingdom of Poland – where personal freedom was granted the Polish nobles, along with absolute authority over their subjects as well as infrangibility of their possessions. In the thus shaped political and legal system of the Commonwealth the estates of the Lithuanian and Polish magnates could still function as self-standing territorial units. They were referred to as magnate lordships. The laws of the Commonwealth granted them formally separate status, while the power of their owners secured actual autonomy with respect to the community institutions of the Commonwealth. This autonomy was complemented with the formal ducal status of some of the estates and of their owners. Given the traditional position of the dukes, perceived as autonomous rulers, some families and their estates would enjoy a very specific legal and administrative status. The families who made it to the magnate group later on also tried to gain a similar legal status. Some of their representatives achieved this by acquiring the status of heirs of entail – ordynats (like Zamoyski and Myszkowski) or of counts (like Tarnowski or Chodkiewicz), or – in the second half of the 18th century – of dukes (e.g. Sapieha, Lubomirski, Jabłonowski, Massalski, Poniatowski).

Within the framework of their privileges the dukes and other magnates organised their own structures of administrative and judicial authority. The subjects of all classes were subordinated to them, including the free population: the townspeople, free peasents, vassal gentry and the nobles at the magnate's court. The vassal gentry, in addition, did not enjoy the entire scope of the noble rights (active and passive) within the public forum of the Commonwealth. Some of the dukes had also the privilege of knighting their subjects and court members. In some cases magnates would effectively usurp the public authority of the borough district head (starost), meaning that this authority encompassed, within the confines of the estate, not only their subjects. Such privileges would give them, in practice, almost complete legal public power (first of all in terms of executive and judicial power) over the population residing both permanently and only temporarily on the respective territory. The magnates represented, as well, the interests of the residents of their estates on the public forum of the Commonwealth. Order and law-abiding were in the competence of the oftentimes quite extensive court and order-keeping structures, subordinated to the magnate, with own borough heads, sub-heads, as well as courts and officials of a lower rank. Magnate's power was strengthened by own armed force (the so-called court militia). This armed force ensured the feeling of safety within the confines of own possessions, contributed to the forces of the Commonwealth as the element of the levy in mass, and was also used to exert pressure in the private conflicts and civil wars on the territory of the Commonwealth. The strongholds, castles and prisons, belonging to a magnate, were the support infrastructure for the private military and the forces of order. The magnates would also carry out their own economic and settlement policies. They established

new settlements (villages, towns), brought in the settlers, built processing and manufacturing plants. The economic side of the activities within the estate was managed by the court treasurer and the lower rank clerks, subordinated to him. In the more advanced schemes the office of the commissary was introduced, who took care of the entirety of management (including economic, military, court and public order matters) over a given larger territorial complex. The administrative and organisational schemes, introduced in many of the magnate estates, along with the effectiveness of the execution of power, caused that numerous magnate lordships overcome the central institutions of the Commonwealth in the development of the modern structures of authority. Under such circumstances the sole connection between the subjects of the magnate and the public life of the Commonwealth was constituted by the taxes, paid towards the central treasury (the poll-tax and the hearth-tax).

The complexity of the political structure of the Commonwealth was amplified by the territories of the vassal duchies, bishop's duchies and the territories of the large royal cities. They functioned according to somewhat different principles, but, along with the magnates' estates, strengthened the administrative-territorial decentralisation of the Commonwealth. In the political order from before the Peace of Westphalia such a complex political-territorial structure was a frequent phenomenon, characteristic, in particular, for the modern Germany and Italy. The duchies of the magnates of the Commonwealth had, therefore, the political and legal status similar to that of the Italian or German duchies, existing at the same time. Contrary, though, to the German duchies after the Peace of Westphalia, the magnate states in the Polish-Lithuanian Commonwealth, even the most powerful ones and the most pronounced as to their rank (like duchies and entails) did never acquire the formalisation (recognition) of their separate status on the international forum. With this respect, similarly as the entire territory of the Commonwealth, they belonged to the order from before the Peace of Westphalia. Polish, Lithuanian and Ruthenian territories were encompassed by the new, pan-European political order only owing to the stipulations of the Congress of Vienna. This, however, does not negate the political and legal status of the magnate states in the framework of the pre-Peace of Westphalia *res-publica Christiana*, which ended for the Commonwealth from this point of view only due to its partitions between Russia, Prussia and Austria. This status was confirmed by the family ties of the magnates with the foreign ducal ruling families, maintained also after the Peace of Westphalia.

The state of the actual administrative and judicial autonomy, ensuring the complete authority over the subjects of various strata, in connection with the formal status of duchies, of entails, and counties, allows certainly for the recognition of the magnate dynasties, persisting within the political structures of the Commonwealth, analogous to the dynasties, ruling in the German and Italian duchies of the same period (like the ones of Wettin, Wittelsbach, Wirttenberg, Gonzaga, Medici, de Savoie). In this context one should in the first place mention the Lithuanian-Ruthenian dynasties, with their origins reaching well before the time of the Union of Lublin. These would be first of all the ducal dynasties of Olelkowicz-Słucki, Ostrogski-Zasławski, Zbaraski-Wiśniowiecki, Korecki, Czartoryski, Sanguszko, Czetwertyński, Drucki, and Radziwiłł. Then, among the new magnate families, who gained a similar and persistent position as to their wealth and prestige, one might certainly mention the families of Chodkiewicz, Zamoyski, Lubomirski, Sapieha, Potocki, Sieniawski, Leszczyński, Sobieski, Pac, Rzewuski, Jabłonowski, Poniatowski, and Myszkowski. Many of those acquired, with time, the ducal titles, like Lubomirski, Sapieha, Poniatowski, Jabłonowski and Sułkowski,

or of the heirs of entails (Zamoyski and Myszkowski). The apex of the careers of some of these families was the ascent to the royal throne of the Commonwealth (Wiśniowiecki, Sobieski, Leszczyński, Poniatowski). Others would settle for the titles of counts, but this title was formally confirmed yet in the time of the Commonwealth only in the case of Chodkiewicz family. Less formally, the representatives of this group could be referred to as "lords of the ducal measure", as this was used with respect to the rulers of the Silesian parts, who did not enjoy the ducal titles. The actual position, though, was defined by the possession of the pronounced magnate lordship (frequently a duchy, inherited from the dynasties that had died out), in connection with the significant place, occupied in public life of the Commonwealth (the high offices held and the political influence). Yet before the Union of Lublin the centres of the ducal families were inherited by the Tyszkiewicz (Łohojsk) and Sapieha (Holszany). Later on, the ancient duchies became the properties of Pac (Czartorysk), Krasicki (Koszyr), Sapieha (Druck, Niesuchojeże), Zamoyski (Ostróg), Leszczyński (Czartorysk, Korzec), Lubomirski (Ostróg), Jabłonowski (Ostróg), Potocki (Zbaraż, Stepań), Mniszech (Wiśniowiec), Rzewuski (Kowel), who often used, therefore, the titles of the "lords of duchies". The representatives of the majority of these families would also hold the highest offices (commanders-in-chief, ministers, province governors), and used them for purposes of extending their political influence and of increasing their wealth.

The system described had not changed as to the basic principles until the end of existence of the Commonwealth. The large-scale magnate estates preserved their special status and significance in the spatial organisation of authority. Yet, none of them gained a more autonomous position, similar to that of the Duchies of the Reich after the Peace of Westphalia, and, in particular, after the Congress of Vienna. On the other hand, however, the Commonwealth did not succeed in limiting their traditional separate character and building of a more centralised system (she never turned into a modern state). During a long period of time a kind of equilibrium was maintained between the two levels of the state organisation. The magnate lordships were not only, in this connection, the large properties, but also duchies or "lordships of a ducal measure", fulfilling the public and legal (stately) functions within the framework of the Polish-Lithuanian community. When applying the criteria from the period before the Peace of Westphalia, one should consider both the Commonwealth and the magnate lordship, functioning within her framework, given the autonomy and status of the latter (and especially in the case of duchies), to be the organisms of the character of a state. Thus, they were "lordship" not only in the broad meaning, attributed in ancient Poland also to a kind of property, but also in the sense of public and legal (political) units (i.e. as a states). They functioned as autonomous (legal and stately) administrative-territorial units within the framework of a bigger political and state organism, that of the Commonwealth. If we apply the terminology of G. Jellinek, we could call the Commonwealth the "state of states" (*Staatenstaat*), not in view, though, of the autonomy of the large provinces (Lithuania, Prussia), or of the diet lands, as this is proposed by some scholars, but in connection with the internal administrative and judicial autonomy of the magnate, noble, church, urban and vassal lands of the Commonwealth. This situation was changed only due to the political and systemic transformations of the end of the 18th century and the beginning of the 19th, associated both with the domestic initiatives of reform and maintenance of independence (the 3rd May Constitution, the Kościuszko Insurrection, and fighting along Napoleon's army), and with the order, imposed by the neighbours (partitions) as well as the international treaties (Congress of Vienna). Both levels of the

state organisation, the Commonwealth and the magnate states, were liquidated. Individual parts of the Commonwealth became the new provinces of the neighbouring monarchies, and all the magnate states were mediatised within the framework of these provinces. Thus, these legal and administrative precepts finally introduced the post-Peace of Westphalia order on the territories having formed until that time Polish-Lithuanian Commonwealth.

The evidence and the reasoning presented above allows for a positive verification of the proposition, formulated in the introductory part of the report. The magnate lordships. and other properties, functioning within the framework of the Commonwealth reminded, as to their status, the properties, functioning within the framework of the German Reich. Along with other institutions, they formed the structures of the decentralised, pre-modern Commonwealth, where, side by side with the royal authority, constrained by the privileges of the particular strata, the noble and burghers self-government, developing on the grounds of these privileges, as well as the separate rule of the vassals and the clergy, there was also a place for the functioning of the structures of the magnate states, in many cases maintaining the traditions of the Lithuanian-Ruthenian duchies. In effect of the transformations of the 18th and 19th centuries this system was liquidated, and was replaced by a new political and systemic order. This liquidation took place with the participation of the partitioning powers. It seems, though, that the systemic shape of the Commonwealth, including the separate character of the magnate states, was anyway doomed to collapse. The partitioning powers only accelerated the process. After some time these powers, though, had to make room for the emerging nation states. It is highly probable that the poly-ethnic and feudal Commonwealth, along with the magnate states, functioning inside it, would have to face a similar fate.

The broadly understood political and administrative traditions of the Commonwealth, though, were not entirely wiped out by the new system. The new provinces of the partitioning powers gained national autonomy, and even some features of the separate state organisms. This applied, first of all to the co-called Congress Kingdom (Polish Kingdom in the framework of Russian state). After the World War I these territories became the basis for the re-establishment of the sovereign Polish state. In the framework of the new political-administrative system of the beginning of the 19th century all of the noble and magnate properties became the basis for the new local administration. For quite some time the owners of the properties, even though incorporated into the new political system, preserved a part of the former authority over the inhabitants of their properties (the authority of the municipal head, including judicial matters, the remnants of soccage). This lasted more or less until the middle of the 19th century. Yet, also in the later period, after the appropriation of peasants, the noble estates, then limited to manor farms, constituted still the separate units of local administration. They also played a significant role in the socio-economic and cultural life. They preserved a particular significance in the Prussian part, where, in the context of the Prussian way toward the capitalism in farming, the noble manor farms preserved the biggest proportion of the area of the former noble properties. Further, these manor farms were assigned the status of the administrative units, equivalent to the rural municipalities, the so-called manor areas. This separate administrative status was maintained yet in the sovereign Polish state until 1934. So, until that time the owners of the manor farms preserved within the manor areas the authority of the municipal head, as well as maintenance and organisation of the local administration. Somewhat smaller – due to the fact that appropriation was more advantageous for peasants – manor areas functioned until 1918 also in Galicia (the Austrian part). It was only in the Polish Kingdom that the

very severely diminished manor farms were included, after the appropriation, into the larger collective municipalities, while preserving only the status of auxiliary units of the village rank.

Some estates constituted still quite vast territorial complexes, encompassing dozens of neighbouring villages and manor farms. Being subject to the single-handed policy of their owners, they maintained their socio-economic separate character amidst the surrounding areas. Many of them continued the traditions of the former magnate states, and succeeded in preserving – or even acquiring – a privileged status. This concerned the traditional entails in tail, established yet in the times of the Commonwealth (like those of Zamoyski, Nieśwież, Rydzyna), but also the new ones, having the formal character of *fideicomissum*s (like the ones of Łańcut or Opinogóra). There were several properties in the Prussian part, which acquired the status of the state lordships (Duchy of Krotoszyn, County of Przygodzice, Entail of Rydzyna). In this way they became similar as to their status to the Silesian duchies and state lordships, and to the properties of the mediatised dukes and counts in the states of the German Reich. Such a status, a proxy of the former political autonomy, ensured for the property, at least in symbolic terms (often, though, with extended administrative competences), the position of a kind of state in a state. In view of the progressing administrative centralisation of the state and of democratic institutions in public life, though, this had a decreasing significance on the public forum.

The role of the noble and magnate properties in the framework of the political and administrative system of the Commonwealth, and of the new political-territorial units, having emerged on the area of the Commonwealth after the partitions, caused that their spatial shape and the socio-economic relations, which existed in them, exert an influence on the socio-economic life until today. The boundaries of the present-day administrative units in Poland (municipalities, counties, and even provinces) follow in many cases the course of the boundaries of the ancient magnate states. The centres of magnate states are frequently nowadays the county seats. The former manor farms, having resulted from the distribution of land of the ancient estates, maintained their significance in the shaping of the socio-economic and cultural space. In the reality of the socialist Poland they became the basis for establishment of the socialised farming enterprises. Nowadays, after the transformation, they became again the large private farms.

The communist state tried to take advantage of the weakness of the civic traditions among the descendants of the serf peasants, as well as of the economic and administrative structures of the former manor farms of the landowners (and of the other nationalised enterprises) in the development of the socialist variety of the paternalistic socio-political system. The traditions of personal and public freedoms, characteristic for the European civilisation, were in Eastern Europe for many centuries first of all the privilege of the noble class. Due to the fact that the societies of Eastern Europe entered the realm of the European civilisation with a delay, the privileged strata were the first recipients of its freedom-related traditions. The assimilation of these traditions by the broader circles of the society required more time and civic education. In such circumstances the strategy of the communist authorities was effective for a certain period of time. In the case of Russia, where the traditions of freedom were particularly poor, the transition from the "white" to the "red" tsars could take place without any external intervention. First, the tsars, and then the communist dictators made use of the particular weakness of the freedom-related traditions. In the countries to the West of Russia, where the influence of the western civilisation were much stronger, the existing traditions of freedom, even though

limited to the nobles and the magnates, made introduction of the "native" autocratic rule (absolutist, despotic, authoritarian) more difficult. Introduction of such systems turned out, however, possible, owing to the use of external forces, first of all owing to the Russian (and then Soviet) interventions. Only such external forces were capable of neutralising the noble (and post-noble) elites, accustomed to freedoms. As these forces introduced their own political and systemic order, for a certain period they dealt with the passive attitude of the popular masses, weakly associated with the freedom-related traditions. The shallower rooting in the European civilisation, which facilitated and stabilised the development of the freedoms of nobility (the privileged status of this class with respect to the masses and to the ruler), due to the foreign intervention (the action of the geopolitical conditions), was, therefore, also conducive to the introduction a system that would limit freedom in general (although this affected initially mainly the nobility). The necessity of preserving social calm forced only the respect for the pre-existing socio-economic and cultural conditioning. In a further perspective, though, this had to exert influence on the evolution of the socio-political situation, including the spread of the freedom-related traditions onto the emancipating lower classes.

In the case of the Polish lands in the 19th century an instance of the above interrelation can be provided by the appropriation of peasants in the Polish Kingdom. The tsarist authorities, wishing to overbid the proposals of the Polish insurgent government of 1863-4, carried out the appropriation on conditions much more advantageous for peasants than in proper Russia. Rural municipalities obtained also the self-government, which, for a long period, was the sole institution of the public authorities in the Polish Kingdom that was elected by the local society. The effects of the social unrest after the World War II (the events of 1956, 1970 and 1980) can be assessed in a similar light. Under the pressure of these events the authorities were forced to broaden the scope of civic freedoms and the privileges of the particular social groups (farmers, workers, intelligentsia), to ultimately give up the power monopoly due to the decisions, taken at the Round Table of the year 1989.

The analysis of the geographical-political landscape of modern Europe enables the perception of a distinct sequence of phenomena, shaping the political landscape of modern Europe along the East-West direction. This sequence seems to explain the general conditions of development of the magnate states. We can distinguish two fundamental politico-geographical zones in Europe, the western and the eastern ones. The former developed in the Middle Ages on the ruins of the Western Roman Empire on the basis of the strongly Romanised Celtic and Germanic peoples. They continued to a high extent the Western Roman traditions. The second zone developed on the areas subject to a far lesser degree to the Western Roman influence, mainly on the basis of the Slavonic peoples or remaining under Slavonic influence. This distinction has been strengthened by the modern division of Europe along the line of Elbe river (Lübeck-Trieste), and then in the 20th century – by the Iron Curtain, separating the communist block form the free world. Due to these conditions the civic traditions and the average freedom of individuals decreased in the past quite clearly from the West towards the East. It appears that mutual influences, exerted by the two zones, expansion to the outside (e.g. of the Muscovy Ruthenia to the East), as well as various external influences (like, e.g. the invasions of the Turkish peoples from the East) brought the emergence of several subzones within the two basic ones, the eastern and the western, these subzones being also differentiated along the East-West line. Broad margin of freedoms of the population at large and limitation of differences between the classes in the West would turn more eastwards into the special privileges of the aristocracy,

which weakened, in a way, the rights of the subjects, formally free in their majority, farther to the East the major part of the population was deprived of personal freedom, but, on the other hand, the very numerous noble class enjoyed an exceptionally broad scope of privileges, and yet farther eastwards the privileges of the nobility were seriously reduced to the advantage of the vast competences of the despotic rulers. This differentiation influenced both the social system and the shape of the spatial organisation of the particular countries. In more precise terms the four zones, roughly outlined, and the middle zone, having developed at the interface of the Eastern and Western Europe, can be characterised in the following manner:

The western zone. The absolute monarchies of the West. Quite broad freedoms and rights of the entire population, limitation as to the privileges of aristocracy (with preservation of a definite autonomy with respect to the monarch), to the advantage of the third class and the ruler (centralisation).

The middle-western zone. Germany and Northern Italy. Quite broad freedoms and rights of the entire population, limited, however, to the advantage of the politically privileged aristocracy, ruling over autonomous territories (decentralisation). Perhaps an essential element having exerted influence on the development of this zone was the close neighbourhood of the middle zone, located to the East, where particularly vast territorial organisms developed, formally belonging to the same political entity.

The middle zone. This zone developed at the interface of the two main European zones, under the influence of the direct expansion from the West to the East. Formally politically associated with the preceding zone, but, in fact, represented by the centralised autocratic monarchies, aiming at independence or domination, with very numerous peasant class, deprived of personal freedom, and nobility, subordinated to the ruler (decentralisation-centralisation). Austria, Saxony, Brandenburg.

The middle-eastern zone. This zone developed owing to the selective reception of the western traditions, first of all by the higher classes (nobility). Lack of personal freedom of the majority of the population, with simultaneous high number of the nobility, enjoying particularly broad privileges and rights, at the expense of the subjects and the monarch (decentralisation). Poland, Hungary, Lithuania proper, Bohemia (until 1620).

The eastern zone. An especially strong position of the ruler with respect to the entire society (both nobility and the lower class, living in personal serfdom), strengthened by the lack of freedom-related traditions. Local state organisms emerged through expansion and were themselves subject to invasions from the East. Russia and Turkey.

Side by side with the middle zone, one can also distinguish the intermediate zones, having developed between the here characterised zones of the East and West of Europe:

Within the borderland of zones 1 and 2 the free communities developed (Switzerland, The Netherlands, Venice, Genes), which rejected the authority of the monarchs and the territorial rulers, and preserved the decentralised (republican) system of authority.

Between zones 4 and 5, as a kind of a transitory form, the decentralised community developed, dominated by the powerful landlords, who succeeded for a certain period of time (for the longest time in the framework of the Polish-Lithuanian Commonwealth) to avoid mediatisation in the state organisms belonging to zone 5. The magnate states developed in this

transitory zone. Decentralisation with the domination of magnates reminded by its conditioning zone 2, but featuring the overwhelming serfdom in the lowest social classes (The Balkans and Russia).

This regionalisation, assuming it is in general terms correct, helps in understanding the systemic conditions of the emergence of the magnate states and the power of magnates in the framework of the Commonwealth. The logic of the zonal differentiation of modern Europe along the East-West direction exerted its influence, strengthened by the effects of the Polish-Lithuanian union (joint action of the conditions from the zone 4 with those of the transitory zone 4/5). The uneven spread of the freedom-related traditions, resulting from the historical and geographical conditions, along with the associated class privileges, amplified by the socio-economic division along the Lübeck-Trieste line, shaped the political landscape of the modern Europe. These conditions caused that the magnate states became an essential and characteristic element of the political-systemic order of the Polish-Lithuanian Commonwealth and of the entire Central-Eastern Europe of the modern era. Of decisive significance was the characteristic for the Central-Eastern Europe domination of the nobility over the remaining classes, forming in the case of the Commonwealth synergy with the powerful group of the Lithuanian-Ruthenian landlords. The latter ones, having luckily avoided the absorption by the eastern European despotism, gained in the framework of the Commonwealth advantageous conditions for the preservation of the administrative autonomy in their properties (duchies, magnate states) and acquired control over the public institutions of the monarchy.

The magnate states became the integral element of the Commonwealth, along with the domination of magnates – a characteristic feature of her political life (especially in the second half of the 17th century and in the first half of the 18th century). One might speak of the subordination of the interests of the entire Commonwealth, including Poland, to the interests of the most influential magnate families. This was the consequence of uniting on equal rights two somewhat different political and administrative systems: of Poland, dominated by nobility, and of Lithuania and Ruthenia, dominated by the magnates. The union was really hard to avoid. It was generated by the pressure from the alien forces, both from the West and from the East, characteristic for this part of Europe. This resulted, it appears, in a long period of functioning of the emerging community in the feeling of sovereignty, in distinction from the cases of Hungary, Bohemia, Croatia, or other Balkan countries. The cost to the Polish side was the subordination to the interests of the Lithuanian-Ruthenian magnates. The cost to the Lithuanian-Ruthenian side was Polonisation of the upper classes. One cannot, of course, exclude the argument that Muscovy and Brandenburg had been yet too weak, while Austria and Turkey too far in order to effectively pose a threat to Poland and to Lithuania and Ruthenia separately. At the time of the union, the autonomy of the magnate states, associated with the domination of the magnates in the Commonwealth, as well as Polonisation of the Lithuanian and Ruthenian elites were the price paid for the formation of community and the temporary increase of the imperial magnitude of the Polish-Lithuanian monarchy.

It is difficult to assess the influence of the magnates and the magnate states on the functioning of the Commonwealth. Their significance and role developed in a lengthy process, and thus one can hardly imagine their absence in the Polish-Lithuanian monarchy. Both these elements, the magnates and their states, became the characteristic feature of the Commonwealth. Their position was questioned in the fundamental manner only at the instant of the emergence of the modern national awareness. Due to their territorial limitations and the pressure from

the neighbours none of the magnate states could transform itself into the seed of a modern national state (even though one could imagine such a role for the Radziwiłł in Lithuania and Belarus, or for the Potocki in Ukraine). The motherland of the magnates, the Lithuanian-Ruthenian lands, along with their magnate states, was absorbed by Russia, which had been aiming for long time at the unification of all the Ruthenian lands. This course of events appears as quite natural in the face of the existing conditions, irrespective of the appearance of the Polish-Lithuanian union. Location in Eastern Europe turned out to be decisive: on the one hand determining the particular qualities of the development of local societies (including the emergence of the magnate states), and their delay with respect to the West, and on the other hand – determining the development of the peripheral despotic monarchies (Russia, Austria, Prussia, Turkey), which all aimed at subordination of the societies inhabiting the central part of Eastern Europe. The conditions mentioned made it difficult, or even impossible, to build a modern and strong state organism in the Commonwealth, capable of resisting the expansion of the neighbouring despotic powers.

Under different geopolitical circumstances the Commonwealth could potentially (assuming it would survive the conflict with Russia) continue to exist, gradually changing itself under the influence of impulses from the West. Yet, the existing configuration decided, most probably, both of the appearance and of the collapse of the Commonwealth. The growing power of the Muscovy and of the eastern German states encouraged Poland and Lithuania to unite their forces in the defence of their independence and territorial integrity. This, however, could not prevent the further growth of power of Russia and Prussia, the organisms developing within the eastern and western peripheries of the broadly understood Eastern Europe (the Slavonic world). The partitions were becoming unavoidable, since both of these despotic and reactionary powers have been, on the one hand, taking advantage of the weakness of the republican and decentralised community in order to broaden their zones of influence, and, on the other hand – they had to react to the first symptoms of the modern, national and freedom-oriented political thinking in Poland and in Lithuania. The Commonwealth would anyway sooner or later disintegrate or undergo an essential transformation under the impact from the centrifugal forces (like the Austrian-Hungarian monarchy). The greed of Russia and Prussia preceded this hypothetical catastrophe. The modern national movements, Polish, as well as Lithuanian, Latvian, Ukrainian, Jewish, German or Belarusian, were developing, therefore, not only in opposition to the tradition of the Commonwealth, dominated by the Polonised nobility and the magnates, but also in the opposition to the partitioning powers, which replaced the structures of the Commonwealth in the space of authority. This coincided with a certain degree of autonomy of the Polish territories, such autonomy being granted by the partitioning powers in view of the strength of the national identity of Poles. This meant that the thus understood new Poland constituted the fourth, side by side with the partitioning powers, direct successor to the space of authority, formerly occupied by the Commonwealth and the magnate states, functioning within her framework.

Acceptance of the above arguments makes it possible to positively verify the second, complementary proposition, formulated at the beginning of the present report. The Commonwealth was doomed to fall, since it belonged to the past order, and it could not reform itself fast enough – in view of the internal conditioning (even though associated with the position in a definite part of Europe) – and the partitioning powers took advantage of these circumstances in order to expand their empires. One can hardly blame the magnates

and their states for the downfall. They were rather a persistent element of the political and systemic structure of the Commonwealth, having developed through the action of the local political and systemic, as well as socio-economic conditions. The new tendencies, forcing the reconstruction of the Polish-Lithuanian monarchy, required, though, a radical rupture with the ancient order. The magnates, symbolising this ancient order, became the victims of this ideological transformation.

Translated by: Jan Owsiński

Adres Autora:
Mariusz Kowalski

Zakład Przestrzennego Zagospodarowania
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
im. Stanisława Leszczyckiego
Polska Akademia Nauk
ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa

e.mail: mar.kow@twarda.pan.pl

Zacieśnianie unii polsko-litewskiej doprowadziło do powstania Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Struktura tego organizmu politycznego daleka była od formujących się w tym samym czasie scentralizowanych monarchii absolutystycznych, charakterystyczna natomiast dla przednowożytnego pojmowania władzy. Nie była ona skoncentrowana w jednym ośrodku i wykonywały ją różne podmioty. Było w niej miejsce dla samorządu mieszczańskiego Prus Królewskich, szlacheckiej samorządności Wielkiej i Małej Polski, oraz magnackiej dominacji na Litwie i Rusi. Można mówić o władzy dzielonej pomiędzy króla, arystokratów, duchowieństwo, szlachtę a nawet mieszczaństwo. Coraz częściej badacze nazywają Rzeczpospolitą monarchią złożoną. Czasami porównywana jest do Rzeszy Niemieckiej.

Brak całościowej refleksji dotyczącej statusu państw magnackich w ramach systemu ustrojowego Rzeczpospolitej Obojga Narodów, związanego z określeniem ich miejsca w krajobrazie geograficzno-politycznym, zachęcił autora do podjęcia badań, których efekty zaprezentowane zostały w niniejszym opracowaniu. Z uwagi na akcentowaną przez badaczy wtórną feudalizacji systemu terytorialnego Rzeczpospolitej, koniecznym stało się rozważenie możliwości uznania państw magnackich (oraz innych posiadłości funkcjonujących na obszarze Rzeczpospolitej) za jednostki polityczne, czyli państwa w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. W tym ujęciu Rzeczpospolita należałaby by do kategorii nazwanej przez Georga Jellinka „państwem państw” (*Staatenstaat*), gdzie terytoriami posiadającymi władzę i jakość państwową byłyby m.in. posiadłości magnackie.

PL ISSN 0373-6547
ISBN 978-83-61590-27-9